

Wiesław Wróbel

KILIŃSKIEGO

historia jednej ulicy

Białystok 2016

Spis treści

<i>Wstęp</i>	7
<i>Część I: strona parzysta – numery 2-16</i>	15
<i>Ulica z rynku do pałacu idąca</i>	17
<i>Kilińskiego 2, 4 i 6</i>	29
<i>Kilińskiego 8</i>	71
<i>Kilińskiego 10</i>	93
<i>Kilińskiego 12</i>	107
<i>Kilińskiego 14</i>	123
<i>Kilińskiego 16</i>	133
<i>Część II: strona nieparzysta – numery 3-25</i>	155
<i>Wyschnięte stawy</i>	157
<i>Kilińskiego 3</i>	171
<i>Kilińskiego 5</i>	185
<i>Kilińskiego 7</i>	195
<i>Kilińskiego 9</i>	203
<i>Kilińskiego 11</i>	215
<i>Kilińskiego 13</i>	227
<i>Kilińskiego 15</i>	235
<i>Kilińskiego 17</i>	245
<i>Kilińskiego 19</i>	255
<i>Kilińskiego 21</i>	261
<i>Kilińskiego 23</i>	267
<i>Kilińskiego 25</i>	277
<i>Koniec i początek</i>	283
<i>Bibliografia</i>	287
<i>Indeks osobowy</i>	299

Podziękowania

Nie byłoby tej książki, gdyby nie Stypendium Artystyczne dla Twórców Profesjonalnych, które otrzymałem od Prezydenta Miasta Białegostoku dr. hab. Tadeusza Truskolaskiego w 2016 roku. Dzięki stypendium mogłem poszerzyć swoją wiedzę historyczną, udoskonalić warsztat badawczy, a także przygotować, mam nadzieję, interesującą edycję.

Serdeczne wyrazy wdzięczności kieruję w tym miejscu do Pana Prezydenta. Podziękowania składam także wszystkim osobom, które wsparły moją pracę przyczyniając się do powstania niniejszej publikacji oraz nadania jej ostatecznego kształtu. Serdecznie dziękuję prof. dr. hab. Adamowi Dobrońskiemu za recenzję i cenne uwagi, prof. Wacławowi Szwedowi za pomoc w kwerendach w Narodowym Archiwum Historycznym Białorusi w Grodnie, pracownikom Archiwum Państwowego w Białymstoku, Andrzejowi Lechowskiemu, dyrektorowi Muzeum Podlaskiego w Białymstoku za wyrażenie zgody na publikację materiałów ikonograficznych z zasobu Muzeum Historycznego w Białymstoku, dyrekcji oraz pracownikom Archiwum i Muzeum Archidiecezjalnego w Białymstoku za wskazanie i udostępnienie materiałów archiwalnych oraz Elżbiecie Kozłowskiej-Świątkowskiej za redakcję merytoryczną i korektę. Mojemu żoncie Marcie, za nieustanne wsparcie, cierpliwość i wyrozumiałość.

Wiesław Wróbel

Wstęp

Pięć lat temu, gdy w ramach Stypendium Artystycznego Prezydenta Miasta Białegostoku przygotowywałem książkę o historii ul. Kijowskiej, na wstępie zadałem pytanie: dlaczego obiektem szczegółowej analizy historycznej będzie właśnie ta mała, nieistotna i oddalona od śródmieścia ulica, a nie ważna arteria położona w ścisłym centrum, z długą i bogatą historią? Odpowiedzią była chęć rozpoznania części Białegostoku, która – zdawałoby się – na to właściwie nie zasługuje. Mało ważna uliczka położona na terenie żydowskiej dzielnicy Piaski, dziś już całkowicie pozbawiona swojej dawnej zabudowy i odarta z ponad 100 lat historii, której udział w ogólnych losach miasta można podawać w wątpliwość miała oto doczekać się własnej monografii. Ale to właśnie owa „mała historia” była dla mnie tak fascynująca i pociągająca, a zwłaszcza tkwiący w niej ogromny, a zwyczajnie niedoceniany potencjał poznawczy, pozostający niejako na uboczu głównego nurtu badań historycznych. Pisałem, że Białystok składał się bowiem nie tylko ze ścisłego śródmieścia, zabudowanego pięknymi i bogatymi kamienicami, w których mieszkali znani i zasłużeni obywatele. Wokół rozciągały się inne dzielnice, gdzie żyli i pracowali zwykli ludzie, dziś często całkowicie niedocenieni i zapomniani. Stanowili równie istotną część dawnego Białegostoku, decydującą o kolorycie i charakterze naszego miasta. Historia ul. Kijowskiej była zatem próbą udowodnienia, że także na obszarach peryferyjnych działa się nasza, lokalna historia, bez względu na to, czy dziś uznamy ją za ważną lub nie.

Stwierdzenia te miały wówczas stanowić uzasadnienie wyboru takiego, a nie innego tematu opracowania. Ale gdyby oderwać się od kontekstu historii jednego miejsca i usytuować je na tle przeszłości całego Białegostoku, wówczas argumenty te tracą zupełnie na znaczeniu. Tego samego pytania – dlaczego ta, a nie inna ulica – na wstępie książki dotyczącej ul. Kilińskiego nie powinienem już zadawać.

Każda historia zasługuje na zbadanie, rekonstrukcję i opisanie, a przede wszystkim przywrócenie, ponowne włączenie w zbiorową świadomość dzisiejszych mieszkańców Białegostoku. Tym bardziej, że przeszłość, a zarazem uwarunkowana stuleciami rozwoju tożsamość, została miastu i jego mieszkańcom brutalnie odebrana w czasie II wojny światowej, a następnie zapomniana na wielu płaszczyznach oraz z wielu po-

wodów: wojennych i powojennych zniszczeń, braku świadków historii i ciągłości pokoleń, upływu czasu, intencjonalnego zapominania. Dziś podejmuje się wiele starań wokół odbudowy naszej świadomości historycznej, praktykuje się historię ratowniczą, próbuje zachować potomnym jak najwięcej okrucich przeszłości i wykorzystać je do budowy przyszłości. Jednym ze sposobów ratowania minionych i zapomnianych czasów jest wnikliwe poznanie dziejów miejskich mikroświatów: poszczególnych posesji, domów, rodzin, instytucji, organizacji, przedsiębiorstw, ulic czy dzielnic. W tym kontekście rozróżnianie historii śródmieścia i przedmieść, dzielnic bliższych i dalszych, centrów i peryferii nie ma najmniejszego znaczenia. Im więcej poznamy szczegółów, tym przeszłość Białegostoku będzie bardziej wyraźna i pozbawiona białych plam. Droga do tego jest jednak jeszcze długa i wymaga wciąż ogromnego nakładu pracy.

Historia ul. Kilińskiego, podobnie jak historia ul. Kijowskiej, czy też jakiegokolwiek innej ulicy, chociaż jest ograniczona do niewielkiego fragmentu miejskiej przestrzeni, stanowi istotną część całości, jaką jest przeszłość Białegostoku. Te „małe” dzieje są doskonałym odzwierciedleniem „wielkiej” historii miasta. I tak też powinniśmy postrzegać książkę poświęconą dziejom tej śródmiejskiej ulicy. Nie jako indywidualną publikację o wyrwanym z kontekstu i dowolnie dobranym temacie, ale jako kolejny krok w kierunku lepszego poznania i zrozumienia naszej historii. Jako próbę ocalania przeszłości od zapomnienia oraz przyczynę do kształtowania wspólnej tożsamości białostoczan XXI w. Bez względu na to skąd pochodzimy i jak długo nimi jesteśmy.

Przedmiot naszego poznania, czyli przenikająca się historyczna i współczesna przestrzeń ul. Kilińskiego w Białymstoku, niejako wymusza formułę książki. Ma ona z jednej strony przedstawiać rekonstrukcję przeszłości tego miejsca, ale również pełnić funkcję pewnego rodzaju kompendium wiedzy na jej temat. Dlatego przyjąłem formułę przewodnika po przeszłości ulicy. Skoro książka ma być przewodnikiem, to znaczy że ma ona prowadzić po, z góry wyznaczonej, trasie mającej początek i koniec oraz złożonej z konkretnych punktów tworzących ową trasę. Przewodnik po historii ul. Kilińskiego ma więc za zadanie poprowadzić Czytelników przez dwie sfery: rzeczywistą przestrzeń ulicy zgodnie z podziałem na poszczególne adresy oraz przez jej historię, poczynając od najwcześniejszych informacji o istnieniu ulicy aż do 1939 r.

W rezultacie książka podzielona została na dwie części. Pierwsza obejmuje historię posesji zlokalizowanych po stronie północnej, przyporządkowanych do numerów parzystych. Natomiast druga część to historia posesji położonych po stronie południowej i mających numery nieparzyste.

Podział ten wydaje się na pierwszy rzut oka oczywisty z powodu typowego podziału ulicy na dwie strony. Ale ma także swoje uzasadnienie w przeszłości ul. Kilińskiego. Strona północna (parzysta) sięga początkami nawet XVII/XVIII w. i kształtowana była w znacznie dłuższym okresie oraz przez większą liczbę czynników zewnętrznych. Natomiast strona południowa, dawniej zwana „wyschniętymi stawami”, miała zupełnie odmienną historię, powstała dopiero pod koniec XIX w., a jej formowanie, granice działek, rodzaj zabudowy czy skład osobowy właścicieli był determinowany zupełnie innymi okolicznościami. Obie części książki podzielone są na rozdziały – punkty na trasie – omawiające dzieje poszczególnych posesji. Nie tylko te, które zachowały się do dziś, ale wszystkie nieruchomości istniejące przy ul. Kilińskiego przed II wojną światową. Zatem część pierwsza składa się z ośmiu rozdziałów (nr. 2-16), druga zaś z dwunastu (nr. 3-25). Pałac Branickich dawniej i dziś przyporządkowany jest do adresu ul. Kilińskiego 1, ale z oczywistych względów nie znalazł się w przewodniku po historii ulicy, gdyż jego bogate dzieje opisano w wielu publikacjach. Rozdziały podzielone są na podrozdziały, obejmujące zwykle genezę powstania nieruchomości, przekształcenia własnościowe, zmiany w zabudowie, biografie lub wywody genealogiczne poszczególnych właścicieli, wreszcie historie związane z lokatorami każdego domu. Strukturę książki zamyka bibliografia wykorzystanych archiwaliów i literatury oraz indeks osobowy.

Zakres chronologiczny książki nie ma wyraźnie określonej granicy początkowej (ul. Kilińskiego pojawia się w źródłach dopiero na początku XVIII w., chociaż istniała na pewno wcześniej), natomiast ma jednoznacznie wyznaczoną granicę końcową. Jest nim rok 1939 lub szerzej – II wojna światowa. Cezura ta jest oczywista i myślę, że jej znaczenia nikomu nie trzeba tłumaczyć, także w kontekście historii Białegostoku czy ul. Kilińskiego. To bardzo wyraźna granica, po której całe miasto zyskuje zupełnie nowe, współczesne oblicze i zaczyna się proces stopniowej erozji pamięci o niedawno minionych epokach. Dotyczy to także interesującego nas obszaru, z którego wskutek wojny zniknęli praktycznie wszyscy pierwotni właściciele nieruchomości, domy zostały w większości wypalone, a następnie wyburzone, odbudowane lub zastąpione nowymi budynka-

mi, zlikwidowano także część posesji (nr 3, 5, 17, 19, 21, 23 i 25), a dawne podziały własnościowe zostały zatarte. Dotyczy to zwłaszcza południowej pierzei ul. Kilińskiego, gdzie poprowadzono przedłużenie ul. Legionowej. Historia ul. Kilińskiego po 1944 r. wpisuje się w szerszy kontekst odbudowy miasta z ruin i wciąż wymaga odrębnego zbadania.

Ulica Kilińskiego nie była do tej pory przedmiotem pogłębionych studiów historycznych. Co prawda, w 2004 r. na Wydziale Historyczno-Socjologicznym Uniwersytetu w Białymstoku powstała praca magisterska „Ulice Kilińskiego i Mickiewicza w okresie międzywojennym”, ale nigdy nie została opublikowana. Dlatego dotychczas głównym źródłem informacji dotyczących przeszłości ul. Kilińskiego jest „Białystok: przewodnik historyczny” autorstwa Andrzeja Lechowskiego, początkowo wydany w częściach w 2006 r.¹, które następnie zebrano w jeden tom opublikowany w 2009 r.² Jak wskazuje nazwa wydawnictwa, ma ono formę przewodnika i charakter popularnonaukowy, zawiera bowiem krótkie opisy dziejów poszczególnych budynków przy konkretnej ulicy z uwzględnieniem biografii wybitniejszych mieszkańców tych adresów. Na tym jednak kończy się lista tytułów dotyczących bezpośrednio przeszłości ul. Kilińskiego. Znacznie dłuższa jest lista publikacji historycznych poświęconych bardziej ogólnym zagadnieniom z przeszłości Białegostoku, w których znalazły się także różne informacje o ul. Kilińskiego i odniesienia do jej mieszkańców. Literatura zacytowana w tekście, która posłużyła do przygotowania niniejszej publikacji, została wyszczególniona w zestawieniu bibliograficznym znajdującym się na końcu książki.

W związku z tym, że literatura przedmiotu jest stosunkowo skromna, rekonstrukcję historii ul. Kilińskiego należało oprzeć praktycznie wyłącznie na materiałach archiwalnych. Pełen ich wykaz znajduje się również w bibliografii na końcu książki. Oczywiście najważniejszy zręb źródeł wykorzystanych w badaniach znajduje się w zasobie Archiwum Państwowego w Białymstoku. Analizą objęto przede wszystkim materiały archiwalne zachowane w zespołach: Kamera Wojny i Domen w Białymstoku, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, akta notariuszy: Zygmunta Gąsiorowskiego, Józefa Kurmanowicza, Bolesława Urbanowicza, Stanisława Jankowskiego, Stefana Bednarskiego, Walerego Szczepińskiego i Ignacego Kołdrasińskiego, akta stanu cywilnego białostockiej gminy wyznaniowej żydowskiej oraz parafii ewangelicko-augsburskiego, Sąd Okręgowy w Białymstoku – Wydział Hipoteczny, Akta miasta Białegostoku, Towarzystwo Kredytowe Miejskie Białostockie i inne. Cenne materiały źródłowe wyko-

rzystane w badaniach pochodzą z zasobu Archiwum i Muzeum Archidiecezjalnego w Białymstoku. Oprócz akt metrykalnych są to przede wszystkim spisy wiernych białostockiej parafii farnej z lat 1843, 1853-1861, 1865, 1869, 1883 i 1891. Ponadto materiały archiwalne pozyskano z Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie (Archiwum Roskie, Zbiór Kartograficzny), Litewskiego Państwowego Archiwum Historycznego w Wilnie (Wileński Bank Ziemski, Zarząd Wileńskiego Okręgu Uczelnianego, Akta metrykalne dekanatu białostockiego z lat 1808-1864), Narodowego Archiwum Historycznego w Grodnie (Naczelnik Obwodu Białostockiego i Rząd Obwodowy Białostocki, urzędy gubernialne grodzieńskie: Komitet Budowlany, Komitet ds. Towarzystw i Związków, Zarząd Miejski w Białymstoku), Rosyjskiego Państwowego Archiwum Historycznego w Petersburgu (Komitet Budowlany przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych), Muzeum Historycznego w Białymstoku (materiały ikonograficzne i dokumenty) oraz Narodowego Instytutu Dziedzictwa w Warszawie (Teki Glinki).

Źródła drukowane wykorzystane w niniejszej książce to przede wszystkim miejscowe czasopisma z końca zaboru rosyjskiego i z okresu międzywojennego, tzw. pamiątkowe książki grodzieńskiej guberni z lat 1847-1915 oraz księgi adresowe i telefoniczne Białegostoku, Polski i Rosji.

Wszystkie jednostki miar używane w okresie zaboru rosyjskiego zostały przeliczone na system metryczny na podstawie wartości podanych przez Józefa Szymańskiego w podręczniku „Nauki pomocnicze historii”³. Wszystkie daty z lat 1808-1915 podawane są według kalendarza juliańskiego (starego stylu), zaś daty z pozostałych okresów podawane są zgodnie z kalendarzem gregoriańskim (nowego stylu).

Na przestrzeni 200 lat historii, ul. Kilińskiego miała różne nazwy, które zmieniały się znacznie częściej niż w przypadku pozostałych miejskich ulic. Ma to bezpośredni wpływ na nazwy używane w niniejszej książce, dlatego warto pokrótce zarysować chronologię nazw ul. Kilińskiego, aby pojawiające się w tekście różne określenia nie budziły wątpliwości.

Początkowo ul. Kilińskiego nie miała nazwy. W XVIII w. stanowiła przedłużenie rynku, co potwierdza inwentarz miasta sporządzony na przełomie 1771 i 1772 r. Użyto wobec niej nazwy Ulica z rynku do pałacu idąca⁴ i nazwy tej będą używał dla okresów najwcześniejszych. Sytuacja nie była klarowna także okresie w zaboru pruskiego w latach 1795-1807. Plan Beckera i spisy podatkowe z lat 1799 i 1806 nie notują żadnej nazwy, włączając ulicę albo do obszaru rynku, albo do ul. Neustadt (Nowe Miasto)⁵. Pochodzący z 1803 r. plan fragmentu posesji przy interesującej nas ulicy,

odnotowuje *Strasse nach Warschau*⁶, co poświadcza status raczej łącznika, niż pełnoprawnej ulicy. W 1810 r. wschodnia część rynku została nazwana ul. Kościelną i przypuszczalnie określenie to rozciągnano także na ul. Kilińskiego⁷. W 1825 r. spotykamy nową nazwę Nad Kanałem⁸, a już w 1836 r. stosowano nazwę Zamkowa⁹ lub Pałacowa¹⁰. Jeszcze w 1853 r. spotykamy ul. Zamkową¹¹, ale na początku lat 60. XIX w. zaczęto używać nowej nazwy: Niemiecka¹². Zmiana była zapewne wynikiem oddania w dzierżawę obszaru stawów pałacowych Augustowi Lange, pruskiemu obywatelowi i fabrykantowi. Nazwa ta utrzymała się najdłużej, bo aż do 1914 r. Rozpoczęcie działań wojennych na przełomie lipca i sierpnia 1914 r. spowodowało zaostrzenie polityki państwowej wobec Niemców (deportacje, nakazy wyjazdów, zakaz używania języka). Jednym z jej przejawów było przemianowanie przez władze miejskie niepoprawnej politycznie nazwy ulicy z Niemieckiej na Słowiańską¹³. Nowa nazwa funkcjonowała jednak krótko, od końca 1914 r. do 13/26 sierpnia 1915 r., gdy do opuszczonego przez rosyjską administrację i wojsko Białegostoku wkroczyły wojska niemieckie. W czasie czterech lat okupacji, zakończonej 19 lutego 1919 r., powrócono do poprzedniej nazwy ul. Niemiecka. Obowiązywała ona jeszcze w pierwszych tygodniach po odzyskaniu niepodległości i dopiero 17 kwietnia 1919 r., mocą postanowienia Tymczasowego Komitetu Miejskiego dawna Ulica z rynku do pałacu idąca otrzymała obowiązującą do dziś nazwę ul. Kilińskiego¹⁴.

Przypisy:

- ¹ A. Lechowski, *Białystok. Przewodnik historyczny. 12 historii o białostockich ulicach: ulica Kilińskiego*, Białystok 2006.
- ² A. Lechowski, *Białystok. Przewodnik historyczny*, Białystok 2009.
- ³ J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii*, wyd. 6, Warszawa 2009, s. 180-181.
- ⁴ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie [dalej: AGAD w Warszawie], Archiwum Roskie, sygn. 82, k. 96-114.
- ⁵ Staatsbibliothek zu Berlin, Kartenabteilung, SBB-III-C-Kart-X 48585; Archiwum Państwowe w Białymstoku [dalej: APB], Kamera Wojny i Domen w Białymstoku, sygn. 2193, k. 59-60; tamże, sygn. 2194, k. 145v-146.
- ⁶ APB, Kamera Wojny i Domen w Białymstoku, sygn., 405, k. 147a.
- ⁷ Rosyjskie Państwowe Archiwum Historyczne w Petersburgu [dalej: RPAH w Petersburgu], f. 1293, op. 168, gubernia grodzieńska: d. 5.
- ⁸ Narodowe Archiwum Historyczne Białorusi w Grodnie [dalej: NAHB w Grodnie], f. 320, op. 1, d. 1353, k. 67v.
- ⁹ NAHB w Grodnie, f. 320, op. 3, d. 761, k. 167; Archiwum i Muzeum Archidiecezjalne w Białymstoku [dalej: AMAB], Parafia rzymskokatolicka pw. Wniebowzięcia NMP w Białymstoku, *Список прихожанам Римско-Католического вероисповедания обоего пола Белостокского Римско-Католического приходского костела гродненской губернии белостокского уезда составленный 1843 года*, s. 67-70.
- ¹⁰ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 3, k. 204.
- ¹¹ APB, Rząd gubernialny grodzieński, sygn. 2, k. 11.
- ¹² APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 3, k. 204.
- ¹³ Nazwa ta pojawia się już w spisie płatników podatku mieszkaniowego na 1915 r., sporządzonym pod koniec 1914 r. (APB, Inspekcja podatkowa miasta Białystok i powiatu białostockiego, sygn. 11-12).
- ¹⁴ *Wykaz ulic i placów m. Białegostoku według nowych i starych nazw sporządzony na mocy protokołu Komisji i zatwierdzony przez Tymczasowy Komitet Miejski w dniu 17 IV 1919 r.*, Białystok 1919, s. 5 (nazwa złożona tylko z nazwiska).

Część I
STRONA PARZYSTA
numery 2-16



Kloster.

die
Cammer.

Cathol. Kirche.

Protekt.

Regie-
rung.

das Schloss.

Marktplatz.

Ulica z rynku do pałacu idąca

Pochodzące z 1 poł. XVII w. źródła historyczne udowadniają, że w tym czasie centralny ośrodek dóbr białostockich składał się z dwóch sąsiadujących ze sobą założeń: dworskiego i plebańskiego. Dobra plebańskie, zwane poświętym, położone były wokół kościoła parafialnego (którego lokalizacja nie zmieniła się do dziś) i składały się z zabudowań plebańskich, budynków mieszkalnych mansjonarzy oraz służby kościelnej (organista, kantor, bakałarz), a także szpitala i przyszpitalnej kaplicy. Teren poświętego rozciągał się od granicy ogrodów dworskich na południu w kierunku rzeki Białej na północy i wschodzie oraz traktu do Wasilkowa na zachodzie. Lokalizacja poszczególnych budynków uświadamia dodatkowo, że przed świątynią roztaczała się otwarta przestrzeń, zapewne służąca jako miejsce wymiany handlowej. Dzięki opisowi z 1633 r. wiemy też, że przez teren kościelny – w miejscu dzisiejszego Rynku Kościuszki, a zwłaszcza jego wschodniej części – biegła droga prowadząca z Choroszczy do Białegostoku. Istniała też jakaś droga „idąca do dworu”, która najpewniej odbijała na południe od owego traktu choroszczańskiego w pobliżu świątyni i przez bramę wjazdową prowadziła wprost na teren założenia dworskiego.

Jednak czy źródła te poświadczają istnienie dzisiejszej ul. Kilińskiego już w 1 poł. XVII w.? Nic nie wskazuje na to bezpośrednio, ale mimo to odpowiedź musi być twierdząca. Wspomniana w 1633 r. droga prowadząca z Choroszczy do Białegostoku nie kończyła się w pobliżu kościoła parafialnego, ale biegła dalej, przecinając dobra białostockie z zachodu na wschód, prowadząc do sąsiednich miejscowości, zapewne do Supraśla lub Gródka². Jej odcinek rozpoczynający się za kościołem parafialnym w Białymstoku i będący niejako przedłużeniem terenu przykościelnego to właśnie dzisiejsza ul. Kilińskiego. Trzeba też pamiętać, że „przesmyk” między kościołem parafialnym a założeniem ogrodowym był jedyną drogą

prowadzącą do dworu właściciela – tak też było w kolejnych stuleciach, gdy do pałacu Branickich z miejskiego rynku prowadziła jedynie dzisiejsza ul. Kilińskiego. Dopiero w poł. XVIII w. została ona charakterystycznie „złamana” przed Pałacem Gościńnym (układ ten zachował się do dziś), ale w XVII w. droga ta biegła prostą linią, mijała rzekę Białą oraz wieś Bojary i prowadziła dalej na północny wschód³. Tak więc zachowany do dziś odcinek ul. Kilińskiego od kościoła farnego w kierunku Pałacyku Gościńskiego jest reliktem pochodzącym z 1 połowy XVII w., lub może nawet z wcześniejszego stulecia.

Warto dodać, że nie była to jedyna droga przebiegająca przez dobra białostockie – w 1661 r. dowiadujemy się o istnieniu traktu z Suraża do Wasilkowa. Jego linię łatwo odtworzyć: to dzisiejsze ulice Suraska i Sienkiewicza. Oba trakty – z Choroszczy do Supraśla (później do Słonimia, stąd dawna i współczesna nazwa ulicy) i z Suraża do Wasilkowa krzyżowały się przed białostocką świątynią parafialną, tworząc z pewnością nie tylko załazek przyszłego miejskiego rynku, ale także miasta Białystok w ogóle.

O istnieniu dzisiejszej ul. Kilińskiego dowiadujemy się dopiero na początku XVIII w., gdy zaczęło się (zaznaczone w źródłach archiwalnych) kształtowanie się jej północnej pierzei. Nie wiadomo jednak, czy w tym miejscu działo się coś wcześniej, trudno także jednoznacznie stwierdzić jak przebiegały tu najstarsze podziały własnościowe. Z różnych wzmianek możemy domyślać się, że większa część gruntów na północ od Ulicy z rynku do pałacu idącej należała do białostockiej parafii rzymskokatolickiej, pozostałe natomiast stanowiły własność dworu i część folwarku. Wydaje się też, że na całej długości ulicy, od terenu przykościelnego do rzeki Białej na przełomie XVII i XVIII w. były jedynie ogrody plebańskie lub nieużytki. Teren ten Jan Klemens Branicki przeznaczył przed 1771 r. pod różnego rodzaju inwestycje budowlane związane z rozwojem dworskiego zaplecza. W konsekwencji doprowadziło to do powstania nowej zabudowy północnej pierzei ulicy, ale także wykształcenia podziałów własnościowych, które w większości przetrwały do XX w. Wydarzenia z tych lat musimy więc potraktować jako punkt wyjścia w naszej wędrówce po przeszłości historii ul. Kilińskiego i jej północnej – dziś parzystej – pierzei.

W 1733 r., dokładnie dnia 16 kwietnia, Jan Klemens Branicki prawem wieczystym nadał Janowi Daszkowskiemu ogromną, jak na owe czasy, parcelę położoną w bezpośrednim sąsiedztwie pałacu⁴. W cudem zachowanym odpisie tego aktu czytamy: *wszem wobec y każdemu zosobna komuby otym wiedzić, teraz y napotym należało, osobliwie ichmościom panom*

kommisarzom, ekonomom, pisarzom, administratorom et quocunque titulo rządu w dobrach moich Białostockich trzymającym wiadomo czynię, iż mając re-spekt na wierne y szczyre usługi sławetnego Jana Daszkowskiego nie tylko około wosku, wybielenia świec, pochodni robienia, żegani doglądania y naprawowa-nia, ale y wrożnych innych okazjach od lat trzynastu ochotnie na wszelkij rozkaz moy czynione oraz chcąc takż do dalszych moich zachęcić usług, dom przy blechu zewszystkim iak iest teraz zawarty, ogrodem y podwórzem, także szmat pola za bramą folwarkową przy parkanie, w zagonów pięćdziesiąt od zwierzyń-ca do stawu na stay troje ciągnący się, pomienionemu Janowi Daszkowskiemu y dzieciom jego w dzierżenie y pożytkowanie puszczam y podaje ztym obowiąz-kiem, aby się ożenił y (jeżeli mu da Bóg) synów swoich do tegoż kunsztu blechar-skiego aplikował a to pro recognitione od czynszu y iakichkolwiek do skarbu mego podatków, od których go totaliter uwalniam⁵.

Z treści dokumentu dowiadujemy się kilku ważnych rzeczy. Po pierw-sze, Jan Daszkowski od 1720 r. pozostawał na służbie Jana Klemensa Bra-nickiego jako blecharz i rzemieślnik zajmujący się wyrabianiem świec oraz pochodni. Data ta koresponduje z faktycznym momentem obję-cia dóbr białostockich przez Branickiego po śmierci matki, Katarzyny Scholastyki z Sapiehów Branickiej (zm. 6 marca 1720 r.). Wiemy jednak z innego dokumentu, wystawionego 19 czerwca 1732 r., że Daszkowski był już na usługach Stefana Mikołaja Branickiego, ojca Jana Klemensa. Ofiaro-wał on mu pastwisko na terenie dóbr białostockich, zabrane jednak póź-niej na potrzeby miasta Białystok⁶. W 1732 r. Jan Klemens Branicki rekom-pensując stratę nadał Daszkowskiemu pastwisko na terenie Wysokiego Stoku. Po drugie, z dokumentu wynika, że przed 1733 r. Jan Daszkowski posiadał dom mieszkalny położony przy zabudowaniach blechu i na grun-cie należącym do dworu. Z późniejszych źródeł kartograficznych wiemy, że najstarsza posesja przy Ulicy z rynku do pałacu idącej w rezultacie na-dania z 1733 r. rozciągała się między granicą własności parafii białostoc-kiej na zachodzie a rzeką Białą na wschodzie. Od południa przylegała do drogi wychodzącej z rynku, która jeszcze w 1733 r. biegła w linii pro-stej przez rzekę. Nadanie nastąpiło bowiem jeszcze przed wspomnianymi wyżej przekształceniami urbanistycznymi dokonanymi przez Branickiego, polegającymi na złamaniu pod kątem prostym starej drogi i wytyczeniu nowej ul. Zamkowej, stanowiącej składnik głównej osi kompozycyjnej za-łożenia pałacowo-ogrodowego. Potwierdza to linia południowej granicy posesji Daszkowskich, która pokrywa się z pierwotnym przebiegiem drogi biegnącej z Białegostoku na wschód.

Z dokumentu nadawczego z 1733 r. wynika, że Jan Daszkowski był wówczas kawalerem, ale już niemłodym, skoro służył jeszcze Stefanowi Mikołajowi Branickiemu (zm. 1709). Nakaz ożenku spełnił niedługo po 1733 r., a ślub wziął z Katarzyną (nieznanego nazwiska), z którą doczekał się dzieci: Józefa, Ignacego, Marianny, Rozalii (ur. 1746), Barbary i Anny. W 1758 r. odnotowano, że Daszkowski nadal prowadził należący do dworu zakład blecharski, w którym produkował na rzecz pałacu świece i pochodnie. Co więcej już w latach 50. XVIII w. Daszkowski był jednocześnie pocztmajstrem białostockim⁷. W 1754 r. został ukarany przez Branickiego chłostą i aresztem za dostarczenie złych koni zagranicznym posłom, a w 1758 r. w gospodarstwie Daszkowskiego ulokowano kwatery dla angielskiego posła Keitha⁸. Warto dodać, że jego córka Marianna poślubiła w 1754 r. malarza Antoniego Herliczkę⁹. Daszkowski żył jeszcze w 1766 r., zmarł jednak przed 1771 r., a majątek pozostał dłuższy czas w rękach młodszej od niego wdowy i dzieci¹⁰.

Gdy w 1733 r. Branicki nadawał ziemię Daszkowskim, pozostała część północnej strony Ulicy z rynku do pałacu idącej począwszy od kościoła parafialnego stanowiła część gospodarstwa plebańskiego (zwanego też jurydyką kościelną). Głównym dowodem na to twierdzenie jest dokument z 1766 r., w którym odnotowano, że gospodarstwo Jana Daszkowskiego opierało się, po stronie zachodniej, na granicy ziemi kościelnej.

Nie przeszkadzało to jednak właścicielowi miasta na zainicjowanie w latach 50. XVIII w. szeregu inwestycji budowlanych, które zrealizował na gruncie parafialnym. Były to wyłącznie działania związane z rozwojem infrastruktury dworu, ale w niedalekiej przyszłości stały się one podstawą posesji tworzących najstarszą linię zabudowy północnej pierzei Ulicy z rynku do pałacu idącej. Już około 1750 r. pojawił się plan budowy stajni pałacowych w sąsiedztwie podwórza Daszkowskiego, który zgłaszał Branickiemu mogące wynikać z tego faktu zagrożenie pożarowe dla jego domu. Wydaje się, że projektu tego ostatecznie nie zrealizowano.

Dopiero w 1758 r. przystąpiono do budowy maneżu (ujeżdżalni)¹¹, który ulokowano mniej więcej pośrodku odcinka między kościołem parafialnym a majątkiem Daszkowskich. Prace przy wznoszeniu maneżu trwały najpewniej w ciągu tego i następnego roku. Dodatkowo w 1763 r. kapitan Jan Sękowski przesłał do Branickiego *konia odrysowanego na maneż do aprobacji*, który miał być niewątpliwie wymalowany na elewacji budynku. Jednak zamiast niego na wrotach wejściowych do maneżu wymalowano dwa pegazy.

Kolejne dwa budynki powstały w związku z zatrudnieniem w 1762 r. na białostockim dworze włoskiego baletmistrza Antoniego Puttiniego¹². Miał on zatroszczyć się o edukację dwanaścioro dzieci na potrzeby zorganizowanego przez Branickiego baletu. Chcąc zapewnić baletmistrzowi mieszkanie oraz miejsce do nauki podopiecznych, hetman na przełomie 1762 i 1763 r. zainicjował budowę dwóch domów z muru pruskiego, zlokalizowanych na gruncie parafialnym między maneżem a posesją Daszkowskich.

W lutym 1763 r. Sękowski donosił Branickiemu o postępach prac przy fundamentach oraz zwożeniu drewna. W marcu budynki były już pokryte dachami, a do października trwało wykańczanie ich wewnątrz. Tak więc niecierpliwy Antoni Puttini jeszcze tego samego roku mógł zamieszkać przy Ulicy z rynku do pałacu idącej oraz rozpocząć szkolenie tancerzy w obiektach odpowiednio do tego wyposażonych¹³.

Stworzony przez Puttiniego zespół baletowy istniał w latach 1764-1771 i składał się z 12 dzieci – 6 chłopców i 6 dziewczynek, pochodzących zarówno z rodzin mieszczan białostockich, jak i z okolicznych rodów szlacheckich¹⁴. U Puttiniego tańca uczył się Michał Starzeński, późniejszy powstaniec kościuszkowski oraz jeden ze współorganizatorów administracji i ustroju obwodu białostockiego. Wspomniął o tym w swym pamiętniku opisując wczesną edukację, która bynajmniej nie należała do przyjemnych: *młoda, bo zaledwo dwudziestoletnia moja matka, uważając, iż nadszedł już czas nauki, zaczęła sama zajmować się moją edukacją. Nastąpiły dla mnie ciężkie czasy. Dyrektor baletu, Patini, zadawał mi prawdziwe męki, układając nogi do tańca; na plecy założono mi pręt żelazny, zdawało się bowiem wychowawcom, iż nie jestem dość prosty; dwie stare wiedźmy, brzydkie jak grzech śmiertelny, z których jedna zwała się Barbara, a druga Jabłonowska, pełniły urząd policyj poprawczej, bywałem więc przez nie karany [...]*¹⁵. Starzeński nie wystawił więc zbyt dobrej oceny włoskiemu tancmistrzowi, skoro wymienił go – z całą pewnością nieprzypadkowo – na pierwszym miejscu swych edukacyjnych mąk wczesnej młodości.

Usytuowanie budynków dworskich na gruncie należącym do białostockiej parafii musiało być kłopotliwe i wymagało rozwiązań prawnych. Właściciel miasta nie mógł po prostu wykupić od miejscowego proboszcza fragmentu jego beneficjum, możliwa była natomiast wymiana jednych dóbr na drugie. Dlatego na wniosek Branickiego i na mocy decyzji biskupa wileńskiego Ignacego Massalskiego 26 kwietnia 1766 r. do Białegostoku przybyła specjalna komisja złożona z ks. Pawła Wyszynskiego, plebana w Turośni Kościelnej i ks. Ludwika Wessela, plebana w Zabłudowie, której zadaniem było wymierzenie placów należących do miejscowej

parafii i ich przekazanie Branickiemu. W zamian właściciel miasta zobowiązał się wypłacać proboszczowi z arendy dworu białostockiego 500 zł rocznie. Stosowna wymiana objęła dwa place położone przy południowej pierzei rynku, po obu stronach klasztoru Sióstr Miłosierdzia (później stanęły na nich „kamienica wielka” i dom skarbowy zwany „rezydencją”) oraz *w miejscu idąc ulicą od Kościoła ku Młynom, pominiwszy probostwo y bramę murowaną naprzeciw sadzawek, plac na maneż i dom dla Komediantów przyjeżdż¹⁶*. Spisany przez komisję dokument potwierdził, że hetman stał się właścicielem gruntów pod maneżem i domami Antoniego Puttiniego.

Ostatnie dwie inwestycje budowlane zainicjowane tuż przed śmiercią Jana Klemensa Branickiego przy Ulicy z rynku do pałacu idącej to położone na obu jej końcach pałacowa wozownia oraz zachowany do dziś Pałacyk Gościnny. Budynki te na przełomie 1771 i 1772 r. były jeszcze niedokończone, zatem prace zaczęto w 1770 lub na początku 1771 r. Wozownia była zlokalizowana na początku ulicy i podobnie jak maneż oraz domy Puttiniego stanęła na gruncie parafialnym. Tym razem jednak Branicki nie zdążył uzyskać praw do tego terenu, który jeszcze w połowie XIX w. pozostawał własnością Kościoła oddaną w dzierżawę.

Natomiast na drugim krańcu Ulicy z rynku do pałacu idącej, najpewniej na życzenie Izabeli Branickiej, rozpoczęto w 1770 r. budowę *kamienicy skarbowej murowanej, dwupiętrowej z dachem włoskim łamanym, krytym dachówką z dwoma lukarnami okrągłymi*. Owa kamienica, zwana była później (niesłusznie) Domem Koniuszego lub Pałacykiem Gościnny. Zdaniem ks. Jana Niecieckiego był to jednak tzw. maison du plaisir, czyli dom dla przyjemności, w którym damy mogły schronić się przed zgiełkiem codziennego życia dworskiego¹⁷. Wokół Pałacyku utworzono rozległy ogród, rozciągający się między posesją Daszkowskich, rzeką Białą i ul. Zamkową (dziś ul. Pałacowa). Oprócz swych podstawowych funkcji użytkowych, Pałacyk miał także zamykać perspektywę widokową z rynku w kierunku pałacu, która do tego czasu pozostawała otwarta, odsłaniając rzekę i jej przeciwny brzeg. Teren pod tę inwestycję powstał po tym jak doszło do likwidacji pierwotnego przebiegu drogi biegnącej z miasta na wschód i ukierunkowania jej w stronę głównego wjazdu do pałacu i na ul. Zamkową. W rezultacie wytworzyła się niezagospodarowana przestrzeń pozostająca własnością dworską. Wydaje się, że już wówczas mogło powstać na tym terenie jakieś założenie ogrodowe, w które dopiero później wkomponowano Pałacyk.

Tym oto sposobem w latach 1733-1771 ukształtowała się cała północna (dziś parzysta) strona Ulicy z rynku do pałacu idącej. Jej obraz wyła-

nia się w pełni z inwentarza miasta Białegostoku, sporządzonego na przełomie 1771/1772 po śmierci Jana Klemensa Branickiego. Dzięki niemu mamy możliwość spacerować się wzdłuż tej ulicy i przyjrzeć się po raz pierwszy jej ówczesnej zabudowie.

W 1771 r. idąc z rynku w kierunku pałacu, minąwszy kościół i bramę prowadzącą na teren probostwa, pierwszym budynkiem była pałacowa wozownia. Stała ona w miejscu, które dziś zajmuje budynek przy ul. Kilińskiego 16 (tzw. łoża masońska). Wozownia była murowana, parterowa, przykryta niskim dachem pulpitowym schowanym za attyką wieńczącą elewację frontową. Od frontu znajdowało się *wrót podwójnych fasowanych ćwiekami nabijanych otwierających się dziewięć, u każdych wrót po dwie antaby i po trzy pary zawias żelaznych czarno szmelcowanych, u dwu wrót zamki wewnętrzne, u reszty kuny żelazne do zasuwania drągami ze środka, te wrota szaro olejno malowane*. W opisie uszczegóławiano, że ściana frontowa wozowni była otynkowana w rustykę i pomalowana, reszta ścian została tylko pościągnięta wapnem. W tym czasie dach wozowni nie był jeszcze ukończony: *tylko jeden okap od ulicy skrytego dachu, tylko same krokwie ułożone, bez lat i pokrycia żadnego*¹⁸. W kolejnych latach budynek ukończono i służył jako wozownia do 1806 r.

Drugim budynkiem stojącym przy Ulicy z rynku do pałacu idącej był maneż, nazwany w opisie inwentarzowym z niemiecka rajdszulą. Budynek wzniesiono z drewna na rzucie prostokąta, ułożonego dłuższym bokiem do ulicy. Do środka prowadziły duże podwójne drzwi, na których wymalowane były dwa pegazy, wewnątrz zaś oświetlało dziewięć *okienek podługowatych w otów oprawnych* oraz jedna lukarna na dachu pokrytym dachówką. Co ciekawe, budynek zaopatrzono w prosty system wentylacji w formie wykonanych z blachy kominów umieszczonych w narożnikach dachu¹⁹.

Następne dwa budynki, wzniesione przy użyciu technologii muru pruskiego, związane były z Antonim Puttinim i jego szkołą nauki tańca.

Pierwszy, określony jako wielki, zbudowany został na rzucie litery „L” i miał wysoki dach pokryty dachówką, z dwiema lukarnami od ulicy i od podwórza. Na prawo od głównego wejścia i korytarza znajdowała się sala treningowa tancerzy, oświetlona czterema oknami, z podłogą z tarcic i gipsowym sufitem, piecem, ścianami pokrytymi *obicie siarczystym z kwiatami zielonymi* oraz sześcioma lusterkami ze świecami i jednym wielkim lustrem w czarnej ramie. Za nią zlokalizowane były dalsze pokoje: średni, czyli gabinet, z którego można było przejść do garderoby, izby tylnej i *pasażu* prowadzącego do sąsiedniego domu zamieszkałego przez tancerki, a także pokój

sypialniany z wyodrębnioną kuchnią. Na lewo od korytarza znajdowały się dwie „stancje”: pierwsza zajmowana wówczas przez kapitana Dessen’a, a druga gdzie siedzą panowie tancerze. Do izby tancerzy przylegała duża garderoba, w której składowane były stroje teatralne i maski oraz dwie szafy, w tym jedna do przechowywania nut. Uzupełnieniem tej części domu była duża kuchnia. Na podwórzu w tyle domu Puttiniego stały: stajnia z wozownią, mniejsza stajenka, dwa chlewki i dwie murowane piwnice²⁰.

Drugi dom, powiązany funkcjonalnie z pierwszym, był przeznaczony na mieszkania tancerek (dla zachowania dobrych obyczajów tancerze mieszkali oddzielnie). Budynek był więc mniejszy, na rzucie prostokąta i ustawiony kalenicowo do ulicy. W opisie miasta z 1771 r. zanotowano, że główne wejście poprzedzone było schodami kamiennymi *o trzech gradusach*. Ciągąca się za nim wyłożona cegłą sień rozdzielała dom na dwie części. Po prawej stronie zlokalizowany był pokój z garderobą, zaopatrzony w piec, podłogę i pułap z tarcic, *obicie drukowane na zielonym dnie z kwiatami*, zwierciadło w czarnych ramach i biurko *czerwono lakierowane*. Po lewej stronie od sieni znajdował się drugi pokój o niemal identycznym wystroju, również z garderobą. Lewa strona domu wzbogacona była o dodatkowe pomieszczenia: pokój sypialniany, gabinecik z sufitem malowanym *al fresco* oraz garderobę. Całość zamykała duża murowana kuchnia. W sieni znajdowały się także schody na poddasze. Z sieni można było wyjść na tył posesji, gdzie stała szopa na drewno i altanka z ławeczkami. Podwórze domu tancerek oddzielone było od sąsiadów Daszkowskich oparkaniem z dylów. Budynek nakryty był wysokim dwuspadowym dachem poszytym dachówką, z dwiema lukarnami od ulicy. Pomiedzy nimi, bezpośrednio nad drzwiami wejściowymi była *facjata malowana*²¹.

Posesja Daszkowskich wyróżniała się wśród zabudowy Ulicy z rynku do pałacu idącej, nie tylko bowiem była własnością prywatną, ale składała się z dwóch części: gospodarczej z domem, podwórzem i zabudową podwórzową od ulicy oraz ogrodowej, z rozległym sadem ciągnącym się aż do rzeki Białej (w inwentarzu zapisano, że był to *ogród warzywny duży z nasadzeniem drzew fruktowych*), do którego przylegało miejsce blechowania, czyli wytwarzania świec. Do wnętrza majątku prowadziła okazałych rozmiarów brama z podwójnymi wrotami zawieszonymi na dwóch murowanych słupach, stanowiąca część murowanego *oparkania*, co nie było zbyt częstym widokiem w ówczesnym mieście i stanowiło ewidentną oznakę zamożności właścicieli. Była to jednak zamożność już przebrzmiała. Oto bowiem

dom mieszkalny wdowy Katarzyny Daszkowskiej, wzniesiony z drewna i tynkowany, poprzedzony gankiem i nakryty dachówką, był z *fundamentu reparacji potrzebujący* (zbudowano go zapewne jeszcze przed 1733 r.). Wewnątrz znajdowała się sień, kuchnia i dwie izby z alkierzami i komorami. Na poddaszu mieściła się niewielka izdebka bez pieca i komina. Na podwórzu Daszkowskich stała drewniana oficyna w złym stanie (było w niej mieszkanie z kuchnią i alkierzami), drwalnia, gołębnik, wozownia, stajnia i spichlerz, a także szopa do topienia wosku oraz sporych rozmiarów piętrowy spichlerz kryty dachówką²².

Tuż obok posesji Daszkowskich, frontem do ulicy, stał nowy, ale jeszcze niedokończony Pałacyk. Prace musiały w tym czasie zatrzymać się na murach zewnętrznych i pokryciu dachowym, gdyż spisujący inwentarz pominęli całkowicie opis wnętrza budynku, skupiając się wyłącznie na jego otoczeniu. Duża posesja wokół Pałacyku została odseparowana od ulicy płytką fosą i ogrodzeniem w formie płotu osadzonego na słupach i podwalinie oraz z bramą na dwóch słupach, na których posadowione były kupidyny²³.

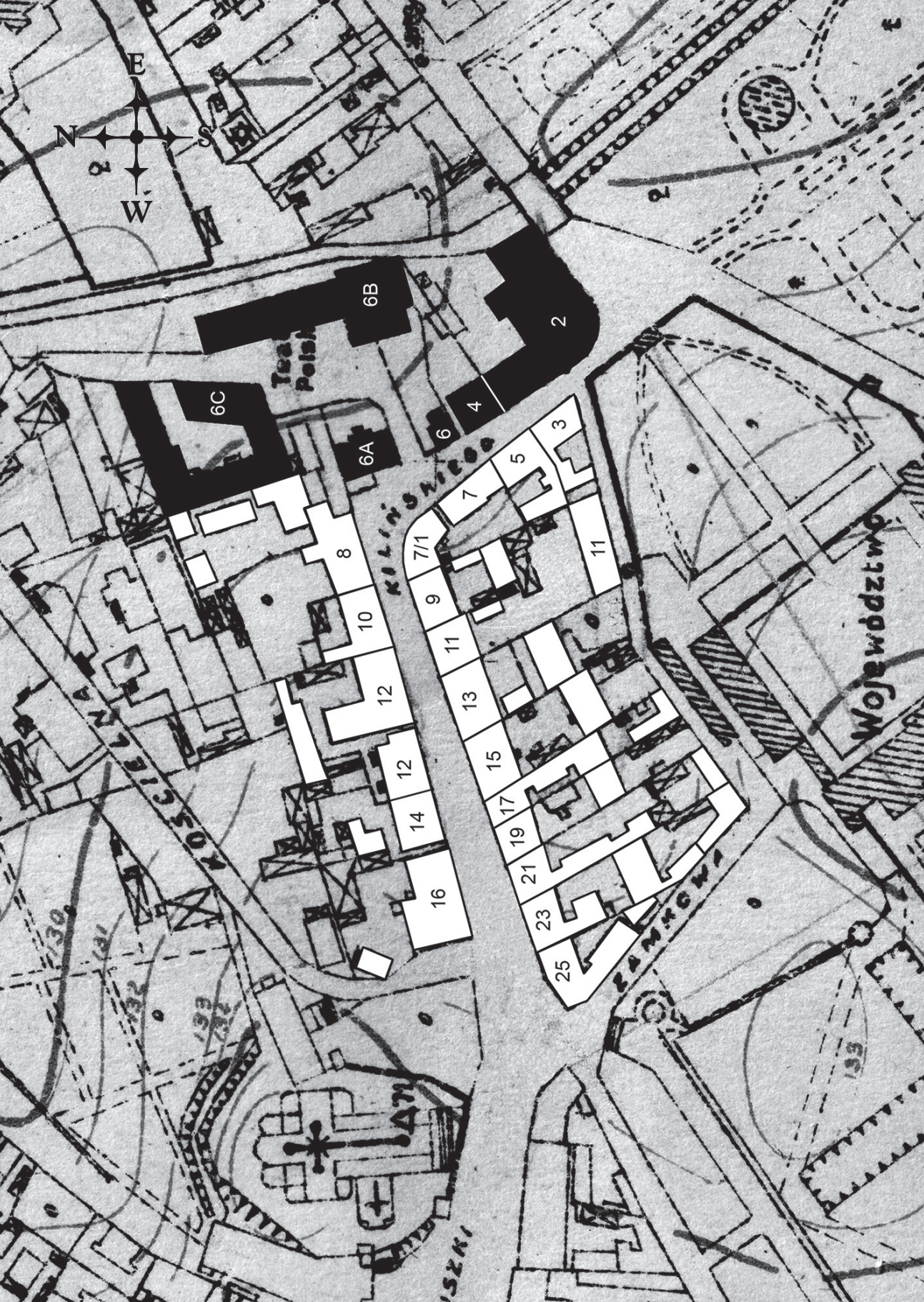
Bezpośrednio przy Pałacyku znajdował się drewniany spichlerz o dwu piętrach i *szopa z pruskiego muru na drewno murem budowana*. W tyle rozciągał się *ogród nowo wyplantowany, bez żadnego jeszcze drzew zasadzenia, kanalik darnią okładany i sadzawka*. Pozostała przestrzeń między pałacykiem a ul. Zamkową miała postać ogrodu dolnego, obsadzonego olszyną, który także został wyplantowany i odświeżony²⁴. Dalej był murowany mostek z kamiennymi poręczami, przerzucony nad kanałem odprowadzającym wodę z przypałacowych stawów do rzeki Białej oraz brama pod Gryfem prowadząca na pałacowe dziedzińce.

Po śmierci Jana Klemensa Branickiego ustała w zasadzie wszelka działalność inwestycyjna przy Ulicy z rynku do pałacu idącej, a wytworzone do tego czasu podziały własnościowe (zwłaszcza w wyniku nadania z 1733 r. i wymiany gruntów z 1766 r.) uległy spetryfikowaniu. Można więc przyjąć, że proces podstawowego formowania północnej pierzei ulicy zakończył się w 1771 r., a wszystko co wydarzyło się później to już właściwe dzieje znanej nam ul. Kilińskiego. Dlatego datę tę przyjmujemy jako graniczną i od tego momentu będziemy przyglądać się odrębnie historii każdej nieruchomości. Przed 1939 r. miały one adresy ul. Kilińskiego od nr. 2 do nr. 16, które tylko częściowo zachowały się do dziś.

Przypisy:

- ¹ Wizytacja parafii białostockiej z 1633 r.: Biblioteka Uniwersytetu Wileńskiego, Dział rękopisów, f. 57 B 53, nr 40, s. 199v-204v (o niej patrz szerzej: W. F. Wilczewski, *Wizytacja diecezji wileńskiej z roku 1633 r. biskupa Abrahama Woyny, w: Mój Kościół w historii wpisany. Księga pamiątkowa dedykowana Księdzu Profesorowi Tadeuszowi Krahelowi*, red. T. Kasabula, A. Szot, Białystok 2007, s. 433, 437) oraz inwentarz dworu białostockiego i jego folwarków: Narodowe Archiwum Historyczne w Mińsku, f. 1708, op. 1, d. 137, k. 93-95v, opublikowany w: M. Wróbel, *Inwentarz majątności Białegostoku z należącymi folwarkami. Słów kilka o dworze i folwarkach białostockich w 1645 roku*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” z. 15-16, 2010, s. 90-93 i *Pałac Branickich w Białymstoku*, t. I (inwentarz z XVII i XVIII stulecia), cz. 1, oprac. K. Łopatecki, W. Walczak, Białystok 2012, s. 110-127.
- ² Mógł on powstać jeszcze w XVI w., gdy Choroszcz stanowiła własność najpierw Chodkiewiczów, a następnie przez jakiś czas uposażenie supraskiego klasztoru. Być może właśnie tę drogę wykorzystał Mikołaj Michnowicz zwany Bakalarzem, aby wyrzucić nacisk na władzę klasztoru w Supraślu poprzez blokowanie swobodnego przejazdu poddanych klasztornych przez dobra Białystok.
- ³ Świadczą o tym widoczne jeszcze w XIX w. granice działek przy ul. Zamkowej (dziś ul. Pałacowa), z charakterystycznie „ściętymi” granicami pokrywającymi się z linią przedłużenia ul. Kilińskiego.
- ⁴ AGAD w Warszawie, Archiwum Roskie, sygn. 82, k. 113. Jest to jednocześnie drugie najstarsze znane nadanie Jana Klemensa Branickiego działki w obrębie miasta. Jest nieco późniejsze niż to, uczynione 26 lipca 1731 r. na rzecz rodziny Korbutów, którzy od właściciela miasta otrzymali w posiadanie działkę na rogu rynku i ul. Wasilkowskiej (dziś ul. Sienkiewicza 2, tzw. Astoria).
- ⁵ Dokument stanowiący pierwotnie część księgi hipotecznej nieruchomości przy ul. Kilińskiego 8, założonej w czasie zaboru pruskiego, zachował się w zbiorach prywatnych kmr ppor. Jarosława Jarzębskiego.
- ⁶ Jednakże Jana Daszkowskiego nie wymieniają spisy pogłównego z lat 1713 i 1716 (opublikowane w: T. Wasilewski, *Powstanie miasta Białegostoku*, w: *Studia nad społeczeństwem i gospodarką Podlasia w XVI-XVIII w.*, pod red. A. Wyrobisza, Warszawa 1981, s. 9-29).
- ⁷ Tak bowiem określono go w 1754 i 1766 r. (Narodowy Instytut Dziedzictwa w Warszawie [dalej: NID w Warszawie], Teki Glinki, teka nr 315, s. 248; AMAB, Parafia rzymskokatolicka pw. Wniebowzięcia NMP w Białymstoku, *Archiwum kościoła parafialnego białostockiego ułożone, spisane i zebrane przez x. Piotra Kalinowskiego kapłana zgromadzenia Missyi kapelana Gimnazjum Białostockiego*, s. 109), zaś w 1775 r. jego posesję nazwano „starą pocztą” (AGAD w Warszawie, Księgi miejskie białostockie, sygn. 2, s. 70; M. Lech, *Białystok – miasto i jego mieszkańcy w XVIII w.*, „Rocznik Białostocki” t. VI, Białystok 1966, s. 443-444). Na posesji Daszkowskich była „stara poczta”, ponieważ nowa od ok. 1770 r. mieściła się w domu na rogu rynku i ul. Suraskiej, który kupił w 1771 r. Karol Topolski, ówczesny pocztmajster białostocki (AGAD w Warszawie, Księgi miejskie białostockie, sygn. 2, s. 44-45).
- ⁸ NID w Warszawie, Teki Glinki, teka nr 315, s. 66, 248; tamże, teka nr 328, s. 10, 17; tamże, teka nr 339, s. 11; tamże, teka nr 358, s. 15; tamże, teka nr 362, s. 17.
- ⁹ Kopia wypisu z księgi metrycznej chrztów parafii białostockiej w posiadaniu kmr ppor. Jarosława Jarzębskiego. J. Nieciecki, *Kim był Antoni Herliczka?*, „Białostoczczyzna” 1991, nr 3, s. 12-16 błędnie odczytuje nazwisko jako Paszkowska.
- ¹⁰ AGAD w Warszawie, Archiwum Roskie, sygn. 82, k. 113.
- ¹¹ Maneż (z wł. *maneggio*) to ujeżdżalnia przeznaczona do nauki jazdy konnej lub trenowania ujeżdżania koni, w formie budynku lub otwartego terenu, zwykle na planie czworoboku.
- ¹² Jak przypuszcza Alina Żórawska-Witkowska, *był on prawdopodobnie bratem kastrata Bartolomea Putiniego, wybitnego śpiewaka (sopran), który w dekadzie 1752-1762 służył Augustowi II, w latach 1762-1768 zachwycał swym kunsztem carski dwór w Petersburgu*. Bałtemistrz Antonio Puttini przybył do Polski w 1756 r. dzięki zatrudnieniu w Wiedniu przez księcia Hieronima Florianą Radziwiłła. Razem z Maximilianem Dupré stworzył w Słucku zespół baletowy złożony z dzieci mieszczan. W 1760 r. zespół przeszedł na dwór Michała Kazimierza Radziwiłła, a po jego śmierci w 1762 r. Puttini został zatrudniony przez Branickiego. A. Żórawska-Witkowska, *Muzyka na dworze Jana Klemensa Branickiego, w: Dwory magnackie w XVIII wieku. Rola i znaczenie kulturowe*, pod red. T. Kostkiewiczowej i A. Ročko, Warszawa 2005, s. 234-235.
- ¹³ E. Kowecka, *Dwór „najrzędniejszego w Polsce magnata”*, wyd. 2, Warszawa 1993, s. 266;

-
- I. Kulesza-Woroniecka, *Cudzoziemcy w Białymstoku w osiemnastym wieku*, „Studia Podlaskie” t. XIX, Białystok 2011, s. 146-147.
- ¹⁴ Do zespołu należeli: Elżbieta Bogdanowiczówna, Andrzej Borkowski, Marianna Brzezińska, Kunegunda Czarnecka, Szymon Czyżewski, Franciszek Fistulewicz, Szymon Grzywalski, Kazimierz Juchnicki, Katarzyna Kowalska, Ignacy Kurczyński, Anna Kuśmierska, Maciej Prenczyński, Katarzyna Żukowska. Za: A. Żórawska-Witkowska, *Muzyka na dworze*, s. 235.
- ¹⁵ *Na schyłku dni Rzeczypospolitej. Kartki z pamiętnika Michała Starzeńskiego (1757-1795)*, wyd. H. Mościcki, Warszawa 1914, s. 8.
- ¹⁶ AMAB, Parafia rzymskokatolicka pw. Wniebowzięcia NMP w Białymstoku, *Archiwum kościoła parafialnego białostockiego ułożone, spisane i zebrane przez x. Piotra Kalinowskiego kapłana zgromadzenia Missyi kapelana Gimnazjum Białostockiego*, s. 109.
- ¹⁷ J. Nieciecki, R. Jabłoński, A. Sokółski, T. Rogala, *Pałac Gościenny w Białymstoku*, wyd. 2 (poprawione i uzupełnione), Białystok 2012, s. 10.
- ¹⁸ AGAD w Warszawie, Archiwum Roskie, sygn. 82, k. 109v-110.
- ¹⁹ Tamże, k. 110.
- ²⁰ Tamże, k. 110-112.
- ²¹ Tamże, k. 112-113.
- ²² Tamże, k. 113-113v.
- ²³ L. Pawlata, *Badania archeologiczne przed fasadą Pałacyku Gościennego w Białymstoku, stanowisko 2 – ul. Kilińskiego*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” z. 15-16, 2010, s. 58-81.
- ²⁴ AGAD w Warszawie, Archiwum Roskie, sygn. 82, k. 113v-114.



Teatr
Polski

6B

6C

6A

6

2

4

5

7

7/1

9

11

13

15

17

19

21

23

25

16

14

12

12

10

8

11

3

Województwo

ISKI

ZAMKOWA

Kilińskiego 2, 4 i 6

Wędrówkę po historii ul. Kilińskiego zaczniemy od skweru przy Pałacyku Gościnnym, który aktualnie otwiera linię zabudowy północnej (parzystej) pierzei ulicy. Dziś miejsce to znacząco różni się od tego, jak wyglądało ono przed 1939 r. Wówczas przestrzeń między ul. Kilińskiego i Pałacym, rzeką Białą oraz ul. Pałacową, była w większości zabudowana: oprócz Pałacyku Gościnnego stały tu jeszcze dwie okazałe kamienice oraz sławny hotel „Ritz”. Paradoksalnie jednak, dzisiejszy skwer ma o wiele więcej wspólnego z tym, jak miejsce to wyglądało w 2 poł. XVIII w. Wówczas była to również otwarta przestrzeń w formie ogrodu otaczającego kamienicę skarbową murowaną (co zachęcało i nadal zachęca do jego odtworzenia¹). Dopiero przełom XIX i XX w. przyniósł szereg przekształceń własnościowych, które podzieliły dawną posesję z czasów Braniczich na kilka różnych nieruchomości (ul. Kilińskiego 2, 4 i 6). W wyniku zniszczeń wojennych i późniejszych przekształceń, zachował się tylko Pałac Gościnny pod nr 6, zniknęły natomiast pozostałe domy i ich numery. Dlatego historię tych nieruchomości omówię w jedynym rozdziale.

Dworscy oficjaliści, prezydenci i hrabiowie (1770–1834)

Z oczywistych względów musimy zacząć od Pałacyku Gościnnego. To najstarszy i jednocześnie jedyny zachowany historyczny budynek z gęstej zabudowy dawnej nieruchomości przy ul. Kilińskiego 6. Jak pamiętamy, budowę Pałacyku rozpoczęto najpewniej z polecenia Izabeli Braniczkiej w 1770 lub na początku 1771 r. i miał on pełnić funkcję „domu dla przyjemności”. Ale śmierć Jana Klemensa w 1771 r. przerwała budowę. Skoro pałac przestał tętnić intensywnym życiem dworskim, także i Pałac

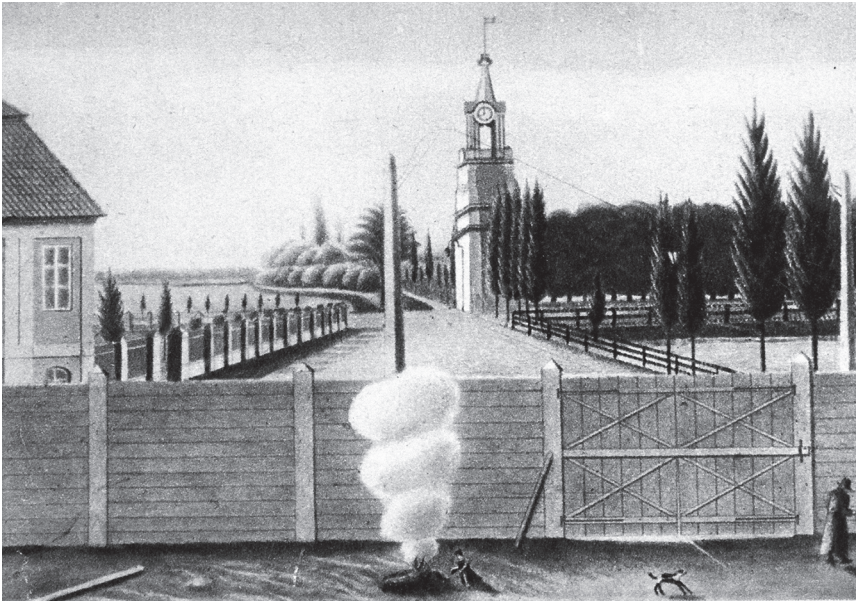
stał się niepotrzebny (Izabela urządziła swoje nowe apartamenty w jednej z oficyn bocznych pałacowego gmachu²). Jeszcze w 1775 r. wśród zabudowy należącej do pałacu odnotowano Pałac Góścinny jako *officynę murosowaną nieskończoną* i pozbawioną lokatorów.

Dopiero dwa lata później, po wcześniejszym wykończeniu budynku z polecenia Izabeli Branickiej, zamieszkał w nim kapitan Jan Sękowski, nadworny architekt Branickich³, który do tej pory miał swoje lokum w położonym niedaleko domu, dawniej należącym do Antoniego Puttiniego. Stan ten nie trwał zbyt długo, gdyż kapitan Sękowski zmarł w Warszawie 29 października 1780 r. To on zapewne nadał ostateczny kształt wnętrzu Pałacyku i był jego pierwszym lokatorem. Zmieniło to z pewnością pierwotne przeznaczenie budynku, w którym przez kolejne dekady znajdowały się przede wszystkim mieszkania, a dopiero później lokale usługowo-handlowe. Po 1780 r. w budynku rezydował koniuszy – zarządca pałacu Branickich – pułkownik Andrzej Węgierski (stąd zapewne inna popularna nazwa „Dom Koniuszego”), później zaś major de Tilly⁴.

W wyniku III rozbioru Polski w 1795 r. Białystok znalazł się w granicach państwa pruskiego i stał się siedzibą władz administracyjnych prowincji Prusy Nowowschodnie. W mieście zaczęła rezydować Kamera Wojny i Domen oraz szereg innych urzędów administracyjnych i sądowniczych. Potrzeby lokalowe energicznie tworzonych struktur były ogromne, przy jednoczesnym braku odpowiednich pomieszczeń. Dlatego już w 1796 r. Prusacy wydzierżawili od Izabeli Branickiej wiele budynków dworskich. W gronie tym znalazły się również budynki przy Ulicy z rynku do pałacu idącej, z których dawny Pałac Góścinny został przekształcony na siedzibę prezydenta Kamery Wojny i Domen⁵. Nic dziwnego – okazały budynek w formie pałacyku w pełni odpowiadał statusowi społecznemu najwyższego urzędnika państwowego w departamencie.

Prezydentów Kamery Wojny i Domen w latach 1797-1807 było trzech. Pierwszym w latach 1797-1798 był Karol von Knobloch, po czym w sierpniu 1798 r. tymczasowo stanowisko pełnił von Reck, pierwszy dyrektor Kamery w Płocku. W 1799 prezydentem mianowano Franza von Schimmelpfennig von der Oye, pełniącego do tej pory urząd prezydenta policji i magistratu Warszawy w latach 1796-1797⁶. Funkcję sprawował do 1802 r., gdy zastąpił go Fryderyk Henryk Wilhelm von Wagner, szef Kamery w Gąbinie (gdzie jego miejsce zajął von Schimmelpfennig)⁷. Warto dodać, że von Wagner, podobnie jak wielu pruskich urzędników, pozostał w Białymstoku jeszcze po 1807 r. i wyjechał w 1812 r.⁸

Okres zaboru pruskiego, a wraz z nim dzierżawy Pałacyku, zakończył się w lipcu 1807 r. Kilka lat wcześniej, chcąc rozwiązać problemy wynikające z zarządu miasta stanowiącego własność prywatną, władze pruskie rozpoczęły pertraktacje ze spadkobiercami Jana Klemensa Branickiego w sprawie sprzedaży Białegostoku na rzecz skarbu państwa. Zakończyły się one w 1802 r. Dnia 1 marca tego roku zawarto zarówno kontrakt dzierżawny z Izabelą Branicką oraz 1 kwietnia umowę kupna-sprzedaży między Kamerą Wojny i Domen w Białymstoku a spadkobiercami Jana Klemensa Branickiego: Janem, Feliksem i Joanną Potockimi oraz Marianną z Potockich Szymanowską. Gdy jednak w 1807 r. Białystok został włączony w granice Rosji, pałac wraz z przyległościami przeszedł na własność cara Aleksandra I⁹.



Ulica Niemiecka według ryciny z 1831 r. – widok z obszaru posesji Daszkowskich w kierunku Pałacyku Gościnnego, bramy pałacowej i stawu (źródło: Muzeum Historyczne w Białymstoku, sygn. MBHI 562).

Do kontraktu sprzedaży z 1802 dołączona była lista „eksceptów” niepodlegających zbyciu, która obejmowała m.in. budynki dworskie znajdujące się przy Ulicy z rynku do pałacu idącej. W rezultacie, gdy 14 lutego 1808 r. zmarła Izabela Branicka, dożywotnia posesorka spadku po Branickim, te fragmenty dóbr białostockich, które nie zostały ujęte w kontrakcie sprzedaży, stały się własnością wspomnianych przedstawicieli rodu Potockich herbu Pilawa. W gronie tym znalazł się również dawny „dom dla przy-

jemności”, co potwierdza spis właścicieli nieruchomości miejskich z 1810 r., odnotowujący hrabiego Potockiego jako jego posiadacza. Potocki pojawia się także w kolejnym spisie z 1825 r. Najprawdopodobniej chodzi więc o Jana Potockiego, który znacząco przeżył młodszego Feliksa (zm. w 1811 r.), zmarł bowiem w 1855 r. w swoim majątku Stelmachowo koło Tykocina. Gdy bywał w Białymstoku, mieszkał w Pałacyku Gościńnym, na co dowodem jest sporządzona w 1825 r. *Wiadomość o liczbie domów szlacheckich i urzędniczych*, która podaje, że *sam właściciel całą kamienicę zajmuje na własną potrzebę*¹⁰. Potocki był właścicielem Pałacyku jeszcze w 1834 r.¹¹ Jako ciekawostkę trzeba odnotować, że był zobowiązany przez władze miejskie do utrzymywania stojącego w pobliżu Pałacyku publicznego oświetlenia ulicznego¹². Jak wyglądały ówczesne latarnie w tym mieście, poświadcza rycina z 1831 r. przedstawiająca okolice domu Potockiego¹³.

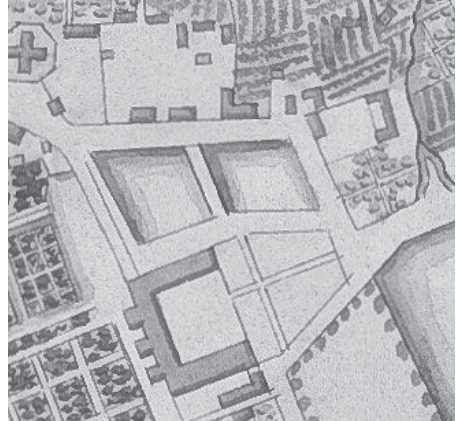
Skoro przywołaliśmy rycinę z 1831 r., warto przyrzeć się jej nieco bliżej, gdyż jest to nie tylko najstarszy widok ul. Kilińskiego, ale także jeden z najstarszych widoków fragmentów miasta w ogóle. Początkowo „dom dla przyjemności” był oddzielony od ulicy murowanym ogrodzeniem z drewnianymi przęsłami, które rozpoczynało się od granicy majątku Daszkowskich. Po 1795 r. usunięto je otwierając plac przed Pałacykiem bezpośrednio na ulicę. Pozostała część ogrodzenia została dołączona do południowo-zachodniego narożnika budynku. Od tego miejsca biegło ono po dawnej linii, wzdłuż zachodniej i południowej granicy posesji, zapewne aż do mostu na rzece Białej. Ogród nadal zajmował większą część działki, ale poza faktem, że nie było w nim zbyt wielu nasadzeń drzew, nic więcej z tej ryciny nie wynika. Możliwe, że aktualny stan ogrodu przy Pałacyku hrabiego Potockiego przedstawia tzw. plan leśnych działek z 1807 r. Znany jest on z kopii wykonanej w 1830 r., w której mogły zostać uwzględnione zmiany, jakie zaszły w ciągu 23 lat¹⁴. Ukazuje on krzyżowo poprowadzone alejki rozdzielające teren ogrodu na cztery równe kwatery¹⁵.

Na styku dwóch historii (ok. 1834–1876)

Informacja z 1834 r. to ostatni znany dowód na to, że Pałacyk wciąż stanowił własność Potockiego. Ale już w 1843 r. miał nowego właściciela. Ten, póki co, nieuchwytny moment to właśnie ów charakterystyczny styk dwóch historii Białegostoku: magnackiej i staropolskiej oraz nowoczesnej i fabrykanckiej. Nowy właściciel posesji to Nochum Minc (pisany także Minz lub Mintz), Żyd przybyły do miasta z terenu Królestwa Polskiego.

Przeniósł się do Białymstoku niewątpliwie w celu wykorzystania dogodnej sytuacji ekonomicznej terenów przygranicznych, która nastąpiła po wprowadzeniu w 1832 r. granicy celnej między Królestwem Polskim a Rosją.

Nochum urodził się około 1798 r. w „starożytnej” rodzinie, jako najmłodszy syn Arona, uczonego rabina i zwolennika ruchu Haskali (żydowskiego oświecenia). Nochum miał jeszcze pięciu braci i trzy siostry. Jego obecność w Białymstoku została odnotowana po raz pierwszy w 1839 r. Był już wówczas żonaty z Chają Frumą, córką Izaaka Zabłudowskiego, handlarza drewnem i jednocześnie najbogatszego białostoczanina. Izaak Zabłudowski (1761-1865) pojawi się jeszcze nie raz w naszej wędrówce po ul. Kilińskiego, wówczas poświęcimy mu więcej miejsca.



Obszar wokół Pałacyku Gołotyńskiego według „Planu leśnych działek” z 1807 r., według kopii z 1830 r. (źródło: Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Zbiór Kartograficzny, nr 552/26).

Spowinowacenie z Zabłudowskimi wyraźnie wskazuje na zamożność Minca oraz jego intensywne zajęcia handlowe. Żeby lepiej zrozumieć w jakim elitarnym kręgu obracał się Nochum Minc, warto dodać, że najstarsza córka Izaaka Zabłudowskiego, Małka Rejzla, została wydana za Sendera Blocha, również handlarza drewnem wywodzącego się z zamożnej wileńskiej rodziny żydowskiej, zaś trzecia córka Izaaka, Fejga, wyszła za Eliezera Halbersztama, właściciela fabryki włókienniczej w Królowym Moście i jednego z najgorliwszych tutejszych propagatorów Haskali¹⁶.

W 1839 r. Nochumowi i Chai Frumie Mincom urodził się syn Gdał, natomiast w 1845 r. Geszel (zmarł jednak rok później)¹⁷. Z tego małżeństwa na świat przyszły jeszcze: Pesza, później żona Salomona Gorensztejna¹⁸ oraz Małka, żona petersburskiego kupca Michela Frydlanda. Nochum zmarł 10 marca 1858 r. w wieku 60 lat¹⁹. Jedną z relacji dotyczących rodziny Zabłudowskich i Minców przedstawia historię omawianej posesji z Pałacykiem Gołotyńskim w ten sposób, że Nochum Minc otrzymał ją w 1865 r. w spadku po śmierci swego teścia Izaaka Zabłudowskiego²⁰. Jest ona z pewnością błędna, ponieważ Nochum zmarł siedem lat wcześniej. Co więcej już w 1843 r. nieruchomość ta określona została jako własność Minca, nie powinniśmy mieć wątpliwości, że został jej posiadaczem przed

tą datą, ale po 1834 r. Historia ta może być częściowo prawdziwa – przypuszczalnie pierwszym kupcem był Izaak Zabłudowski, który przed 1843 r. przekazał (lub sprzedał) ją zięciowi. Cel tej transakcji – bez względu na to, czy sprzedawcą był Potocki, czy też Izaak Zabłudowski – był jednoznaczny: obszerna działka położona nad rzeką Białą nadawała się doskonale do zlokalizowania na jej terenie fabryki włókienniczej.

Zarówno Minc, jak i Sender Bloch, byli zainteresowani pojawiającą się na terenie Białostoczczyzny oraz w Białymstoku produkcją włókienniczą, która w dogodnych warunkach ekonomicznych przynosiła znaczące zyski. Sender Bloch założył fabrykę na terenie tzw. Nowego, w okolicy dawnej karczmy o nazwie Nowa (dziś teren wokół ul. A. Grottgera). Natomiast wytwórnia Minca stała w centrum miasta, przy ul. Zamkowej. Zapewne początkowo zlokalizowana w drewnianym obiekcie, miała charakter typowej manufaktury, w której warsztaty tkackie napędzane były pracą ręczną. Gmach fabryczny w formie wydłużonego prostokąta odnotowany został po raz pierwszy na mapie z 1841 r.²¹ Dopiero w 1850 r., chcąc zwiększyć wydajność pracy i zyski płynące z przedsiębiorstwa, Nochum Minc wykonał istotny krok w rozwoju miejscowego włókiennictwa instalując pierwszy w Białymstoku kocioł parowy²². Współpracował przy tym z Senderem Blochem.

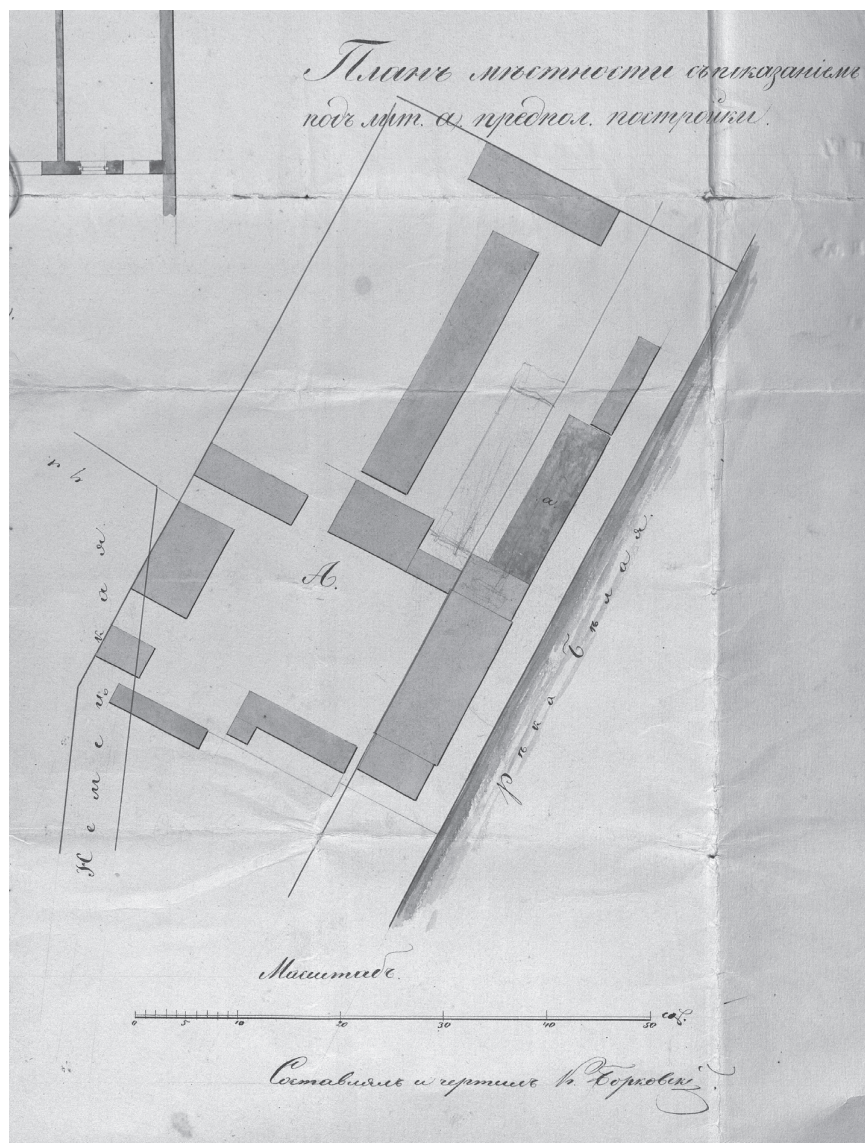
Z 1843 r. pochodzi najstarsza lista lokatorów barokowego pałacyku, który chwilowo zatracił swój dawny prestiżowy charakter na rzecz funkcji typowo mieszkalnych. Na obu kondygnacjach stłoczonych było wówczas 17 osób dorosłych wyznania katolickiego (spis obejmuje bowiem wyłącznie wiernych miejscowej parafii rzymskokatolickiej) oraz czworo kilkuletnich dzieci. Poza wiekiem i powiązaniem rodzinnymi nie odnotowano codziennych zajęć osób zamieszkujących Pałacyk, ryzykownym byłoby więc stwierdzenie, że to osoby zatrudnione w fabryce Minca. Wydaje się to jednak w pewnym stopniu prawdopodobne, gdyż mieszkańcy to w większości niespokrewnione ze sobą osoby, głównie młode kobiety, a wśród nich tylko trzy rodziny z dziećmi²³.

Kolejny spis sporządzony dekadę później odnotowuje, że w Pałacyku mieszkało wówczas już mniej osób, w tym z pewnością rodziny urzędnicze (zastosowano wobec nich określenie *Jaśnie Pan*), co zdaje się być dowodem na to, że budynek tylko przejściowo utracił swój charakter²⁴. Nochum Minc nie mieszkał w pałacyku przy fabryce, ponieważ dysponował własnym domem przy ul. Nowobojarzkiej (dziś ul. Warszawska), odnotowanym wśród najdroższych budynków w Białymstoku w 1857 r.²⁵

Po śmierci Minca w 1858 r. cała nieruchomość – grunt, zabudowa mieszkalna i fabryczna – przeszła w spadku na jego dzieci. Być może wskutek podziału majątku przeprowadzonego w 1866 r. (o nieznanej treści²⁶) wyłączną właścicielką została jego córka Małka Frydland. Jako żona petersburskiego kupca Michela przebywała głównie w rosyjskiej stolicy, natomiast w Białymstoku zarząd fabryki otrzymali jej szwagrowie Mordko Chaim Halpern (żydowski notariusz w Białymstoku) oraz Abram Zusman, a do spółki dokooptowali Lejbę Raszkina, dotychczas zatrudnionego w fabryce Sendera i Małki Rejzli Blochów²⁷. Stan ten utrzymał się co najmniej do 1876 r., gdy Małka Frydland sprzedała ojcowski majątek pruskiemu przedsiębiorcy Frydrychowi Frischowi.

Fabryka Frischów (1876-1898)

Frischowie przybyli na teren Białostocczyzny na początku lat 40. XIX w. Wywodzili się z Pruskiej Hławy (Preußisch Eylau) w Prusach Wschodnich. Głową rodziny był Samuel Frisch, mistrz tkacki, który wraz z żoną Henriettą z domu Elsner, przybył do pracy w fabryce Chrystiana Augusta Moesa w Choroszczy. Przedsiębiorstwo założone zostało w 1840 r. i błyskawicznie stało się największym producentem i pracodawcą w regionie. Frischowie sprowadzili się z czwórką dzieci: Ferdynandem (ur. 1823), Karolem (ur. 1826), Frydrychem (ur. 1830) i Herminą Justyną (ur. 1840). W Choroszczy byli na pewno w 1844 r., gdy ich najstarszy syn zawarł związek małżeński z Augustą Pauliną Reymann²⁸. Frydrych, przyszły właściciel fabryki w Białymstoku, mieszkał i pracował początkowo w Choroszczy. Tu w 1858 r., w wieku 28 lat, ożenił się z Marią Trosset, córką tkaczy pochodzących z Yverdon w Szwajcarii i również zatrudnionych w przedsiębiorstwie Moesa²⁹. Trudno powiedzieć, kiedy dokładnie i w jakich okolicznościach Frydrych Frisch przeniósł się do Białegostoku. Jego dwaj pierwsi synowie, Rudolf i Alfred, urodzili się w Choroszczy w latach 1859-1860. Oprócz nich Frydrych i Maria doczekali się kolejnych czterech synów: Fritza, Hermana, Teodora i Pawła, ale przyszli oni na świat poza Choroszczą i Białymstokiem. Frisch pojawia się ponownie w 1867 r. już jako właściciel jakiejś niewielkiej fabryki włókienniczej, w której zatrudniał 8 robotników i uzyskiwał produkcję wartości 14 300 rubli³⁰. Nie wiadomo, gdzie mieścił się ów zakład, ale można przypuszczać, że dzierżawił powierzchnię w gmachu Małki Frydland. Był to kapitał początkowy, spotęgowany najpewniej w jakimś stopniu dzięki koneksjom rodzinnym³¹.



Rozplanowanie budynków fabrycznych na posesji Frydrycha Frischa przy ul. Niemieckiej w 1878 r. (źródło: Narodowe Archiwum Historyczne Białorusi w Grodnie, f. 8, op. 2, d. 228, k. 2).

Majątek Minca, a później Frydlandów, stał się własnością Frydrycha Frischa 30 marca 1876 r. Tego dnia spisano stosowny akt kupna-sprzedaży. W imieniu Michela i Małki Frydlandów wystąpił ich kuzyn, Noach Frydland. Dokument zachował się do naszych czasów, dzięki czemu możemy dowiedzieć się, jak wyglądała wówczas nieruchomość po kilku dekadach od uruchomienia na jej terenie fabryki włókienniczej³².

Lista zabudowań obejmowała w pierwszej kolejności piętrową kamienicę frontową, a więc dawny dom dla przyjemności Branickich. Obok niego stały niższe budynki: piętrowy, z murowanym parterem i drewnianym piętrem³³ oraz parterowy murowany. W tyle posesji, tuż nad rzeką Białą, usytuowany był okazały (33 x 13,5 m) trójkondygnacyjny gmach fabryczny, do którego dostawione były dwie parterowe przybudówki (jedna z nich mieszcząca maszynę parową). W jego sąsiedztwie stały kolejne budynki będące częścią zespołu fabrycznego: dwa drewniane po stronie południowej i parterowy murowany z dobudówką po stronie północnej. W dalszej części posesji znajdowały się wyłącznie drewniane obiekty, w tym największy, piętrowy o wymiarach 69 m długości i 10 m szerokości. Precyzyjne rozplanowanie wszystkich obiektów ukazuje nieco późniejszy plan z 1878 r.³⁴ Uświadamia on jednocześnie dwie rzeczy. Po pierwsze, część południowa posesji, oddzielona od zabudowy fabrycznej rowem odprowadzającym wodę z przypałacowych stawów, nadal pozostawała wolna od zabudowy i zgodnie z opisem zajęta była pod drzewa owocowe, po drugie, powierzchnia działki została dwukrotnie powiększona poprzez dołączenie (zapewne wskutek kupna) znacznego fragmentu dawnych ogrodów rodziny Daszkowskich.

W 1878 r. wybuchł pożar zabudowań fabrycznych, który strawił drewniany budynek suszarni i trzypalni wełny. W listopadzie 1878 r. Frisch prosił władze gubernialne o zezwolenie na budowę w tym samym miejscu nowego obiektu, tym razem murowanego. Załączony plan lokalizacyjny projektowanego gmachu spotkał się jednak z obiekcjami ze strony urzędników guberni. Powodem był uchwalony niespełna rok wcześniej nowy plan zagospodarowania przestrzennego miasta, zakładający poprowadzenie przez posesję Frischa nowej ul. Nabrzeżnej. Przecinała ona istniejącą już murowaną fabrykę, a projektowana suszarnia i trzypalnia miała znaleźć się w obszarze nowej drogi. Odmówiono więc zgody na budowę. Frydrych Frisch nie ustępował, pisząc kolejne prośby i argumentując, że bez tej inwestycji jego fabryka skazana jest na wstrzymanie produkcji oraz zwolnienie przeszło 180 robotników. Zwrócił się nawet (w grudniu 1878 r.) do ministra finansów, który nakazał władzom gubernialnym zakończyć tę kwestię wydaniem odmowy³⁵.

W 1879 r. fabryka funkcjonowała i jak można wnosić z danych statystycznych, rozwijała się stosunkowo pomyślnie. Warto odnotować, że schyłek lat 70. XIX w., ze względu na zamówienia rządowe na potrzeby wojny rosyjsko-tureckiej, był bardzo dobrym okresem w dziejach biało-

stockiego przemysłu. W tym czasie w fabryce zatrudnionych było 45 robotników³⁶, pracujących na 35 warsztatach tkackich napędzanych jedną maszyną parową. Rocznie produkowano sukno o wartości 50 000 rubli.

Rosnąca produkcja i chęć utrzymania jej sprawności były przyczyną zwrócenia się Frischa do władz guberni w 1882 r. z prośbą o zezwolenie na budowę murowanej dobudówki przy fabryce na potrzeby rezerwowego kotła parowego³⁷. Ale zdarzały się także trudniejsze chwile. W październiku 1883 r. spłonęło wewnątrz głównego gmachu fabrycznego. Jak donoszono w korespondencji do petersburskiego „Kraju”: *zniszczoną została lokomobila, transmisja i masa warsztatów wraz z przygotowaną do prania wełną i gotowym już towarem. Straty, obliczone na 18 tysięcy rubli, w trzeciej zaledwie tylko części pokryte zostały przez asekurację*³⁸.

W tamtym czasie białostocki przemysł pogrążony był w stagnacji, możemy więc wyobrazić tragiczną sytuację, w jakiej znalazł się zarówno fabrykant, jak i zatrudnieni robotnicy. Tym niemniej przedsiębiorca podniósł się z chwilowego upadku odbudowując główny gmach produkcyjny. W 1887 r. podawano, że w firmie Frischa zatrudnionych było już 100 robotników wytwarzających do 37 500 arszynów sukna i trykotażu o wartości 85 000 rubli. Pracowali na 45 warsztatach o 1000 wrzecion, napędzanych ponownie jedną maszyną parową³⁹. Trzy lata później przy zmniejszonej liczbie robotników (85 osób) fabryka produkowała na 64 warsztatach sukno o wartości 75 000 rubli⁴⁰. W latach 90. XIX w. zakład składał się z oddziałów przędzalni, tkalni, farbiarni i wykończalni (apretury).

Ostatnia dekada XIX stulecia okazała się dla rodziny Frischów bardzo nieszczęśliwa. Trwający od lat 80. XIX w. zastój w przemyśle przyniósł przedsiębiorstwu ogromne trudności finansowe. W 1891 r. po raz pierwszy Frydrych Frisch ogłosił bankructwo. W „Kraju” pisano: *jeden z największych przemysłowców tutejszych, posiadacz murowanej fabryki i takiegoż domu, zarwał miejscowych kupców wełny oraz bankierów na 150 tys. rs. Robotników bez zajęcia na mieście masa, przygnębienie wszędzie straszne, kredyt zdrożał ogromnie*⁴¹.

Wydaje się, że Frydrych próbował ratować sytuację zaciągając tego roku pożyczkę w wysokości 45 000 rubli od swego syna Alfreda, początkowo współwłaściciela z Eugeniuszem Beckerem fabryki jedwabiu, a później samodzielnego przedsiębiorcy⁴². Nie koniec na tym – 8 kwietnia 1892 r. fabrykant zwrócił się o pomoc finansową do Henryka Litterera, warszawskiego przedsiębiorcy, który zakredytował Frischa na kwotę 20 000 rubli⁴³. Córka Henryka Litterera, Anna, była żoną jednego z synów Frydrycha, przypuszczalnie Alfreda. Senior rodu szukał więc ratunku wśród członków

rodziny, co summa summarum pozwoliło przedsiębiorstwu przetrwać ledwie kilka kolejnych lat. W dokumentacji obu pożyczek z lat 1891-1892 zachowały się precyzyjne opisy nieruchomości Frydrycha Frischa, które pozwalają uzmysłowić sobie skalę zmian, jakie zaszły w ciągu kilku dziesięcioleci od momentu, gdy właścicielem posesji przestał być hrabia Jan Potocki. W całym zespole zabudowy wyróżniały się główne gmachy: dawny barokowy pałac, wówczas jak się zdaje pełniący wyłącznie funkcje mieszkalne z przeznaczeniem dla rodziny Frischów, murowana trójkondygnacyjna fabryka stojąca nad brzegiem rzeki Białej (widoczna na zdjęciach z ok. 1885 i 1897 r.) oraz drewniany piętrowy budynek również przeznaczony pod produkcję włókienniczą. Resztę stanowiły budynki mieszkalne i gospodarcze: w tym stojący obok Pałacyku piętrowy dom częściowo murowany, a częściowo drewniany, murowana przybudówka do głównego gmachu produkcyjnego mieszcząca maszynę parową i kocioł z wysokim murowanym kominem oraz kilka drewnianych i murowanych budynków przydatnych w procesie produkcji.

Piętrzące się trudności finansowe przedsiębiorstwa z pewnością nie pozostawały bez wpływu na zdrowie liczącego już przeszło 60 wiosen Frydrycha Frischa. Od jakiegoś czasu zarząd firmy znajdował się w rękach najbardziej przedsiębiorczego z braci, Alfreda.

Senior rodu, zabezpieczając się przed zbliżającą się śmiercią, chorował bowiem na raka nerek, 15 lutego 1895 r. wezwał do swej rezydencji publicznego notariusza Michała Popowskiego i jego ręką spisał testament. Składał się on z czterech punktów: 1) cała nieruchomość wraz z fabryką ma przejść w ręce Alfreda i Teodora Frischów, 2) trzeci syn, Paweł, otrzymuje prawo dożywotniego mieszkania w Pałacyku⁴⁴, 3) Alfred i Fritz po 9 latach i 10 miesiącach od dnia śmierci ojca mają przekazać połowę dochodu fabryki z tego okresu w równych częściach młodszym braciom Pawłowi i Hermanowi. W czwartym, ostatnim punkcie, ojcowskim nakazem polecił synom, aby zawsze żyli w zgodzie⁴⁵. Frydych Frisch zmarł 22 lutego 1895 r. o godzinie 11 rano, a trzy dni później jego ciało spoczęło na cmentarzu ewangelickim przy ul. Wasilkowskiej (dziś ul. Sienkiewicza)⁴⁶.

Niewątpliwie testament pozwolił uniknąć kłopotliwych sytuacji związanych z podziałem majątku i ustalaniem praw własności do spadku, tym bardziej, że rodzinne przedsiębiorstwo pozostawało od jakiegoś czasu w finansowym kryzysie. Nie pomogły pożyczki z lat 1891-1892, a raczej przysporzyły poważniejszych problemów, gdyż należało je regularnie spłacać. Na nie nakładał się stary dług zaciągnięty w 1876 r. w Wileńskim



Widok na ul. Instytutową i ul. Niemiecką oraz na budynki fabryki Frischów w 1897 r.

Banku Ziemskim na sumę 29 000 rubli⁴⁷. Być może po objęciu spadku Alfred Frisch podjął się działań naprawczych zmierzających do poprawy kondycji fabryki. O pewnej desperacji świadczą niewątpliwie dwie następne gigantyczne pożyczki, zapewne na pokrycie starych długów lub kosztów jakiegoś większego zamówienia. Po pierwszą kwotę wysokości 26 000 rubli nowy właściciel zwrócił się do Wileńskiego Banku Ziemskiego zastawiając główną część majątku z Pałacikiem i fabryką, drugą zaś na kwotę 20 000 rubli wziętą u Mojsieja Kapłana pod zastaw południowej, ogrodowej części nieruchomości⁴⁸.

Ale zarówno żałoba po ojcu, jak i ratowanie firmy, pozostawały w cieniu strajków, które w 1895 r. przetoczyły się przez region, Białystok i fabrykę Frischów. Najpierw 20 lipca 1895 r. doszło do wystąpienia jedenastu tkaczy i przedzalników w różnych fabrykach w mieście, w tym także u Frischów. Tkacze żądali podwyżki o 5 kopiejek za 100 motków przędzy, grożąc podjęciem strajku. Napotkawszy opór ze strony pracodawców, rozwinęto strajk, który szybko przyniósł spełnienie żądań robotników. Nie ugiął się jedynie Alfred Frisch, co na tle problemów finansowych firmy nie powinno dziwić. Ale sytuacja ta nie wpłynęła pozytywnie na stan przedsiębiorstwa, gdyż strajk przy ul. Niemieckiej trwał do 7 sierpnia 1895 r. (przypuszczalnie zakończył się uznaniem roszczeń tkaczy). Spokój trwał bardzo krótko – 20 sierpnia 1895 r. znów strajkowały załogi wszystkich przedsię-



(źródło: Muzeum Historyczne w Białymstoku, sygn. MBHI 11407.20).

biorstw w Białymstoku, w tym także Frischa. Pierwszy w dziejach miejscowego przemysłu strajk powszechny trwał do połowy września, kiedy większość zakładów wróciła do pracy⁴⁹. Szkód ekonomicznych nie zdołano już naprawić, co było tym trudniejsze, że w połowie 1896 r. dały się odczuć pierwsze poważne symptomy ponownej zapaści rynku imperium rosyjskiego. W „Kraju” pisano: *stan przemysłu i handlu tutejszego nie poprawia się wcale. Mnóstwo robotników pozostaje bez zajęcia, wielu obywateli musi zaledwo częścią zarobku dawnego. Kupcy tutejsi, którzy dostarczali poprzednio poważną liczbę odbiorców wełny jarmarkowi świętojańskiemu, w tym roku nie jeździli wcale do Warszawy. Fakt ten świadczy najlepiej o stagnacji przemysłowej*⁵⁰.

Towary nie schodziły z magazynów, zmniejszała się liczba zamówień, skracano czas pracy i zmniejszano zatrudnienie. Szybko pojawiły się bankructwa. Jednym z największych upadłości było ostateczne pogrzebanie starej firmy Frischów przy ul. Niemieckiej, której bankructwo pociągnęło za sobą także niezależną fabrykę Alfreda Frischa.

Bankructwo oznaczało niemożność spłaty zobowiązań kredytowych. Natychmiast majątek przy ul. Niemieckiej został zasekwestrowany przez Wileński Bank Ziemski. Ten sam los podzieliła firma Alfreda Frischa. Wśród przejętych nieruchomości była też jego duża fabryka przy ul. Aleksandrowskiej kupiona w 1893 r. od Hermana Commichau (dziś ul. Warszawska 59)⁵¹. Bank chcąc odzyskać dług zaczął stopniowo wystawiać

na publiczne licytacje majątki Frischów. W sierpniu 1896 r. Aronsonom sprzedano fabrykę Alfreda przy ul. Aleksandrowskiej⁵², a dopiero 7 grudnia 1898 r. spieniężono fabryczną część majątku przy ul. Niemieckiej⁵³. Za kwotę 50 000 rubli nabył ją Henryk Litterer, który w ten sposób odzyskał pieniądze wyłożone w 1892 r. na ratowanie firmy Frischów, ale jednocześnie zatrzymał nieruchomość w rękach rodziny (jak pamiętamy jego córka była najprawdopodobniej żoną Alfreda Frischa)⁵⁴.

Od Littererów do Herbstów (1898-1927)



Edward i Matylda z Scheiblerów Herbstowie (źródło: Pałac Herbsta, oddział Muzeum Sztuki w Łodzi).

O rodzinie Littererów nie posiadamy zbyt wielu informacji. Głową rodziny był Henryk, syn Jana. Urodził się w 1838 r., ale nie wiadomo czy w Warszawie. Nie ma go na liście mieszkańców z 1854 r., ale był w 1869 r., gdy odnotowano go jako prokurenta domu handlowo-spedycyjnego ze składem sukna należącego do Chrystiana Augusta Herbst (1801-1882) przy ul. Senatorskiej 25 (gdzie mieszkał)⁵⁵. Przed 1874 r. Henryk Litte-

rer ożenił się z Emilią Herbst, córką Gustawa Edwarda Herbst, młodszego brata Chrystiana Augusta. Żeby lepiej zrozumieć znaczenie tego małżeństwa, nie tylko dla samego Henryka Litterera, ale także późniejszych losów nieruchomości przy ul. Niemieckiej, trzeba przyrzeć się bliżej rodzinie Herbstów. Głowa rodu, Gustaw Edward Herbst, przybył z Saksonii i początkowo osiedlił się w Przedborzu, gdzie pracował jako buchalter w tamtejszej fabryce włókienniczej. Tu na świat przyszła Emilia, żona Henryka Litterera oraz Ludwika. Później Gustaw Edward przeprowadził się do Radomia, gdzie otworzył własne przedsiębiorstwo. W Radomiu na świat przyszli Edward⁵⁶ oraz Henryk Wilhelm.

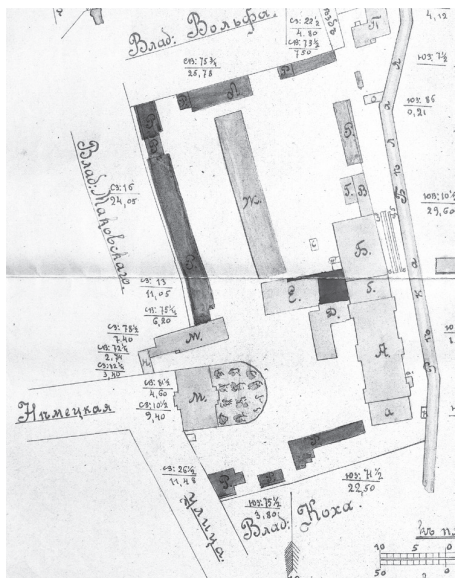
Gustaw Edward zmarł nagle w 1848 r.⁵⁷, a wdową i czwórką dzieci zaopiekował się starszy brat, osiadły w Warszawie Chrystian August. Posłał on Edwarda do Szkoły Handlowej w Warszawie, którą ten ukończył w 1869 r. po czym przeprowadził się do Łodzi. Znalazł tam zatrudnienie w fabryce Karola Scheiblera. Szybko zdobył uznanie i sympatię szefa, dlatego w 1875 r. poślubił jego najstarszą córkę Matyldę (ur. 1856), stając się współwłaścicielem zakładu (Karol ufundował im wspaniałą willę w Łodzi, zachowaną do dziś).

Co ciekawe, młodsza siostra Matyldy, Adela, została wydana za Adolfa Gustawa Bucholtza, właściciela fabryki w Supraślu. Po śmierci Karola Scheiblera w 1881 r. jego synowie Karol i Adolf wraz z Edwardem Herbstem i Georgiem von Kramstem, utworzyli spółkę akcyjną do zarządzania fabryką. Głównym dyrektorem został Herbst. Później pełnił funkcję prezesa Banku Handlowego w Łodzi, protegował „Dziennik Łódzki”, popierał budowę cerkwi św. Aleksandra Newskiego w Łodzi, tam też z żoną ufundował szpital dziecięcy.

Drugą rezydencję rodzinną wybudował w Sopocie, gdzie bywał coraz częściej. Tam też zmarł i został pochowany w 1921 r., pozostawiając wdowę Matyldę i dzieci: Karola, Leona, Edwarda Waltera. Z tego małżeństwa na świat przyszła także córka Anna Maria, zmarła jednak w wieku 10 lat. Matylda zmarła w 1939 r. i została również pochowana w Sopocie.

Trzeba wreszcie dodać, że inna linia Herbstów wywodząca się od brata Gustawa Edwarda, Henryka Wilhelma (1803-1876), mistrza piekarskiego w Łowiczu, związała się z Białymstokiem. Jeden z jego trzech synów, Gustaw Albert (ur. 1847), założył w 1877 r. fabrykę włókienniczą nad rzeką Białą tuż za miastem, na terenie wsi Skorupy⁵⁸. Był on bratem stryjecznym Emilii Herbst, żony Henryka Litterera, co także z pewnością miało wpływ na późniejsze kontakty Litterera z Białymstokiem.

Dzięki małżeństwu z Emilią Herbst Henryk Litterer spowinować się z bogatym i znaczącym rodem, wchodząc w szerokie kręgi zamożnego ku-



Rozplanowanie budynków fabrycznych na posesji Henryka Litterera przy ul. Niemieckiej w 1902 r. (źródło: Narodowe Archiwum Historyczne Białorusi w Grodnie, f. 8, op. 2, d. 1568, k. 10).

piectwa oraz śmietanki fabrykantów włókienniczych Królestwa Polskiego. Z tego związku na świat przyszło sześćoro dzieci: Gustaw Otton, Otton Ferdynand, Henryk Adolf, Karol Ernest oraz Edward Jan, a także Anna, żona jednego z synów Frydrycha Frischa. Litterer był więc od dekad związany z Białymstokiem i tutejszą gminą niemiecką. Nieprzypadkowo więc to właśnie on (pomijając kwestie pożyczki z 1892 r.) wykupił w 1898 r. od Wileńskiego Banku Ziemskiego fabrykę Frischów przy ul. Niemieckiej.

Przedsiębiorstwo było nie tylko w stanie upadku finansowego, wiele do życzenia w kwestii swego stanu technicznego pozostawiała zabudowania fabryczne. W lipcu 1898 r., na kilka

miesięcy przed publiczną sprzedażą, inspektor fabryczny dokonał rewizji zabudowy. Donosił gubernatorowi grodzieńskiemu, że zakład ma wiele niedociągnięć w kwestiach technicznych, budowlanych i pożarowych. Uszczegóławiał, że drewniane podłogi były dziurawe, bardzo niebezpieczne w wypadku pożaru, maszyny rozlokowane bardzo blisko siebie, pasy i koła transmisyjne bez ogrodzeń i jakichkolwiek zabezpieczeń, wreszcie wszelkie nieczystości z produkcji odprowadzane były prosto do rzeki Białej⁵⁹. Budynki nie przechodziły od dawna żadnych remontów, co jest zrozumiałe biorąc pod uwagę złą sytuację ekonomiczną firmy. Kolejna rewizja, o równie negatywnych wynikach, miała miejsce w styczniu 1900 r.⁶⁰ Henryk Litterer miał dużo do nadrobienia i rzeczywiście w krótkim czasie przystąpił do intensywnych prac modernizacyjnych. Po wstępnych pracach przygotowawczych i projektowych, 2 lipca 1902 r. przedłożył do zatwierdzenia gubernatorowi plan budowy dwupiętrowego murowanego budynku fabrycznego na potrzeby warsztatów tkackich i apretury w miejsce starego gmachu Frischa, wraz z nadbudową części istniejącego już obiektu z przeznaczeniem na farbiarnię i suszarnię, a także przebudo-

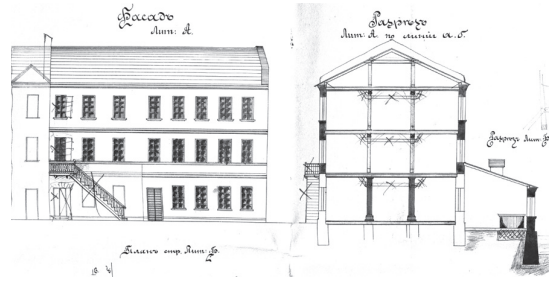
wy pomieszczenia dla nowej maszyny parowej i obudowy zewnętrznego pasa transmisyjnego. Starszy inspektor oraz nadzór budowlany po wniesieniu pewnych poprawek wyrazili zgodę na inwestycję. Stosowne pismo z zezwoleniem wydano Littererowi 2 sierpnia 1902 r.⁶¹ Jeszcze dwa miesiące później właściciel próbował uzyskać akceptację kolejnej rozbudowy, ta jednak nie spotkała się z przychylnością urzędu gubernialnego.

Henryk Litterer przystąpił do prac budowlanych dopiero w maju 1903 r., które zakończył 12 września tego roku, o czym donosił gubernatorowi w stosownym piśmie⁶². Przy tej okazji sporządzono plany fabryki, które szczęśliwie przetrwały do naszych czasów, dzięki czemu ponownie mamy możliwość przyjrzeć się rozlokowaniu budynków na terenie fabryki Litterera oraz porównać, jak zmieniło się przedsiębiorstwo⁶³.

Warto podkreślić, że już Frischowie, podobnie jak wielu innych przedsiębiorców tego czasu, wynajmowali powierzchnię w gmachu fabrycznym różnym dzierżawcom, którzy na własnych warsztatach tkackich i przy pomocy zatrudnionych robotników, realizowali wybrane etapy procesu technologicznego produkcji sukna w zakładzie. Stan ten utrzymał także Litterer, u którego swoje małe przedsiębiorstwa zlokalizowało 12 arendatorów. Unowocześnienie gmachu wiązało się z pewnością z polepszeniem jakości i warunków pracy, co pozwoliło podnieść zakład z upadku. Fabryka pracowała dalej.

W 1905 r., na cztery lata przed uruchomieniem miejskiej elektrowni, Henryk Litterer ustawił za zgodą władz gubernialnych dynamo-maszynę i przeprowadził elektryfikację fabryki według projektu warszawskiego oddziału frankfurckiej firmy Lamajera⁶⁴.

W 1907 r. w przędzalni zatrudnionych było 91 robotników, a 21 w wytwórni wełny ponownej⁶⁵. Firma musiała prosperować skoro Henryka Litterera nie tylko stać było na elektryfikację zakładu, ale nawet na wykupienie w 1903 r. sąsiedniej kamienicy, należącej uprzednio do Mojsieja Perelsztejna⁶⁶. Tego samego roku synowie Henryka, Henryk Adolf i Edward Jan, wykupili kolejną działkę Mowszy Wolfa i Berty Lurje⁶⁷ (później Littererowie sprzedali je Luksenbergom – por. kolejne rozdziały).



Projekt rozbudowy głównego gmachu produkcyjnego fabryki Henryka Litterera sporządzony w 1902 r. (źródło: Narodowe Archiwum Historyczne Białorusi w Grodnie, f. 8, op. 2, d. 1568, k. 14).

Jednak ok. 1910 r. doszło do pożaru, który strawił wnętrze głównego gmachu fabrycznego⁶⁸. Skutkiem była kompletna ruina firmy. Nie tylko



Zabudowania fabryki Littererów na planie Białegostoku z ok. 1910 r. Być może zakreślenie w kółko czerwoną kredką na oryginalnej mapie odnotowuje fakt spłonięcia gmachu fabrycznego około tego roku (źródło: Archiwum Państwowe w Białymstoku, Akta miasta Białegostoku, sygn. 137).

dlatego, że ogień spowodował ogromne straty materialne, ale przede wszystkim z powodu braku zgody władz gubernialnych na odbudowę. Skorzystały one bowiem z okazji, by wyrugować duży zakład produkcyjny ze ścisłego śródmieścia i jego reprezentacyjnej części, gdyż zagrażał bezpieczeństwu pożarowemu miasta.

Na domiar złego dnia 28 stycznia 1911 r. zmarł Henryk Litterer. Miał 73 lata. Spoczął na cmentarzu ewangelicko-augsburskim w Warszawie (jego nagrobek zachował się do dziś). Nie znamy testamentu Henryka Litterera,

ale jego zapisy zostały potwierdzone przez Sąd Okręgowy w Grodnie 9 sierpnia 1912 r. i nieruchomości przy ul. Niemieckiej przeszła w spadku na wdowę, Emilię z Herbstów oraz na ich dzieci⁶⁹.

Przekształcenia budynków fabrycznych i pozostałej zabudowy oraz sprzedaż w latach 1911-1912 dwóch kamienic bezpośrednio sąsiadujących z nieruchomością Littererów, wskazują wyraźnie, że nowi właściciele traktowali odziedziczony majątek wyłącznie jako lokatę kapitału i źródło dochodu.

Ostatecznie 26 listopada 1912 r. Littererowie, chcąc pozbyć się białostockiej części spadku, sprzedali całą nieruchomość za sumę 79 000 rubli Edwardowi Herbstowi⁷⁰, co było niewątpliwie inspirowane przez wdowę Emilię Litterer, starszą siostrę Edwarda. Tym samym w listopadzie 1912 r. zakończył się trwający od ok. 1834 r. okres „fabryczny” tej nieruchomości, a zaczął się nowy, związany z działalnością kulturalną i handlowo-usługową, kontynuowany przez cały okres międzywojenny.

Teatr, restauracja i warsztaty samochodowe (1912-1939)

Skoro w wyniku pożaru i decyzji władz gubernialnych nie było możliwości kontynuowania produkcji, zarówno obecność rodziny Littererów w Białymstoku, jak i przeznaczenie całej nieruchomości oraz pozostałej na niej zabudowy, stanęły pod znakiem zapytania. Główny problem spadkobiercy Henryka Litterera rozwiążali sprzedając cały majątek wujowi, natomiast kwestię przyszłości budynków stojących na terenie posesji uregulowano zmieniając ich pierwotne przeznaczenie przez oddanie w dzierżawę różnym przedsiębiorcom.



Front „Palas-Teatru” na pocztówce z ok. 1915 r. (źródło: Muzeum Historyczne w Białymstoku, sygn. MBHI 49).

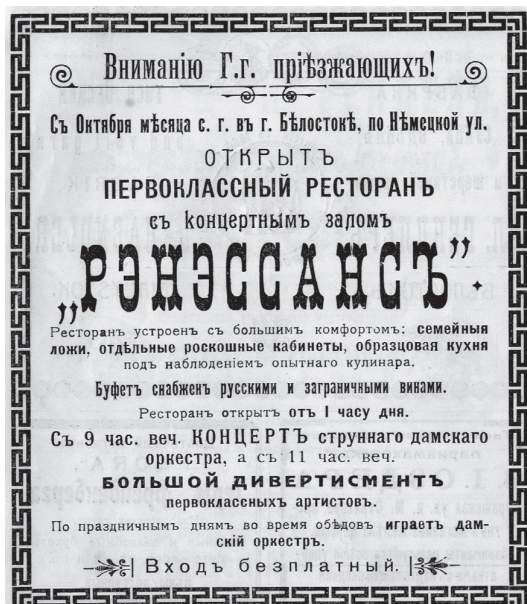
Po pierwsze, budynek pofabryczny na przełomie 1911 i 1912 r. został przekształcony w gmach teatralny, a w zasadzie dużą salę widowiskową ze sceną i widownią na 900 miejsc, wynajmowaną na różne okazje. Dzierżawcami była spółka Chaima Gurwicza i Josela Germana pod sławną nazwą „Palas-Teatru” lub po prostu „Palace”⁷¹. Właściciele byli doświadczonymi menedżerami masowej rozrywki, gdyż w latach 1909 -1910 uruchomili dwa kinoteatry przy ul. Lipowej pod nazwami „Wies’ Mir” i „Modern”. Według informacji zamieszczonej przez współników na jednej z reklam

teatru, „Palace” zaczął działać w styczniu 1912 r., ale umowę dzierżawną na plac i budynek na okres 15 lat zawarto dopiero 28 kwietnia tego roku⁷².

Podobne przekształcenia funkcjonalne nastąpiły także w Pałacyku Gościńnym. Przypuszczalnie do tego czasu pełnił on wyłącznie funkcje rezydencjonalne na rzecz rodziny właścicieli (może zgodnie z wolą testamentową Frydrycha Frischa mieszkał tam jego syn Paweł). Natomiast w październiku 1912 r. na parterze została otwarta *pierwszorzędna* restauracja pod nazwą „Renaissance” prowadzona przez A. Wiśniewskiego⁷³. Ponadto w historycznym Pałacyku oraz sąsiednich budynkach urządzono mieszkania i inne lokale handlowo-usługowe. W 1913 r. odnotowano, że w *domu Littiera przy ul. Niemieckiej* mieszkał Iwan Misko, pracownik państwowych składów winnych przy ul. Aleksandrowskiej, T. Daszuta serwował obiady domowe, a L. Siwak prowadził magazyn sukni damskich⁷⁴.

Po wybuchu I wojny światowej teatr „Palace” został przejęty przez władze państwowe i wojskowe, które przekształciły go na składy, magazyny i miejsce obrad komisji rekwizycyjnej⁷⁵.

Ale po wkroczeniu do Białegostoku wojsk niemieckich 13/26 sierpnia 1915 r., teatr utrzymał swoją działalność, nie przerywając jej w latach 1915-1919. Jak pisano w „Bialystoker Zeitung” w kwietniu 1916 r.: *obecnie odbywa się w tygodniu kilka przedstawień, urządzanych przez tutejsze stowarzyszenia lub miłośników sztuki scenicznej*⁷⁶. Rzeczywiście, przegląd tego czasopisma pozwala zorientować się w stosunkowo bogatej działalności „Palace”, mimo trudnych warunków czasu wojny. Inaczej przedstawiała się kwestia funk-



Reklama restauracji „Renessans” uruchomionej w październiku 1912 r. (źródło: *Справочный календарь по г. Белостоку на 1913 год*, Białystok 1913, s. XII).

cji barokowego Pałacyku, który w sierpniu 1915 r. został zajęty na kwatery dla wyższych rangą wojskowych niemieckich. Przypuszczalnie część pomieszczeń nadal zajmowała restauracja „Renaissance”.

W lutym 1919 r., gdy Białystok został włączony w granice odro-

dzanej Rzeczypospolitej Polskiej, właścicielem nieruchomości przy ul. Kilińskiego 6 był nadal Edward Herbst. Jego prawa szybko uregulowano w księdze hipotecznej, co było zapewne efektem nie tylko konieczności zapewnienia ochrony własności poddanej próbie w czasie okupacji niemieckiej, ale także świadomości wieku i zbliżającej się śmierci. Edward Herbst zmarł bowiem 6 czerwca 1921 r. w Sopocie, w wieku 77 lat. Na mocy testamentu spisane go 4 maja 1921 r. jedyną spadkobierczynią została jego małżonka, Matylda z Scheiblerów⁷⁷, która znacznie go przeżyła, zmarła bowiem w czerwcu 1939 r.

Białostocki majątek pozostawał raczej na uboczu zainteresowań rodziny Herbstów. W czerwcu 1919 r. ustanowili oficjalnego zarządcę nieruchomości w osobie Edelberta Fiedlera z Łodzi, ten zaś pod koniec roku przełał swoje pełnomocnictwo na białostoczanina Franciszka Mackała, który miał za zadanie pilnować na miejscu interesów właściciela⁷⁸. Kontynuowano arendę poszczególnych części majątku zgodnie z umowami, zawartymi jeszcze przed 1915 r. Stan ten utrzymał się do 1927 r. (choć wiadomo, że w pewnym momencie Matylda Herbst próbowała zerwać kontrakt dzierżawny z 1912 r. zawarty z Gurwiczem i Germanem, ale starania zakończyły się niepowodzeniem). Dopiero w czerwcu tego roku właścicielka zdecydowała o rezygnacji z utrzymywania praw własności do majątku w Białymstoku ostatecznie zamykając postępowanie spadkowe po śmierci Edwarda. Dodatkowym bodźcem do regulacji spraw własnościowych był fakt wygaśnięcia w maju tego roku umowy z właścicielami teatru „Palace”. Matylda dokonała więc podziału nieruchomości, po czym sprzedała ją jako cztery odrębne posesje dotychczasowym dzierżawcom i innym osobom zainteresowanym. Wykonawcą jej woli był Jerzy Weiss, który na miejscu odsprzedał: Abramowi i Frejdzie Kapłanom część przy ul. Kilińskiego 6, Gerszko vel Hirszowi Widerowi część pod nr. 6A, Brusze Leji Gurwicz (wdowie po Chaimie Gurwiczu) i Chanie German (wdowie po Joselu Germanie) posesję pod nr. 6B oraz Chanie Tartackiej pozostałą część pod nr. 6C⁷⁹. W rezultacie posesja sięgająca jeszcze czasów Braniczów, częściowo już podzielona w 1896 r., uległa w 1927 r. zupełnej dezintegracji poprzez podział na cztery niezależne od siebie części.

Głównymi dzierżawcami majątku Herbstów w latach 1919-1927 byli nadal wspólnicy Chaim Gurwicz i Josel German, prowadzący od 1912 r. teatr „Palace”. Do realizacji intratnego przedsięwzięcia w lipcu 1921 r. powołali oni zgodnie z prawem spółkę handlową pod nazwą „Dyrekcja Teatru «Palace» – Gurwicz i German”⁸⁰, która funkcjonowała bez prze-

rwy do wybuchu II wojny światowej. Josel zmarł w marcu 1922 r. (jego nagrobek zachował się na cmentarzu żydowskim w Białymstoku), a zarząd teatru „Palace” w imieniu spadkobierców przejęła wdowa po nim, Chana German z domu Matecka⁸¹.

Niedługo później zmarł także Chaim Gurwicz, a jego miejsce zajęła wdowa Brucha Leja. Wdowy po założycielach odkupiły w 1927 r. grunt wraz z budynkami, dzieląc się prawami własności po połowie. W 1935 r. Chana German wydzierżawiła swoją część synowi Salomonowi, a dwa lata później zapisała mu ją w testamencie⁸². Zarówno Brucha Leja Gurwicz, jak i Chana German pozostawały posiadaczkami posesji przy ul. Kilińskiego 6B do II wojny światowej⁸³.

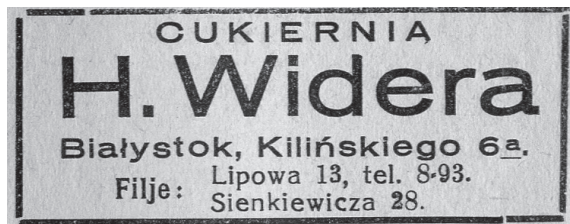
Latem 1922 r. Białystok nawiedziła ogromna powódź, która zalała dziesiątki posesji położonych nad rzeką Białą. Jednym z najbardziej uszkodzonych obiektów był teatr „Palace”, który *znalazł się do połowy pod wodą. Zniszczone zostały nowe dekoracje, w garderobach, orkiestrze i połowie teatru woda podniosła podłogę, niszcząc całkowicie urządzenia i wyrządzając straty milionowe*⁸⁴. Obliczono je na 3 miliony marek. Jeszcze bardziej kosztowna była odbudowa gmachu, która trwała do sierpnia 1922 r. i pochłonęła 10 milionów marek⁸⁵. W 1927 r. przeprowadzono kolejny remont gmachu według projektu Oskara Rozaneckiego⁸⁶. Od 1918 r. przez całe dwudziestolecie międzywojenne obok teatru funkcjonowała restauracja-bufet należąca do Tauby Skarbnik⁸⁷.

Mury teatru „Palace” w ciągu 20 lat gościły dziesiątki znanych i mniej znanych aktorów, artystów, zespołów, trup teatralnych, orkiestr, kabaretów, primabalerin, śpiewaków, ale także znamienitych person ze świata kultury, literatury i polityki. Wystarczy wspomnieć o spotkaniach autorских z Julianem Tuwimem w 1926 r., podróżnikiem Ferdynandem Antonim Ossendowskim w 1928 r. i Tadeuszem Boyem-Żeleńskim w 1932 r., odczytach np. Tadeusza Wieniawy-Długoszewskiego, Henryka Mościckiego, Janusza Korczaka czy Juliusza Kaden-Bandrowskiego wystęпах Jana Kiepury i Mieczysława Fogga lub popisach kabaretów „Qui pro quo” z Hanką Ordonówną oraz „Perskiego Oka” z Eugeniuszem Bodo. Odbываły się tu wiece polityczne, seanse kinowe czy spotkania rocznicowe, a nawet mecze bokserskie. Podobnie jak w przypadku hotelu „Ritz”, omówienie repertuaru teatru „Palace” na przestrzeni 20 lat wystarczyłoby na niejedną opowieść, a może nawet i książkę⁸⁸.

Natomiast we frontowym Pałacyku, czyli dawnym „domu dla przyjemności” przy ul. Kilińskiego 6A, jeszcze krótko po wojnie działał A. Wi-

śniewski i jego „Renaissance”, po czym w 1920 r. lokal wzięt w dzierżawę cukiernik Gerszko vel Hirsz Wider, który uruchomił w budynku знаменитą restaurację z własną piekarnią i cukiernią oraz salą koncertową. W kwietniu 1920 r. reklamował się, że serwuje *śniadania, obiady i kolacje, kuchnia wytworna, ceny niskie, w czasie obiadów i kolacji koncerty*⁸⁹. W ciągu kilkunastu kolejnych lat Hirsz Wider zdołał zbudować małe cukiernicze królestwo. Oprócz restauracji przy ul. Kilińskiego 6 otworzył filie firmy przy ul. Lipowej 13 i Sienkiewicza 28, na początku 1932 r. był już wiceprezesem miejscowej Izby Rzemieślniczej oraz prezesem zarządu Spółdzielczego Banku Rzemieślniczego Żydowskiego sp. z o. o., a w kadencji 1927-1932 sprawował mandat radnego miejskiego⁹⁰. Pod koniec lat 30. XX w. brał udział w pracach Stowarzyszenia Przyjaciół Żydowskich Zakładów Kształcenia Zawodowego w Białymstoku⁹¹. Cukiernia Widera pod różnymi nazwami funkcjonowała nieprzerwanie do 1939 r., on też cały czas pozostawał posiadaczem nieruchomości przy ul. Kilińskiego 6A⁹².

Mieszkanie Hirsza Widera mieściło się na piętrze Pałacyku Gościnnego, restauracja zaś na parterze. Od lipca 1920 r.⁹³ zabytkowy budynek przy ul. Kilińskiego 6A stanowił siedzibę Towarzystwa „Sokół” (z przerwą w 1921 r.), natomiast salę koncertową, urządzoną w restauracji, wykorzystywano przez białostockie szkoły muzyczne. Wider dostosowując historyczny obiekt do nowych funkcji wykonał w nim szereg zmian, wymieniając



Reklama cukierni Hirsza Widera z 1932 r. (źródło: *Księga adresowo-handlowa m. Białegostoku na 1932/1933 r.*, oprac. F. Rotmański, Białystok 1932, s. 72).

np. główne drzwi oraz powiększając okna parteru tworząc witryny sklepowe. W 1933 r. podjął starania o dalsze przekształcenia, zablokowane jednak przez Jana Glinkę, wówczas pracownika urzędu wojewódzkiego i jednocześnie aktywnego badacza XVIII-wiecznych dziejów Białegostoku.

W „Dzienniku Białostockim” pisał: *dom ten, należyte utrzymanie, byłby godzien być ozdobą nawet stolicy, jakżeż więc Białystok powinien go ochraniać, tak niewiele mając zabytków. Tymczasem okazuje się, że referat konserwatorski, pomimo gorących protestów miłośników zabytków, zezwolił na przebudowę tego domu, to znaczy na zaprzepaszczenie jego wartości estetycznej. Na tej podstawie, że część parteru posiada już wielkie okno wystawowe i drzwi secesyjne, pozostały bok frontu ma być podobnie zeszpecony: zupełnie taka logika, jakby chciano ku-*

*lawemu zdrową nogę połamać... dla symetrii. W dachu mają być zrobione okna, przed drzwiami zaś ogrodowymi ganek betonowy*⁹⁴.

Apel skierowany do władz konserwatorskich poskutkował niemal natychmiast i pod koniec lipca 1933 r. urząd wojewódzki przesłał do Zarządu Miejskiego informację o przygotowaniach do uznania za zabytki wielu białostockich budynków pochodzących z okresu baroku. W gronie tym znalazł się dom Hirsza Widera przy ul. Kilińskiego 6A, co uchroniło go przed daleko idącymi przekształceniami⁹⁵. Niestety, zabytek uległ uszkodzeniu w czasie II wojny światowej, a jego obecna forma, chociaż bardzo bliska pierwowzorowi, to efekt odbudowy w latach 1948-1952⁹⁶.

Nieruchomość przy ul. Kilińskiego 6C pozostawała w posiadaniu Chany Tartackiej do 1930 r. Być może tuż po 1927 r. powstały na niej okazałych rozmiarów garaże oraz warsztaty mechaniczne w formie prostokątnych, murowanych budynków ustawionych wokół kwadratowego placu, służące przedsiębiorstwu komunikacyjnemu. Na pewno zaczęło ono funkcjonować w 1929 r. pod nazwą „Samochód” i należało do Józefa Jagodzińskiego oraz Jakuba Aleksandrowicza⁹⁷. Po likwidacji w 1931 r. zostało przejęte przez „Białostockie Towarzystwo Komunikacyjne, sp. z o. o.” założone przez Hersza Zelikowicza i Mieczysława Bermiana⁹⁸. Jednocześnie byli oni współnikami Henryka Scheerschmidta oraz Ewalda Kocha w „Białostockiej Fabryce Karoserii Samochodowych – Autokaros” przy ul. Łąkowej 2. To właśnie Scheerschmidtowi i Kochowi w 1930 r. Chana Tartacka sprzedała plac wraz z budynkami⁹⁹.

W rezultacie od końca lat 20. XX w. przy ul. Kilińskiego 6C funkcjonowała zarówno spółka komunikacyjna Zelikowicza i Bermiana, jak i garaże z warsztatami naprawczymi Scheerschmidta i Kocha, stanowiące zaplecze ich przedsiębiorstwa technicznego przy ul. Sienkiewicza 27¹⁰⁰. Pod tym samym adresem mieściły się garaże i biura Państwowych Zakładów Inżynieryjnych, „Korporacja przedsiębiorstw przemysłu instalacji elektrycznych” oraz od 1933 r. warsztaty naprawcze samochodów Alberta Gatzke¹⁰¹.

W marcu 1933 r. doszło do pożaru garaży. W „Dzienniku Białostockim” donoszono: *w garażach firmy Scheerschmidt i Koch przy ul. Kilińskiego 6 powstał wczoraj około godziny 8 wieczorem pożar, który ogarnął cały budynek kryty papą. Ogień w porę zauważono i zdołano wyprowadzić z płonącego budynku wszystkie samochody za wyjątkiem jednego, który został zniszczony. Przybyłe oddziały straży ogniowej zajęły się przede wszystkim zabezpieczeniem przed ogniem sąsiednich budynków, w których mieszczą się garaże i biura Państwo-*

wych Zakładów Inżynierii. Dach i ściany tych budynków zlewano obficie wodą, którą trzeba było sprowadzać z dużej odległości przez podwórza¹⁰². Nie przeszkodziło to jednak działać firmom przewozowo-remontowym pod tym adresem do II wojny światowej.

Posesja przy ul. Kilińskiego 6 położona była na południe od Pałacyku Gościnnego i oddzielona od niego wjazdem na podwórze przed teatrem „Palace” oraz garażami firm komunikacyjnych. Stał na niej niewielki, murowany budynek, którego właścicielami w latach 1927-1941 byli Abram i Frejda Kapłan¹⁰³. Wiadomo, że po 1927 r. wydzierżawili go Adolfowi Krauze, który urządził w nim sklep elektrotechniczny. Wcześniej wspólnie z Wilhelmem Zachertem prowadził firmę pod nazwą „Fabryka Motorów Elektrycznych” przy ul. Sienkiewicza 7. Sklep Krauzego istniał nadal w 1937 i 1938 r., dotrwał więc zapewne do września 1939 r.¹⁰⁴

Nowe podziały starej posesji (Kilińskiego 2, 2a i 4)

Wskutek problemów finansowych przedsiębiorstwa Frischów i jego bankructwa w 1896 r. nie tylko sama fabryka zmieniła właściciela, ale doszło także do jeszcze jednej licytacji zastawionego fragmentu nieruchomości.

Pod koniec 1896 r. białostocko-sokólski Sąd Pokoju przeprowadził publiczną sprzedaż południowej części posesji, zajętej wówczas pod ogrody i rozciągającej się między placem fabrycznym (którego granicą był kanał miejski odprowadzający nieczystości do rzeki), ul. Niemiecką, Instytutową i rzeką Białą. Sekwestr i licytacja były konsekwencją pożyczki w wysokości 20 000 rubli wziętej przez Alfreda Frischa u kupca pierwszej gildii Mojsieja Kapłana (syna Szachny)¹⁰⁵ pod zastaw właśnie tej części majątku.

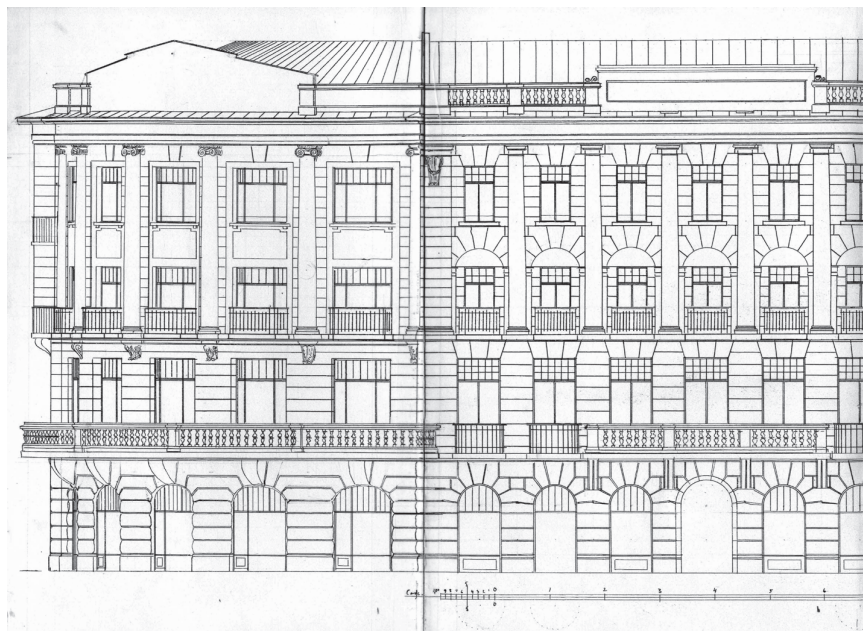
W trakcie licytacji przeprowadzonej 15 października 1896 r. najwyższą kwotę zaoferował sam wierzyciel, Kapłan. Właściwy akt notarialny potwierdzający przejęcie nieruchomości sporządził 12 listopada tego roku¹⁰⁶. Tą drogą działka, pozostająca od XVIII w. w niezmiennych granicach, została po raz pierwszy podzielona na dwie części – pierwszą z Pałacikiem Gościnnym i zespołem fabrycznym, przejętą przez Litterera oraz ogrodową, od 1896 r. własność Mojsieja Kapłana. Kapłan, wyprzedając w kolejnych latach fragmenty tej nieruchomości, doprowadził do wyodrębnienia trzech posesji, na których do 1915 r. stały dwie prywatne kamienice oraz hotel „Ritz”. To właśnie one stały w miejscu dzisiejszego

skweru przy Pałacyku Gościńnym i miały nieistniejące adresy ul. Kilińskiego 2, 2a i 4.

Dnia 16 stycznia 1897 r. Kapłan odsprzedał sporą część gruntu, położoną u zbiegu ul. Niemieckiej i Instytutowej. Za kwotę 1000 rubli nabył ją Eustachy Władysław Dawidowski¹⁰⁷. Drugi akt kupna Kapłan zawarł z małżonkami Mowszą Wolfem i Baszą (Bertą) Lurje, sprzedając im w maju 1898 r. mniejszy fragment posesji, sąsiadujący bezpośrednio od północy z gruntem Dawidowskiego¹⁰⁸. Wreszcie trzecią transakcję, obejmującą resztkę działki między nową posesją Lurje a kanałem i fabryką Frischów (Litterera), Kapłan przeprowadził z Mojsiejem Perelsztejnem (synem Efroima, właściciela nieruchomości po przeciwnej stronie ul. Niemieckiej). Od tego momentu historia każdej posesji potoczyła się własnymi torami.

„Ritz” i okolice – Kilińskiego 2 i 2a

Hotel „Ritz” był właściwie ostatnim budynkiem, jaki stanął przed 1915 r. po tej stronie ul. Niemieckiej, ale także jako ostatni zajął jedną z trzech działek sprzedanych przez Mojsieja Kapłana. Budowa hotelu o niespotykanym dotychczas w mieście standardzie była jedną z najbar-



Fasada hotelu „Ritz” według inwentaryzacji z 1913 r. (źródło: Archiwum Państwowe w Białymstoku, Towarzystwo Kredytowe Miejskie Białostockie, sygn. 154, k. 4).

Wolf i Basza (Berta) Lurje, po czym w krótkim czasie wznieśli okazałych rozmiarów trójkondygnacyjną kamienicę z oficyną boczną. Stała ona na pewno w 1903 r., gdy 29 kwietnia tego roku Lurje sprzedali nieruchomości Henrykowi Adolfowi i Edwardowi Janowi Littererom, synom Henryka, właściciela dawnej fabryki Frischów¹¹³. Ci zaś dnia 1 czerwca 1911 r. odsprzedali ją Chononowi i Hindzie Luksenbergom, którzy kilka miesięcy później dokupili mniejszą, sąsiednią kamienicę (por. kolejny rozdział). Widocznie wykorzystując nadarżającą się okazję lub próbując ratować swoje finanse, dnia 13 maja 1913 r. kamienicę wraz z działką sprzedali Towarzystwu Akcyjnemu „Ritz”.

W ten sposób powstał zespół zabudowy hotelu „Ritz”, złożony z właściwego gmachu hotelu pod adresem ul. Kilińskiego 2 i sąsiedniej kamienicy czynszowej pod adresem ul. Kilińskiego 2a. W niezmienionym stanie, hotel przetrwał do czasu II wojny światowej.



Hotel „Ritz” ok. 1914 r. (źródło: Muzeum Historyczne w Białymstoku, sygn. MBHI 11840).

W 1924 r. Maria Dąbrowska, pisarka, autorka „Nocy i dni”, przygotowała reportaż z bytności w Białymstoku pod jednoznacznym tytułem „Brzydkie miasto”. Wspomniała o hotelu „Ritz”, który, jej zdaniem, był osobliwością miasta, *bo hotelu z takim komfortem i czystością nie ma żadne miasto prowincjonalne byłego zaboru rosyjskiego [...]. Co prawda, tu w Białymstoku ten*

„Ryc” przystosował rodzaj swojego komfortu wybitnie do gustu poprzednich gości ze wschodu. Pokoje są dostatecznie pstre, niektóre krwistoczerwone. Ale „zawsze” – jak to się mówi, ma się centralne ogrzewanie (palą!). Wygodne łóżka, czystą pościel, kanalizację i tym podobne przyjemności życiowe¹¹⁴.



Przy wyjściu z bramy pałacowej doznaje się jakby ucisku ze strony wielkiego trzypiętrowego gmachu hotelu «Ritz» - pisali w 1939 r. Michał Goławski i Eugeniusz Kazimirowski w przewodniku po Białymstoku. Pocztówka z ok. 1914 r. ukazuje rozmiary hotelu „Ritz” na tle bramy pałacowej i pozostałej zabudowy ulicy. Zwraca uwagę kamienica przy ul. Kilińskiego 2a oraz południowa elewacja domu przy ul. Kilińskiego 3 (źródło: Muzeum Historyczne w Białymstoku, sygn. MBHI 1114).

15 lat później Michał Goławski i Eugeniusz Kazimirowski, autorzy wydanego w 1939 r. przewodnika po mieście i okolicy, tak opisali hotel „Ritz” (narzekając przy tym, gdyż, ich zdaniem, zaburzał dawną kompozycję pałacu i jego otoczenia): *przy wyjściu z bramy pałacowej doznaje się jakby ucisku ze strony wielkiego trzypiętrowego gmachu hotelu «Ritz», zbudowanego w 1912 r., w okresie pomyślnej koniunktury gospodarczej miasta, które pośredniczyło w handlu między Zachodem a Dalekim Wschodem z pozyskanymi rynkami zbytu na towary białostockie. «Ritz» miał korzystnie usposabiać finansistów i przemysłowców, którzy przyjeżdżali tu zawierać umowy i kontrakty. Jest to bądź co bądź jedyny na terenie województwa hotel zadawalający wymagania europejskie¹¹⁵.*

Nic dziwnego, skoro hotel liczący cztery kondygnacje, mieścił piwiarnię, kawiarnię i restaurację, bilard, bank z obszerną salą oświetloną prze-

szklonym dachem, własny kantor pocztowo-telegraficzny, salon fryzjerski, wyodrębniony dom giełdowy dla spotkań handlowych oraz po osiemnaście pokoi na drugim i trzecim piętrze, w tym bardziej luksusowe zaopatrzone we własne łazienki i toalety. Wszystkiego dopełniały marmury, parkiety, oświetlenie elektryczne, centralne ogrzewanie, specjalna wentylacja, pierwsza w Białymstoku winda¹¹⁶.

Hotel „Ritz” wraz z całą nieruchomością po 1919 r. należał nadal do Towarzystwa Przemysłu Leśnego, Budowlanego i Eksploatacji Domów „Ritz”, z siedzibą przeniesioną z Petersburga do Białegostoku, i zatwierdzonego przez Ministerstwo Handlu i Przemysłu. Podstawą jego funkcjonowania był statut uchwalony na zebraniu organizacyjnym w 1913 r. Siedzibą naturalnie został hotel „Ritz”, a pierwszy zarząd składał się z pięciu osób: Antoniego Belloy, Kazimierza Konarka, Michała Kacnelsona, Czesława Konarka (wszyscy z Warszawy) i Józefa Mroczo (z Białegostoku)¹¹⁷. Równocześnie w 1923 r. utworzono księgę hipoteczną, potwierdzającą prawa własności Towarzystwa¹¹⁸.

W latach 30. XX w. dyrektorem hotelu był Leon Arkin, a właściwą eksploatacją hotelu zajmowało się Warszawskie Towarzystwo Hotelowo-Restauracyjne Sp. z o. o., które zaczęło funkcjonować w 1921 r., ale zbankrutowało w czasie wielkiego kryzysu¹¹⁹. Perturbacje na górze nie przeszkodziły w działalności hotelu, realizowanej nieprzerwanie do września 1939 r. (częściowo także później, aż do całkowitego zrujnowania w 1944 r.).

Ze względu na swój rozmach, skalę i innowacyjność „Ritz” do dziś rozbudza wyobraźnię białostoczan, zarówno u starszego pokolenia pamiętającego budynek sprzed 1939 r. lub jego ruiny tuż po zakończeniu wojny, jak i u młodszego pokolenia, zgłaszającego niekiedy postulaty odbudowy historycznego gmachu (Jerzy Tartak prowadził pod koniec lat 80. XX w. kampanię prasową „Był Ritz, nie ma nic”).

Na temat jego historii, tego co się w nim działo, jakie znane i mniej znane osoby nocowały w jego murach, o koncertach, dancinгах, hucznych balach, licznych skandalach i spotkaniach, które miały miejsce w tym budynku można by napisać nawet niejedną książkę. Chętnych do przyjrzenia się architekturze i wnętrzu gmachu hotelu „Ritz” zapraszamy do obejrzenia doskonale przygotowanej makiety, eksponowanej w Muzeum Historycznym w Białymstoku, które notabene przechowuje liczne pamiątki pochodzące z wyposażenia hotelu. Nie brakuje też źródeł ikonograficznych, licznych pocztówek czy przedruków starych fotografii ukazujących charakterystyczną zaokrągloną elewację frontową hotelu i jego wnętrza.

Skoro jednak wędrujemy po historii ul. Kilińskiego nie możemy zupełnie pominąć tego jakże ważnego obiektu, zwracając uwagę na najważniejsze momenty z jego przeszłości.

W 1925 r. uruchomiono cukiernię o nazwie „Ritz” prowadzoną przez Władysława Garlińskiego i Piotra Błaszczyka, zamieszkałych jednocześnie w hotelu. Istniała jednak krótko, uległa likwidacji rok później¹²⁰. Zastąpiła ją cukiernia „Ziemiańska” Juliana Maszczyńskiego i Janiny Błaszczukowej¹²¹. Obok niej działała cukiernia „Bałkan” Aleksandra Boszkowa i Marty na Mirczewicza. W lipcu 1927 r. otwarto ponownie hotelową restaurację.



Reklama hotelu „Ritz” z 1932 r. (źródło: *Księga adresowo-handlowa m. Białegostoku na 1932/1933 r.*, oprac. F. Rotmański, Białystok 1932, s. 40).

W „Dzienniku Białostockim” relacjonowano uroczystość otwarcia, odnotowując, że miejsce „niesławnej spółki kelnerskiej” zajęło przedsiębiorstwo prowadzone przez *fachowców z Warszawy, w osobach Konstantego Dąbrowskiego, Władysława Kowalskiego i Feliksa Sobczyńskiego. Lokal restauracji został z gruntu odnowiony nie do poznania. Innowacją jest gustownie urządzony bar amerykański. Wczoraj wieczorem restauracja ponownie odżyła*¹²².

Kolejne już otwarcie restauracji nastąpiło 1 kwietnia 1932 r., tym razem pod kierownictwem spółki panów Sadowskiego i Juchniewicza¹²³. Rok później zrezygnowali z dalszego prowadzenia restauracji. Dużym novum wśród lokali usługowych obecnych w hotelu było uruchomienie na parterze gmachu kinematografu pod nazwą „Gryf”. Oprócz restauracji przez kilka lat działał punkt sprzedaży wody sodowej, lemoniady i cukierków Nochima Ulickiego¹²⁴, klub „Nowoczesny” prowadzony przez Józefa Ta-beńskiego i Michała Kacnelsona, w którym grała orkiestra L. Fidlera¹²⁵ oraz wyrób kapeluszy Łucji Glińskiej¹²⁶. W 1926 r. było tu biuro handlowo-agenta-turowe „Imex” (eksport zboża) prowadzone przez Józefa Kona¹²⁷.

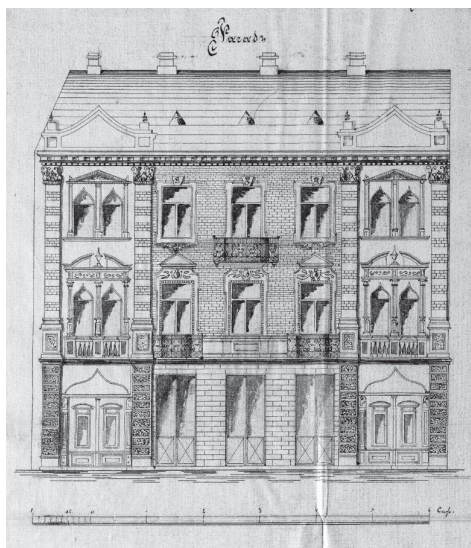
W 1932 r. goście hotelowi mogli skorzystać z usług profesjonalnego fryzjera Wolfa Karpa lub wyleczyć nagły ból zęba w gabinecie Idy Mintz-Zawelew. Swoje stałe lokale miały też: „Przystań”, Związek Oficerów Rezerwy Koło Białostockie, obwód powiatowy Ligi Ochrony Przeciwlotniczej i Przeciwigazowej z kołem szybowcowym oraz Związek Zachodni. Hotel służył różnym osobom za miejsce krótszych i dłuższych pobyków. Ale z bardzo liczego grona klientów „Ritza” warto znów zwrócić uwagę na najważniej-

sze postacie: z lokalnych sław należy wymienić przede wszystkim stałego lokatora hotelu, Mikołaja Kawelina czy rodzinę Józefa i Anny Zeligmanów (współwłaścicieli renomowanego gimnazjum).

Wśród najważniejszych gości wymienia się stałe nazwiska: aktorów Aleksandra Wertyńskiego, Wiktorię Kawecką, Polę Negri, Hankę Ordonównę, pisarza Stanisława Przybyszewskiego, premiera Felicjana Sławoja-Składkowskiego, marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego oraz Marszałka Józefa Piłsudskiego i kapitana Walerego Sławka, którzy zatrzymali się na krótki pobyt w hotelu 20 września 1919 r.¹²⁸

Z rąk do rąk – Kilińskiego 4

Trzeci chronologicznie akt sprzedaży Mojsiej Kapłan zawarł 23 listopada 1898 r. z Mojsiejem Perelsztejnem¹²⁹. Nabywca najmniejszego frag-



Fasada kamienicy Luksenbergów (ul. Kilińskiego 4) według inwentaryzacji z 1913 r. (źródło: Litewskie Państwowe Archiwum Historyczne w Wilnie, f. 544, op. 1, d. 20569, k. 82).

mentu o charakterystycznym trójkątnym obrysie, przy granicy z fabryką Frischów – Littererów, był syn Efroima Perelsztejna, właściciela posesji i kamienicy po przeciwnej stronie ul. Niemieckiej. Zapewne kupił go na cele inwestycyjne – w ciągu 1899 r. pod zastaw tej posesji Perelsztejn zaciągnął dwie duże pożyczki u białostockiego mieszczanina Aleksandra Kocha (łącznie 32 000 rubli) oraz trzecią, której udzielił mu Wileński Bank Ziemski¹³⁰. Fundusze przeznaczył na budowę niewielkiej, trójkondygnacyjnej kamienicy. Istnienie tego budynku potwierdzone jest we wrześniu 1899 r., co oznacza, że budynek powstał na przełomie 1898 i 1899 r.¹³¹

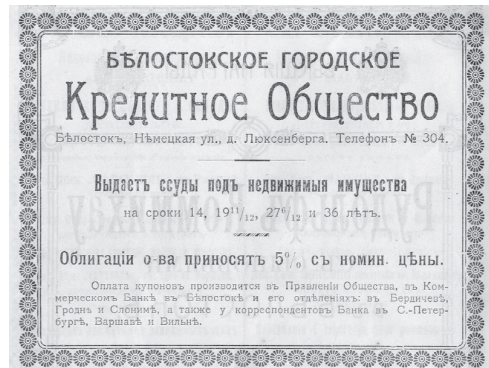
Zajął on całą szerokość wąskiej działki i dopełnił linię zabudowy tej części pierzei ul. Niemieckiej – od ul. Instytutowej do Pałacyku Gościnnego.

Perelsztejn władał nieruchomością do 1902 r. Z jakiegoś powodu zaprzestał spłacać raty pożyczki, dlatego Wileński Bank Ziemski dokonał sekwestru majątku. Po trzech nieudanych próbach publicznej sprzedaży Bank stał się jego właścicielem i dopiero 20 czerwca 1903 r. nieruchomość

wykupił Henryk Litterer, znany nam już posiadacz dawnej fabryki Frischów¹³². W ten sposób w 1903 r. Littererowie uzyskali prawa własności do dwóch kamienic należących uprzednio do Perelsztejna i małżonków Lurje. Po śmierci Henryka w 1911 r. przeszła ona na jego potomków, którzy 26 listopada 1911 r. sprzedali ją Chononowi i Hindzie Luksenbergom¹³³. Kilka miesięcy wcześniej nabyli oni od Littererów sąsiednią kamienicę zbudowaną przez małżonków Lurje, do nich więc od tego roku należały oba domy stojące na południe od Pałacyku Gościnnego. W 1913 r. odsprzedali Towarzystwu Akcyjnemu „Ritz” większy dom, pozostając wyłącznie właścicielami nieruchomości, której w 1919 r. nadano adres ul. Kilińskiego 4.

Warto poświęcić kilka słów Chononowi Luksenbergowi. Urodził się w Białymstoku w latach 60. lub 70. XIX w. jako syn Lejby Luksenberga z Suwałk. Lejb przybył do miasta przed 1863 r. i tu ożenił się z białostoczką Rywką Ejn (por. rozdział dot. ul. Kilińskiego 14). Nabył wówczas nieruchomość z domem przy Placu Bazarnym, w którym przez dłuższy czas prowadził sprzedaż galanterii¹³⁴. Chonon ożenił się z Hindą, córką Kuszela Kłębockiego, z którą miał dzieci: Rachelę (ur. 1894), Jakowę (ur. 1896) oraz Annę (ur. 1900)¹³⁵. Po śmierci Lejby dom wraz z przedsiębiorstwem przejął Chonon. Firmę poprowadził dalej wspólnie z Chaimem Szabryńskim¹³⁶. Istniała ona jeszcze w okresie międzywojennym przy Rynku Kościuszki 31. Sam Chonon w 1924 r. założył w kamienicy przy ul. Kilińskiego 4 punkt sprzedaży przędzy i surowców, która funkcjonowała do 1929 r.¹³⁷ Po tej dacie przejął zarząd nad przedsiębiorstwem galanteryjnym, stanowiącym współwłasność jego drugiej żony Beszawy oraz Lipy Furman¹³⁸. W 1928 r. spisał testament, przekazując prawa do nieruchomości przy ul. Kilińskiego 4 żonie Beszawie, żył jeszcze w 1935 r.¹³⁹

Po tej dacie majątek Luksenbergów nabył dr Czesław Karwowski, ale właściwego aktu notarialnego nie udało się odnaleźć¹⁴⁰. To postać z pewnością zasługująca na szersze omówienie, w tym miejscu chciałem



Reklama Towarzystwa Kredytowego Miejskiego Białostockiego z 1913 r., którego siedziba mieściła się w domu Luksenberga przy ul. Niemieckiej (źródło: *Справочный календарь по г. Белостоку на 1913 год*, Białystok 1913, s. V).

jej poświęcić przynajmniej kilka zdań. Urodził się w 1887 r. we wsi Bogusze koło Grajewa. Kształcił się w Łodzi i Krakowie (na Uniwersytecie Jagiellońskim uzyskał tytuł doktora nauk medycznych). Praktykę lekarską rozpoczął w Krakowie. W 1922 r. zamieszkał w Białymstoku gdzie, pełen zaangażowania, kontynuował pracę w służbie zdrowia.

W latach 1924-1926 działał w Ubezpieczalni Społecznej, w której utworzył Miejską Pracownię Analityczną. Aktywnie uczestniczył w pracach Polskiego Zrzeszenia Lekarzy Województwa Białostockiego, zainicjował powstanie biblioteki lekarskiej, organizował Pogotowie Lekarskie. W latach 1934-1939 pełnił funkcję ławnika Zarządu Miejskiego. Początkowo mieszkał przy ul. Warszawskiej 18, po czym w 1935 r. odnotowano go jako lokatora kamienicy przy tej samej ulicy pod nr. 20. Dopiero po 1935 r. przeprowadził się na ul. Kilińskiego 4, gdzie w 1938 r. wymieniono jego mieszkanie. W 1939 r. opuścił Białystok i zamieszkał w Warszawie. Zmarł w 1963 r.¹⁴¹

Trzeba zauważyć, że w latach 30. XX w. doszło do całkowitej przebudowy kamienicy przy ul. Kilińskiego 4. Nie wiadomo, czy było to działanie Luksenbergów, czy już Czesława Karwowskiego. W każdym razie na kilku pocztówkach i fotografiach z okresu po 1935 r. widoczna jest nowa, modernistyczna elewacja frontowa – w miejsce historyzujących detali pojawiła się tynkowana fasada pozbawiona ozdób (poza skromnymi gzymsami),



Widok na kamienice przy ul. Kilińskiego 4 i 2a oraz część hotelu „Ritz” na pocztówce z lat 20. XX w. (źródło: zbiory prywatne Jana Murawiejskiego).

z dużymi witrynami sklepów działających na parterze, „termometrowym” oknem oświetlającym boczną klatkę schodową oraz dwoma centralnie usytuowanymi balkonami w obu kondygnacjach.

Warto podkreślić, że dom Luksenberga przed I wojną światową stanowił siedzibę Towarzystwa Kredytowego Miejskiego, utworzonego w 1907 r. i uruchomionego oficjalnie w 1910 r., które udzielało pożyczek pod zastaw nieruchomości miejskich. Pożyczkobiorcy automatycznie stawali się członkami Towarzystwa. Na jego czele stał Józef Karol Puchalski, podówczas wiceprezydent Białegostoku¹⁴². Towarzystwo ewakuowano w 1915 r., ale po 1919 r. wznowiło działalność.

W okresie międzywojennym kamienica przy ul. Kilińskiego 4 przeznaczona była głównie pod wynajem. Oprócz kwatery właścicieli oraz ich przedsiębiorstwa handlu przędzą, warto odnotować w latach 1919-1939 m.in. sklep spożywczy należący do Spółdzielczego Chrześcijańskiego Zrzeszenia Kupców w Białymstoku (od 1926 r.¹⁴³) skład apteczny Michała Hąbrowskiego (od 1927 r.¹⁴⁴) oraz biuro próśb Sztroma i Flajszera¹⁴⁵.



Kamienica przy ul. Kilińskiego 4 po przebudowie w latach 30. XX w. (źródło: zbiory prywatne Mieczysława Marcza).

Przypisy:

- ¹ D. Sikora, *Ogród przy Pałacyku Gościńnym w Białymstoku i koncepcja jego odtworzenia*, „Biuletyn Ko serwatorski Województwa Podlaskiego” z. 15-16, 2010, s. 33-51; J. Nieciecki, *Opinia o „Koncepcji rewaloryzacji ogrodu przy Pałacyku Gościńnym w Białymstoku”*, *Białystok 2009*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” z. 15-16, 2010, s. 52-57.
- ² Był to tzw. apartament zimowy, urządzony w północnej oficynie bocznej pałacu w latach 1772-1773 pod nadzorem Jana Sękowskiego (*Pałacyk Gościenny w Białymstoku*, s. 10; *Pałac Branickich w Białymstoku*, t. I, s. 109-110, przyp. 134).
- ³ *Pałacyk Gościenny w Białymstoku*, s. 10.
- ⁴ *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. XII, z. 2: miasto Białystok, pod red. M. Zglińskiego i A. Oleńskiej, Warszawa 2015, s. 125.
- ⁵ APB, Kamera Wojny i Domen w Białymstoku, sygn. 2318, k. 120-123; A. Małek, *Mieszkańcy Białegostoku pod zaborem pruskim*, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska w Białymstoku” nr 10, 1996, s. 100.
- ⁶ E. Paziewska, *Warszawa i jej prezydenci*, Warszawa 2009, s. 178.
- ⁷ A. Małek, *Kamera Wojny i Domen Departamentu Białostockiego Nowych Prus Wschodnich 1796-1807. Monografia zespołu archiwalnego*, Warszawa 2007, s. 142-143.
- ⁸ H. Mościcki, *Białystok. Historia miasta z 22 ilustracjami*, Białystok 1933, s. 91. W 1809 r. w Białymstoku został zawarty ślub między Janem Cynną i Marcelą Kozłowską. W metryce odnotowano, że Cynna pozostaje na służbie u *Wagnera, prezydenta kamery pruskiej* (Litewskie Państwowe Archiwum Historyczne w Wilnie [dalej: LPAH w Wilnie], f. 604, op. 58, d. 1, nr 16).
- ⁹ APB, Kamera Wojny i Domen w Białymstoku, sygn. 2318, k. 271-283, 297-308; J. Wąsicki, *Pruskie opisy miast z końca XVIII wieku. Departament białostocki*, Poznań 1964, s. 25-50. Szeroko o okolicznościach i warunkach sprzedaży Białegostoku w świetle najnowszych ustaleń: K. Łopatecki, *Sprzedaż dóbr białostockich przez spadkobierców Jana Klemensa Branickiego*, „Studia Podlaskie”, t. XXIII, 2015, s. 75-99.
- ¹⁰ NAHB w Grodnie, f. 320, op. 1, d. 1353, k.
- ¹¹ NID w Warszawie, Teki Glinki, teka nr 179, s. 4.
- ¹² A. Dobroński, *Białystok w latach 1796-1864*, w: *Historia Białegostoku*, pod red. A. Dobrońskiego, Białystok 2012, s. 242.
- ¹³ Muzeum Historyczne w Białymstoku, sygn. MBHI 562.
- ¹⁴ AGAD w Warszawie, Zbiór Kartograficzny, nr 552/26.
- ¹⁵ Szczegóły planu budzą wątpliwości w kwestii aktualności niektórych jego fragmentów, np. w miejscu zajmowanym po 1807 r. przez dom gościnny Samuela Chrystiana Hoenigke znajduje się jeszcze pałacowa wozownia, podczas gdy na zapleczu Pałacyku Gościennego został odnotowany duży drewniany budynek, który mógł być gmachem fabrycznym, ale nie było go na pewno w 1807 r.
- ¹⁶ J. Szczygiel-Rogowska, *Haskala w Białymstoku*, w: *Białystok – Mayn Heym*, pod red. D. Boćkowskiego, Białystok [2013], s. 103-109.
- ¹⁷ APB, Akta stanu cywilnego gm. żydowskiej w Białymstoku, sygn. 3, nr 4M; tamże, sygn. 5, nr 66M.
- ¹⁸ Tamże, sygn. 35, nr 229M.
- ¹⁹ Tamże, sygn. 21, nr 18M.
- ²⁰ A. S. Herszberg, *Pinkos Bialystok*, t. II, Nowy Jork 1949, s. 31 (http://www.jewishgen.org/yizkor/bialystok/bia2_028.html#f27 [dostęp 20.06.2016 r.]).
- ²¹ M. Dolistowska, *W poszukiwaniu tożsamości miasta. Architektura i urbanistyka Białegostoku w latach 1795-1939*, Białystok 2009, s. 77, il. II.9.
- ²² Z. Romaniuk, *Żydzi w Białymstoku w latach 1807-1915*, w: *Białystok – Mayn Heym*, pod red. D. Boćkowskiego, Białystok [2013], s. 27.
- ²³ AMAB, Parafia rzymskokatolicka pw. Wniebowzięcia NMP w Białymstoku, *Список прихожанам Римско-Католического вероисповедания обоого пола Белостокского Римско-Католического приходского костела гродненской губернии белостокского уезда составленный 1843 года*, s. 67, który obejmuje następujące osoby: Katarzyna Roszkowska (28 lat), Petronella Małecka (21), Joanna Nowicka (18), Katarzyna Michałow-

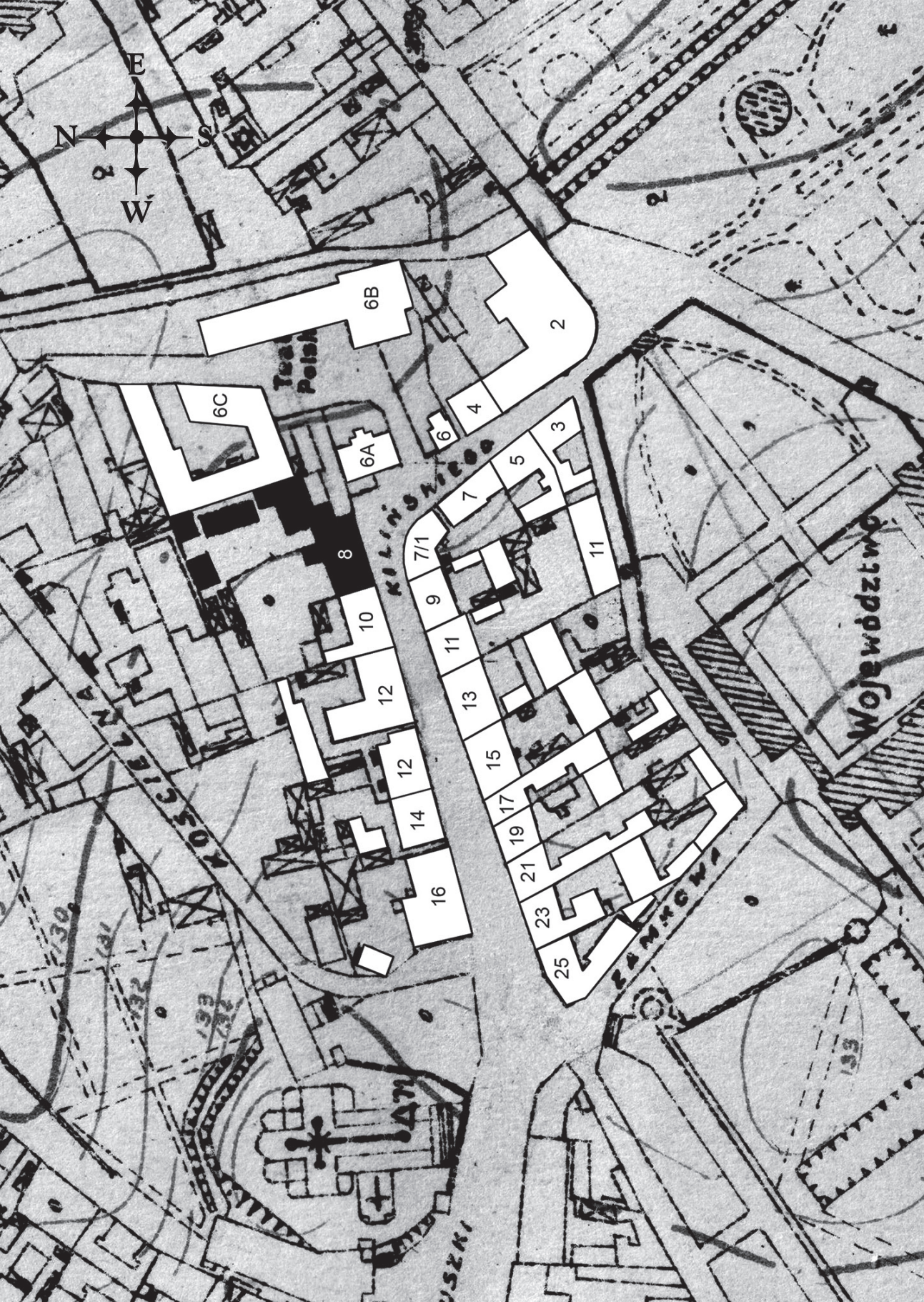
- ska (19) i jej siostra Anna (21), Anna Grybkówna (18), Julianna Podjaska (17), Stanisław Święcicki (35) z żoną Marcjanną (38) i synem Franciszkiem (11), Karolina Wulfowa (38), Antoni Lewandowicz (34) z żoną Julianną i dziećmi Janem (2) i Matyldą (6), Lew Okrański z żoną Katarzyną i córką Pauliną (28), Józef Szubert (19), Wincenty Stankiewicz (20), Ludwik Sokolski (19), Stanisław Kalinowski (30), Magdalena Gruszevska (22).
- ²⁴ AMAB, Parafia rzymskokatolicka pw. Wniebowzięcia NMP w Białymstoku, *Spis miasta parafian za 1853 rok i następne lata aż do 1861 roku*, s. 5, obejmuje następujące osoby: Kazimierz Święcki (Świencki), Leonard Korzec mający służącą Helenę Wyszkowską, Maciej Malinowski z żoną Teresą i szwagrem Michałem Jabłońskim oraz Wiktor Szepietowski z żoną Rozalią i trójką dzieci.
- ²⁵ M. Miłakowski, *Очеркъ Белостока въ историческомъ, этнографическом и бытовомъ отношеніяхъ съ приложениями*, Kijów 1897, s. 33-34.
- ²⁶ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 50, k. 204.
- ²⁷ A. S. Herszberg, *Pinkos Białystok*, t. II, s. 31 (http://www.jewishgen.org/yizkor/bialystok/bia2_028.html#f27 [dostęp 20.06.2016 r.]).
- ²⁸ APB, Akta stanu cywilnego gm. ewangelicko-augsburskiej w Białymstoku, sygn. 1, nr 5, k. 22.
- ²⁹ Tamże, nr 13, k. 160v-161.
- ³⁰ A. Werwicki, *Białostocki okręg przemysłu włókienniczego. Czynniki rozwoju i zagadnienia lokalizacyjne*, Warszawa 1957, s. 115 (spis 3). Datę założenia zakładu Frisza w 1867 r. potwierdzają także akta późniejszej sprawy dotyczącej rozbudowy fabryki: NAHB w Grodnie, f. 8, op. 2, d. 1568, k. 23v.
- ³¹ Jego siostra, Hermina Justyna wyszła w 1862 r. za Friedricha Hermana Philippa z Niercunnersdorf, który prowadził od 1859 r. duży zakład włókienniczy przy ul. Brzeskiej i Stawowej (później przy ul. Świętojańskiej 13). APB, Akta stanu cywilnego gm. ewangelicko-augsburskiej w Białymstoku, sygn. 1, nr 7, k. 207v-208; tamże, sygn. 13, k. 409-422; A. Werwicki, *Białostocki okręg*, s. 115 (spis 3).
- ³² APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 50, k. 204-205.
- ³³ Zbudowany przez Nochuma Minca i mieszczący bejt-midrasz – pomieszczenie przeznaczone do prowadzenia studiów talmudycznych.
- ³⁴ NAHB w Grodnie, f. 8, op. 2, d. 228, k. 2.
- ³⁵ Tamże, k. 1-8.
- ³⁶ A. Werwicki, *Białostocki okręg*, s. 117, spis 4. Przypuszczalnie chodzi o liczbę pracowników zatrudnionych przez Frisza. Powierzchnia w fabryce mogła być wynajmowana różnym mniejszym przedsiębiorcom, którzy przejmowali na siebie część głównej produkcji, stąd informacje, że w fabryce pracuje ponad 180 osób.
- ³⁷ NAHB w Grodnie, f. 8, op. 2, d. 228, k. 10-11. Nie wiadomo, czy pozwolenie zostało wydane.
- ³⁸ *Z prowincji*, „Kraj” 30.10/11.11.1883, nr 44, s. 15.
- ³⁹ *Указатель фабрик европейской России и Царства Польского*, oprac. P. A. Orłowa, Petersburg 1887, s. 7.
- ⁴⁰ A. Werwicki, *Białostocki okręg*, s. 123, spis 5.
- ⁴¹ *Listy z prowincji*, „Kraj” 20.09/02.10.1891, nr 38, s. 15.
- ⁴² APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 32, k. 98-100.
- ⁴³ Tamże, sygn. 35, k. 22-24.
- ⁴⁴ Wiadomo, że nie wszyscy bracia mieszkali z ojcem, możliwe, że z Pałacyku korzystał tylko Frydrych z synem Pawłem. Alfred Frisz mieszkał po przeciwnej stronie ul. Niemieckiej, w domu Jana Fausta (por. historia posesji przy ul. Kilińskiego 5); tamże, sygn. 43, k. 201.
- ⁴⁵ Tamże, sygn. 50, k. 203-203v.
- ⁴⁶ APB, Akta stanu cywilnego gm. ewangelicko-augsburskiej w Białymstoku, sygn. 34, k. 3v-4, nr 31.
- ⁴⁷ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 32, k. 98-100; tamże, sygn. 117, k. 298-298v.
- ⁴⁸ Tamże, sygn. 117, k. 296-297; tamże, sygn. 62, k. 53.
- ⁴⁹ S. Kalabiński, *Ruch robotniczy w białostockim okręgu przemysłowym w latach 1894-1896*,

- „Rocznik Białostocki”, t. III, 1962, s. 115, 125-126, 142-143.
- ⁵⁰ *Listy z prowincji, „Kraj”* 21.07/03.07.1896, nr 25, s. 15.
- ⁵¹ S. Wicher, W. Wróbel, *Zespół pofabryczny przy ul. Warszawskiej 59 w Białymstoku i jego problematyka konserwatorska*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego”, z. 18, 2012, s. 66-69.
- ⁵² APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 100, k. 335-335v.
- ⁵³ Południowa część nieruchomości Friszów została wyłączona w 1895 r. z zastawu w Banku, gdyż stanowiła przedmiot zastawu przy pożyczce zaciągniętej u Mojsieja Kapłana.
- ⁵⁴ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 73, k. 372-373.
- ⁵⁵ *Przewodnik warszawski informacyjno-adresowy na rok 1869*, wyd. W. Dzierżanowski, Warszawa 1869, s. 277, 232, 310; *Przewodnik warszawski informacyjno-adresowy na rok 1870*, wyd. W. Dzierżanowski, Warszawa 1870, s. 217. Także: Archiwum Państwowe w Warszawie, Akta stanu cywilnego gm. ewangelicko-augsburskiej w Warszawie, sygn. 50, k. 63v, nr 252.
- ⁵⁶ Ma biogram w: A. Rynkowska, *Herbst Edward August Maurycy (1844-1921)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. IX, Wrocław 1961, s. 438; L. Skrzydło, *Rody fabrykanckie*, Łódź 1999, s. 38.
- ⁵⁷ *Przedborski słownik biograficzny. Ludzie, czasy, wydarzenia...* (<http://psbprzedborz.pl/2014/11/herbst-gustaw-edward/> [dostęp: 26.06.2016 r.]).
- ⁵⁸ Data założenia fabryki na podstawie: A. Werwicki, *Białostocki okręg*, s. 122 (spis 4). W 1880 r. Gustaw Albert, fabrykant w Skorupach, ożenił się z Natalią Weichke (APB, Akta stanu cywilnego gm. ewangelicko-augsburskiej w Białymstoku, sygn. 19, k. 38v-39, nr 16). Później żonaty z Karoliną Margraf. Zmarł 4 lutego 1923 r. i został pochowany na cmentarzu ewangelickim w Białymstoku przy ul. Wasilkowskiej. Jego nagrobek zachował się do dziś (B. Tomecka, J. Szczygieł-Rogowska, *Cmentarz ewangelicki w Białymstoku przy ulicy Wasilkowskiej*, Białystok 2008, s. 43).
- ⁵⁹ NAHB w Grodnie, f. 8, op. 2, d. 1568, k. 22-23.
- ⁶⁰ Tamże, k. 37-37v.
- ⁶¹ Tamże, k. 1-17.
- ⁶² Tamże, k. 15-41.
- ⁶³ Tamże, k. 10, 14.
- ⁶⁴ Tamże, f. 8, op. 2, d. 1795, k. 1-6.
- ⁶⁵ A. Werwicki, *Białostocki okręg*, s. 131 (spis 6).
- ⁶⁶ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 91, k. 387-388.
- ⁶⁷ Tamże, k. 10-11.
- ⁶⁸ Według relacji z 1916 r. do pożaru doszło w 1905 r. w czasie rewolucji lutowej, ale jest to informacja nieprawdziwa: *Nasze stosunki teatralne*, „Białostoker Zeitung” 09.04.1916, nr 42, s. 4.
- ⁶⁹ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 119, k. 233-234.
- ⁷⁰ Tamże, k. 227-231, 257-258v; APB, Sąd Okręgowy w Białymstoku. Wydział Hipoteczny, sygn. 58, k. 3-3v.
- ⁷¹ Trzeba pamiętać, że to właśnie w murach teatru „Palac”, tuż po jego uruchomieniu, została zorganizowana przez Nachuma Cemacha żydowska grupa teatralna pod nazwą „Habima” (tzn. scena), która pracowała do 1915 r. Po ewakuacji z Białegostoku Zemach reaktywował teatr tym razem w Moskwie, aby w 1928 r. przenieść go do Izraela. Jego dalsza działalność stanowiła podstawę istniejącego do dziś Teatru Narodowego Izraela – Habima.
- ⁷² Reklama ogłoszona w 1921 r.: *Białystok ilustrowany. Zeszyt pamiątkowy*, pod red. A. Lubkiewicza, Białystok 1921, dodatek reklamowy. Inaczej datę założenia teatru, podając lato 1910 r., zanotował anonimowy autor: *Nasze stosunki teatralne*, „Białostoker Zeitung” 09.04.1916, nr 42, s. 4; APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 119, k. 230v. W listopadzie 1918 r. Edward Herbst zawarł przyrzeczenie sprzedaży nieruchomości Gurwiczowi i Germanowi, ci jednak nie dotrzymali swojej części umowy, dlatego sprzedaż nie doszła do skutku, a umowa dzierżawy pozostała w mocy: APB, Sąd Okręgowy w Białymstoku. Wydział Hipoteczny, sygn. 58, k. 10.
- ⁷³ Jako ciekawostkę można odnotować, że w 1913 r., razem ze szwagrem M. Muszyńskim,

- został oskarżony o podpalenie domu, w którym mieściła się konkurencyjna restauracja „Ermitaż”. Obaj zostali jednak uniewinnieni od zarzucanych im czynów. *Sprawa A. Wiśniewskiego*, „Gazeta Białostocka” 03/16.11.1913, nr 44, s. 683.
- ⁷⁴ *Справочный календарь по г. Белостоку на 1913 год*, Białystok 1913, s. 138, 252, 254, 255.
- ⁷⁵ APB, Komisja rekwizycyjna powiatu białostockiego, sygn. 1, k. 1-17.
- ⁷⁶ *Nasze stosunki teatralne*, „Białostoker Zeitung” 09.04.1916, nr 42, s. 4.
- ⁷⁷ APB, Sąd Okręgowy w Białymstoku. Wydział Hipoteczny, sygn. 58, k. 3-3v.
- ⁷⁸ APB, Akta notariusza B. Urbanowicza w Białymstoku, sygn. 3, nr 987; tamże, Sąd Okręgowy w Białymstoku. Wydział Hipoteczny, sygn. 59, k. 3-6.
- ⁷⁹ APB, Akta notariusza S. Jankowskiego w Białymstoku, sygn. 17, nr 2060; tamże, Sąd Okręgowy w Białymstoku. Wydział Hipoteczny, sygn. 58, k. 19v-23; tamże, sygn. 59, k. 31.
- ⁸⁰ *Obwieszczenie*, „Nowy Dziennik Białostocki” 02.06.1922, nr 123, s. 4.
- ⁸¹ Pobrali się w 1891 r. (APB, Akta stanu cywilnego gm. żydowskiej w Białymstoku, sygn. 141, nr 144). W 1892 r. urodził się im syn Salomon (tamże, sygn. 142, nr 406M), a w 1898 r. Mojsiej (tamże, sygn. 173, nr 574M); akt pełnomocnictwa zawarto przed notariuszem Bolesławem Urbanowiczem w Białymstoku w 1922 r., ale księgi z tego okresu nie zachowały się.
- ⁸² APB, Akta notariusza W. Szczepińskiego w Białymstoku, sygn. 4, nr 849; tamże, sygn. 11, nr 478.
- ⁸³ APB, Sąd Okręgowy w Białymstoku. Wydział Hipoteczny, sygn. 338, k. 54v.
- ⁸⁴ *Żywiółowa katastrofalna powódź w Białymstoku*, „Nowy Dziennik Białostocki” 28.07.1922, nr 168, s. 3.
- ⁸⁵ *Z teatru „Palace”*, „Nowy Dziennik Białostocki” 17.08.1922, nr 184, s. 3.
- ⁸⁶ *Zdarzyło się dnia... Kalendarium wydarzeń polityczno-gospodarczych i kulturalnych w Białymstoku w latach 1919–1939 na podstawie lokalnej prasy*, oprac. D. Boćkowski, J. Szczygieł-Rogowska, Białystok 2001, s. 86.
- ⁸⁷ *Obwieszczenie*, „Nowy Dziennik Białostocki” 08.03.1922, nr 55, s. 4; *Księga adresowa Polski (wraz z w. m. Gdańskiem) dla handlu, rzemiosł i rolnictwa 1926/1927*, Warszawa 1926, s. 882; *Księga adresowo-handlowa m. Białegostoku na 1932/1933 r.*, oprac. F. Rotmański, Białystok 1932, s. 92, 129.
- ⁸⁸ Wszystkich zainteresowanych odsyłam do publikacji: *Zdarzyło się dnia...*, s. 12, 15-16, 18-19, 25-27, 29-34, 37, 39-42, 44-61, 63-64, 66-73, 75-84, 86, 88-91, 93-94, 96-97, 99-107, 109-111, 113-117, 121-123, 125-153, 155-157, 159-164, 166-168, 170-171, 173-189, 191-196, 198-212, 214-217, 224, gdzie odnotowano prawie 400 indywidualnych imprez zorganizowanych w teatrze „Palace” w latach 1919-1939.
- ⁸⁹ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 20.04.1920, nr 92, s. 1.
- ⁹⁰ *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, s. 7, 74, 93, 133, 202; M. Kietliński, *Białostockie władze administracyjne w latach 1919-2013*, Białystok 2013, s. 67.
- ⁹¹ APB, Akta notariusza I. Kołdrasińskiego w Białymstoku, sygn. 9, nr 883.
- ⁹² APB, Sąd Okręgowy w Białymstoku. Wydział Hipoteczny, sygn. 338, k. 206.
- ⁹³ *Likwidacja biura werbunkowego*, „Dziennik Białostocki” 15.01.1921, nr 11, s. 3; *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, s. 212.
- ⁹⁴ J. Glinka, *Niszczenie zabytków kultury*, „Dziennik Białostocki” 01.07.1933, nr 180, s. 6.
- ⁹⁵ *Jakie nieruchomości brane są pod uwagę jako budynki o charakterze zabytków*, „Dziennik Białostocki” 22.07.1933, nr 201, s. 6.
- ⁹⁶ S. Wicher, *Życie architektury. Życie i twórczość Stanisława Bukowskiego (1904-1979)*, Białystok 2009, s. 48.
- ⁹⁷ „Białostocki Dziennik Wojewódzki” 25.07.1929, nr 14, s. 478.
- ⁹⁸ „Głos Ziemi Białostockiej” 01.10.1931, nr 225, s. 3; *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, s. 183.
- ⁹⁹ APB, Akta notariusza S. Jankowskiego w Białymstoku, sygn. 27, nr 322.
- ¹⁰⁰ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 18.10.1923, nr 258, s. 4; *Księga adresowa Polski: przemysłu, handlu, finansów, szkolnictwa i wolnych zawodów. Rok 1937*, Warszawa [1937], s. 1101, 1106.

- ¹⁰¹ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 28.12.1932, nr 356, s. 6; *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, s. 210.
- ¹⁰² *Garaże przy ul. Kilińskiego w płomieniach*, „Dziennik Białostocki” 12.03.1933, nr 71, s. 6.
- ¹⁰³ APB, Sąd Okręgowy w Białymstoku. Wydział Hipoteczny, sygn. 338, k. 206.
- ¹⁰⁴ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 05.02.1924, nr 35, s. 4; *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, s. 98, 210; *Księga adresowa Polski 1937*, s. 1092.
- ¹⁰⁵ Był mieszczańinem grodzieńskim, synem Szachny Kapłana. Żonaty z Chają, córką Efraima Zoracha. W 1875 r. urodziła się im córka Frejda (APB, Akta stanu cywilnego gm. żydowskiej w Białymstoku, sygn. 82, nr 62F), a w 1878 r. urodził się Salomon Szachna (tamże, sygn. 92, nr 18M).
- ¹⁰⁶ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 62, k. 52, 53-54v.
- ¹⁰⁷ Tamże, k. 50-51v.
- ¹⁰⁸ Tamże, k. 10-12.
- ¹⁰⁹ Odnutowany na planie hotelu z 1913 r.: APB, Towarzystwo Kredytowe Miejskie Białostockie, sygn. 154, k. 6.
- ¹¹⁰ Tamże, k. 34-34v.
- ¹¹¹ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 122, k. 216-217.
- ¹¹² APB, Towarzystwo Kredytowe Miejskie Białostockie, sygn. 154, k. 34-36.
- ¹¹³ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 112, k. 1-13.
- ¹¹⁴ M. Dąbrowska, *Brzydkie miasto*, w: tejże, *Pisma rozproszone*, t. I, Kraków 1964, s. 273.
- ¹¹⁵ M. Gołowski, E. Kazimirowski, *Białystok. Przewodnik po mieście i okolicy*, Białystok 1939, s. 29-30.
- ¹¹⁶ Zachowały się sporządzone w 1913 r. plany poszczególnych kondygnacji hotelu z odnotowaniem przeznaczenia każdego pomieszczenia (J. Tartak, *Był Ritz, nie ma nic*, „Dyskusja” 1988, nr 3/4, s. 33-37; tenże, *Hotel „Ritz” w Białymstoku*, „Białostocczyzna” 1988, z 3, s. 29-30; M. Dolińska, *W poszukiwaniu tożsamości miasta*, s. 193-195).
- ¹¹⁷ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 15.08.1923, nr 196, s. 4.
- ¹¹⁸ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 06.10.1923, nr 246, s. 4.
- ¹¹⁹ W 1932 r. miejscowy Urząd Skarbowy dokonał licytacji win, wódek, likierów oraz urządzenia restauracyjnego itp. ocenionych na sumę 6206,50 zł: *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 02.04.1932, nr 90, s. 6.
- ¹²⁰ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 23.03.1925, nr 82, s. 4; *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 10.11.1926, nr 314, s. 4.
- ¹²¹ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 28.01.1927, nr 28, s. 4; APB, Akta notariusza J. Kurmanowicza w Białymstoku, sygn. 10, nr 396.
- ¹²² *Szczęść Boże nowej firmie*, „Dziennik Białostocki” 01.07.1927, nr 182, s. 4.
- ¹²³ *Otwarcie nowej placówki gastronomicznej*, „Dziennik Białostocki” 03.04.1932, nr 91, s. 6.
- ¹²⁴ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 09.04.1922, nr 82, s. 3; *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 04.03.1925, nr 63, s. 4.
- ¹²⁵ APB, Akta notariusza B. Urbanowicza w Białymstoku, sygn. 29, nr 3645.
- ¹²⁶ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 10.05.1922, nr 104, s. 4.
- ¹²⁷ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 21.08.1926, nr 233, s. 4.
- ¹²⁸ A. Dobroński, J. Szczygieł-Rogowska, *Białystok lata 20-te, lata 30-te...*, wyd. II, Białystok 2007, s. 79, 81.
- ¹²⁹ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 78, k. 265-266.
- ¹³⁰ Tamże, sygn. 75, k. 24-25; LPAH w Wilnie, f. 544, op. 1, d. 20569, k. 17-17v.
- ¹³¹ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 78, k. 91-99; tamże, sygn. 78, k. 268-268v.
- ¹³² Tamże, sygn. 91, k. 385-395; LPAH w Wilnie, f. 544, op. 1, d. 20569, k. 7-8v.
- ¹³³ LPAH w Wilnie, f. 544, op. 1, d. 20569, k. 67-68v.
- ¹³⁴ M. Miłakowski, *Очеркъ Белостока*, s. 100.

- ¹³⁵ APB, Akta stanu cywilnego gm. żydowskiej w Białymstoku, sygn. 153, nr 235F; tamże, sygn. 164, nr 805M; tamże, sygn. 186, nr 18F.
- ¹³⁶ *Справочный календарь 1913*, s. 248.
- ¹³⁷ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 18.04.1924, nr 108, s. 4; „Białostocki Dziennik Wojewódzki” 18.10.1929, nr 18, s. 600; *Księga adresowa Polski 1926/1927*, s. 876, 883.
- ¹³⁸ *Obwieszczenie*, „Głos Obywatela” 15.12.1929, nr 58, s. 5; „Monitor Polski” 20.08.1935, nr 189, s. 4.
- ¹³⁹ APB, Akta notariusza J. Kurmanowicza w Białymstoku, sygn. 17, nr 2003; APB, Akta notariusza Z. Gąsiorowskiego w Białymstoku, sygn. 14, nr 592.
- ¹⁴⁰ O fakcie sprzedaży możemy wnioskować na podstawie repertorium ksiąg hipotecznych sporządzonego w 1941 r., w którym odnotowano dr. Czesława Karwowskiego, jako właściciela nieruchomości hipotecznej „Białystok nr 558” przy ul. Kilińskiego 4 (APB, Sąd Okręgowy w Białymstoku. Wydział Hipoteczny, sygn. 338, k. 18v).
- ¹⁴¹ M. Sopek, M. Szkudlarek, *Czesław Karwowski (1887-1963)*, „Medyk Białostocki” 2011, nr 11, s. 24.
- ¹⁴² M. Kietliński, *Powstanie i działalność Miejskiego Towarzystwa Kredytowego w Białymstoku (1907-1949)*, „Białostocczyzna” 1997, z. 3, s. 69-76.
- ¹⁴³ APB, Akta notariusza J. Kurmanowicza w Białymstoku, sygn. 5, nr 2236.
- ¹⁴⁴ Tamże, sygn. 10, nr 969; tamże, sygn. 22, nr 1258; *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 17.06.1927, nr 165, s. 4.
- ¹⁴⁵ *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, s. 16.



Kilińskiego 8

Kolejny przystanek na trasie historycznej podróży po północnej pierzei ul. Kilińskiego to kamienica pod nr. 8. Stoi ona w miejscu, gdzie w XVIII w. znajdowała się brama wjazdowa na teren posesji należącej do Jana i Katarzyny Daszkowskich. Podobnie jak w przypadku Pałacyku Gościnnego, tylko ona przetrwała do naszych czasów z gęstej zabudowy stojącej niegdyś na zapleczu tej posesji. Jej historia to wielokulturowa i wielowyznaniowa historia Białegostoku w pigułce – w ciągu blisko 150 lat właścicielami byli białostoccy mieszczaństwo, przedstawiciele okolicznej szlachty, pruscy osadnicy oraz żydowscy inteligenci i włókienniczy magnaci.

Od Daszkowskich do Lenczewskich (ok. 1771 – 1862)

Przypomnijmy na wstępie, że początki tej posesji sięgają 1733 r., gdy Jan Klemens Branicki nadał ją Janowi i Katarzynie Daszkowskim. Jan był dworskim blecharzem, produkującym na potrzeby pałacu świece i pochodnie. W pobliżu jego domu znajdowały się specjalne zabudowania oraz pole do blechowania, które zostały wyodrębnione z kontraktów dzierżawy i sprzedaży miasta w 1802 r. jako składniki gospodarczego zaplecza dworskiego. Ponadto od lat 50. XVIII w. Daszkowski pełnił funkcję pocztmajstra. Zmarł przed 1771 r. pozostawiając wdowę Katarzynę i dorosłe już dzieci: Józefa, Ignacego, Rozalię, Barbarę i Annę.

O ich życiu nie wiemy w zasadzie nic. Z różnych spisów mieszkańców miasta i właścicieli nieruchomości wiadomo jedynie, że w latach 1775-1825 nieruchomość przy Ulicy z rynku do pałacu idącej należała do *spadkobierców Daszkowskiego*. Niewątpliwie najstarszym synem Jana i Katarzyny oraz głównym spadkobiercą był Józef. Jego właśnie wymienia spis z 1799 r. uszczegóławiając, że jest on z zawodu wytwórcą świec. Prowadzi to do prostego wniosku, że Józef odziedziczył po ojcu blech, początkowo wciąż pracując na potrzeby dworu Izabeli Branickiej, a później

pewnie już na własny rachunek. Po 1795 r. lokatorem u Józefa był Joseph Scheer, kwestor pracujący w pruskiej administracji¹. To jednak ostatnia wiadomość o Józefie, jaką posiadamy. Jego aktu zgonu nie udało się odnaleźć wśród metryk białostockiej parafii po 1808 r., zmarł więc zapewne przed tą datą lub poza miastem.

Posesję spadkobierców Jana Daszkowskiego ukazują najstarsze mapy Białegostoku z ok. 1770, 1799 i 1810 r. Dzięki nim możemy odnotować, że główny dom mieszkalny opisany w 1771 r. jako stary, został zastąpiony budynkiem wzniesionym z tzw. muru pruskiego i przykrytym dachówką. Część posesji w pobliżu domu zajęta była nadal pod gumno z różnymi obiektami gospodarczymi, częściowo drewnianymi, a częściowo również z muru pruskiego.

Spadkobiercy Daszkowskich po raz ostatni jako posiadacze omawianej nieruchomości zostali odnotowani w 1825 r. Nie mieszkali jednak w Białymstoku, skoro tego roku ich majątek arendował Henryk Paion², a ich samych nie odnajdujemy w żadnych znanych dokumentach z tego okresu. Paion przybył do miasta w czasach zaboru pruskiego i początkowo mieszkał przy ul. Nowolipie. Był żonaty z Weroniką Terpiłowską, córką Stefana, z którą miał na pewno córkę Mariannę urodzoną w 1810 r. oraz syna Konstantego (ur. ok. 1811, zm. 1837 r.)³. Dzięki temu małżeństwu skoligacił się z Jakubem Janiewiczem, konsyliarzem drugiego (cywilnego) departamentu Sądu Głównego, którego żoną była Scholastyka Terpiłowska, siostra Weroniki. Henryk był urzędnikiem państwowym, w 1810 r. tytułował się rangą radcy nadwornego, a w 1825 r. określony został mianem *oberforsztmeister*, odpowiadał więc za lasy położone na terenie powiatu. Przed 1825 r. zamieszkał w domu Daszkowskich przy ul. Nad kanałem.

To w zasadzie wszystko, co wiemy zarówno o Daszkowskich, jak i o Henryku Paionie. Kolejne 18 lat historii to biała plama. Omawiana posesja pojawia się w źródłach dopiero w 1853 r. Na pochodzącej z tego roku liście płatników podatku kwaterunkowego odnotowano zamiast sukcesorów Daszkowskich nową postać – Karola Bethera⁴. Do zmiany właściciela doszło więc między 1825 a 1853 r. Pewną poszlaką może być jego brak w spisie wiernych białostockiej parafii z 1843 r., w którym z kolei występuje dom Sylwestra Szpaka. Natomiast w spisie wiernych z 1853 r. nie ma Szpaka, znajdujemy zaś dom Bethera⁵. Możliwe więc, że chodzi o tą samą nieruchomość, którą najpierw posiadał Szpak, a dopiero po 1843 r. Karol Bether. Sylwester Szpak w 1843 r. miał 33 lata i był kawalerem. Dopiero na początku lat 60. XIX w. ożenił się z Zofią Makowiec-

ką⁶, posiadał wówczas rangę radcy kolegiального, pozostawał więc na służbie państwowej. Równie mało wiemy o Karolu Betherze. Z pewnością pochodzący z Prus, wyznania ewangelickiego, ożeniony był z Wilhelminą. Z późniejszych dokumentów dowiadujemy się, że Bether na posesji zbudował kilka nowych obiektów, w tym drewniany budynek o dwóch kondygnacjach, w którym znajdował się zakład produkcji dywanów. Nietrudno więc o wniosek, że właśnie ta inwestycja była przyczyną, dla której Bether przyjechał do Białegostoku i wykupił nieruchomość przy ul. Niemieckiej. W końcu fabryka w tym miejscu nie była dla współczesnych ani niczym nowym ani wyjątkowym – w sąsiedztwie działał przecież zakład Nochuma Minca, a później Michela i Małki Frydlandów.

O funkcjonowaniu fabryki już w 1853 r. częściowo świadczy lista parafian katolickich z tego roku, która wylicza szereg osób żyjących w dwóch domach stojących na posesji Karola Bether. Z nich na uwagę zasługują ci o obco brzmiących nazwiskach, będący niewątpliwie pracownikami zakładu.

W pierwszym domu oprócz właściciela mieszkał majster Jacob Krays z żoną Katarzyną i synem Hugonem, Piotr Bremen z żoną Krystyną oraz niejaki Zall z żoną Karoliną i dwiema córkami: Matyldą i Bertą. Z kolei w drugim domu mieszkały dwie rodziny i cztery niespokrewnione ze sobą osoby, a wśród nich Jakub Kence. Wykaz z 1860 r. zdaje się udowadniać, że zakład Karola Bether był jednym z mniejszych przedsiębiorstw w ówczesnym Białymstoku – zatrudniał 17 robotników pracujących na 8 warsztatach tkackich i osiągających produkcję wartości 15 000 rubli⁷. Karol Bether był właścicielem posesji przy późniejszej ul. Kilińskiego 8 na pewno w latach 1853-1862. Dnia 10 września 1862 r. sprzedał ją Zofii Lenczewskiej, żonie tytularnego radcy Antoniego⁸. Tym samym zaczął się nowy rozdział w historii omawianej nieruchomości, związany z podlaskim rodem szlacheckim Lenczewskich h. Strzemię.

Inżynier-architekt Romuald Lenczewski (1862-1890)

Zanim przyjrzymy się szczegółom związanym z transakcją z 1862 r. oraz osobie nowej właścicielki, zacznijmy od rodowodu Lenczewskich. Sięga on 1512 r., gdy litewski bojar Samuel Leniec Samotyja otrzymał od Mikołaja Radziwiłła, kanclerza Wielkiego Księstwa Litewskiego, nadanie ziemskie nad rzeką Supraślą, w południowej części wielkiej włości goniądzko-rajgrodzkiej Radziwiłłów. To on założył wieś Leńce i dał początek

Lenczewskim⁹, którzy pod koniec XVIII w. rozrodzeni byli w kilka gałęzi. Wywodzące się od protoplasty linie używały dla swego rozróżnienia przydomków, np. Samotyja, Lesiuk, Łanik, Samojlik czy Horodowczyk.

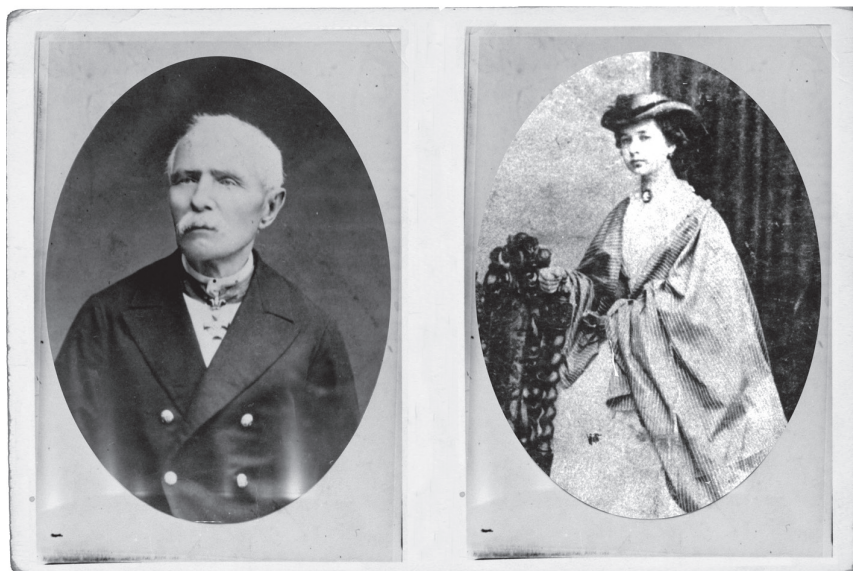
Rejestr podymnego z 1790 r. odnotował w Leńcach 10 gospodarstw należących do różnych rodzin Lenczewskich. Zofia, która nabyła od Karola Betherera nieruchomość w Białymstoku, nazwisko Lenczewski nosiła po mężu, a jej rodowe nazwisko brzmiało de Coligny. Jej ojciec, Ludwik de Coligny, został zamordowany w czasie rewolucji francuskiej, a wdowa po nim wraz córką Zofią wyemigrowały z Francji i osiadły na terenie Rosji. To właśnie w Petersburgu skrzyżowały się drogi rodzin de Coligny i Lenczewskich – przed 1836 r. Zofia wyszła za mąż za radcę stanu Antoniego Lenczewskiego.

Antoni urodził się ok. 1805 r. w rodzinie Jana Lenczewskiego. Nie wiele o nim wiemy i nie udało się jednoznacznie połączyć go z rodzinnym gniazdem w Leńcach koło Białegostoku, chociaż koronnym dowodem w sprawie jego pochodzenia jest niewątpliwie nazwisko.

O Antonim wiadomo na razie tylko tyle, że w 1867 r. był wśród mieszkańców Petersburga i pracował jako lekarz dla biednych, mieszkał zaś przy ul. Opoczynnoy nr 10¹⁰. W 1836 r. z małżeństwa Antoniego i Zofii na świat przyszła Helena Karolina, później zaś Józef, Włodzimierz (ich data ur. nieznana) oraz Ludwika (ur. 1844 r.). Helena Karolina w latach 1849-1852 uczyła się w drugim gimnazjum w Petersburgu, które ukończyła z tytułem guwernantki¹¹.

Małżonkowie Antoni i Zofia podróżowali między rodzinną okolicą a Petersburgiem, co mogło być jednym z argumentów przemawiających za kupnem własnego domu w Białymstoku. Zofia jako jego mieszkanka wymieniana była w latach 1865, 1869 i 1883¹², natomiast nie zawsze obecny był Antoni. W Białymstoku mieszkały z matką obie córki, które zawarły tu śluby: w 1863 r. Ludwika z moskiewskim kupcem Emilem Biskupskim, a w 1865 r. Helena Karolina z Romualdem Lenczewskim¹³.

W 1869 r. odnotowano, że w domu przy ul. Niemieckiej mieszkała Zofia Lenczewska (Antoni był w tym czasie w Petersburgu) oraz Helena i Romuald Lenczewscy ze swoimi dziećmi. Tego samego roku, chcąc niewątpliwie zabezpieczyć przyszłość córki i zięcia, Zofia podarowała nieruchomość Helenie Karolinie¹⁴. Nakazała przy tym, aby wypłaciła swemu rodzeństwu pewne sumy pieniędzy równoważące darowiznę. Helena Karolina zdołała dokonać tego do grudnia 1870 r., kiedy Ludwika oraz inżynier-pułkownik Włodzimierz podpisali pokwitowanie z odbioru pie-

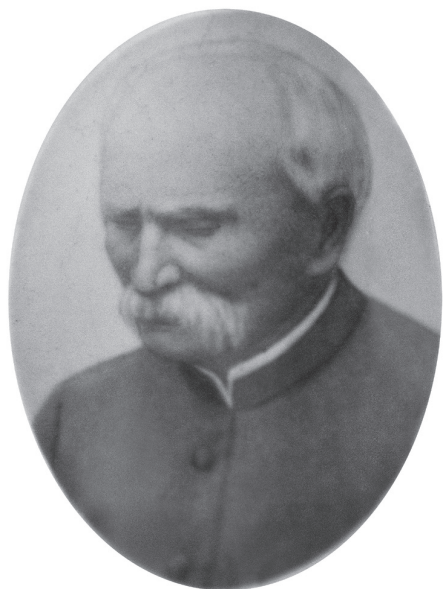


Antoni Lenczewski i jego córka Helena Karolina, żona inż. Romualda Lenczewskiego (źródło: Zbiory prywatne km. dr. ppor. Jarosława Jarzębskiego).

niędzy. Oboje mieszkali wówczas w Petersburgu. Obecność Antoniego i Zofii w Białymstoku po raz ostatni potwierdzona jest w spisie wiernych białostockiej parafii z 1883 r.¹⁵ W tym samym dokumencie odnotowano, że zmarli w 1886 r., najprawdopodobniej w Petersburgu.

Daniel Lenczewski, ojciec Romualda, urodził się w Leńcach w 1786 r. jako syn Jakuba i Agnieszki Rokotańskiej, córki cześnika trockiego¹⁶. W 1806 r. wstąpił do białostockiego gimnazjum, natomiast w 1812 r. zaciągnął się do 3 regimentu (pułku) litewskich szwoleżerów gwardii pod dowództwem generała brygady Jana Konopki. Naprędce zebrany i słabo wyszkolony pułk został rozбит 19 października 1812 r. w czasie bitwy pod Słonimem – wielu zostało wziętych do niewoli, innym udało się zbiec, po czym uczestniczyć w walkach toczonych przez 1 pułk szwoleżerów gwardii¹⁷.

Trudno powiedzieć, jakie były losy Daniela w kolejnych latach, ale w 1821/1822 r. na pewno mieszkał znów w Leńcach. W 1822 r. był już żonaty z Teofilą Bohdanowicz, a w październiku tego roku na świat przyszedł ich pierwszy syn, któremu na chrzcie świętym w dobrzyniewskim kościele nadano imię Romuald. Jego matką chrzestną była Katarzyna ze Skwierczyńskich Obniska, żona Michała, asesora sądu grodzkiego białostockiego oraz właściciela dworu w Jurowcach¹⁸, co potwierdza stosunkowo wysoką pozycję społeczną Daniela w okolicy.



Romuald Lenczewski. Fotografia portretowa z tablicy pamiątkowej z kościoła parafialnego w Dobrzyniewie Kościelnym (fot. L. Wróbel).

Podobnie jak ojciec, Romuald kształcił się w białostockim gimnazjum w latach 1834-1844, a na dalsze studia udał się do Petersburga, gdzie wstąpił do wojskowego Instytutu Leśnictwa i Geometrii, prestiżowej uczelni utworzonej z fundacji Aleksandra I w 1803 r. Ukończył ją Najpewniej w latach 40. XIX w. z tytułem cywilnego inżyniera. Za mało jednak wiadomo o życiu Romualda w tym czasie. Zwraca uwagę fakt, że aż do lat 60. XIX w. był nieobecny w Białymstoku i długo pozostawał w stanie kawalerskim. Bardzo możliwe, że zaangażował się w wieloletnie prace przy budowie kolei żelaznej warszawsko-petersburskiej, realizowanej w latach 1851-1862 r. W zbiorach prywatnych zachowały się dokumenty poświadczające udział w tej inwestycji jego kuzyna, Franciszka Lenczewskiego, na stanowisku wyższego dozorcę prac w rejonie odcinka Dworaki. Wyjaśniało-

by to dlaczego Romuald Lenczewski usatkwował się dopiero po 1862 r. żeniąc się i osiadlając na stałe w Białymstoku. W każdym razie, gdy mieszkał w Petersburgu, korzystał z gościny u starszego krewnego, Antoniego Lenczewskiego. Tam też poznał młodszą od siebie o czternaście lat Helenę Karolinę. Ślub wzięli w Białymstoku w 1865 r. – Romuald liczył wówczas 43 lata, podczas gdy Helena Karolina 29 lat¹⁹. Odtąd pozostali w Białymstoku mieszkając w domu przy ul. Niemieckiej.

W tym miejscu warto kilka zdań poświęcić rodzeństwu Romualda Lenczewskiego. Józef, urodzony w 1837 r., podobnie jak ojciec i starszy brat Romuald ukończył Gimnazjum Białostockie w 1859 r., po czym udał się na studia medyczne do Warszawy. Tam jednak biorąc czynny udział w manifestacjach patriotycznych został aresztowany i trafił na sześć tygodni do Cytadeli. Następnie przewieziono go do Grodna i po dziewięciu miesiącach wypuszczono. Zakazano mu jednak powrotu do Warszawy, dlatego pozostał na Białostocczyźnie. Tak oto jego dalsze losy relacjonuje Zygmunt Kolumna w „Pamiętce dla rodzin polskich” (t. II): *czynny w miejscowej przedpowstańczej organizacji wielce był użytecznym; gdy zbrojne powstanie*

w grodzieńskim się rozpoczęło, zebrał kilkudziesięciu dzielnej młodzieży i pospieszył pod dowództwo Duchinińskiego²⁰, po rozbiciu którego służył w oddziale Ejtmimowicza²¹ i Wróblewskiego²² biorąc udział we wszystkich potyczkach. Za odznaczenie się mianowany kapitanem, w początkach 1864 r. przybył na krótki czas do Galicji, gdzie został uwięziony i internowany w jednej z twierdz w Czechach; w końcu 1864 r. zdołał się wydobyć z więzienia i przybył do Paryża, gdzie oddał się nauce stolarstwa. Słabe siły nie pozwoliły mu dłużej w tak ciężkiej pracy zostawać i po kilku miesiącach próbował uczyć się zecerstwa w jednej z drukarni w Paryżu, lecz i tu długo nie pozostał, gdyż siły zupełnie go opuściły. Znalazłszy przytułek u sióstr miłosiernych pod Paryżem w Juvisy, po dwóch tygodniach zakończył życie męczeńskiego tułactwa 29 października 1866 r. Pochowany na miejscowym cmentarzu²³.

Michalina Lenczewska, urodzona w Leńcach w 1831 r., w 1850 r. wstąpiła do klasztoru Sióstr Szarytek w Warszawie i do 1868 r. pracowała w różnych miejskich placówkach szpitalnych, m.in. w Szpitalu Dzieciątka Jezus, Szpitalu Oftalmicznym, św. Rocha i Towarzystwa Dobroczynności. W czasie Powstania Styczniowego współpracowała z Aleksandrem Waszkowskim, ostatnim naczelnikiem Warszawy, którego po upadku zrywu niepodległościowego ukrywała w klasztorze. Po jego aresztowaniu w grudniu 1864 r. i wykonaniu wyroku śmierci w lutym następnego roku, śledztwo doprowadziło do ujawnienia jego współpracy z siostrą Michaliną, która uprzednio zdołała zniszczyć część materiałów pozostałych po Waszkowskim. Po aresztowaniu skazano ją na dwa lata więzienia.

W 1868 r. porzuciła klasztor i wyszła za Wilhelma Szymona Lubelskiego (1832-1891), znanego w kraju lekarza psychiatry, autora wielu prac naukowych, oficera Legii Honorowej i orderów św. Stanisława i św. Anny. Warto podkreślić, że zgodnie z obyczajem ślub zawarli w białostockim kościele parafialnym, a świadkiem przy ceremonii był starszy brat Michaliny, Romuald²⁴.

Lenczewscy odznaczali się niewątpliwie głębokim patriotyzmem, czego najlepszym dowodem jest poświęcenie za sprawę ojczyzny w czasie Powstania Styczniowego. Takie wychowanie z pewnością odebrał także Romuald i chociaż pracował na stanowiskach państwowych, przywiązanie do Polski i jej kultury potwierdzają jego czyny. Zamiast śmierci na polu bitwy przyjął pozytywistyczną postawę podtrzymywania polskości w trudnych czasach rosyjskiego panowania i popowstaniowych represji.

Od 1872 r. Romuald Lenczewski pracował w białostockim Instytucie Panien Szlacheckich na stanowisku architekta-budowniczego i posadę

tę utrzymał do początków XX w.²⁵ Przez kilka pierwszych lat XX stulecia pełnił funkcję miejskiego architekta (na pewno do 1906 r., gdy zastąpił go Paweł Kałuba). W najróżniejszych materiałach źródłowych można często natrafić na dokumentacje architektoniczne i projekty autorstwa Lenczewskiego. Między innymi wiadomo, że w 1879 r. zaprojektował przebudowę gmachu Instytutu Panien Szlacheckich (dawnego Pałacu Branickich), a sporządzone jego ręką plany zachowały się do dziś²⁶. Podobnie jak opracowana w 1880 r. na zlecenie władz miejskich mapa Białegostoku²⁷. Znanych jest też kilka planów sytuacyjnych kreślonych jego ręką, włącznie z planem posesji Lenczewskich przy ul. Niemieckiej.

Ale oprócz prac stricte urzędowych, podejmował się wielu zleceń o charakterze publicznym – w latach 1872-1912 zaprojektował wiele nowych świątyń katolickich na terenie powiatu białostockiego, w czym wyrażała się najpełniej jego patriotyczna i pozytywistyczna postawa. W 1872 r. rozpoczął prace nad projektem nowego kościoła parafialnego w Suraziu. Kolejne świątynie jego projektu powstały w Wasilkowie (przełom lat 70. i 80. XIX w.), Niewodnicy (1884), Dobrzyniewie Kościelnym (1901), Uhowie (ok. 1904) i Michałowie (1906). Zaprojektował także nowe wieże świątyń w Supraślu (1898) i Juchnowcu (ok. 1905)²⁸. Od 1879 r. kierował pracami budowlanymi przy nowej świątyni w Suchowoli.

W 1900 r. Romuald wszedł w skład Komitetu Budowy nowego kościoła w Białymstoku, a 1 maja tego roku powierzono mu nadzór techniczny nad budową neogotyckiej świątyni²⁹. Z pewnością nie jest to kompletny inwentarz dokonań Romualda Lenczewskiego, ale już ta lista daje świadectwo jego roli w dziejach regionu. Projekty kościołów sporządzał bez wynagrodzenia, a intensywna działalność była nie lada wyczynem w czasie, gdy władze rosyjskie zabraniały budowy jakichkolwiek nowych kościołów, zezwalając jedynie na odbudowę zniszczonych świątyń³⁰. Badacze architektury podkreślają słusznie, że wszystkie kościoły zbudowane według projektu Lenczewskiego nawiązują do jednego pierwowzoru – starego kościoła farnego w Białymstoku. Niesłusznie zaś uznają rezultaty korzystania z tego wzorca jako architekturę „niskich lotów”³¹. Moim zdaniem, nic bardziej mylnego.

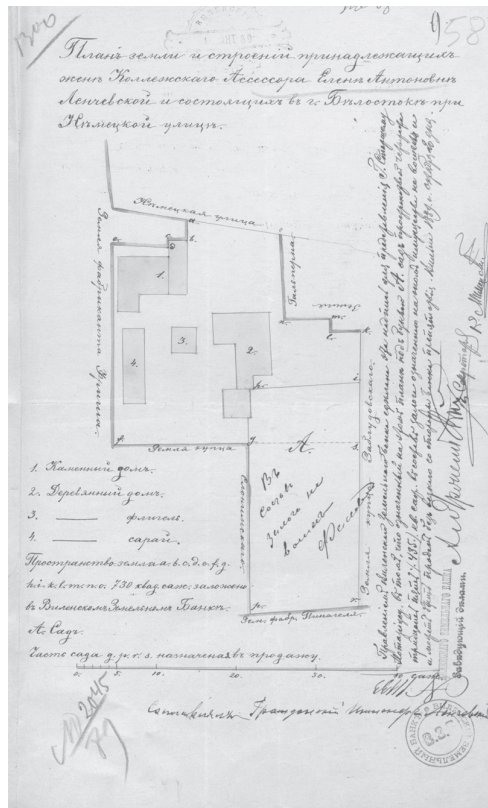
Białostocki kościół farny był z pewnością w mniemaniu Lenczewskiego doskonałym przykładem miejscowej architektury, wywodzącej się z minionych stuleci największej chwały Rzeczypospolitej (kościół zbudowano przecież w latach 1617-1625). Przyznać trzeba bowiem, że w efekcie zrealizowane przez niego projekty doskonale wpisują się w krajobraz kul-

turowy Podlasia, w przeciwieństwie do ładnych, ale obcych na gruncie podlaskim neogotyckich świątyń określanych nieco ironicznie „wiejskimi katedrami”.

Niemale znaczenie przypisywano pewnie polskiemu, „rodzime-mu” pochodzeniu Romualda, który bardzo dobrze znał i rozumiał miejscowe stosunki oraz znikome możliwości finansowe mieszkańców regionu. Mniejszy kościół oznaczał mniejsze nakłady pieniężne, a w rezultacie szybszą budowę i wyświęcenie. Scenariusz ten sprawdzał się doskonale, o czym świadczą wieńczone sukcesem inwestycje budowlane realizowane na przestrzeni prawie czterech dekad.

Lenczewscy mieli troje dzieci: Czesława Szymona (ur. 1866), Stanisława (ur. 1869), Dionizję Martę Marię (ur. 1867) oraz Józefa (ur. 1872)³². Wszyscy mieszkali w domu przy ul. Niemieckiej, co potwierdza spis wiernych białostockiej parafii z 1883 r. Po 1890 r. małżonkowie wraz z dziećmi przeprowadzili się do dworku w Leńcach, gdzie oboje dożyli swych dni. Romuald zmarł w 1912 r. i został pochowany na dobrzyniewskim cmentarzu parafialnym, a w kościele jego autorstwa wdzięczni parafianie ufundowali mu pamiątkową tablicę.

W akcie darowizny z 1869 r. znalazł się skróty opis zabudowy stojącej na terenie posesji Lenczewskich. Składały się na nią: murowany parterowy dom mieszkalny, dwa drewniane dwupiętrowe budynki, w tym jeden mieszczący nadal fabrykę, dwa drewniane parterowe budynki w podwórzu, murowana parterowa oficyna i chlew z przybudówkami. Pozostała przestrzeń zajęta była pod sad i ogród. Wygląda więc na to, że Zofia Lenczewska utrzymała jeszcze przez jakiś czas istnienie dawnego



Plan nieruchomości Lenczewskich przy ul. Niemieckiej z 1889 r. (źródło: Archiwum Państwowe w Białymstoku, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 24, k. 85).

przedsiębiorstwa Betherera, najpewniej wynajmując je innemu fabrykantowi – Hubertowi Pinagelowi, który w 1869 r. mieszkał z rodziną w jednym z domów Lenczewskich³³.

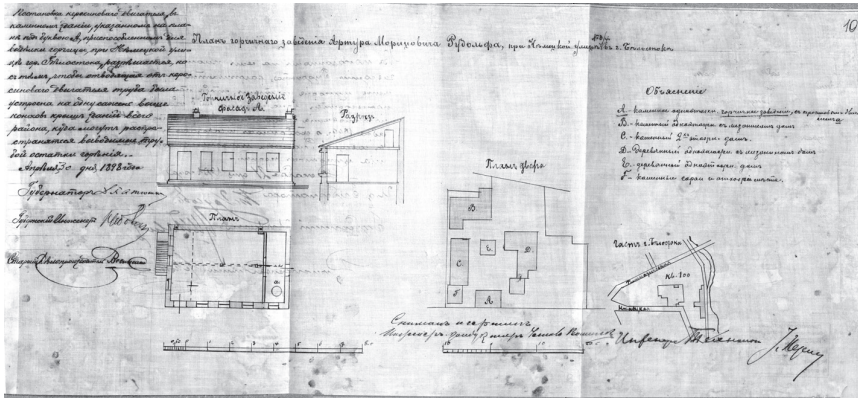
W grudniu 1872 r. Helena Lenczewska odsprzedała mu część posiadanej nieruchomości, na której zlokalizowana była drewniana fabryka³⁴. Nie był to pierwszy przypadek pomniejszenia granic dawnego majątku Daszkowskich – przypomnijmy, że duży fragment od strony rzeki Białej wykupił najpewniej Minc (lub jego spadkobiercy), zaś w 1866 r. Zofia Lenczewska odsprzedała sąsiadce, Annie Halpern, część swojego placu od strony ul. Niemieckiej³⁵. W 1889 r. Helena Lenczewska wyzbyła się kolejnego fragmentu swej posesji, tym razem na rzecz rodziny Słonimskich³⁶. W 1889 r. powierzchnia nieruchomości była już znacznie mniejsza od pierwotnej, a stojąca na niej zabudowa składała się wówczas z murowanego parterowego domu, w którym mieszkała rodzina właścicieli oraz drewnianego parterowego domu oddanego pod wynajem lokatorom, niewielkiej oficyny oraz chlewu.

Fabryka musztardy (1890-1909)

Dnia 7 grudnia 1890 r. Romuald Lenczewski, działając w imieniu żony Heleny, sprzedał majątek przy ul. Niemieckiej, kończąc definitywnie trwające od 28 lat związki rodziny z omawianą nieruchomością. Nabywcą była Florentyna Agnes Rudolph (z domu Knauer), małżonka pochodzącego z Prus przedsiębiorcy Artura Emila Krzysztofa Rudolpha. Transakcja opiewała na niebagatelną jak na te czasy sumę 14 200 rubli, co potwierdza, że nie tyle liczyła się wartość majątku, co jego doskonała lokalizacja³⁷.

Artur i Florentyna Rudolph pobrali się w Białymstoku 2 czerwca 1883 r.³⁸ Z aktu ślubu dowiadujemy się, że Artur urodził się w 1855 r. w Lüdersdorf (Meklemburgia), w rodzinie Moritza i Antoniny Syzkowskiej. W 1883 r. pracował jako dyrektor fabryki w Dojlidach, nie podano jednak której (przypuszczalnie rodziny Hasbachów).

Natomiast Florentyna była córką Augusta i Julianny z Wagnerów, właścicieli fabryki włókienniczej w Michałowie. Małżonkowie zamieszkali w Białymstoku, prawdopodobnie w domu Lenczewskich (na pewno mieszkali tam w 1890 r.) i tu 1 maja 1884 r. urodziła się ich pierwsza i jedyna córka Małgorzata Antonina Julia³⁹. Jak wspomniałem, w 1890 r. wykupili nieruchomość od Romualda i Heleny Lenczewskich, którą posiadali do 1898 r. Trzeba dodać, że w latach 1896-1900 Artur Rudolph pełnił



Plan posesji należącej do Rudolphów sporządzony przy okazji wydawania pozwolenia na uruchomienie fabryki musztardy (źródło: Narodowe Archiwum Historyczne Białorusi w Grodnie, f. 8, op. 2, d. 1245, k. 10).

funkcję radnego miejskiego, musiał więc mieć dosyć wysoką pozycję w białostockim „towarzystwie”⁴⁰.

W latach 1890-1898 Rudolphowie dokonali istotnych przekształceń w obrębie swojego majątku. Jedną z najważniejszych inwestycji było uruchomienie w 1893 r. pierwszej w Białymstoku fabryki musztardy. Produkcja została zlokalizowana w niewielkim murowanym budynku, który stanął w głębi posesji. Wzniesiono go na podstawie projektu zatwierdzonego 23 lipca 1893 r.⁴¹ Początkowa produkcja ręczna, została 1898 r. zmechanizowana z zastosowaniem silnika spalinowego. Jego funkcjonowanie w centrum miasta wzbudziło obawy władz państwowych o bezpieczeństwo pożarowe, jednak rada miejska stanęła w obronie przedsiębiorcy nie widząc zagrożeń i wydała Rudolphowi stosowną rezolucję. W rezultacie urząd gubernialny grodzieński wydał zezwolenie na uruchomienie silnika⁴².

Fabryka działała jeszcze na początku XX w., mimo że Rudolphowie nie byli już wówczas właścicielami nieruchomości⁴³. Oprócz budynku mieszczącego wytwórnię musztardy, Artur i Florentyna zbudowali nowy, murowany dom o dwóch kondygnacjach z poddaszem, który stanął w głębi posesji po 1890 r. w miejscu starszego obiektu z czasów Lenczewskich.

Warto dodać, że najprawdopodobniej w tym właśnie domu Rudolphów w latach 1895-1896 prowadził studio fotograficzne pochodzący z Aleksandrowa Łódzkiego Karol Wilhelm Haupt. Po nim lokal w 1897 r. zajął kolejny zakład fotograficzny pod nazwą „Rembrandt”, Józefa Szymborskiego⁴⁴.

Artur i Florentyna Rudolph sprzedali swój majątek 11 czerwca 1898 r. Przyczyn tej decyzji próżno szukać w znanych źródłach archiwal-

nych. Dziwi ona tym bardziej, że jeszcze w kwietniu 1898 r. zainwestowano w silnik spalinowy, a fabryka musztardy działała przez kilka kolejnych lat. Być może małżonkowie popadli w kłopoty finansowe, które utrudniły im spłatę pożyczki w wysokości 17 300 rubli, wziętej w 1897 r. w Wileńskim Banku Ziemskim. W tej sytuacji najlepszym rozwiązaniem było zbycie nieruchomości wraz z długiem.

Dentysta Lew i lekarka Maria (1898-1909)

Nabywcami zostali małżonkowie Lew i Maria z domu Reinhertz Makowscy, którzy zapłacili Rudolphom aż 29 000 rubli (jak widać wartość nieruchomości w ciągu zaledwie 8 lat uległa podwojeniu). Któż więc mógł pozwolić sobie na kupno tak drogiego majątku? Makowscy byli lekarzami, pełnili więc ważną rolę społeczną, ale jednocześnie czerpali z niej ogromne zyski. Dokładniej – Lew był dentystą, a Maria pierwszym lekarzem-kobietą w mieście. Liczba medyków w Białymstoku, chociaż stale rosła, była jednak ciągle niewystarczająca. W ostatniej dekadzie XIX w. Białystok liczył blisko 70 tys. mieszkańców, a na jednego lekarza przypadało kilkanaście tysięcy białostoczan.

Wśród akt przechowywanych w Archiwum Państwowym w Białymstoku zachowała się obszerna teczka z dokumentami poświęconymi życiu



Widok na łuk ul. Niemieckiej od strony pałacowej bramy i ul. Instytutowej (dziś ul. Pałacowa) (źródło: zbiory prywatne Mieczysława Marczaaka).

i pracy Lwa Makowskiego⁴⁵. Dowiadujemy się z niej, że urodził się w Białymstoku 9 sierpnia 1856 r. 15 czerwca 1877 r. ukończył tutejszą szkołę realną (mieszczącą się w budynku dziś zajmowanym przez VI Liceum Ogólnokształcące), po czym przez rok odbywał kurs w specjalnej klasie techniczno-mechanicznej.

Uzyskawszy prawo do wstąpienia na studia wyższe, wybrał Uniwersytet Dorpacki (dziś Uniwersytet w Tartu). Po sześciu latach nauki, 14 czerwca 1884 r., uzyskał dyplom lekarza-dentysty. Po zakończeniu kształcenia powrócił do Białegostoku. Od razu założył własną praktykę (był drugim po Jossemie dentystą w mieście) oraz jeszcze tego samego roku ożenił się z Marią Reinhertz. Dwa lata później urodził się ich jedyny syn, Grzegorz Makowski. Równolegle do prywatnego gabinetu od 1 września 1887 r. aż do 1915 r. Lew pracował w Instytucie Panien Szlacheckich, mieszczącym się w dawnym pałacu Branickich.

Lew i Maria uczestniczyli w wielu ważnych organizacjach charytatywnych i społecznych w mieście, m.in. Komitecie Trzeźwości, Czerwonym Krzyżu (w 1904 r. został jego dyrektorem), Ambulatorium Fabrycznym, a nawet Białostockim Towarzystwie Ochotniczej Straży Ogniowej.

Zanim Makowscy przeprowadzili się w 1898 r. na ul. Niemiecką, przez dłuższy czas mieszkali w domu znanych i cenionych aptekarzy – Wilbuszewiczów (później Rynek Kościuszki 17). Niemal natychmiast po kupnie nieruchomości Rudolphów złożyli wniosek o wydanie tzw. świadectwa zastawnego, niezbędnego do uzyskania pożyczki w Petersbursko-Tulskim Banku Ziemskim. Stosowne dokumenty wydano w grudniu 1898 r., a kredytu udzielono w styczniu kolejnego roku⁴⁶.

Wydarzenia te prowadzą do wniosku, że Makowscy postanowili zbudować własny dom na posesji przy ul. Niemieckiej, na co zużyli wspomnianą pożyczkę. Trudno jednak wskazać precyzyjną datę budowy – najbardziej prawdopodobne, że dom stanął w ciągu kilku kolejnych lat, ale jego istnienie potwierdzone jest dopiero w 1909 r.

Na pocztówce z początków XX w. przedrukowano fotografię prezentującą rzadki widok fragmentu ul. Niemieckiej od bramy pałacowej w kierunku posesji Makowskich. Skoro widoczne są na niej budynki Mojsieja Perelsztejna i małżonków Lurje (por. ul. Kilińskiego 2a i 4), oznacza to, że fotografia powstała najwcześniej w 1899/1900 r. Należy wnioskować, że w tym czasie kamienicy Makowskich jeszcze nie było, a w jej miejscu był gęsto zarośnięty ogród otoczony płotem z bramą i oddzielający zabudowę w głębi posesji od ulicy.

Zatem w pierwszych latach XX w. staraniem Lwa i Marii Makowskich od frontu na posesji stanęła murowana kamienica zachowana do dnia dzisiejszego, z lokalami użytkowymi na parterze, mieszkaniami na górnej kondygnacji i poddaszu oraz z charakterystycznym mansardowym dachem, odróżniającym ją od szeregu innych kamienic stojących wówczas przy ul. Kilińskiego. Na podwórzu w głębi posesji pozostawiono stare budynki, w tym dawny dom Lenczewskich oraz obiekty wzniesione przez Rudolphów.

W kamienicy przy ul. Niemieckiej Makowscy mieszkali do 1909 r. Trudno powiedzieć cokolwiek więcej o pozostałych lokatorach domu i działających tu lokalach. W 1900 r. przeprowadził się pod ten adres (co może także potwierdzać datację budowy) fotograf Mowsza Kapłański, pracujący do tej pory w lokalu przy ul. Lipowej 23, który odstąpił na potrzeby atelier „Renaissance” Józefa Szymborskiego⁴⁷. Po sprzedaży nieruchomości, do której zostali zmuszeni prawdopodobnie tymi samymi okolicznościami co Rudolphowie⁴⁸, Makowscy przenieśli się do nowiutkiego domu Nowików przy ul. Lipowej (dziś ul. Lipowa 35). Białystok opuścili w czasie wielkiej ewakuacji miasta w 1915 r. i nigdy do miasta nie powrócili.

Słonimscy (1909-1939)

Makowscy odsprzedali posiadaną przez ponad dekadę nieruchomość Gdaliowi i Libie Słonimskiemu oraz Benjaminowi Wolfowi Lublińskiemu. Odpowiedni akt notarialny zawarto 12 września 1909 r. u rejenta Michała Popowskiego. Według sporządzonego w nim opisu, majątek składał się ze stojącego od ulicy murowanego piętrowego domu oraz dwóch drewnianych i dwóch murowanych domów oraz innych budynków gospodarczych rozlokowanych na zapleczu posesji⁴⁹. Nie było dziełem przypadku, że nabywcami nieruchomości byli Gdal i Liba Słonimscy. Parcela sąsiadowała bezpośrednio z majątkiem Tewela i Pai Słonimskich – rodziców Gdala.

Tewel Słonimski w źródłach historycznych odnotowany został po raz pierwszy pod koniec lat 60. XIX w. Ale przedstawiciele tej rodziny żyli w mieście już wcześniej, np. w 1829 r. Towi Słonimski prowadził sklep o bliżej nieokreślonym profilu sprzedaży⁵⁰. Nie udało się odnaleźć potwierdzenia, że znany na świecie matematyk, fizyk i astronom pochodzenia białostockiego, Chaim Zelig Słonimski (1810-1904), był spokrew-

niony z Tewelem⁵¹. Tewel i Paja (Pesia) Rejzla wzięli ślub w Białymstoku w 1868 r., a z ich małżeństwa na świat przyszło siedmioro dzieci: Chaja Gitla (ur. i zm. 1869), Chana Ester (ur. 1870, później żona Benjamina Lublińskiego), Odess (ur. i zm. 1871), Lejzor (ur. i zm. 1880), Icko Chaim (ur. 1881, zm. 1882), Gitla (ur. 1874, później żona Mejera Matysa) i Gdal (data ur. nieznana)⁵². Określany w źródłach jako kupiec, Tewel prowadził w latach 80. XIX w. wspólne interesy z pruskim fabrykantem Hubertem Pinagelem. Jak pamiętamy, w 1871 r. Pinagel nabył duży fragment tylnej części działki Romualda i Heleny Lenczewskich, położony przy dzisiejszej ul. Kościelnej. Stał już na niej wówczas, należący do Lenczewskich, drewniany piętrowy budynek fabryczny, pamiętający jeszcze czasy zakładu włókienniczego Karola Betherera.

Dnia 9 stycznia 1888 r. Tewel Słonimski odkupił od Pinagela część jego fabrycznej posesji, składającą się z dwupiętrowego drewnianego gmachu fabryki z dobudówką mieszczącą maszynę parową o mocy 12KM i kocioł parowy oraz drewnianego parterowego domu i innych budynków o charakterze gospodarczym. W akcie wyraźnie podkreślono też, że na własność Słonimskiego przechodzą wszystkie urządzenia tkackie i przędzalnicze saksońskiej produkcji, w tym maszyna do produkcji przędzy (selfaktor) o 360 szpulach, wilk (wolf-maszyna) do szarpania materiałów i maszyna do gręplowania (rozplątywania włókien)⁵³.

W kolejnym roku Tewel pod zastaw nowego majątku wziął pożyczkę w wysokości 10 000 rubli, a pieniądze przeznaczył na rozbudowę zakładu. Gdy w 1892 r. brał kolejną pożyczkę, w dokumencie zastawu wymieniono nowo zbudowany, murowany gmach fabryczny o dwóch kondygnacjach, z dobudówką na maszynę parową. W 1894 r. Słonimski wykupił od Huberta Pinagela kolejną część jego działki w celu rozszerzenia zasięgu własnej posesji. Nie próżnowała także żona Tewela. W 1889 r. od Heleny Lenczewskiej kupiła działkę sąsiednią w stosunku do posesji fabrycznej męża i sfinansowała budowę na niej murowanej piętrowej kamienicy⁵⁴. W ciągu kolejnych lat zabudowa posesji Słonimskich była nadal powiększana. Sprzyjała temu dobra koniunktura lat 90. XIX w. i początku XX w. W 1899 r. wymieniano dwupiętrowy gmach fabryczny, który uzyskał poddasze, dodatkowe pomieszczenie na maszynę parową z nowym kominem, wielki drewniany magazyn oraz siedem innych budynków pomocniczych. Tego samego roku w gubernialnym wydziale budowlanym rozpatrywano projekt czteropiętrowej przędzalni, która w kolejnych latach stanęła na posesji⁵⁵.

W 1913 r. fabrykę zarządzali już synowie Tewela i Pai – Gdal i Abram Słonimscy. Prowadzili główną część produkcji, czyli przędzalnię wełny, zatrudniając przy tym 42 robotników. Natomiast proces tkania wykonywało duże grono dzierżawców-podwykonawców, m.in. spółki Gerszunich i Korniańskiego, braci Glikfeldów i Różańskiego (wszyscy zatrudniali po sześciu robotników) oraz prywatne przedsiębiorstwa Szymona Kapłana (23 robotników), Aleksandra Knyszyńskiego (6 robotników) i Mojsieja Psachina (53 robotników).

Oddział produkcji wełny kolorowej prowadził Benjamin Wolf Lubliński⁵⁶ – od 1888 r. mąż Chany Estery Słonimskiej, siostry Gdala⁵⁷. Lubliński nie tylko należał do rodziny, ale był też współnikiem w interesach Gdala Słonimskiego. Gdy w 1909 r. we troje nabyli od Makowskich omawianą nieruchomość, prawami do niej podzielili się po połowie. Dopiero w 1912 r. Lubliński odsprzedał swoje udziały współwłaścicielom, wskutek czego Gdal i Liba Słonimscy aż do II wojny światowej pozostawali jedynymi posiadaczami posesji przy ul. Kilińskiego 8⁵⁸.

Gdal i Liba z domu Windzberg pobrali się poza Białymstokiem, gdyż w księgach metrykalnych tutejszej gminy żydowskiej brakuje informacji o ich małżeństwie. Na pewno nastąpiło to przed 1904 r., bowiem tego roku na świat przyszedł ich jedyny syn Izaak⁵⁹.

Gdal Słonimski zajmował się do 1939 r. prowadzeniem rodzinnego interesu. W 1913 r. razem z bratem Abramem prowadzili przędzalnię wełny w warsztatach fabrycznych należących do ojca. Nic się nie zmieniło także po 1919 r. Firma „Bracia A. i G. Słonimscy” działała do 1922 r., gdy Abram założył własne przedsiębiorstwo zajmujące się wyrobem oraz sprzedażą sukna.

Gdal dalej prowadził samodzielnie tkalnie. Jeszcze w latach 1923-1925 bracia weszli w spółkę pod nazwą „Fabryka sukna i kołder bracia A. i G. Słonimscy”, ale nie wytrzymała ona próby czasu. Rodzinny interes w 1924 r. powiększył przedstawiciel nowego pokolenia, Chiel Słonimski, zakładając własną przędzalnię⁶⁰.

Całe przedsiębiorstwo upaństwowiono w czasie okupacji sowieckiej w latach 1939-1941. Dzieje rodziny Słonimskich podczas II wojny światowej pozostają nieznanne. Musieli oni podzielić los tysięcy innych żydowskich białostoczan, o czym może świadczyć fakt, że po 1944 r. żaden z potomków Tewela i Pai nie podejmował starań o odzyskanie swej własności przy ul. Kościelnej i Kilińskiego.

***Księgarnia, fotografia i gabinet lekarski
– lokatorzy domu Słonimskich (1913-1939)***

Dom Słonimskich, chociaż gabarytowo duży, został podzielony zaledwie na dziewięć kwater. Parter składał się z pięciu lokali, z których tylko jeden był mieszkalny, pozostałe zajęto pod prywatne przedsiębiorstwa. Na piętrze mieściły się dwa mieszkania, bezdyskusyjnie prestiżowe, skoro w 1914 r. płacono za nie 1250 rubli rocznie (tyle kosztowały niektóre nieruchomości w oddalonych od centrum dzielnicach). Także poddasze było użytkowane. Mieszczące się tam dwa lokale traktowane były jako najmniej wartościowe w całym domu. Najstarsze informacje o lokatorach domu Gdala Słonimskiego pochodzą z 1913 r. Mieszkali tam wówczas godni odnotowania Iwan Kuźmiński, sekretarz i buchalter Instytutu Panien Szlacheckich oraz Fanni Herszhorn, akuszerka⁶¹. Pełniejsza lista została sporządzona w 1914 r.⁶² Odnajdujemy w niej właścicieli, Gdala i Libę Słonimskich, którzy mieszkali w największym lokalu na parterze. Za ścianą działała polska księgarnia Anny Czapskiej, przeniesiona w 1913 r. z sąsiedniego domu Zabłudowskich (ul. Kilińskiego 12). Obok księgarni Jadwigi Klimkiewiczowej był to największy magazyn księgarski w Białymstoku, oferujący oprócz sprzedaży i wypożyczenia książek także atlasy, kalendarze, zabawki i inne tego typu produkty⁶³. Od października 1913 r., sąsiedował z nią zakład fotograficzny „Renaissance” braci Czesława i Romualda Malinowskich⁶⁴ oraz firma J. Ratyńskiego z ubraniami damskimi, uhonorowana w 1913 r. wielkim złotym medalem oraz krzyżem honorowym w czasie wystawy w Paryżu⁶⁵. Warto wspomnieć, że przed 1913 r. w jednym z budynków zlokalizowanych w tyle posesji Słonimskich mieściła się drukarnia A. Panasiewicza, wykupiona w 1914 r. przez Jana Kitszela i współników⁶⁶.

Już w 1914 r. jeden z najokazalszych lokali wynajmował Iser Lurje, z wykształcenia lekarz, który mieszkał przy ul. Kilińskiego 8 jeszcze w latach 30. XX w. W 1932 r. odnotowano go jako sekretarza Towarzystwa Dobroczynności „Linas-Hacedek”, pełnił też funkcję członka zarządu Banku Udziałowo-Spółdzielczego w Białymstoku⁶⁷.

Po 1919 r. sąsiadem Isera Lurje został dr Mojżesz Kacnelson. Od 1911 r. posiadał dyplom lekarski, uzyskany na Uniwersytecie Dorpackim. Na co dzień zajmował się chorobami skórными i wenerycznymi, a swoją przychodnię prowadził w mieszkaniu przy ul. Kilińskiego 8. W wyborach samorządowych w 1927 r. uzyskał mandat radnego oraz został wybrany ławnikiem magistratu. Na stanowisku tym pozostawał do wpro-

wadzenia zarządu komisarycznego w 1932 r. Już w 1928 r. został włączony do zarządu powszechnej sześcioklasowej szkoły z hebrajskim językiem nauczania oraz gimnazjum hebrajskiego przy ul. Sienkiewicza 79⁶⁸. Trzecim znanym mieszkańcem domu Słonimskich był także lekarz, dr Stanisław Rotberg, chirurg i wieloletni ordynator szpitala PCK przy ul. Warszawskiej 29⁶⁹.

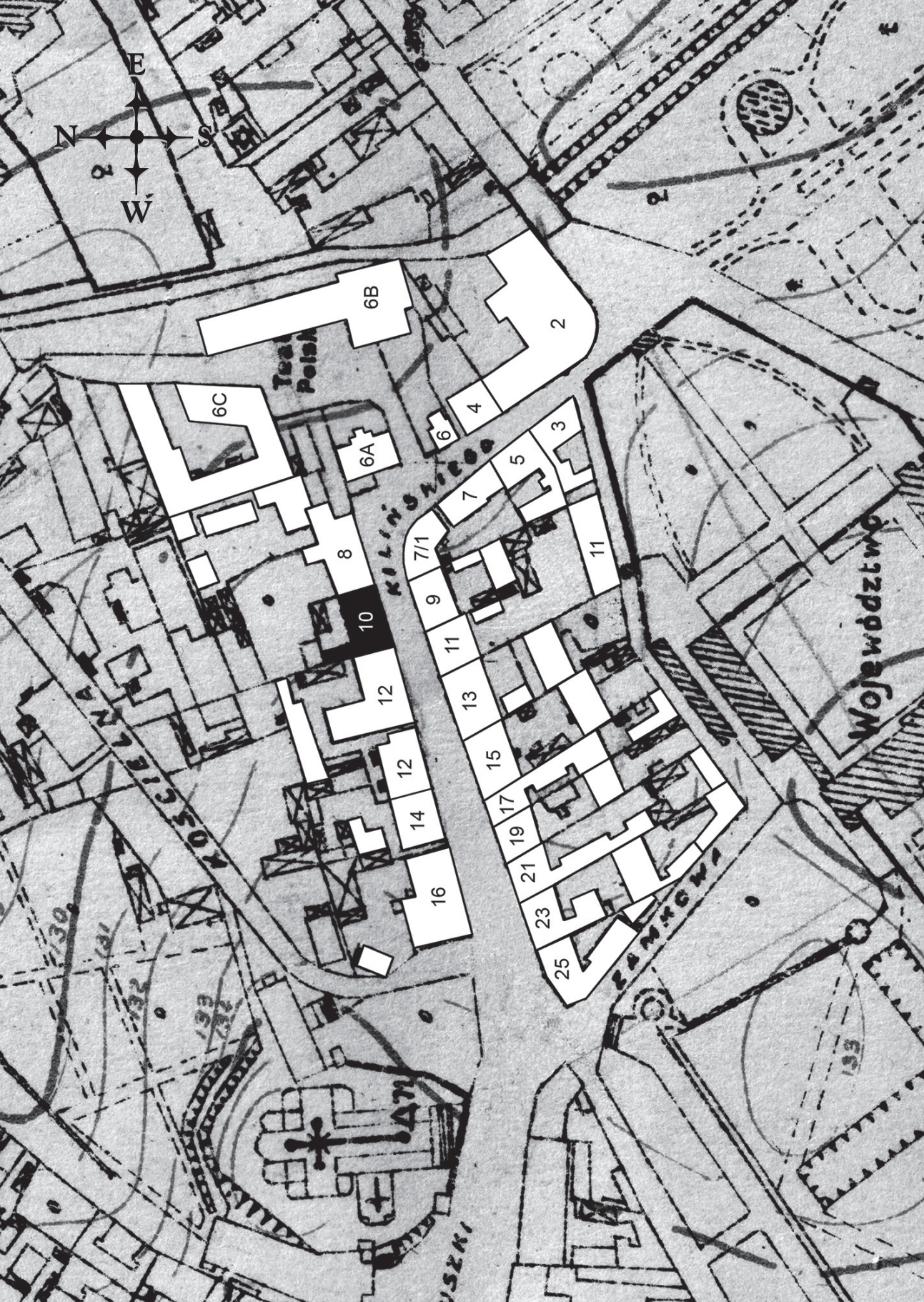
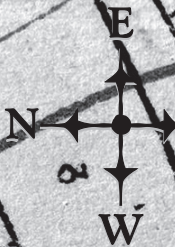
Oprócz nich zarówno w kamienicy, jak i pozostałych budynkach pod tym adresem, funkcjonowała sprzedaż owoców Srola Pitackiego oraz artykułów spożywczych Brajny Pitackiej, Związek Produkcji Ryb S.A., sklep z walizami własnej produkcji Mordki Wole (od 1921 r.), biuro próśb „Temida”, skup drzewa Geni Pines oraz punkt fryzjerski Józefa Bolesły. Aż do 1930 r. działała także wspomniana na początku księgarnia Anny Czapskiej⁷⁰. W 1934 r. do jednego z budynków w tyle posesji (być może w miejscu dawnej drukarni Panasiewicza) przeniósł swój zakład, mieszczący się do tego czasu przy Rynku Kościuszki 2, Bolesław Huppertz. Była to jedna z pierwszych polskich drukarni w Białymstoku po 1919 r.⁷¹

Przypisy:

- ¹ A. Małek, *Mieszkańcy Białegostoku*, s. 100 (błędnie odnotowane funkcje Daszkowskiego i Scheera).
- ² NAHB w Grodnie, f. 320, op. 1, d. 1353, k. 95v.
- ³ LPAH w Wilnie, f. 604, op. 58, d. 1, nr 210; tamże, f. 604, op. 58, d. 35, nr 78.
- ⁴ APB, Rząd Gubernialny Grodzieński, sygn. 2, k. 11.
- ⁵ AMAB, Parafia rzymskokatolicka pw. Wniebowzięcia NMP w Białymstoku, *Список прихожанам Римско-Католического вероисповедания обоого пола Белостокского Римско-Католического приходского костела гродненской губернии белостокского уезда составленный 1843 года*, s. 65; tamże, *Spis miasta parafian za 1853 rok i następane lata aż do 1861 roku*, s. 4-5.
- ⁶ W 1866 r. urodził się im syn Jan Stanisław: AMAB, Akta metrykalne dekanatu białostockiego za rok 1866 – parafia w Białymstoku, cz. 1: chrzty, nr, nr 308.
- ⁷ A. Werwicki, *Białostocki okręg*, s. 113 (spis 2).
- ⁸ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 29, k. 182, 184-185.
- ⁹ I. Kapica-Milewski, *Herbarz*, Kraków 1870, s. 236; J. Wiśniewski, *Początki Białegostoku i okolicznego osadnictwa*, w: *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, t. IV, pod red. H. Majeckiego, Białystok 1985, s. 23; J. Maroszek, *Pogranicze Litwy i Korony w planach króla Zygmunta Augusta. Z historii dziejów realizacji myśli monarszej między Niemnem i Narwią*, Białystok 2000, s. 277.
- ¹⁰ *Всеобщая адресная книга С. Петербурга в 5-ти отделениях*, Petersburg 1867-1868, s. 278 (Lenczewski Antoni Iwanowicz, radca stanu, Opoczynnaja ulica dom 10, kwatery 1, lekarz dla biednych).
- ¹¹ Świadectwo w posiadaniu kmdr. ppor. Jarosława Jarzębskiego.
- ¹² AMAB, Parafia rzymskokatolicka pw. Wniebowzięcia NMP w Białymstoku, *Выписи о исповедующихся и причащающихся из книг приходских костелов белостокского деканата за 1865 год: Книга о исповедующихся и причащающихся белостокской римско-католической церкви*, s. 213.
- ¹³ LPAH w Wilnie, f. 604, op. 58, d. 112, nr 2; AMAB, Akta metrykalne dekanatu białostockiego za rok 1865 – parafia w Białymstoku, cz. 2: śluby, nr 79.
- ¹⁴ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 3, k. 204-205; tamże, sygn. 29, k. 179-198.
- ¹⁵ AMAB, Parafia rzymskokatolicka pw. Wniebowzięcia NMP w Białymstoku, *[Spis wiernych parafii rzymskokatolickiej w Białymstoku w 1883 r.]*, k. 4v.
- ¹⁶ AMAB, Parafia rzymskokatolicka pw. Zwiastowania NMP w Dobrzyniewie Kościelnym, Księga ślubów 1763-1827, s. 39; tamże, Księga chrztów 1779-1813, k. 36, nr 535; *Urzędniczy Wielkiego Księstwa Litewskiego. Spisy*, t. II (woj. trockie XIV-XVIII wiek), pod red. A. Rachuby, oprac. H. Lulewicz, A. Rachuba, P. P. Romaniuk, A. Haratym, przy współpracy A. Macuka i J. Aniszczyńskiej, Warszawa 2009, nr 409 (autorzy nie znają imienia cześnika trockiego o nazwisku Rokotański)
- ¹⁷ H. Mościcki, *Białystok*, s. 254, 257; J. Trynkowski, *Gimnazjum. Z dziejów Gimnazjum Białostockiego (1777) 1802-1915*, Białystok 2002, s. 67-68.
- ¹⁸ LPAH w Wilnie, f. 604, op. 58, d. 14, s.n., k. 251v.
- ¹⁹ AMAB, Parafia rzymskokatolicka pw. Wniebowzięcia NMP w Białymstoku, *Выписи о исповедующихся и причащающихся из книг приходских костелов белостокского деканата за 1865 год: Книга о исповедующихся и причащающихся белостокской римско-католической церкви*, k. 213.
- ²⁰ Onufry Duchiniński, generał powstania styczniowego, naczelnik wojskowy województwa grodzieńskiego.
- ²¹ Bogusław Montwiłł Ejtminowicz, kapitan garnizonu rosyjskiego w Białymstoku, po bitwie pod Siemiatyczami zdezerterował i wstąpił do oddziału Onufrego Duchinińskiego.
- ²² Walery Antoni Wróblewski, zastępca Onufrego Duchinińskiego, dowodził m.in. w bitwie pod Waliłami, następnie naczelnik województwa grodzieńskiego po ustąpieniu Duchinińskiego.
- ²³ *Zmarli na wychodźstwie od 1861 roku*, „Rocznik Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu”, 1866, Paryż 1867, s. 347; na tej podstawie: Z. Kolumna, *Pamiętka dla rodzin*

- polskich. *Krótkie wiadomości biograficzne o straconych na rusztowaniach, rozstrzelanych, poległych na placu boju, oraz zmarłych w więzieniach, na tulaćwie i na wygnaniu syberyjskim, 1861-1866r. Ze źródeł urzędowych, dzienników polskich, jak niemniej z ustnych podań osób wiarygodnych i towarzyszy broni*, t. II, Kraków 1868, s. 150-151.
- ²⁴ Ślub zawarto 4 czerwca 1868 r. AMAB, Akta metrykalne dekanatu białostockiego za rok 1867 – parafia w Białymstoku, cz. 2: śluby, nr 23.
- ²⁵ *Памятная книжка гродненской губернии на 1900 г.*, Grodno 1899, s. 55; *Памятная книжка гродненской губернии на 1903 г.*, Grodno 1903, s. 198.
- ²⁶ APB, Rada Instytutu Panien Szlacheckich w Białymstoku, sygn. 27.
- ²⁷ NAHB w Grodnie, f. 127, op. 1, d. 40, k. 1.
- ²⁸ M. Sokół, W. Wróbel, *Kościół i parafia Bożego Ciała w Suraziu. Monografia historyczna do 1939 r.*, Suraz 2010, s. 182-190; J. E. Kosmaczewski, *Parafia rzymsko-katolicka w Supraślu*, „Białostoczczyzna” 1990, z. 1, s. 8. Projekt odnaleziony i opublikowany w: W. Załęski, *Przyczynek do dziejów kościoła parafialnego pw. Świętej Trójcy w Supraślu*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” nr 5, 1999, s. 177-180; S. Niewiński, *Juchnowiec. Dzieje parafii*, Białystok 2006, s. 95; J. Maroszek, *Pięć wieków ziemi juchnowieckiej*, Juchnowiec Kościelny 2013, s. 290 (błędnie pisze o Józefie Lenczewskim); K. A. Jabłoński, *Budownictwo kościelne 1795-1939 na terenie archidiecezji białostockiej*, Białystok 2002, s. 68-71, 84-86, 87-88, 131-134, 161-164; J. Maroszek, W. F. Wilczewski, *Niewodnica. Dzieje kościoła i parafii 1596-1996*, Białystok 1996, s. 62-63; L. Nos, *160 lat Michałowa*, „Białostoczczyzna” 1992, z. 3, s. 40.
- ²⁹ K. A. Jabłoński, *Biały i czerwony. Kościoły białostockiej parafii farnej*, red. i oprac. A. Szot, Białystok 2008, s. 121-122.
- ³⁰ K. A. Jabłoński, *Wpływ prawodawstwa carskiego na katolickie budownictwo sakralne (na obszarze obecnej Archidiecezji Białostockiej)*, „Studia Teologiczne” t. XVII, 1999, s. 366-378.
- ³¹ K. A. Jabłoński, *Twórczość projektowa architekta Romualda Lenczewskiego na Białostoczczyźnie. Kościoły*, w: *Małe miasta. Elity*, pod red. M. Zemły, Supraśl 2005, s. 133-144.
- ³² AMAB, Akta metrykalne dekanatu białostockiego za rok 1866 – parafia w Białymstoku, cz. 1: chrzty, nr 246; tamże, Akta metrykalne dekanatu białostockiego za rok 1867 – parafia w Białymstoku, cz. 1: chrzty, nr 372; tamże, Akta metrykalne dekanatu białostockiego za rok 1869 – parafia w Białymstoku, cz. 1: chrzty, nr 158; tamże, Akta metrykalne dekanatu białostockiego za rok 1872 – parafia w Białymstoku, cz. 1: chrzty, nr 145.
- ³³ AMAB, Parafia rzymskokatolicka pw. Wniebowzięcia NMP w Białymstoku, *Книга о исповедующихся и причащающихся белостокской римско-католической церкви за 1869 г.*, k. 2.
- ³⁴ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 1, k. 90-91. Hubert Pinagel, po kilku latach funkcjonowania i rozbudowy, sprzedał fabrykę kupcowi-fabrykantowi Tewelowi Słonimskiemu: tamże, sygn. 19, k. 331-332.
- ³⁵ Tamże, sygn. 29, k. 184v.
- ³⁶ Tamże, sygn. 24, k. 52-53.
- ³⁷ Tamże, sygn. 29, k. 125-126.
- ³⁸ APB, Akta stanu cywilnego gm. ewangelicko-augsburskiej w Białymstoku, sygn. 19, nr 39, k. 74.
- ³⁹ Tamże, sygn. 5, nr 155, k. 190.
- ⁴⁰ M. Miłakowski, *Очерк Белостока*, s. 72.
- ⁴¹ NAHB w Grodnie, f. 8, op. 2, d. 1245, k. 8. Budynek stał już w październiku 1893 r., co zostało potwierdzone w tzw. świadectwie zastawnym wydanym przez Starszego Notariusza w Grodnie (APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 43, k. 585-585v).
- ⁴² NAHB w Grodnie, f. 8, op. 2, d. 1245, k. 1-10.
- ⁴³ Tamże, k. 12-14.
- ⁴⁴ M. Miłakowski, *Очерк Белостока*, s. 113; W. Wróbel, M. Marczak, *Fotografowie białostoccy 1861-1915*, Białystok 2016, s. 329-330, 425.
- ⁴⁵ APB, Rada Instytutu Panien Szlacheckich w Białymstoku, sygn. 186, k. 1-148.
- ⁴⁶ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 74, k. 2-2v; tamże, sygn. 110, k. 138-138v.

- ⁴⁷ *Fotografowie białostoccy 1861-1915*, s. 426.
- ⁴⁸ Kolejna pożyczka pod zastaw nieruchomości została wzięta przez Makowskich w 1906 r. łączne zadłużenie początkowe wynosiło wówczas 26 000 rubli.
- ⁴⁹ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 110, k. 132-139.
- ⁵⁰ *Справочный календарь 1913*, s. 73.
- ⁵¹ L. Lesisz, *Słonimski Chaim Zelig*, w: *Słownik biograficzny białostocko-lomżyńsko-suwański*, z. 2, Białystok 2003, s. 132-134; Z. Romaniuk, *Żydzi w Białymstoku*, s. 24, przyp. 37.
- ⁵² APB, Akta stanu cywilnego gm. żydowskiej w Białymstoku, sygn. 63, nr 98F; tamże, sygn. 71, nr 372F; tamże, sygn. 103, nr 46M; tamże, sygn. 111, nr 100M; tamże, sygn. 127, nr 90; tamże, sygn. 156, nr 209.
- ⁵³ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 19, k. 328-338.
- ⁵⁴ Tamże, sygn. 24, k. 49-58.
- ⁵⁵ M. Dolistowska, *W poszukiwaniu tożsamości miasta*, s. 141, przyp. 114 oraz s. 142, il. III.22 i III.23.
- ⁵⁶ *Справочный календарь 1913*, s. 240-243.
- ⁵⁷ APB, Akta stanu cywilnego gm. żydowskiej w Białymstoku, sygn. 127, nr 90.
- ⁵⁸ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 118, k. 453-457; tamże, Sąd Okręgowy w Białymstoku. Wydział Hipoteczny, sygn. 338, k. 101v.
- ⁵⁹ APB, Akta stanu cywilnego gm. żydowskiej w Białymstoku, sygn. 209, nr 54M.
- ⁶⁰ *Obwieszczenie*, „Nowy Dziennik Białostocki” 15.06.1922, nr 133, s. 4; *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 19.01.1924, nr 19, s. 4; *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 18.01.1924, nr 18, s. 4; *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 06.12.1925, nr 337, s. 4; *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 15.02.1924, nr 45, s. 4.
- ⁶¹ *Справочный календарь 1913*, s. 157, 181, 239.
- ⁶² APB, Towarzystwo Kredytowe Miejskie Białostockie, sygn. 165, k. 2-2v.
- ⁶³ O czym donosiły reklamy księgarni w „Gazecie Białostockiej” z 1913 r. (nr 30, s. 449; nr 31, s. 479; nr 32, s. 495; nr 33, s. 511; nr 48, s. 763; nr 49, s. 778; nr 50, s. 794).
- ⁶⁴ *Kronika miejscowa*, „Gazeta Białostocka” 13/26.10.1913, nr 41, s. 636; *Fotografowie białostoccy 1861-1915*, s. 623-626.
- ⁶⁵ [Reklama], „Gazeta Białostocka” 02/15.02.1914, nr 5, s. 67.
- ⁶⁶ [Reklama], „Gazeta Białostocka” 14/27.07.1913, nr 28, s. 431.
- ⁶⁷ *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, s. 212.
- ⁶⁸ APB, Akta notariusza J. Kurmanowicza w Białymstoku, sygn. 17, nr 3098; *Informator kre-sowy na województwo białostockie na rok 1930/1931*, Białystok 1930, s. 18; *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 02.10.1933, nr 273, s. 6; *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, s. 7, 64.
- ⁶⁹ *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, s. 65, 70.
- ⁷⁰ *Obwieszczenie*, „Nowy Dziennik Białostocki” 16.03.1922, nr 62, s. 4; *Obwieszczenie*, „Nowy Dziennik Białostocki” 22.07.1922, nr 163, s. 4; *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 02.08.1922, nr 172, s. 4; *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 04.05.1934, nr 122, s. 6; *Księga adresowa Polski 1926/1927*, s. 876, 878, 882, 884, 886; *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, s. 16, 33, 127, 128, 142, 173, 176, 188, 191, 208.
- ⁷¹ *Drukarnia*, „Dziennik Białostocki” 07.10.1934, nr 279, s. 6.



Town
Polish

Województwo

WISZKI

Kilińskiego 10

Kolejny punkt na trasie wędrówki po historii ul. Kilińskiego- go to przylegająca bezpośrednio do domu Słomskich duża kamienica pod nr 10. Współczesny wygląd budynku daleki jest od jego świetności przed 1939 r. Wciąż posiada jednak wiele detali, które wprawne oko historyka lub zabytkoznawcy odkryje jako bezpośrednie nawiązania do przeszłości – centralnie usytuowana brama, lokale handlowe z witrynami na parterze, układ okien w elewacji frontowej i jej podziały, lekko wysunięte ryzality boczne i środkowe, cztery balkony z kutymi balustradami. Brakuje tylko ozdobnych neorenesansowych detali fasady. Ostatnim ogniwem łączącym teraźniejszość z przeszłością była działająca tu jeszcze do niedawna księgarnia, kontynuatorka uruchomionej w 1919 r. pod tym adresem „Księgarni Nauczycielskiej”. Ale historia kamienicy i jej lokatorów to tylko drugi rozdział z przeszłości tego adresu. Pierwszy zaczyna się w czasach Branickich, baletmistrza Antoniego Puttiniego i tancerki dworskiego teatru.

Tancerki i policja (1771-1865)

Budynek na potrzeby żeńskiej części teatralnej trupy powstał w 1763 r., wraz z domem przeznaczonym dla ich nauczyciela Puttiniego. Ale według inwentarza miasta z 1775 r. dom nie służył już wówczas jako mieszkanie dla tancerek, które straciły swe zatrudnienie w wyniku likwidacji teatru po śmierci Jana Klemensa Branickiego. Podobnie jak w sąsiednim domu Antoniego Puttiniego, zlokalizowano tu mieszkania dworskich oficjalistów – w tym przypadku niejakiego Azysa.

W 1795 r. dom tancerek znalazł się w gronie obiektów wydierżawionych władzom pruskim na urzędy i mieszkania. W 1799 r. odnotowano, że jedynym mieszkańcem był oficjalista Carl Friedrich Zencker, pełniący

cy funkcje m.in. radcy Rejencji w latach 1798-1807 oraz członka deputacji ds. wyznaniowych przy Kemerze Wojny do Domen w 1804 r.¹

Po sprzedaży miasta królowi pruskiemu w 1802 r. budynek stanowiący niegdyś kwatery tancerek został uznany za integralną część założenia pałacowego i przeszedł na własność skarbu państwa (najpierw pruskiego, później rosyjskiego). Jako majątek państwowy odnotowano go w 1810 r., zaś w 1825 r. dowiadujemy się, że w międzyczasie ulokowana została w nim siedziba białostockiego policmajstra². To właśnie ten dom był wymieniany w 1815 r. jako siedziba policji i komisji kwaterunkowej, w którym podwaliny i podłogi były spróchniałe, a dach popsuty³. Do 1839 r. stanowił część założenia pałacowego, przeznaczonego dwa lata wcześniej na Instytut Panien Szlacheckich⁴. W 1839 r. roku car wydał specjalny edykt, na mocy którego pewne części kompleksu pałacowo-parkowego przekazał na rzecz miasta. Wiemy, że dotyczyło to całego obszaru lasu zwierzynieckiego oraz trzech przypałacowych stawów, w tym dwóch przy ul. Zamkowej⁵. Możliwe, że właśnie przy tej okazji drewniany budynek z 1763 r. został przekazany na wyłączne potrzeby urzędu policyjnego.

Z 1843 r. pochodzi pierwsza znana lista lokatorów mieszkających w omawianym budynku. Najważniejszym mieszkańcem był policmajster sztabs-kapitan Henryk Zapaśnik. Funkcję zaczął pełnić nieco wcześniej. Urodził się w 1803 r. Około 1835 r. ożenił się z Józefą Smorczewską, z którą miał dwóch synów: Władysława (ur. 1836) i Alojzego (ur. 1841) oraz córkę Oktawię, urodzoną już w Białymstoku w 1843 r.⁶ Ich sąsiadami byli najprawdopodobniej inni pracownicy urzędu policyjnego: Wincenty Łopuski, Piotr Przygocki i Wiktor Szepietowski z rodziną⁷. Spis wiernych parafii białostockiej sporządzony dekadę później potwierdza, że budynek nadal pełnił funkcję siedziby miejscowego policmajstra.

W międzyczasie funkcję naczelnika policji pełnił Piotr Stepanow (ok. 1847-1848)⁸. W 1853 r. był nim Szymon Gutowski⁹, a kilka lat później major Aleksander Trusow (1858-1859)¹⁰, następnie podpułkownik Szczyrowski (1859-1862)¹¹, major Wasyli Ledencow (1862-1863)¹², major Grzegorz Senszyn (1863-1864)¹³ i kapitan Włodzimierz Kuźniecowa (1864-1866)¹⁴. Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy policmajstrzy mieszkali w domu przy ul. Niemieckiej, mogli mieć bowiem swoje kwatery w innych miejscach, a siedzibę policji traktowali jedynie jako miejsce pracy.

Zaskakujące, że tak ważna instytucja z punktu widzenia porządków i spokoju w mieście, które w tym czasie liczyło już ponad 50 000 mieszkańców, przez bardzo długi czas korzystała ze starego i stosunkowo nie-

wielkiego domu. Przełom nastąpił dopiero w latach 60. XIX w., gdy podjęto decyzję o przenosinach policmajstra i podległego mu urzędu do nowego budynku – tzw. domu gubernatorskiego przy ul. Aleksandrowskiej (dziś ul. Warszawska 3). Murowany piętrowy budynek wzniesiony przez pruskiego urzędnika Henryka Dedekinda został w 1810 r. przeznaczony na rezydencję gubernatora obwodu białostockiego, a po likwidacji odrębności obwodu i włączeniu go w granice guberni grodzieńskiej w 1843 r. ulokowano w nim siedzibę sądu powiatowego. W 1865 r. przeprowadzono przebudowę budynku, znacznie go poszerzając i nadając mu zbliżony do współczesnego wygląd. Oprócz urzędu policyjnego pod tym samym adresem swoją siedzibę otrzymała miejska straż pożarna, na potrzeby której w kolejnych latach zbudowano murowane garaże i wieżę obserwacyjną¹⁵.

Od Halpernów do Grosserów (1865-1939)

W rezultacie przenosin urzędu policyjnego do nowego budynku, dom przy ul. Niemieckiej opustoszał. Najwidoczniej władzom miejskim nie było na rękę utrzymywać budynek aktualnie bez konkretnego przeznaczenia, dlatego już w 1865 lub 1866 r. sprzedano go na publicznej licytacji. Nabywczynią, która zaoferowała najwyższą kwotę, była Chana (Anna) Sora Halpern.

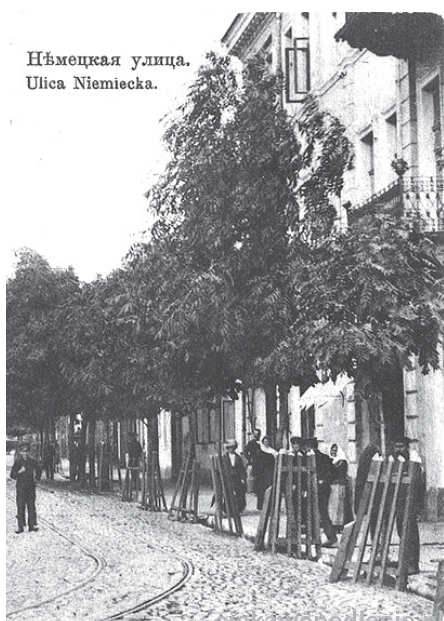
Kłopot w tym, że w zasadzie nic o niej wiadomo. Trudno udowodnić jej pochodzenie, krąg rodziny i powiązania ze znaną białostocką rodziną Halpernów (o nich szerzej przy ul. Kilińskiego 16). W niektórych dokumentach pojawia się dodatkowe określenie „żona kupca”, w takim razie przed ślubem miała inne nazwisko. Ale personalia jej męża o nazwisku Halpern także pozostają nieznane.

W rezultacie trzeba stwierdzić, że poza faktem nabycia w 1865/1866 r. omawianej nieruchomości przez Chanę (Annę) Sorę Halpern, nic więcej nie wiemy.

Jednocześnie brakuje w ogóle informacji odnoszących się do przeszłości omawianej posesji. Wiadomo jedynie, że w 1866 r. Halpern dokupiła fragment sąsiedniej działki Zofii Lenczewskiej, powiększając w ten sposób granice swojej własności. Ale po tej dacie nieruchomość nie była sprzedawana, dzierżawiona lub zastawiana, nie ma więc żadnych dokumentów notarialnych, z których moglibyśmy dziś odtwarzać jej historię. Stąd można wnioskować, że aż do początków XX w. majątek pozostawał w takim stanie, w jakim w 1865 r. opuściła go miejska policja i nabyła

Chana (Anna) Sora Halpern. Być może po prostu nie znajdował się on w centrum zainteresowania właścicielki, której nieobecność w Białymstoku zdają się potwierdzać akta metrykalne miejscowej gminy żydowskiej. Przypuszczalnie mieszkała w Kownie, skoro u tamtejszego notariusza w 1899 r. zawarła akt kupna-sprzedaży białostockiego majątku przy ul. Niemieckiej. Nabywcami byli Lejb Rozenblum z żoną Entą Rejzlą Śmigielką¹⁶.

To właśnie Rozenblumowie na pewno przed 1910 r.¹⁷ przerwali impas w stanie nieruchomości i w miejscu liczącego prawie 150 lat domu tancerek postawili nową, trójkondygnacyjną kamienicę. Widzimy



Ulica Niemiecka, widok w kierunku Placu Bazarowego. Po prawej widoczna kamienica Rozenblumów (źródło: zbiory prywatne Mieczysława Marcza).

ją na jednej z pocztówek pochodzących z początku XX w., jej wygląd możemy poznać także dzięki licznym zdjęciom Bolesława Augustisa z lat 30. tego stulecia. Była to typowa dla tego okresu czynszowa kamienica o neorenesansowym wystroju elewacji, symetrycznym rozkładzie pomieszczeń wokół centralnie usytuowanej klatki schodowej, z lokalami handlowymi na parterze i mieszkaniami na piętrze oraz oficyną boczną stojącą na zapleczu posesji.

Rozenblumowie przybyli do Białegostoku z Goniądza w latach 50. XIX w. W kolejnej dekadzie Lejb posiadał już kram w ratuszu, w którym sprzedawał wyroby miejscowej manufaktury (jeszcze jego dzieci w miedzywojniu utrzymywały ten lokal), z czasem rozszerzając sprzedaż o bieli-

znę, kołdry i dywany. Pod koniec XIX stulecia osiągnął na tyle pokaźny majątek, że stać go było na sfinansowanie zakupu kamienicy w nie byle jakiej lokalizacji, bo przy Placu Bazarowym (Rynek Kościuszki 8). Tam też ulokował swoje przedsiębiorstwo. Pod koniec XIX w. działalność handlową o identycznym profilu zainicjowali także synowie Lejby, prowadzący sklep w domu ojca. O pozycji Lejby Rozenbluma świadczą współnicy, z którymi nabył wspomnianą nieruchomość przy Placu Bazarowym – Ajzyk Horodyszcz, potentat finansowy, założyciel pierwszego w mieście prywatnego

banku (patrz ul. Kilińskiego 23) oraz Kadysz Barenbaum, właściciel kamienicy na rogu Placu Bazarowego i ul. Mikołajewskiej („Astoria”), w której prowadził sprzedaż materiałów piśmienniczych. Lejb Rozenblum z żoną Entą miał kilkoro dzieci, w tym synów Mejera, Józefa, Ajzyka i Henryka, żonatego z Henią Dworą Bloch oraz córki Sorę, żonę Szmula Hersza Segala oraz Marię, żonę Icka Raszkiesa¹⁸.

Lejb Rozenblum zmarł 30 stycznia 1910 r., a wszystkie nieruchomości – kamienice przy Rynku Kościuszki 8 i ul. Kilińskiego 10 oraz sklep w ratuszu – przeszły na wdowę Entę Rejzlę i ich dzieci (przy czym Mejer zmarł jakiś czas później i jego część praw spadkowych przeszła na żonę Rozalię i córkę Esfir)¹⁹. Dnia 27 lutego 1923 r. spadkobiercy Lejby sprzedali majątek przy ul. Kilińskiego 10 małżonkom Jakubowi Namjanowi i Esfir z domu Weller.

W kontekście historii rodziny Rozenblumów, nowi właściciele byli „świeżymi” mieszkańcami Białegostoku, do którego sprowadzili się z Wołkowyska tuż przed 1912 r. Zanim kupili własną nieruchomość w mieście,



Reklama z 1897 r. składu manufaktury Lejby Rozenbluma prowadzonego w jego domu przy Placu Bazarowym (źródło: M. Miłakowski, *Очеркъ Белостока въ историческомъ, этнографическомъ и бытовомъ отношеніяхъ съ приложеніями*, Kijów 1897, s. 125).



Dom przy ul. Kilińskiego 10 na zdjęciu z lat 30. XX w. (źródło: Muzeum Historyczne w Białymstoku, sygn. MBHI 2266.158).

mieszkali przez jakiś czas w domu przy ul. Fabrycznej 10. Jakub Najman prowadził duże przedsiębiorstwo obrotu drewnem oraz wytwórnię dykty. Siedziba główna firmy mieściła się w Wołkowysku, a w kamienicy przy ul. Kilińskiego 10 ulokowano jej oddział²⁰. Jakub i Esfir Najmanowie pozostawali właścicielami omawianej nieruchomości do kwietnia 1931 r. Wówczas sprzedali ją w dwóch równych częściach Franciszkowi i Antoninie Grosserom²¹.

Franciszek Grosser to postać dobrze znana i ceniona w środowisku chrześcijańskich rzemieślników Białegostoku i regionu, zwłaszcza w okresie międzywojennym. Przyszły właściciel kamienicy przy ul. Kilińskiego 10 urodził się w Supraślu w 1873 r. Według różnych relacji w młodości przyuczał się do zawodu krawca w Warszawie, gdzie już wówczas miał żywo interesować się kwestiami samokształcenia rzemieślników i organizować tajne nauczanie. Do Białegostoku przybył po rewolucji 1905 r. Pod koniec zaboru rosyjskiego mieszkał w domu rodziny Ejnów przy ul. Niemieckiej (ul. Kilińskiego 14), później zaś przeniósł się do domu Faustów przy tej samej ulicy (ul. Kilińskiego 5). Tam też prowadził swój zakład krawiecki aż do lat 30. XX w.²²

Po 1919 r. mógł bez przeszkód rozwijać nie tylko swój warsztat, ale także szeroką działalność społeczną. W latach 1920-1935 zasiadał w zarządach Chrześcijańskiego Domu Handlowo-Komisowego „Rozwój” w Białymstoku²³ oraz Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społżywców²⁴. W 1925 r. startował w wyborach uzupełniających do Rady Miasta, ale mandat uzyskał dopiero w kolejnych wyborach w 1927 r.²⁵ Ukoronowaniem lat pracy i potwierdzeniem znaczenia Franciszka w życiu lokalnej społeczności, było niewątpliwie osiągnięcie prezesury Białostockiej Izby Rzemieślniczej²⁶, którą sprawował do śmierci 7 stycznia 1937 r. Uczestniczył w wielu przedsięwzięciach społecznych, m.in. w pracach Wojewódzkiego Komitetu Obchodów 10-lecia Niepodległości Polski w 1928 r. czy komitetu Wystawy Przemysłu Krajowego w Białymstoku w 1932 r.²⁷

Z żoną Antoniną miał na pewno syna Eugeniusza, absolwenta białostockiego Gimnazjum im. Zygmunta Augusta, z wykształcenia inżyniera, pracującego w 1932 r. jako praktykant w Oddziale Mechanicznym Dyrekcji Wileńskiej PKP w Białymstoku. Mieszkał wówczas z rodzicami przy ul. Kilińskiego 10²⁸.

W nekrologu Franciszka opublikowanym na łamach „Dziennika Białostockiego” nie szczędzono mu słów uznania i pochwały za życie pełne poświęceń: *przez cały czas swej pracy zawodowo żywo interesował się życiem organizacyjnym i społecznym rzemiosła. Dzięki jego inicjatywie i zabiegom po-*

wstały po 1920 r. liczne cechy w Białymstoku i na terenie województwa. Wśród najszerzych warstw rzemieślniczych bez różnicy wyznania i narodowości cieszył się opinią człowieka nieposzlakowanego uczciwego, bezstronnego, czynnego, opawanego i znającego najdoskonalej życie rzemiosła²⁹.

Przypuszczalnie po Franciszku dziedziczyła w pierwszej kolejności Antonina, ale po jej śmierci w 1938 r. rozpoczęto postępowanie spadkowe, które miało uregulować kwestie praw własności. Nie udało się go zakończyć przed 1 września 1939 r., dlatego niemieccy okupanci sporządzając spis ksiąg hipotecznych odnotowali, że nieruchomość przy ul. Kilińskiego 10 należy do Franciszka i Antoniny Grosserów, chociaż de facto pozostawała w rękach Eugeniusza.

„Głos Białegostoku” i „Księgarnia Nauczycielska” – lokatorzy domu przy ul. Kilińskiego 10

Inwestycja ożywiła nieruchomość, a kamienica zlokalizowana w prestiżowej części śródmieścia natychmiast przyciągnęła przedsiębiorców i białostoczan chętnych do wynajmu lokali lub mieszkań. Udowadnia to już księga adresowa miasta z 1913 r.

Dom Rozenblumów został wybrany na siedzibę redakcji rosyjskojęzycznej gazety codziennej „Голос Белостока” (Głos Białegostoku”), wydawanej w latach 1910-1914 przez doktora nauk matematycznych Józefa Zeligmana, który jednocześnie miał tu swoje mieszkanie. Kantorem gazety przy ul. Niemieckiej zarządzał Izaak Efroimski, a w gazecie pracował zespół sześciu dziennikarzy rosyjskiego pochodzenia³⁰. Być może właśnie na potrzeby tej gazety uruchomiono drukarnię w jednym z budynków na sąsiedniej posesji Słonimskich, którą po likwidacji wydawnictwa przejął w 1914 r. Jan Kitszel.

Na parterze domu Rozenblumów mieściła się ponadto jadalnia i kawiarnia oraz sklep z nabiałem należący do Chmielewskiego, a także punkt fryzjerski Józefa Bolesty, później działający przy ul. Kilińskiego 8. Ponadto odnotowano pod tym adresem laboratorium chemiczno-bakteriologiczne N. Zeligmana, zapewne bliskiego krewnego Józefa³¹.

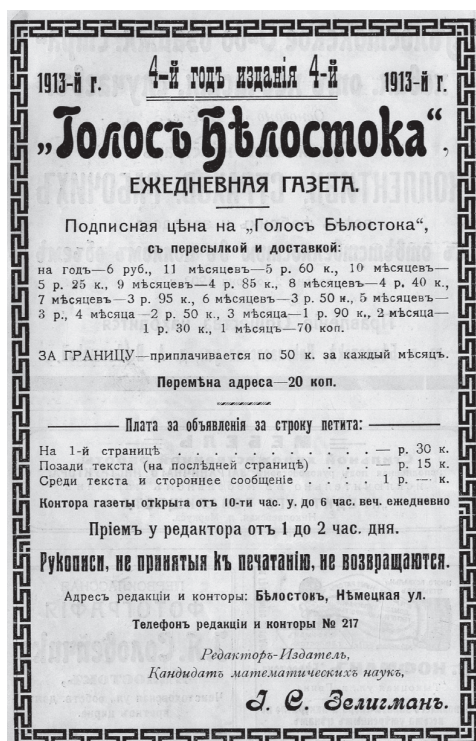
Natomiast na górnych kondygnacjach mieszkał Józef Rozenblum, syn Lejby i Enty Rejzli, a także wspomniany Józef Zeligman z żoną Anną, pracującą jako lekarz okulista. Warto dodać, że w okresie międzywojennym Zeligmanowie przeprowadzili się na ul. Kilińskiego 2 do budynków będących w posiadaniu Towarzystwa „Ritz” (najpewniej do kamienicy

nr 2a), natomiast Józef porzuciwszy profesję dziennikarza, wspólnie z Józefem Lebenhaftem i Jakubem Dereczyńskim uruchomili w 1922 r. koedukacyjne gimnazjum, które z sukcesem działało do II wojny światowej przy ul. Sienkiewicza 4. Obok Zeligmanów mieszkał tu dr Alfred Żołątkowski z żoną Antoniną, zaangażowaną społecznie, m.in. w działalność Towarzystwa Dobroczynności „Żłobek” oraz Towarzystwa Otwierania i Utrzymywania Bibliotek.

Lokatorem domu należącego do Rozenblumów był też Gawryło Zilbersztram, syn bogatego agenta pośredniczącego w sprzedaży białostockich produktów i agent ubezpieczeniowy³².

Nie jest dziełem przypadku, że w pierwszej połowie 1910 r. wspomniane Towarzystwo Otwierania i Utrzymywania Bibliotek właśnie w kamienicy Rozenblumów zorganizowało i uruchomiło pierwszą miejską bibliotekę publiczną. Członkami Towarzystwa i jego władz byli bowiem zarówno Gawryło Zilbersztram, jak i Antonina Żołątkowska³³. Niestety, biblioteka pracowała zaledwie cztery dni od 10 do 14 czerwca 1910 r., po czym zamknął ją miejscowy policmajster, ponieważ instytucja ta została otwarta bez zgody gubernatora grodzieńskiego. Zaczęła działać ponownie dopiero w 1911 r., ale w nowej lokalizacji – w domu Falka Kempnera przy ul. Niemieckiej (ul. Kilińskiego 16)³⁴.

Warto wspomnieć, że pod koniec zaboru rosyjskiego jeden z lokali w domu Rozenblumów zajmował fotograf nazwiskiem Za-



błudowski. Prowadził go jeszcze przez krótki czas po 1919 r., ale po jego przedwczesnej śmierci lokal wraz z wyposażeniem przeszedł w spadku na wdowę po nim, Feję Zabłudowską, która wydzierżawiała studio różnym przedstawicielom branży: najpierw Pinchusowi Zajdensztadtowi,

później Aleksandrowi Gulińskiemu, a następnie Romualdowi Malinowskiemu³⁵.

W 1923 r., gdy spadkobiercy Lejby Rozebluma sprzedawali nieruchomości Najmanom, w akcie notarialnym wymieniono wszystkich ówczesnych najemców lokali handlowych i mieszkalnych przy ul. Kilińskiego 10. Zestaw ten obejmował: Księgarnię Nauczycielską, sklep Wysoczańskiego, sklep Rybickiej, mieszkania Słonia, Szapiro-Aronowskiej i Zofii Segal oraz Związek Właścicieli Nieruchomości³⁶. Do tego grona trzeba dodać jeszcze wspomniany zakład fotograficzny po Zabłudowskim.



Księgarnia Nauczycielska w latach 30. XX w. W witrynach sklepowych wystroj związany z Bożym Narodzeniem (źródło: Muzeum Historyczne w Białymstoku, sygn. 3913).

Niewątpliwie Księgarnia Nauczycielska sp. z o. o. była jednym z najważniejszych lokatorów domu przy ul. Kilińskiego 10 i przez niemal całe dwudziestolecie stanowiła ważny punkt na edukacyjnej oraz księgarskiej mapie Białegostoku.

Co ciekawe, księgarnia (oczywiście pod nowym szyldem) funkcjonowała w tym samym miejscu aż do 2015 r. Księgarnię założono już w 1918 r., w celu ułatwienia młodzieży szkolnej oraz nauczycielom dostępu do podręczników i materiałów piśmienniczych. Wśród pierwszych założycieli byli Mieczysław Jurecki, Feliks Ślącza, Stanisław Kruszewski, ks. Antoni Zalewski i Konstanty Kosiński. Początkowo księgarnia działała w domu Kempnerów

przy ul. Kilińskiego 16. Po lutym 1919 r. z inicjatywy ks. prefekta Antoniego Zalewskiego powołano do życia spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, która miała prowadzić firmę Księgarnia Nauczycielska w nowej siedzibie przy ul. Kilińskiego 10.

Pierwszy zarząd składał się z Michała Motoszko (przewodniczącego), Maksymiliana Ludkowicza (kierownika administracyjnego), M. Luderfowina (skarbnika) oraz członków Władysława Lipińskiego i Andrzeja Bielawskiego³⁷. Szefem sklepu został Henryk Górzyński, który pracował w nim do II wojny światowej. W 1923 r., na miejsce ustępujących członków Maksymiliana Ludkowicza, Antoniego Mariana Rusieckiego, Leona Malesińskiego i Władysława Lipińskiego do władz spółki zostali wybrani: Bronisław Karwat, Andrzej Bielawski, a na ich zastępców ks. Antoni Zalewski i Aleksander Lipiński³⁸.

Dwa lata później, 8 listopada 1925 r. ukonstytuowano nowy zarząd w osobach: Michała Motoszko, ks. Antoniego Zalewskiego, Bronisława Karwata, Mieczysława Jureckiego i Władysława Lipińskiego³⁹. W 1938 r. właścicielami Księgarni Nauczycielskiej byli Michał Motoszko, Andrzej Bielawski i Henryk Górzyński oraz ich zastępcy Władysław Lipiński i Józef Sadowski⁴⁰. Wszystkie wymienione osoby odegrały ważne role w dziejach białostockiej (i nie tylko) oświaty, współtworząc podstawy polskiego szkolnictwa w mieście po 1919 r. oraz kształcąc z powodzeniem uczniów w miejscowych placówkach oświatowych.

Przedsiębiorstwo rozwijało się pomyślnie, o czym świadczy otwarcie w początkach 1920 r. kolejnego sklepu pod szyldem „Księgarni Nauczycielskiej”, który ulokowano w kamienicy przy ul. Sienkiewicza 21⁴¹ (zamknięto przed 1932 r.), a także w 1923 r. filii w Wołkowysku przy ul. Trzeciego Maja 8. W 1928 r. firma brała udział w Wystawie Handlowo-Rolniczej. „Księgarnia Nauczycielska” otrzymała list dziękczynny od Komitetu Wystawy *za organizację sprzedaży książek i materiałów piśmiennych*⁴².

Niewiele brakowało, a główny skład książek Księgarni Nauczycielskiej spłonąłby doszczętnie w grudniu 1927 r. Jak donosił „Dziennik Białostocki” 19 grudnia, o godzinie 21.40 w zamkniętej Księgarni Nauczycielskiej przy Kilińskiego 10 od żelaznego piecyka zatliła się leżąca obok słomiana wycieraczka. Na skutek zauważonego wydobywającego się z księgarni dymu, usunięto z drzwi zapory i wezwany strażak, który pełnił służbę w teatrze „Palace”, zagasił żarzącą się wycieraczkę⁴³. Znaczenie księgarni było na tyle duże, że nawet wielki kryzys ekonomiczny na początku lat 30. XX w. oraz późniejsze trudne lata w białostockim księgarstwie nie spowodowały upadku tej placówki.

W gronie wspomnianych w 1923 r. najemców była Anna Rybicka, która prowadziła sklep z instrumentami muzycznymi. Nie wiadomo, jakiego rodzaju handel lub usługi prowadził wspomniany Wysoczański, ale jego miejsce mógł kilka lat później zająć fryzjer Walenty Goszczyński. Z kolei lokatorzy to dr Lina Szapiro-Aronowska, (mieszkała do 1939 r.), lekarka pracująca w Szpitalu w Zwierzyńcu, specjalizująca się w chorobach kobiecych i aku-szerii, a także Motel Słoń, właściciel



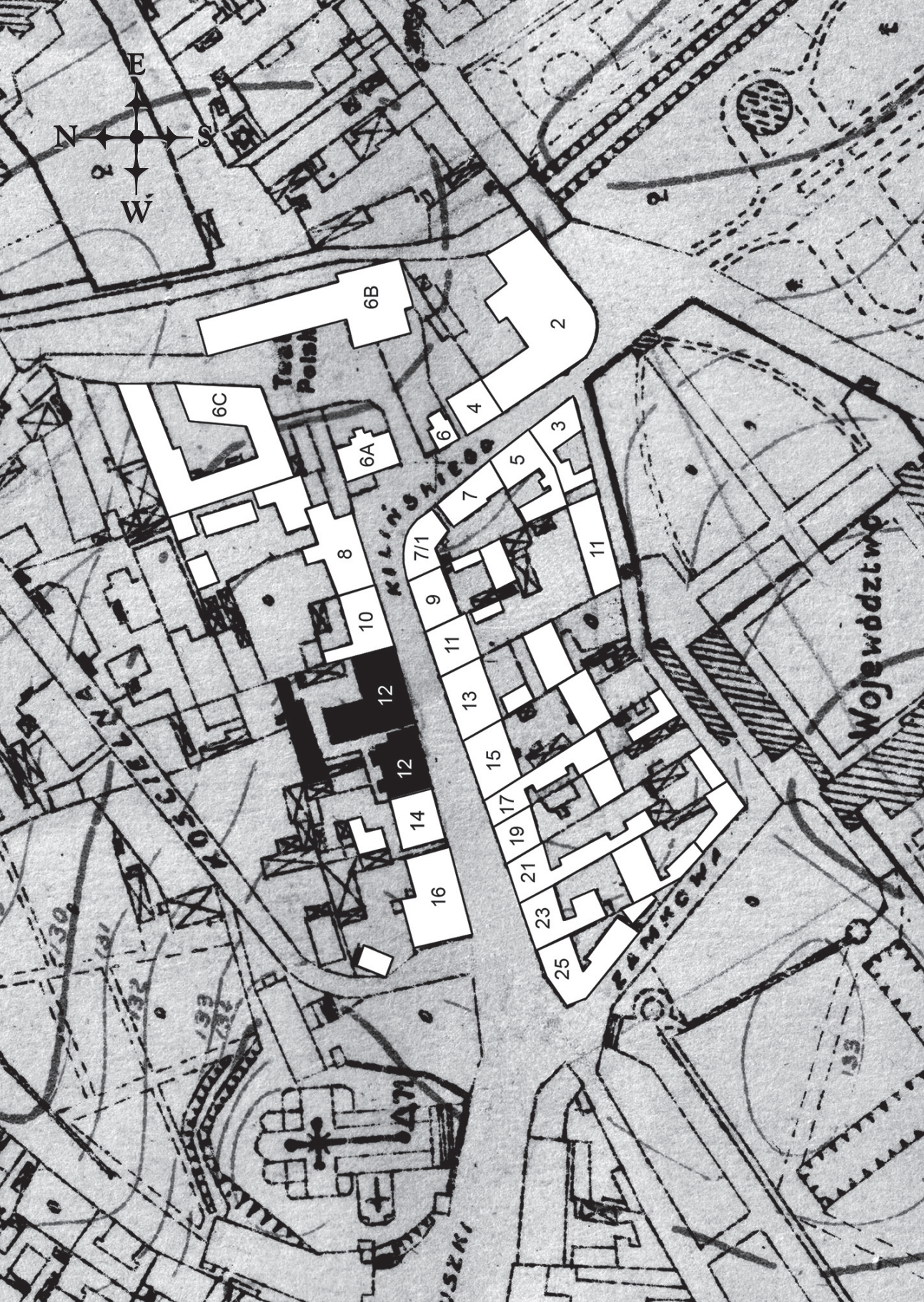
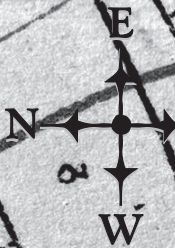
Reklama z 1932 r. dr Liny Szapiro-Aronowskiej, mającej swój gabinet przy ul. Kilińskiego 10 (źródło: *Księga adresowo-handlowa m. Białegostoku na 1932/1933 r.*, oprac. F. Rotmański, Białystok 1932, s. 229).

składu sukna, kołder i manufaktury przy ul. Sienkiewicza 1. Zofia Segal mogła być córką Szmula Hersza i Sory Segalów, dawnych właścicieli domu przy ul. Kilińskiego 10. W 1928 r. mieszkali tu ponadto Berta, Helena i Liza Segal, zapewne z tej samej rodziny⁴⁴. Pod koniec dwudziestolecia między-wojennego w kamienicy Grosserów zamieszkał adwokat Mieczysław Ol-szewski, który przeprowadził się z sąsiedniego domu Zabłudowskich.

Przypisy:

- ¹ A. Małek, *Kamera Wojny i Domen*, s. 81, 145. Został w Białymstoku po 1807 r. i należał do komitetu porównania praw koronnych z litewskimi pracującego nad nową kodyfikacją prawa obwodu białostockiego: S. Godek, K. Łopatecki, *Projekt kodyfikacji dla Obwodu Białostockiego z 1811 r.*, w: *Projekt prawa prowincjonalnego Obwodu Białostockiego z 1811 roku*, tekst do druku przygotowali i opracowali K. Łopatecki i M. Piłaszewicz-Łopatecka, wstępem opatrzył S. Godek i K. Łopatecki, Białystok-Oświecim 2015, s. 17; *Pałac Branickich w Białymstoku*, t. II: lata 1802-1809, oprac. i do druku przygotowali K. Łopatecki, W. Walczak, Białystok 2015, s. 244.
- ² RPAH w Petersburgu, f. 1293, op. 168, gubernia grodzieńska: d. 5; NAHB w Grodnie, f. 320, op. 1, d. 1353, k. 67v.
- ³ A. Dobroński, *Białystok w latach 1796-1864*, s. 239.
- ⁴ M. Awenarius, *Исторический очерк белостокского института благородных девиц 1841-1891*, Białystok 1891, s. 4-11; M. Kietliński, *Białostocki Instytut Panien Szlacheckich (1841-1918)*, „Białostoczczyzna” 1998, nr 2, s. 31-32; T. Bairašauskaitė, *Materiały do dziejów Białostockiego Instytutu Dobrze Urodzonych Panien w zbiorach Litewskiego Państwowego Archiwum Historycznego w Wilna*, „Białostoczczyzna” 2000, nr 1, s. 13-17.
- ⁵ Dokument z 3 listopada 1839 r., wydany przez Białostocki Rząd Obwodowy magistratowi białostockiemu o ukazie cara przekazującym części założenia dworskiego miastu, przechowywany był w archiwum magistratu jeszcze przed 1939 r. W 1926 r. jego fragment przedrukowano w „Dzienniku Białostockim” 06.09.1926, nr 249, s. 4.
- ⁶ LPAH w Wilnie, f. 604, op. 58, d. 51, nr 174.
- ⁷ AMAB, Parafia rzymskokatolicka pw. Wniebowzięcia NMP w Białymstoku, *Список прихожанам Римско-Католического вероисповедания обоого пола Белостокского Римско-Католического приходского костела гродненской губернии белостокского уезда составленный 1843 года*, s. 67.
- ⁸ *Памятная книжка гродненской губернии на 1847 г.*, Grodno [1847], s. 83; *Памятная книжка гродненской губернии на 1848 г.*, Grodno [1848], s. 105.
- ⁹ AMAB, Parafia rzymskokatolicka pw. Wniebowzięcia NMP w Białymstoku, *Spis miasta parafian za 1853 rok i następane lata aż do 1861 roku*, s. 4.
- ¹⁰ *Памятная книжка гродненской губернии на 1857 г.*, Grodno [1857], s. 103; *Памятная книжка гродненской губернии на 1858 г.*, Grodno [1858], s. 103.
- ¹¹ *Памятная книжка гродненской губернии на 1860 г.*, Grodno [1860], s. 118; *Памятная книжка гродненской губернии на 1861 г.*, Grodno [1861], s. 114; *Памятная книжка гродненской губернии на 1862 г.*, Grodno [1862], s. 121.
- ¹² *Памятная книжка гродненской губернии 1862*, s. 121; *Памятная книжка гродненской губернии на 1864 г.*, Grodno [1864], s. 128.
- ¹³ *Памятная книжка гродненской губернии 1864*, s. 128; *Памятная книжка гродненской губернии на 1865 г.*, Grodno [1865], s. 149.
- ¹⁴ *Памятная книжка гродненской губернии 1865*, s. 149; *Памятная книжка гродненской губернии на 1866 г.*, Grodno 1866, s. 75; *Памятная книжка гродненской губернии на 1867 г.*, Grodno 1867, s. 179.
- ¹⁵ Więcej szczegółów dotyczących sprawy przebudowy domu przy ul. Warszawskiej 3 (M. Dolistowska, *W poszukiwaniu tożsamości miasta*, s. 176-177).
- ¹⁶ Akt nie zachował się, ale fakt jego sporządzenia odnotowano w 1923 r. (APB, Akta notariusza S. Bednarskiego w Białymstoku, sygn. 12, k. 205-209v).
- ¹⁷ Wówczas posesję Lejby i Rejzli Rozenblumów oszacowano na 15 000 rubli, nieco mniej niż sąsiedni majątek Makowskich, a później Słonimskich, na którym stała piętrowa kamienica (APB, Urząd powiatowy białostocki ds. wymiaru podatku przemysłowego, sygn. 3, nr 682).
- ¹⁸ APB, Akta stanu cywilnego gm. żydowskiej w Białymstoku, sygn. 113, nr 21; tamże, sygn. 118, nr 17; tamże, sygn. 176, nr 41.
- ¹⁹ APB, Akta notariusza S. Bednarskiego w Białymstoku, sygn. 12, k. 207.
- ²⁰ *Księga adresowa Polski 1926/1927*, s. 880; *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, s. 96.
- ²¹ APB, Akta notariusza S. Jankowskiego w Białymstoku, sygn. 33, nr 1197, 1198.
- ²² *Księga adresowa Polski 1926/1927*, s. 881; *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, s. 189.

- ²³ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 12.06.1920, nr 134, s. 3; „Monitor Polski” 16.10.1935, nr 238, s. 5.
- ²⁴ *Chrześcijańskie Stowarzyszenie Spożywcze w Białymstoku*, „Dziennik Białostocki” 25.08.1921, s. 4.
- ²⁵ Listy wyborcze do Rady Miejskiej, „Dziennik Białostocki” 01.12.1925, nr 332; *Ostateczny wynik wyborów do Rady, ustalony przez Komisję Główną Wyborczą*, „Dziennik Białostocki” 14.12.1927, nr 347, s. 4.
- ²⁶ *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, s. 195.
- ²⁷ *Organizacyjne posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu obchodów 10-lecia Niepodległości Polski*, „Dziennik Białostocki” 10.10.1928, nr 281, s. 4; *Prezydium i sekcje komitetu wystawy przemysłu krajowego*, „Dziennik Białostocki” 14.09.1932, nr 255, s. 6.
- ²⁸ *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, s. 50, 214; *Zjazd koleżeński*, „Dziennik Białostocki” 03.03.1933, nr 62, s. 6.
- ²⁹ *Śp. Franciszek Grosser*, „Dziennik Białostocki” 09.01.1937, nr 9, s. 6.
- ³⁰ *Справочный календарь 1913*, s. 152.
- ³¹ Tamże, s. 250, 252, 253, 256.
- ³² *Справочный календарь 1913*, s. 176, 179, 194-195.
- ³³ NAHB w Grodnie, f. 103, op. 1, d. 106, k. 32; *Справочный календарь 1913*, s. 153.
- ³⁴ NAHB w Grodnie, f. 103, op. 1, d. 106, k. 32-38; *Справочный календарь 1913*, s. 153.
- ³⁵ *Fotografowie białostoccy 1861-1915*, s. 675-677.
- ³⁶ APB, Akta notariusza S. Bednarskiego w Białymstoku, sygn. 12, k. 209.
- ³⁷ *Białystok ilustrowany*, s. 73.
- ³⁸ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 01.05.1923, nr 89, s. 4.
- ³⁹ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 21.04.1926, nr 111, s. 3.
- ⁴⁰ „Monitor Polski” 21.05.1938, nr 116, s. 5.
- ⁴¹ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 08.02.1920, nr 32, s. 3 (w ogłoszeniu prasowym firma pod nazwą „Księgarnia Polska Związku Nauczycieli Szkół Powszechnych w Białymstoku”); *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 01.05.1923, nr 89, s. 4; *Księga Adresowa Polski 1926/1927*, s. 881.
- ⁴² *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 16.10.1928, nr 287, s. 4.
- ⁴³ *O krok od nieszczęścia*, „Dziennik Białostocki” 19.12.1927, nr 352, s. 4.
- ⁴⁴ APB, Akta notariusza J. Kurmanowicza w Białymstoku, sygn. 17, nr 2862.



Town
Polish

Województwo

WISZKI

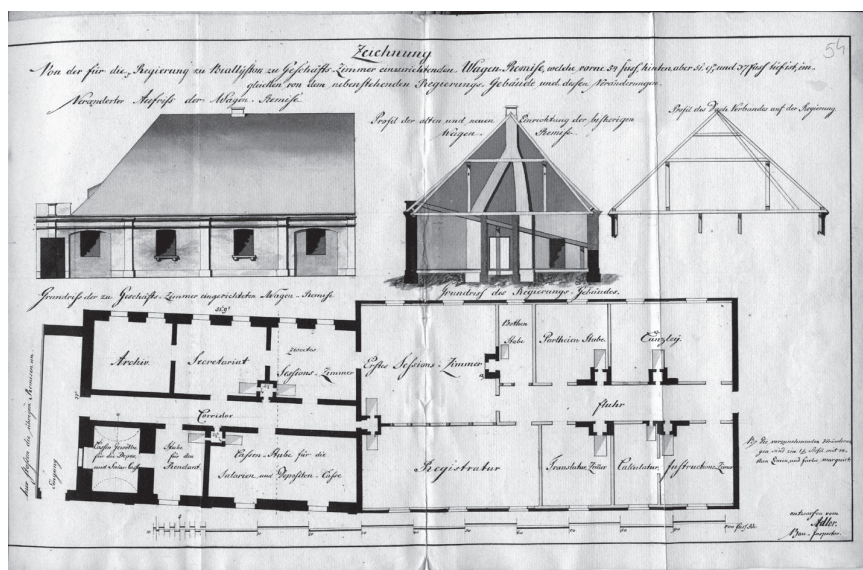
Kilińskiego 12

Budynki stojące przy ul. Kilińskiego 12 i 14 są obiektami nowymi. Powstały w trakcie odbudowy Białegostoku z wojennych zniszczeń. Do 1939 r. teren ten zajmowały dwa wiekowe domy z muru pruskiego o wysokich spadzistych dachach pokrytych dachówką, tynkowanych elewacjach i wtórnie wprowadzonych witrynach sklepowych, zniszczone i wymagające pilnego remontu. Może w starym Białymstoku budynków tego typu było dużo, ale bez wiedzy o ich historii, nie znaczyłyby wiele. Były „niewidoczne” na tle pałacu, świątyni, murowanych kamienic. W 1933 r. po raz pierwszy urząd wojewódzki przygotował listę obiektów, które należy uznać za zabytki – przy ul. Kilińskiego wskazano dawny Pałac Gościnny oraz dom i oficynę pod nr. 16. Pominęto dwa budynki stojące pod nr 12 i 14. Dziś można powiedzieć, że była to decyzja niesłuszna. Pierwszy to dawna kwatera baletmistrza Antoniego Puttiniego i jego podopiecznych, zaś drugi to najpierw maneż, później szkoła podwydziałowa, potem Rejencja oraz Sąd Główny... Oba budynki, za sprawą właścicieli mało nimi zainteresowanych, przetrwały w prawie niezmienionym stanie od XVIII w. aż do 1939 r. Gdyby nie II wojna światowa, grono barokowych zabytków naszego miasta byłoby bogatsze o dwa domy zbudowane staraniem Jana Klemensa Branickiego. Tym większa strata, gdy patrzymy na to miejsce współcześnie. Pozostała historia, którą czas przywrócić z zapomnienia. Zaczniemy od nr 12.

Od szkoły podwydziałowej do Rejencji (1779-1807)

Dom przy ul. Kilińskiego 12, przeznaczony pierwotnie na mieszkanie Antoniego Puttiniego, już na przełomie 1771 i 1772 r. zajmowany był przez

kapitana Jana Sękowskiego, który po 1777 r. przeprowadził się do Pałacyku Gościnnego. Izabela Branicka podjęła wówczas bardzo ważną decyzję o zmianie przeznaczenia domu Puttiniego oraz stojącej obok dworskiej ujeżdżalni. W 1779 r. w obu budynkach znalazła swoje lokum zorganizowana w 1777 r. szkoła podwydziałowa Komisji Edukacji Narodowej¹. W domu z muru pruskiego zamieszkała kadra nauczycielska, zaś maneż przebudowano na potrzeby pomieszczeń szkolnych². W raporcie z 1786 r. pisano, że *pruskie dwie oficyny dla mieszkania i klas, ustawicznej reparacji potrzebuję. Rzemieślnik i materiał tu drogi*³. Edukacja w ówczesnej szkole odbywała się w trzech dwuletnich klasach, trwała więc łącznie 6 lat. W latach 80. XVIII w. w placówce uczyło się zwykle ponad 100 uczniów. W latach 1777-1794 szkołą kierował ks. Jan Michałowski⁴.

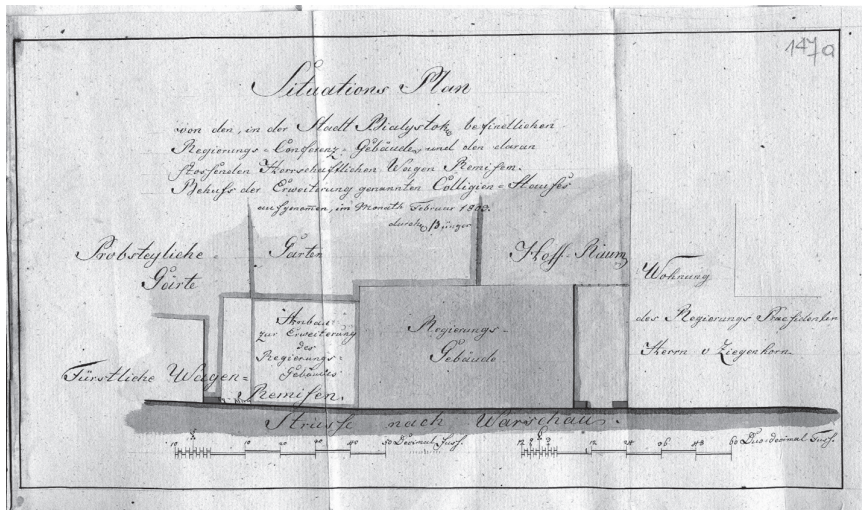


Pierwszy plan rozbudowy Rejencji poprzez zaadaptowanie pałacowej wozowni, niezaakceptowany przez Izabelę Branicką (źródło: Archiwum Państwowe w Białymstoku, Kamera Wojny i Domen w Białymstoku, sygn. 405, k. 54).

Szkoła funkcjonowała w budynkach dworskich do maja 1796 r., gdy podobnie jak w przypadku pozostałych budynków przy Ulicy z rynku do pałacu idącej – wozowni, domu tancerek i Pałacyku Gościnnego – Izabela Branicka została zmuszona do wydzierżawienia ich władzom pruskim, z przeznaczeniem na siedziby instytucji i mieszkania urzędników nowej administracji prowincji Prusy Nowowschodnie. Szkoła musiała opuścić budynki. Początkowo planowano umieścić ją w Choroszczy, ale Branicka, stała protektorka placówki, zdecydowała o przeznaczeniu na jej po-

trzeby budynku dworskiego teatru i stojącego obok niego niewielkiego domku niegdyś służącego do przechowywania rekwizytów⁵.

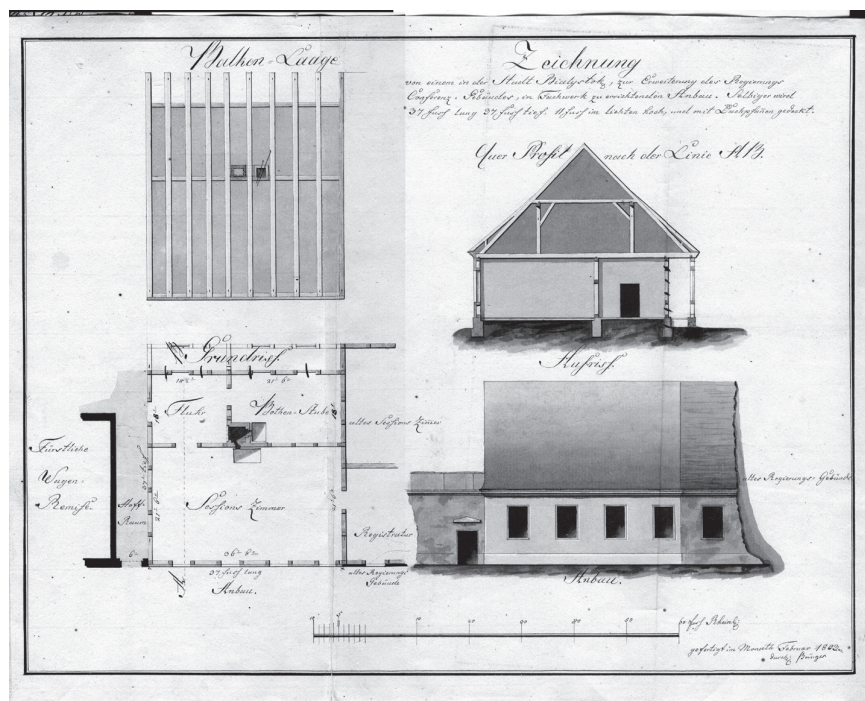
W budynku szkolnym władze pruskie zlokalizowały Rejencję (Regierung), główny sąd pierwszej instancji⁶, którego prezydent von Ziegenhorn zajął na swoje potrzeby dom Antoniego Puttiniego. Oprócz niego dokwaterowano personel Rejencji: radcę Botke i tłumacza Plogera, a także inspektora budowlanego Adlera i dyrektora kancelarii Kamery Wojny i Domen, Kirsta⁷.



Plan części Ulicy z rynku do pałacu idącej wraz z podziałami własnościowymi, lokalizacją wozowni, Rejencji i domu prezydenta Rejencji oraz wskazaniem zakresu rozbudowy Rejencji (źródło: Archiwum Państwowe w Białymstoku, Kamera Wojny i Domen w Białymstoku, sygn. 405, k. 147a).

Niemal natychmiast podjęto decyzję o przebudowie szkolnego gmachu na potrzeby Rejencji, która wymagała znacznie więcej miejsca i lepszych warunków pracy. Przygotowano koncepcję zakładającą rozbudowę obiektu w kierunku zachodnim poprzez przekształcenie wydzierżawionej od dworu pałacowej wozowni i połączenie obu budynków w jeden. Izabela Branicka w sierpniu 1796 r. nie wyraziła jednak zgody na tak daleko posunięte zmiany, a w październiku tego roku zaakceptowała jedynie przekształcenie wnętrza budynku dawnej szkoły⁸. Dopiero po sprzedaży Białegostoku w 1802 r. Kamera Wojny i Domen w Białymstoku mogła bez przeszkód powrócić do pomysłu rozbudowy siedziby Rejencji. W 1803 r. przygotowano projekt zakładający poszerzenie budynku w kierunku zachodnim, ale bez włączania do niego wozowni. Prace zrealizowano w ciągu krótkiego czasu, najpewniej w latach 1803-1804. W rezultacie tych działań

powstał nowy gmach, wyraźnie podzielony na dwie części – wschodnią, starszą, czyli dawny maneż, a następnie szkołę i nową, zachodnią, zrealizowaną przez władze pruskie.



Drugi, zrealizowany plan rozbudowy Rejencji z 1803 r. (źródło: Archiwum Państwowe w Białymstoku, Kamera Wojny i Domen w Białymstoku, sygn. 405, k. 147).

Łabezjusz, D'Ornani i Izaak Zabłudowski

Po likwidacji władzy pruskiej w 1807 r. dawny dom Antoniego Puttiniego w nieznanych okolicznościach przeszedł na własność Antoniego Łabezjusza, odnotowanego na liście posiadaczy miejskich nieruchomości z 1810 r.⁹ Niestety, personalia Łabezjusza pozostają całkowicie nieznane. Natomiast przed 1825 r. pojawił się nowy właściciel dawnego domu – Józef d'Ornani, o którym wiemy znacznie więcej.

D'Ornani urodził się we Francji ok. 1780 r., a do Białegostoku przybył przed 1813 r., być może jako żołnierz lub uczestnik wyprawy Napoleona na Rosję w 1812 r. W każdym razie pozostał w mieście na dłużej, żeniąc się w 1813 r. z Marianną Więcką, panną pochodzącą z Prus Zachodnich¹⁰, z którą doczekał się dwójki dzieci: Stanisława i Emilii. Z zawodu był

cukiernikiem, jednym z pierwszych w Białymstoku przedstawicieli tego rzemiosła (zakład miał w domu Mendela Grawe przy Rynku¹¹). W drugiej dekadzie XIX w. pełnił też funkcję głowy miejskiej. W 1824 r. zorganizował próbę usunięcia popieranego przez Żydów głowę miasta Bernekera i w tym celu przesłał list protestacyjny do Wielkiego Księcia Konstantego sygnowany podpisami mieszkańców miasta. Ale niedługo później wyszło na jaw, że część podpisów została sfałszowana. W celu zbadania sprawy zorganizowano specjalną komisję, która udowodniła winę Józefa d'Ornani. W lipcu 1824 r. wydano wyrok, na mocy którego nakazano *Józefa d'Ornaniego iako burzyciela powszechnej spokojności, tworcę niezgody, przez podstęp namowę i ułudzenie [...] ukarać przy miejskiej białostockiej policji trzydziestu pięciu uderzeniami rozg, zostawić na pierwszym pomieszkaniu z zobowiązaniem miejscową policję aby za jego Ornaniego postępками miała nadzór*¹². Był jednym z kredytorów Samuela Chrystiana Hoenigke, budowniczego domu gościnnego w miejscu dawnej wozowni pałacowej przy Ulicy z rynku do pałacu idącej (ul. Kilińskiego 16). Gdy tenże opuścił Białystok i zaprzestał spłacać zaciągnięte pożyczki, Józef d'Ornani znajdował się w gronie osób, które domagały się rekompensaty za długi, ale ostatecznie zrezygnował ze swoich roszczeń¹³. Zmarł w wieku 48 lat, 25 marca 1828 r., pozostawiając wdowę Mariannę i dzieci. Został pochowany na cmentarzu św. Marii Magdaleny¹⁴.

Spis domów chrześcijańskich z 1825 r. przekazuje nie tylko, że właścicielem domu był d'Ornani, ale także fakt oddania budynku w dzierżawę kupcowi pierwszej gildii Izaakowi Zabłudowskiemu. Najprawdopodobniej natychmiast po śmierci cukiernika Zabłudowski wykupił dawny dom Antoniego Puttiniego, ale o zmianie właściciela dowiadujemy się dopiero w 1843 r.¹⁵

O Izaaku Zabłudowskim wspominałem już przy okazji omawiania historii posesji przy ul. Kilińskiego 6, gdy jej właścicielem w latach ok. 1834-1858 był jego zięć, Nochum Minc. Przy tej okazji warto przyrzeć się nieco bliżej biografii Izaaka Zabłudowskiego.

Urodził się w Zabłudowie w 1781 r. jako syn Dawida Zabłudowskiego. Niewiele wiadomo o jego rodzeństwie poza tym, że miał siostrę Fejgę. Po 1807 r. eksploatując Puszcę Białowieską i sprzedając pochodzące z niej drewno dorobił się gigantycznej fortuny, przez co został uznany za pierwszego żydowskiego milionera w Rosji¹⁶. W 1825 r. w jego rękach pozostawała największa i najnowocześniejsza w ówczesnym Białymstoku piętrowa kamienica z okazałym portykiem, stojąca na rogu ul. Wasilkowskiej i Rynku (dziś róg ul. Sienkiewicza i Rynku Kościuszki) oraz pose-

sja przy ul. Bojarskiej w sąsiedztwie siedziby Rządu Obwodowego (dziś ul. Warszawska 8), włączając do tego różne dzierżawy, w tym omawianego domu Józefa d'Ornani¹⁷.

W kolejnych dekadach Izaak dokupił dalsze nieruchomości, z których niektóre przeznaczył pod wybitne fundacje religijne i charytatywne – przy ul. Żydowskiej (dziś ul. I. Białówny) jego kosztem w 1834 r. zbudowano synagogę zwaną Chóralną, zaś w 1862 r. podarował gminie żydowskiej posesję przy ul. Bojarskiej, na której wkrótce powstał szpital nazwany jego imieniem (dziś ul. Warszawska 15)¹⁸. Miał czterech synów: Markusa, Mejera, Dawida i Owsieja Michela oraz trzy córki: Chaję Frumę, żonę Nochuma Minca, Małkę Rejzlę, żonę Sendera Blocha i Fejgę, żonę Elieзера Halbersztrama. Wiadomo, że Izaak w lutym 1865 r. spisał swój testament o nieznanej dziś treści, na mocy którego posiadany majątek ruchomy i nieruchomy podzielił między synów. Zmarł 29 marca 1865 r.¹⁹ i został pochowany na białostockim cmentarzu, gdzie dzieci wystawiły mu okazały grobowiec, który przetrwał do II wojny światowej²⁰. Dom przy ul. Niemieckiej Zabłudowski kupił najpewniej w celach inwestycyjnych, skoro od dłuższego czasu go dzierżawił. Może po prostu wydzierżawił go dalej, na potrzeby jakiegoś punktu handlowo-usługowego.

Zapewne w latach 40. XIX w. Izaak Zabłudowski skorzystał z możliwości poszerzenia posiadanej już nieruchomości, wykupując do spółki ze swoim siostrzeńcem, Benjaminem Halpernem, sąsiednią posesję z dawnym gmachem pruskiej Rejencji. Po 1807 r. stanowiła ona własność skarbu państwa – w 1810 r. zanotowano, że dysponował nią Rząd Obwodowy Białostocki, a w 1825 r. określono ją jako *skarbowy dom departamentu*²¹. Nazwę *departament* należy wiązać z ustanowionym w 1808 r. Sądem Głównym, którego struktura podzielona była na dwa departamenty: pierwszy rozstrzygał sprawy kryminalne i inkwizycyjne, zaś drugi cywilne i pupilarne²². Oznacza to, że budynek oryginalnie przystosowany do pełnienia funkcji sądu został w tej roli utrzymany po 1807 r. Spis domów skarbowych z 1815 r. wymienia główny sąd (dwa departamenty) mieszczący się w domu parterowym z muru pruskiego, krytym dachówką, w którym dach i ściany były całe, ale podwaliny były już spróchniałe²³.

Nie wiadomo jednak, kiedy dokładnie wykupili go Zabłudowski z Halpernem. Przypuszczalnie nastąpiło to krótko po likwidacji struktur obwodu białostockiego w 1842 r., a wraz z nimi także i Sądu Głównego (zastąpiono go sądem powiatowym, przeniesionym do budynku przy ul. Aleksandrowskiej – dziś ul. Warszawska 3). W rezultacie wspólne-

go zakupu, gmach Rejencji i Sądu Głównego oraz plac, na którym stał, zostały podzielone na dwie części: zachodnia przypadła w udziale Benjaminskiemu Halpernowi (następnie przyporządkowana do adresu ul. Kilińskiego 14), podczas gdy wschodnia stała się własnością Izaaka Zabłudowskiego. Układ był oczywisty – Benjamin Halpern był synem Kopela, który od 1826 r. posiadał dwupiętrowy dom zbudowany w miejscu dawnej wozowni, zaś Izaak swoją część scalał z położoną od wschodu własną nieruchomością ze starym domem Puttiniego.

Spadkobiercy Izaaka Zabłudowskiego (1865-1941)

Gdy proboszcz białostockiej parafii sporządzał w 1869 r. spis wierznych, nieruchomość przy ul. Niemieckiej od czterech lat pozostawała już we wspólnym posiadaniu trzech synów Izaaka Zabłudowskiego (najstarszy Markus zmarł w 1868 r.²⁴). W maju 1871 r. dokonali oni precyzyjnego rozdziału poszczególnych białostockich nieruchomości otrzymanych w spadku po ojcu. W rezultacie majątek przy ul. Niemieckiej – dawny dom Puttiniego oraz połówkę sąsiedniego budynku – otrzymał Mejer Zabłudowski²⁵.

Mejer zmarł 1 października 1880 r. w wieku 73 lat²⁶ pozostawiając dzieci: Leona (Lejba), Izraela i Peszę Lewenberg, żonę konsula honorowego Hiszpanii w Warszawie. Jego dwaj kolejni synowie: Markus Lejzer²⁷ i Dawid, zmarli wcześniej. Mejer także posiadał kilka nieruchomości w Białymstoku, które w 1883 r. spadkobiercy podzielili między siebie tak, że plac z domami przy ul. Niemieckiej przypadły najstarszemu z synów Mejera, Leonowi.

Leon, urodzony ok. 1820 r., żonaty był z Szejną Chawą i miał dzieci: syna Kopela (zm. 1898²⁸) oraz córki Zofię Sorę po mężu Rozental, Gruncę żonę warszawskiego obywatela Gerszona Fogela oraz Paulinę, żonę prowizora farmacji Juliana Lemberga.

Wydaje się, że Leon Zabłudowski nie mieszkał stale w Białymstoku. W rezultacie niewiele wiadomo o jego życiu i działalności poza faktem, że określano go mianem kupca. Nieruchomość przy ul. Niemieckiej traktował jako lokatę kapitału i jedno ze źródeł dochodu, o czym świadczą przede wszystkim kolejne zastawy majątku. Już w 1887 r. pożyczył pieniądze od prowizora Józefa Lemberga²⁹, który mógł prowadzić swoją aptekę w domu Zabłudowskiego przy ul. Niemieckiej, przejmując punkt Jana Burchardta (o czym dalej)³⁰, później w latach 1888, 1889 i 1895. zaciągał kolej-

ne kredyty w Petersbursko-Tulskim Banku Ziemskim³¹. Ledwie część funduszy inwestował w białostocką nieruchomość, skoro jeszcze na początku XX w. nadal stały na niej budynki pamiętające czasy Branickich i okres zaboru pruskiego. Dopiero w latach 90. XIX w. odnotowano, że na posesji stanął murowany piętrowy dom, zlokalizowany najpewniej w głębi posesji, wzdłuż jej północnej granicy (być może w tym celu w 1887 r. Leon dokupił grunt od Heleny Karoliny Lenczewskiej). Później w 1894 r. odsprzedał fragment tego nabytku miastu Białystok, które w tym czasie realizowało inwestycję budowy nowej ul. Gimnazjalnej (dziś ul. Kościelna)³².



Zbudowany w 1763 r. dom Antoniego Puttiniego przetrwał do II wojny światowej (źródło: Muzeum Historyczne w Białymstoku, sygn. MBHI 2266.158).

Leon Zabłudowski zmarł 29 lipca 1903 r. nie pozostawiając po sobie testamentu. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Grodnie z 1906 r., nieruchomość przy ul. Niemieckiej została sądownie przekazana córkom Leona oraz Gitli, wdowie po zmarłym Kopelu Zabłudowskim i ich dzieciom: Mironowi, Ewie, Zofii Sorze i Gutszy³³. W rezultacie prawa własności do nieruchomości Leona uległy podziałowi między ośmiu spadkobierców, co w kolejnych latach musiało przysparzać istotnych trudności w zarządzie majątkiem. Stan ten utrzymał się przez dwie dekady i dopiero w 1923 r. córki Leona Zabłudowskiego – Zofia Sora, Grunca i Paulina – odsprzedały swoje prawa do ojcowskiego majątku Gitli Zabłudowskiej i jej dzieciom³⁴.

To właśnie Gitla Zabłudowska oraz Ewa po mężu Bogajewska, Sora

po mężu Jolles i Gutsza po mężu Lisicka były właścicielkami nieruchomości przy ul. Kilińskiego 12 do II wojny światowej³⁵.

Domy przy ul. Kilińskiego 12 i ich lokatorzy

Chyba jeszcze w 1843 r. Zabłudowski posiadał tylko dawny dom Puttiniego (dopiero po tej dacie wykupił połowę gmachu stanowiącego uprzednio siedzibę Rejencji i Sądu Głównego). Z tego roku pochodzą najstarsze informacje o jego lokatorach. Mieszkał w nim urzędnik Aleksander Krzywicki z żoną Wincentą oraz dziećmi Walerianem, Aleksandrą i urodzonym w 1843 r. Henrykiem. Rodzina zatrudniała służącą Teodorę Szostakową.

Najważniejszym lokatorem domów Zabłudowskiego był niewątpliwie aptekarz Jan Burchardt, wywodzący się ze szlacheckiej rodziny wyznania ewangelickiego. Wiemy o nim tylko tyle, że w Białymstoku żył już w 1832 r.³⁶ i wówczas zarządzał apteką jednego z farmaceutów Zabłudowskich. Później chyba się usamodzielniał zakładając aptekę w domu Izaaka Zabłudowskiego oraz pracując w aptece szpitalnej³⁷. W 1843 r. odnotowano, że przy aptece Burchardta pracował Ludwik Ożnikiewicz oraz służący Andrzej Domański³⁸. Z kolei spis wiernych białostockiej parafii z 1869 r. podaje lokatorów wyznania katolickiego już dwóch domów Zabłudowskiego przy ul. Niemieckiej. W jednym mieszkali Benedykt Andrzejewski z żoną Ludwiką, Maria Różewicz, Zofia Pietraszkiewicz z mężem oraz dymisjonowany żołnierz Józef Tuziński. W drugim mieszkali małżonkowie major Aleksander Trusow i Wiktoria von Brun. Niewątpliwie była to „miejska” rezydencja zamożnych obywateli, którzy od 1849 r. posiadali rozległy majątek Bażantarnia koło Białegostoku³⁹. Aleksander Trusow przez kilka lat pełnił funkcję miejscowego policmajstra.

Spis wiernych białostockiej parafii z 1883 r. nie odnotowuje katolików mieszkających w domach Zabłudowskiego, ale w kolejnym spisie z 1891 r. znajdujemy bardzo ciekawą informację – jedno z mieszkań w dawnym domu Puttiniego w międzyczasie wynajęła rodzina Mościckich: Władysław i Stanisława z synem Henrykiem⁴⁰.

Mościccy przybyli do Białegostoku z Ciechanowca. Władysław był z wykształcenia farmaceutą, możliwe więc, że był związany z apteką funkcjonującą od kilku dekad w domu Zabłudowskich. Natomiast jego żona Stanisława Niedziałkowska była córką lekarza.

Jeszcze w 1881 r. mieszkali w miasteczku nad Nurcem, tam bowiem 18 października urodził się ich jedyny syn, któremu na chrzcie nadano

imiona Henryk Stanisław. To późniejszy wybitny polski historyk, profesor Uniwersytetu Warszawskiego i Uniwersytetu Jagiellońskiego, znany z pewnością wielu białostoczanom jako autor pierwszej monografii historycznej Białegostoku, wydanej w 1933 r.

W Białymstoku Henryk wstąpił do szkoły realnej, którą ukończył w 1902 r. W tym samym roku, w odstępie zaledwie miesiąca, zmarli jego



Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-K-1332

Henryk Stanisław Mościcki (źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-K-1332).

rodzice (pochowani na cmentarzu farnym). Jeszcze przez jakiś czas pozostał w mieście. Dopiero w 1905 r. przeprowadził się do Warszawy, ale w Białymstoku bywał jeszcze nieraz. Przykładowo w marcu 1906 r. był obecny na zebraniu wyborczym przed wyborami do Dumy Państwowej, zabierając głos w dyskusji. Jak relacjonował w korespondencji do „Kurjera Litewskiego” Franciszek Gliński⁴¹, *bawiący tu chwilowo w przejeździe do Lwowa, młody badacz historii ojczystej, z powodzeniem niemałym występujący na polu publicystycznym, p. Henryk Mościcki, dał ciętą odprawę jednemu z niefortunnych mówców*⁴². Rzeczywiście, już od czasu nauki w szkole realnej zajmował się badaniami nad porobiorową historią ziem polskich, a zwłaszcza dawnej Litwy w 1 poł. XIX w. W Warszawie

pracował jako wykładowca historii w seminarium nauczycielskim na Ursynowie (którego w latach 1916-1919 był dyrektorem), w Szkole Nauk Politycznych i Towarzystwie Kursów Naukowych (późniejsza Wolna Wszechnica Polska), należał też do redakcji „Tygodnika Ilustrowanego”.

W 1914 r. otrzymał propozycję objęcia katedry historii Litwy na Uniwersytecie Jagiellońskim, ale z powodu wybuchu I wojny światowej nie mógł jej przyjąć. Po wojnie krótko pracował na Uniwersytecie Wileńskim, a później na Uniwersytecie Warszawskim. Poświęcając się niemal całkowicie pracy naukowej i dydaktycznej, stronił od polityki.

W czasie II wojny światowej został aresztowany w 1944 r. Przebywał na Pawiaku, a po wybuchu Powstania Warszawskiego (w czasie którego stracił swoją bibliotekę, kolekcję rękopisów i własne prace) przewieziono go najpierw do Pruszkowa, następnie do obozu w Burgweide, a na koniec do Milicza k. Wrocławia. Uzyskał zwolnienie z powodu choroby osiadł

w Krakowie. W 1945 r. znalazł zatrudnienie na Uniwersytecie Jagiellońskim. Zmarł w Krakowie w 1952 r. i tam został pochowany⁴³.

W 1905 r. ożenił się z Anną Szpilewską, córką Gustawa i Felicji, którzy na przełomie XIX i XX w. mieszkali w Białymstoku, w domu przy ul. Warszawskiej 9 (naprzeciwko gmachu szkoły realnej, w której uczył się Henryk)⁴⁴. Niewątpliwie poznali się w Białymstoku, ale ślub wzięli w Warszawie. Z tego małżeństwa na świat przyszły córki Maria (1907) i Zofia (1912).

Najstarsza księga adresowa Białegostoku z 1897 r. odnotowuje w domach Zabłudowskich przy ul. Niemieckiej: lekarza optyka Hofenszefera, sprzedaż zegarków, złota i srebra M. Łopszyca oraz typografię i litografię Łazarza Charasza⁴⁵. W kolejnej księdze adresowej z 1913 r. znajdujemy mieszkanie zajmowane przez znanego lekarza i wówczas radnego miejskiego Bohdana Ostromięckiego, członka m.in. Towarzystwa Dobroczynności, Towarzystwa Otwierania i Utrzymywania Bibliotek czy Towarzystwa Medycznego, oraz jego żonę Annę, pracującą jako nauczycielka języka polskiego w białostockim gimnazjum żeńskim. Oprócz nich mieszkał tu pracownik oddziału Ryskiego Banku Handlowego Aleksander Zaleski.

Z przedsiębiorstw funkcjonujących przed 1915 r. pod tym adresem warto wymienić polską księgarnię Marii Iniańskiej pod firmą „Marja” (później była to księgarnia Anny Czapskiej, przeniesiona w 1913 r. do domu Słonimskich – ul. Kilińskiego 8) oraz wyrób instrumentów należący do Macieja Rybickiego (jego siostra lub żona prowadziła ich sprzedaż przy ul. Kilińskiego 10)⁴⁶. W 1906 r. w jednym z lokali uruchomiono polską restaurację Antoniny Abramowicz⁴⁷, a w 1910 r. sklep jubilerski Łopszyca przejął Sale Kalichman.

W okresie międzywojennym w domach Zabłudowskich funkcjonowały niektóre przedsiębiorstwa założone jeszcze przed 1915 r. Obiady wciąż serwowała restauracja Antoniny Abramowicz, którą w 1921 r. wydzierżawili Kazimierz Czajkowski i Paweł Matys⁴⁸.

W 1922 r. restauracja otrzymała nazwę „Sielanka”, gdy została wydzierżawiona przez kolejnego przedsiębiorcę, Ignacego Walszczyka, który jednocześnie mieszkał przy swoim lokalu⁴⁹. Natomiast pod koniec 1926 r. „Sielanka” została wykupiona przez Związek Inwalidów Wojennych w Białymstoku. Na kierownika lokalu wyznaczono najpierw Stanisława Lömberga, a później Pawła Abramowicza. Znana w mieście „Sielanka” istniała do II wojny światowej⁵⁰.

Równoległe z pierwszym dniem 1925 r. swój lokal gastronomiczny, działający od 1918 r. przy ul. Warszawskiej 12, przeniósł na ul. Kilińskiego 12 Aleksander Swincow. Restauracja pracowała jeszcze w 1926 r.⁵¹, ale wkrótce uległa likwidacji.



W okresie międzywojennym po ul. Kilińskiego zwykle przechodziły wszelkiego rodzaju pochody, procesje i manifestacje. Na fotografii Bolesława Augustisa z ok. 1938 r. widoczna zabudowa północnej pierzei ulicy (źródło: Albom.pl).

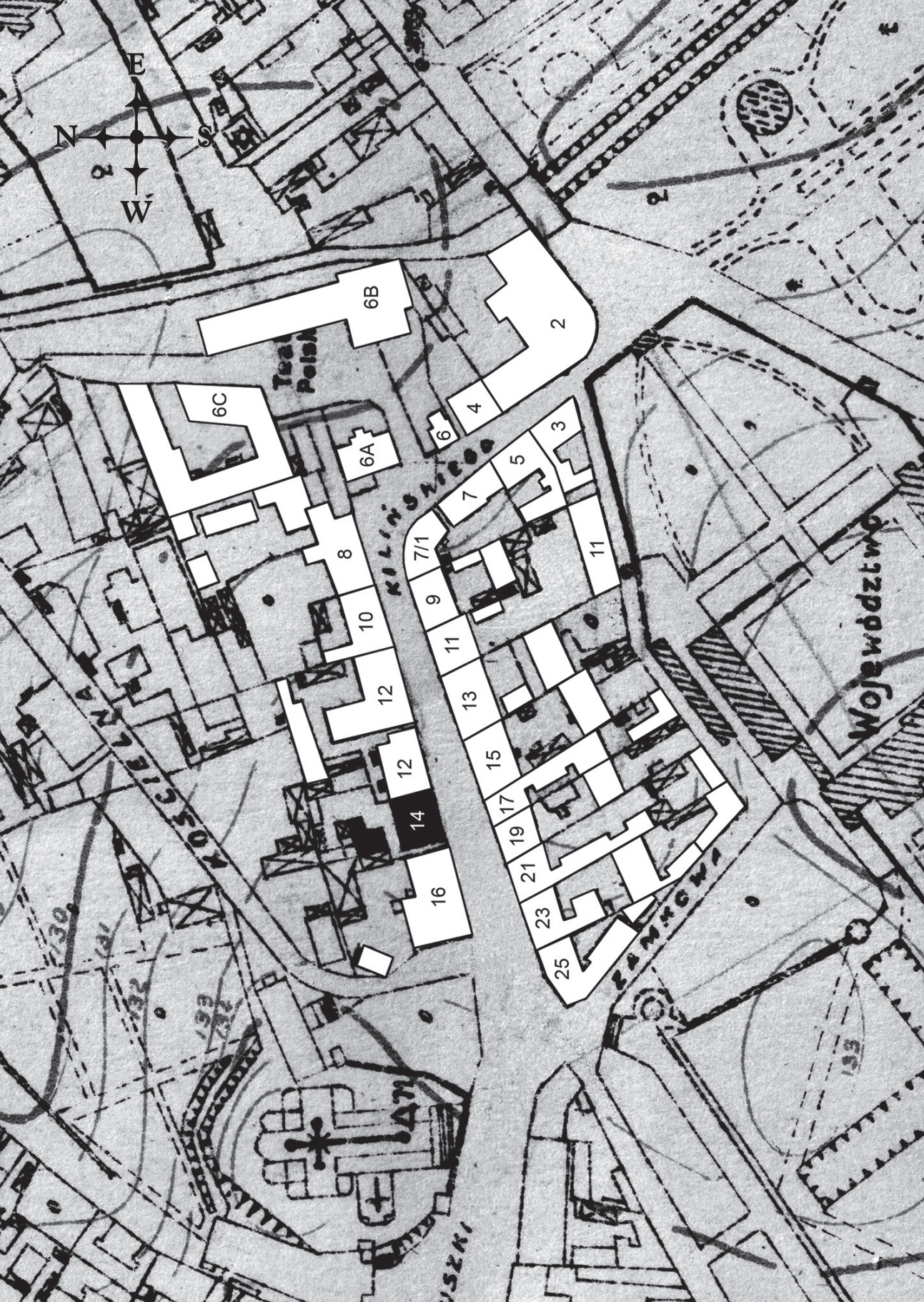
W latach 1919-1939 przy ul. Kilińskiego 12 znajdował się wciąż zakład jubilerski i zegarmistrzowski Sale Kalichmana oraz zakład produkcji instrumentów muzycznych rodziny Rybickich⁵². Pojawiły się natomiast sklepy: spożywczy J. Lewina, obuwniczy P. Kieczenia, maszyn do pisania oraz taśm szpirograficznych Zygmunta Bruzgo i Filończuka, skór Lejby Zeldowicza, a także sprzedaż drewna Hersza Ejdemy i masarnia Heleny, a później Ignacego Mazurkiewiczów.

Wśród lokatorów warto wymienić rodzinę Gutmanów, którzy zapisali się w dziejach Białegostoku przede wszystkim jako właściciele prywatnego koedukacyjnego gimnazjum. W latach 20. XX w. mieszkał tu dyrektor dr Salomon Gutman z żoną Sarą, mającą również tytuł doktora filozofii uzyskany na Uniwersytecie Berlińskim, oraz córką, dentystką Sarą Gutman-Lichtensztejn (jej córka Rywa była nauczycielką w szkole dziadka). Oprócz nich przy ul. Kilińskiego 12 mieszkał Szloma Lewin, członek Związku Drobnych Kupców i Handlarzy w Polsce⁵³.

Przypisy:

- ¹ D. Teofilowicz, *Z działalności Komisji Edukacji Narodowej w Białymstoku*, w: *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, t. III, pod red. J. Joki, Białystok 1972, s. 9-43.
- ² M. Gutowski, *Dzieje budynków białostockich szkół średnich (cz. 1)*, „Z Badań Katedry Historii Architektury. Politechnika Białostocka”, z. 1, 1996, s. 25-39.
- ³ K. Bartnicka, I. Szybiak, *Raporty generalnych wizytatorów szkół Komisji Edukacji Narodowej w Wielkim Księstwie Litewskim (1782- 1792)*, Wrocław 1974, s. 161-162.
- ⁴ Biografię ks. Michałowskiego przedstawia J. Trynkowski, *Gimnazjum*, s. 14.
- ⁵ Tamże, s. 29.
- ⁶ *Pałac Branickich w Białymstoku*, t. II, s. 244.
- ⁷ A. Małek, *Mieszkańcy Białegostoku*, s. 101, ale bez precyzyjnego wskazania, która z wymienionych osób mieszkała w domu nr 450.
- ⁸ APB, Kamera Wojny i Domen w Białymstoku, sygn. 405, k. 18, 40, 54; M. Dolistowska, *W poszukiwaniu tożsamości miasta*, s. 34-35.
- ⁹ RPAH w Petersburgu, f. 1293, op. 168: gubernia grodzieńska, d. 5.
- ¹⁰ LPAH w Wilnie, f. 604, op. 58, d. 5, nr 28.
- ¹¹ NAHB w Grodnie, f. 320, op. 1, d. 1353, k. 105.
- ¹² APB, Sąd Główny w Białymstoku, sygn. 2, k. 126.
- ¹³ W. Wróbel, *Ille loży masońskiej w „loży masońskiej”? Uzupełnienia do historii budynku przy ul. Kilińskiego 16 - siedziby Księżnicy Podlaskiej*, „Bibliotekarz Podlaski” t. XVII, nr 2, s. 138.
- ¹⁴ LPAH w Wilnie, f. 604, op. 58, d. 20, nr 62.
- ¹⁵ AMAB, Parafia rzymskokatolicka pw. Wniebowzięcia NMP w Białymstoku, *Список прихожан Римско-Католического вероисповедания обоого пола Белостокского Римско-Католического приходского костела гродненской губернии белостокского уезда составленный 1843 года*, s. 65.
- ¹⁶ *Справочный календарь 1913*, s. 72; *The Jewish Encyclopedia*, vol. III, New York-London 1903-16, s. 449; A. S. Herszberg, *Pinkos Białystok*, t. I, Nowy Jork 1949, s. 141-143 (http://www.jewishgen.org/yizkor/Bialystok/bia1_141.html); tenże, *Pinkos Białystok*, t. II, s. 28-29 (http://www.jewishgen.org/yizkor/Bialystok/bia2_028.html); Z. Romaniuk, *Żydzi w Białymstoku*, s. 24.
- ¹⁷ NAHB w Grodnie, f. 320, op. 1, d. 1353, k. 67v, 95v.
- ¹⁸ *Справочный календарь 1913*, s. 72-73.
- ¹⁹ APB, Akta stanu cywilnego gm. żydowskiej w Białymstoku, sygn. 46, nr 39M.
- ²⁰ NID w Warszawie, Teki Glinki, teka nr 206, s. 17.
- ²¹ NAHB w Grodnie, f. 320, op. 1, d. 1353, k. 67v.
- ²² H. Mościcki, *Białystok*, s. 92.
- ²³ A. Dobroński, *Białystok w latach 1796-1864*, s. 239.
- ²⁴ APB, Akta stanu cywilnego gm. żydowskiej w Białymstoku, sygn. 59, nr 238M.
- ²⁵ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 13, k. 36-36v.
- ²⁶ APB, Akta stanu cywilnego gm. żydowskiej w Białymstoku, sygn. 103, nr 205M.
- ²⁷ Tamże, sygn. 91, nr 98M.
- ²⁸ Tamże, sygn. 173, nr 49M.
- ²⁹ Józef vel Josel Lemberg był aptekarzem i bratem Juliana, męża Pauliny Zabłudowskiej. Obaj byli synami Mendela vel Macieja Lemberga z Petersburga, właściciela dużej nieruchomości przy ul. Lipowej w Białymstoku (APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 19, k. 405-422).
- ³⁰ Tamże, sygn. 13, k. 176-188.
- ³¹ Tamże, sygn. 99, k. 370-370v.
- ³² Tamże, sygn. 187 k. 196-204.
- ³³ Tamże, sygn. 99, k. 374-374v.

- ³⁴ APB, Akta notariusza B. Urbanowicza w Białymstoku, sygn. 21, nr 591.
- ³⁵ APB, Sąd Okręgowy w Białymstoku. Wydział Hipoteczny, sygn. 338, k. 140. Miron Zabłudowski zmarł przed 1923 r., tego roku trwało postępowanie spadkowe w Sądzie Okręgowym w Białymstoku: *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 15.11.1923, nr 286, s. 4; *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 22.02.1924, nr 52, s. 4.
- ³⁶ Jako świadek przy chrzcie: LPAH w Wilnie, f. 604, op. 58, d. 24, nr 128.
- ³⁷ Za informacje o Janie Burchardzie składam podziękowania Zbigniewowi Romaniukowi.
- ³⁸ AMAB, Parafia rzymskokatolicka pw. Wniebowzięcia NMP w Białymstoku, *Список прихожан Римско-Католического вероисповедания обоего пола Белостокского Римско-Католического приходского костела гродненской губернии белостокского уезда составленный 1843 года*, s. 65.
- ³⁹ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 130, k. 111-121.
- ⁴⁰ AMAB, Parafia rzymskokatolicka pw. Wniebowzięcia NMP w Białymstoku, *[Spis parafian miasta Białystok 14 stycznia 1891 r.]*, s. 32.
- ⁴¹ Notabene biogram Franciszka Glińskiego do Polskiego Słownika Biograficznego napisał właśnie Henryk Mościcki, musieli więc utrzymywać ze sobą kontakty, gdy Henryk mieszkał jeszcze w Białymstoku, a także w kolejnych latach (Franciszek Gliński zmarł w 1926 r.).
- ⁴² *Od własnych korespondentów*, „Kurier Litewski” 07.03/20.03.1906, nr 53, s. 1.
- ⁴³ E. Kozłowski, *Mościcki Henryk Stanisław (1881-1952)*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXII, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1977, s. 140-143.
- ⁴⁴ Szpilewscy najpierw mieszkali w domu Sakowiczów, który od nich odkupili w 1897 r. (APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 86, k. 25-27, 30-45). O historii domu przy ul. Warszawskiej 9 i jego związkach ze Szpilewskimi: W. Wróbel, *Warszawska 9. Mieszkał tu komendant straży ogniowej*, „Kurier Poranny. Magazyn” 8-10.04.2016 (Album Białostocki, nr 388), s. 29.
- ⁴⁵ M. Miłakowski, *Очеркъ Белостока*, s. 85, 102, 112, 114.
- ⁴⁶ *Справочный календарь 1913*, s. 131, 143, 153, 158, 176, 179, 183, 195, 250, 252.
- ⁴⁷ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 22.04.1920, nr 94, s. 4.
- ⁴⁸ APB, Akta notariusza B. Urbanowicza w Białymstoku, sygn. 14, nr 3946.
- ⁴⁹ *Obwieszczenie*, „Nowy Dziennik Białostocki” 17.12.1922, nr 285, s. 4.
- ⁵⁰ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 07.12.1926, nr 341, s. 4; „Białostocki Dziennik Wojewódzki” 15.01.1929, nr 1, s. 20; *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, s. 141; *Spis abonentów sieci telefonicznych państwowych i koncesjonowanych w Polsce (z wyjątkiem m. st. Warszawy) 1934*, Warszawa 1934, s. 54; *Księga adresowa Polski 1937*, s. 1100.
- ⁵¹ *Obwieszczenie*, „Nowy Dziennik Białostocki” 04.02.1922, nr 28, s. 4; „Dziennik Białostocki” 03.02.1925, nr 34, s. 4; *Księga adresowa Polski 1926/1927*, s. 883.
- ⁵² „Dziennik Urzędowy Województwa Białostockiego”, 01.09.1921, nr 9, s. 6.
- ⁵³ *Księga adresowa Polski 1926/1927*, s. 876, 878, 880, 882, 885, 887; *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, s. 58, 68, 120, 125, 145, 150, 167, 176, 188, 193, 203.



Kilińskiego 14

Historia domu i posesji przy ul. Kilińskiego 14 przed 1843 r. to dzieje zbudowanego w 1758 r. manieżu Branickich, przekształconego następnie w 1779 r. na szkołę, a w latach 1796-1803 rozbudowanego na siedzibę pruskiej Rejencji. W latach 1807-1842 mieścił się w nim Sąd Główny w Białymstoku. Po likwidacji obwodu białostockiego w 1842 r. budynek należący do skarbu państwa został sprzedany. Nabywcami byli Izaak Zabłudowski i Benjamin Halpern. Wówczas doszło do podziału nieruchomości – część wschodnią uzyskał Zabłudowski, który włączył ją do posiadanej już działki z dawnym domem Antoniego Puttiniego, zachodnią zaś otrzymał Halpern. W wyniku tych wydarzeń została wydzielona nowa posesja z połową dawnej Rejencji, która przed 1939 r. przyporządkowana była do ul. Kilińskiego 14.

Benjamin Halpern i jego rodzina

W poprzednim rozdziale wspomniałem, że Benjamin Halpern był synem Kopela, właściciela murowanego, piętrowego domu na ostatniej posesji po tej stronie ul. Kilińskiego. Jego biografię omówimy szerzej, gdy dotrzemy już do tego adresu, w tym miejscu zaś skupimy się na osobie Benjamina.

Był on jednym z sześciorga dzieci Kopela Halperna i Fejgi Zabłudowskiej, siostry Izaaka (jego wujem był więc najbogatszy Żyd w Rosji). Urodził się ok. 1820 r. Miał jeszcze braci Eliasza, Geszela, Bera Dawida i Szmerko Dawida oraz siostrę Szejnę Małkę noszącą po mężu nazwisko Kempner. Przed 1848 r. ożenił się z Szejną Chają Bloch, córką znanego nam już fabrykanta Sendera Blocha. O ile jego bracia związali się z Petersburgiem i Brześciem, to Benjamin pozostał w Białymstoku. Początkowo mógł pracować w fabryce włókienniczej teścia, a z czasem zdecydował się usamo-

dzielnic. Na placu położonym przy ul. Aleksandrowskiej (dziś ul. Warszawska 10), otrzymanym w spadku po ojcu¹, wznosił na początku lat 60. XIX w. drewniany gmach produkcyjny zaopatrzony w maszynę parową. Fabryka funkcjonowała jeszcze w latach 80. XIX w.

Benjamin Halpern z żoną Szejną Chają doczekał się kilkorga dzieci, z których wieku dorosłego dożyły: Fajwel, Sender i Pesza, w 1858 r. wydana za Mowszę Wolfa z Wołkowyska. To właśnie oni wraz z wdową Szejną Chają otrzymali w spadku po śmierci Benjamina w 1882 r. pozostałe po nim majątki nieruchomości, w tym posesję z połową domu dawnej Rejencji i Sądu Głównego przy ul. Niemieckiej oraz fabrykę przy ul. Aleksandrowskiej. Dnia 22 czerwca 1883 r. spadkobiercy podzielili prawa w ten sposób, że Pesza Wolf otrzymała dom przy ul. Niemieckiej, majątek przy ul. Aleksandrowskiej przypadł wdowie Szejnie Chaji Halpern oraz Fajwelowi i Senderowi².

Omawiana nieruchomość pozostawała własnością Peszy Wolf do 1890 r. Nie mamy żadnych informacji dotyczących zmian, jakie do tego



Dom przy ul. Kilińskiego 14 to część dawnego gmachu Rejencji i siedziby Sądu Głównego. XVIII-wieczny budynek przetrwał do II wojny światowej (źródło: Muzeum Historyczne w Białymstoku, sygn. MBHI 2266.140).

czasu mogły zająć w starym budynku, ani też o ówczesnych jego lokatorach. Podobnie jak Zabłudowscy, także i Wolfowie raczej nie inwestowali w posiadaną nieruchomość, traktując ją co najmniej jako źródło dochodów oraz zabezpieczenie zaciągniętych pożyczek. Już bowiem 1 sierpnia

1883 r. Pesza i Mowsza zadłużyli się u Jankiela Barasza na sumę 4 000 rubli, a w kolejnym roku u Ferdynanda Wohle na sumę 2500 rubli, dając obu rękojmię spłaty w postaci omawianej nieruchomości. Przez kolejne lata spłacali dług na bieżąco, ale w 1890 r. pojawiły się na tyle poważne trudności, że Białostocko-Sokółski Sąd Pokoju dokonał sekwestru majątku Wolfów i wystawił go 6 czerwca 1890 r. na publiczną licytację. Oczywiście wzięli w niej udział wierzyciele Barasz i Wohle, ale najwyższą kwotę zaledwie 230 rubli (przypomnijmy, że w tym samym roku Lenczewscy sprzedali swoją nieruchomość Rudolphom za kwotę 14 200 rubli) zaoferowali małżonkowie Mojsiej i Hinda Pressowie³. Wykupili oni dom, w którym już od jakiegoś czasu mieszkali⁴.

Mierniczy-taksator i handlarze owocami

Mojsiej, urodzony na początku lat 60. XIX w., był jednym z synów Tewela i Nechy Pressów. Trudno precyzyjnie powiedzieć, czym zajmowali się Pressowie. Tewel określany był wówczas jako *posesor* czyli właściciel nieruchomości, czerpał więc dochody głównie z posiadanych majątków. Wiemy, że w 1880 r. od Lejby Cybulskiego kupił działkę przy ul. Nowoszosowej (zapewne ul. Botaniczna 2) z drewnianym piętrowym domem na murowanym fundamencie⁵. Również brat Tewela, Pejsach, posiadał własny dom przy ul. Lipowej (później nr 40, dziś nie istnieje), w którym prowadził piekarnię i sprzedaż pieczywa⁶. Piekarzem był również Elias, brat Mojsieja, prowadzący swój zakład we własnym domu przy ul. Mikołajewskiej (zachowany dom przy ul. Sienkiewicza 58)⁷. Natomiast Mojsiej, postać aktualnie nas interesująca, był z zawodu prywatnym mierniczym-taksatorem i zdaje się, że z całej rodziny zaszedł najdalej i zgromadził największy majątek.

Skromny dom Wolfów już w 1892 r. małżonkowie Press sprzedali rodzinie Ejnów, a w 1893 r. wykupili działkę po przeciwnej stronie ul. Niemieckiej, na której w kolejnych latach zbudowali trójkondygnacyjną kamienicę (patrz rozdział dotyczący ul. Kilińskiego 13). Mojsiej Press zdołał też nabyć nieruchomości przy ulicach Nowy Świat, Mikołajewskiej i Lazaretovej, z których czerpał niemałe dochody⁸. Żonaty był z Hindą i miał jednego syna imieniem Grzegorz, urodzonego listopadzie 1880 r.⁹ Tak więc dom Wolfów przy ul. Niemieckiej należał do Mojsieja i Hindy Pressów między czerwcem 1890 a grudniem 1892 r., gdy nowymi właścicielami zostali Fajwel i Genia Ejnowie.

Głową białostockiego rodu i ojcem Fajwela był Eli Ejn, żyjący w mieście na pewno w latach 60. XIX w. Z urodzonych w tym czasie dzieci wieku



Widok na domy przy ul. Kilińskiego 14 i 16 tuż przed II wojną światową. Dawny gmach Rejencji i Sądu Głównego został na przełomie XIX i XX w. przebudowany, a na potrzeby lokali handlowych wprowadzono okazałe witryny sklepowe (źródło: Historyczne w Białymstoku, sygn. MBHI 8758).

dorosłego dożyła Gitla oraz Fajwel, który na świat przyszedł zapewne przed 1869 r.¹⁰ Eli Ejn był człowiekiem należącym do średniozamożnych mieszczan, którzy posiadali na tyle zasobne portfele, żeby móc obracać nieruchomościami na terenie Białegostoku.

Bracia Eli i Szłoma, synowie Mejera, w latach 1869 oraz 1876 kupili trzy sklepy mieszczące się w ratuszu. W 1889 r. Eli dokupił kolejny lokal, jednak wyzbył się go jednak niebawem¹¹.

W 1885 r. Eli podarował jeden z lokali synowi Fajwelowi, drugi zaś sprzedał w 1897 r. córce Gitli Serejskiej¹². W 1897 r. odnotowano, że rodzina Ejnów prowadziła sprzedaż owoców, ale nie wiadomo, czy dotyczy to Eliego, czy już Fajwela¹³.

Początkowo rodzina Ejnów mieszkała w domu Szpiro przy ul. Kupieckiej (dziś ul. Malmeda), w latach 1886-1887 Eli posiadał dom przy Ciemnym Zaułku, a później także przy ul. Mikołajewskiej i Instytuowej¹⁴.

Fajwel po ożenku z Genią mieszkał przy ul. Nowy Świat w domu Kuleszy, a następnie w domu Rywkinda przy ul. Zielonej i w domu Rozebluma przy Placu Bazarnym. Możemy przypuszczać, że narodziny pierwszego dziecka w 1890 r. zachęciły małżonków do zakupu własnej nieruchomości, a wybór padł na połowę domu przy ul. Niemieckiej. Nie udało się także ustalić, czym dokładnie zajmował się Fajwel, w każdym razie był na tyle zamożny, żeby udzielać prywatnym osobom pożyczki w różnej wysokości¹⁵. Fajwel i Genia Ejn pozostawiali właścicielami nieru-

chomości przy ul. Niemieckiej, a później Kilińskiego 14, do śmierci – pierwsza zmarła Genia przed 1923 r., a ok. 1936 r. Fajwel¹⁶. W międzyczasie uregulowano prawa własności w księdze hipotecznej założonej w 1926 r. z wniosku Teofili Ejn, córki Fajwela i Geni¹⁷.

To właśnie Teofila Ejn, otrzymała w spadku po rodzicach nieruchomości przy ul. Kilińskiego 14 i posiadała ją do II wojny światowej¹⁸. Była żoną Ignacego Buchholtza, mierniczego pracującego w Wydziale Technicznym Okręgowego Urzędu Ziemskiego¹⁹.

Lokatorzy domu Ejnów

Zachodnia część dawniej Rejencji, w nieznanym bliżej czasie nieco zmodernizowana (co odróżniało ją w kolejnych latach od połowy należącej do Zabłudowskich – wykonano wówczas nowy dach, a lokale na poddaszu doświetlono czterema facjatkami, wstawiono też nowe okna z dużymi witrynami i wejściami do lokali), była budynkiem o niedużej powierzchni, a jego uzupełnienie stanowiły obiekty stojące na terenie posesji. Nic więc dziwnego, że lista mieszkańców domu Ejnów oraz działających w nim firm nie jest imponująca. W latach 1913-1914 oprócz mieszkania właścicieli spotykamy tu jedynie lekarza dentystę Salomona Użańskiego, który jednak wkrótce wyprowadził się do kamienicy przy ul. Mikołajewskiej²⁰.

Znacznie więcej danych na ten temat mamy z okresu międzywojennego. Lokatorem o najdłuższym stażu była spółka Józefa Czmata i Maksymiliana Behslera, prowadząca punkt handlowo-usługowy instalacji elektrycznych i silników oraz detaliczną sprzedaż przyrządów elektryczno-technicznych i technicznych. Została założona w 1922 r. Wspólnicy wynajmowali lokal frontowy, korzystając z dużych witryn sklepowych i reklamując się przy pomocy zawieszonego na elewacji budynku neonu z napisem RADIO. Od 1926 r. firma należała tylko do Józefa Czmata, który prowadził ją z powodzeniem aż do II wojny światowej (później także przy ul. Kilińskiego 25)²¹.

W 1924 r. Rejzla Percowicz, jednocześnie mieszkanka domu Ejnów, uruchomiła tu sklep spożywczy, przejęty kilka lat później przez Jakuba Percowicza²². Od końca lat 20. XX w. jeden z lokali wynajmował Izaak Nachimowicz, właściciel składu aptecznego²³. W 1932 r. odnotowano firmę „Bazar” Przemysł Ludowy, sp. z o. o.²⁴ Mieszkał tu też Sale Kalichman, znany nam już zegarmistrz prowadzący swój zakład w sąsiednich budynkach Zabłudowskich przy ul. Kilińskiego 12.

W listopadzie 1935 r. „Dziennik Białostocki” donosił, że w domu przy ul. Kilińskiego 14 został uruchomiony sklep chrześcijańskiej spółdzielni



Bolesław Augustis przed swoim zakładem fotograficznym w domu przy ul. Kilińskiego 14 (źródło: Albom.pl).

stolarskiej „Styl”²⁵. 1938 r. znajdujemy magazyn obuwia Klemensa Kornackiego.

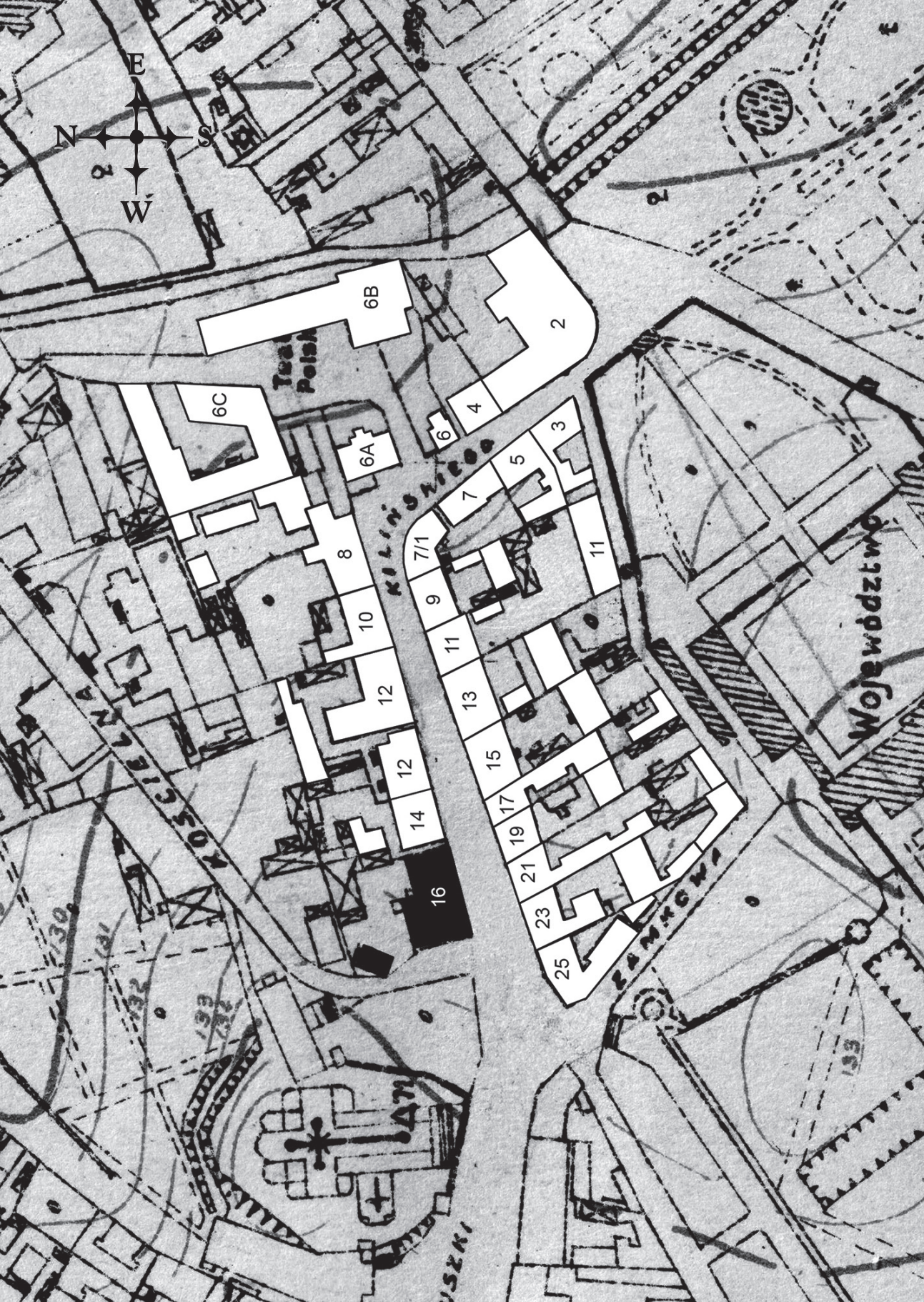
Gdy tuż przed II wojną światową białostoczanin przechodził ul. Kilińskiego, zwłaszcza w okolicy domu nr 14, często mogli spotkać pewnego pana z aparatem fotograficznym, który – „pstryknąwszy” z nienacka zdjęcie – przy pomocy wizytówki zachęcał do odebrania odbitki w swoim studio fotograficznym. Gdy ktoś już został sfotografowany i otrzymał karteczkę, mógł na niej przeczytać: *po zdjęcia należy się zgłosić na ul. Kilińskiego 14*. Owym fotografem był Bolesław Augustis – postać dziś doskonale znana dzięki przypadkiem odkrytej i cudem ocalonej, ogromnej kolekcji fotografii wykonanych jego ręką.

Bolesław urodził się w 1912 r. w Nowosybirsku, w polskiej rodzinie zesłanej na Syberię po upadku Powstania Styczniowego. Tam też nauczył się fachu fotograficznego terminując w miejscowym zakładzie. Do Polski Augustisowie (rodzice wraz z Bolesławem i trzema córkami) powrócili w 1932 r. i osiedlili się w Białymstoku. Bolesław początkowo pracował jako pomocnik w studio „FOTO-FILM” Józefa Neuhüttlera przy Rynku Kościuszki (najpierw 12, później 26), a w 1935 r. uruchomił zakład fotograficzny pod nazwą „POLONIA-FILM”. Mieścił się on przez krótki czas w domu Zabłudowskich przy ul. Kilińskiego 12, następnie Augustis przeniósł się do sąsiedniego budynku pod nr 14. Augustis pracował w sposób typowy dla tego okresu, realizując fotografie na zamówienia (śluby, pogrzeby, komunie święte), uwieczniając różne uroczystości i wydarzenia o charakterze publicznym (manifestacje, pochody) oraz portretując spacerujących po śródmieściu białostoczan. Przy tej okazji powstały setki zdjęć, które dziś stanowią nieocenione źródło informacji o codzienności Białegostoku, w tym także ul. Kilińskiego i jej zabudowy, w ostatnich latach okresu międzywojennego.

Augustis pracował nieprzerwanie do 1940 r., gdy został aresztowany i zesłany na Syberię. Po przejściu szlaku bojowego z Armią Andersa osiadł w Anglii, a następnie w Nowej Zelandii. Zmarł w 1995 r.²⁶

Przypisy:

- ¹ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 1, k. 95.
- ² Tamże, sygn. 67, k. 432-437.
- ³ Tamże, sygn. 27, k. 3-4v.
- ⁴ Tamże, sygn. 14, k. 362.
- ⁵ Tamże, sygn. 22, k. 150-151v, 154-155.
- ⁶ Tamże, sygn. 1, k. 185-186. Później dziedziczył jego syn Hersz: tamże, sygn. 120, k. 238-240; M. Miłakowski, *Очеркъ Белостока*, s. 99.
- ⁷ LPAH w Wilnie, f. 544, op. 1, d. 68, k. 1-66.
- ⁸ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 21, k. 359-375; tamże, sygn. 43, k. 479-480; tamże, sygn. 55, k. 273-274; tamże, sygn. 57, k. 75-80; tamże, sygn. 85, k. 253-267; tamże, sygn. 114, k. 67-78; tamże, sygn. 119, k. 151-154.
- ⁹ APB, Akta stanu cywilnego gm. żydowskiej w Białymstoku, sygn. 100, nr 274M.
- ¹⁰ Tamże, sygn. 63, nr 130F (Liba, ur. 1868, zm. 1869); tamże, sygn. 75, nr 62F (Mircza, ur. 1871, zm. 1872).
- ¹¹ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 24, k. 377-385; tamże, sygn. 62, k. 75-82.
- ¹² Tamże, sygn. 105, k. 32-39, 47-51.
- ¹³ M. Miłakowski, *Очеркъ Белостока* s. 113.
- ¹⁴ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 10, k. 201-208; tamże, sygn. 14, k. 359-364; tamże, sygn. 24, k. 377-385; tamże, sygn. 37 k. 197-206; tamże, sygn. 62, k. 72-82; tamże, sygn. 78, k. 12-19; tamże, sygn. 105, k. 32-39, 47-51.
- ¹⁵ Tamże, sygn. 9, k. 226-235; tamże, sygn. 12 k. 181-192; tamże, sygn. 26, k. 46-62; tamże, sygn. 48 k. 93-100; tamże, sygn. 87 k. 1-10; tamże, sygn. 105, k. 32-51.
- ¹⁶ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 07.08.1925, nr 216, s. 4; „Białostocki Dziennik Wojewódzki” 23.01.1936, nr 1, s. 20.
- ¹⁷ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 07.08.1925, nr 216, s. 4.
- ¹⁸ APB, Sąd Okręgowy w Białymstoku. Wydział Hipoteczny, sygn. 338, k. 168.
- ¹⁹ *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, s. 39.
- ²⁰ *Справочный календарь 1913*, s. 180.
- ²¹ *Obwieszczenie*, „Nowy Dziennik Białostocki” 27.10.1922, nr 244, s. 4; *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 25.10.1926, nr 298, s. 4; *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 19.11.1926, nr 323, s. 4; *Księga adresowa Polski 1926/1927*, s. 874. *Informator kresowy 1930/1931*, s. 7; *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, s. 210.
- ²² *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 10.07.1924, nr 188, s. 4; *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, s. 152.
- ²³ *Księga adresowa Polski 1926/1927*, s. 876; *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, s. 87.
- ²⁴ *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, s. 183.
- ²⁵ *Nowa placówka rzemieślniczo-handlowa*, „Dziennik Białostocki” 22.11.1935, nr 324, s. 6.
- ²⁶ M. Żmijewska, *[Wstęp]*, w: *Augustis*, Białystok 2010, s. [8-9].



Kilińskiego 16

Dziesięcioletni okres zaboru pruskiego (1795-1807) zostawiło w Białymstoku wiele śladów do dziś widocznych w przestrzeni miejskiej. Dotyczy to przede wszystkim budynków mieszkalnych i użyteczności publicznej, które w latach 1802-1807 zbudowali zarówno przybyli tu pruscy oficjaliści zatrudnieni w strukturach nowej administracji, jak i lokalne władze państwowe w postaci Kamery Wojny i Domen. Szczególnie dużo tego typu budynków zachowało się przy ul. Warszawskiej, na pozostałych zaś ulicach pojedyncze przykłady, m.in. przy ul. Lipowej, ul. Św. Mikołaja 4 czy Rynku Kościuszki 4. Do grona tego zaliczyć należy także dom przy ul. Kilińskiego 16, powszechnie kojarzony jako siedziba loży masońskiej „Złoty Pierścień”. Najnowsze badania wskazały jednak, że historia tego budynku jest znacznie bogatsza i ciekawsza, a geneza i pierwotne przeznaczenie odmienne od dotychczas przyjmowanych¹. Ostatni odcinek naszej wędrówki wzdłuż północnej pierzei ul. Kilińskiego poświęcimy więc lepszemu poznaniu dziejów domu pod nr 16.

Kontrakt dzierżawy z 1806 r.

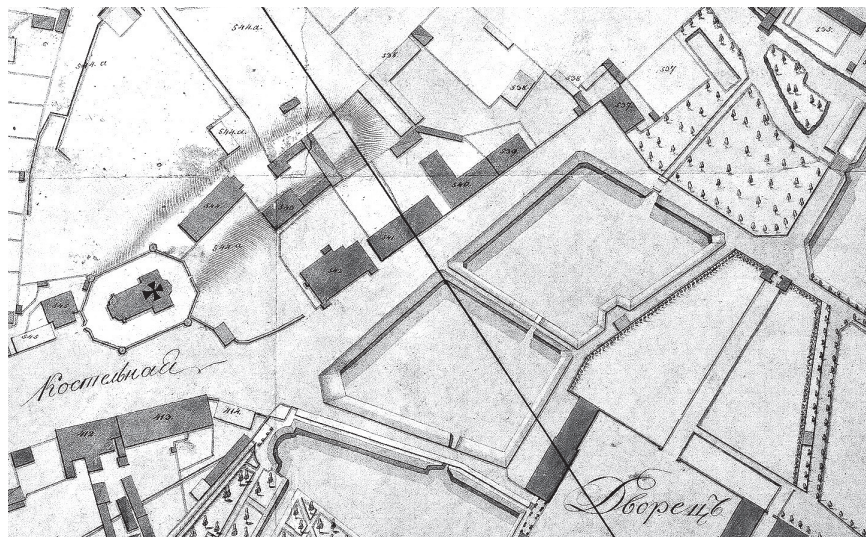
Jak pamiętamy, ok. 1770 r. Jan Klemens Branicki zainicjował budowę dworskiej wozowni przy Ulicy z rynku do pałacu idącej, w bezpośrednim sąsiedztwie kościoła parafialnego i jego zabudowań. Murowana wozownia miała formę niskiego budynku na rzucie wydłużonego prostokąta, z pulpitowym dachem ukrytym za attyką i dziewięcioma wrotami prowadzącymi do wnętrza. W chwili śmierci Branickiego prace przy wozowni nie były jeszcze zakończone, ale można przypuszczać, że niedługo po 1771 r. budynek pełnił już swoją właściwą funkcję. Bardzo ważnym faktem jest, że właściciel Białegostoku wozownię zbudował na gruncie należącym do kościoła

parafialnego, podobnie jak maneż i dom Puttiniego. W przypadku dwóch wcześniejszych budynków dworskich dokonał w 1766 r. wymiany znajdujących się pod nimi gruntów kościelnych na dochody płynące z dóbr białostockich. Nie zdołał tego uczynić w przypadku wozowni, która jeszcze na początku XIX w. znajdowała się w proboszczowskich ogrodach.

W 1796 r. wozownię z maneżem (wówczas już szkołą podwydziałową), domem Puttiniego (wówczas mieszkaniem nauczycieli), dawnym domem tancerek i Pałacikiem Gościennym, Izabela Branicka wydzierżawiła władzom pruskim na potrzeby lokali urzędowych oraz na mieszkania personelu administracji.

Rejencja została pomieszczona w dawnym maneżu i, jak już wspomniałem, w 1796 r. Kamera Wojny i Domen próbowała stary budynek wyremontować oraz poszerzyć go, włączając do niego stojącą obok dworską wozownię. Z powodu sprzeciwu Izabeli Branickiej zamysłu tego nie zdołano w tym czasie zrealizować², a do kwestii przebudowy gmachu Rejencji powrócono po 1802 r. Tym razem jednak prace objęły jedynie poszerzenie budynku Rejencji w kierunku zachodnim, a wozownia pozostała w swoim pierwotnym stanie.

Sytuacja zmieniła się diametralnie na początku 1806 r. W lutym tego roku na zaproszenie miejscowego proboszcza ks. Sebastiana Łapinkiewicza, do Białegostoku przybyli biskup wigierski Jan Klemens Gołaszewski



Ulica z rynku do pałacu idąca w 1810 r. Pod nr 542 znajduje się murowany, piętrowy dom gościnny Samuela Chrystiana Hoenigke (źródło: Rosyjskie Państwowe Archiwum Historyczne w Petersburgu, f. 1293, op. 168, gubernia grodzieńska: d. 5).

oraz wizytator generalny zakonu Księży Misjonarzy, ks. Józef Jakubowski. Spotkanie trzech duchownych, które odbyło się 8 lutego 1806 r. w klasztorze Sióstr Miłosierdzia, dotyczyło sprowadzenia do miasta z inicjatywy Izabeli Branickiej Księży Misjonarzy, którzy mieli objąć białostocką parafię po Księżach Bartolomitach³. Z możliwości, jakie dawało tak ważne spotkanie, skorzystał Samuel Chrystian Hoenigke, wówczas zatrudniony w komisji ds. podatkowych przy Kamerze Wojny i Domen⁴. Przedłożył on duchownym pismo datowane na 29 stycznia 1806 r., w którym Kamera Wojny i Domen w jego imieniu prosi o wyrażenie zgody na wydzierżawienie gruntu kościelnego, na którym stoi dworska wozownia będąca w użytkowaniu władz pruskich⁵. Z pisma wynikało, że Samuel Chrystian Hoenigke, najpewniej z własnej inicjatywy oraz z poparciem Kamery, postanowił w miejscu wozowni zbudować okazałych rozmiarów dom gościnny.

Trzej księża zgłosili wątpliwości, czy nowy budynek nie przystoi ustawionej w tyle posesji plebanii. Ale po dokładnym zbadaniu sprawy przekonali się, że ich podejrzenia były niesłuszne. Ponadto wśród argumentów przemawiających za oddaniem gruntu w dzierżawę znalazł się fakt, że *Hoenigke podemuie się za odstąpienie tego placu dwa razy większy iak to jest zwyczajem opłacać czynsz, i nawet go podwyższyć, jeśli w dobrach skarbowych podwyższonym zostanie z dzierżaw wieczystych (erbpacht), co byłoby z dobrem Kościoła*. Zapotrzebowanie na lokale mieszkalne w ówczesnym Białymstoku było tak duże, że Hoenigke był pewnym powodzenia swej inwestycji i płynących z niej dochodów, zobowiązując się od razu do płacenia podwójnego czynszu. W rezultacie ks. Łapinkiewicz, biskup Gołaszewski i wizytator ks. Jakubowski wyrazili swą gotowość do zawarcia kontraktu na wieczystą dzierżawę placu.

Kontrakt, podpisany przez obie strony 9 lutego 1806 r.⁶, składa się z 12 paragrafów. Na mocy tego dokumentu proboszcz ks. Łapinkiewicz oddał Hoenigkemu w wieczystą dzierżawę od 1 marca 1806 r. grunt przy Ulicy z rynku do pałacu idącej, na której znajdowała się wozownia. Paragraf 3 nakładał na dzierżawcę obowiązek budowy muru odgraniczającego plac od reszty gruntów kościelnych oraz bramy wjazdowej na teren posesji. Następne punkty kontraktu omawiały kwestie finansowe, z których najważniejsze dotyczyły wysokości czynszu – ustalono go początkowo na 40 zł rocznie, z możliwością podwyższenia w przypadku ogólnych zmian w wysokości czynszów dzierżaw wieczystych z dóbr skarbowych.

Ostatnie dwa paragrafy to zgoda na dzierżawę wyrażona przez ks. Jakubowskiego i biskupa Gołaszewskiego.

W tym domu o zmroku schodzą się diabły

Możemy domyślać się, że zgodnie z treścią kontraktu Samuel Chrystian Hoenigke rozpoczął dzierżawienie gruntu kościelnego z dniem 1 marca 1806 r. Datę tę należałoby przyjąć także jako datę graniczną, po której nowy właściciel przystąpił do realizacji swych zamierzeń – rozebrał pałacową wozownię i w jej miejscu rozpoczął wznosić planowany dom gościnny. Odnalezienie kontraktu dzierżawnego, w którym *expresis verbis* mówi się o domu gościnnym, postawiło pod znakiem zapytania ogólnie przyjętą atrybucję budynku przy ul. Kilińskiego 16, wciąż określanego jako budynek loży masońskiej. Uważa się bowiem, że gmach został wzniesiony na potrzeby zorganizowanej w 1804 r. loży masońskiej „Złoty Pierścień”, której spotkanie inauguracyjne miało miejsce 2 lutego 1806 r. Stąd wysnuwano wniosek, że dom powstał przed tą datą. Wiemy jednak, że loża masońska rozpoczęła działalność na tydzień przed spisaniem kontraktu dzierżawnego i na długo przed rozpoczęciem jakichkolwiek prac budowlanych. Co więcej, Samuel Chrystian Hoenigke nie był członkiem białostockiej loży i nie brał udziału w jej pierwszej sesji. Trudno więc uznać za prawdziwe twierdzenie, że budynek wzniesiono jako siedzibę loży masońskiej⁷. Nawet jeśli później odbywały się w nim spotkania adeptów „sztuki królewskiej”, to jednak celem budowy domu oraz głównym jego przeznaczeniem było pełnienie funkcji zajazdu z mieszkaniami pod wynajem. Pojawia się więc pytanie, skąd „łoża masońska”? Mamy dwie prawdopodobne odpowiedzi na to pytanie, które wynikają z dalszych losów Samuela Chrystiana Hoenigke i budynku.

O ile mamy pewność co do faktu rozpoczęcia budowy po 1 marca 1806 r., to nie mamy już jej w odniesieniu do tego, czy budynek ukończono przed 1807 r. Wydarzenia z lipca tego roku – pokój w Tylży, przejęcie Białegostoku przez Rosję i likwidacja pruskiej administracji państwowej – spowodowały trudności w dokończeniu inwestycji. Zmiana władzy oznaczała degradację Hoenigkego, utracił bowiem posadę sekretarza Kamery Wojny i Domen, a w rezultacie fundusze na prace budowlane. Jeszcze w 1825 r. dom gościnny nie był *zreperowany oprócz kilku stancji*⁸. W 1932 r. Falk Kempner, sędziwy właściciel nieruchomości, wspominał w jednej z relacji, że dom *był ok. 1810 r. kupiony przez Kopela Halperna w stanie niezupełnie wykończonym na pierwszym piętrze*⁹. Stąd prosta droga do wniosku, że sesje loży masońskiej „Złoty Pierścień” nie mogły odbywać się w niewykończonym jeszcze budynku, ani tym bardziej na jego poddaszu – jak próbo-

wał to udowodnić Jan Glinka, analizując architekturę obiektu w 1932 r.¹⁰ Przedłużenie okresu budowy domu gościnnego poza granicę wyznaczoną przez zmiany polityczne z połowy 1807 r. było najpewniej przyczyną, dla której uzyskał on charakterystyczny dwuspadowy dach, będący wyjątkiem na tle jednolitych architektonicznie budynków wznoszonych w latach 1796-1807 (praktycznie wszystkie posiadały cechę wyróżniającą w postaci dachów naczółkowych)¹¹.

Hoenigke po lipcu 1807 r. pozostał na miejscu, trudno jednak stwierdzić, czym się zajmował przez kolejne lata. Dnia 1 września 1813 r. pojawia się ponownie jako nauczyciel języka niemieckiego w białostockim gimnazjum. Objęcie tej posady wiązało się z trudnościami, na jakie napotkała szkoła po wydarzeniach z lat 1812-1813¹². Hoenigke najprawdopodobniej przejął stanowisko wakujące po odejściu dotychczasowych nauczycieli języka niemieckiego: Fryderyka Trahndorfa lub Joachima Zimmermana¹³. Na stanowisku pracował na pewno w latach 1814-1816. Warto dodać, że w tym czasie był wciąż kawalerem¹⁴.

Z analizy różnych materiałów archiwalnych można wnioskować, że po 1816 r. Hoenigke opuszczał Białystok na dłuższe okresy, być może nawet wyjechał z niego na stałe. We wrześniu 1817 r. zajmowaną dotychczas przez niego posadę nauczyciela języka niemieckiego przejął Józef Michalski¹⁵. Właściciel niedokończonego domu gościnnego wyjechał do Wilna. Fakt jego pobytu w tym mieście poświadcza wydanie w 1818 r. broszury jego autorstwa, zatytułowanej *Cantate zur ersten Jahresfeyer der erneuerten Stiftung der g. und v. St. Johannis zum guten Hirten, im Oriente zu Wilna*¹⁶. Udowadnia ona jednocześnie, że Hoenigke stał się członkiem reaktywowanej 8 lutego 1817 r. wileńskiej symbolicznej loży masońskiej „Dobry Pasterz” (zum guten Hirten)¹⁷, podległej pod prowincjonalną lożę „Doskonała Jedność”. Była to loża złożona przede wszystkim z Niemców i pracująca w języku niemieckim¹⁸. W kolejnych latach Hoenigke dołączył także do innych wileńskich Lóż pod nazwami „Szkoła Sokratesa” (otworzona 14 lutego 1818 r.) i „Orzeł Słowiański” (otworzona w lipcu 1819 r.)¹⁹. Był jednocześnie członkiem honorowym nieświeżskiej loży „Szczęśliwe Oswobodzenie”²⁰. Ponadto w 1820 r. pełnił funkcję sekretarza języka niemieckiego w loży prowincjonalnej „Doskonała Jedność”, a w 1821 r. namiestnika mistrza katedry „Dobrego Pasterza”²¹.

Potwierdza, że co najmniej od 1817 r. Hoenigke stał się aktywnym adeptem „sztuki królewskiej”. Skoro jego dom nie był wykończony na piętrze i nie odbywały się tam spotkania białostockiej loży masońskiej,

to może właśnie włączenie się Hoenigkego w działalność wileńskiej masonerii w latach 1818-1821 spowodowało, że białostoczanie zaczęli nazywać jego okazały dom lożą masońską?

Drugą odpowiedzią na pytanie, dlaczego dom gościnny Hoenigkego określa się do dziś mianem loży masońskiej, może być fakt, że w 1818 r. w Białymstoku została reaktywowana organizacja wolnomularska „Złoty Pierścień”, podległa pod petersburską Wielką Lożę „Astreja”. W prawdopodobnym scenariuszu jej członkowie, których część mogła być wierzycielami zadłużonego Hoenigkego (o czym dalej), przyjęli dom gościnny i wykorzystywali go w latach 1818-1821 jako miejsce spotkań swej tajnej organizacji i to w sposób na tyle intensywny, że w ciągu kilku lat przyjęło się nazywać budynek lożą masońską²². Brak źródeł historycznych uniemożliwia stwierdzenie, czy w pokojach domu gościnnego Samuela Chrystiana Hoenigke rzeczywiście odbyło się w latach 1818-1821 jakiekolwiek zebranie organizacji masońskiej. Jedynym śladem, który prowadzi do wniosku, że w domu przy ul. Kilińskiego 16 odbywały się spotkania miejscowej masonerii jest trwałość zachowanego do dziś określenia loża masońska.

Pamięć o tym miejscu zachowała się jeszcze długo po tym, jak wszelka działalność tajnych organizacji masońskich w Rosji została przerwana edyktem z 1821 r., co już samo w sobie jest zjawiskiem bardzo ciekawym. Stosunkowo dużo na temat budynku pisano w latach 30. XX w. Jan Glinka, pionier badań nad przeszłością Białegostoku, rozmawiał w 1932 r. z sędziwym właścicielem domu Falkiem Kempnerem, który opowiadał, że *do 1915 r. był w Białymstoku dentysta Makowski*²³ (wdowa po nim z Moskwy koresponduje z dr Mojżeszem Perelsztejnem²⁴, ul. Ogrodowa 9), który pokazywał książkę rosyjską z opisem loży masońskiej w Białymstoku przed 1830 r. Stary nauczyciel urodzony ok. 1820 r. opowiadał niegdyś Kempnerowi, że w tym domu o zmroku schodzą się diabły. Jak tylko Niemcy weszli do Białegostoku w 1915 r., zaraz zaczęli badać ten dom ze szczególną wnikliwością²⁵.

Kilka lat później białostocki dwutygodnik „Fama” dodawał historii domu przy ul. Kilińskiego 16 jeszcze więcej masońsko-diabelskiej pikantarii, odnotowując przy tej okazji kilka ciekawych obserwacji: *Z historii „Grodu Branickich” wiemy, że w Białymstoku przeszło sto lat temu istniała i czynna była loża masońska pod nazwą „Złoty Pierścień”. „Złoty Pierścień” założony został w Białymstoku 27 października 1804 r. i zależny był od Wielkiego Wschodu Berlina. Istniała białostocka loża do ukazu z 18 sierpnia 1821 r., znoszącego masonerie w państwie rosyjskim. Mieściła się białostocka loża masońska w domu na rogu*

obecných ulic Kilińskiego i Kościelnej. Dom ten należy obecnie do p. F. Kempnera. Blisko tego domu znajdował się, jak wiadomo, duży i dość głęboki staw, dookoła którego były gęste zarośla. W zaroślach tych gnieździło się różne ptactwo nocne. Przeróżne i niesamowite krzyki tego ptactwa w porze wieczornej były przyjmowane przez ciemnych kołtunów białostockich za krzyki jakiejś piekielnej mocy. Stąd powstała w starym Białymstoku gadka, że w tajemniczym domu masonów, którzy uchodzili wśród ówczesnej ludności miasta za jakichś czarowników i satanistów, uprawiają swe zabawy i hece diabli. Zabobonni i pobożni ludziska, wracając wieczorem do domów, starali się omijać ten „diabelski dom”, obchodząc go przez inne ulice. Zła sława ta ciążyła na „diabelskim domu” w ciągu 20-25 lat²⁶. Jak wynika z tekstu, wiedza na temat funkcjonowania loży masonskiej w domu przy ul. Kilińskiego 16 utrzymywała się w Białymstoku dość długo i trzeba przyznać, że stosunek miejscowej ludności do tej obcej organizacji był raczej nacechowany negatywnie.

Ustawiona licytacja

Kłopoty finansowe, w jakie popadł Hoenigke po 1807 r., przejawiały się nie tylko w niemożności dokończenia budowy domu gościnnego, ale także zaprzestaniu już w 1809 r. płacenia czynszu dzierżawnego określonego w umowie dzierżawnej. Właściciel próbował ratować swoją inwestycję zaciągając od różnych osób pożyczki pod zastaw budynku (jednym z pożyczkodawców był znany nam już cukiernik Józef d'Ornani). Może przez jakiś czas Hoenigke spłacał zadłużenie, ale po jego wyjeździe z Białegostoku po 1816 r. zarówno wierzyciele, jak i właściciel gruntu, podjęli różne działania w celu ściągnięcia należności.

Roszczenia probostwa katolickiego wobec Hoenigkego były rozpatrywane w lipcu 1819 r. przez Rząd Obwodowy Białostocki. Ksiądz Jerzy Józefowicz podjął wówczas próbę wymuszenia na nieobecny w mieście dzierżawcy zapłacenia zaległego czynszu i wywiązania się z obowiązku budowy muru z bramą. Postanowiono wstrzymać się z decyzją do powrotu Hoenigkego do Białegostoku i zasugerowano jednocześnie, aby proboszcz wypełnianie postanowień kontraktu przeniósł na wszystkich wierzycieli byłego pruskiego sekretarza. Część z nich pod nieobecność Hoenigkego przejęła na swoje potrzeby opuszczoną nieruchomość jako rekompensatę za niespłacone długi.

Losy porzuconego budynku zostały przypieczętowane bezpotomną śmiercią Samuela Chrystiana Hoenigkego ok. 1820/1821 r. W związ-

ku z tym proboszcz ks. Józefowicz wystosował pismo do swego przełożonego, archidiakona ks. Kazimierza Kubeszowskiego, w którym zwracał się z prośbą o ponowne zainicjowanie postępowania w sprawie odzyskania zaległego od ponad dekady czynszu dzierżawnego. Archidiakon Kubeszowski zwrócił się w tej sprawie do Rządu Obwodowego, który w odpowiedzi stwierdził w lutym 1822 r., że dom gościnny Hoenigkego został *na satysfakcję kredytów przeznaczony do sprzedania z publicznej licytacji w Sądzie Sierocym Białostockim*²⁷ *odbywać się mającej*. Rząd Obwodowy nakazał więc tzw. strapczemu (prokuratorowi rządowemu), aby w przypadku przeprowadzenia licytacji przez Sąd Sierocy miał na uwadze fakt, że w pierwszej kolejności należy zaspokoić pretensje probostwa o zaległy czynsz i jednocześnie uświadomić ewentualnych kupców domu, że będą oni zobowiązani do przyjęcia na siebie postanowień kontraktu z 1806 r. i płacenia corocznej tenuty dzierżawnej właścicielowi gruntu²⁸.

Licytacja odbyła się najpewniej w 1823 r. Zwycięzcą został znany nam już Izaak Zabłudowski, który zaoferował kwotę 7300 rubli. Jednakże z powodu nieprawidłowości i podejrzenia „ustawienia” aukcji, do Rządu Obwodowego trafiła natychmiast skarga Księży Misjonarzy. Na tej podstawie władze obwodowe przeprowadziły odpowiednie dochodzenie, które ujawniło szereg poważnych uchybień w całej procedurze licytacji. Dokument datowany na 16 kwietnia 1824 r. wymieniał trzy najważniejsze zarzuty wobec sądu. Po pierwsze: *przy opublikowaniu targów na sprzedaż domu Heynike dla zaspokojenia jego kredytorów, [Sąd Sierocy] nie dał baczności, że ten dom postawiony na gruncie kościelnym należącym do ks. misjonarzy za opłatą arendy i za różnymi innymi warunkami, z których żaden przez Heynike niespełniony, i nie umieścił tego obowiązku w ugodzie dla nabywców sporządzonej, dla wypełniania kontraktu Heynike*. Po drugie, okazało się, że sąd odwlekał sprawę licytacji, a kiedy już do niej doszło, nie tylko nie uzyskał na nią zgody Rządu Obwodowego, ale przeprowadził ją bez uprzedniego publicznego ogłoszenia. Zdaniem władz obwodowych spowodowało to, że *o tych samowolnych terminach na targi wiedział tylko kupiec pierwszej gildyi Icko Zabłudowski i czterzy czy pięć innych Żydów przez niego pewno wezwanych, tylko dla pozoru na licytację, a prawdziwi kredytorowie [tzn. wierzyciele Hoenigkego – przy. W.W.] nie wiedząc o targach, nie mogli na nich znajdować się*. Wreszcie po trzecie, ostateczna cena pozostała na pomienionym Zabłudowskim 7300 rubli zupełnie nie odpowiada wartości domu w zmianie będącego, który oceniony w samych materiałach nie podlegających spalaniu się 7000 rubli i to bardzo nisko, i nie odpowiada dziesięcioletniej masie pobieranej z niego arendy.

Argumenty związane z tak istotnymi uchybieniami wpłynęły na podjęcie decyzji o ponownej licytacji nieruchomości Hoenigkego. Rezolucję Rządu Obwodowego przesłano do Rządzącego Senatowi, ale sprawa najwidoczniej „ugrzęzła” w rosyjskiej administracji na przeszło dwa lata. Senat ogłosił dekret dopiero 13 lipca 1826 r. Przychylił się w nim do stanowiska Rządu Obwodowego z 1824 r. i nakazał mu przeprowadzić ponowną licytację. Kopię dekretu ks. Kazimierz Kubieszowski przesłał białostockiemu proboszczowi 26 września 1826 r.²⁹ Licytacja odbyła się jeszcze w drugiej połowie 1826 r., a nabywcą domu gościnnego został Kopel Halpern³⁰.

Kopel Halpern i jego rodzina

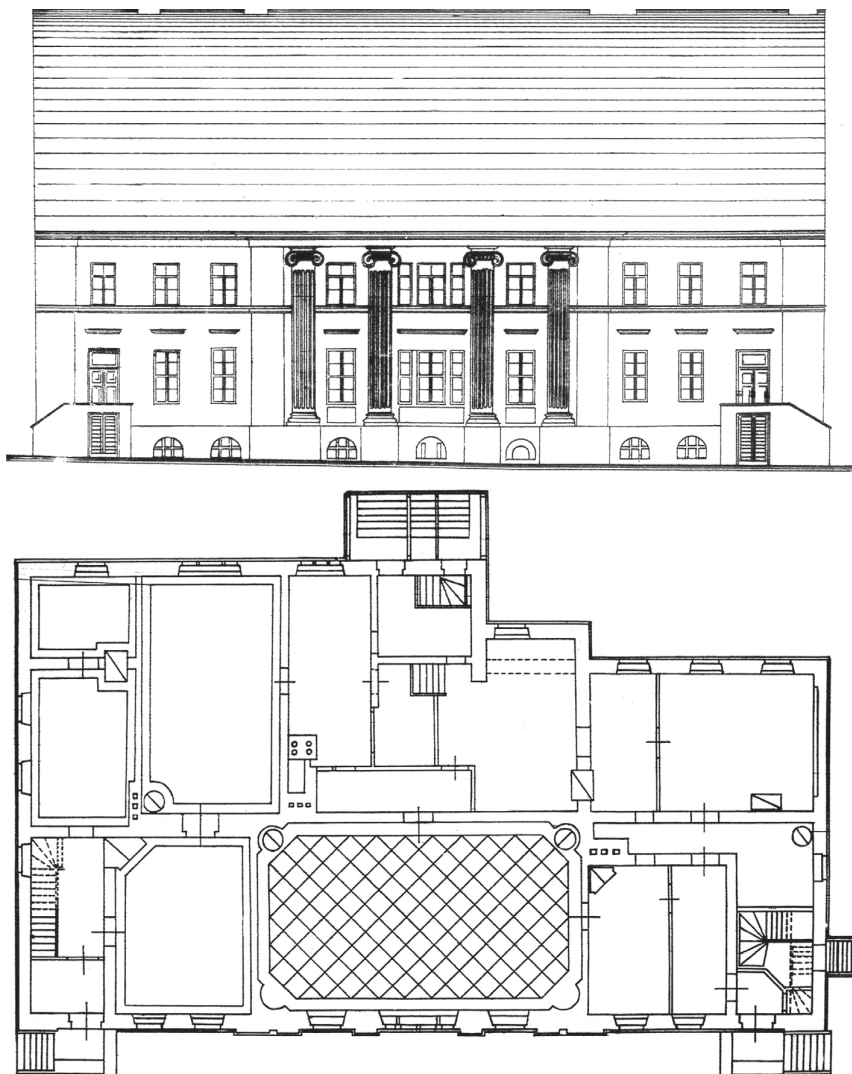
Kopel Halpern, syn rabina Geszela Halperna, ale wczesne okresy jego biografii wymykają się historycznemu zbadaniu z powodu braku źródeł historycznych. W dziejach Białegostoku pojawia się w latach 20. XIX w. już jako zamożny przedsiębiorca, pozostający w związku małżeńskim z Fejgą Zabłudowską, siostrą Izaaka. Według danych z 1848 r., Halpern i Zabłudowski należeli do najbogatszych białostoczan klasyfikujących się do pierwszej gildii kupieckiej (tzn. o najwyższych dochodach)³¹.

Wiadomo, że Kopel Halpern był przedsiębiorcą budowlanym, pozostającym na usługach rządu, uczestniczył m.in. w budowie twierdzy brzeskiej w latach 1836-1842, kościoła parafialnego i licznych domów w Brześciu, co niewątpliwie dało mu podstawę pod ogromne bogactwo. Był też budowniczym ufundowanej przez Izaaka Zabłudowskiego w 1834 r. synagogi w Białymstoku przy ul. Żydowskiej (tzw. Chóralna)³².

Ze wspólnoty interesów Halperna i Zabłudowskiego wynikał układ w związku z nabyciem domu gościnnego Samuela Chrystiana Hoenigke, obaj kupili także posesję otwierającą południową pierzeję rynku miejskiego (Rynek Kościuszki 1). Po kupnie domu przy ul. Niemieckiej Halpern dokończył jego budowę i zamieszkał w nim z rodziną. W opisach domów z 1825 r. zanotowano, że piętrowy murowany dom Kopela *dostatecznie nie jest jeszcze zreperowany oprócz kilku stancji, w których sam mieszka, część арендуje stolarzowi Hartychowi za 30 rubli*.

Jeszcze w 1844 r. odnotowano, że dom stał na gruncie dzierżawionym od parafii³³, ale w kolejnych latach Kopel Halpern musiał wykupić prawa własności do niego, skoro po 1856 r. jego spadkobiercy dziedziczyli zarówno dom, jak i położoną pod nim działkę. Z czasem przeniósł się do Brześcia, do czego został zapewne zmuszony realizacją wspomnianych

wyżej prac budowlanych. Tam też zmarł w 1856 r., dwa lata po śmierci swej żony Fejgi.



Rysunki inwentaryzacyjne domu Kempnerów przy ul. Niemieckiej z 1887 r. (Narodowy Instytut Dziedzictwa w Warszawie, Teki Glinki, teka nr 210, k. 1-3).

Kopel i Fejga pozostawili po sobie synów Eliasza, Bera Dawida, Geszela, Szmerko Dawida (twórcę pierwszego banku w Kownie), znanego nam już Benjamina, zięcia Małki Rejzli Bloch, a także córkę Szejnę Małkę, żonę Dawida Kepmnera. W 1859 r. postanowieniem Białostockiego Sądu Sierociego wszyscy zostali utwierdzeni w posiadaniu pozostałych

po Kopelu majątków nieruchomości w Brześciu (dwa murowane dwupiętrowe domy i parterowy drewniany dom z oficyną zajęty na miejski szpital), w Grodnie (dwa domy, jeden murowany, drugi drewniany), Brańsku (drewniany dom) i Białymstoku (dom gościnny Hoenigkego, połowa domu przy rynku, trzy sklepy w ratuszu, miejsca w synagogach, place przy ul. Nadrzecznej i Aleksandrowskiej).

Z nakazu Senatu Rządzącego rodzeństwo rozpoczęło w 1866 r. procedurę podziału majątku, która przeciągnęła się do początków 1872 r. Na mocy aktu z 24 stycznia 1872 r. ustalono następujący rozdział nieruchomości Kopela i Fejgi: Ber Dawid Halpern otrzymał jeden z domów w Brześciu oraz miejsce w wielkiej synagodze w Białymstoku. Geszel Halpern otrzymał drugi dom w Brześciu oraz miejsca w szkole modlitewnej i wielkiej synagodze. Szejna Małka Kempner otrzymała interesujący nas piętrowy dom przy ul. Niemieckiej wraz z towarzyszącą mu zabudową i placem.

W związku z tym, że Szmerko Dawid zmarł przed 1872 r., jego część spadku przypadła wdowie Szejnie Marii Halpern, noszącej po drugim mężu nazwisko Tumarkin oraz ich córkom: Pinie Rochli i Mirli. Szejna Maria otrzymała połowę domu przy miejskim rynku (drugą połowę otrzymali spadkobiercy Izaaka Zabłudowskiego) i drewniany dom w Grodnie, Pina Rochla otrzymała murowany dom w Grodnie i miejsce w białostockiej wielkiej synagodze, a Mirla trzy sklepy w ratuszu. Na koniec Benjamin Halpern, oprócz posiadanej już połowy domu przy ul. Niemieckiej (por. ul. Kilińskiego 14) uzyskał prawa do nieruchomości przy ul. Aleksandrowskiej oraz miejsce w szkole modlitewnej przy ul. Zielonej³⁴.

W rezultacie podziału z 1872 r. dawny dom gościnny Samuela Chrystiana Hoenigke stał się własnością Szejny Małki i jej męża Dawida Kempnera. Jeszcze tego samego roku sporządzono szczegółowy opis budynku odziedziczonego przez Kempnerów. Miał on wówczas wymiary: długość 46 arszynów (32,5 m) i szerokość z jednej strony 21,5 (15 m), a z drugiej 23,5 arszyna (16,5 m). Od frontu w narożnikach domu znajdowały się pierwotnie wejścia do budynku poprzedzone najpierw murowanymi gankami, zastąpionymi w kolejnych dekadach stalowymi schodami.

W tym czasie na parterze znajdowały się dwie wielkie sale, siedem pokoi, dwie kuchnie i trzy korytarze, natomiast na drugim piętrze – jedna wielka sala, jedenaście pokoi, trzy kuchnie i trzy korytarze. Poddasze składało się z trzech pokoi. Podpiwniczenie pełniło zarówno funkcje mieszkalne, jak i gospodarcze – w suterynie wyliczano siedem pokoi, dwie kuchnie oraz trzy korytarze, natomiast część gospodarcza dzieliła się na trzy więk-

sze pomieszczenia z murowanymi sklepieniami. Na wszystkich piętrach i w suterynie stały trzy piece holenderskie z białych kafli, dziewiętnaście zwykłych pieców z szarych kafli, dziewięć pieców chlebowych i sześć palenisk angielskich. Okna budynku w większości posiadały okiennice. Dom oświetlało czterdzieści jeden okien, a suterynę dziesięć okien półokrągłych. W całym budynku drzwi dwuskrzydłowych było piętnaście, natomiast zwykłych, jednoskrzydłowych aż siedemdziesiąt jeden. Wszystkie miały żelazne francuskie okowy. Komórek gospodarczych było dziesięć oraz dwie „kłodówki”. W części pomieszczeń znajdowały się sztukateryjne sufity, podłogi wszędzie wyłożono deskami – tylko w jednym pokoju był parkiet³⁵.

Kempnerowie (1872-1930)

Jedyna córka Kopela Halperna, Szejna Małka, urodziła się ok. 1826 r.³⁶ i przed 1855 r. wyszła za Dawida Abrama Kempnera. W rodowej tradycji Kempnerowie wywodzili się z Wielkopolski, ze „starożytnej” zamożnej rodziny o ponad 600-letniej tradycji. Jeszcze w XVIII w. nosili nazwisko Landau, ale na początku XIX w. ojciec Dawida Abrama, Judel, przyjął nowe nazwisko³⁷. Dawid urodził się ok. 1821 r.³⁸, a w Białymstoku był ok. 1850 r. Tu ożenił się z Szejną Małką Halpern. W 1852 r. z tego małżeństwa przyszedł na świat Falk³⁹, zaś w 1855 r. Fejga, która zmarła po kilku miesiącach życia⁴⁰. Jeszcze w 1862 r. na świat przyszła Minucha⁴¹. Później urodziły się kolejne córki Dawida i Szejny Małki, ale już poza Białymstokiem: Sora Chaja, Fejga Bluma i Ita Fradel⁴². Dawid Abram Kempner, obracając się w kręgach najzamożniejszych białostockich rodzin żydowskich Zabłudowskich, Halpernów, Blochów, Minców i Halbersztramów, również pozostawał pod przemożnym wpływem ruchu Haskali. Był rabinem, napisał rozprawę *Pokolenia Judy* (hebr. *L'Mateh Yehuda*). W świeckiej rzeczywistości Kempner, podobnie jak Sender Bloch i Nochum Minc, zainwestował w fabrykę włókienniczą, ale po jakimś czasie porzucił to zajęcie. W kolejnych dekadach prowadził z żoną intratny biznes dostaw żywności dla wojska rosyjskiego⁴³.

Dawid Abram Kempner zmarł w 1892 r., a dwa lata później ze światem pożegnała się Szejna Małka⁴⁴. Dnia 24 kwietnia 1895 r. Sąd Okręgowy w Grodnie potwierdził prawa spadkowe Falka, Minuchy, Sory Chaji, Fejgi Blumy i Ity Fradel do majątku pozostałego po śmierci rodziców. Natomiast 14 stycznia 1897 r. siostry Falka za odpowiednią rekompensatą finansową przekazały swemu bratu odziedziczone prawa własności. Od 1897

do 1930 r. właścicielem omawianej nieruchomości przy ul. Kilińskiego 16 – dawnego domu gościnnego Samuela Chrystiana Hoenigke – był Falk Kempner.

Falk Kempner był finansistą, bankierem oraz aktywnym uczestnikiem białostockiego życia kulturalno-społecznego. Jak wspomniałem wcześniej, urodził się w 1852 r., ale jego losy niemal do końca XIX w. nie są znane, co może wynikać z faktu, że nie mieszkał w Białymstoku, ale przypuszczalnie w Moskwie lub Petersburgu. Zaczyna być „widoczny” w źródłach historycznych dopiero po śmierci rodziców i przejęciu rodzinnego majątku. Co najmniej od 1897 r. prowadził działający do 1915 r.⁴⁵ białostocki oddział Petersburskiego Towarzystwa Ubezpieczeń. W 1902 r. Kempner był członkiem zarządu miejscowej szkoły handlowej, w skład której wchodziła „śmietanka” miejscowych fabrykantów i przedsiębiorców⁴⁶. Po 1911 i rozdzieleniu szkoły handlowej według płci, Kempner należał do rad nadzorczych obu placówek⁴⁷, a w 1913 r. zasiadał już tylko w jednej, mającej w swej pieczy szkołę żeńską⁴⁸. Tego samego roku został członkiem zarządu Handlowo-Przemysłowego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu⁴⁹. Kwestia edukacji handlowej stanowiła jeden z ważniejszych elementów działalności właściciela domu przy ul. Niemieckiej, o czym świadczy uczestnictwo od 1912 r. w Towarzystwie Upowszechniania Wiedzy Handlowej⁵⁰. Od 1908 r. należał jednocześnie do rady nadzorczej białostockiej Talmud-Tory przy ul. Lipowej, przy której w tym czasie działała szkoła rzemieślnicza⁵¹. W 1913 r. odnotowany został jako skarbnik tej instytucji⁵². W 1908 r. zaczął również pełnić funkcję zastępcy prezesa Towarzystwa Dobroczynności „Linias Chajlim”⁵³. Jego działalność filantropijna zaznaczyła się także przez uczestnictwo w organizacji kuchni polowej dla Żydów⁵⁴.

Istotnym przejawem aktywności Falka Kempnera była ponadto jego działalność polityczna w czasie wyborów do I Dumy Państwowej w latach 1905-1906. Jak wynika z raportu hrabiego Dmitrew-Mamanova przesłanego 23 marca 1906 r. premierowi Rady Ministrów Sergiejowi Witte, Kempner był „kadetem” czyli członkiem partii Konstytucyjno-Demokratycznej. Razem z innymi białostockimi Żydami: dr Aleksandrem Rajgrodzkim, kupcem Abramem Tyktinem, rabinem i doktorem filozofii Samuelem Mohilewerem, dr Szymonem Cytronem, kupcem Kaleckim (Judalem?) i doktorem chemii Mojżeszem Perelsztejnem został wydelegowany na gubernialne zgromadzenie wyborcze, gdzie ostatecznie wyłoniono posła do Dumy⁵⁵.

Dnia 2 stycznia 1919 r., jeszcze w trakcie okupacji niemieckiej, naczelnik miasta Roscher wraz z radą żołnierską ogłosili decyzję, iż z polecenia organizacji narodowościowych powołano do zarządu miasta komitet, przekształcony po odzyskaniu niepodległości w lutym 1919 r. w Tymczasowy Komitet Miejski. Wśród należących do niego fabrykantów i kupców znalazł się również Falk Kempner⁵⁶. W wolnej Polsce Kempner kontynuował działalność bankierską. W 1923 r. został prezesem zarządu nowego Banku Przemysłowo-Handlowego z siedzibą przy ul. Kilińskiego 23 i funkcję tę pełnił nadal w 1932 r.⁵⁷ Wraz z założeniem w 1922 r. Białostockiego Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń wszedł w skład jego zarządu⁵⁸. W czasie wojny polsko-bolszewickiej należał do Tymczasowego Komitetu Obywatelskiego. Od 1926 r. był także przewodniczącym białostockiego Związku Właścicieli Nieruchomości⁵⁹. Podczas wyborów do Sejmu i Senatu w 1922 r. pełnił funkcję członka pierwszej Obwodowej Komisji Wyborczej⁶⁰. Największym sukcesem w jego karierze było uzyskanie w grudniu 1925 r. mandatu radnego miejskiego⁶¹, który sprawował do końca 1927 r. Aktywnie popierał ruch esperancki w Białymstoku – w październiku 1921 r. został współzałożycielem pierwszego Towarzystwa Esperantystów im. Zamenhofa, w 1924 r. należał do zarządu tej organizacji, natomiast w 1927 r. wchodził w skład komitetu organizacyjnego pierwszego Pokongresowego Zjazdu Esperantystów w Białymstoku⁶². W latach 30. XX w. był prezesem miejscowego oddziału Towarzystwa Ubezpieczeń „Orzeł”, którego siedziba mieściła się w jego domu przy ul. Kilińskiego 16.

Falk ok. 1880 r. ożenił się z Beilą Goldą Levi, córką Jakuba (możliwe, że była córką znanego miejscowego fabrykanta, który do miasta sprowadził z Ameryki technologię produkcji wełny ponownej, tzw. tybetu). Mieli czwórkę dzieci: Taubę (ur. 1882), Esterę (ur. 1883), Lejba (ur. 1885) i Izaaka (ur. 1888), który w 1912 r. pracował na stanowisku pomocnika przysięęłego pełnomocnika przy Sądzie Okręgowym w Grodnie⁶³. Bejla Golda zmarła w 1903 r. Falk przeżył znacząco żonę. Ze względu na zły stan zdrowia lub biorąc pod uwagę swój podeszły wiek, w lutym 1926 r. spisał testament⁶⁴, ale żył jeszcze kilkanaście kolejnych lat. Zmarł 25 lipca 1938 r. w wieku 86 lat⁶⁵.

Dom przy ul. Kilińskiego 16 stanowił własność Falka Kempnera do 27 grudnia 1930 r. Tego dnia w kancelarii notariusza Stanisława Jankowskiego stawili się: pełnomocnik Kempnera, Józef Engelman oraz Bejla Szocher, mieszkanka interesującego nas budynku. Engelman sprzedał Bejli Szocher całą nieruchomość⁶⁶. Na temat osoby nabywczyni nie da się powiedzieć



Falk Kempner i Bejla Golda Kempner z domu Levi (źródło: zbiory prywatne Lwa Kempnera).

zbyt wiele poza faktem, że uprzednio mieszkała w domu Kempnera (natomiast Falk po sprzedaży nadal mieszkał przy ul. Kilińskiego 16). W jej posiadaniu dawny dom gościnny Hoenigkego pozostawał do 1941 r., kiedy przesiedlono białostockich Żydów do miejscowego getta⁶⁷. Jeszcze w 1938 r. odsprzedała ona miastu Białystok, reprezentowanemu przez prezydenta Seweryna Nowakowskiego i ławnika doktora Mojżesza Kacnelsona, fragment działki o powierzchni blisko 200 m² z przeznaczeniem na chodnik i regulację ul. Kościelnej⁶⁸.

Lokatorzy „łóży masońskiej”

Dom Kempnerów przez cały czas pełnił w większości funkcje mieszkalne, tylko część lokali przeznaczana była na różnego rodzaju działalność usługową (ale nie handlową, którą prowadzono w pozostałych budynkach). Ale historia budynku, jego wielkość i gabaryty przez wiele dekad czyniły z niego obiekt o charakterze prestiżowym, przez który przewinęło się spore grono znamienitych obywateli oraz przedstawiciele miejscowego zamożnego i średniozamożnego kupiectwa. W 1843 r. odnotowano Macieja Zawadzkiego, pracownika białostockiego sądu ziemskiego⁶⁹. W 1891 r. spotykamy pod tym adresem pruską rodzinę szlachecką Michała i Konstancji z Offerskich Kałubów. Ich urodzony w 1873 r. syn Paweł Aleksan-

der ukończył Wyższą Akademię Carską Sztuk Pięknych w Petersburgu z tytułem architekta i był w latach 1906-1915 ostatnim miejskim architektem w okresie zaboru rosyjskiego⁷⁰. W 1894 r. odnotowano mieszkających w tym budynku lekarza Jana Kobylińskiego i jego małżonkę Władysławę, a w maju 1895 r. Iwana Reszetniewa, honorowego obywatela miasta, notariusza grodzieńskiego, który w latach 1896-1900 pełnił funkcję prezydenta Białegostoku⁷¹.

W latach 90. XIX w. na swoją siedzibę dom Kempnera obrało kilku miejscowych notariuszy publicznych. W 1892 r. kancelarię prowadził w nim Piotr Serapin, w okresie lat 1894-1895 działał tu również Konstantyn Letczenko. Księga adresowa z 1897 r. wymieniała oprócz lokum samego właściciela, także kancelarię trzeciego notariusza publicznego, tytularnego radcy Chryzanta Smogorzewskiego, która funkcjonowała co najmniej do 1898 r.

W latach 1896-1908 w jednym z pomieszczeń domu Kempnera mieściło się atelier fotograficzne Andreasa Wolfganga Bartmanna⁷². Zapewne w jednej z oficyn funkcjonowała piekarnia oraz sklep z pieczywem M. Kamienieckiego⁷³. W 1903 r. firmę przejął jego syn, Całko Kamieniecki, który prowadził ją nieprzerwanie do 1939 r.

W 1913 r. znaczną liczbę pomieszczeń zajmowała czteroklasowa, prywatna szkoła żydowska dla dziewcząt, założona i prowadzona przez Szejnę Meltreger, która razem z mężem, nauczycielem Natanem Meltregerem, mieszkała w omawianym domu. Uczono w niej wszystkich podstawowych przedmiotów: arytmetyki, historii, biologii i śpiewu oraz języków rosyjskiego, niemieckiego i francuskiego⁷⁴. Szkoła przestała funkcjonować w czasie I wojny światowej.

Drugą instytucją działającą w domu Falka Kempnera od 1911 r., była publiczna czytelnia i wypożyczalnia założona przez Towarzystwo Otwierania i Utrzymywania Bibliotek Publicznych, o którym była już mowa w rozdziale poświęconym kamienicy przy ul. Kilińskiego 10⁷⁵. Według danych z 1913 r. roczny budżet biblioteki zamykał się w kwocie 4000 rubli. Do 1912 r. zgromadzono 4459 tomów dzieł wydanych w pięciu różnych językach: rosyjskim, żydowskim (hebrajskim), polskim, jidysz i niemieckim. Wśród nich najwięcej było beletrystyki – 65% i literatury naukowej – 12,9%, resztę księgozbioru tworzyła publicystyka, książki podróżnicze, opisy krajów, wspomnienia itd. Czasopisma i periodyki stanowiły 11% zbiorów biblioteki. W pierwszym półroczu 1912 r. liczba abonentów korzystających z usług placówki wynosiła 557, a z zasobu skorzystano: 11366

razy w czytelni i 12256 razy w wypożyczalni. W 1913 r. bibliotekę obsługiwały dwie bibliotekarki: Maria Wajsenberg i Helena Rząśnicka (nieprzypadkowo do pracy w czytelni i wypożyczalni wybrano osoby dwóch różnych wyznań, biorąc pod uwagę wielojęzyczność abonentów placówki i zgromadzony w niej zasób)⁷⁶. Placówka funkcjonowała przez krótki okres po 1919 r.⁷⁷, ale później zaprzestała pracy, zapewne pod wpływem uruchomienia w maju 1920 r. Miejskiej Biblioteki Publicznej w domu przy Rynku Kościuszki 1.

W okresie międzywojennym dom Falka Kempnera nadal pełnił funkcje mieszkalno-usługowe, przy czym te pierwsze zdecydowanie dominowały. Wynikało to głównie z faktu lokalizacji budynku w reprezentacyjnej części ścisłego śródmieścia. Wartość budynku i jego wielkość zdecydowała, że już w 1920 r. władze wojskowe chciały zasekwestrować cały obiekt na potrzeby jednego ze swoich biur, ale ostatecznie pomysł ten nie został zrealizowany⁷⁸.

Różne źródła historyczne informują, że mieszkania przy ul. Kilińskiego 16, poza właścicielem, zajmowali w latach 1919-1939 przede wszystkim ludzie zamożni, przedstawiciele handlu czy miejscowej inteligencji. W 1922 r. mieszkał tu Abram Kapłan, właściciel sklepu łokciowego i galanterijnego, mieszczącego się w kamienicy naprzeciw przy ul. Kilińskiego 25⁷⁹, oraz Lejzer Lewin, prowadzący sprzedaż żelaza przy Kupieckiej 14⁸⁰. Z kolei w 1927 r. mieszkańcem omawianego domu był Dawid Szennicki, który posiadał punkt sprzedaży blachy, papy i wyrobów żelaznych przy ul. Zamenhofa 5⁸¹. Pięć lat później odnotowano Pinchosa Rewzina, posiadacza punktu detalicznej i komisowej sprzedaży sukna i manufaktury „Textil” przy ul. Piłsudskiego 1, który w dawnej łoży masońskiej mieszkał do II wojny światowej⁸². Przez wiele lat swoje lokum przy ul. Kilińskiego 16 miał adwokat Sebastian Tilleman, w latach 30. XX w. radny i sekretarz Prezydium Rady Miejskiej oraz delegat do Rady Szkolnej⁸³. W 1930 r. mieszkania dzierżawili, znany już nam chirurg, Stanisław Rotberg (mieszkał też przy ul. Kilińskiego 8) i Zysel Goldberg (odnotowany kolejny raz w 1938 r.), mieścił się tu również białostocki oddział Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego⁸⁴. W 1938 r. jedną z lokatorek była Michalina Krzakowska, właścicielka salonu damskich strojów.

„Księga adresowa Polski” z lat 1926/1927 odnotowuje na parterze domu Hurtowy Skład Wyrobów Wódczanych (Towarzystwo Akcyjne), mieszkanie lekarza Lwa Abrama oraz owocarnię L. Lewina⁸⁵. W tym samym czasie jedno z pomieszczeń wynajmował Jan Religioni, przedsta-

wiciel Centrali Spirytusowej w Poznaniu i szef białostockiego oddziału tej firmy⁸⁶. Natomiast „Księga adresowo-handlowa miasta Białegostoku” z 1932 r. pod interesującym nas adresem oprócz Sebastiana Tillemmana wymieniła także doktora Józefa Lewitta, specjalistę chorób płucnych i naczelnika wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej białostockiego magistratu. Jednocześnie przy ul. Kilińskiego 16 swoją siedzibę posiadał Związek Obrony Kresów Zachodnich⁸⁷.

Przypisy:

- ¹ Rozdział ten jest powtórzeniem moich badań i wniosków na temat historii domu przy ul. Kilińskiego 16 przedstawionych w dwóch artykułach: W. Wróbel, *Nie tylko „łoża masońska”... O dziejach domu przy ul. Kilińskiego 16 w Białymstoku*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego”, z. 19, 2013, s. 41-69 oraz tenże, *Ile łoży masońskiej w „łożu masońskiej”?*, s. 127-144. Na podstawie najnowszych ustaleń pojawił się także artykuł: T. Mikulicz, *Dom nie tylko masonów*, „Kurier Poranny. Obserwator”, nr 17, 2013, s. 12.
- ² APB, Kamera Wojny i Domen w Białymstoku, sygn. 405, k. 18-18v.
- ³ J. Giżycki, *Księża misjonarze w Zaslaviu i Białymstoku*, Kraków 1913, s. 15-16. 17 sierpnia 1806 r. Izabela Branicka zapisała sumę 48 000 zł, z której 5% miało co roku być przeznaczone na utrzymanie nowego zgromadzenia w Białymstoku. Datę tę należałoby uznać za oficjalne potwierdzenie objęcia parafii przez Księżę Misjonarzy. Por.: K. A. Jabłoński, *Biały i czerwony*, s. 90.
- ⁴ A. Małek, *Kamera Wojny i Domen*, s. 118, 165.
- ⁵ *Pałac Branickich w Białymstoku*, t. II, s. 246.
- ⁶ Kopia kontraktu (tłumaczenie z j. niemieckiego) znajduje się w specjalnej księdze zbiorczej kontraktów białostockiej parafii, sporządzonej w 1845 r. (AMAB, Parafia rzymskokatolicka pw. Wniebowzięcia NMP w Białymstoku).
- ⁷ H. Wilk, *Łoża masońska*, „Gazeta Białostocka” 25.03.1973, nr 84, s. 6; L. Hass, *Wolnomularstwo w Białymstoku w XVIII i w pierwszych dziesięcioleciach XIX w.*, w: *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, t. IV, pod red. H. Majeckiego, Białystok 1985, s. 93-111; T. Mikulicz, *Jak to w Białymstoku z masonami było*, „Kurier Poranny. Obserwator”, nr 143, 2009, s. 24-25; M. Dolistowska, *W poszukiwaniu tożsamości miasta*, s. 49-51.
- ⁸ NAHB w Grodnie, f. 320, op. 1, d. 1353, k. 11v-112.
- ⁹ NID, Teki Glinki, teka nr 206, k. 23-23v.
- ¹⁰ Oględziny domu przy ul. Kilińskiego 16 przeprowadzone w 1932 r. zostały przedstawione przez Jana Glinkę w formie referatu sporządzonego w 1947 r. na potrzeby przygotowywanej dokumentacji projektowej odbudowy zabytku. Kopia maszynopisu znajduje się w zbiorach Joanny Łempickiej, przechowywanych jako depozyt w Muzeum Historycznym w Białymstoku. Za wskazanie mi tego maszynopisu składam serdeczne podziękowania Sebastianowi Wichrowi.
- ¹¹ M. Dolistowska, *W poszukiwaniu tożsamości miasta*, s. 59.
- ¹² J. Trynkowski, *Gimnazjum*, s. 59-61.
- ¹³ Fryderyk Trahndorf opuścił Białystok 3 grudnia 1812 r., natomiast Joachim Zimmerman w lutym 1813 r. rozchorował się tak dalece, że nie mógł wypełniać swych obowiązków (tamże, s. 61-63).
- ¹⁴ LPAH w Wilnie, f. 567, op. 2, d. 417, k. 43v; tamże, f. 567, op. 2, d. 492, k. 14v-15; J. Trynkowski, *Nauczyciele gimnazjum białostockiego w latach 1807-1834*, w: *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, t. V, pod red. H. Majeckiego, Białystok 2001, s. 66.
- ¹⁵ J. Trynkowski, *Nauczyciele gimnazjum*, s. 77-78; *Wykład materyi na publiczny popis uczniów Gimnazjum Białostockiego [...] Roku 1818 w dniach ostatnich czerwca podanych*, Białystok [1818], s. 34.
- ¹⁶ Broszurę wymienia J. Trynkowski, *Nauczyciele gimnazjum*, s. 66.
- ¹⁷ Łoże symboliczne, składające się z trzech stopni: ucznia, czeladnika i mistrza, nazywane były także łożami św. Jana – na cześć patrona, który miał być posłany od Wielkiego Budowniczego Świata Jehowy dla oświecenia całej ludzkości (S. Małachowski-Łempicki, *Wykaz polskich łoż wolnomularskich oraz ich członków w latach 1738 - 1821 poprzedzony zarysem historii wolnomularstwa polskiego i ustroju Wielkiego Wschodu Narodowego Polskiego*, Kraków 1929, s. 12).
- ¹⁸ S. Małachowski-Łempicki, *Wolnomularstwo na ziemiach dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego 1776-1822. Dzieje i materiały*, Wilno 1930, s. 46.
- ¹⁹ Daty założenia wileńskich łoż masońskich za: S. Małachowski-Łempicki, *Wolnomularstwo*, s. 37-39, 46, 55.
- ²⁰ Tenże, *Wykaz polskich łoż wolnomularskich*, s. 104.
- ²¹ Tenże, *Wolnomularstwo*, s. 39, 46.
- ²² Tamże, s. 59; L. Hass, *Wolnomularstwo w Białymstoku*, s. 103-106, 109-111.

- ²³ Lew Makowski, dentysta, właściciel domu przy ul. Kilińskiego 8.
- ²⁴ Doktor chemii, Mojżesz Perelsztejn, właściciel wytwórni wód gazowanych i mineralnych przy ul. Ogrodowej 9.
- ²⁵ NID, Teki Glinki, teka nr 206, k. 23-23v.
- ²⁶ „Diabelski dom” w Białymstoku. *Białostocka łoża masońska*, „Fama” 29.11.1937, nr 6, s. 7.
- ²⁷ Sąd Sierocy to instytucja powołana w 1775 r. przy miejskich magistratach, której głównym celem było sprawowanie opieki nad majątkami mieszczan, kupców i rzemieślników pozostałymi po ich bezpotomnej śmierci, rozstrząsająca kwestie kurateli nad małoletnimi potomkami lub spory wynikłe z podziału nieruchomości między spadkobierców.
- ²⁸ AMAB, Akta Archidiakonatu Białostockiego, *Księga zaleceń i różnych komunikacji, czynionych przez JW. ks. Archidiakona Kubeszowskiego obwodu białostockiego od roku 1817 do roku 1822 sporządzona*, b. sygn., k. 73, 144, 163-163v.
- ²⁹ AMAB, Akta Archidiakonatu Białostockiego, *Pisma archidiakona białostockiego do superiora białostockiego 1824-1827*, b. sygn., k. 180-181v.
- ³⁰ A. Dobroński, *Białystok w latach 1796-1864*, s. 251.
- ³¹ Z. Romaniuk, *Żydzi w Białymstoku*, s. 27.
- ³² A. S. Herszberg, *Pinkos Białystok*, t. I, s. 141-143 oraz przyp. 1 na s. 141 (http://www.jewishgen.org/Yizkor/Bialystok/bia1_141.html#f1 [dostęp: 20.07.2016 r.]). Por. także: J. Szczygieł-Rogowska, *Haskala w Białymstoku*, s. 105 (błędna identyfikacja osoby Kopela Halperna i jego powiązań rodzinnych z Izaakiem Zabłudowskim).
- ³³ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 60, k. 459-460.
- ³⁴ Tamże, sygn. 1, k. 93-98.
- ³⁵ Tamże, sygn. 16, k. 392-393v.
- ³⁶ Data urodzenia na podstawie wieku w chwili zgonu.
- ³⁷ NID w Warszawie, Teki Glinki, teka nr 206, k. 23.
- ³⁸ Z aktu zgonu i odnotowanego w niej wieku 71 lat wynika, że urodził się w 1821 r., wiadomo jednak, że jest to wiek orientacyjny (APB, Akta stanu cywilnego gm. żydowskiej w Białymstoku, sygn. 147, nr 196M). Jakiś Dawid Kempner w latach 30. XIX w. mieszkał w mieście Kępno w guberni kaliskiej (dziś w woj. wielkopolskim), gdzie przed 1831 r. ożenił się z Matyldą Thiburg, z którą miał dzieci: Falka (ur. 1832), Rosel (ur. 1836, z. 1842) i Mirel (ur. 1838). Wydaje się jednak wątpliwe, aby była to ta sama rodzina, mimo dużej zbieżności imion i nazwisk.
- ³⁹ Metryki urodzeń białostockiej gminy żydowskiej z lat 1849-1854 nie zachowały się, dlatego datę urodzenia Falka ustalam na podstawie wieku w chwili śmierci (86 lat).
- ⁴⁰ APB, Akta stanu cywilnego gm. żydowskiej w Białymstoku, sygn. 10, nr 9F.
- ⁴¹ Tamże, sygn. 35, nr 101F.
- ⁴² Razem z Falkiem Kempnerem dziedziczyły po rodzicach nieruchomość przy ul. Niemieckiej (APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 64, k. 291-294; tamże, sygn. 95, k. 184-185).
- ⁴³ A. S. Herszberg, *Pinkos Białystok*, t. I, s. 143 (http://www.jewishgen.org/Yizkor/Bialystok/bia1_141.html#f1 [dostęp: 20.07.2016 r.]); tenże, *Pinkos Białystok*, t. II, s. 33 (http://www.jewishgen.org/yizkor/bialystok/bia2_028.html [dostęp: 20.07.2016 r.]).
- ⁴⁴ APB, Akta stanu cywilnego gm. żydowskiej w Białymstoku, sygn. 147, nr 196M; tamże, sygn. 158, nr 18F.
- ⁴⁵ M. G. Miłakowski, *Очеркъ Белостока*, s. 97; *Адресь-календарь и справочная книжка гродненской губернии на 1916 годъ*, Grodno 1915, s. 55.
- ⁴⁶ *Памятная книжка гродненской губернии на 1902 годъ*, Grodno 1902, s. 125; *Памятная книжка гродненской губернии на 1904 годъ*, Grodno 1904, s. 206; *Памятная книжка гродненской губернии на 1906 годъ*, Grodno 1906, s. 89-90; *Памятная книжка гродненской губернии на 1907 годъ*, Grodno 1907, s. 130; *Памятная книжка гродненской губернии на 1908 годъ*, Grodno 1908, s. 134; *Памятная книжка гродненской губернии на 1909 годъ*, Grodno 1909, s. 183; *Памятная книжка гродненской губернии на 1910 годъ*, Grodno 1910, s. 197; *Адресь-календарь и справочная книжка гродненской губернии на 1911 годъ*, Grodno 1911, s. 227.
- ⁴⁷ *Адресь-календарь и справочная книжка гродненской губернии на 1912 годъ*, Grodno

1912, s. 212-213

⁴⁸ *Адресь-календарь и справочная книжка гродненской губернии на 1913 годъ*, Grodno 1912, s. 142.

⁴⁹ *Справочный календарь 1913*, s. 143.

⁵⁰ *Адресь-календарь гродненской губернии 1912*, s. 240

⁵¹ *Памятная книжка гродненской губернии 1908*, s. 142; *Памятная книжка гродненской губернии 1909*, s. 190-191. W 1913 r. pełnił również funkcję skarbnika Talmud Tory (*Справочный календарь 1913*, s. 170).

⁵² *Справочный календарь 1913*, s. 170.

⁵³ *Памятная книжка гродненской губернии 1908*, s. 163; *Памятная книжка гродненской губернии 1910*, s. 219.

⁵⁴ *Памятная книжка гродненской губернии 1909*, s. 206.

⁵⁵ M. Dajnowicz, *Raporty polityczne Sergiusza Wittego. Wybory do I Dumy Państwowej w Królestwie Polskim i części Kraju Zachodniego*, Kraków 2009, s. 80.

⁵⁶ *Zawiadomienie*, „Białostoker Zeitung” 03.01.1919 r. (dodatek w j. polskim).

⁵⁷ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 15.06.1922, nr 133, s. 4. W 1926 r. w czasie walnego zgromadzenia został ponownie wybrany prezesem: *Walne zebranie Banku Przemysłowo-Handlowego*, „Dziennik Białostocki” 12.07.1926, nr 193, s. 4; *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, s. 74.

⁵⁸ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 25.07.1922, nr 165, s. 4.

⁵⁹ *Walne zebranie Białostockiego Związku Właścicieli Nieruchomości*, „Dziennik Białostocki” 05.03.1926, nr 64, s. 4.

⁶⁰ *Lista kandydatów na członków i zastępców Obwodowych Komisji Wyborczych do Sejmu i Senatu w m. Białymstoku*, „Nowy Dziennik Białostocki” 01.09.1922, nr 197, s. 2.

⁶¹ Startował z pierwszej pozycji na liście żydowskiej „Zjednoczenie”, która w wyborach uzyskała największą liczbę głosów. Do rady miejskiej wszedł razem z czterema innymi Żydami z listy „Zjednoczenia”: Wolfem Hepnerem, Jakubem Lifszycem, Herszem Szwifem i Józefem Engelmanem (*Listy wyborcze do Rady Miejskiej*, „Dziennik Białostocki” 01.12.1925, nr 332, s. 4; *Rezultaty wyborów do Rady Miejskiej Białegostoku*, „Dziennik Białostocki” 16.12.1925, nr 347, s. 4).

⁶² *Esperanto*, „Kurier Białostocki” 27.10.1921, nr 35, s. 3; *Białystok winien być dumny z tego, że twórcą Esperanto jest białostoczanin*, „Dziennik Białostocki” 08.06.1924, nr 156, s. 4; *Internacia Postkongreso Esperantista w Białymstoku. Przygotowania do przyjęcia gości z zagranicy*, „Dziennik Białostocki” 19.07.1925, nr 200, s. 4.

⁶³ *Памятная книжка гродненской губернии 1912*, s. 112; *Памятная книжка гродненской губернии 1913*, s. 42; *Памятная книжка 1915*, s. 40.

⁶⁴ APB, Akta notariusza S. Jankowskiego w Białymstoku, sygn. 13, k. 82v-83.

⁶⁵ *Nekrolog*, „Dziennik Białostocki” 26.07.1938, nr 204, s. 6; B. P. Fałk Kempner, „Dziennik Białostocki” 27.07.1938, nr 205, s. 6.

⁶⁶ Zawarcie aktu potwierdzone jest jedynie w repertorium: APB, Akta notariusza S. Jankowskiego w Białymstoku, sygn. 28, k. 353v-354.

⁶⁷ Jako właścicielkę posesji nr hip. 296 wymieniono Bejlę Szocher w repertorium ksiąg hipotecznych, sporządzonym przez okupantów hitlerowskich w latach 1941-1944: APB, Sąd Okręgowy w Białymstoku. Wydział Hipoteczny, sygn. 338, k. 101.

⁶⁸ APB, Akta notariusza Z. Gąsiorowskiego w Białymstoku, sygn. 24, k. 5v-6.

⁶⁹ AMAB, Parafia rzymskokatolicka pw. Wniebowzięcia NMP w Białymstoku, *Список прихожанам Римско-Католического вероисповедания обоого пола Белостокского Римско-Католического приходского костела гродненской губернии белостокского уезда составленный 1843 года*, s. 65.

⁷⁰ AMAB, Akta metrykalne dekanatu białostockiego za rok 1873 – parafia w Białymstoku, cz. 1: chrzty, nr 223; AMAB, Spis 1891, s. 32; APB, Akta miasta Białegostoku, sygn. 8, k. 54.

⁷¹ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 31, k. 246, 265; tamże, sygn. 52, k. 18.

⁷² *Fotografowie białostoccy 1861-1915*, s. 337-340.

⁷³ M. Miłakowski, *Очеркъ Белостока*, s. 98.

⁷⁴ *Справочный календарь 1913*, s. 172.

⁷⁵ Tamże, s. 61, 153.

⁷⁶ Tamże, s. 61-62; Z. Sokół, *Dzieje bibliotek w Białymstoku (od XVIII wieku do 1939 roku)*, Białystok 1999, s. 39-40.

⁷⁷ *Pasek biblioteczny*, „Dziennik Białostocki” 06.02.1920, nr 30, s. 3.

⁷⁸ *Sekwestr domu*, „Dziennik Białostocki” 28.03.1920, nr 74, s. 3; *Rekwizycja*, „Dziennik Białostocki” 25.04.1920, nr 97, s. 3.

⁷⁹ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 08.03.1922, nr 55, s. 4.

⁸⁰ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 15.03.1922, nr 61, s. 4.

⁸¹ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 09.10.1927, nr 282, s. 4.

⁸² *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 01.12.1932, nr 332, s. 6; *Spis abonentów sieci telefonicznych Dyrekcji Okręgu i Telefonów w Warszawie (z wyjątkiem m. st. Warszawy) i Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej w miastach: Białymstoku i Łodzi z okolicą na 1938 r.*, Warszawa 1938.

⁸³ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 05.04.1933, nr 95, s. 6; *Nowy skład Miejskiej Rady Szkolnej*, „Goniec Białostocki” 17.01.1936, nr 14, s. 4.

⁸⁴ *Informator kresowy 1930/1931*, wkładka reklamowa oraz s. 13, 24, 35.

⁸⁵ *Księga adresowa Polski 1926/1927*, s. 878.

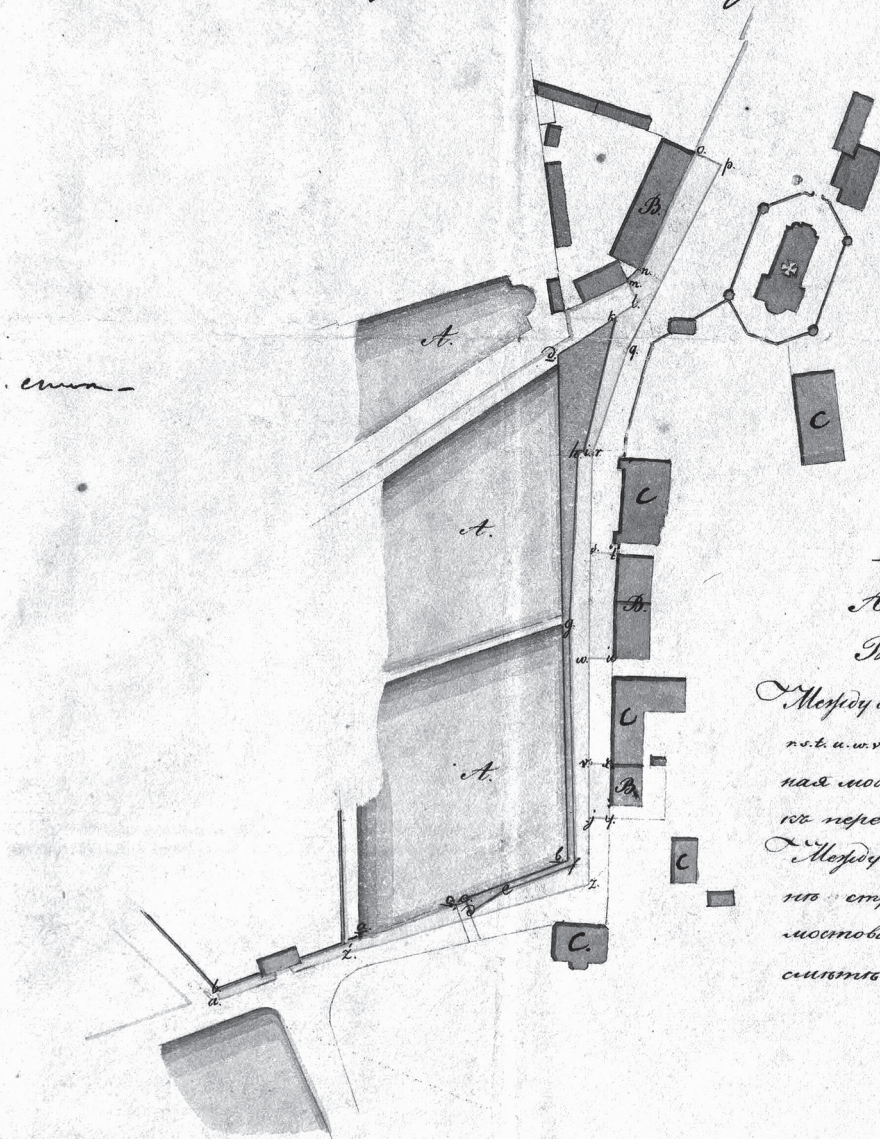
⁸⁶ APB, Akta notariusza S. Jankowskiego w Białymstoku, sygn. 18, k. 18v-19 (28 października 1927 r. podpisał umowę z Zofią Boczkowską, właścicielką sklepu wódczanego przy Rynku Kościuszki 2, na mocy której Centrala oddała Boczkowskiej pełen asortyment alkoholi na komisową sprzedaż przez kolejne 3 lata).

⁸⁷ *Informator kresowy 1930/1931*, s. 24; *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, s. 212.

Część II
STRONA NIEPARZYSTA
numery 3-25

Ситуационный Планъ части Города Бѣлостока съ показаніемъ желтого краскою расбитой каменной мостовой по улицѣ проходящей при Дворцовыхъ прудахъ, и при трехъ каменныхъ строенияхъ принадлежащихъ также къ Императорскому Бѣлостокскому Дворцу, которую необходимо нужно перестроить, а краскою той части мостовой, которую строятся уже по утвержденной сметѣ —

Виситъ. Грамотинъ Кудинскій.



Съясненіе Плана

А. Дворцовые пруды

Б. Дворцовые строения

Между букв. а. б. в. г. д. е. ж. з. и. к. л. м. н. о. п. р. с. т. у. ф. х. ц. ш. щ. ч. ц. расбитая каменная мостовая, предполагаемая перестройка.

Между букв. д. е. ж. з. и. к. л. м. н. о. п. р. с. т. у. ф. х. ц. ш. щ. ч. ц. строящаяся каменная мостовая, по утвержденной сметѣ —

Wyschnięte stawy

W Białymstoku nie brakuje miejsc, których przeszłość jest już dawno zapomniana. Niemało jest też takich przestrzeni, gdzie nie znajdziemy dziś najmniejszego śladu po tym, jak wyglądały one w XVIII czy XIX stuleciu, zanim intensywny rozwój miasta dokonał ich całkowitego przeobrażenia. Szczególnym przykładem takich stref całkowitej metamorfozy są tereny czterech stawów pałacowych. Stanowiły one niegdyś ważny element kompozycji pałacowo-ogrodowej rezydencji rodu Branickich, ale w konsekwencji różnych działań w ciągu XIX w. zmieniono je z nieużytków w obszary zabudowane lub zagospodarowano w przestrzenie publiczne, z których korzystamy do dziś.

Dwa stawy rozciągające się między Ulicą z rynku do pałacu idącą a pałacowymi dziedzińcami zostały w ciągu niespełna pół wieku podzielone na 12 różnej wielkości parceli, na których stanął zwarty szereg okazałych mieszczańskich kamienic. Granice tego bloku zabudowy, stanowiącego jeszcze w XIX w. samodzielny kwartał oznaczony nr 110, odpowiadały przebiegowi granic obu pałacowych stawów (dziś granicę odzwierciedla jedynie ciąg elewacji frontowych kamienic nr 7-15 oraz charakterystyczny łuk ulicy, skręcającej o 90° na południe). Obszar ten jeszcze na przełomie XIX i XX w. w oficjalnych dokumentach miejskich nazywano „wyschniętymi stawami”. Dziś nazwa ta jest całkowicie zapomniana. Szkoda, bo była ona jednoznacznie osadzona w przeszłości tego miejsca i jednocześnie w sposób dosłowny uświadamiała podstawowe fakty z jego historii. Historii nie tylko całkowicie odrębnej od pozostałego obszaru śródmieścia, ale przede wszystkim od przeciwległej pierzei ul. Kilińskiego. Chociaż współcześnie wydaje się ona być w miarę jednorodna pod względem zabudowy, to jednak obie strony rozdziela nie tylko jezdnia i chodniki, ale przede wszystkim dwie całkowicie odmienne historie, dwie drogi rozwoju oraz diametralnie różne okoliczności wytworzenia podziałów własnościowych.

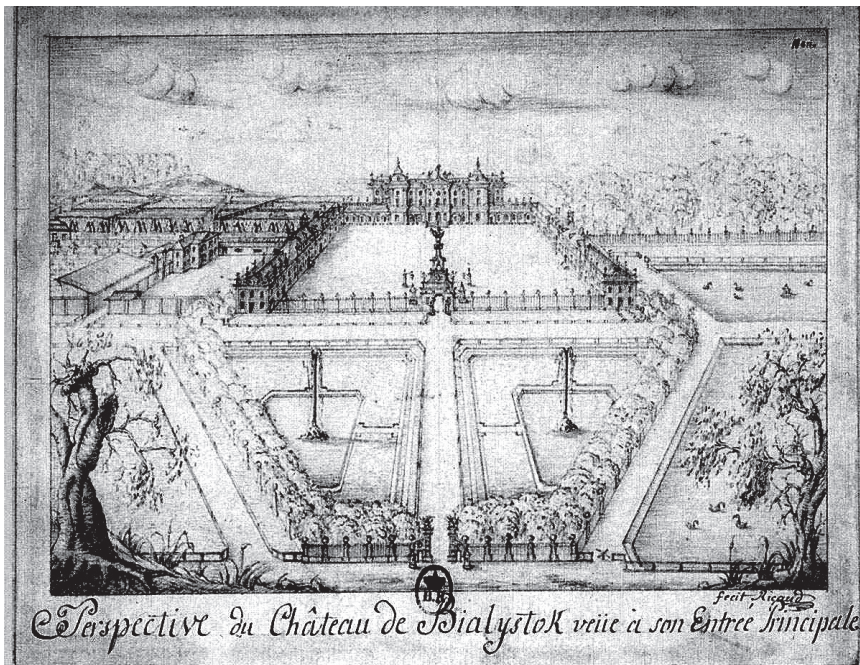
Stawy długi czas pozostawały niezagospodarowane i dopiero fakt ich wydzierżawienia w 1852 r., stopniowy podział na mniejsze parcele



schniętych stawów". Trudno tak n

Zanim wyruszymy na wspólną podróż po przeszłości kolejnych posesji, musimy zacząć od poznania ogólnej historii obszaru „wy-

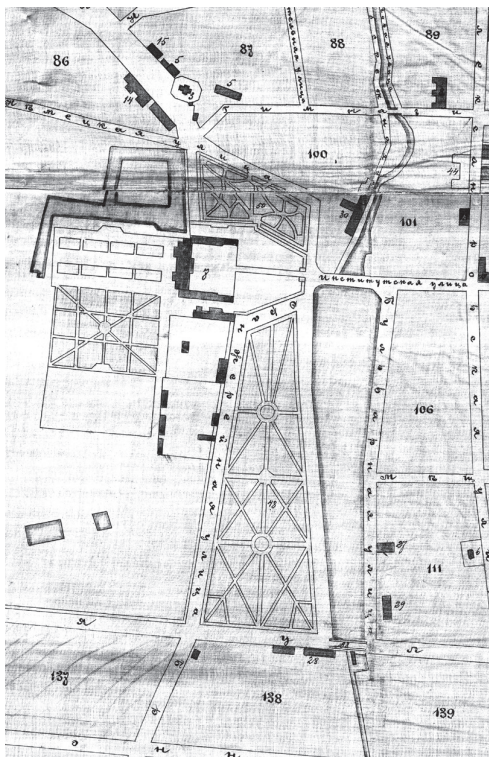
nów istniejących na zapleczu dawnej kamienicy Wiesiołowskich, w miejscu dziś zajmowanym przez pałacowe ogrody górny i dolny. W każdym razie jeśli w pobliżu Ulicy z rynku do pałacu idącej istniały zbiorniki wodne, to ich ostateczną formę, jaką znamy z najstarszych przekazów źródłowych – dwa akweny o nieregularnym obrysie zbliżonym do kwadratu i rozdzielone groblą – nadano przed 1738 r. Nastąpiło to w czasie organizacji dziedzińców pałacowych (w tym budowy urządzeń wodociągowych i wodotrysków)² oraz przekształceń związanych z załamaniem dawnego traktu biegnącego z Białegostoku na wschód oraz utworzeniem zachowanego do dziś przebiegu ul. Kilińskiego. W wyniku tych prac powstała przestrzeń między ulicą a dziedzińcami, którą należało zagospodarować. Tu zgodnie z tendencjami barkowego aranżowania perspektyw widokowych wykopano



Rycina autorstwa Pierre'a Ricaud de Tirregaille z ok. 1752 r. przedstawiająca dziedzińce pałacowe. Jest to najstarsza informacja o istnieniu stawów w przestrzeni między dziedzińcami a Ulicą z rynku do pałacu idącą (źródło: Ogród Branickich w Białymstoku. Badania-Projekty-Realizacja 1999-2000, Warszawa 2000).

dwie sadzawki, znad których rozciągał się widok na pałac i dziedzińce dla osób jadących z miasta w kierunku głównego wjazdu do rezydencji. Istnienie tych akwenów poświadczane jest już na rysunku pałacowych dziedzińców i głównej bramy, sporządzonym przez Pierra Ricauda de Tirregaille ok. 1752 r. (przed 1758 r.)³.

Na mocy ukazu carskiego z 3 listopada 1839 r., przekazanego do wypełnienia Rządowi Obwodowemu Białostockiemu, cztery przypałacowe stawy – mniejszy, należący do dawnego browaru, położony na rogu ulic Świętojańskiej i Bulwarowej (dziś ulice Świętojańska i Branickiego), dwa na-



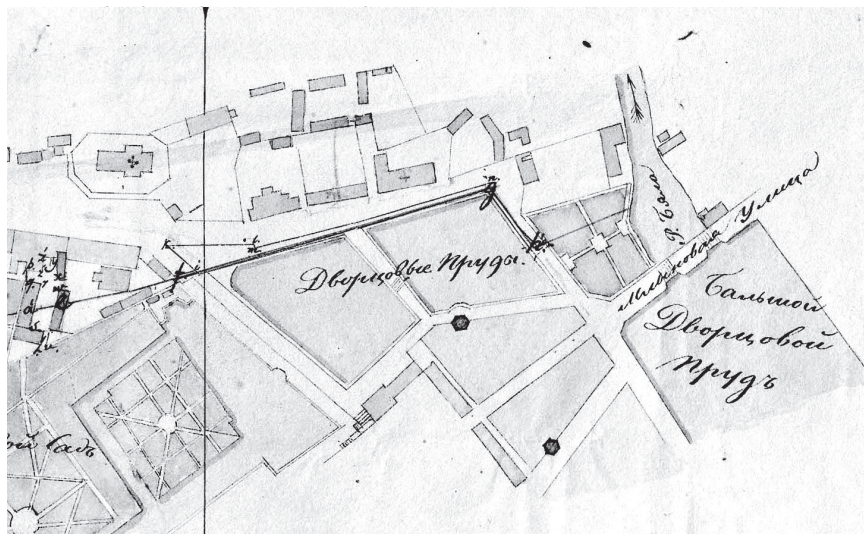
Plan perspektywiczny rozwoju Białegostoku z 1880 r., na którym autor, Romuald Lenczewski, odnotował projektowane bulwary na terenie „wyschniętych stawów” oraz park miejski przy dawnym pałacowym stawie (źródło: Narodowe Archiwum Historyczne Białorusi w Grodnie, f. 127, op. 1, d. 40, k. 1).

stępne przy ul. Zamkowej (później Niemieckiej) oraz ostatni, największy staw młyński, powstały ze spiętrzenia rzeki Białej, rozciągający się pomiędzy ulicami Młynową, Bulwarową, Świętojańską i Oranżeryjną⁴ – zostały wyłączone z założenia pałacowego i stały się własnością miasta. Dokument darowizny obejmował również cały obszar Lasu Zwierzynieckiego. Pełna treść ukazu nie zachowała się do naszych czasów, chociaż jeszcze w 1926 r. akt stanowił własność magistratu. Jego niewielki fragment został przedrukowany przez „Dziennik Białostocki”. Wynika z niego, że decyzja była podyktowana względami praktycznymi. Otóż ustanowienie w 1837 r. w miejsce dotychczasowej carskiej letniej rezydencji siedziby Instytutu Panien Szlacheckich⁵ spowodowało, że wyżej wymienione przypałacowe tereny stały się zbędne. Nie dawały Instytutowi żadnych dochodów, a

ich utrzymanie kosztowało niebagatelne sumy. W wydanej decyzji car stwierdzał więc, że: *część obszarów obok pałacu od strony miasta zamierza się przeznaczyć na miejskie place, inne bardziej odległe [obszary] na pastwiska, pozostawiając las [Zwierzyniec] dla spacerów obywateli miasta, ponieważ ogród pałacowy z chwilą utworzenia Instytutu nie może być dostępny o każdym czasie dla publiczności*⁶.

Barokowe stawy Branickich w mieście, które przestało pełnić funkcję zaplecza dworskiego, ale uległo przeobrażeniu w siedzibę administracji państwowej oraz ważny punkt wymiany handlowej, a z czasem i pro-

dukcji przemysłowej, stanowiły w zasadzie nieużytki. Miasto przez dłuższy czas nie było zainteresowane otrzymanymi akwenami, a skromny budżet nie był w stanie pokryć jakichkolwiek większych inwestycji związanych z ich porządkowaniem czy zagospodarowywaniem. Najprostszym rozwiązaniem problemu stała się dzierżawa osobom, które zechciałyby zagospodarować te tereny na własną rękę, płacąc jednocześnie do kasy magistrackiej odpowiednie sumy. Tak stało się w lipcu 1844 r., kiedy to Ajzyk Szwif zawarł z władzami miasta kontrakt dzierżawny na obszar stawu zlokalizowanego w narożniku ulic Bulwarowej i Świętojańskiej, w pobliżu mostu św. Jana. Teren ten został przekazany w 1871 r. fabrykantom Lejbie i Chai Begagonom oraz Berkowi Polakowi⁷. Z czasem powstały na nim zabudowania związane z produkcją włókienniczą Begagonów i Polaka, a później wyłącznie Polaka. Jedynym śladem dawnego stawu stały się granice działek położonych w pobliżu zbiegu dzisiejszych ulic Świętojańskiej i Braniciego. Na zagospodarowanie największego stawu pałacowego trzeba było czekać do ostatniej dekady XIX w. i chociaż z czasem postępowała jego degradacja (zwłaszcza pod wpływem rozwoju przemysłu), jeszcze w pierwszych dekadach XIX w. korzystano z tkwiącego w nim pewnego potencjału ekonomicznego. Co ciekawe, oddano w dzierżawę nie prawa do obszaru



W 1836 r. planowano zasypanie starego kanału odwadniającego posesję na zapleczu Placu Bazarowego i przy tej okazji dokonać regulacji brzegów pałacowych stawów przy ul. Zamkowej (źródło: Narodowe Archiwum Historyczne Białorusi w Grodnie, f. 320, op. 3, d. 761, k. 167).

W 1840 r. w drodze publicznej licytacji otrzymał je w rocznąarendę Michał Noiński⁸. Ale już w 1863 r. planowano wszystkie dawne pałaco-

we akweny przeznaczyć na bulwary⁹. Częściowo koncepcja ta znalazła się także w planie perspektywicznym rozwoju Białegostoku zatwierdzonym w 1880 r.¹⁰, w którym zakładano budowę skweru na obszarze dwóch stawów przy ul. Niemieckiej, ale największy staw planowano pozostawić w niezmienionym kształcie i zorganizować park miejski po jego zachodniej stronie, w przestrzeni ograniczonej brzegiem i ul. Oranżeryjną (dziś ul. Mickiewicza). O ile jednak sprawa skweru przy ul. Niemieckiej nigdy nie wyszła poza fazę projektową (o czym dalej), o tyle pomysł rekultywacji terenów wokół wielkiego stawu zaczęto realizować w 1886 r., kiedy Zarząd Miejski przygotowywał się do kosztownej akcji regulacji i oczyszczenia zbiornika, przerwanej jednak w kolejnym roku¹¹. Następny plan perspektywiczny miasta z 1887 r. również odnotował koncepcję urządzenia przestrzeni parkowej nad brzegiem wciąż istniejącego stawu.

Do właściwych prac wokół urządzenia pierwszego parku miejskiego przystąpiono już w 1889 r. O szczegółach donosił w październiku tego roku korespondent petersburskiego „Kraju” kryjący się pod pseudonimem *P. Q. R.*, a odnotowane przez niego informacje brzmią wręcz sensacyjnie na tle rozpoznanej dotychczas historii miejskiej zieleni. *Mówiąc o zdrowotności miasta – pisał P. Q. R. – nie mogę nie wspomnieć o tem, iż z przyszłą wiosną [w 1890 r. – przyp. W.W.] będziemy nareszcie mieli park miejski. Zarząd miasta zawarł w tym celu umowę z ogrodnikiem warszawskim p. Walerym Kronenbergiem¹², który według przygotowanego przez się i zatwierdzonego przez „dumę” planu, zobowiązał się kosztem czterech tysięcy rubli zasadzić do lata roku przyszłego na wyznaczonym na ten cel gruncie miejskim, nad stawem, obok instytutu panien, parę tysięcy drzew i krzewów, urządzić klomby, trawniki itd. Że rzecz cała wykonaną zostanie sumiennie i gustownie, o tem nie wątpimy ani na chwilę, ale też i o tem także nie wątpimy, że się znajdzie rychło i przedsiębiorca, który ogród wynajmie, bud w nim wszelakich i bufetów nabuduje i wstęp do parku miejskiego obłoży podatkiem¹³. Dnia 20 kwietnia 1890 r. ten sam korespondent pisał, że zakończoną właśnie kadencję wieloletniego prezydenta Franciszka Malinowskiego wieńczy m.in. urządzony obecnie przez warszawskiego ogrodnika p. Walerego Kronenberga śliczny ogród miejski¹⁴. Informacja ta potwierdza, że Kronenberg już w 1890 r. urządził pierwszy w Białymstoku park miejski, funkcjonujący przez kolejnych kilka lat w bezpośrednim sąsiedztwie wciąż istniejącego stawu pałacowego. W 1891 r. inny korespondent „Kraju”, Franciszek Gliński, donosił, że doroczna zabawa na rzecz Towarzystwa Dobroczynności, ma się odbyć w ogrodzie miejskim, który nie jest jeszcze dla średniego*

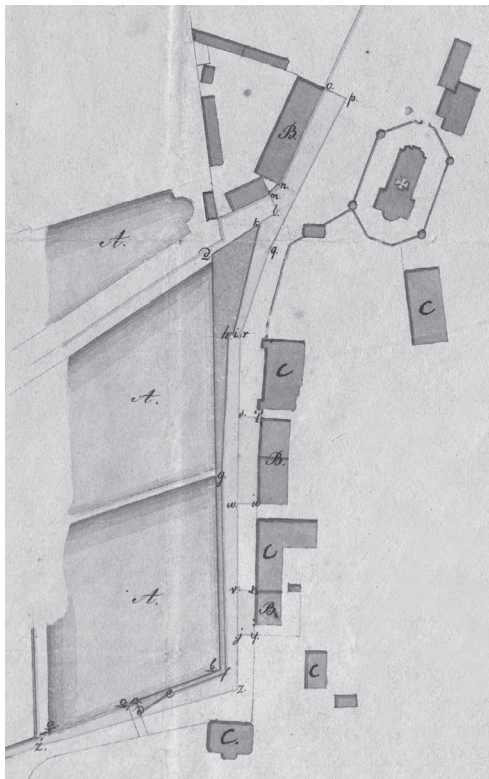
ogółu otwarty, codziennie jednak zwabia liczną publiczność, podziwiającą gust i skromność zarazem w urządzeniu trawników i klombów, z inicjatywy byłego prezydenta miasta, p. Malinowskiego, a dzięki umiejętności i poczuciu piękna p. W. Kronenberga, ogrodnika z Warszawy, powstałych¹⁵.

Największy pałacowy akwen poddano ostatecznemu osuszeniu dopiero w latach 1896-1897 r., a powstały w ten sposób teren został przeznaczony na poszerzenie istniejącego już parku przy ul. Teatralnej. W tym kontekście fakt, że budowa zieleńca na obszarze między ul. Teatralną a ul. Bulwarową została zaprojektowana przez Walerego Kronenberga, nabiera zupełnie nowego znaczenia. Była to bowiem kontynuacja jego prac rozpoczętych w latach 1889-1890.

Losy ostatnich dwóch stawów pałacowych przy Ulicy z rynku do pałacu idącej potoczyły się nieco inaczej. Jeszcze w latach 30. XIX w. pozostawały one w swoim pierwotnym stanie i granicach. Poświadczają to plany sporządzone w 1836 r. przy okazji prac naprawczych trotuarów i rynsztoków odprowadzających wodę z posesji rynkowych i pałacowego ogrodu poprzez kanał biegnący po ul. Zamkowej wzdłuż brzegu stawów w kierunku rzeki Białej. Podjęto wówczas decyzję o zasypaniu kanału i likwidacji rynsztoków, przy czym przeprowadzono prace nad wzmacnianiem północnych brzegów obu pałacowych stawów, gdyż do tego czasu nadmiar wody spływającej w kierunku rzeki często doprowadzał do ich uszkodzeń. Wówczas doszło do lekkich modyfikacji przebiegu linii brzegowej i rozszerzenia ul. Zamkowej w kierunku południowym¹⁶. Tym niemniej stawy pałacowe w tym miejscu nie spełniały już w zasadzie żadnej funkcji (poza retencyjnymi w okresie intensywnych opadów lub roztopów), wymagały natomiast stałych napraw i generowały koszty utrzymania spadające na zarządców pałacu, a następnie władze świeżo utworzonego Instytutu Panien Szlacheckich. Rezultatem była wspomniana decyzja o przekazaniu stawów w 1839 r. na rzecz białostockiego magistratu.

Nie było to jednak rozwiązanie problemu, a jedynie zepchnięcie kompetencji z jednej władzy na drugą. Jeszcze przez dekadę stawy rozciągające się między dziedzińcem wstępnym i paradnym a ul. Zamkową pozostawały w stanie niezagospodarowanym, a nieużytkowanie i brak opieki przynosiły stopniowe wysychanie i zarastanie akwenów. Dlatego w 1851 r. zostały one na koszt miasta ostatecznie wysuszone za pomocą rowu odwadniającego, który poprowadzono od granicy ogrodów pałacowych aż do rzeki Białej (w późniejszym okresie został przykryty ceglanym sklepieniem)¹⁷.

W ten sposób powstała zupełnie nowa przestrzeń miejska, którą można było na nowo zorganizować. Dopiero wówczas znalazł się chętny do przyjęcia obszaru „wyschniętych stawów” warendę, co nastąpiło 24



Plan sytuacyjny ul. Zamkowej i stawów pałacowych z zaznaczeniem obszaru regulacji ulicy po likwidacji starożytnego kanału (źródło: Narodowe Archiwum Historyczne Białorusi w Grodnie, f. 320, op. 3, d. 761, k. 174).

marca 1852 r. Dzierżawcą został August Lange, pruski obywatel prowadzący fabrykę włókienniczą w Knyszynie. Spisana wówczas umowa obejmowała większą ilość placów w mieście, ale jej treść nie zachowała się do naszych czasów, przez co trudno jest obecnie odtworzyć cały przedmiot dzierżawy. Wśród terenów znajdował się z całą pewnością plac przy ul. Instytutowej, pomiędzy stawem młyńskim a ul. Oranżeryjną, oraz „wyschnięte stawy”. Ten obszar Lange otrzymał w dzierżawę na okres 50 lat. Kontrakt posiadał bardzo ważną klauzulę, zezwalającą mu na dowolne dysponowanie ziemią, w tym przekazywania ich w dalszą arendę jej fragmentów oraz swobodnego zabudowywania. Zapis ten miał donieść znaczenie w kolejnych dekadach, chociaż zdaje się, że Lange tak naprawdę na obszarze stawów pałacowych nie gospodarzył (a przy-

najmniej nie zachowały się informacje na ten temat). Z późnych relacji wynika, że do lat siedemdziesiątych minionego stulecia [tj. XIX w. – W.W.] [...] jedna połowa ulicy Niemieckiej przedstawiała sobą pustkę z głębokim dołem, gęsto porośniętym zaroślami, pokrzywami i innymi trawami. W obrębie tych „wyschniętych stawów” zatrzymywały się jeszcze w ostatniej ćwierci XIX w. przyjezdne trupy cyrkowe, które urządzały pokazy akrobatów¹⁸. Może kontynuacją tej tradycji był istniejący na początku lat 90. XIX w. drewniany cyrk wzniesiony przez Icka Olkina na obszarze późniejszej posesji przy ul. Kilińskiego 13. W cytowanej już relacji dotyczącej „diabelskiego domu” przy ul. Kilińskiego 16 wspomniano, że przy ul. Niemieckiej znajdował się,

*jak wiadomo, duży i dość głęboki staw, dookoła którego były gęste zarośla. W zaroślach tych gnieździło się różne ptactwo nocne*¹⁹.

Sytuacja uległa diametralnej zmianie po śmierci Augusta Lange w 1871 r., gdy wszystkie grunta na mocy tego samego kontraktu, uzupełnionego kilkoma nowymi zapisami, zostały oddane w dzierżawę synowi Augusta, Eugeniuszowi²⁰. To właśnie Eugeniusz rozpoczął proces dzielenia obszaru obu stawów na mniejsze części, który w konsekwencji dalszego pogłębiającego się rozdrobnienia tego terenu doprowadził w ciągu dwóch dekad do wykształcenia się głównego zrębu nieruchomości tworzących nieparzystą stronę ul. Kilińskiego.

Pierwsze informacje o dzierżawcach stawu zachodniego znajdujemy już w 1871 r. Wówczas Eugeniusz Lange oddał warendę dwie części Jankielowi Makowskiemu i Chaimowi Lublińskiemu, który rok później przejął część Makowskiego. Dnia 18 marca 1886 r. Lubliński odstąpił te dzierżawy Izaakowi Perelsztejnowi (część wschodnią) i Karolowi Hildebrandtowi (część zachodnią). Wydaje się, że między obiema dzierżawami znajdowały się jeszcze dwie dalsze dzierżawy, z których jedną trzymał przez jakiś czas niejaki Wajsberg, ale brakuje na ten temat bliższych danych. Perelsztejn i Hildebrandt rozczłonkowali swoje dzierżawy na kolejne mniejsze części. I tak Perelsztejn w 1886 r. odstąpił wschodni skraj Abramowi Jossemowi (Kilińskiego 15), a resztę jeszcze przez jakiś czas pozostawił sobie, ale w 1888 r. oddał ją w poddzierżawę Helenie Lipkin, ona zaś przekazała ją niedługo później Abramowi Tyktinowi (Kilińskiego 17). Z kolei Hildebrandt w 1886 r. odstąpił swoją dzierżawę Mikołajowi Martynowowi. Martynow ustąpił prawa do arendy dwóm poddzierżawcom: Ajzykowi Horodyszczowi (Kilińskiego 23) Eliaszowi Kapłan-Kapłańskiemu (Kilińskiego 25). Przed 1891 r. powstały w nieznanych okolicznościach jeszcze dwie dzierżawy: Lejby Edelsztejna (Kilińskiego 19) i Jankiela Rajchmana (Kilińskiego 21).

Wschodni staw przechodził mniej skomplikowane podziały, ale mamy też o nich mniej informacji. Najpewniej teren ten został podzielony przez Eugeniusza Lange na dwie części: wschodni skraj posiadała przed 1887 r. Emilia Otto, pozostałą część przed 1891 r. Efroim Perelsztejn. Emilia Otto podzieliła swoją dzierżawę na dwie poddzierżawy, które oddała w 1887 r. Cyprianowi Użewskiemu (Kilińskiego 3) i w 1891 r. Ickowi Olkinowi (Kilińskiego 5). Pozostałą część dzierżawy przejęły w 1890 r. władze miejskie, przeznaczając ją na potrzeby budowanego w tym czasie wodociągu (Kilińskiego 7). Z kolei Efroim Perelsztejn swoją dzierżawę od-

stąpił w 1891 r. Ickowi Olkinowi, który następnie podzielił ją na trzy części doprowadzając do powstania trzech ostatnich działek na terenie „wyschniętych stawów” (Kilińskiego 9, 11 i 13).

Na początku 1891 r. wszyscy aktualni dzierżawcy zwrócili się do Rady Miasta z prośbą o wyrażenie zgody na wykupienie tych tere-



„Wyschnięte stawy” i pierwsze domy na ich terenie odnotowane na mapie z 1886 r. (źródło: Rosyjskie Państwowe Historyczno-Wojaskowe Archiwum w Moskwie, f.349, op. 3, d. 4442a).

nów. Przedstawiając argumenty za poparciem petycji zwracali uwagę, że na arendowanych działkach zdołali już wznieść własnym kosztem domy, ale brak własności gruntowej powodował, że nie mogli zaciągać w bankach ziemskich pożyczek pod zastaw tych nieruchomości. Dnia 5 lutego 1891 r. Rada Miejska rozpatrywała wniosek i jednomyślnie przystała na propozycję wykupu całego obszaru „wyschniętych stawów”²¹. Ustalono wówczas wartość wykupu na 6 rubli za 1 sążeń kwadratowy oraz warunki

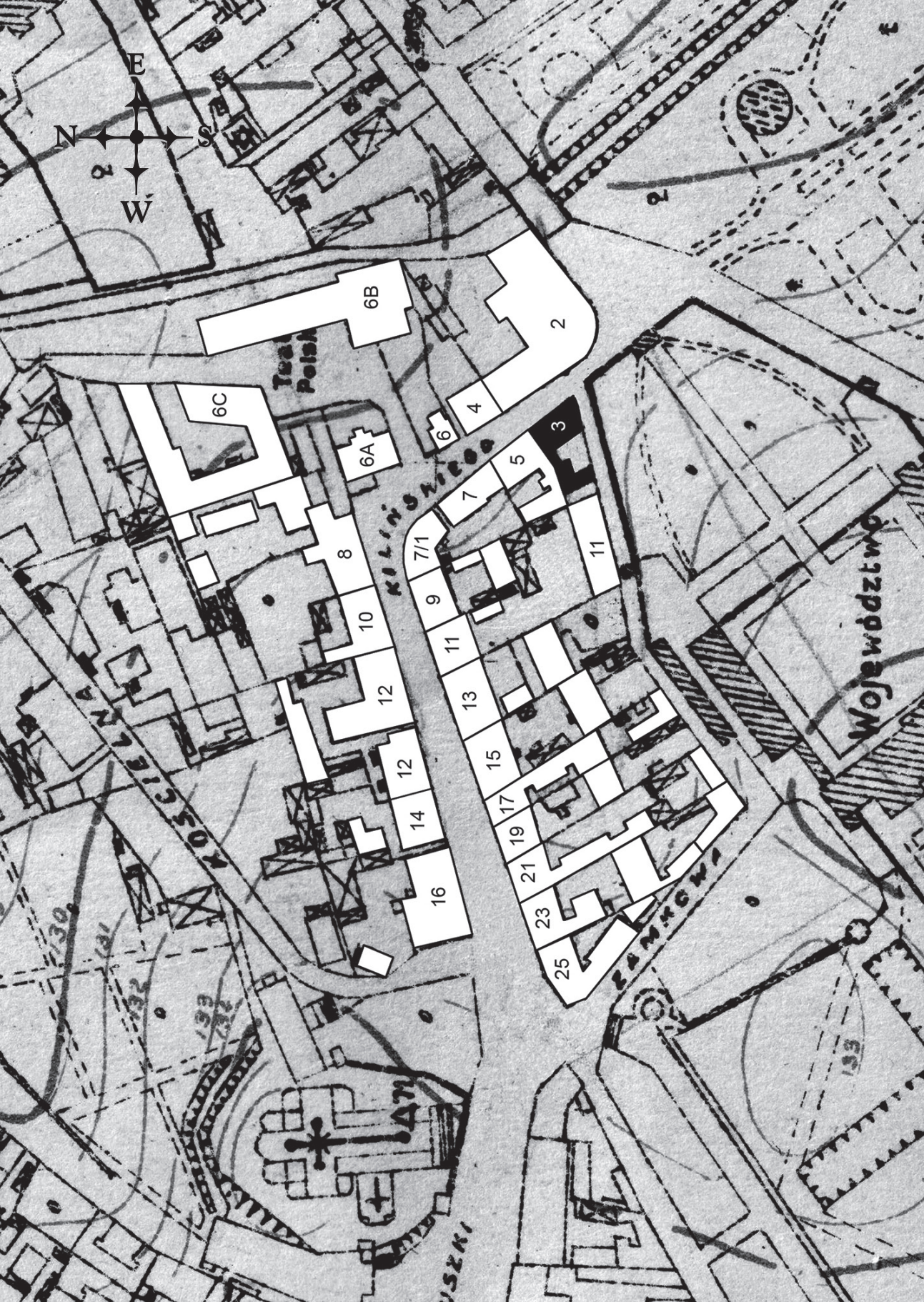
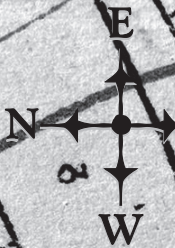
wykupu, w tym nakaz wpłacenia całej sumy do kasy miejskiej w przeciągu 6 miesięcy, ustąpienia części gruntów od strony muru dziedzińca pałacowego z przeznaczeniem na zaułek, a także przyjęcia od każdego właściciela zobowiązania do utrzymywania w należytym stanie kanału odwadniającego ciągnącego się przez całą długość dawnych stawów pałacowych. Jednocześnie pieniądze uzyskane z wykupu „wyschniętych stawów” miały być przeznaczone na budowę nowej rzeźni w Białymstoku²².

W konsekwencji w ciągu 1891 r. wszyscy dotychczasowi dzierżawcy: Cyprian Użewski, Icek Olkin, Abram Jossem, Abram Tyktin, Lejb Edelsztejn, Jankiel Rajchman, Ajzyk Horodyszcz i Eliasza Kapłan-Kapłański stali się wyłącznymi właścicielami posesji położonych na „wyschniętych stawach” przy ul. Niemieckiej. Od tego momentu możemy zacząć śledzić historie poszczególnych adresów.

Przypisy:

- ¹ AMAB, Parafia rzymskokatolicka pw. Wniebowzięcia NMP w Białymstoku, *Archiwum kościoła parafialnego białostockiego ułożone, spisane i zebrane przez x. Piotra Kalinowskiego kapłana zgromadzenia Missyi kapelana Gimnazjum Białostockiego*, s. 17.
- ² J. Nieciecki, *Avant-court białostockiej rezydencji*, w: *Rola oświaty i szkolnictwa w procesie kształtowania się świadomości narodowej na pograniczu polsko-litewsko-białoruskim*, pod red. W. Śleszyńskiego, Białystok 2007, s. 381; rozszerzona wersja tego tekstu: tenże, *Kilka uwag do rekonstrukcji przeddziedzińca rezydencji Branickich w Białymstoku*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” z. 13, 2007, s. 151.
- ³ Grafika przedrukowana w: *Ogród Branickich w Białymstoku. Badania-Projekty-Realizacja 1999-2000*, Warszawa 2000.
- ⁴ Dziś między ul. Pałacową, Branickiego, Świętojańską i Mickiewicza.
- ⁵ M. Awenarius, *Исторический очеркъ*, s. 3-6; M. Kietliński, *Białostocki Instytut Panien Szlacheckich*, s. 31-37.
- ⁶ *Białystok zdobył poważną placówkę sportową. Poświęcenie parku i boiska. Zawody sportowe. Otwarcie klubu „Sparta”*, „Dziennik Białostocki” 06.09.1926, nr 249, s. 4.
- ⁷ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 40, k. 291-314.
- ⁸ NHAB w Grodnie, f. 320, op. 3, d. 812, k. 1-1v. Michał Noiński był urzędnikiem państwowym w randze radcy, ur. w 1815 r., był żonaty z Elżbietą Milewicz. Posiadał własny dom przy ul. Warszawskiej, na odcinku między ul. Pałacową a ul. Świętojańską.
- ⁹ M. Dolistowska, *W poszukiwaniu tożsamości miasta*, s. 124.
- ¹⁰ Plan rękopiśmienny z 1880 r. przygotowany przez inż. Romualda Lenczewskiego znajduje się w: NHAB w Grodnie, f. 127, op. 1, d. 40, k. 1. Wersja drukowana opublikowana w: *Памятная книжка гродненской губернии на 1882 год. Адрес-календарь и статистическо-справочныя сведения*, Grodno 1881.
- ¹¹ *Listy z powincyi*, „Kraj” 23.10/04.11.1887, nr 43, s. 14; *Listy z powincyi*, „Kraj” 12.02/24.02.1888, nr 7, s. 10.
- ¹² Walerian Kronenberg, ur. w 1859 r., zm. w 1934 r. Znany w całym kraju budowniczy parków i ogrodów. Ukończył III Gimnazjum w Warszawie, po czym praktykował w Ogrodzie Pomologicznym, w firmie C. Ulrich i u inż. Siesmayera we Frankfurcie. W Warszawie otworzył własne przedsiębiorstwo ogrodnicze, dzięki któremu zasłynął jako dobry ogrodnik i projektant zieleni. Łącznie założył lub przebudował ok. 300 parków na terenie Królestwa Polskiego oraz na terenie guberni zachodnich Rosji, w tym także w Białymstoku, Białowieży, Siedlcach i in. Członek komisji plantacyjnej Warszawy, prezes Koła Planistów Towarzystwa Ogrodniczego Warszawskiego. O jego działalności: R. Kołodziejczyk, *Kronenberg Walerian*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. XV, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970, s. 331; L. Majdecki, *Historia ogrodów*, t. II: od XVIII wieku do współczesności, wyd. 2, Warszawa 2009, s. 305-309, 374.
- ¹³ *Listy z powincyi*, „Kraj” 03.11/14.11.1889, nr 44, s. 13.
- ¹⁴ *Listy z powincyi*, „Kraj” 27.04/09.05.1890, nr 17, s. 17.
- ¹⁵ *Listy z powincyi*, „Kraj” 09.08/21.08.1891, nr 32, s. 10.
- ¹⁶ NHAB w Grodnie, f. 320, op. 3, d. 761, k. 1-209; NID w Warszawie, Teki Glinki, teka nr 190, s. 1; teka nr 192, s. 1; teka nr 449, s. 3.
- ¹⁷ M. Kozieł, *Badania archeologiczne przeprowadzone w formie nadzoru nad pracami ziemnymi przy przebudowie sieci wodociągowej na terenie ul. Kilińskiego i ul. Kościelnej w Białymstoku, w terminie od 12 kwietnia do 9 lipca 2010 roku. Dokumentacja*, maszynopis w zbiorach Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Białymstoku, Białystok 2010, s. 3-6; W. Wróbel, *Podziemna infrastruktura Białegostoku. Legendy i historyczna rzeczywistość*, w: K. Kulesza, *Badania inżynierskie nieczynnej sieci kanałów i podziemi na wyznaczonym obszarze na terenie miasta Białegostoku*, maszynopis w zbiorach Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Białymstoku, Białystok 2011, s. 5. O odkryciu i możliwościach zagospodarowania resztek kanału pod ul. Kilińskiego pisała również lokalna prasa.
- ¹⁸ A. Tyktin, *Наше домостроительство*, w: *Справочный календарь 1913*, s. 98.
- ¹⁹ „Diabelski dom” w Białymstoku. *Białostocka łoża masońska*, „Fama” 29.11.1937, nr 6, s. 7.
- ²⁰ APB, Akta miasta Białegostoku, sygn. 50, k. 1-2.
- ²¹ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 31, k. 191-192.

- ²² W. Wróbel, *Budowa rzeźni miejskiej w Białymstoku w latach 1911-1914 według projektu firmy „Windschild & Langelott” oraz jej funkcjonowanie do 1919 r.*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” z. 18, 2012, s. 100.



Kilińskiego 3

Przed 1939 r. ciąg posesji na terenie „wyschniętych stawów”, czyli po stronie nieparzystej ul. Kilińskiego, rozpoczynała parcela pod nr. 3. Stał na niej niegdyś piętrowy, narożny dom, który od parkanu dziedzińców pałacowych oddzielał wąski zaułek. Dziś w tym miejscu przebiega szeroka ul. Legionowa, znajdują się chodniki i trawniki, próżno więc szukać śladów istnienia w tym miejscu historycznej zabudowy. W zasadzie jedynym świadectwem historii jest to, że przy dzisiejszej ul. Kilińskiego nie znajdziemy domów o numerach 3 i 5.

Pocztylion Użewski i jubiler Gotlib

Posesję przy ul. Kilińskiego 3 wydzielono 21 września 1887 r. Tego dnia Emilia Otto, dzierżawiąca wówczas wschodni skraj „wyschniętych stawów”, oddała Cyprianowi Użewskiemu w poddzierżawę fragment gruntu o powierzchni 231 m². W ciągu kolejnych czterech lat Użewski zbudował na nim murowany parterowy dom z podpiwniczeniem. Korzystając z możliwości, jakie płynęły z decyzji rady miejskiej z 5 lutego 1891 r., dnia 12 lipca tego roku zwrócił się do Zarządu Miejskiego z prośbą o wydanie aktu notarialnego potwierdzającego wykup dzierżawionej dotychczas posesji. Stosowny dokument, opiewający na sumę 655,85 rubli, zawarto 15 lipca 1891 r.¹

Cyprian Użewski urodził się 1830 r. w rodzinie jednodworca² Fabiana i Anny ze Stacewiczów. Trudno powiedzieć coś więcej o jego pochodzeniu i wczesnej młodości. W Białymstoku pojawił się pod koniec lat 50. XIX w. 13 sierpnia 1857 r. wziął ślub z Elwirą Krzywicką, młodą wdową i córką szlacheckich Stanisława i Marianny z Petersonów³. Z tego małżeństwa urodzili się: Antoni (1858, zm. przed 1860), Mieczysław (1859), Antoni (1860), Bolesław Walerian (1863) i Maria (1866, zm. 1867)⁴. Gdy w 1858 r. urodził ich pierwszy syn Antoni, w metryce chrztu Cyprian Użewski został określony jako *pocztylion białostockiego kantoru pocztowego*, natomiast ojcem chrzestnym został Konstantyn Aleksiejew, pozostający przez ponad dwie dekady na stanowisku pocztmajstra białostockiego⁵. Niewątpliwie zatrudnienie

w kantorze pocztowym było przyczyną sprowadzenia się Użewskiego i osiedlenia w mieście. Określenie pocztylion miało dawniej dwojakie znaczenie. Nazwy tej używano wobec „klasycznego” listonosza, ale także osoby powożącej dyliżans pocztowy. Wydaje się, że Użewski pracował początkowo właśnie jako woźnica. Na początku lat 70. XIX w. był już sortownikiem poczty. Natomiast w 1891 r. nazwano go *emerytowanym pocztylionem*. W miejscowej poczcie przepracował ponad 30 lat.



Domy Cyprjana Użewskiego (Izraela Gotliba) i Icka Olkina (Jana Fausta) na zdjęciu z 1897 r. (źródło: Muzeum Historyczne w Białymstoku, sygn. MBHI 11407.20).

Pocztą w Białymstoku zlokalizowana była w gmachu przy ul. Aleksandrowskiej (dziś ul. Warszawska 13), wzniesionym przez władze pruskie w latach 1802-1807. W 1841 r. zaplanowano budowę dodatkowej oficyny mieszkalnej dla pocztylionów⁶. Wiadomo jednak, że Użewscy nie mieszkali przy poczcie. W 1883 r. znajdujemy ich w domu Waleriana Turczyńskiego przy ul. Fabrycznej (później przy ul. Ciepłej 22)⁷. Nie był to przypadek – Walerian Turczyński, niemalże rówieśnik Użewskiego, był także pracownikiem białostockiej poczty, odnotowano go najpierw jako pocztyliona, następnie zaś sortownika. Bliskie kontakty z Walerianem Turczyńskim miały ogromne znaczenie z punktu widzenia pozycji społecznej Cyprjana Użewskiego. Wprowadziły go bowiem do wąskiego kręgu białostockiej elity urzędniczej

i przedstawicieli władz miejskich. Precyzyjnie rzecz ujmując, Walerian Turczyński w 1859 r. poślubił Paulinę Malinowską, starszą siostrę Franciszka Malinowskiego. W tym czasie Franciszek był jeszcze najprawdopodobniej także pracownikiem poczty, ale w 1870 r. został po raz pierwszy wybrany na prezydenta miasta spośród radnych miejskich. Pozostał na tym stanowisku do 1890 r. i do śmierci w 1918 r. był jeszcze wielokrotnie radnym oraz członkiem zarządu miejskiego. W rezultacie Franciszek Malinowski należał do grona najbardziej poważanych i jednocześnie najzamożniejszych mieszczan chrześcijańskich Białegostoku. Zarówno Walerian Turczyński, jak i Cyprian Użewski byli ojcami chrzestnymi dwóch synów prezydenta Malinowskiego: Leonarda i Mieczysława⁸.

Nic więc dziwnego, że po przejściu na emeryturę Użewski znalazł zatrudnienie w strukturach władz miejskich – w 1897 r. pracował w kancelarii Zarządu Miejskiego jako kierownik wydziału ds. powinności wojskowej. Podobnie na znajomości z prezydentem skorzystał Walerian Turczyński: po zakończeniu pracy na poczcie został protokolantem i archiwistą w tej samej magistrackiej kancelarii⁹. Walerian zmarł w 1902 r., a Cyprian dwa lata później¹⁰.

Dnia 29 lutego 1892 r., pół roku po wykupieniu nieruchomości od miasta, na prośbę Użewskiego Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie wydał tzw. świadectwo zastawne, które ten przedłożył w Wileńskim Banku Ziemskim chcąc uzyskać pożyczkę pod zastaw posiadanej nieruchomości. Otrzymał ją w maju 1892 r.¹¹, ale nie spożytkował jej na roz-



Dom przy ul. Kilińskiego 3 w okresie międzywojennym (źródło: zbiory prywatne Mieczysława Marcza).

budowę majątku – zaskakująco szybko, bo już 12 czerwca 1892 r., sprzedał go Izraelowi (Azrielowi) Gotlibowi¹². Trudno powiedzieć, czy Użewscy w ogóle mieszkali przy ul. Niemieckiej – w 1891 r., gdy Cyprian wykupywał od miasta grunt na „wyschniętych stawach” mieszkał przy ul. Aleksandrowskiej, podobnie jak w 1892 i w 1897 r.

Izrael Gotlib pozostawał właścicielem omawianej nieruchomości znacznie dłużej, bo aż do początków lat 20. XX w. Urodził się najprawdopodobniej w Białymstoku w 1844 r.



Reklama sklepów Izraela Gotliba z 1897 r. (źródło: M. Miłakowski, *Очеркъ Белостока въ историческомъ, этнографическомъ и бытовомъ отношеніяхъ съ приложеніями*, Kijów 1897, s. 129).

podobniej w Białymstoku w 1844 r. Dwadzieścia lat później zawarł związek małżeński z Brejną Słowies. W 1865 r. urodził im się Chaim, w 1867 r. Rochla (przeżyła ledwie tydzień), a w 1868 r. Dwora (zmarła dwa lata później)¹³. W akcie metrykalnym ślubu odnotowano, że Izrael był już wówczas *mistrzem złotnictwa*¹⁴ i w tym zawodzie specjalizował się przez całe życie. Znajdujemy go jednak dopiero w księdze adresowej z 1897 r., gdy prowadził handel złotem, srebrem i drogimi kamieniami w dwóch lokaliza-

cjach: w domu Fuksa przy ul. Lipowej (naprzeciw cerkwi św. Mikołaja) oraz we własnym domu przy ul. Niemieckiej. Ponadto w obu sklepach sprzedawał także rowery, zegarki i maszyny do szycia¹⁵. Gdy w lipcu 1894 r. Izrael Gotlib otrzymał świadectwo zastawne na swoją nieruchomość, wciąż stał na nim murowany parterowy dom zbudowany przez Cypriana Użewskiego¹⁶. Natomiast, gdy trzy lata później Józef Sołowiejczyk wykonywał widoki miasta na potrzeby albumu zamówionego przez władze miejskie jako prezent carowi Mikołajowi II, uwiecznił widok z ul. Bulwarowej w kierunku bramy pałacowej, na którym widoczny jest już nowiutki, piętrowy dom Izraela Gotliba¹⁷. Do budowy musiało więc dojść między lipcem 1894 a lipcem 1897 r.

Dom Gotliba był zbliżony gabarytami i architekturą do domu Icka Olkina (por. ul. Kilińskiego 5), z tą jednak różnicą, że został otynkowany, a jego elewacje otrzymały neorenesansowy wystrój widoczny w obramieniach okien oraz gzymsie wieńczącym. Miał dwa piętra przeznaczone głównie na mieszkanie, częściowo zaś tylko pod wynajem na działalność

handlową. Na cele handlowo-usługowe z pewnością przeznaczone były pomieszczenia w obszernej suterynie, do której prowadziło odrębne wejście od frontu. Nie zachowały się jednak plany nieruchomości Gotliba, ani inwentaryzacje zabudowy, dlatego trudno jest dziś powiedzieć coś więcej o rozplanowaniu wnętrza domu przy ul. Kilińskiego 3. Trzeba wreszcie dodać, że w kolejnych latach Gotlib rozbudował nieruchomość, dostawiając oficynę mieszkalną w głębi posesji.

Gurwiczowie



Noson i Pesza Gurwiczowie z dziećmi: Leją (Lusią), Blumą (Bornią) i Oskarem (źródło: zbiory prywatne Edouarda Drommelshlegera).

Izrael Gotlib pozostawał właścicielem omawianej nieruchomości jeszcze w 1920 r., ale zdaje się, że opuścił Białystok w 1915 r., w czasie wielkiej ewakuacji miasta przed zbliżającymi się wojskami niemieckimi. Po lutym 1919 r. zarządcą nieruchomości i pełnomocnikiem Gotliba był Abram Boćkowski. W styczniu 1920 r. w jego imieniu wynajmował duże mieszkanie (pięć pokoi, przedpokój i kuchnia) Władysławowi Ubranowiczowi, który nabył wówczas od Piotra Muszyńskiego restaurację pod nazwą „Monopol”, działającą w domu przy ul. Kilińskiego 3¹⁸. Ale już na początku 1924 r. wywołana przez Sąd Okręgowy w Białymstoku regulacja hipoteki nieruchomości miała ustalić prawa własności na Nosona i Peszę

Gurwicz, którzy nabyli je od Izraela Gotliba¹⁹. Oznacza to, że przed styczniem 1924 r. Gotlib pozbył się swojego majątku na „wyschniętych stawach”. Stosownego aktu kupna-sprzedaży nie udało się znaleźć, gdyż najpewniej został zawarty poza Białymstokiem. Nowi właściciele, Noson i Pesza Gurwiczowie, pozostawali właścicielami domu przy ul. Kilińskiego 3 do II wojny światowej, przy czym początkowo prawami podzielili się po połowie, zaś w 1928 r. Noson sprzedał małżonce swoje prawa, czyniąc ją wyłączną posiadaczką majątku²⁰.

Gurwiczowie przybyli do Białegostoku już w latach 80. XIX w. z miasteczka Podbrzezie (lit. Pabržė), położonego w powiecie wileńskim, ok. 30 km na północ



Leja (Lusia) Gurwicz na białostockich plantach (źródło: zbiory prywatne Edouarda Drommelshlegera).

od Wilna. W tym czasie mieszkało w nim oprócz katolików i prawosławnych 558 Żydów²¹. Głową rodu był Hersz Gurwicz, syn Szai Berela, żonaty z Rochel, córką Nosona. Ślub wzięli jeszcze w Podbrzeziu, a w Białymstoku byli w 1884 r., tu bowiem urodził się ich najstarszy syn, któremu nadano po zmarłym dziadku imię Berel²². Cztery lata później na świat przyszedł Chaim, w 1891 r. Noson – późniejszy właściciel domu przy ul. Kilińskiego 3, a w 1898 r. Elias²³.

Hersz Gurwicz był drukarzem i introligatorem. początkowo pracował zapewne w jednym z białostockich zakładów, a następnie uruchomił własne przed-

siewnictwo, które ulokował w głębi posesji Lifszyców przy Placu Bazarowym (później Rynek Kościuszki 11). Istniało ono w 1896 r., gdy Hersz zabiegał o zgodę na uruchomienie drukarskiej maszyny pospiesznej. Firma działała nieprzerwanie do śmierci Hersza w latach 20. XX w. i zapraszała klientów dużym szyldem wiszącym nad przejazdem bramnym we frontowej kamienicy oraz reklamą ogłoszoną w 1913 r.²⁴ Prawie trzy dekady istnienia firmy introligatorsko-drukarskiej Hersza Gurwicza potwierdzają jej popularność, co niewątpliwie stanowiło czynnik awansu społecznego i majątkowego rodziny. Zarówno przed I wojną światową, jak

i w okresie międzywojennym, Gurwiczowie mieszkali w kamienicy Lifszyców przy Rynku Kościuszki 11²⁵.

Daleko zaszli także synowie Hersza i Rochli. Wszyscy uzyskali staranne wykształcenie (Noson prawdopodobnie ukończył Szkołę Główną Handlową w Warszawie²⁶). W 1924 r. Eliaz Gurwicz razem z Codykiem Grynbergiem uruchomił zakład produkcji watołiny pod nazwą „Energia”, działający przy ul. Jurowieckiej 14 (Eliaz mieszkał wówczas nadal przy Rynku Kościuszki 11). W latach 1926-1927 do spółki został przyjęty Henryk Weltman i Noson Gurwicz, starszy brat Eliasza²⁷. „Energia” istniała przez niemal całe międzywojnie²⁸. W 1932 r. Eliaz założył dodatkowo miejscowe przedstawicielstwo firm włókienniczych z Bielska i Łodzi, w której sprzedawał ich wyroby²⁹. W handlu specjalizował się także Noson Gurwicz. Zaczął w 1922 r. od spółki z Judelem Hofmanem, sprzedającej przy Rynku Kościuszki 4 sukno i rękodzieło³⁰, później krótko współpracował z bratem Eliaszem, po czym w 1927 r. założył własną firmę handlu galanterią przy ul. Kupieckiej 10, która istniała do II wojny światowej³¹.



Szczęśliwe dni w domu przy ul. Kilińskiego 3 – Lusja Gurwicz z przyjacielem na balkonie rodzinnego domu. W tle hotel „Ritz” (źródło: zbiory prywatne Edouarda Drommelshlegera).

Noson Gurwicz, interesujący nas jako właściciel domu przy ul. Kilińskiego 3, ożenił się w 1917 r., jeszcze w czasie okupacji niemieckiej, z młodszą od siebie Peszą Furman. Mieli trójkę dzieci: Leję (ur. 1918 r., używającą imienia Lusja), Blumę (ur. 1922 r., używającą imienia Bronia) oraz Oskara. To zapewne powiększająca się rodzina, ale także sukcesy na polu handlowym, zachęciły małżonków Nosona i Peszę do zakupu domu przy ul. Kilińskiego 3. W nim wychowywały się wszystkie dzieci, a pamiątką szczęśliwych dni spędzonych w jego murach są zachowane do dziś zdjęcia przechowywane w prywatnych zbiorach syna Lei Gurwicz. Wiadomo, że Lea ukończyła w 1935 r. prestiżowe gimnazjum Dawida Druksina, po czym w 1937 r. dostała się na Uniwersytet Stefana Batorego

w Wilnie, na Wydział Prawa i Nauk Społecznych. Chociaż zaliczyła pierwszy rok studiów, w 1937 r. opuściła wileńską uczelnię i przeniosła się na studia do Belgii, gdzie zastała ją II wojna światowa. Uciekła na teren Francji, ale w 1942 r. została aresztowana i wysłana do Oświęcimia. Zdołała jednak ukryć wcześniej swojego dwurocznego synka, dzięki czemu przeżył wojnę. Rodzina Nosona i Peszy, która pozostała w Białymstoku, została w 1940 r. deportowana na Syberię, trafiając do Ojrot-Tury (dziś Górny Ałtajsk) w Ałtajskim Kraju, co pozwoliło im przeżyć tragedię Holokaustu³².

Rabin Mohilewer oraz doktorzy Żołtkowski i Alchimowicz

Na przełomie XIX i XX w. głównym mieszkańcem domu przy ul. Niemieckiej był oczywiście Izrael Gotlib z rodziną, prowadzący w lokalach na parterze punkt sprzedaży wyrobów jubilerskich oraz rowerów, zegarków i maszyn do szycia. Firma Izraela Gotliba zaprzestała jednak działalności przed 1913 r., gdyż nie znajdujemy jej w księdze adresowej z tego czasu (podobnie jak w kolejnej księdze z 1914 r.), chociaż właściciel mieszkał przy ul. Niemieckiej nadal w 1915 r.³³

W 1897 r. znajdujemy w omawianym domu ponadto sklep ogrodnicy z punktem sprzedaży warzyw i owoców należący do rodziny Grunertów – właścicieli gruntów przy ul. Oficerskiej (dziś ul. Traugutta 11), na których mieli rozległe ogrody i sady³⁴.

Wspomniana księga adresowa z 1913 r. nie notuje zbyt wielu lokatorów domu Gotliba przy ul. Niemieckiej, co raczej potwierdza z jednej strony prestiżowy charakter budynku, jak i jego prawie wyłącznie mieszkalne przeznaczenie. Właściciel wynajmował w tym czasie pokoje na potrzeby żydowskiego rabinatu Białegostoku, w których co najmniej od 1910 r. mieszkał ówczesny główny rabin miasta, Józef Mohilewer³⁵.

Był jednym z wnuków znamienitej postaci Samuela Mohilewera (1824-1898), działacza społecznego i politycznego, twórcy oraz propagatora syjonizmu religijnego w Królestwie Polskim, aktywnie uczestniczącego w powstaniu pierwszych kolonii żydowskich na terenie Palestyny, lidera organizacji Chowawej Syjon (Miłośnicy Syjonu) i w latach 1883-1898 „uczonego” rabina Białegostoku (w przeciwieństwie do rabina ustanawianego przez władze państwowe). Rabin Samuel także tu starał się popierać i animować ruch syjonistyczny oraz realizować działalność społeczną (założył wyższą szkołę religijną, towarzystwo kredytowe i wspierające osadników w Syrii i Palestynie). Zmarł w 1898 r. i został pochowany w Białymstoku³⁶.

Józef, syn Szlomy, doktor filozofii, pozostawał ostatnim białostockim rządowym rabinem w latach 1902-1915. Uczestniczył w działalności m.in. Towarzystwa Krzewienia Oświaty wśród Żydów i Talmud-Tory, nauczał też religii w Szkole Handlowej oraz prywatnym gimnazjum Piotra Aleksandrowa przy ul. Słonimskiej. Był prezesem Towarzystwa Pomocy Biednym Żydom. Należał do grona osób zaangażowanych w budowę nowej synagogi reformowanej przy ul. Bulwarowej (dziś ul. Branickiego 3), której nadano nazwę Bejt Szmuel³⁷. Pod koniec zaboru rosyjskiego rabin przeniósł się do innego domu, położonego w pobliżu synagogi przy ul. Bulwarowej.

Być może mieszkanie po rabinie Mohilewerze wynajął w 1914 r. dr Alfred Żołątkowski³⁸. Uważni czytelnicy z pewnością przypominają sobie to nazwisko, gdyż odnotowałem je przy okazji omawiania historii kamienicy przy ul. Kilińskiego 10. Teraz chciałbym mu poświęcić nieco więcej miejsca. Urodził się w 1875 r. na terenie Kielecczyny, ukończył gimnazjum w Kielcach, a następnie studiował medycynę w Warszawie i Moskwie. W stolicy imperium zaangażował się w polską działalność kulturalną, za co został zmuszony do opuszczenia Moskwy i przeniesienia się do Grodna. Po kilku latach pracy w 1903 r. trafił do Białegostoku i tu przyjmował pacjentów do 1915 r. Po wybuchu wojny udał się na front wraz ze szpitalem polowym. Po demobilizacji powrócił do Białegostoku. Jak pisał Władysław Kolendo we wspomnieniu pośmiertnym: *tu całkowicie pochłania go praca fachowa i społeczna. Wzbierające fale polskiego życia społecznego wynoszą go na stanowisko prezesa Centralnego Polskiego Komitetu Narodowego w Białymstoku. Pracuje dużo i ciężko, powołany do współpracy w gimnazjach w charakterze nauczyciela, staje do niej chętnie i pracuje wytrwale. Po pewnym czasie ponownie został zmobilizowany, ale w Wołkowysku zachorował na tyfus. Przewieziono go do Białegostoku i tu zmarł 21 marca 1919 r. W „Dzienniku Białostockim” pisano: *ubył nam człowiek o wielkiej społecznej i moralnej wartości. Ci, którzy bliżej znali zmarłego, wiedzą dobrze, że prosta bez odchyień linia życia jego była wyrazem zaledwie cząstki jego bogactwa duchowego. On świadomie włączał swe życie w ramy obowiązku społeczno-narodowego. Życie uśmiechało się doń: ukochana żona, literatura, muzyka, rozkosze natury intelektualnej – to jest więcej niż dosyć, aby być przywiązany do życia, lecz on ślubował wierność w służbie Ojczyzny i gdy ona zawołała nań, poszedł spełnić obowiązki Polaka-obywatela. Śmierć zastała go na posterunku. Cieniom obywatela patrioty, majora, lekarza wojsk polskich cześć!*³⁹.*

Drugim wieloletnim mieszkańcem domu Gotliba, a następnie Gurwiczów, był dr Konstanty Alchimowicz. Jego biografii nie znamy tak

dobrze, jak dr Żołątkowski, tym niemniej udało się ustalić, że urodził się w 1862 r., a dyplom lekarski uzyskał w 1889 r. na Uniwersytecie Warszawskim. Specjalizował się w chorobach wewnętrznych. Do Białegostoku przybył już po 1919 r., najprawdopodobniej w celu objęcia stanowiska szefa Wydziału Ubezpieczeń Zdrowotnych⁴⁰. Zamieszkał w domu przy ul. Kilińskiego 3. W Białymstoku pracował jeszcze na początku lat 30. XX w. W 1932 r. był prezesem zarządu szpitala Polskiego Czerwonego Krzyża przy ul. Warszawskiej 29⁴¹, uczestniczył też w pracach Białostockiego Towarzystwa Przeciwgruźliczego, Polskiego Czerwonego Krzyża oraz towarzystwa opieki nad uwolnionymi z więzień więźniami i ich rodzinami pod nazwą „Patronat”⁴². Z żoną Gabrielą Majewską miał dzieci Konstantego, zamordowanego w Majdanku i Helenę, pracującą jako aplikant sądowy przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku⁴³.

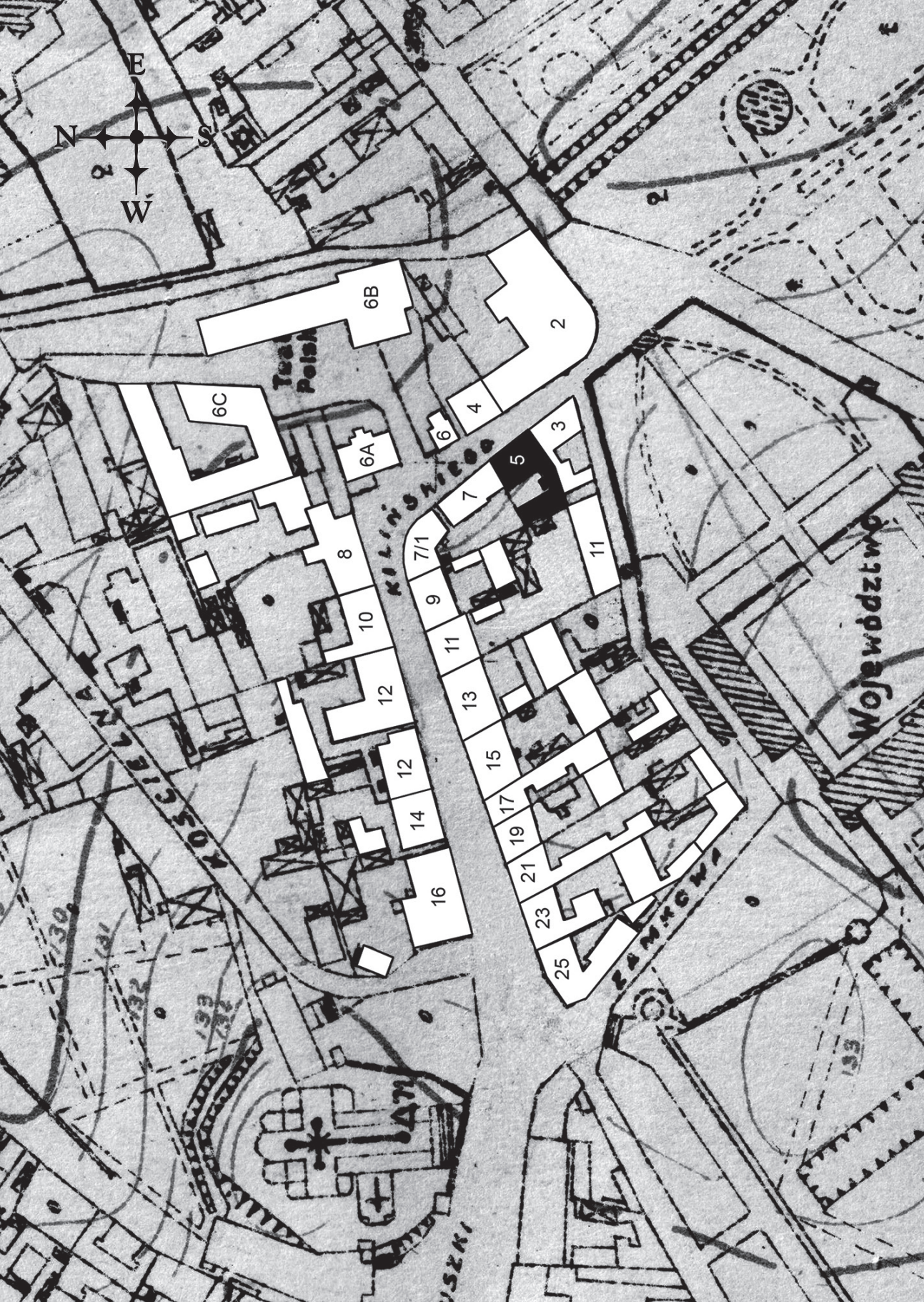
Po 1919 r. z lokali handlowych funkcjonujących w domu przy ul. Kilińskiego 3 najdłużej działała sprzedaż cukru oraz piwiarnie E. Chazana i H. Oksztul⁴⁴. W 1920 r. istniała restauracja „Monopol” należąca początkowo do Piotra Muszyńskiego, sprzedana tego roku Władysławowi Urbanowiczowi⁴⁵. Chociaż Muszyński wyremontował lokal i odpowiednio wyposażył, z różnych powodów nie mógł go otworzyć, dlatego wojewoda białostocki nakazał tymczasowe przejęcie pomieszczeń na rzecz biura Komisji Rozdziału Drewna⁴⁶. Pod koniec 1922 r. działał pod tym adresem skład firmowy Związku Producentów Ryb⁴⁷. Natomiast w następnym roku swoją działalność zarejestrowała Chana Szpitalna, która prowadziła pod tym adresem kawiarnię, być może przejętą od Urbanowicza⁴⁸. W 1920 r. tymczasowe schronienie w domu przy ul. Kilińskiego 3 miało Stowarzyszenie Spółdzielcze Handlowo-Przemysłowe w Białymstoku, którego celem było *wzmacnianie przemysłu i rękodziela chrześcijańskiego*⁴⁹.

W 1931 r. w domu Gurwiczów mieściło się przedsiębiorstwo budowlane „Rozbudowa” należące do Samuela Graniewicza, zajmujące się wykonawstwem prac na terenie powiatu brzeskiego⁵⁰. Z kolei w 1932 r. swoje mieszkanie, a może i zakład, miał pod tym adresem stolarz Albert Kozłowski oraz Chasia Kapłańska, wspólnik firmy „Automobil” sprzedającej części samochodowe i towary elektryczne⁵¹.

Przypisy:

- ¹ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 31, k. 437-448.
- ² Zdeklasowany szlachcic, ale wolny osobiście posiadacz jednego dworu, należący do wyodrębnionej kategorii społecznej, różnej jednak od chłopów i mieszczan.
- ³ LPAH w Wilnie, f. 604, op. 58, d. 94, nr 13.
- ⁴ LPAH w Wilnie, f. 604, op. 58, d. 96, nr 189; tamże, f. 604, op. 58, d. 99, nr 351; tamże, f. 604, op. 58, d. 105, nr 295; tamże, f. 604, op. 58, d. 109, nr 250; AMAB, Akta metrykalne dekanatu białostockiego za rok 1866 – parafia w Białymstoku, cz. 1: chrzty, nr 61; tamże, Akta metrykalne dekanatu białostockiego za rok 1867 – parafia w Białymstoku, cz. 3: zgony, nr 151.
- ⁵ LPAH w Wilnie, f. 604, op. 58, d. 96, nr 189; *Памятная книжка гродненской губернии 1847*, s. 100; *Памятная книжка гродненской губернии 1848*, s. 124; *Памятная книжка гродненской губернии 1857*, s. 119; *Памятная книжка гродненской губернии 1858*, s. 117.
- ⁶ M. Dolistowska, *W poszukiwaniu tożsamości miasta*, s. 95-97.
- ⁷ AMAB, Parafia rzymskokatolicka pw. Wniebowzięcia NMP w Białymstoku, [*Spis wiernych parafii rzymskokatolickiej w Białymstoku w 1883 r.*], s. 19.
- ⁸ AMAB, Akta metrykalne dekanatu białostockiego za rok 1874 – parafia w Białymstoku, cz. 1: chrzty, nr 137; tamże, Akta metrykalne dekanatu białostockiego za rok 1880 – parafia w Białymstoku, cz. 1: chrzty, nr 465.
- ⁹ M. Miłakowski, *Очеркъ Белостока*, s. 73.
- ¹⁰ AMAB, Akta metrykalne dekanatu białostockiego za rok 1902 – parafia w Białymstoku, cz. 3: zgony, nr 142; tamże, Akta metrykalne dekanatu białostockiego za rok 1904 – parafia w Białymstoku, cz. 3: zgony, nr 336.
- ¹¹ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 34, k. 368-384.
- ¹² Tamże, sygn. 36, k. 47-59.
- ¹³ APB, Akta stanu cywilnego gm. żydowskiej w Białymstoku, sygn. 46, nr 22M; tamże, sygn. 56, nr 158F; tamże, sygn. 66, nr 56F.
- ¹⁴ Tamże, sygn. 43, nr 9.
- ¹⁵ M. Miłakowski, *Очеркъ Белостока*, s. 99, 102, 114.
- ¹⁶ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 47, k. 302-302v.
- ¹⁷ Muzeum Historyczne w Białymstoku, sygn. MBHI 11407.20.
- ¹⁸ APB, Akta notariusza B. Urbanowicza w Białymstoku, sygn. 7, nr 118, 119.
- ¹⁹ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 16.01.1924, nr 16, s. 4.
- ²⁰ APB, Akta notariusza B. Urbanowicza w Białymstoku, sygn. 19, nr 29.
- ²¹ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. VIII, Warszawa 1887, s. 364.
- ²² APB, Akta stanu cywilnego gm. żydowskiej w Białymstoku, sygn. 114, nr 376.
- ²³ Tamże, sygn. 125, nr 126; tamże, sygn. 139, nr 469; tamże, sygn. 174, nr 643.
- ²⁴ Z. Romaniuk, *Drukarnstwo w Białymstoku do 1915 r.*, „Białostoczczyzna” 1999, z. 4, s. 50, przyp. 47; *Справочный календарь 1913*, s. 239. Zakład istniał jeszcze w 1926 r. (*Księga adresowa Polski 1926/1927*, s. 880).
- ²⁵ APB, Inspekcja podatkowa miasta Białostok i powiatu białostockiego, sygn. 12, nr 241.
- ²⁶ W 1937 r. potwierdzał dokumenty otrzymane w tej placówce: APB, Akta notariusza I. Kołdrasińskiego w Białymstoku, sygn. 8, nr 1391.
- ²⁷ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 20.06.1924, nr 168, s. 4; *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 27.05.1927, nr 144, s. 4; *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 15.10.1927, nr 288, s. 4; *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 26.08.1926, nr 238; APB, Akta notariusza S. Jankowskiego w Białymstoku, sygn. 13, nr 1657.
- ²⁸ *Księga adresowa Polski 1937*, s. 1106.
- ²⁹ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 18.04.1932, nr 106, s. 6.
- ³⁰ *Obwieszczenie*, „Nowy Dziennik Białostocki” 05.08.1922, nr 175, s. 3; *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 04.03.1925, nr 63, s. 4.

- ³¹ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 10.02.1928, nr 41, s. 4.
- ³² Historia rodziny odtworzona na podstawie relacji i materiałów posiadanych przez Eduarda Drommershlagera.
- ³³ APB, Inspekcja podatkowa miasta Białostok i powiatu białostockiego, sygn. 12, nr 88.
- ³⁴ M. Miłakowski, *Очеркъ Белостока*, s. 99, 102, 112, 114.
- ³⁵ *Памятная книжка гродненской губернии 1904*, s. 132; *Памятная книжка гродненской губернии 1906*, s. 96; *Памятная книжка гродненской губернии 1907*, s. 147; *Памятная книжка гродненской губернии 1908*, s. 150; *Памятная книжка гродненской губернии 1909*, s. 196, 205; *Памятная книжка гродненской губернии 1910*, s. 210, 219 (po raz pierwszy odnotowany jako mieszkaniec domu Gotliba przy ul. Niemieckiej); *Памятная книжка гродненской губернии 1911*, s. 203, 209, 217; *Адрес-календарь гродненской губернии 1912*, s. 213, 219, 228; *Адрес-календарь гродненской губернии 1913*, s. 148, 158; *Справочный календарь 1913*, s. 126, 156, 163, 164, 170, 184; *Адрес-календарь и справочная книжка гродненской губернии на 1914 год*, Grodno 1913, s. 156, 166; *Адрес-календарь и справочная книжка гродненской губернии на 1915 год*, Grodno 1915, s. 136, 145.
- ³⁶ Z. Romaniuk, *Samuel Mohilewer*, w: *Słownik biograficzny białostocko-lomżyński*, z. 1, Białostok 2002, s. 95-96; tenże, *Żydzi w Białymstoku w latach 1807-1915*, s. 40-41. W 1991 r. jego rodzina ekshumowała szczątki Samuela Mohilewera i przewiozła je do Izraela (został ponownie pochowany w Mazkeret Batja, jednej z najstarszych osad założonych na terenie Palestyny przez żydowskich osadników z Rosji wspieranych przez Chowawej Syjon i Mohilewera).
- ³⁷ O budowie synagogi i jej architekturze: M. Dolistowska, *Architektura i budownictwo publiczne społeczności żydowskiej w Białymstoku*, w: *Białostok – Mayn Heym*, pod red. D. Boćkowskiego, Białostok [2013], s. 90-91.
- ³⁸ APB, Inspekcja podatkowa miasta Białostok i powiatu białostockiego, sygn. 12, nr 88.
- ³⁹ *Śp. dr Alfred Żołętkowski*, „Dziennik Białostocki” 06.04.1919, nr 1, s. 3.
- ⁴⁰ „Dziennik Urzędowy Województwa Białostockiego” 01.09.1922, nr 10, s. 5.
- ⁴¹ *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, s. 70.
- ⁴² *Ukonstytuowanie się Zarządu Okręgu Oddziału PCK*, „Dziennik Białostocki” 19.04.1932, nr 107, s. 6; „*Patronat*” nad więźniami, „Dziennik Białostocki” 15.02.1933, nr 46, s. 6.
- ⁴³ *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, s. 18.
- ⁴⁴ *Księga adresowa Polski 1926/1927*, s. 879, 883; *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, s. 135, 136.
- ⁴⁵ APB, Akta notariusza B. Urbanowicza w Białymstoku, sygn. 7, nr 118, 119, 677.
- ⁴⁶ *Lokale*, „Dziennik Białostocki” 27.03.1920, nr 73, s. 3.
- ⁴⁷ *Tania ryba na święta*, „Nowy Dziennik Białostocki” 20.12.1922, nr 287, s. 4.
- ⁴⁸ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 03.11.1923, nr 274, s. 4.
- ⁴⁹ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 22.05.1920, nr 119, s. 4.
- ⁵⁰ *Obwieszczenie*, „Głos Ziemi Białostockiej” 15.08.1931, nr 186, s. 3.
- ⁵¹ *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, s. 205; *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 29.02.1932, nr 60, s. 4.

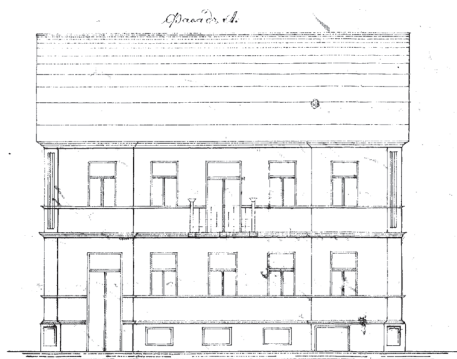


Kilińskiego 5

Drugi dom, który stał w miejscu dziś zajmowanym przez jezdnię i chodniki ul. Legionowej, przyporządkowany był do nieistniejącego dziś nr. 5. Zlokalizowany był na niewielkiej prostokątnej działce, wydzielonej z większego fragmentu „wyschniętych stawów” dzierżawionego od jakiegoś czasu przez Emilię Otto. Dnia 28 maja 1891 r. zawarła ona kontrakt z Ickiem Olkinem, kupcem wywodzącym się z Wilna, ustępując mu swoje prawa do części posiadanego gruntu. Datę tę należy przyjąć za początek istnienia posesji przy ul. Kilińskiego 5.

Dom projektu architekta Apenzeller

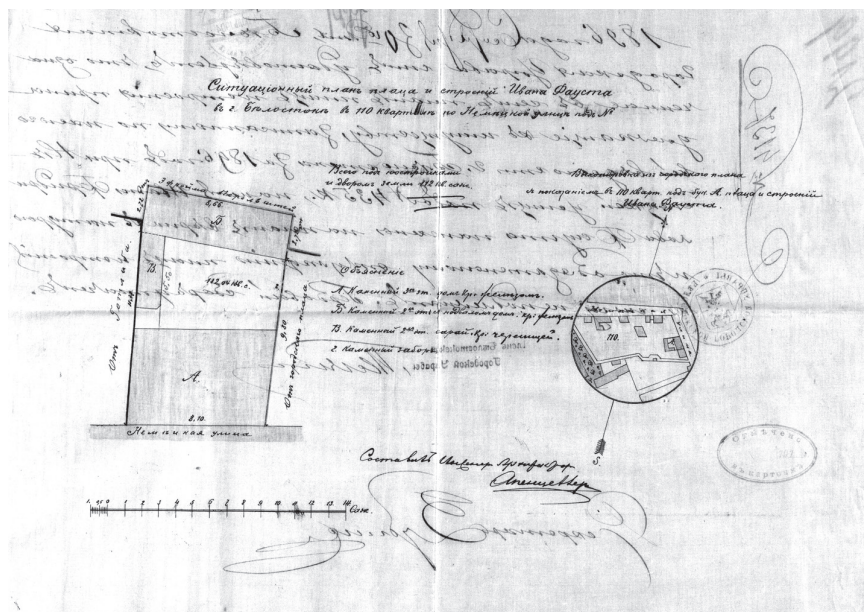
Transakcja została zawarta już po przyznaniu dzierżawcom przez władze miejskie praw do wykupu trzymanych posesji, co było niewątpliwie przyczyną, dla której Olkin podjął te działania. Szybko, bo już dwa miesiące później, 20 lipca 1891 r., wykupił dzierżawiony grunt, mając wówczas w ręku projekt murowanego piętrowego domu, przygotowany przez inżyniera-architekta Hilarego Apenzeller¹. Zarząd miasta zatwierdził go do realizacji 8 lipca 1891 r. Prace budowlane przeprowadzono jeszcze tego samego roku².



Projekt domu Icka Olkina z 1891 r. (źródło: Archiwum Państwowe w Białymstoku, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 2/2012/16).

Zachowane plany i inwentaryzacje domu z 1891, 1904 i 1914 r.³, a także liczne fotografie i pocztówki, pozwalają na bardzo precyzyjne rozpoznanie jego architektury oraz zmian, jakie przechodził do 1939 r. Początkowo budynek miał rzut zbliżony do kwadratu, z symetryczną pięcioosiową fasadą z żółto-czerwonej cegły (widoczna na zdjęciu z 1897 r.), charakterystycznymi wysokimi

drzwiami wejściowymi oraz główną klatką schodową w południowym skraju domu i balkonem z żelazną balustradą na środkowej osi piętra. Wzniesiono go jako piętrowy, ale od początku miał obszerne pomieszczenia w suterynie, do których wejście, obniżone w stosunku do posadzki ulicy, znajdowało się na północnym skraju budynku. Było to niewątpliwie rozwiązanie ukierunkowane na potrzeby lokali handlowych, dla których nie przewidziano miejsca na parterze i górnej kondygnacji, gdzie od początku znajdowały się wyłącznie mieszkania.



Plan sytuacyjny posesji Jana Fausta z 1896 r. Zwraca uwagę schematyczny plan ul. Niemieckiej z odnotowaniem istniejących wówczas domów (źródło: Litewskie Państwowe Archiwum Historyczne w Wilnie, f. 544, op. 1, d. 15766, k. 2).

W 1891 r. na zapleczu posesji postawiono jedynie parterowy, murowany chlewek z kilkoma pomieszczeniami. W lutym 1893 r. Icek Olkin odsprzedał nieruchomość Janowi Faustowi⁴.

Nowy właściciel w ciągu 1896 r. zbudował w tyle posesji obszerną, murowaną i dwukondygnacyjną oficynę z dużą liczbą lokali mieszkalnych oraz podpiwniczeniem, a także murowany piętrowy budynek gospodarczy jako łącznik obu domów. Ponadto rozszerzył w kierunku północnym dom frontowy z 1891 r., dobudowując przejazd bramny w parterze i dodatkowe mieszkania na piętrze⁵. Przy okazji tych inwestycji Jan Faust dokupił od sąsiadów niewielki fragment ziemi, który pomógł w uregulowaniu

granic majątku⁶. Zabudowa powstała w latach 1891-1896 przetrwała do II wojny światowej, podobnie jak prawa własności, które do tego czasu zostały w rękach rodziny Faustów.



Inwentaryzacja domu Jana Fausta przy ul. Niemieckiej z 1914 r. (źródło: Litewskie Państwowe Archiwum Historyczne w Wilnie, f. 544, op. 1, d. 15766, k. 3).

Faustowie

Faustowie należeli do grona chrześcijańskich rodów białostockich, osiadłych w mieście przypuszczalnie już w czasie zaboru pruskiego. Obecność Fryderyka Fausta poświadczona jest w 1816 r. Tego roku jego żona, Zofia Buczyłowska, urodziła syna. Na chrzcie świętym 2 lipca 1816 r.

nadano imię Jan Fryderyk (później używał imienia Franciszek)⁷. W akcie metrykalnym odnotowano, że Faustowie mieszkali wówczas przy ul. Gumiennej (dzisiejszej ul. Icchoka Malmeda).

Franciszek był jedynym synem Fryderyka i Zofii Faustów. W wieku 24 lat ożenił się 23 stycznia 1840 r. z Anną Romanowską⁸, z którą



Reklama składu i wytwórni obuwia Jana Fausta z 1897 r. (źródło: M. Miłakowski, *Очеркъ Белостока въ историческомъ, этнографическомъ и бытовомъ отношеніяхъ съ приложеніями*, Kijów 1897, s. 134).

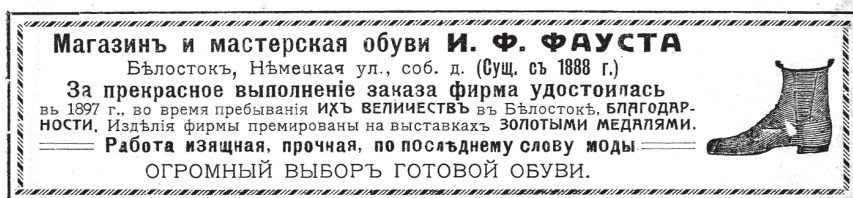
w latach 1841-1856 miał siedmioro dzieci: Franciszka, Napoleona, Zofię, Mariannę, Izabelę, Stanisława i Jana. Najmłodszy syn, ur. 11 lipca 1856 r.⁹, to właśnie przyszły mistrz rzemiosła szewskiego oraz właściciel domu przy Kilińskiego 5. Całe życie spędził w Białymstoku – tu ożenił się w 1882 r. z pochodzącą z Królestwa Polskiego Ludwiką Rejzler i doczekał się pięciorga dzieci: Konstancji Sabiny (ur. 1883), Mieczysława (ur. 1885), Anny (ur. 1888), Zofii

(ur. 1891) i Leonarda (ur. 1899). Wieku dorosłego dożyło tylko troje: Anna, Zofia i Leonard. Jan Faust zmarł w sierpniu 1927 r. przebywając w Solcu na kuracji.¹⁰

W 1888 r. Jan Faust założył własny zakład produkcji i sprzedaży obuwia¹¹. Miał wówczas 32 lata, najwidoczniej więc zanim usamodzielniał się, terminował u innego mistrza szewskiego. Jego warsztat mieścił się początkowo w domu Izraela Rozenberga przy ul. Aleksandrowskiej (ul. Warszawska 23, dziś nie istnieje), gdzie Faust mieszkał w 1893 r. Firma musiała szybko zyskać uznanie wśród klienteli, skoro pięć lat po jej uruchomieniu Jan Faust nabył od Icka Olkina nieruchomość przy ul. Niemieckiej z murowanym piętrowym domem, który – jak już wspominałem – rozbudował w kolejnych latach. W 1897 r. szewc reklamował swój zakład w pamiątkowym *Opisie Białegostoku* informując, że prowadzi magazyn własnoręcznej produkcji obuwia męskiego, żeńskiego i dziecięcego, mieszczący się w domu przy ul. Niemieckiej, w którym jest zawsze wielki wybór butów oraz przyjmowane są wszelkie zamówienia po umiarkowanych cenach. Tego roku firma otrzymała od cara Mikołaja II osobiste podziękowania za piękne wykonanie zamówienia w czasie wizyty imperatora

w Białymstoku¹². Wysoki kunszt Fausta potwierdzały także złote medale otrzymane na różnych europejskich wystawach. Zakład z powodzeniem działał do końca zaboru rosyjskiego, przetrwał okres okupacji niemieckiej w latach 1915-1919 i pracował nadal po 1919 r.¹³ W 1924 r., w czasie pogłębiającego się kryzysu gospodarczego, rzemieślnicy zatrudnieni przez Fausta podnieśli strajk, który zakończył się po kilku tygodniach przyznaniem im 50% podwyżki¹⁴.

Istnienia firmy nie przerwała też śmierć założyciela. Przedsiębiorstwo przejął syn Leonard wraz z siostrami Anną i Zofią. W październiku tego roku Leonard przerejestrował firmę nadając jej nazwę „Pracownia obuwia Jan Faust – spadkobiercy”¹⁵ i za pośrednictwem „Dziennika Białostockiego” zawiadamiał swych klientów, że firma Jan Faust – pracownia i magazyn obuwia w Białymstoku, Kilińskiego 5, ciesząca się ogólnym uznaniem z dn. 15 X 1927 r. została zmieniona na firmę „Jan Faust – spadkobiercy” i prowadzona będzie pod moim kierownictwem przy pomocy wytrawnych i zdolnych współpracowników. Polecając się nadal łaskawej pamięci pozostaję Leonard Faust¹⁶. Kontynuował on ojcowski zakład jeszcze przez kilka lat, ale przed 1932 r. zrezygnował z dalszego utrzymywania firmy na rzecz posady w strukturach samorządu miejskiego – tego roku był zatrudniony w magistracie, w referacie wymiarowym¹⁷. Leonard zmarł w 1978 r.



Reklama składu i wytwórni obuwia Jana Fausta z 1913 r. (źródło: *Справочный календарь по г. Белостоку на 1913 год*, Białystok 1913, s. XXI).

Równoległe do sukcesu zakładu produkcji obuwia, Faust osiągnął także wysoką pozycję społeczną wśród mieszczan i rzemieślników wyznania chrześcijańskiego. Przez prawie dwie dekady pełnił funkcję radnego miejskiego (na pewno w latach 1897-1915), ponadto w 1913 r. został wybrany kandydatem na stanowisko starosty mieszczańskiego i członka komisji urządzeń miejskich przy radzie miejskiej. Z kolei w latach 1911-1912 był kandydatem do białostockiego Sądu Sierociego. Należał także przez wiele lat do Stowarzyszenia Spożywczego, Towarzystwa Konsumentckiego i zajmował stanowisko starszego rzemiosła w miejscowym Zgromadzeniu Rzemieślników i Robotników. Mimo wieku nie stronił od działalności pu-

blicznej także po 1919 r. Przykładowo w 1921 r. należał do zarządu Komitetu Społecznego do Walki z Lichwą i Spekulacją, a rok później został wybrany na członka podkomisji szacunkowej przy magistracie, uczestniczył też w pracach Chrześcijańskiego Związku Właścicieli Nieruchomości¹⁸. Do śmierci w 1927 r. Faust należał jako starszy do Cechu Szewców, Kamaszników i Rymarzy w Białymstoku, który prowadził sklep z materiałami szewskimi, skórami i dodatkami przy Rynku Kościuszki 31¹⁹. Razem z Franciszkiem Grosserem (por. Kilińskiego 10) w latach 1920-1927 zasiadał w zarządzie Chrześcijańskiego Domu Handlowo-Komisowego „Rozwój”²⁰.

Po śmierci Jana Fausta dom przy ul. Kilińskiego 5 odziedziczyła trójka jego dzieci: Leonard, Anna i Zofia. Z czasem wszyscy spadkobiercy wyzbyli się praw własności na rzecz Natalii Mejer²¹, która pozostawała posiadaczką omawianego majątku do II wojny światowej²². O nowej właścicielce wiadomo niewiele. Pochodziła z Zapieczek w gminie Czarna Wieś koło Białegostoku, gdzie od 1926 r. prowadziła sklep wielobranżowy ze sprzedażą piwa, towarów spożywczych i wypiekami pieczywa. Od 1931 r. firmę przejął jej mąż Alfred²³, zaś Natalia przypuszczalnie rozpoczęła nową działalność handlową w Białymstoku, może przy ul. Kilińskiego 5, z czasem nabywając na własność tę nieruchomość.

Lokatorzy domu Faustów

Po 1893 r. głównymi lokatorami domu przy ul. Kilińskiego 5 byli przedstawiciele rodziny Faustów, a znaczną część budynku zajmowały magazyny obuwia, zakład produkcyjny i punkt sprzedaży. Według informacji z 1914 r. pomieszczenia magazynowe mieściły się na parterze (dwa) i piętrze (jeden), każdy z dodatkowym pokojem i kuchnią. Na drugiej kondygnacji znajdował się też zakład szewski i mieszkanie Fausta. Pozostałe lokale wynajmowano.

Już w 1892 r. Icek Olkin wynajął mieszkanie Benjaminowi Rabinowiczowi i Efroimowi Ptakowi²⁴. Na parterze znajdowała się kwatera najęta przez niejakiego Reszute. Natomiast pozostałe pomieszczenia na piętrze – siedem pokoi i kuchnię – wynajmował okulista dr Józef Huszczo, który najprawdopodobniej użytkował także pięć pokoi na poddaszu. Taki skład lokatorski był już w 1897 r., gdy w księdze adresowej z tego roku odnotowano jedynie mieszkających pod omawianym adresem Jana Fausta i dr Huszczo²⁵. Łączyła ich zresztą serdeczna przyjaźń, skoro żona Józefa Huszczo,

Helena Maria, była matką chrzestną najmłodszego syna Jana i Ludwika Faustów.

Warto kilka słów poświęcić doktorowi Huszczo. Urodził się w 1856 r., a dyplom lekarski ze specjalizacją okulistyczną uzyskał na Uniwersytecie Dorpackim w 1883 r.²⁶ Do Białegostoku sprowadził się kilka lat później, był wymieniony wśród miejscowych lekarzy po raz pierwszy w 1889 r.²⁷ Jako lekarz wolno praktykujący służył białostoczanom w swoim gabinecie przy ul. Kilińskiego 5 aż do śmierci w 1933 r. Przed 1915 r. pracował również jako lekarz konsultant w Instytucie Panien Szlacheckich, przy Czerwonym Krzyżu i ambulatorium fabrycznym. Był żonaty z Heleną Marią, z którą miał córkę Grażynę Stefanię, absolwentkę Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. W 1921 r. wyszła za Leona Mitkiewicz-Żółtką, pułkownika dyplomowanego kawalerii Wojska Polskiego (zm. 1972 r. w USA) i jeszcze przez jakiś czas mieszkała w Białymstoku²⁸.

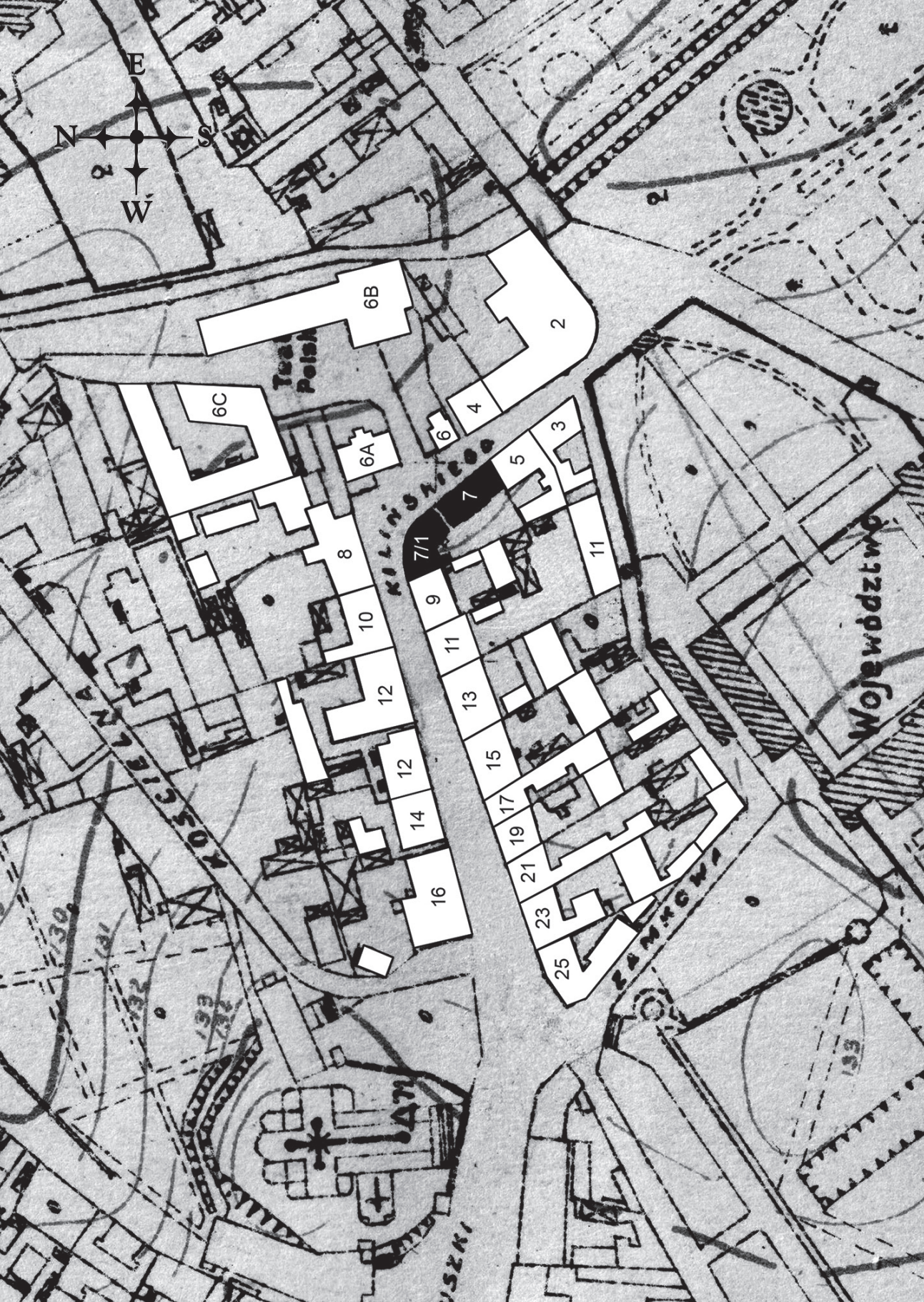
Z kolei w 1914 r. na parterze domu stojącego w głębi posesji znajdowało się mieszkanie Perelsztejna złożone z czterech pokoi, kuchni i łazienki, natomiast cała górna kondygnacja była wynajęta na potrzeby szkoły gimnastycznej²⁹.

W okresie międzywojennym głównym lokatorem domu był nadal dr Józef Huszczo, ale oprócz niego w tym czasie mieszkali: Wolf Szacki, znany nam już Franciszek Grosser z rodziną, zanim przeprowadził się do swojej kamienicy przy ul. Kilińskiego 10 i Chaja Morgensztern, pracownica magistratu. Oprócz tego przed 1926 r. przy ul. Kilińskiego 5 zaczęła działać kawiarnia Chany Szpitalnej, od 1934 r. piwiarnia Marii Zejdlówny, zaś w 1932 r. odnotowano sprzedaż maszyn do pisania Hermana Cana³⁰. Przez krótki czas na początku 1922 r. mieściła się tu redakcja niezawisłego ludowego tygodnika społeczno-politycznego i gospodarczego „Gospodarz Wiejski” (ukazały się tylko trzy numery)³¹.

Przypisy:

- ¹ Określany jako obywatel austriacki, w Białymstoku był w 1876 r. Wówczas żonaty z Amelią Wysocką, z którą doczekał się dzieci: Marii (ur. 1876), Witolda (ur. 1878), Kazimierza (ur. 1879) i Jadwigi (ur. 1880). W 1883 r. Franciszek Gliński w korespondencji do „Kraju” pisał o nim, że jest *Polakiem, stale zamieszkującym w Białymstoku*, któremu w 1883 r. powierzono nadzór nad budową koszar kazańskiego pułku piechoty na północ od późniejszego dworca Białystok Fabryczny („Kraj” 18/30.09.1883, nr 38, s. 16), a w 1885 r. przygotował projekt (niezrealizowany) wodociągów białostockich (W. Wróbel, *Wodociągi i kanalizacja Białegostoku od czasów najdawniejszych do 2015 roku*, Białystok 2015, s. 28, błędnie odczytany z dokumentacji jako *Apenzef*).
- ² LPAH w Wilnie, f. 544, op. 1, d. 15766, k. 11
- ³ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 2/2012/16; LPAH w Wilnie, f. 544, op. 1, d. 15766, k. 3; APB, Towarzystwo Kredytowe Miejskie Białostockie, sygn. 42, k. 3-4.
- ⁴ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 39, k. 332-345.
- ⁵ LPAH w Wilnie, f. 544, op. 1, d. 15766, k. 63-64, 92, 122-122v.
- ⁶ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 58, k. 438-439.
- ⁷ LPAH w Wilnie, f. 604, op. 58, d. 8, nr 75M.
- ⁸ Tamże, f. 604, op. 58, d. 43, nr 2.
- ⁹ Tamże, f. 604, op. 58, d. 90, nr 137.
- ¹⁰ AMAB, Akta metrykalne dekanatu białostockiego za rok 1882 – parafia w Białymstoku, cz. 2: śluby, nr 129; tamże, Akta metrykalne dekanatu białostockiego za rok 1883 – parafia w Białymstoku, cz. 1: chrzty, nr 508; tamże, Akta metrykalne dekanatu białostockiego za rok 1885 – parafia w Białymstoku, cz. 1: chrzty, nr 202; tamże, Akta metrykalne dekanatu białostockiego za rok 1889 – parafia w Białymstoku, cz. 1: chrzty, nr 35; tamże, Akta metrykalne dekanatu białostockiego za rok 1891 – parafia w Białymstoku, cz. 1: chrzty, nr 348; tamże, Akta metrykalne dekanatu białostockiego za rok 1900 – parafia w Białymstoku, cz. 1: chrzty, nr 37; *Nekrolog*, „Dziennik Białostocki” 28.08.1927, nr 240, s. 4.
- ¹¹ Według informacji z reklamy ogłoszonej w 1913 r. (*Справочный календарь 1913*, s. XXI).
- ¹² M. Miłakowski, *Очерк Белостока*, s. 109, 134.
- ¹³ *Справочный календарь 1913*, s. 253; *Обвешczenie*, „Nowy Dziennik Białostocki” 01.07.1922, nr 145, s. 4; *Księga adresowa Polski 1926/1927*, s. 874.
- ¹⁴ *Likwidacja strajków*, „Dziennik Białostocki” 10.02.1924, nr 40, s. 4; *Likwidacja strajku*, „Dziennik Białostocki” 23.02.1924, nr 53, s. 4.
- ¹⁵ *Обвешczenie*, „Dziennik Białostocki” 16.11.1927, nr 320, s. 4.
- ¹⁶ *Обвешczenie*, „Dziennik Białostocki” 30.10.1927, nr 303, s. 4.
- ¹⁷ *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, s. 9.
- ¹⁸ M. Miłakowski, *Очерк Белостока*, s. 72; *Памятная книжка гродненской губернии 1909*, s. 179; *Памятная книжка гродненской губернии 1910*, s. 192; *Памятная книжка гродненской губернии 1911*, s. 214, 228; *Адрес-календарь гродненской губернии 1912*, s. 214; *Адрес-календарь гродненской губернии 1913*, s. 132, 168; *Справочный календарь 1913*, s. 131, 151, 193; *Wybory starosty*, „Gazeta Białostocka” 30.06/13.07.1913, nr 26, s. 400; *Ogólne zebranie*, „Gazeta Białostocka” 21.07/03.08.1913, nr 29, s. 440; *Posiedzenie Rady miejskiej*, „Gazeta Białostocka” 29.09/12.10.1913, nr 39, s. 603; *Gubernator grodzieński*, „Gazeta Białostocka” 08/21.12.1913, nr 49, s. 777; *Адрес-календарь гродненской губернии 1914*, s. 140; *Адрес-календарь гродненской губернии 1915*, s. 120; *Komitet Społeczny do Walki z Lichwą i Spekulacją*, „Dziennik Białostocki” 01.03.1921, nr 48, s. 3; *Podkomisja Szacunkowa*, „Nowy Dziennik Białostocki” 02.08.1922, nr 172, s. 3; APB, Akta notariusza B. Urbanowicza w Białymstoku, sygn. 8, nr 2958.
- ¹⁹ *Обвешczenie*, „Dziennik Białostocki” 14.03.1925, s. 4; APB, Akta notariusza J. Kurmanowicza w Białymstoku, sygn. 2, nr 100.
- ²⁰ *Обвешczenie*, „Dziennik Białostocki” 12.06.1920, nr 134, s. 4.
- ²¹ Komplet dokumentów dotyczących sprzedaży nie zachował się, znany jest tylko jeden akt z sierpnia 1933 r., na mocy którego Anna Faust sprzedała Natalii Mejer swoją część praw do spadku: APB, Akta notariusza S. Jankowskiego w Białymstoku, sygn. 41, nr 1330.
- ²² APB, Sąd Okręgowy w Białymstoku. Wydział hipoteczny, sygn. 338, k. 172v.

- ²³ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 15.08.1926, nr 227, s. 4; *Obwieszczenie*, „Głos Ziemi Białostockiej” 15.09.1931, nr 211, s. 3.
- ²⁴ LPAH w Wilnie, f. 544, op. 1, d. 15766, k. 9-10v.
- ²⁵ M. Miłakowski, *Очеркъ Белостока*, s. 72, 85, 109.
- ²⁶ Z. M. Bednarski, *Polacy na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Dorpackiego w latach 1802-1889*, Olsztyn 2002, s. 91; „Dziennik Urzędowy Województwa Białostockiego” 01.09.1922, nr 10, s. 6.
- ²⁷ *Памятная книжка гродненской губернии на 1889 год. Адрес-календарь и статистическо-справочные сведения*, Grodno 1888, s. 91.
- ²⁸ *Справочный календарь 1913*, s. 157, 175, 178, 179; *Księga adresowa Polski 1926/1927*, s. 878; *Informator kresowy 1930/1931*, s.n.; *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, s. 64; APB, Akta notariusza Z. Gąsiorowskiego w Białymstoku, sygn. 8, nr 544, 586. Obszerna biografia płk. Leona Mitkiewicz-Żółtka wraz z odniesieniami dotyczącymi związków z Huszczami: E. Pankiewicz, *Pułkownik Leon Mitkiewicz-Żółtek. Działalność wojskowa i dyplomatyczna*, Białystok 1999; APB, Akta notariusza B. Urbanowicza w Białymstoku, sygn. 8, nr 2383-2391.
- ²⁹ APB, Towarzystwo Kredytowe Miejskie Białostockie, sygn. 42, k. 6-6v.
- ³⁰ *Księga adresowa Polski 1926/1927*, s. 874, 878, 881, 882; *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, s. 9, 64, 120, 189, 195.
- ³¹ Redaktorem naczelnym był Roman Durda, zaś wydawcą odpowiedzialnym Michał Gaiński. Druk odbywał się w zakładzie Mejera Prużańskiego. Egzemplarze zachowały się w zbiorach Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego.



Tędy
Polish

Województwo

Kilińskiego 7

Chociaż posesja pod nr. 7 istniała już pod koniec XIX w., stojące na niej dwa domy są najmłodszymi budynkami powstałymi przy ul. Kilińskiego przed 1939 r. Przez prawie cztery dekady posesja na łuku ulicy pozostawała wolna od zabudowy i dopiero w latach 1938-1939 zbudowano na niej zachowane do dziś dwie modernistyczne kamienice wielorodzinne. Pierwsza, pod nr. 7, aktualnie stanowi siedzibę Muzeum Wojska w Białymstoku, druga, pod nr. 7/1, jest własnością prywatną.

Wodociągowa operacja i skład desek

Posesja przy ul. Kilińskiego 7, podobnie jak poprzednio omówione działki pod nr. 3 i 5, była w latach 80. XIX w. częścią dzierżawy „wyschniętych stawów”, trzymaną wówczas przez Emilię Otto. Ale gdy 5 lutego 1891 r. rada miasta zezwoliła wszystkim dzierżawcom na wykupienie gruntów z terenu dawnych przypałacowych stawów, wobec fragmentu położonego na łuku ul. Niemieckiej władze miasta miały już zgoda inne plany. Zgodnie z postanowieniem rady miejskiej z 14 marca 1891 r. został on przejęty przez miasto na potrzeby zabudowania obiektami niezbędnymi do realizacji *wodociągowej operacji*¹.

Chodziło o trwającą od 14 marca 1890 r. wielką inwestycję w zakresie gospodarki komunalnej, na którą Białystok czekał już kilka dekad. Pierwsze próby budowy wodociągów podejmowano już w 1879 r., później w 1882 r. oraz w 1885 r. Udało się zrealizować dopiero kontrakt z 1890 r., zawarty z inżynierem-technologiem Michałem Ałtuchowem z Petersburga, wyśmienitym praktykiem wodociągowych realizacji, który do tego czasu zdołał wykonać sieci wodociągowe Grodna i Dyneburga, uczestniczył też w pracach przy wodociągach wielu innych dużych miast Rosji. Budowa wodociągów w Białymstoku trwała niespełna dwa lata, przy czym kluczowa część prac – włącznie z budową ujęcia ze stacją pomp, sieci przesyłowej i rozdzielczej oraz wieży ciśnień – przypadła na koniec 1890 i pierwszą połowę 1891 r. Właśnie przy tej okazji nastąpiło przejęcie przez władze

miasta działki na łuku ul. Kilińskiego. Trudno jednak dziś powiedzieć, o jakie dokładnie obiekty chodziło (plany budowy, chociaż szczegółowo opisane, nie zachowały się w wersji rysunkowej²). Mogło to być centrum budowy wodociągów w śródmieściu, gdzie wzniesiono tymczasowe obiekty, np. na potrzeby robotników lub zarządców albo też urządzono skład materiałów, zwłaszcza dużych ilości rur. Ale mógł tam znajdować się jakiś ważniejszy węzeł, punkt dostępu do sieci bądź wodomierz, na podstawie którego ustalano pobór wody na potrzeby miasta³.

Omawiana posesja pozostawała własnością miejską na pewno jeszcze w 1910 r.⁴ Nie mamy jednak żadnych informacji o jej stanie prawnym w latach 1910-1915, jak i w pierwszych latach okresu międzywojennego. Wiadomo jedynie, że przed 1928 r. posiadał ją Efroim Perelsztejn (o którym opowiem przy okazji kolejnych nieruchomości), ale nie udało się ustalić precyzyjnie kiedy i w jakich okolicznościach wszedł w jej posiadanie. Jedynie w „Dzienniku Białostockim” z lipca 1921 r. zanotowano enigmatycznie przy okazji innej sprawy związanej z samowolną działalnością elektrowni na ul. Elektrycznej, że zdarzają się przykłady przywłaszczenia miejskich placów *przez osoby prywatne na mocy prawa przedawnienia (plac na zakręcie ulicy Kilińskiego)*⁵. Jakkolwiek doszło do przejęcia praw własności, Efroim zmarł na początku lat 20. XX w., a plac przy ul. Kilińskiego 7 w spadku przeszedł w posiadanie jego córki Chany.

Chana Perelsztejn, urodzona w 1866 r., w wieku 21 lat wyszła za białostockiego mieszczanina Samuela Szackiego, syna Mowszy, agenta sprzedaży wyrobów miejscowych fabryk włókienniczych⁶. Chana i Samuel Szaccy mieli synów Berela (ur. 1888, zm. 1890), Lwa (ur. 1893), Wolfa (ur. 1896) oraz córkę Chają (ur. 1898)⁷. Najbardziej przedsiębiorczym z rodzeństwa był bez wątpienia Wolf, który już w 1923 r. prowadził na działce przy ul. Kilińskiego 7 skład drewna i desek, zaś od 1926 r. zajął się dodatkowo przewozami pasażerskimi własnym samochodem. Garaże początkowo mieściły się przy ul. Fabrycznej 9, gdzie Wolf wówczas mieszkał, natomiast w 1935 r. zostały przeniesione na ul. Polną 32⁸. On też po śmierci matki został właścicielem posesji przy ul. Kilińskiego, gdzie w połowie lat 30. XX w. wciąż prowadził sprzedaż drewna⁹.

Jeszcze w 1936 r. posesja pozostawała wolna od zabudowy, musiała być więc obiektem pożądania wielu osób zainteresowanych inwestycjami w ścisłym śródmieściu. Mogła być to jedna z głównych przyczyn decyzji o jej sprzedaży, podjętej przez Wolfa Szackiego w 1936 r. Dnia 2 grudnia tego roku jednym aktem notarialnym zawartym u rejenta Zygmunta

Gąsiorowskiego podzielił działkę na dwie części, które sprzedał Ajzykowi Szałmukowi i Józefowi Kupferbergowi¹⁰. W rezultacie tej transakcji powstały dwie niezależne nieruchomości przy ul. Kilińskiego, którym nadano numery 7 i 7/1 – pierwsza należąca do Szałmuka i druga do Kupferberga.

Domy Ajzyka Szałmuka (nr 7) i Józefa Kupferberga (nr 7/1)

Przyjrzyjmy się w pierwszej kolejności nowym właścicielom. Ajzyk Szałmuk urodził się w 1897 r. jako syn Chaima i Symy z domu Jospze, pochodzących z miasteczka Indura¹¹. Małżonkowie ci mieli więcej dzieci:



Widok na ul. Kilińskiego w kierunku ul. Pałacowej i Domu Ludowego im. J. Piłsudskiego. Fotografia z okresu okupacji niemieckiej w latach 1941-1944. Po prawej widoczny dom przy ul. Kilińskiego 7 (źródło: Muzeum Historyczne w Białymstoku, sygn. MBHI 8721).

Abrama Szłomę (zm. 1894 r.), Chanę (ur. 1895 r.), Szłomę (ur. 1899 r.), Maszę (ur. 1901 r.) i Mowszę (ur. 1904 r.)¹². Z wykazu płatników podatku mieszkaniowego z końca 1914 r. wynika, że Chaim i Syma Ajzykowie mieszkali w domu Cytronów przy ul. Botanicznej 2¹³. Trudno powiedzieć, czym zajmowali się na co dzień, ale inżynierskie wykształcenie Ajzyka zdaje się świadczyć o poziomie zamożności na tyle wysokim, aby stać ich było na wysłanie jednego z synów na wyższą uczelnię. Możliwe, że urodzony w 1899 r. Szłoma to mieszkający przy ul. Sienkiewicza 63c Salomon, który w 1927 r. zarejestrował w Sądzie Okręgowym w Białymstoku sprzedaż materiałów budowlanych i węgla działającą przy ul. Pałacowej 13¹⁴.

Z kolei Chana pracowała w 1932 r. jako nauczycielka w Hebrajskiej Szkole Powszechnej „Tachkemojny” przy ul. Szlacheckiej 3¹⁵.

Na przełomie lat 20. i 30. XX w. inżynier Ajzyk Szałmuk prowadził przedsiębiorstwo budowlane, wykonując prace na zlecenie Zarządu Miejskiego oraz na potrzeby prywatnych inwestorów, m.in. w 1930 r. budował murowany dom rodziny Szczupaków przy ul. Starobojarskiej 21a¹⁶. W 1932 r. mieszkał przy ul. Krakowskiej 1, a na działce przy Starym Rynku 5 prowadził punkt sprzedaży drzewa budowlanego. Możliwe, że ów biznes przejął od młodszego brata Szlomy vel Salomona¹⁷. W 1936 r. wygrał przetarg na budowę kanalizacji w budynku nowej szkoły przy ul. Wiatrakowej¹⁸. W tym czasie zajmował się też, na zlecenie władz miejskich, przebudową mostów na rzece Białej. Wyznacznikiem statusu majątkowego inżyniera Szałmuka był fakt, że przed 1939 r., oprócz dużej nieruchomości przy ul. Polnej 19, posiadał także od 1938 r. okazały majątek przy ul. Brannickiego 9 i 9/1¹⁹ oraz niezabudowany plac przy ul. Pałacowej, położony między działkami o numerach 11 i 13.

Josel vel Józef Kupferberg (czasem pisany także Kuperberg) urodził się na przełomie XIX i XX w. jako syn Hersza Wolfa i Meriam z domu Berent. Przyszedł na świat zanim jego rodzice przeprowadzili się do Białegostoku, gdzie zostali odnotowani dopiero w 1904 r., gdy Meriam powiła drugiego syna, któremu nadano imię Dawid²⁰.

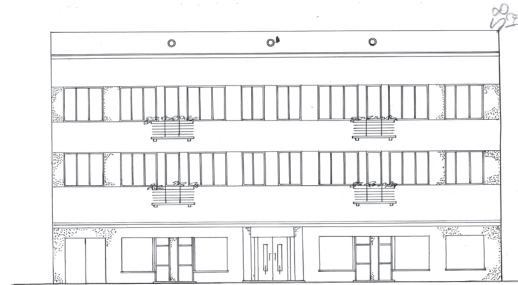
Już przed I wojną światową Kupferbergowie mieszkali przy ul. Niemieckiej, w domu Rajchmanów (por. ul. Kilińskiego 21)²¹, zaś po 1919 r. dorosły już Józef wynajął mieszkanie i lokal handlowy przy tej samej ulicy, pod nr. 11. Później przeprowadził się do sąsiedniej kamienicy pod nr. 13 (do czego mogła przyczynić się sprawa zatargu z sublokatorem – o tym przy ul. Kilińskiego 11), firma pozostała pod „jedenastką” niemal całe dwudziestolecie międzywojenne. Już w 1921 r. poświadczono jest istnienie jego firmy sprzedaży wyrobów żelaznych oraz oprzyrządowania wodociągowego w kamienicy przy ul. Kilińskiego 11. W reklamie przedsiębiorstwa czytamy, że właściciel specjalizował się w dostarczaniu żelaza dla potrzeb fabrycznych, w tym np. śrub, mutr, nitów, kluczy do muter, łączników do pasów, świrdrów, gwintownic, ramek i piłek do metali, narzędzi warsztatowych itd.²² Później do asortymentu proponowanego klientom doszły kompletne urządzenia sanitarne i łazienkowe, wanny, zlewy, zmywaki, krany i prysznice. Znana i ceniona firma funkcjonowała z powodzeniem do II wojny światowej²³ przynosząc właścicielowi na tyle duże zyski, że mógł pozwolić sobie na zakup omawianej nieruchomości w pre-

stizowej lokalizacji oraz poniesienie kosztów budowy nowoczesnego domu mieszkalnego.

Zachowany do dziś budynek, chociaż rozdzielony jest między dwie nieruchomości, wzniesiony został jako jednolity obiekt zaprojektowany przez architekta Szymona Pappe.

Z jednej strony był to niewątpliwie efekt wspólnych ustaleń właścicieli obu posesji, z drugiej zaś na ostateczny kształt budynku mogły mieć wpływ decyzje władz miejskich, a zwłaszcza Komitetu Rozbudowy Białegostoku, dążącego do wprowadzenia nowoczesnych, modernistycznych Form w architekturze miasta. Budynek zapełniał istotną lukę przy głównej ulicy śródmieścia, a jednocześnie swoją świeżością wyraźnie odcinał się od starej zabudowy nieparzystej pierzei ul. Kilińskiego, powstałej w większości pod koniec XIX stulecia. Dom wzniesiony został, przede wszystkim, jako mieszkalny z dodatkowymi lokalami handlowymi na parterze. Ma cechy typowe dla architektury modernizmu lat 30. XX w.: surowa, pozbawiona detali elewacja frontowa, pierwotnie malowana na biało, z trójdzielnymi oknami, rurowymi balkonami, portal wejściowy w zaokrąglonych odrzwiach w domu nr 7 oraz charakterystyczną klatkę schodową w półokrągłym ryzalicie z „termometrowym” oknem w domu nr 7/1²⁴.

Nie wiadomo, jak długo Ajzyk Szałmuk posiadał nieruchomość przy ul. Kilińskiego 7, ponieważ przed 1 września 1939 r. sprzedał ją Morduchowi Mojżeszowi Kacnelsonowi oraz braciom Izraelowi i Pejsachowi Grynhauzom²⁵. Natomiast Józef Kupferberg dnia 23 lipca 1938 r. odsprzedał połowę praw własności do swojej nieruchomości Izaakowi Rajskiemu²⁶. Być może był on w jakiś sposób spokrewniony lub spowinowacony z Kupferbergiem, może też partycypował w kosztach budowy nowoczesnego domu, w którym widział inwestycję na przyszłość. Rajski dysponował od-



ELEVACJA FRONTOWA 1:100



ELEVACJA OD PODWÓRZA 1:100

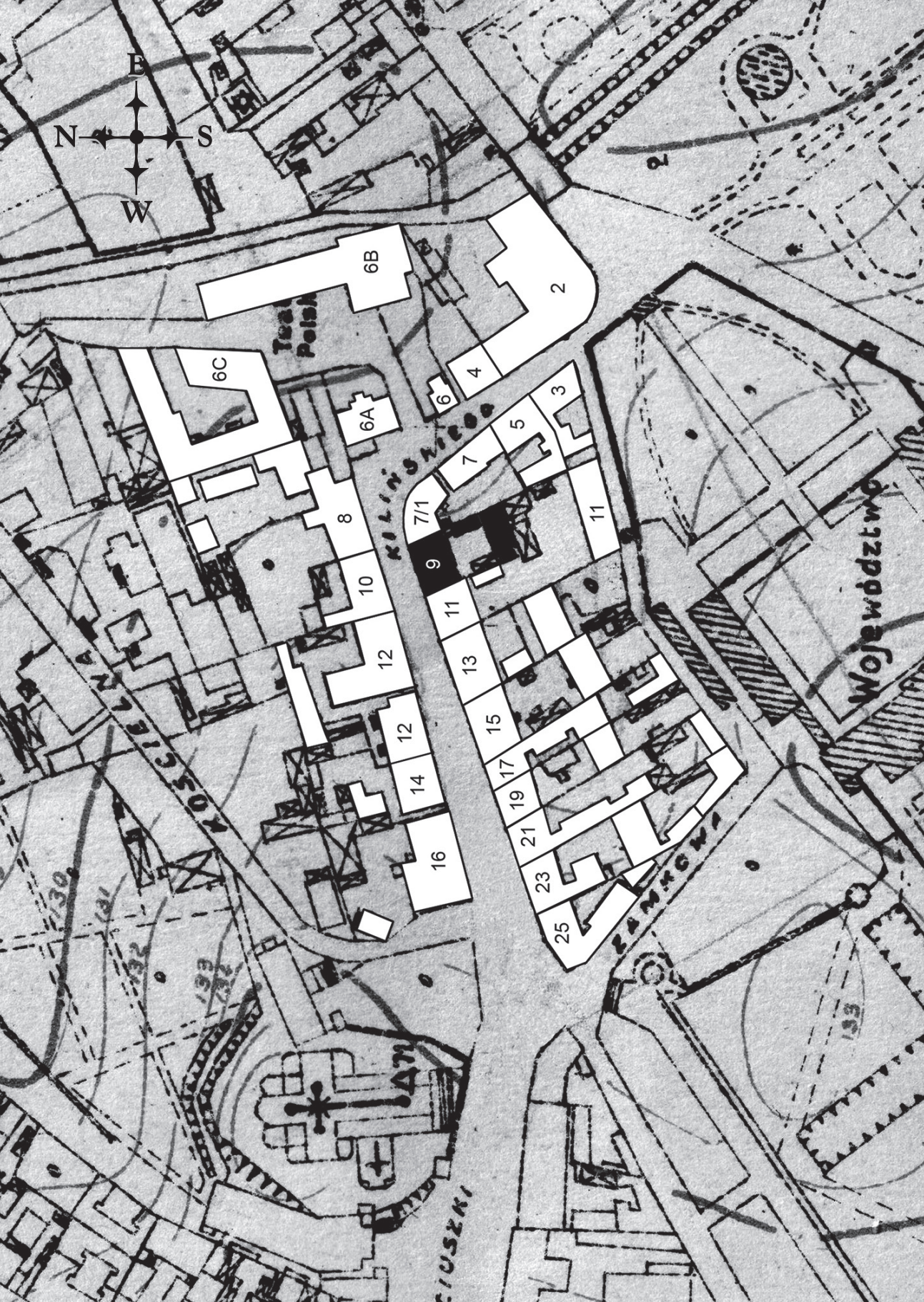
Powojenne inwentaryzacje domu przy ul. Kilińskiego 7 (źródło: Archiwum Państwowe w Białymstoku, Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Białymstoku, sygn. 125, k. 28-29).

powiednimi środkami, prowadził bowiem dużą firmę sprzedaży farb i chemikaliów, produkowanych we własnej fabryce przy ul. Białostoczańskiej (dziś ul. Włókiennicza), gdzie z czasem zorganizował także firmę przetwórstwa drewna²⁷. Józef Kupferberg niewątpliwie planował przenieść do swojego domu prowadzone od prawie dwóch dekad przedsiębiorstwo, ale prawdopodobnie nie zdołał tego uczynić przed wybuchem II wojny światowej.

Dom wielorodzinny na łuku ul. Kilińskiego wznoszono stosunkowo długo, trudno też stwierdzić, czy obie jego części powstawały równocześnie, czy też jedna z nich powstała wcześniej od drugiej. Na pewno część pod nr 7/1 należąca do Józefa Kupferberga powstawała między lipcem 1938 a lipcem 1939 r., gdy w dokumentach wspomniano *nowobudujący się dom*, który w lipcu 1939 r. nie był *doprowadzony do używalności*²⁸. W każdym razie oba budynki były gotowe w stanie surowym przed 1 września 1939 r. i może przed wybuchem wojny zdołali się do nich wprowadzić pierwsi lokatorzy. Nic jednak o nich nie wiadomo.

Przypisy:

- ¹ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 31, k. 466-468.
- ² NAHB w Grodnie, f. 8, op. 2, d. 692, k. 2-4v.
- ³ W. Wróbel, *Wodociągi i kanalizacja Białegostoku*, s. 40-43.
- ⁴ APB, Urząd powiatowy białostocki ds. wymiaru podatku przemysłowego, sygn. 3, nr 700.
- ⁵ *Ulica Elektryczna*, „Dziennik Białostocki” 24.07.1921, nr 163, s. 4.
- ⁶ APB, Akta stanu cywilnego gm. żydowskiej w Białymstoku, sygn. 123, nr 34; M. Miłakowski, *Очеркъ Белостока*, s. 96.
- ⁷ APB, Akta stanu cywilnego gm. żydowskiej w Białymstoku, sygn. 125, nr 127M; tamże, sygn. 138, nr 24M; tamże, sygn. 148, nr 65M; tamże, sygn. 164, nr 799M; tamże, sygn. 173, nr 507F.
- ⁸ Rejestracja składu desek i drewna: *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 20.10.1923, nr 260, s. 4; rejestracja przedsiębiorstwa transportowego: *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 28.01.1927, nr 28, s. 4.
- ⁹ *Księga adresowa Polski 1926/1927*, s. 877; *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, s. 91.
W 1935 r. zgodnie ze zmianami w Kodeksie Handlowym Polski Wolf Szacki wyrejestrował skład drewna przy ul. Kilińskiego 7, co oznacza, że nadal działał w tym czasie („Monitor Polski” 25.03.1935, nr 70, s. 5).
- ¹⁰ APB, Akta notariusza Z. Gąsiorowskiego w Białymstoku, sygn. 18, nr 1097.
- ¹¹ APB, Akta stanu cywilnego gm. żydowskiej w Białymstoku, sygn. 167, s. 110.
- ¹² Tamże, sygn. 158, s. 52; tamże, sygn. 180, s. 150; tamże, sygn. 192, s. 194; tamże, sygn. 209, s. 216.
- ¹³ APB, Inspekcja podatkowa miasta Białegostoku i powiatu białostockiego, sygn. 11, nr 2317.
- ¹⁴ Obwieszczenie o wpisie do rejestru handlowego: „Dziennik Białostocki” 15.07.1927, nr 196, s. 4.
- ¹⁵ *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, s. 61.
- ¹⁶ W. Wróbel, *Starobojarska. Biografia ulicy*, w: *Bojary 3*, pod red. J. Szerszunowicza, Białystok 2013, s. 128.
- ¹⁷ Obwieszczenie o wpisie do rejestru handlowego: „Dziennik Białostocki” 01.06.1933, nr 150, s. 4.
- ¹⁸ *Najtańsza oferta*, „Dziennik Białostocki” 07.08.1936, nr 218, s. 6.
- ¹⁹ APB, Akta notariusza Z. Gąsiorowskiego w Białymstoku, sygn. 23, nr 1410.
- ²⁰ APB, Akta stanu cywilnego gm. żydowskiej w Białymstoku, sygn. 209, nr 470M.
- ²¹ APB, Inspekcja podatkowa miasta Białegostoku i powiatu białostockiego, sygn. 12, nr 30.
- ²² *Białystok ilustrowany*, pod red. A. Lubkiewicza, Białystok 1921 (dodatek reklamowy).
- ²³ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 03.05.1923, nr 91, s. 3; *Księga adresowa Polski 1926/1927*, s. 875, 887; *Informator kresowy 1930/1931*, s. 23; *Księga adresowo handlowa 1932/1933*, s. 181; *Spis abonentów 1934*, s. 52; *Reklama*, „Dziennik Białostocki” 25.04.1935, nr 113, s. 6; 1937, s. 1107.
- ²⁴ Cechy za: *Białostocka architektura modernizmu*, oprac. S. Wicher, Białystok 2013 (Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 i 7/1).
- ²⁵ APB, Sąd Okręgowy w Białymstoku. Wydział Hipoteczny, sygn. 338, nr 237.
- ²⁶ APB, Akta notariusza W. Szczepińskiego w Białymstoku, sygn. 16, nr rep. 989.
- ²⁷ *Obwieszczenie*, „Nowy Dziennik Białostocki” 13.10.1922, nr 232, s. 3; „Białostocki Dziennik Wojewódzki” 15.01.1929, nr 1, s. 20; *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 30.04.1934, nr 118, s. 4; „Monitor Polski” 01.10.1935, nr 225, s. 4.
- ²⁸ APB, Akta notariusza W. Szczepińskiego w Białymstoku, sygn. 16, nr rep. 990-991.



Teatr
Polski

Województwo

KILINSKA

KOSCIELNA

CIUSZKI

RAMENNA

Kilińskiego 9

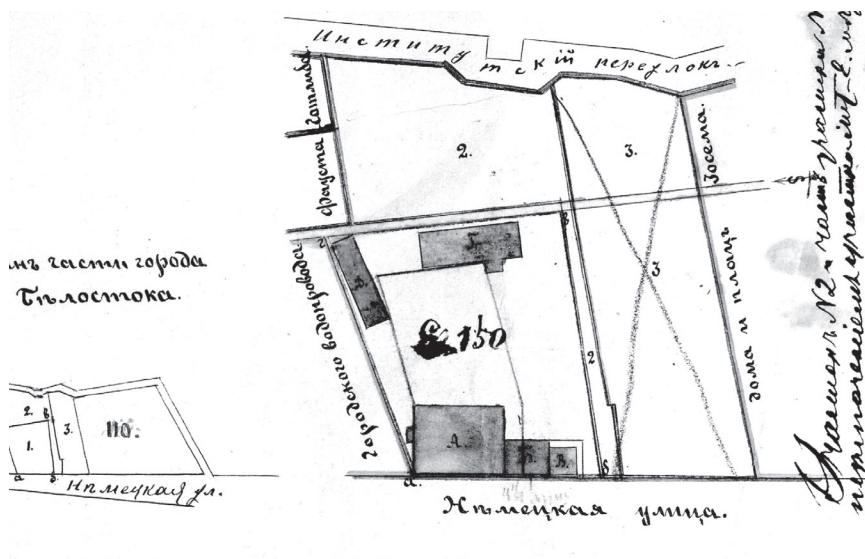
Posiadłość przy ul. Kilińskiego 9 wraz z sąsiednimi działkami pod nr. 11 i 13, była początkowo jedną posesją, która rozciągała się na niemal całej powierzchni stawu pałacowego, od jego wschodniego skraju dzierżawionego przez Emilię Otto (posesje nr 3, 5 i 7) aż do grobli przedzielającej oba akweny. Pierwszym potwierdzonym źródłowo dzierżawcą tego terenu był Efrom Perelsztejn, a następnie Icek Olkin. To on w latach 1893-1895 wyzbył się kolejnych fragmentów tej nieruchomości, co w rezultacie doprowadziło do powstania posesji przy ul. Kilińskiego 9, 11 i 13.

Od ogółu do szczegółu

Icek Olkin to postać, którą spotkaliśmy już przy okazji omawiania posesji przy ul. Kilińskiego 5. Wyzdierżawił ją od Emilii Otto, a po wykupieniu od miasta w 1891 r. zbudował na niej murowany dom. Natomiast 4 czerwca 1891 r. Olkin otrzymał od Efroima Perelsztejna jego prawa do dzierżawy pozostałego terenu wschodniego stawu pałacowego o powierzchni 901,5 sążni kw. (4101,8 m²)¹. Trzy dni później Olkin otrzymał także znajdujące się na tym terenie budynki wzniesione przez Perelsztejna: stojący przy ul. Niemieckiej murowany parterowy dom z poddaszem i piwnicą wraz z dostawionymi do niego od zachodu mniejszym murowanym budynkiem parterowym z piwnicą oraz drewnianą budką. W tyle posesji stał drewniany dom parterowy oraz duży budynek gospodarczy². Nieco ponad miesiąc później, dnia 17 lipca 1891 r., Icek Olkin wykupił od miasta wydzierżawiony grunt za sumę 6224,55 rubli³.

Rodzina Olkinów pochodziła z Wilna, dlatego wiemy o niej o wiele mniej niż na temat miejscowych rodów żydowskich. Icek Olkin był synem Szai, mieszczanina wileńskiego. W Białymstoku mieszkał przed 1872 r., ożenił się tu z Judis Reniewicką, córką miejscowego kupca Markusa Reniewickiego, właściciela nieruchomości przy ul. Lipowej (później nr 38). Z mał-

żeństwa Icka i Judis na świat przyszła w 1872 r. Gitla (zmarła tego samego roku), w 1874 r. urodził się Szloma (zmarł tego samego roku), a w 1879 r. Lubow⁴. Nie udało się jednak ustalić, czym dokładnie zajmowali się na coudzie Icek Olkin, nie notują go bowiem tutejsze księgi adresowe z przełomu XIX i XX w.



Posesja Icka Olkina, wydierżawiona w 1891 r. od Efroima Perelsztejna, z której w kolejnych latach powstały posesje przy ul. Kilińskiego 9, 11 i 13 (źródło: Archiwum Państwowe w Białymstoku, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 2/6/2012).

Trzeba zaznaczyć, że nieruchomość przy ul. Niemieckiej nie była pierwszą, jaką Olkin nabył w Białymstoku. W 1880 r. kupił parcelę przy ul. Polnej (później ul. Polna 13, dziś ul. Waryńskiego, obecnie posesja ta nie istnieje), gdzie w 1883 r. zbudował murowany piętrowy dom, w którym mieszkał wraz z rodziną aż do śmierci w latach 20. XX w.⁵ Stąd wnioszek, że pozostałe nieruchomości na terenie Białegostoku, w tym także przy ul. Niemieckiej, Olkin nabywał w celach inwestycyjnych, traktując je jako źródła dochodu oraz przedmioty zastawów. Dowodzi tego przede wszystkim wydierżawienie od Perelsztejna rozległej części „wyschniętych stawów” już po wyrażeniu zgody przez władze miejskie na wykup tego terenu przez poszczególnych arendatorów oraz szybka transakcja kupna-sprzedaży zawarta przez Olkina z Radą Miejską. Ponadto Icek Olkin między 1891 a 1893 r. na wolnym od zabudowy fragmencie nieruchomości na „wyschniętych stawach” wznosił drewniany gmach cyrkowy, który oddawał w dzierżawę przyjezdnym trupom. Wreszcie w 1892 r. wziął po-

życzkę w Petersbursko-Tulskim Banku Ziemskim oddając w zastaw część posesji z budynkami wzniesionymi przez Perelsztejna⁶. Pieniądze właściciel spożytkował na nową trójkondygnacyjną kamienicę od frontu (zachowaną do dziś) i dwupiętrowy dom w głębi posesji, które stanęły w latach 1892-1895 w miejscu starej zabudowy⁷.

Ale jednocześnie w latach 1893-1895 Olkin stopniowo wyprzedawał majątek przy ul. Niemieckiej. W pierwszej kolejności zachodnią jego część kupili małżonkowie Tewel i Hinda Press (o nich pisałem przy okazji omawiania historii posesji przy ul. Kilińskiego 14). Stosowny akt kupna-sprzedaży o wartości 2350 rubli spisano 5 października 1893 r. Tą drogą powstała posesja przy ul. Kilińskiego 13⁸. Natomiast pozostałą część nieruchomości, położoną między nową posesją Pressów a wschodnią częścią „wyschniętych stawów” podzieloną między Użewskiego (później Gotliba), Fausta i białostockie wodociągi, Icek Olkin sprzedał w 1895 r. Najpierw 15 czerwca odsprzedał dużą część gruntu Efroimowi Perelsztejnowi (temu samemu, od którego w 1891 r. majątek ten najpierw wydzierżawił), wydzielając działkę później przyporządkowaną do adresu ul. Kilińskiego 11⁹. Trzy miesiące później, 10 września 1895 r., ostatnią, najmniejszą część działki, na której stały dwie nowe kamienice, sprzedał Samuelowi Hirszowi Goldbergowi. Właśnie ta transakcja doprowadziła w konsekwencji do powstania posesji przy ul. Kilińskiego 9¹⁰.

Goldbergowie (1895-1939)

Samuel Hirsz Goldberg urodził się w Wysokim Litewskim w 1859 r., jako syn mieszczanina Arona¹¹. Później rodzina przeprowadziła się do miasteczka Boćki w powiecie bielskim, gdzie Aron kupił dom. Ale już wówczas Goldbergowie mieli z pewnością różne powiązania osobiste lub handlowe z Białymstokiem. W sierpniu 1884 r. Samuel Hirsz pożyczył białostockiemu kupcowi Gercowi Nejmarkowi 5000 rubli pod zastaw jego nieruchomości przy ul. Lipowej¹², a 18 grudnia tego roku zawarł ślub z córką Gerca, Brajndłą Nejmark. Związek pobłogosławił Gerc, ojciec panny młodej i jednocześnie rabin¹³. Po ślubie Goldbergowie najprawdopodobniej mieszkali w Boćkach, gdyż przez



Reklama banku Samuela Hirsza Goldberga z 1913 r. (źródło: *Справочный календарь по г. Белостоку на 1913 год*, Białystok 1913, s. XIV).

prawie dekadę nie znajdujemy w miejscowych księgach metrykalnych narodzin ich dzieci. Wiadomo, że przed 1893 r. Goldbergom urodzili się jeszcze dwaj synowie: Dawid i Szymon. Do Białegostoku przenieśli się na początku lat 90. XIX w., co potwierdzają narodziny w Białymstoku w 1893 r. syna Izaaka. Wówczas już Samuel Hirsz nazwany został *białostockim kupcem*. Cztery lata później na świat przyszła Maria¹⁴.



Widok na ul. Niemiecką w kierunku Placu Bazarnego. Po lewej stronie częściowo widoczna jest kamienica Samuela Hirsza Goldberga (źródło: zbiory prywatne Mieczysława Marczaaka).

Goldberga jednym z najbogatszych mieszkańców Białymstoku uczynił bank, założony przez niego przed 1895 r. i mieszczący się w znamienitym domu Zabłudowskich na rogu ul. Mikołajewskiej i Placu Bazarnego¹⁵. Tam też początkowo mieszkał po przeprowadzce z Bociek, ale w 1895 r. spotykamy go już jako mieszkańca świeżo nabytej kamienicy przy ul. Niemieckiej. Wybór nie był przypadkowy. Okolica w ciągu dekady uległa znacznemu przekształceniu, na nieużytkach częściowo tylko zabudowanych niewielkimi budynkami powstało wiele okazałych kamieniec, których lokalizacja w ścisłym śródmieściu czyniła z nich obiekty początkowo o niewątpliwie podwyższonym standardzie, który z czasem nabrał charakteru prestiżowego, z wysokimi czynszami, ale i znamienitymi lokatorami. Do grona tego należał także Samuel Hirsz Goldberg. Jeszcze pod koniec XIX w. Goldberga spotykamy jedynie jako właściciela kantoru bankowego,

ale pod koniec zaboru rosyjskiego pojawia się on w gronie najróżniejszych instytucji, towarzystw i organizacji społecznych. W 1913 r. był honorowym nadzorcą dwuklasowej żydowskiej szkoły przy ul. Mikołajewskiej (dom Asza, później nr 44, obecnie nie istnieje), zastępcą przewodniczącego białostockiej Talmud-Tory, członkiem rady nadzorczej żydowskiego szpitala powszechnego przy ul. Aleksandrowskiej, wiceprzewodniczącym przytułku dla dorosłych oraz Towarzystwa Pomocy Biednym Żydom i przewodniczącym Towarzystwa Dobroczynności „Linat-Chejlim”. W tym samym roku był także współwłaścicielem dużego młyna parowego, działającego pod firmą „Cerera” przy ul. Młynowej¹⁶.

W czerwcu 1898 r. na posesji Samuela Hirsza Goldberga przy ul. Niemieckiej stały dwie kamienice (trzy- i dwupiętrowa) wzniesione przez Olkina¹⁷. Jak udowadnia fotografia z pocztówki wydanej ok. 1910 r., frontowa kamienica Goldberga, podobnie jak domy nr 3 i 5 (Izraela Gotliba i Jana Fausta) miała mocno rozbudowaną suterynę. Na parterze funkcjonowały lokale handlowo-usługowe, a pozostałe piętra składały się z mieszkań na wynajem.

Co ciekawe, w latach 1908-1911 znajdujemy w dokumentach informacje, że w posiadaniu Goldberga były dwa domy dwukondygnacyjne. Możliwe, że kamienicę strawił pożar, a kolejne pożyczki posłużyły do jego odbudowy¹⁸ (może dlatego Goldberg wyprowadził się z kamienicy przy ul. Niemieckiej – w 1913 r. mieszkał w domu Zabłudowskich przy ul. Mikołajewskiej, gdzie miał swój kantor). W każdym razie, w 1915 r. frontowy dom Goldberga miał już tylko dwie kondygnacje i stan ten utrzymał się do II wojny światowej.

Właściciel nieruchomości, Samuel Hirsz Goldberg, zmarł tuż po 1919 r., a w założonej w 1924 r. księdze hipotecznej zapisano, że majątek przy ul. Kilińskiego 9 stanowi część pozostałej po nim masy spadkowej¹⁹. Spadkobiercami zostali na pewno dwaj najstarsi synowie: Dawid i Szymon, którzy mieszkali w ojcowskim domu przy ul. Kilińskiego 9. Obaj najpierw w sierpniu 1926 r. oddali majątek w dzierżawę, po czym w grudniu tego samego roku sprzedali Geni Nowik.

Trudno powiedzieć coś więcej o postaci nowej właścicielki. Z różnych dokumentów wynika, że wywodziła się ze Słomimia²⁰. Była żoną Mojżesza Nowika, który prowadził przedsiębiorstwo zajmujące się skupem materiałów leśnych w celu odsprzedaży w kraju i zagranicą. Firmę zarejestrował w Białymstoku w 1929 r., a jej siedzibę ulokował w kamienicy żony przy ul. Kilińskiego 9²¹. Musiał być w tym czasie jednak albo człowie-

kiem w podeszłym wieku, albo schorowanym, skoro we wrześniu 1928 r. sporządził swój notarialnie potwierdzony testament²². Zmarł w 1932 r. w Wiedniu²³.

W tym miejscu historia nieruchomości przy ul. Kilińskiego 9 „urywa się”. Nie wiadomo, jak długo Genia Nowik pozostała właścicielką. Gdy w czasie okupacji hitlerowskiej sporządzono repertorium ksiąg hipotecznych Białegostoku, omawiany majątek należał już do Jakuba i Dory Rajchmanów, będących właścicielami nieruchomości przy ul. Kilińskiego 21²⁴. Do transakcji kupna-sprzedaży musiało dojść między 1932 a 1939 r., ale nie udało się odnaleźć stosownego dokumentu, który pozwoliłby powiedzieć o tym fakcie nieco więcej.

Skóry, węgiel i tusz drukarski – lokatorzy kamienicy przy ul. Kilińskiego 9

Pierwszym odnotowanym i jednocześnie wartym wspomnienia lokatorem domu przy ul. Kilińskiego 9 był w 1897 r. dr Józef Rubinsztein,



Reklama Białostockiej Hurtowni Skór, działającej od 1920 r. w domu przy ul. Kilińskiego 9 (źródło: „Dziennik Białostocki” 25.04.1920, nr 97).

specjalista akuszerii i chorób kobiecych²⁵. Kolejny pakiet danych dotyczących mieszkańców domu Goldberga przynosi księga adresowa z 1913 r. oraz lista płatników podatku kwaterunkowego na 1915 r. Lokatorami byli wówczas przedsiębiorca Hugo Peter, dr Abram Lewin, lekarz chorób dziecięcych i wewnętrznych oraz członek zarządu Towarzystwa Dobroczynności „Linias-Chejlim” oraz

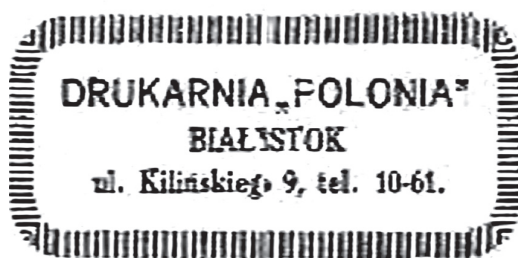
także tapicer Abram Tarłowski, należący jednocześnie do zarządu Towarzystwa Kredytowego Stolarzy, Meblarzy i Tapicerów. Z kolei jeden z lokali handlowych na parterze zajmował Paweł Sobieszczański prowadzący sklep z tapetami. W 1915 r. swoją działalność gospodarczą polegającą na handlu surowymi skórami i garbnikami prowadził Mozes Podlaszuk, który kontynuował ją w okresie międzywojennym²⁶.

W latach 1919-1939 dom Goldbergów, a później Geni Nowik, był siedzibą kilku dużych przedsiębiorstw handlowych. Oprócz wspomnianego już przedsiębiorstwa garbarskiego należącego do Mozesza Podlaszuka,

w latach 1920-1924 przy ul. Kilińskiego 9 funkcjonowała Białostocka Hurtownia Skór Sp. z o. o. posiadająca swój oddział w Warszawie przy ul. Długiej 11. Założycielem był białostoczanin Michał Habrowski, a jego współnikami zostali warszawiacy: Zygmunt Zembowicz, Antoni Zdanowicz, Józef Herbich, Stanisław Karbowski, Franciszek Ciborski i Jan Babicki oraz pochodzący z Łomży Jan Świgoński. W maju 1920 r. odbyła się oficjalna uroczystość uruchomienia hurtowni i poświęcenia jej lokalu, którą relacjonowano na łamach „Dziennika Białostockiego”: *w niedzielę, po nabożeństwie uroczystym w kościele parafialnym na intencję pomyślnego rozwoju, ks. wikariusz Tracewski²⁷ dokonał aktu poświęcenia lokalu Białostockiej Hurtowni Skór przy ul. Kilińskiego. Po poświęceniu przemówienia o znaczeniu nowej placówki polskiej wygłosili pp. Ks. Tracewski, Faust²⁸, redaktor Filipowicz²⁹ i Stanisław Młyńczyk³⁰. Spółka hurtowni ofiarowała przy tej sposobności 500 marek do rozporządzania pułkownika Paślawskiego³¹ na rzecz żołnierzy białostockiego (kresowego) pułku strzelców, utworzonego przez ochotników z pow. białostockiego. Do sumy tej obecni dołożyli 845 m³². Spółka uległa likwidacji w 1924 r.³³, a Michał Habrowski do końca lat 20. XX w. poprowadził firmę samodzielnie³⁴.*

Adres przy ul. Kilińskiego 9 od początku lat 20. XX w. przyjęła za siedzibę firma handlująca węglem pn. „Konsorcjum”. Należała ona do Efroima i Aleksandra Zilberblatów, i reprezentowała krakowską spółdzielnię węglową „Węglówka”. W 1929 r. do spółki przystąpił Mojżesz Zilberblat. Firma działała jeszcze w latach 30. XX w.³⁵

Przez drugą dekadę międzywojnia, w latach 1928-1939, w budynkach należących do Geni Nowik pracowała drukarnia „Polonia”, założona i prowadzona przez Michała Grynczela i Weronikę Szubertową³⁶. Firma realizowała przede wszystkim różnego rodzaju zamówienia, nie była stale związana z jakąś organizacją czy instytucją. Znamy niewiele przykładów druków wydanych przez „Polonię”. Jednym z pierwszych wydawnictw była „Młoda Myśl” z lat 1928-1929 (pismo Uczniowskiego Stowarzyszenia Spółdzielczego „Bratnia Pomoc” przy Państwowych Seminarfach Nauczycielskich w Białymstoku), w 1929 r. wydrukowano *Polski Biały Krzyż. Koło Opieki nad Załogą Białostok. Sprawozdanie za rok 1927/8, zaś w 1931 r. Sprawozda-*



Logo drukarni „Polonia” z czasopisma „Młoda Myśl” (źródło: Podlaska Biblioteka Cyfrowa).

nie Społecznego Banku Spółdzielczego w Białymstoku Sp. z o. o. Z pewnością to tylko znikomy fragment działalności drukarni, funkcjonującej z powodzeniem do II wojny światowej.

Przypisy:

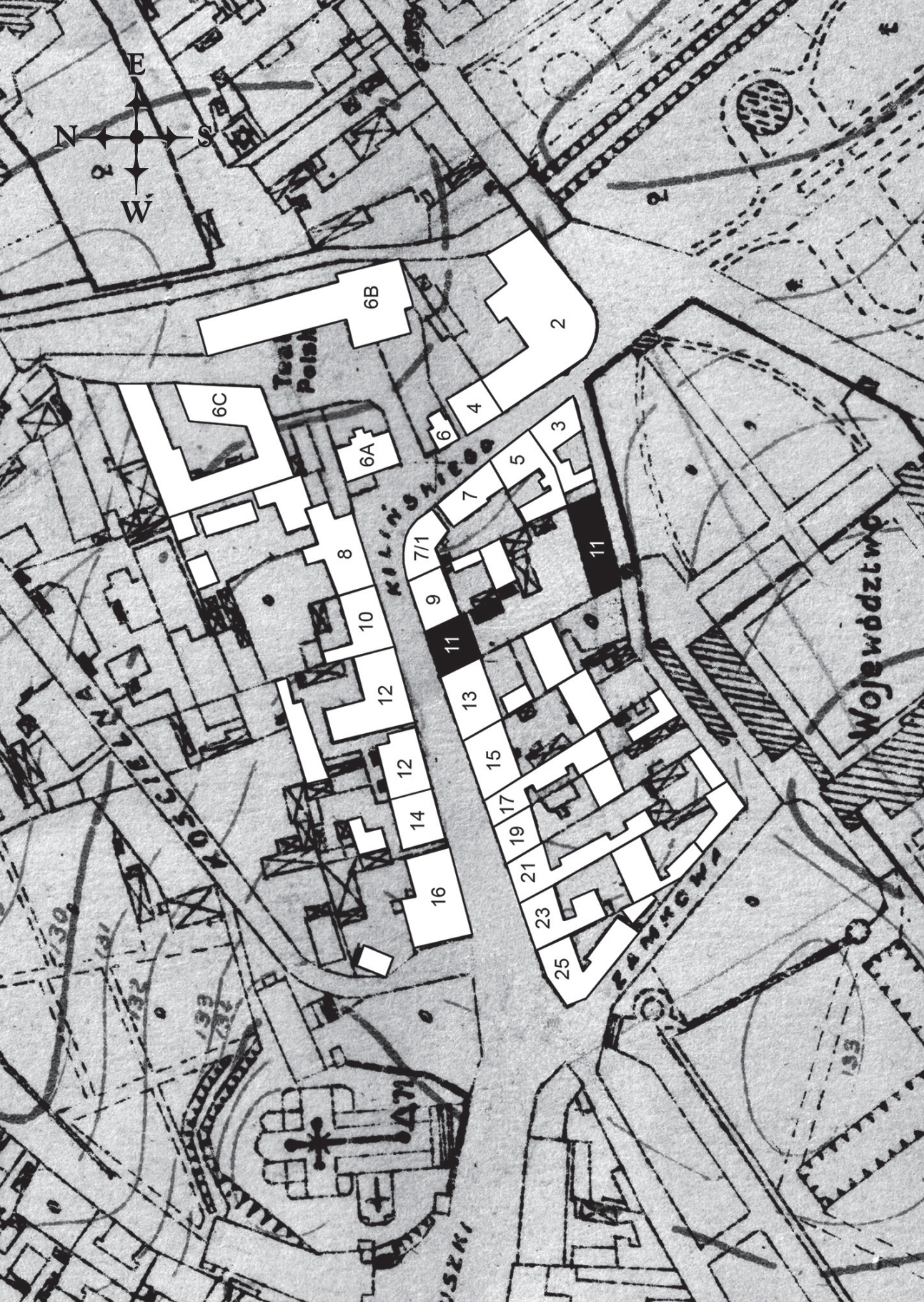
- ¹ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 31, k. 466-468.
- ² Tamże, sygn. 2/6/2012, k. 1; tamże, sygn. 2/12/2016, k. 1.
- ³ Tamże, sygn. 31, k. 466-468.
- ⁴ APB, Akta stanu cywilnego gm. żydowskiej w Białymstoku, sygn. 72, nr 62F; tamże, sygn. 75, nr 61F; tamże, sygn. 81, nr 16M; tamże, sygn. 95, nr 108F.
- ⁵ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 2, k. 79-94; regulacja hipoteki nieruchomości przy ul. Polnej 13 jako masy spadkowej po zmarłym Icku Olkinie odbyła się w 1924 r. (*Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 03.04.1924, nr 93, s. 4).
- ⁶ Tamże, sygn. 35, k. 344-363.
- ⁷ Znane są dwa świadectwa zastawne wydane przez Sąd Okręgowy w Grodnie – pierwsze z 20 maja 1892 r. poświadcza istnienie tylko murowanego parterowego domu z poddaszem i piwnicą wraz z dobudówkami (murowaną i drewnianą), drugie zaś z 26 października 1895 r. odnotowuje już dwa murowane domy, z których jeden ma trzy kondygnacje, a drugi dwie (tamże, sygn. 54, k. 419-419v, 420-420v).
- ⁸ Tamże, sygn. 43, k. 479-480.
- ⁹ Tamże, sygn. 52, k. 353-358.
- ¹⁰ Tamże, sygn. 54, k. 415-428.
- ¹¹ Data urodzenia na podstawie wieku w chwili ślubu zawartego w 1884 r.
- ¹² APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 6, k. 143-161,
- ¹³ Tamże, sygn. 115, nr 111.
- ¹⁴ APB, Akta stanu cywilnego gm. żydowskiej w Białymstoku, sygn. 148, nr 90M; tamże, sygn. 167, nr 247F.
- ¹⁵ *Вся Россия. Русская книга промышленности, торговли, сельского хозяйства и администрации. Торгово-промышленный адрес-календарь Российской Империи*, Petersburg 1895, szp. 249; M. Miłakowski, *Очеркъ Белостока*, s.88; *Справочный календарь 1913*, s. 246.
- ¹⁶ *Справочный календарь 1913*, s. 170, 177, 184, 185, 196, 237.
- ¹⁷ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 70, k. 584-604.
- ¹⁸ Tamże, sygn. 114, k. 98-114.
- ¹⁹ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 30.05.1924, nr 147, s. 4.
- ²⁰ APB, Akta notariusza Z. Gąsiorowskiego w Białymstoku, sygn. 5, nr 1453.
- ²¹ „Białostocki Dziennik Wojewódzki” 18.11.1929, nr 19, s. 635.
- ²² APB, Akta notariusza S. Jankowskiego w Białymstoku, sygn. 20, nr 3258.
- ²³ Metrykę zgonu wydaną w 1932 r. przez gminę żydowską Wiednia oraz wypis testamentu z 1928 r. Genia Nowik poświadczała w Białymstoku pod koniec tego roku, zaś w październiku 1932 r. podpisała zeznanie o przejęciu spadku po mężu Mojżesz: APB, Akta notariusza Z. Gąsiorowskiego w Białymstoku, sygn. 5, nr 1456, 1457, 1495.
- ²⁴ APB, Sąd Okręgowy w Białymstoku. Wydział Hipoteczny, sygn. 338, k. 41v.
- ²⁵ M. Miłakowski, *Очеркъ Белостока*, s. 85.
- ²⁶ *Справочный календарь 1913*, s. 144, 179, 185, 193, 252; *Белостокский адрес-календар на 1914-й год. „Фабричный Белосток” на 1914-й год*, Białystok 1914, s. 143; APB, Inspekcja podatkowa miasta Białegostoku i powiatu białostockiego, sygn. 12, nr 78, 79, 80, 81.
- ²⁷ Ks. Samuel Stanisław Tracewski, od 1918 r. wikariusz białostockiej parafii farnej pw. Wniebowzięcia NMP.
- ²⁸ Jan Faust, właściciel domu przy ul. Kilińskiego 5, znany w Białymstoku szewc i członek organizacji rzemieślniczych.
- ²⁹ Benedykt Filipowicz, redaktor „Dziennika Białostockiego”.
- ³⁰ Stanisław Młyńczyk, właściciel dużego zakładu produkcji i składu obuwia przy ul. Lipowej.
- ³¹ Stefan Paślowski, dowódca Białostockiego Pułku Strzelców.
- ³² *Nowa placówka*, „Dziennik Białostocki” 15.05.1920, nr 112, s. 3.
- ³³ Obwieszczenie o uruchomieniu hurtowni: „Dziennik Białostocki” 21.04.1920, nr 93,

s. 1; „Dziennik Białostocki” 25.04.1920, nr 97, s. 1; *Hurtownia skór*, „Dziennik Białostocki” 13.05.1920, nr 111, s. 3; wpis do rejestru handlowego: *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 13.06.1920, nr 135, s. 4; likwidacja: *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 09.01.1925, nr 9, s. 1.

³⁴ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 02.01.1925, nr 2, s. 4; *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 27.01.1926, nr 27, s. 4; *Księga adresowa Polski 1926/1927*, s. 875, 884.

³⁵ *[reklama]*, „Prożektor” 15-16.10.1927, nr 40, s. 1; *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 21.03.1928, nr 81, s. 4; *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, s. 127, 176.

³⁶ „Białostocki Dziennik Wojewódzki” 15.03.1929, nr 3, s. 226-227; *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, s. 95.



Kilińskiego 11

Kolejny adres w naszej wędrówce po posesjach na terenie „wyschniętych stawów” – ul. Kilińskiego 11 – kojarzy się z pewnością wielu białostoczanom z wypożyczalnią książek Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego, działającej w tym miejscu do 2015 r. Na parterze mieściła się właściwa wypożyczalnia, a na górnych kondygnacjach magazyny książek oraz pomieszczenia biurowe. Kamienica przy ul. Kilińskiego 11 to jeden z przykładów modernistycznej architektury Białegostoku, która zdobywała coraz więcej miejsca w krajobrazie miasta przed 1939 r., zastępując najczęściej zbudowane pod koniec XIX w. kamienice mieszczańskie o typowym dla tego czasu eklektycznym wystrój elewacji.

Od Perelsztejnów do Rauszów (1895-1939)

Przy okazji omawiania historii posesji pod nr. 9, wspomniałem, że wraz z dwiema sąsiednimi działkami pod nr. 11 i 13 stanowiła początkowo razem z nią jedną dużą dzierżawę, posiadaną przed 1891 r. przez Efroima Perelsztejna. W 1891 r. swoje prawa do niej oddał Ickowi Olkinowi, który po wykupieniu gruntu od władz miejskich, w latach 1893-1895 podzielił go na trzy części, doprowadzając w rezultacie ich sprzedaży do powstania nowych nieruchomości. W tym gronie była posesja pod nr. 9, której przeszłość już poznaliśmy, oraz pod nr. 11, której się teraz przyjrzemy.

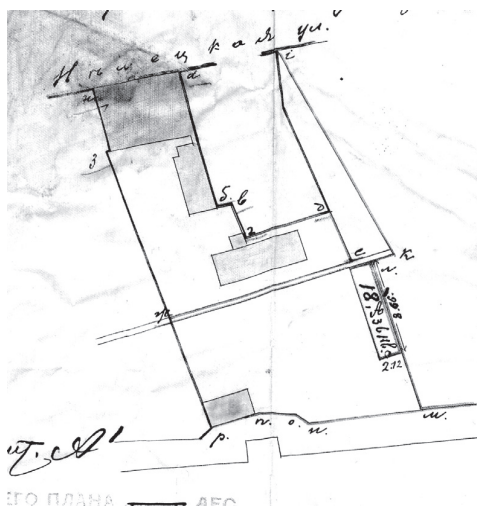
Transakcję wydzielającą posesję przy ul. Kilińskiego 11, Icek Olkin sfinalizował 15 czerwca 1895 r. z Efroimem i Chają Perelsztejn, od których cztery lata wcześniej uzyskał ich prawa do dzierżawy tego terenu. Widocznie więc Perelsztejnów nie było stać na wykupienie arendowanych gruntów od miasta w 1891 r., dlatego najpierw odstąpili je Olkinowi, po czym w 1895 r. tylko częściowo odkupili. Posesja nabyta przez Perelsztejnów

miała powierzchnię 414 sążni kw. (1 863 m²), na której w chwili zakupu stał drewniany dom, będący częścią dawnej zabudowy sprzed 1891 r.¹

Spostrzegawczy czytelnicy z pewnością zwrócili uwagę, że o Perelsztejnach pisałem już niejednokrotnie, ale do tej pory byli on tylko chwilowymi uczestnikami wydarzeń z historii pozostałych nieruchomości przy ul. Kilińskiego. Dopiero posesja i kamienica pod nr. 11 są z nimi ściśle związane, dlatego czas przyjrzeć się bliżej rodzinie Efroima i Chai Perelsztejn. Mam z nimi jednak pewien kłopot, gdyż zdaje się, że nie byli stałymi mieszkańcami Białegostoku, co utrudnia rekonstrukcję ich przeszłości.

Efroim Perelsztejn wywodził się z Wasilkowa. Urodził się najprawdopodobniej w latach 30. XIX w. Był synem Lejby, a przed 1860 r. ożenił się

z Chają. Miał synów Izaaka i Moj-sieja oraz córki Chanę i Leję. Nie wiadomo jednak, czym zajmował się na co dzień. Kapitał, którym dysponował już w latach 80. XIX w. wskazuje, że musiał prowadzić jakąś działalność handlową lub produkcyjną (w 1895 r. odnotowano tkalnię ręczną należącą do niejakiego Perelsztejna, ale nie wiadomo, czy chodzi o Efroima²). W 1878 r. Efroim był już w Białymstoku. Tego roku kupił od braci Mazurów swoją pierwszą nieruchomość, położoną w tyle posesji przy ul. Lipowej, później przyporządkowaną do adresu Polna 8³.



Plan sytuacyjny posesji Efroima Perelsztejna przy ul. Kilińskiego 11 (źródło: Archiwum Państwowe w Białymstoku, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 2/2012/12).

Już w 1882 r. w północnym narożniku posesji zbudował murowany piętrowy dom z poddaszem, zaś w części południowej parterowy dom z drewna, który zastąpił w 1883/1884 r. murowanym domem.

Równocześnie Efroim wydierżawił część wschodniego wyschniętego stawu i jak już wiemy, arendował ją na pewno przed 1891 r. Także jego najstarszy syn, urodzony w 1860 r. Izaak, w latach 1886-1888 trzymał w dzierżawie część zachodniego wyschniętego stawu, którą później odstąpił Helenie Lipkin i Abramowi Jossemowi (o czym w kolejnych rozdziałach). Izaak w 1883 r. ożenił się z Maszą Gerszgorn⁴. Drugi syn Efroima, Mojsiej, w sierpniu 1899 r. wykupił południową część dawnych ogrodów

przy Pałacyku Gościńnym, którą w listopadzie tego roku sprzedał zarządowi Białostockiego Banku Handlowego⁵ (być może był wówczas związany właśnie z tą instytucją) – w latach 1912-1913 stanął na niej hotel „Ritz”.

Przy okazji omawiania historii posesji przy ul. Kilińskiego 7 wspominałem już, że Chana, urodzona w 1862 r. córka Efroima, w 1887 r. wyszła za Samuela Szackiego. Natomiast druga córka, urodzona w 1868 r. Leja, została w wieku 22 lat wydana za Josela, syna grodzieńskiego kupca Arona Badylkesa, najpewniej właściciela zakładu produkcji dachówek i cegieł w Grodnie⁶.

Jeszcze przez dwa lata nieruchomość przy ul. Niemieckiej pozostała w niezmienionym stanie. Dopiero w 1897 r. Efroim Perelsztej uzyskał w Wileńskim Banku Ziemskim pożyczkę w wysokości 38 000 rubli, którą z pewnością przeznaczył na dużą inwestycję budowlaną. Od połowy 1897 do połowy 1899 r. wznosił dwie trójkondygnacyjne kamienice, w tym mniejszą frontową, którą posadowił między istniejącymi już domami Goldberga i Pressów (nrumery 9 i 13) oraz dwukrotnie większą, zajmującą całą szerokość posesji i ustawioną wzdłuż tylnej granicy, przy zaułku biegnącym przy murze pałacowych dziedzińców.

Oba budynki, wraz z mniejszym domem stojącym pośrodku działki oraz dodatkową zabudową drewnianą, istniały na pewno w lipcu 1899 r.⁷ Do dziś zachowała się tylko kamienica stojąca od frontu, ale wielu białostoczan z pewnością pamięta dwupiętrowy dom, stojący samotnie jeszcze na początku lat 90. XX w. przy pałacowym murze, oddzielony od posesji przy ul. Kilińskiego pasem ul. Legionowej. Przed 1939 r. była to część posesji przy ul. Kilińskiego 11.

Przypuszczalnie potrzebując funduszy na spłatę zadłużenia w Wileńskim Banku Ziemskim, Efroim Perelsztej wystarał się w lipcu 1899 r. o kolejną pożyczkę, tym razem w konkurencyjnym Petersbursko-Tulskim Banku Ziemskim. Działanie to nie rozwiązało problemów, ale jeszcze bardziej je pogłębiło. W 1901 r. władze Petersbursko-Tulskiego Banku Ziemskiego za niezapłacone raty dokonały sekwestru nieruchomości Perelsztejna i zgodnie z procedurami wystawiły ją na publiczną sprzedaż.

Pierwsza licytacja odbyła się 29 listopada, a druga 14 grudnia 1901 r. Obie nie przyniosły rozstrzygnięć, dlatego aktem nadawczym z 20 grudnia 1901 r. majątek przeszedł na własność Petersbursko-Tulskiego Banku Ziemskiego. Dopiero 3 sierpnia 1902 r. agent banku sprzedał ją prywatnemu mierniczemu Sergiuszowi Aleksiejewowi, mieszkańcowi powiatu bielskiego⁸. Aleksiejew kupując nieruchomość przejął na siebie także ciężące

na niej zadłużenie. Może wydawało mu się, że podoła spłacie, ale zaledwie w ciągu czterech kolejnych lat jego plany zostały zweryfikowane. W rezultacie omawiana nieruchomość przeszła w 1906 r. ponowną procedurę sekwestru, podwójnej licytacji zakończonej niepowodzeniem i ostatecznym przejściem na własność Petersbursko-Tulskiego Banku Ziemskiego w 1907 r.

Nieco ponad rok później, 6 marca 1908 r. wykupił ją za 36 000 rubli szlachcic Stanisław Jankowski⁹. Możliwe, że był on znanym międzywojennym białostockim notariuszem, ale nie udało się tego potwierdzić i jednocześnie odszukać większej ilości informacji na jego temat. Jankowski był właścicielem posesji przy ul. Kilińskiego 11 zaledwie cztery lata i 18 września 1912 r. sprzedał ją za 40 000 rubli małżonkom Mejerowi Lejbowi i Gitli Matysom, przeznaczając większość tej sumy na spłatę zadłużenia w Petersbursko-Tulskim Banku Ziemskim¹⁰.



Ulica Kilińskiego i domy nr 9, 11 i 13 na zdjęciu Bolesława Augustisa z ok. 1938 r. (źródło: Al-born.pl).

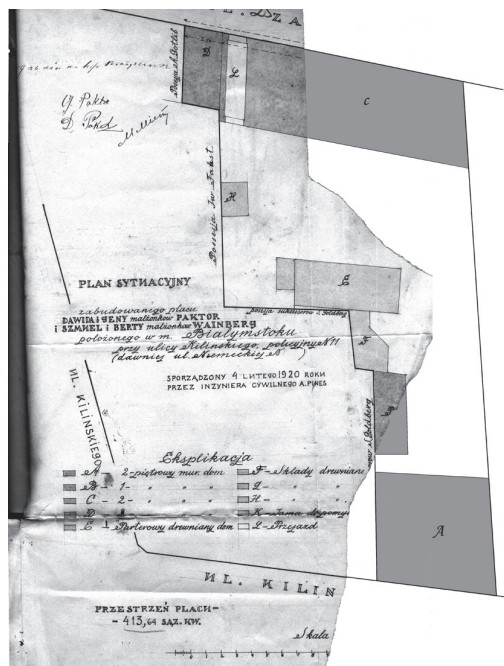
W tym miejscu krzyżują się dwie historie z ul. Kilińskiego. Gitla była córką Tewela Słonimskiego, znanego nam już fabrykanta, którego syn Gdał posiadał nieruchomość przy ul. Kilińskiego 8. Gitla była najmłodszym dzieckiem Tewela i Pai. Urodziła się w 1874 r., a w wieku 20 lat została wydana za Mejera Lejba Matysa (Matisa), młodzieńca urodzonego w Białymstoku w 1871 r. z rodziców Mendela i Rochli Grodzkiej, mieszkającego

jednak na stałe w Grodnie¹¹. Mendel z synem Mejerem Lejbem posiadali nieruchomości w Gródku, co pozwala na wniosek, biorąc pod uwagę stosunkowo liczną grupę działających tam fabryk włókienniczych, że Matysowie prowadzili jakąś wytwórnię tekstylną¹².

Mejer Lejb i Gitla Matysowie posiadali nieruchomość przy ul. Kilińskiego 11 do 1920 r., a więc łącznie 12 lat. Dnia 14 stycznia 1920 r. sprzedali ją dwóm rodzinom: Dawidowi i Geni Paktorom w 2/3 oraz Szmulowi i Mendli Wajnbergom w 1/3 (nieco ponad miesiąc później, 19 lutego 1920 r. Wajnbergowie odsprzedali swoje prawa Paktorom). Stan ten trwał do połowy lat 30. XX w.¹³

Dawid Paktor do Białegostoku przybył tuż przed 1915 r. Był już wówczas żonaty z Genią Weljan. Znajdujemy go na liście płatników podatku mieszkaniowego na 1915 r. wśród lokatorów domu Ewalda Alfonsa Gebertusa przy ul. Brzeskiej (dziś ul. Mickiewicza 25, róg Orzeszkowej). Zdaje się, że zaczynał od prowadzenia własnej piekarni w tymże domu, którą prowadził jeszcze w latach 20. XX w.¹⁴ Możliwe, że po 1919 r. kontynuował swoją działalność handlową artykułami spożyw-

czymi, przekształconą w 1924 r. w spółkę z Samuelem Tutelmanem. Po roku współpracy Paktor dobrał sobie nowego współnika, Izraela Porozowskiego i przemianował przedsiębiorstwo na „Detaliczną komisową sprzedaż towarów spożywczych – D. Paktor i J. Porozowski, spółka firmowa”¹⁵. W 1932 r. firma uzyskała nową nazwę „Dawid i B. Paktor, spółka firmowa”, co było wynikiem zastąpienia Porozowskiego przez Berkę Paktora, najpewniej brata Dawida, prowadzącego dotychczas sprzedaż mąki przy ul. Dąbrowskiego 22¹⁶. Z kolei od 1928 r. Dawid Paktor zajął się równoległe handlem zupełnie innym towarem – w spółce z miejscowymi przedsiębiorcami budowlanymi, w tym Szmulem Wajnbergiem, z którym w 1920 r.



Plan sytuacyjny (z uzupełnieniem zniszczeń) posesji przy ul. Kilińskiego 11 dołączony do księgi hipotecznej nieruchomości (źródło: Archiwum Państwowe w Białymstoku, Sąd Okręgowy w Białymstoku. Wydział Hipoteczny, sygn. 61, k. 28).

nabył nieruchomość przy ul. Kilińskiego 11, założył „Kamieńpol”, zajmujący się dostarczaniem kamienia i tłucznia na potrzeby różnych inwestycji na terenie miasta i regionu. Siedzibą była najpierw kamienica przy ul. Lipowej 33, później przy ul. Sienkiewicza 5. Na początku 1929 r. firma została zlikwidowana¹⁷, a jej miejsce zajęła „Polgranit”, o niemal tym samym składzie zarządu oraz przedmiocie działalności¹⁸.

Paktorowie mieszkali przy ul. Kilińskiego 11 jeszcze w 1935 r., gdy Genia upełnomocniła męża do zarządu jej prawami własności, w tym także do ich sprzedaży¹⁹. Nastąpiła ona w 1937 r., a nabywcami zostało rodzeństwo Hulda, Erwin i Herman Rauszowie²⁰, którzy pozostali właścicielami omawianej nieruchomości do II wojny światowej²¹.

Niepokoje lokatorów domu przy ul. Kilińskiego 11

O lokatorach domu Matysów przed 1919 r. mamy mało informacji. W 1897 r. mieszkał tu I. Berman, prywatny pełnomocnik. Natomiast w 1913 r. w jego murach miał swoją siedzibę wydział adresowy miejskiej policji, na czele którego stał w tym czasie Iwan Walendowicz, zarządzający personelem złożonym z Anieli Chodorowskiej i Lidii Sawicz²². Ostatnia znana lista lokatorów z 1914/1915 r. odnotowuje m.in. Stanisława Jan-kowskiego, który mimo utraty praw własności do kamienicy nadal w niej mieszkał, Jakuba Babickiego członka Handlowo-Przemysłowego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu oraz Abrama Słonimskiego, brata właścicielki, Gitli Matys²³.

W pierwszych latach po 1919 r. w domu przy ul. Kilińskiego 11 ulokowano siedzibę Państwowego Urzędu Odbudowy²⁴, odnotowanego w księdze telefonicznej z lat 1921/1922²⁵. Do najważniejszych lokatorów w okresie międzywojennym należał z pewnością Józef Kupferberg, którego poznaliśmy już przy okazji omawiania historii domu przy ul. Kilińskiego 7. Był znanym w mieście właścicielem dużego składu żelaza i materiałów wodociągowo-hydraulicznych. Ale jako mieszkaniec domu przy ul. Kilińskiego 11 zasłynął w 1924 r. głośną sprawą, którą wytoczył przeciwko dr. Izidorowi Neumarkowi (Nejmarkowi), swemu sublokatorowi i lekarzowi, byłemu ordynatorowi Petersburskiego Alefuzjewskiego Szpitala Wenerycznego. W 1919 r. wynajął mu jeden z pokoi w swoim mieszkaniu, ale z warunkiem jego opuszczenia w sytuacji, gdyby powiększyła się rodzina Kupferberga. Rzeczywiście do 1924 r. Józefowi urodziło się dwoje dzieci, toteż zgodnie z umową zażądał od Neumarka wyprowadz-

ki z zajmowanego pokoju. Doktor Izydor Neumark nie miał najmniejszej ochoty na opuszczenie lokalu, co wywołało gniew Kupferberga i skierowanie sprawy do sądu. Dnia 27 lutego 1924 r. w Sądzie Pokoju przez trzy godziny rozsądzano skłóconych współlokatorów.

„Dziennik Białostocki” relacjonował z przymrużeniem oka, bo sprawa w białostockiej socjecie musiała wywołać reakcje raczej prześmiewcze (choć z góry uznano Kupferberga winnym, a Neumarka traktowano jako osobę niesłusznie pokrzywdzoną): *świadkowie usiłują dowieść, że widzieli, słyszeli o umowie p. Neumarka z p. Kupferbergiem, uwarunkowanej powiększeniem potomstwa. Każdy z nich ma też coś do powiedzenia o krzykach, hałasach w mieszkaniu dra i o... kawalerskich przygodach. Zeznają zgodnie, na jedną modłę. Jednakże coś się płącze i przewija nicią zgodną – to wrażenie czegoś zgrabnie ułożonego. Intrygę unicestwiają pytania misterne mec. Gruszkiewicza*²⁶. *Naprzód dwaj świadkowie kolejno w różnych okresach czasu mieli słyszeć przez niezbyt solidne i grube ściany, oddzielające pokój dra Neumarka od pomieszczenia p. Kupferberga, głosik damski „ostrożnie bo złamię pan nogę”. Inny znowu świadek zaglądał przez dziurkę od klucza i był nie na żarty zgorzsony. Był znowu taki, co aż przez okienko przedpokoju podglądał, co się dzieje u doktora. Wszystko jak na zamówienie. Świadkowie ze strony dra Neumarka jednogłośnie stwierdzili, iż w ciągu ostatnich kilku lat nikt doktorowi Neumarkowi zarzutu awanturniczego zachowania się nie może zrobić, a świadek Chwat, spisujący umowę pomiędzy p. Neumarkiem a p. Kupferbergiem, wręcz obalił twierdzenie, iżby umowa pisemna połączona była z warunkiem ustnej umowy, związanej z powiększeniem się potomstwa p. Kupferberga. Nastąpiły przemówienia pp. Olszyńskiego*²⁷ *i Gruszkiewicza, istny turniej wymowy i argumentacji prawniczej.*

Trzy godziny przesłuchań i przemów zakończyły się odrzuceniem powództwa Kupferberga²⁸. Zresztą obaj panowie mieszkali jeszcze przez jakiś czas w domu przy ul. Kilińskiego 11 (Kupferberg przeprowadził się później na ul. Kilińskiego 13, chociaż pod starym adresem pozostał sklep). Wymieniają ich księgi adresowe z lat 1926/1927, 1930, 1932 i 1937²⁹.

Jak już wiemy, dopiero pod koniec międzywojnia Kupferberg sfinansował budowę nowego domu na łuku ul. Kilińskiego, do którego przeprowadził się tuż przed wybuchem II wojny światowej.

Wśród pozostałych mieszkańców domu przy ul. Kilińskiego 11, warto wymienić: okulistę dr Wacława Krajskiego, sklep sprzedaży skór M. Serlina, a później Lejby Zeldowicza, zakład fryzjerski Nachmana Tarłowicza, siedzibę spółki przewozowej „Express”, Matyldę Rozenberg, prowadzącą sklep z artykułami żelaznymi przy ul. Suraskiej oraz Jeruchima Brilla,

właściciela farbiarni i wykończalni sukna w Rabinówce-Mieleszkach koło Gródka³⁰.

Brill dodatkowo dzierżawił powierzchnię w gmachu fabrycznym przy ul. Św. Rocha 5 w Białymstoku, ale w 1928 r. posiadane tam maszy-



Reklama sklepu artykułów technicznych i wodociągowych Józefa Kupferberga z 1932 r. (źródło: *Księga adresowo-handlowa m. Białegostoku na 1932/1933 r.*, oprac. F. Rotmański, Białystok 1932, s. 72).

ny oddał w dzierżawę firmie „A. Sokół i J. Zylberfenig”³¹. Na początku 1923 r. wśród najemców odnotowano Związek Garbarzy Fabrykantów, u którego sublokatozem był Żydowski Klub Sportowy³².

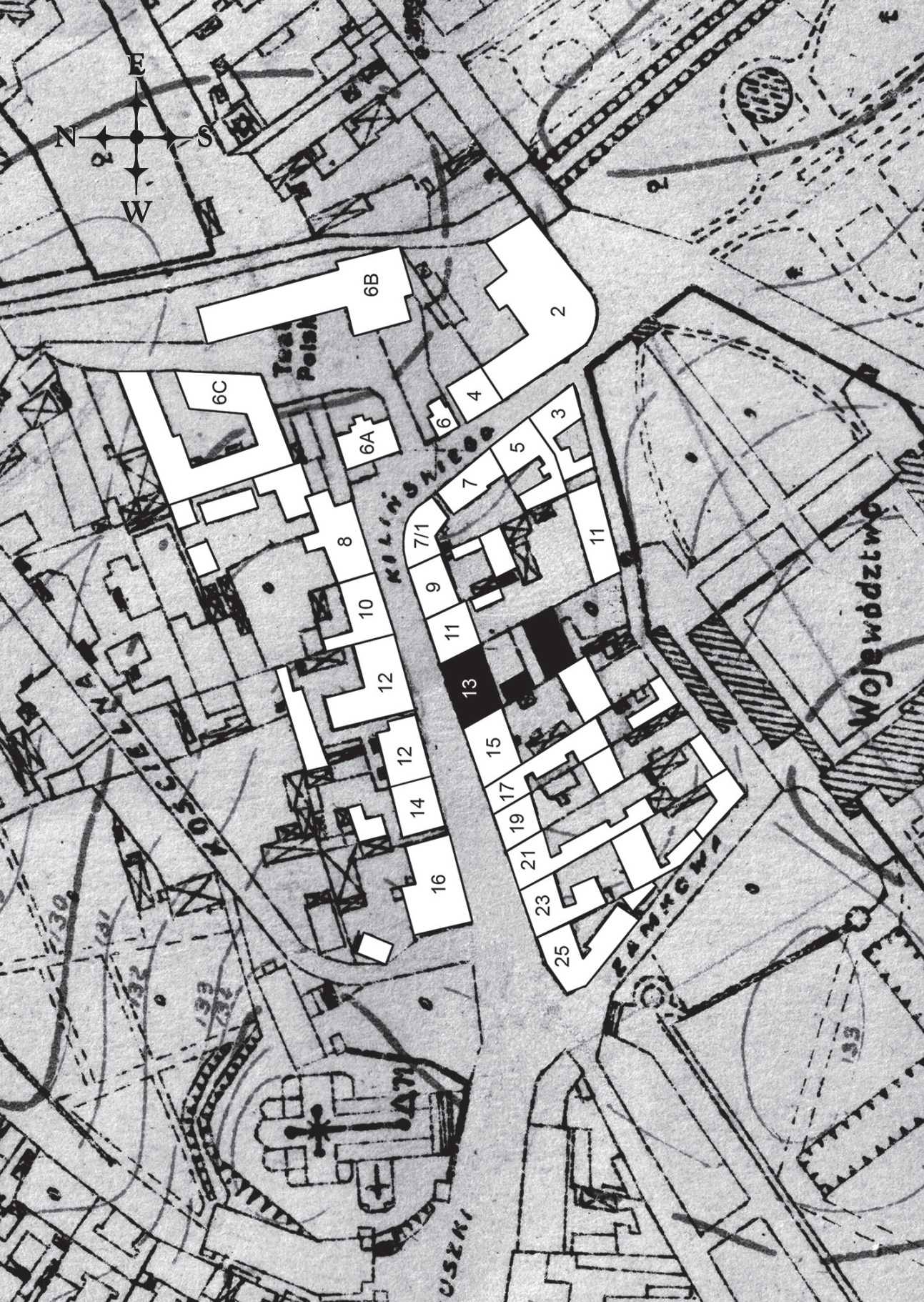
Przypisy:

- ¹ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 52, k. 353-358.
- ² *Вся Россия 1895*, szp. 250.
- ³ Budynek ten zachował się do dziś przy ul. Waryńskiego 8.
- ⁴ APB, Akta stanu cywilnego gm. żydowskiej w Białymstoku, sygn. 113, nr 63.
- ⁵ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 122, k. 216-217.
- ⁶ APB, Akta stanu cywilnego gm. żydowskiej w Białymstoku, sygn. 138, nr 6; *Вся Россия 1895*, szp. 246.
- ⁷ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 98, k. 432.
- ⁸ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 98, k. 434-444. Niestety część dokumentu z nazwą miejscowości, w której mieszkał Aleksiejew, uległa zniszczeniu.
- ⁹ Tamże, sygn. 102, k. 303-313.
- ¹⁰ Tamże, sygn. 118, k. 135-136, 348-349.
- ¹¹ APB, Akta stanu cywilnego gm. żydowskiej w Białymstoku, sygn. 67, nr 40M; tamże, sygn. 156, nr 209.
- ¹² APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 69 k. 525-526; tamże, 123 k. 12-16.
- ¹³ APB, Akta notariusza B. Urbanowicza w Białymstoku, sygn. 7, nr 147, 616; APB, Sąd Okręgowy w Białymstoku. Wydział Hipoteczny, sygn. 61, k. 2-2v, 15-18v, 21-24v.
- ¹⁴ Zarejestrował ją w Sądzie Okręgowym w Białymstoku dopiero w 1924 r.: *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 09.11.1924, nr 308, s. 4; *Księga adresowa Polski 1926/1927*, s. 876, 883.
- ¹⁵ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 28.05.1924, nr 145, s. 4; *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 19.09.1925, nr 259, s. 4; *Księga adresowa Polski 1926/1927*, s. 876, 885.
- ¹⁶ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 20.04.1925, nr 107, s. 4; *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 03.02.1932, nr 34, s. 4; APB, Akta notariusza S. Bednarskiego w Białymstoku, sygn. 24, nr 590-594; *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 01.12.1927, nr 335, s. 4.
- ¹⁷ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 25.04.1928, nr 114, s. 4; Aktualizacja: *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 06.05.1928, nr 125, s. 4; Aktualizacja: *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 07.05.1928, nr 126, s. 4; *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 28.05.1928, nr 147, s. 4; „Białostocki Dziennik Wojewódzki” 15.03.1929, nr 3, s. 219.
- ¹⁸ „Białostocki Dziennik Wojewódzki” 15.03.1929, nr 3, s. 217; „Białostocki Dziennik Wojewódzki” 18.11.1929, nr 19, s. 636-637.
- ¹⁹ APB, Sąd Okręgowy w Białymstoku. Wydział Hipoteczny, sygn. 61, k. 27-27v.
- ²⁰ APB, Akta notariusza B. Urbanowicza w Białymstoku, sygn. 57, nr rep. 1190.
- ²¹ APB, Sąd Okręgowy w Białymstoku. Wydział Hipoteczny, sygn. 338, k. 71.
- ²² *Справочный календарь 1913*, s. 133.
- ²³ APB, Inspekcja podatkowa miasta Białostok i powiatu białostockiego, sygn. 12, nr 65-77.
- ²⁴ *Nowa kooperatywa*, „Dziennik Białostocki” 26.04.1920, nr 98, s. 3; *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 02.05.1920, nr 103, s. 2.
- ²⁵ *Spis abonentów Państwowej Sieci Telefonicznej na terenie województwa białostockiego na 1921/1922 r. (wg stanu na 1 października 1921 r.)*, Białostok [1921], s. 31; *Nowa kooperatywa*, „Dziennik Białostocki” 26.04.1920, nr 98, s. 3; *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 02.05.1920, nr 103, s. 2.
- ²⁶ Adwokat Bronisław Gruszka-Gruszkiewicz.
- ²⁷ Adwokat Władysław Olszyński.
- ²⁸ *Nieudany zamach na doktora Neumarka. Sprawiedliwy wyrok sądu obronił lekarza przed intrzygą wzbogaconego paskarza*, „Dziennik Białostocki” 28.02.1924, nr 58, s. 4.
- ²⁹ *Księga adresowa Polski 1926/1927*, s. 875, 878, 887; *Informator kresowy 1930/1931*, s. 3; *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, s. 65, 181; *Księga adresowa Polski 1937*, s. 1096, 1107.
- ³⁰ *Księga adresowa Polski 1926/1927*, s. 874, 878, 884; *Informator kresowy 1930/1931*, s. 5; *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, s. 65, 145, 181, 192, 199; *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 28.02.1923, nr 40, s. 4; *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 02.08.1923,

nr 182, s. 4; *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 31.10.1924, nr 299, s. 4; *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 04.08.1932, nr 214, s. 6.

³¹ APB, Akta notariusza J. Kurmanowicza w Białymstoku, sygn. 17, nr 3119.

³² *Żydowski Klub Sportowy*, „Dziennik Białostocki” 05.07.1923, nr 154, s. 4; *Z życia organizacji. Przegląd z ostatniej niedzieli*, „Dziennik Białostocki” 13.11.1923, nr 284, s. 4; *Z życia organizacji*, „Dziennik Białostocki” 04.12.1923, nr 305, s. 4.



Województwo

USZKI

KILINSKA

KOSCIELNA

Teatr Polski

Kilińskiego 13

Kamienica pod nr. 13 to przedostatni dom zachowany do dziś w południowej pierzei ul. Kilińskiego. Powstała z inicjatywy Mojsieja i Hindy Pressów, którzy sfinansowali jej budowę w 1895 r. Podobnie jak w przypadku pozostałych kamienic w sąsiedztwie, na przełomie XIX i XX w. przechodziła skomplikowane losy związane z wielokrotnymi zmianami właścicieli. Dziś kojarzona bardziej z działającą na parterze restauracją, dawnym białostoczanom z pewnością była znana jako dom elektrotechnika Scheerschmidta bądź siedziba dużej firmy garbarskiej rodziny Litwin. Kontynuując wędrówkę po historii ul. Kilińskiego spróbujemy przywrócić naszej pamięci historię kolejnego budynku na „wyschniętych stawach”.

Cyrk Olkina, dom Pressa i garbarnia Litwina (1893-1939)

Jak już kilkakrotnie wspomniałem, posesja przy ul. Kilińskiego 13 należała początkowo do dzierżawy Efroima Perelsztejna, którą ten przekazał w 1891 r. Ickowi Olkinowi. Olkin tego roku wykupił od władz miejskich dzierżawiony grunt na „wyschniętych stawach”, po czym na mocy trzech aktów kupna-sprzedaży wydzielił nowe nieruchomości, w tym dzisiejszą posesję przy ul. Kilińskiego 13. Była to pierwsza działka, jaką Olkin sprzedał ze swojego majątku. Notarialny akt sporządzono 5 października 1893 r.¹ Nabywcami byli Mojsiej i Hinda Press, znani nam już właściciele majątku przy ul. Kilińskiego 14. Przypomnę tylko, że Mojsiej był prywatnym mierniczym-taksatorem oraz posiadaczem kilku innych nieruchomości w Białymstoku.

Przedmiotem transakcji był grunt o powierzchni 337 sążni kw. (1533,3 m²), rozciągający się na całej szerokości dawnego stawu pałacowego i ograniczony od zachodu istniejącą już w tym czasie działką i domem Abrama Jossema (Kilińskiego 15). Między 1891 a 1893 r. Icek Olkin zbu-

dował na sprzedawanym gruncie drewniany gmach cyrkowy kryty blachą, oddawany w dzierżawę przyjeżdżającym do miasta trupom cyrkowym. W dokumencie sprzedaży Olkin zobowiązał się, że do dnia 15 lutego 1894 r. rozbierze budynek na swój koszt. Z pewnością przedsięwzięcie to zrealizował, co dało możliwość nowym właścicielom do podjęcia prac inwestycyjnych nad nową zabudową opustoszałej działki. Warto wspomnieć, że w latach 1894-1897 w Białymstoku funkcjonował drugi cyrk, należący do Jana Knaupa. Być może był on bardzo podobny do tego, który stał na „wyschniętych stawach”, gdyż do ich budowy wykorzystywano najprawdopodobniej jeden, ustandaryzowany projekt². Przypuszczalnie rozbiórka areny cyrkowej Olkina dała Knaupowi asumpt do analogicznej inwestycji, którą zrealizował na gruntach między ulicami Częstochowską i Polną (dziś ul. Waryńskiego).

Powróćmy do majątku Pressów. Postąpili oni podobnie jak wielu innych ówczesnych właścicieli nieruchomości miejskich, którzy pod zastaw posiadanego majątku brali wysokie pożyczki i spożytkowywali je na budowę nowoczesnych, okazałych domów i kamienic. Mojsiej i Hinda Pressowie już w grudniu 1894 r. zwrócili się z prośbą o pożyczkę do Petersbursko-Tulskiego Banku Ziemskiego, a w latach 1899 i 1906 pozyskiwali uzupełniające kwoty. Fundusze przeznaczyli na budowę dwóch murowanych dwupiętrowych kamienic, które najpewniej stanęły w ciągu 1895 r. Ich istnienie poświadczane jest jednak dopiero w 1912 r., gdy Pressowie zdecydowali się na sprzedaż swojego majątku przy ul. Niemieckiej pruskiemu obywatelowi Gustawowi Adolfowi Scheerschmidtowi³.

Nowy właściciel urodził się w 1876 r. w Michałowie, w rodzinie fabrykanta włókienniczego Gustawa Scheerschmidta⁴. Rodzina Scheerschmidtów sprowadziła się na Białostoczczyznę już wcześniej, a w Michałowie mieszkał także brat Gustawa, Henryk. Gustaw Adolf miał starszą siostrę, Emilię Olgę urodzoną w 1869 r. oraz młodsze rodzeństwo: Henryka Artura urodzonego w 1880 r. (poznaliśmy już go jako właściciela nieruchomości przy ul. Kilińskiego 6C), Luizę Marię ur. w 1885 r. oraz Johannę ur. w 1888 r.⁵ Gustaw Adolf ożenił się 2 stycznia 1899 r. z Klarą Adelajdą Moritz⁶, dwiętnastoletnią córką fabrykanta Karola Moritza, właściciela dużej fabryki włókienniczej w Michałowie⁷, którą jeszcze w dwudziestoleciu międzywojennym prowadził brat Klary, Juliusz Moritz. Ale dwaj synowie Gustawa – Gustaw Adolf i Henryk – nie poszli w ślady ojca, pasjonowała ich bowiem technika, a zwłaszcza elektrotechnika. Poskutkowało to założeniem w Białymstoku wspólnego biznesu w postaci sklepu sprzedającego części do

urządzeń elektrycznych i maszyn z warsztatem naprawczym, zlokalizowanym w domu Pinesa przy ul. Mikołajewskiej (później przy ul. Sienkiewicza 27)⁸.

Trudno dziś wskazać powody, dla których Scheerschmidt zdecydował się na zakup nieruchomości przy ul. Kilińskiego. Możliwe, że stał się wystarczająco zamożnym człowiekiem, aby pozwolić sobie na bycie właścicielem kamienicy w śródmieściu, pretendując w ten sposób do wąskiego grona miejskich posesjonatów i jednocześnie miejscowej elity kupieckiej. Mogła to być jednak także decyzja czysto biznesowa, skoro tego samego dnia pożyczył od Mojsieja i Hindy Pressów 12 000 rubli pod zastaw nabytego majątku, a pieniądze przeznaczył na doinwestowanie prowadzonego sklepu⁹. Trzeba bowiem zaznaczyć, że nie mieszkał w kamienicy przy ul. Niemieckiej, ale w domu przy ul. Pocztowej (dziś ul. Jurowiecka)¹⁰, co zdaje się potwierdzać inwestycyjny charakter transakcji. Tym niemniej Scheerschmidt posiadał majątek przy ul. Kilińskiego 13 do października 1919 r., gdy sprzedał go Całko vel Calełowi i Majce Litwinom¹¹.

Rodzina Litwinów specjalizowała się w garbarstwie. Możliwe, że wytwarzaniem skór zajmował się już ojciec Caleła, Szmuel Judel Litwin, ale pewność mamy tylko co do faktu posiadania garbarskiego fachu przez Caleła. Urodził się on w Białymstoku w 1880 r.¹² W 1909 r. założył własną wytwórnię skór. W latach 1914-1915 mieszkał w domu Markusa przy ul. Mikołajewskiej (później ul. Sienkiewicza 5)¹³, tam też mógł znajdować się jego zakład produkcyjny, który dopiero w okresie międzywojennym przeniósł do własnych budynków przy ul. Kilińskiego 13. Natomiast Majka Litwin wywodziła się z zamożnej rodziny Bekker, również garbarskich potentatów w regionie. Głowa rodu Bekkerów, Owsiej, pochodził z Zabłudowa. Miał dwóch synów: Chackiela, który w Zabłudowie w 1886 r. założył zakład produkcji skór, rozszerzony nieco później o filię w Białymstoku przy ul. Ciepłej 8 (dom ten zachował się do dziś). Drugi brat, Mordko, także prowadził własną garbarnię w Zabłudowie, chociaż na co dzień mieszkał w Białymstoku. Majka była córką Owsieja, co pozwala na oczywisty wniosek, że zawarte w 1905 r. małżeństwo Caleła i Majki¹⁴ musiało przypieczętować wspólnotę garbarskich interesów obu rodów.

Przed 1932 r. doszło do podziału nieruchomości Litwinów na dwie części, które oznaczono numerami 13 i 13/1. Niestety nie znamy szczegółów związanych z tym działaniem i trudno jest nawet wskazać, która część przypadła komu. Jedną na pewno posiadali do końca międzywojnia Caleł i Majka Litwinowie oraz ich dzieci. Natomiast drugą przed 1932 r. nabyli

Mojżesz i Szaja Rubinowie ze Świsłoczy, którzy jeszcze tego samego roku wydzierżawili ją Abramowi Ajnsztejnowi, mieszkańcowi Słonimia¹⁵. Dwa lata później, pod koniec 1934 r., Szaja Rubin wraz z Abramem i Chaną Ajnsztejnami, sprzedała swoją część nieruchomości przy ul. Kilińskiego 13 dr. Czesławowi Karwowskiemu, którego znamy już jako właściciela kamienicy przy ul. Kilińskiego 4¹⁶. Ten jednak nie trzymał omawianej nieruchomości zbyt długo, gdyż w 1937 r. odsprzedał ją Chai Lewin pochodzącej z Sopoćkin koło Grodna. Najwidoczniej pozyskane wówczas środki finansowe przeznaczył na kupno wspomnianej kamienicy Luksenbergów przy ul. Kilińskiego 4. Natomiast Chaja Lewin jeszcze tego samego roku spisała testament, na mocy którego prawa własności przekazała synowi Szlomie Ajzykowi i córce Taubie¹⁷. Lewinowie pozostawali właścicielami do II wojny światowej.

Lokatorzy domów przy ul. Kilińskiego 13

Skoro poznaliśmy już historię zmian własnościowych, czas przyjrzeć się licznym lokatorom obu kamienic przy ul. Kilińskiego 13. Odnotowuje ich po raz pierwszy księga adresowa Białegostoku z 1897 r. Do tego grona należeli: przysiężny i prywatny adwokat B. First, G. Weltman prowadzący sprzedaż manufaktury i wyrobów białostockiej manufaktury oraz niejaki Karpowicz, zajmujący się na co dzień handlem kawą.

Z kolei księga adresowa z 1913 r. wymienia: Aleksieja Woskresieńskiego pracującego na stanowisku lekarza Instytutu Panien Szlacheckich (Mikołaja I) oraz Iwana Uljanowa, lekarza i higienistę w Szkole Realnej i w prywatnym gimnazjum Piotra Aleksandrowa, z żoną Eugenią, pracującą w szkole handlowej. Mieszkał tu także Mejer Gurwicz, współwłaściciel dużej ubezpieczalni pod nazwą „Salamandra”. W 1913 r. na parterze można było też kupić emaliowane naczynia u A. Anduszusa¹⁸. Przed 1915 r. w kamienicy frontowej mieszkał dawny właściciel Mojsiej Press, a pochodząca z 1914 r. lista płatników podatku mieszkaniowego odnotowuje dodatkowo wciąż wynajmującego lokum lekarza Iwana Uljanowa, ale także Szlome (Salomona) Ginzburga oraz Leokadię Ratyńską.

Na uwagę zasługuje postać Salomona Ginzburga, znanego i cenionego w Białymstoku pedagoga, który przez kilka dekad w domu przy ul. Kilińskiego 13 prowadził kursy buchalteryjne. Podawane są różne daty założenia szkoły. W 1921 r. obchodziła ona dwudziestopięciolecie istnienia, powstała więc w 1896 r., a zatem niemal natychmiast po zakończeniu

budowy przez Pressów¹⁹. Z kolei pod koniec międzywojnia oficjalne winiety odnotowywały, że „Kursy Buchalteryjno-Handlowe” Ginzburga uruchomiono w 1905 r.²⁰ W każdym bądź razie w mieście z przewagą zajęć handlowo-kupieckich kursy cieszyły się bardzo dużą popularnością i renomą. Obejmowały zajęcia z takich tematów, jak arytmetyka komercyjna, podwójna buchalteria włoska, buchalteria amerykańska i korespondencja handlowa. W 1921 r. odnotowano, że przez ćwierć wieku istnienia kursy ukończyło 2350 osób (nie były to jedyne tego typu prywatne kursy – analogiczną szkołę prowadził Marian Koryciński, pełniący funkcję głównego buchaltera Białostockiego Towarzystwa Elektryczności²¹).

Kamienice przy ul. Kilińskiego 13 należały do największych domów stojących przy tej ulicy, nic więc dziwnego, że przed 1939 r. przewinęło się przez nie pokażne grono lokatorów i przedsiębiorców. Od 1909 r. działała tu firma Calela Litwina. Garbarnia oraz sprzedaż skór przetrwała I wojnę światową i w 1920 r. została zarejestrowana w Sądzie Okręgowym w Białymstoku, po czym w 1925 r. uległa przekształceniu w spółkę firmową, prowadzoną wspólnie z Jakubem Gutfarbem. Istniała ona nadal w 1932 r.²², ale po tej dacie przestała funkcjonować (jeszcze w 1934 r. Całko mieszkał pod tym adresem²³). Jedną z pierwszych firm uruchomionych po 1919 r. była sprzedaż materiałów piśmienniczych Czesława Malinowskiego²⁴. Na początku lat 20. XX w. lokale handlowe w domu przy ul. Kilińskiego 13 wynajęli m.in. Jakub Bóbr na przedsiębiorstwo komisowej sprzedaży gotowych ubrań i różnych rzeczy pod nazwą „Okazja”²⁵.

Księga adresowa z 1926/1927 r. wymienia pod interesującym nas adresem sklep spożywczy Abrama Junowicza, owocarnię R. Malinowskiego. W 1927 r. grono to powiększyło się o piwiarnię Adama Bojarzyńskiego²⁶. W późniejszej o pięć lat księdze handlowo-adresowej znajdujemy wciąż sklep Abrama Junowicza, kawiarnię i owocarnię D. Gurwicza, szewca Berko Szkolnika oraz zakład pogrzebowy Stowarzyszenia Robotników Katolickich.

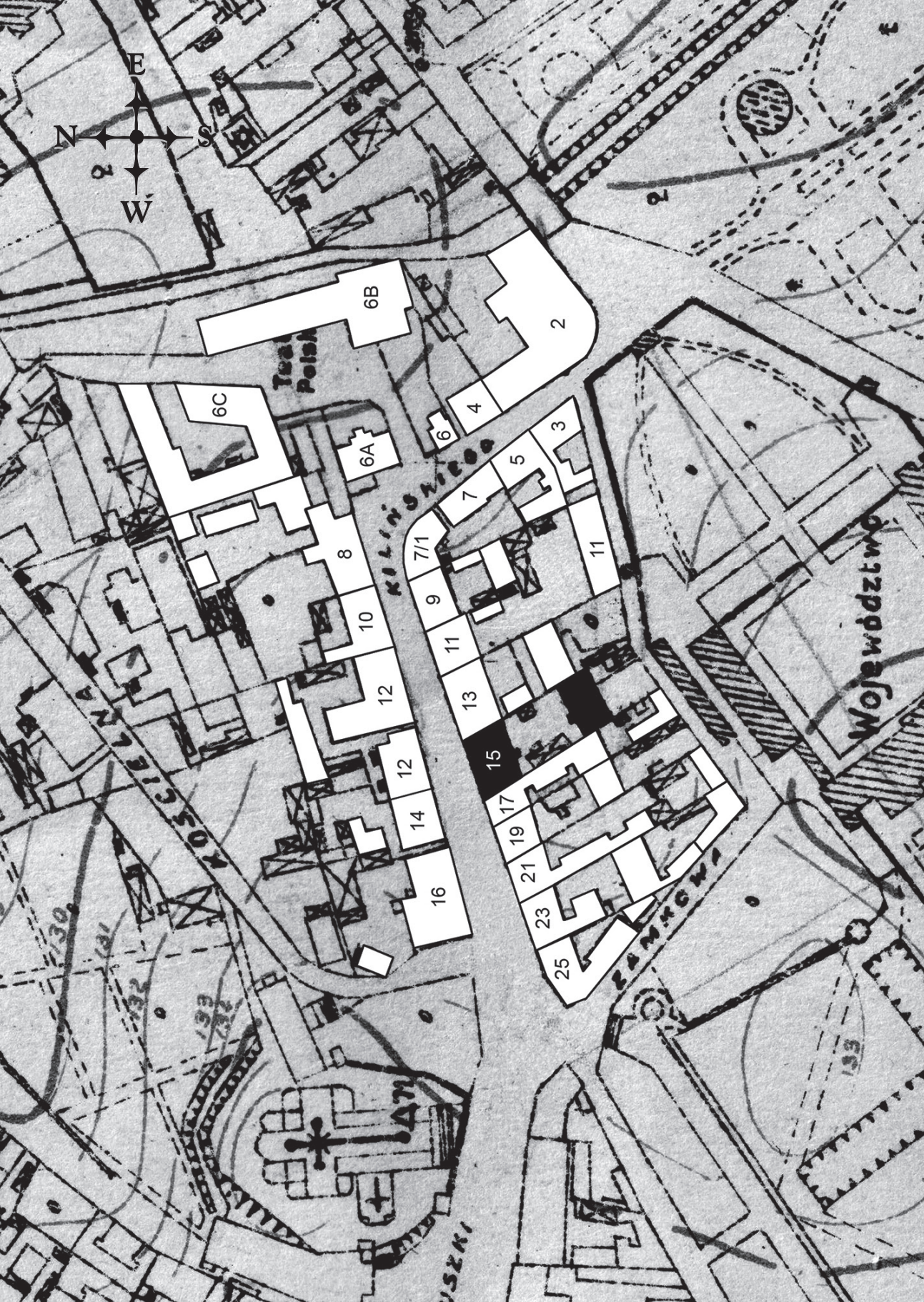
Oprócz lokali o charakterze handlowym, w kamienicach przy ul. Kilińskiego 13 znajdowały się również gabinety lekarskie: na przełomie lat 20. i 30. XX w. pracowały tu dwie dentystki Róża Majzel Beder i Eszka Nachimowicz, zaś w 1932 r. mieszkanie i gabinet miał dr Kenig, lekarz urolog, zatrudniony także w Pogotowiu Lekarskim przy Towarzystwie Linas-Hacedek. Grupę lokatorów o zawodach medycznych współtworzyła także akuszerka Anna Kagan-Pisarewska. W tym samym czasie Józefa Głuszkowska uruchomiła tu prywatne przedszkole. Jedną z miejscowych

organizacji pożytku publicznego, które znalazły swoje schronienie przy ul. Kilińskiego 13, był od 1925 r. Związek Lokatorów²⁷.

Wśród mieszkańców domu warto wymienić m.in. Arona Biskowicza, współwłaściciela firmy sprzedaży produktów chemicznych, surowców i towarów tekstylnych, Abrama Rubinsztejna, Gerszona Gurwicza i Morducha Chazana będących dzierżawcami jednej z najstarszych i największych białostockich aptek Mojżesza Ajzensztadta (Rynek Kościuszki 11), Josifa Lejzera Okraińskiego, właściciela dużego sklepu kosmetyczno-perfumeryjnego przy ul. Sienkiewicza 2, czy Jakuba Snarskiego, właściciela składu farb przy ul. Pałacowej 12²⁸.

Przypisy:

- ¹ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 43, k. 479-480.
- ² M. Dolistowska, *W poszukiwaniu tożsamości miasta*, s. 189, il. III.109-110.
- ³ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 117, k. 373-384; APB, Sąd Okręgowy w Białymstoku. Wydział Hipoteczny, sygn. 63, k. 59-60.
- ⁴ APB, Akta stanu cywilnego gm. ewangelicko-augsburskiej w Białymstoku, sygn. 6, nr 85.
- ⁵ Tamże, sygn. 18, nr 112; tamże, sygn. 5, nr 24; tamże, sygn. 14, nr 156; tamże, sygn. 18, nr 215.
- ⁶ Niestety akt zachował się tylko w chronologicznym wykazie ślubów zawartych w 1899 r. w białostockiej parafii ewangelicko-augsburskiej; tamże, sygn. 41, nr 1.
- ⁷ Tamże, sygn. 5, nr 186.
- ⁸ *Справочный календарь 1913*, s. 256, 257; *Белостокский адрес-календарь 1914*, s. 218.
- ⁹ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 117, k. 409-413.
- ¹⁰ APB, Inspekcja podatkowa miasta Białostok i powiatu białostockiego, sygn. 11, nr 548.
- ¹¹ APB, Akta notariusza B. Urbanowicza w Białymstoku, sygn. 2, nr 504; APB, Sąd Okręgowy w Białymstoku. Wydział Hipoteczny, sygn. 63, k. 65-66.
- ¹² APB, Akta stanu cywilnego gm. żydowskiej w Białymstoku, sygn. 100, nr 306M.
- ¹³ APB, Inspekcja podatkowa miasta Białostok i powiatu białostockiego, sygn. 11, nr 486.
- ¹⁴ APB, Akta stanu cywilnego gm. żydowskiej w Białymstoku, sygn. 216, nr 91.
- ¹⁵ APB, Akta notariusza S. Jankowskiego w Białymstoku, sygn. 37, nr 1082.
- ¹⁶ APB, Akta notariusza Z. Gąsiorowskiego w Białymstoku, sygn. 13, nr 2061.
- ¹⁷ APB, Akta notariusza W. Szczepińskiego w Białymstoku, sygn. 11, nr 595, 596, 597.
- ¹⁸ M. Miłakowski, *Очеркь Белостока*, s. 88, 95, 105; *Справочный календарь 1913*, s. 154, 157, 161, 163, 164, 200, 258.
- ¹⁹ *25-lecie kursów buchalterii S. Ginzburga*, „Dziennik Białostocki” 02.02.1921, nr 26, s. 4.
- ²⁰ Muzeum Historyczne w Białymstoku, sygn. MBHD 3714-3717.
- ²¹ *Obwieszczenie*, „Gazeta Białostocka” 01/14.09.1913, nr 35, s. 543.
- ²² *Obwieszczenie*, „Nowy Dziennik Białostocki” 11.04.1922, nr 83, s. 3; *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 30.11.1925, nr 331, s. 4; *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 22.10.1925, nr 292, s. 4; *Księga adresowa Polski 1926/1927*, s. 876, 880; *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, s. 145.
- ²³ APB, Akta notariusza Z. Gąsiorowskiego w Białymstoku, sygn. 11, nr 2076.
- ²⁴ „Dziennik Urzędowy Województwa Białostockiego” 01.09.1921, nr 9, s. 9. Był starszym bratem Romualda Malinowskiego. W 1913 r. uruchomili wspólnie studio fotograficzne „Renaissance” przy ul. Kilińskiego 8, ale po 1919 r. poprowadził je wyłącznie Romuald (*Fotografowie białostoccy 1861-1915*, s. 623-626).
- ²⁵ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 27.05.1923, nr 114, s. 4; *Księga adresowa Polski 1926/1927*, s. 874, 886; *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, s. 173.
- ²⁶ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 01.05.1927, nr 119, s. 4.
- ²⁷ *Księga adresowa Polski 1926/1927*, s. 875, 878, 881, 882, 884; *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, s. 63, 64, 66, 68, 112, 128, 138, 188, 207.
- ²⁸ *Obwieszczenie*, „Nowy Dziennik Białostocki” 15.06.1922, nr 133, s. 3; *Obwieszczenie*, „Nowy Dziennik Białostocki” 13.10.1922, nr 232, s. 3; *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 10.11.1923, nr 281, s. 4; „Monitor Polski” 16.10.1935, nr 238, s. 5.



Kilińskiego 15

Pierzeja południowa ul. Kilińskiego kończy się dziś na kamienicy nr 15, ale przed 1939 r. była to zaledwie połowa zabudowy tej strony ulicy. Dawniej dwanaście jedno- lub dwupiętrowych domów tworzyło zwarty ciąg elewacji o różnej architekturze i stylistyce. Nawet gdyby zachował się on do naszych czasów, niewiele osób miałoby świadomość, że między posesjami nr 13 i 15 przebiegała jeszcze jedna „wewnętrzna” granica, w postaci starej grobli rozdzielającej dwa pałacowe stawy. Przylegające do siebie ściany obu kamienic to także linia graniczna dwóch odrębnych obszarów dzierżawy „wyschniętych stawów”. Część wschodnią dzierżawili Efrom Perelsztejn i Emilia Otto. Natomiast część zachodnią przechodziła bardziej skomplikowane podziały omówione już we wstępie do tej części monografii. Historia nieruchomości nr 15 i 17 ma wspólny punkt wyjścia – w 1886 r. fragment zachodniego stawu wydzierżawił Izaak Perelsztejn. Jeszcze tego samego roku pas ziemi położony przy historycznej grobli Izaak oddał w dzierżawę Abramowi Jossemowi.

Dentystyczna dynastia Jossemów

Stosowny akt dzierżawy między Izaakiem Perelsztejnem a Abramem Jossem został zawarty 18 czerwca 1886 r.¹ Od tej daty, aż do 1931 r. dzieje nowo wydzielonej nieruchomości połączone były z losami rodziny Jossemów.

Nowy dzierżawca wywodził się z Suwałk i z wykształcenia był denty-
stą. Przed 1883 r. założył bodajże pierwszy gabinet stomatologiczny w Białymstoku² (do 1885 r. był jedynym specjalistą w tym zakresie). W rodzinnym mieście w 1884 r. wziął ślub z Szejną vel Szarlottą Szejnman³ (ur. 1862 r.), która na początku lat 90. XIX w. również uzyskała tytuł lekarza-

-dentysty⁴. Po ślubie zamieszkali w Białymstoku, w kupionym 26 lipca 1885 r. drewnianym domu przy ul. Cmentarnej⁵. Później przeprowadzili się na ul. Lipową do kamienicy Abrama Lipkesa (po 1919 r. ul. Lipowa 11). Ostatecznie 15 października 1886 r., już po uzyskaniu dzierżawy przy ul. Niemieckiej, sprzedali dom i działkę przy ul. Cmentarnej Ickowi Waria-
towi⁶.

Dzień wcześniej, 14 października 1886 r., Jossem i Perelsztejn dokonali pewnych korekt w granicach swych placów przy ul. Niemieckiej,

gdyż oboje postanowili zbudować prostokątne budynki, które nie mieściły się na ukośnie usytuowanych działkach⁷. Niedługo po tej dacie Abram Jossem przystąpił do budowy pierwszego domu na nowej posesji. Gdy 5 lutego 1888 r. właściciel brał pożyczkę pod zastaw swojej nieruchomości, stał już na niej dwupiętrowy murowany dom⁸. Pożyczkodawcą była Maria Kalisz, a uzyskane od niej pieniądze Jossem przeznaczył na rozbudowę posiadanego domu. O efekcie prac budowlanych świadczy sporządzony 27 maja 1891 r. akt wykupu z zasobów miejskich dzierżawionego gruntu na „wyschniętych stawach”. Stał na nim już wówczas trzypiętrowy, mu-



Plan sytuacyjny posesji Jossemów z 1887 r. Pod literą A odnotowano murowany piętrowy dom (źródło: Litewskie Państwowe Archiwum Historyczne w Wilnie, f. 544, op. 1, d. 2436, k. 1).

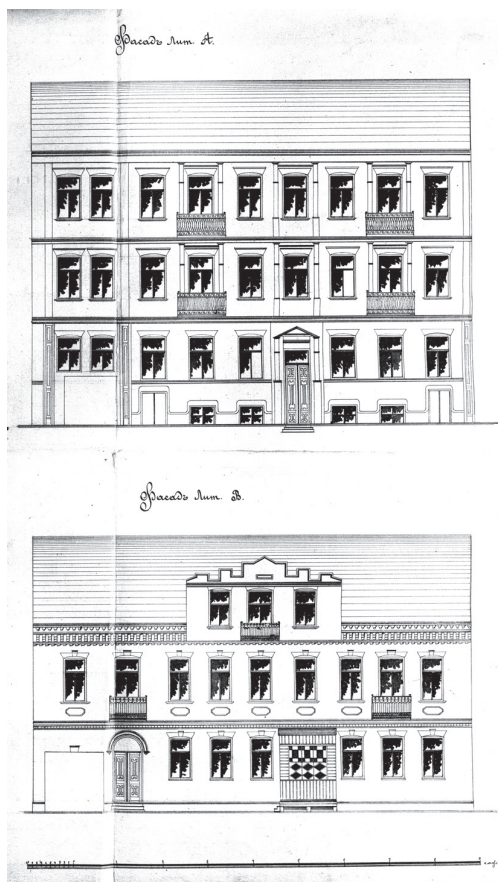
rowany dom, czyli zachowana do dziś kamienica przy ul. Kilińskiego 15⁹. W związku z tym chronologię jej budowy należy ustalić na lata 1888-1891.

Abram Jossem, przez blisko 30 lat prowadzący praktykę dentystryczną, w ciągu tego czasu pełnił kilkakrotnie funkcję radnego miejskiego, był też uczestnikiem prac urzędów podatkowych oraz członkiem towarzystw i organizacji społecznych (Towarzystwa Czerwonego Krzyża, Białostockiej Ochotniczej Straży Ogniowej, Towarzystwa Darmowych Kolonii Dziecięcych w Druskiennikach), przez wiele lat dbał też o zęby uczniów szkoły realnej. Z kolei jego żona, Szarlotta, wraz z wieloma innymi reprezentantkami

bogatych białostockich rodzin, uczestniczyła w pracach Towarzystwa Opieki nad Biednymi i Bezdomnymi Dziećmi Żydowskimi. Abram zmarł w 1918 r. Pozostały po nim majątek, składający się z omawianej kamienicy przy ul. Kilińskiego 15 oraz domu przy ul. Sosnowej 1 (róg Lipowej), przeszedł w posiadanie wdowy po nim oraz ich synów Izaaka vel Fabiana i Mojżesza vel Michała (ur. 1888)¹⁰. Szarlotta Jossem zmarła w 1926 r. w wieku 62 lat¹¹.

Izaak był z wykształcenia dentystą, w latach 20. i 30. XX w. przy ul. Warszawskiej 7 prowadził gabinet, gdzie wykonywał m.in. sztuczne zęby i protezy. Jego brat, Mojżesz vel Michał, trudnił się tą samą profesją i pracował na co dzień w domu przy ul. Sosnowej 1¹². W 1923 r. ożenił się z Cecylią Nowik, wywodzącą się ze znanej białostockiej rodziny fabrykanciej¹³. Trzy lata później startował w wyborach do Rady Powiatowej Kasy Chorych w Białymstoku¹⁴.

31 stycznia 1920 r. Mojżesz Jossem wydał swej matce Szejnie pełnomocnictwo do zarządu i rozporządzania odziedziczonymi po ojcu nieruchomościami przy ul. Kilińskiego 15 oraz Sosnowej 1 i 1a¹⁵. Nieco później w imieniu swoim i synów sprzedała ona część majątku przy ul. Sosnowej 1a Mejerowi Prużańskiemu, znanemu w Białymstoku drukarzowi, resztę zaś Michelowi i Chai Rywie Kadłubikom. W rękach rodziny Jossemów pozostała zatem tylko kamienica przy ul. Kilińskiego 15. Dnia 31 marca 1927 r. Izaak vel Fabian Jossem, mieszkający wówczas przy ul. Sienkiewicza 44, sprzedał bratu wszystkie swoje prawa spadkowe do nieruchomości przy ul. Kilińskiego, co uczyniło Mojżesza jej wyłącznym właścicielem¹⁶.



Rysunki elewacji frontowych obu kamien (frontowej i tylnej) Abrama Jossema z 1897 r. źródło: Litewskie Państwowe Archiwum Historyczne w Wilnie, f. 544, op. 1, d. 2436, k. 2).

Do zmiany stanu własności kamienicy przy ul. Kilińskiego 15 doszło w 1931 r. Nowym posiadaczem okazałego majątku został Eliaz Czechocki, białostocki handlarz obuwem, mieszkający w 1926 r. przy ul. Zasławskiej 4¹⁷. Przyczyną przejęcia nieruchomości był jej sekwestr i publiczna sprzedaż podczas licytacji 26 listopada 1931 r., dokonana przez Wileński Bank Ziemski w ramach egzekucji długu Mojżesza vel Michała Jossema. Czechocki wygrał aukcję oferując za działkę i stojące na niej budynki sumę 54 500 zł. 4 grudnia spisano odpowiedni akt notarialny u białostockiego notariusza Stanisława Jankowskiego, a 17 grudnia 1931 r. Zarząd Banku uprawomocnił wynik licytacji¹⁸.

Czechocki pozostawał właścicielem posesji przy ul. Kilińskiego 15 do 1941 r. gdy wraz z rodziną – dwiema córkami i matką – został przesiedlony do getta¹⁹.

Pieczętki, trumny i turystyka – o lokatorach domu przy ul. Kilińskiego 15

Z 1897 r. pochodzą pierwsze informacje o lokatorach domu Jossemów i funkcjonujących w nim przedsiębiorstwach. Księga adresowa z tego roku wymienia, oprócz gabinetu dentystycznego właścicieli nieruchomości, także

Różę Cukrowicz, nauczycielkę rękodzieła w prywatnych szkołach żydowskich Gwirca i Kapłana, lombard Abrama Szejnmana (zapewne krewny Szejny vel Szarlotty Jossem) i agenturę Petersbursko-Tulskiego Banku Ziemskiego²⁰.

Kolejne informacje pochodzą z 1913 r. Wówczas mieszkała tu Olga Górecka, nauczycielka języka francuskiego w żeńskiej szkole handlowej i prywatnym gimnazjum Piotra Aleksandrowa, oraz jej mąż Andrzej Górecki,



Reklama zakładu Hersza Litwaka produkującego pieczętki z 1913 r. (źródło: *Справочный календарь по г. Белостоку на 1913 год*, Białystok 1913, s. XVII).

z wykształcenia lekarz, Grzegorz Rubinsztejn, członek Towarzystwa Wzajemnej Pomocy na Wypadek Śmierci, Jakub Babicki, agent Drugiego Rosyjskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od Ognia i członek rady miejscowego Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego, a także Samuel Gordon,

przedstawiciel Petersburskiego Towarzystwa Ubezpieczeniowego (razem z Falkiem Kempnerem)²¹. W tym samym czasie w domu Jossemów funkcjonowała grawernia i wytwórnia pieczętek Hersza Litwaka pod nazwą „Organizator”²².

Największą ilość informacji na temat lokatorów domu przy ul. Kilińskiego 15 i działających pod tym adresem przedsiębiorstw przynoszą materiały źródłowe z okresu międzywojennego. W latach 20. XX w. wciąż istniała wytwórnia pieczętek Hersza Litwaka. Od 1921 r. mieszkał tu Abram Liberman, który jednocześnie prowadził na parterze kamienicy sprzedaż papieru i materiałów piśmienniczych²³. W 1926 r. lokatorami Jossemów byli Jeruchim Brill i Kałman Porecki, współwłaściciele garbarni przy ul. Sienkiewicza 28²⁴. W tym samym czasie funkcjonowała tu również sprzedaż manufaktury Lejzera Frenkela i J. Barenbauma. Ważnym punktem na mapie Białegostoku były z pewnością gabinety okulistyczny dr Liny Szapiro-Aronowskiej oraz dentystyczny Szejny Jossem²⁵. Dwa lata później jeden z lokali wynajmowała Anna Natanson (prawdopodobnie córka lekarza Jakuba Natansona), prowadząca na zapleczu posesji detaliczną sprzedaż zagranicznych skór niewyrobionych²⁶. Mąż Anny, Dawid Natanson, z wykształcenia dentysta, prowadził gabinet w domu przy ul. Kilińskiego 15²⁷. W dostarczaniu miejscowemu garbarstwu materiałów produkcyjnych i środków chemicznych specjalizował się inny lokator, Hersz Luboszycki, który w 1934 r. ulokował biuro swojej firmy w omawianej kamienicy²⁸.

W 1932 r. odnotowano pod tym adresem biuro próśb Salomona Ginzburga, pieczętki Litwaka, skóry Anny Natanson, zakład fotograficzny Moni Gutman i stolarnię Piotra Ostasza, produkującego drewniane trumny (później zakład pogrzebowy Jana Ostasza)²⁹. W 1927 r. tymczasowo przy ul. Kilińskiego 15 mieściła się szkoła gry kinematograficznej, która przeprowadzała *zjęcia filmowe, w których wezmą udział kandydaci celem stwierdzenia ich fotogeniczności*³⁰.

W latach 30. XX w. w pomieszczeniach domu Jossemów znalazł swoje lokum Związek Popierania Turystyki, zajęty w 1935 r. przez białostocki Oddział Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego³¹. Ostatnie trzy lata życia (1936-1939) w domu przy ul. Kilińskiego 15 spędził Eugeniusz Marcin Kazimirowski (ur. 1873 r.). Ten pedagog, malarz i krajoznawca znany jest przede wszystkim jako autor obrazu Chrystusa Miłosiernego „Jezu ufam Tobie”, namalowanego na zlecenie bł. ks. Michała Sopoćki w 1934 r. w Wilnie, gdzie mieszkał od 1914 r. Bardzo szybko „wtopił”

się w białostockie środowisko kulturalne, zostając tuż przed śmiercią prezesem mieszczącego się w tej samej kamienicy Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego i wydając z poprzednim prezesem, Michałem Goławskim, ostatni przedwojenny przewodnik po Białym- stoku³².



Przed kamienicą przy ul. Kilińskiego 15 tuż po II wojnie światowej. Mieściła się tu wówczas księgarnia Józefa Zawadzkiego z rodu znanych księgarzy wileńskich, który po 1944 r. sprowadził się na jakiś czas do Białegostoku (źródło: Muzeum Historyczne w Białymstoku, sygn. MBHI 9872).

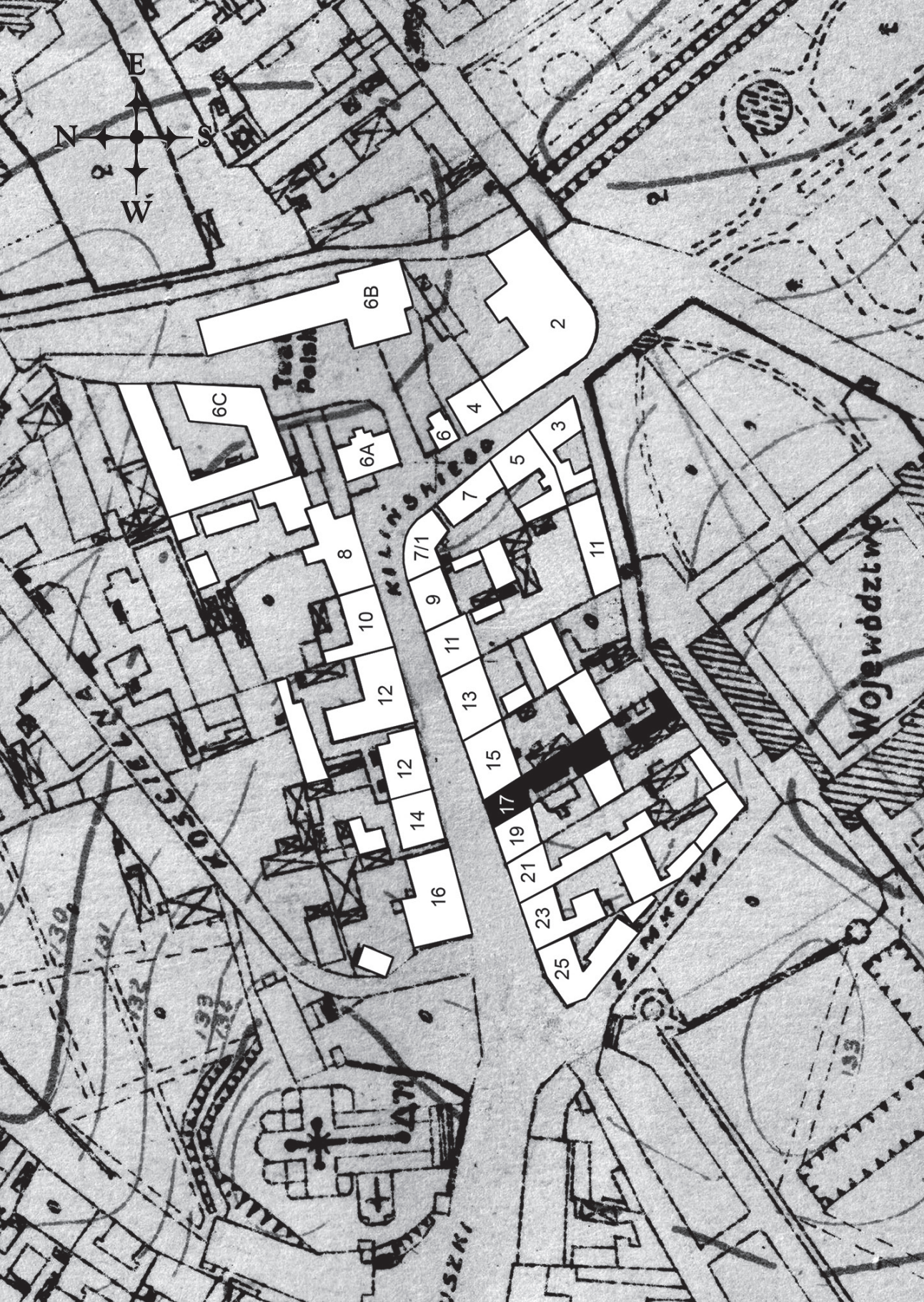
Przypisy:

- ¹ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 16, k. 106-106v.
- ² *Памятная книжка гродненской губернии на 1883 год. Адрес-календарь и статистическо-справочные сведения*, Grodno 1882, s. 76.
- ³ Wypis z metryki ślubu zawartego w 1884 r. w Suwałkach został potwierdzony notarialnie w 1926 r. w kancelarii Bolesława Urbanowicza w Białymstoku (APB, Akta notariusza B. Urbanowicza w Białymstoku, sygn. 31, nr 1717).
- ⁴ Wymieniana po raz pierwszy jako dentysta: *Памятная книжка гродненской губернии на 1894 г.*, Grodno 1893, s. 23.
- ⁵ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 12, k. 93-94; Abram Jossem posesję kupił od Chinki Czechowskiej, właścicielki rozległego majątku ziemskiego w kwartale dzisiejszych ulic Młynowej, Grunwaldzkiej i Sosnowej; W. Wróbel, *Historia ulicy Kijowskiej. Studia z dziejów Białegostoku*, Białystok 2011 (<http://www.stypendia-bialystok.pl/mlodzi-tworcy/wp-content/uploads/2011/02/Historia-Ulicy-Kijowskiej.pdf> [dostęp: 24.02.2014]).
- ⁶ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, k. 91-92.
- ⁷ Tamże, k. 106v-107.
- ⁸ Tamże, k. 102-103, 105.
- ⁹ Tamże, sygn. 31, k. 238-239; tamże, sygn. 50, k. 64-64v.
- ¹⁰ APB, Akta notariusza B. Urbanowicza w Białymstoku, sygn. 7, nr 366.
- ¹¹ *Nekrolog*, „Dziennik Białostocki” 24.01.1926, nr 24, s. 4.
- ¹² *Księga adresowa Polski 1926/1927*, s. 878; *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, s. 68.
- ¹³ *Z życia towarzyskiego*, „Dziennik Białostocki” 27.11.1923, nr 298, s. 4.
- ¹⁴ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 11.12.1928, nr 344, s. 4.
- ¹⁵ APB, Akta notariusza B. Urbanowicza w Białymstoku, sygn. 7, nr 366.
- ¹⁶ APB, Akta notariusza J. Kurmanowicza w Białymstoku, sygn. 10, nr 893.
- ¹⁷ *Księga Adresowa Polski 1926/1927*, s. 882.
- ¹⁸ APB, Akta notariusza S. Jankowskiego w Białymstoku, sygn. 32, nr 3585; APB, Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Białymstoku, sygn. 327, k. 2-2v.
- ¹⁹ APB, Sąd Okręgowy w Białymstoku. Wydział Hipoteczny, sygn. 338, k. 145v; R. Rajzner, *Losy nieopowiedziane. Zagłada Żydów białostockich 1939-1945*, tłum. K. Godlewski, Warszawa 2013, s. 201; według relacji Rafała Rajznera Czechoccy przetrwali likwidację getta, pozostając w ukryciu, ale złapano ich w październiku 1943 r. i zamknięto w białostockim więzieniu. Dalsze losy rodziny nie są znane. Niemniej Eliasz zdołał przetrwać Holokaust, powrócił do Białegostoku w połowie 1945 r. i zamieszkał w swojej kamienicy przy ul. Kilińskiego 15. W międzyczasie znaczną część pomieszczeń budynku zajęły biura Wojewódzkiego Oddziału Państwowego Urzędu Repatriacyjnego, zarządzanego przez Ludwika Szestakowskiego. Budynek w dużym stopniu zdewastowany (brak okien i drzwi, wodociąg, kanalizacji i oświetlenia, zniszczenie dachu itp.) poddano remontowi (A. Gawroński, *Działalność wojewódzkiego oddziału Państwowego Urzędu Repatriacyjnego w Białymstoku w latach 1945-1950*, Białystok 2012, s. 11-12).
- ²⁰ M. Miłakowski, *Очеркъ Белостока*, s. 83-84, 85, 88, 97.
- ²¹ *Справочный календарь 1913*, s. XVII, 163, 176, 179, 190, 199, 255; *Белостокский адрес-календар 1914*, s. 138.
- ²² *Белостокский адрес-календар 1914*, s. 138.
- ²³ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 06.07.1921, nr 147, s. 4.
- ²⁴ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 02.07.1926, nr 183, s. 4.
- ²⁵ *Księga adresowa Polski 1926/1927*, s. 878, 882.
- ²⁶ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 18.08.1928, nr 229, s. 4; *Księga adresowa Polski 1930*, s. 91.
- ²⁷ *Księga adresowa Polski 1930*, s. 94.
- ²⁸ *Obwieszczenie o wpisie do rejestru handlowego*: „Dziennik Białostocki” 01.05.1934, nr 119, s. 4.
- ²⁹ *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, s. 16, 130, 145, 190, 206.

³⁰ Zdjęcia filmowe, „Dziennik Białostocki” 17.07.1927, nr 198, s. 4.

³¹ Z Towarzystwa Krajoznawczego, „Dziennik Białostocki” 14.11.1935, nr 316, s. 4.

³² J. Derwojed, *Kazimirowski Eugeniusz Marcin (1873-1939)*, w: *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających. Malarze, rzeźbiarze, graficy*, t. III, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979, s. 388-390; A. Lechowski, *Białystok. Przewodnik historyczny*, Białystok [2009], s. 443.



Tu
Polish

Województwo

WISZKI

KOSCIELNA

KILINSKA

Kilińskiego 17

Posesja dawniej przyporządkowana do nr. 17 w najwcześniejszym okresie swego istnienia stanowiła część dzierżawy należącej najpierw do Jankiela Makowskiego, następnie Chaima Lublińskiego i Izaaka Perelsztejna. Jej obszar został określony po tym, gdy w 1886 r. Perelsztejn odstąpił wschodnią część dzierżawionego gruntu Abramowi Jossemowi, wydzielając w ten sposób przyszłą nieruchomość przy ul. Kilińskiego 15. Jeszcze przez krótki czas pozostała część dzierżawy znajdowała się w rękach Perelsztejna, ale przed 1888 r. oddał ją Helenie Lipkin. Wówczas rozpoczęła się samodzielna historia posesji przy ul. Kilińskiego 17.

Ceglane imperium i „Ermitaż” na drewnianym balkonie

Wiadomo, że Helena Lipkin była żoną emerytowanego wachmistrza 8. konno-artyleryjskiej baterii. Niespełna trzy lata później, już po fakcie wydania przez Radę Miasta zgody na wykupienie wszystkich gruntów na terenie „wyschniętych stawów” Helena Lipkin zdecydowała się odstąpić dzierżawę Abramowi Tyktinowi. Stosowny dokument spisano 12 lipca 1891 r., po czym 7 sierpnia Tyktin zwrócił się do władz miejskich o zgodę na wykupienie gruntu na własność, co uczynił 12 września 1891 r. uprzednio wpłacwszy do kasy miasta sumę 1129,13 rubli¹.

Abram Tyktin, nowa postać w gronie rozpoznanych do tej pory pierwszych właścicieli nieruchomości z obszaru „wyschniętych stawów”, chociaż określany był mieszczaninem białostockim, nie urodził się w Białymstoku. Na świat przyszedł najpewniej pod koniec lat 60. XIX w. jako syn Mordchela (Marka). Przed 1888 r. był już żonaty z Fanny Kastyłańską. Mieli dzieci: Marię (ur. 1888), Mirel (ur. i zm. 1890), Lubow (ur. 1895), Aleksandra (ur. 1898) i Michaiła (ur. 1903)². Podstawą bogactwa rodziny Tyktinów była cegielnia, którą w 1884 r. w pobliskich Horodnianach założył ojciec Abrama, Mordchel. Była to pierwsza duża cegielnia, produkująca na potrzeby ruchu budowlanego w Białymstoku do 4 milionów cegieł

rocznie³. Przetrwiała kryzys lat 80. XIX w. i rozwinęła się dalej w latach 90. XIX w., gdy miasto przeżywało okres swego najintensywniejszego rozwoju architektoniczno-urbanistycznego. Wówczas powstały też konkurencyjne zakłady w Księżynie i Koplanach. Po śmierci Mordchela zakład przejął Abram. W 1913 r. kantor sprzedaży wyrobów cegielni znajdował się przy ul. Aleksandrowskiej w domu Chaszy Romanow⁴. Nieprzypadkowo to właśnie on opisał historię białostockiego budownictwa domów i miejscowych cegielni, opublikowaną w *Podręcznym kalendarzu na 1913 r.*⁵ Przed wybuchem I wojny światowej Tyktin zasiadał w gremiach kilku ważnych organizacji społecznych, m.in. pełnił funkcję przewodniczącego Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego, skarbnika Towarzystwa Otwierania i Utrzymywania Bibliotek (o nim przy okazji omawiania historii ul. Kilińskiego 10) oraz zastępcy prezesa Towarzystwa Krzewienia Oświaty Wśród Żydów⁶. Rodzinną firmę prowadził nadal w okresie międzywojennym znacznie ją rozbudowując, m.in. poprzez przejęcie cegielni w Kozowszczyźnie. Fakt posiadania dużych cegielni spowodował, że Tyktinowie opanowali rynek budowlany w Białymstoku, co zostało przypieczętowane dodatkowo wieloletnią współpracą z inżynierem Józefem Zaczeniukiem, właścicielem cegielni w Księżynie⁷. Obaj w 1925 r. założyli spółkę „Biuro Budowlane Zrzeszonych Cegielni w Białymstoku – Mur”, która realizowała wiele ważnych inwestycji na terenie miasta i województwa⁸. Przed 1939 r. mieszkał w kamienicy przy ul. Częstochowskiej 8. Zdaje się, że zmarł dopiero w czasie II wojny światowej.

Potwierdzeniem bogactwa rodziny jest niewątpliwie obrót nieruchomościami miejskimi prowadzony przez młodego Abrama Tyktina. Już w 1887 r. kupił plac przy ul. Kupieckiej (dziś ul. I. Malmeda), na którym jeszcze tego samego roku zbudował murowany piętrowy dom, po czym sprzedał go małżonkom Nietupskim⁹. Dwa lata później nabył od Lejby Wajnracha i rodziny Blochów dwa puste place przy tej samej ulicy¹⁰. Wreszcie w 1891 r. najpierw wydzierżawił, a potem wykupił działkę na terenie „wyschniętych stawów”. W 1898 r. Tyktin zakupił od generała Mikołaja barona von Drizen piękny drewniany dom stojący na posesji przy ul. Stawowej. W 1905 r. nieruchomość odsprzedał Adeli Hasbach, żonie właściciela dojlidzkiej fabryki włókienniczej¹¹ (dziś ul. Świętojańska 17, siedziba Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego).

Kupno gruntu przy ul. Niemieckiej było z pewnością jednym z działań Tyktina o charakterze inwestycyjnym. Z tym nabytkiem postąpił bowiem podobnie, jak w 1887 r. z nieruchomością przy ul. Kupieckiej. Już

w kwietniu 1892 r. uzyskał akceptację projektu budowy murowanej piętrowej kamienicy, której wznoszenie rozpoczęto jeszcze tego samego roku. Jej istnienie poświadczane jest w czerwcu 1893 r.¹² Był to niewielki budynek, przylegający do postawionego wcześniej domu Abrama Jossema.

Fotografie z okresu międzywojennego pozwalają stwierdzić, że kamienica została wzniesiona przy użyciu żółto-czerwonej cegły, co mogło stanowić wyraźne nawiązanie do profesji właściciela. Elewacja frontowa była pięcioosiowa, przy czym wejście główne i wjazd na teren posesji zlokalizowane były na dwóch skrajnych osiach, natomiast na piętrze znajdował się jeden, centralnie usytuowany balkon. W kolejnych latach kamienica została rozbudowana o dodatkową oficynę boczną zakończoną mniejszym piętrowym budynkiem stojącym w głębi wąskiej posesji.

Zaledwie rok po zbudowaniu kamienicy, 20 lutego 1894 r., Abram Tyktin sprzedał nieruchomość Judelowi Krupnickiemu¹³, znanemu miejscowemu restauratorowi. Wywodził się z Choroszczy, ale o jego rodzinie nie udało się znaleźć szczegółowych danych (wiadomo tylko, że miał synów Abrama i Ajzyka Szmula oraz córkę Rozę). Do Białegostoku przybył przed 1880 r., tego bowiem roku uruchomił restaurację „Ermitaż”.

Wiadomo, że w 1885 r. mieszkał w domu Czaplińskiego przy ul. Mostowej, może więc tam mieściła się początkowo jego firma. Z kolei w 1892 r. odnotowano go jako lokatora domu Kempnera, a więc znanego nam już budynku przy ul. Kilińskiego 16. Tego roku kupił niewielką działkę z drew-



Pocztówka z pocz. XX w. ukazująca ul. Niemiecką w kierunku ul. Instytutowej. Zwraca uwagę górujący nad drzewami balkon restauracji „Ermitaż” (źródło: zbiory prywatne Mieczysława Marcza).

nianym domem przy Zaułku Kobryńskim, w samym centrum dzielnicy Chanajki¹⁴.

Dopiero 20 lutego 1894 r. wykupił od Abrama Tyktina budynek przy ul. Niemieckiej, do którego przeniósł swoją renomowaną restaurację. Dom przeznaczony był jednak praktycznie wyłącznie na cele mieszkaniowe, toteż właściciel zdecydował się na rozszerzenie powierzchni przez dobudowę do elewacji frontowej okazałego, drewnianego i zadaszzonego balkonu, na którym znajdowały się stoliki restauracyjne. W ten sposób powiększył powierzchnię lokalu i podniósł atrakcyjność „Ermitażu”.

W 1897 r. reklamował swoją firmę *wielkim balkonem z pięknym umeblowaniem* (ów balkon widoczny jest m.in. na pocztówkach z pocz. XX w.). Serwo-



Reklama restauracji „Ermitaż” z 1897 r. (źródło: М. Милаkowski, *Очеркъ Белостока въ историческомъ, этнографическомъ и бытовомъ отношеніяхъ съ приложеніями*, Kijów 1897, s. 135).

wał w niej śniadania, obiady i kolacje w stylu rosyjskim i francuskim, przygotowywane ze świeżo dostarczanych produktów przez wyszkolonych kucharzy oraz podawane przez męską obsługę. Serwowano wina rosyjskie i obcokrajowe. Oprócz tego atrakcją restauracji była muzyka na żywo. Co ciekawe, Krupnicki oferował także jedne z pierwszych usług cateringowych – na zamówienia dostarczał obiady do domów zarówno w mieście, jak i poza jego granicami¹⁵. Restauracja z prawie trzema dekadami do-

świadczenia musiała mieć wypracowaną renomę i silną pozycję na rynku białostockich usług gastronomicznych. Nic więc dziwnego, że „Ermitaż” stanowił jednocześnie silną konkurencję dla innych miejscowych restauracji, co w rezultacie doprowadziło do tragicznego finału istnienia firmy.

W 1912 r. A. Wiśniewski, uruchomił w barokowym pałacyku należącym do Littererów restaurację „Renaissance” (o niej w rozdziale dotyczącym ul. Kilińskiego 6). Chociaż starał się pozyskać klientelę np. koncertami orkiestry złożonej z młodych dziewcząt, nie zdołał pokonać przyzwyczajenia białostoczan. Zdesperowany wraz ze szwagrem nazwiskiem Muszyński podpalili więc w 1913 r. restaurację. W październiku tego roku stanął przed sądem, który – wbrew spodziewanemu wynikowi sprawy – uniewinnił Wiśniewskiego i Muszyńskiego¹⁶.

„Renaissance” działała dalej do I wojny światowej, a po 1919 r. jej miejsce zajęła firma Hersza Widera. Inny los spotkał „Ermitaż”, który nie zdołał podnieść się z upadku, a restauracji nie odnotowują ostatnie księgi adresowe z okresu zaboru rosyjskiego.

Judel Krupnicki żył jeszcze na przełomie lat 20. i 30. XX w. W 1928 r. w Sądzie Okręgowym w Białymstoku została urządzona księga hipoteczna



Straż pożarna maszeruje przez ul. Kilińskiego na tle domów pod nr. 13, 15, 17 i 19. Zwraca uwagę wciąż istniejący balkon dawnej restauracji „Ermitaż” przy ul. Kilińskiego 17 (źródło: Muzeum Historyczne w Białymstoku, sygn. MBHI 2266.91).

nieruchomości przy ul. Kilińskiego 17, w której prawa własności ustalono na jego osobę¹⁷. Był on już w podeszłym wieku, mógł więc w ten sposób porządkować kwestie związane z zapisami testamentowymi i dziedziczeniem. W każdym razie zmarł przed 1939 r., a sporządzone już w czasie okupacji niemieckiej repertorium ksiąg hipotecznych odnotowuje trójkę dzieci Judela: Ajzyka, Abrama Szmula i Rozę, jako ostatnich posiadaczy nieruchomości przy ul. Kilińskiego 17¹⁸.

Chwat, Natanson i „Dos Naje Lebn” – lokatorzy domu przy ul. Kilińskiego 17

Aż do pożaru w 1913 r. dom Krupnickiego przy ul. Niemieckiej stanowił przede wszystkim siedzibę restauracji „Ermitaż”. Dopiero pod koniec

zaboru rosyjskiego poznajemy innych jego mieszkańców, gdy pomieszczenia restauracyjno-kuchenne zostały przekształcone w lokale pod wynajem. Warto zwrócić uwagę na mieszkających tu w 1913 r. Mojsieja Chwata, pracownika Banku Handlowego w Białymstoku oraz dr. Jakuba Natanson, specjalistę chorób wewnętrznych.

Mojsiej urodził się w 1888 r. w kupiecko-bankierskiej rodzinie Pinchusa i Cypory Chwatów¹⁹. Był najstarszym z liczного rodzeństwa. Bardzo wczesnie wykazał zdolności plastyczne, toteż rodzice wystali go na studia na Akademii Sztuk Pięknych w Petersburgu, skąd na jakiś czas przeniósł się do Paryża. Powrócił do Białegostoku po 1910 r. i kilka kolejnych lat spędził na posadzie w miejscowym Banku Handlowym. W bliżej nieokreślonym czasie, zapewne tuż po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, Chwat wyjechał ponownie do Paryża, gdzie kontynuował naukę na Ecole des Beaux-Arts. Malował ekspresjonistyczne pejzaże i portrety, które wystawiał m.in. w Paryżu, Brukseli czy Nancy. Zmarł we Francji w 1979 r.²⁰

Natomiast Jakub Natanson do Białegostoku przybył przed 1905 r. Wówczas żonaty był z Cypą Zaks i tego roku na świat przyszedł Emanuel²¹.

Natanson musiał szybko zyskać uznanie w lokalnej elicie intelektualno-kulturalnej, skoro w 1909 r. stanął na czele przywoływanego już Towarzystwa Otwierania i Utrzymywania Bibliotek, które pod jego egidą wreszcie osiągnęło podstawowy cel działania, jakim było uruchomienie pierwszej w mieście biblioteki publicznej. Chociaż nie został dyrektorem tej placówki, do 1915 r. pozostawał prezesem Towarzystwa²². Ponadto uczestniczył w pracach Towarzystwa



Pierwsza strona gazety „Dos Naye Lebn” z 1920 r. (źródło: polona.pl).

stwa Czerwonego Krzyża, był nauczycielem na kursach pielęgniarских oraz lekarzem w ambulatorium fabrycznym²³. Doktor Natanson mieszkał w domu Krupnickiego do wielkiej ewakuacji miasta w lipcu i sierpniu 1915 r.²⁴, gdy opuścił Białystok i więcej do niego nie powrócił.

Na początku lat 20. XX w. dom Krupnickiego przy ul. Kilińskiego 17 zasłynął w Białymstoku jako siedziba redakcji poczytnej gazety żydow-

skiej „Dos Naje Lebn” („Nowe Życie”), wydawanej i tworzonej od 31 stycznia 1919 r. przez Pejsacha Kapłana oraz Arona Albeka. Pod interesującym nas adresem wymieniona została w księdze telefonicznej z lat 1921/1922 (była to zapewne pierwsza siedziba redakcji)²⁵.

W 1924 r. Pejsach Kapłan i Aron Albek zawiązali spółkę, która miała wydawać gazetę codzienną „Dos Naje Lebn”²⁶. Pod tym tytułem gazeta wychodziła do marca 1931 r., gdy została przekształcona w „Unzer Leben”²⁷. Wówczas najpewniej doszło także do zmiany lokalu – do położonego jeden numer dalej domu przy ul. Kilińskiego 23, gdzie wydawcy uruchomili własną drukarnię²⁸. Przez ponad dekadę funkcjonowania gazety „Dos Naje Lebn” z gościny w domu Krupnickich korzystał także wspomniany redaktor Pejsach Kapłan. Warto poświęcić mu kilka zdań, gdyż to postać nieco zapomniana, a warta przypomnienia z racji swych zasług, zwłaszcza na polu żydowskiego życia społeczno-kulturalnego w Białymstoku przed 1939 r.

Kapłan urodził się w 1872 r., najpewniej w Białymstoku, jako syn Benjamina²⁹. W 1892 r. wziął ślub z Rywką Merlińską³⁰ i z tego małżeństwa na świat przyszli: Józef (ur. 1896), Sonia (ur. 1897) i Gadassa (ur. 1900)³¹. Przed 1915 r. i po 1919 r. mieszkał przy ul. Nowy Świat 27³². Już w czasach rosyjskich dał się poznać jako aktywny organizator i uczestnik miejscowego życia kulturalnego. W 1909 r. był sekretarzem założonego dwa lata wcześniej Towarzystwa Miłośników Żydowskiej Literatury i Sztuki Jidysze-Kunst³³. W 1913 r. przetłumaczył z hebrajskiego sztukę „Szma Isroel” („Słuchaj Izraelu”), która zainaugurowała działalność teatru Nachuma Cemacha „Habimach”.



Pejsach Kapłan, redaktor naczelny gazet „Dos Naje Lebn” i „Unzer Leben” (źródło: Z. Romaniuk, *Białostoker Almanach – nieznana publikacja Białymstoku*, „Białostoczczyzna” 1999, nr 1, s. 124-126).

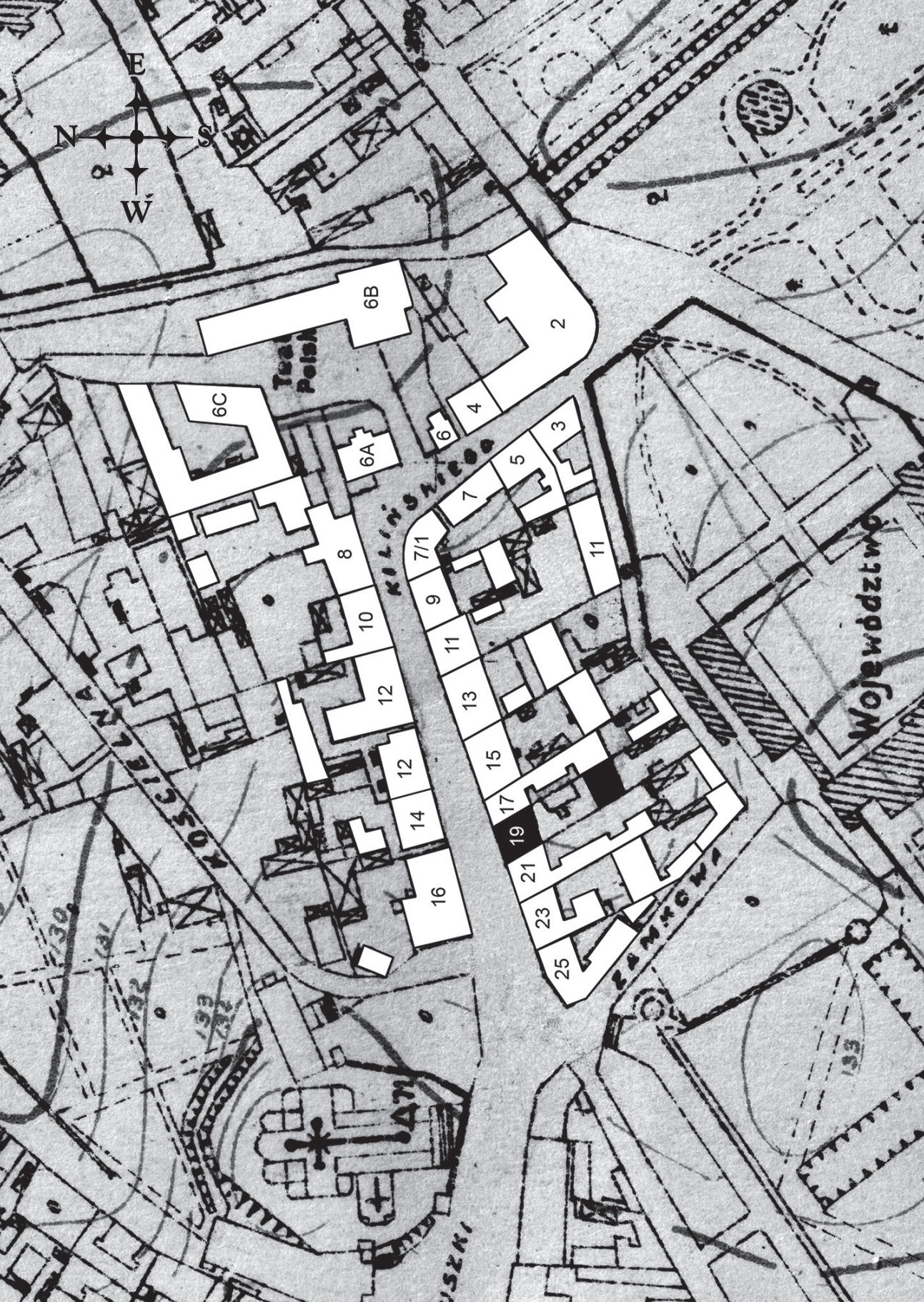
W latach 1919-1939 Kapłan poświęcił się całkowicie pracy dziennikarskiej, przygotowywał do druku artykuły na tyle ważnej treści, że wielokrotnie przedrukowywały je największe w Polsce dzienniki żydowskie. Ponadto Kapłan był członkiem Związku Żydowskich Literatów i Dziennikarzy, dyrektorem biblioteki żydowskiej, krytykiem literackim, tłumaczem,

poetą³⁴. W czasie II wojny światowej został zamknięty wraz z rodziną w getcie, gdzie zmarł w 1943 r.³⁵

W 1922 r. pod adresem Kilińskiego 17 mieściło się lokalne biuro Centralnego Komitetu Ukraińskiego Pomocy Emigrantom i Reemigrantom³⁶. Natomiast po wyprowadzce redakcji „Dos Naje Lebn” do 1939 r. pod omawianym adresem nie działało się już zbyt wiele. Mieszkał tu Lejb Wajnsztejn, właściciel składu sukna i ubrań własnego wyrobu przy ul. Sienkiewicza 4³⁷, w jednym z budynków działała pralnia chemiczna i farbiarnia Jakuba Szapiro, a lokale biurowe wynajęły: Wojewódzki Związek Inwalidów Wojennych RP oraz reprezentant warszawskiej firmy „Ursus” SA³⁸.

Przypisy:

- ¹ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 32, k. 182-191.
- ² APB, Akta stanu cywilnego gm. żydowskiej w Białymstoku, sygn. 125, nr 256F; tamże, sygn. 136, nr 229F; tamże, sygn. 159, nr 338F; tamże, sygn. 173, nr 519M; tamże, sygn. 203, nr 395M.
- ³ M. Miłakowski, *Очеркъ Белостока*, s. 90; A. Tyktin, *Наше домостроительство, в: Справочный календарь 1913*, s. 99.
- ⁴ *Справочный календарь 1913*, s. 294.
- ⁵ A. Tyktin, *Наше домостроительство*, s. 98-102.
- ⁶ *Справочный календарь 1913*, s. 144, 153, 155.
- ⁷ S. Wicher, K. Karpińska, *Odkrywanie. Twórczość Witolda Stefana Zaczeniuka (1918-1999) z portretem rodzinnym w tle*, Białystok 2015, s. 4-13.
- ⁸ *Obwieszczenie*, „Głos Ziemi Białostockiej” 09.05.1931, nr 106, s. 3.
- ⁹ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 13, k. 337-344; tamże, sygn. 15, k. 33-42.
- ¹⁰ Tamże, sygn. 21, k. 112-125, 164-167.
- ¹¹ Tamże, sygn. 70, k. 470-475.
- ¹² Tamże, sygn. 42, k. 103v; tamże, sygn. 45, k. 330-330v.
- ¹³ Tamże, sygn. 45, k. 525-538.
- ¹⁴ Tamże, sygn. 9, k. 424-425v; tamże, sygn. 34, k. 86-91.
- ¹⁵ M. Miłakowski, *Очеркъ Белостока*, s. 135 (reklama).
- ¹⁶ *Sprawa A. Wiśniewskiego*, „Gazeta Białostocka” 03/16.11.1913, nr 44, s. 683.
- ¹⁷ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 27.02.1928, nr 58, s. 4.
- ¹⁸ APB, Sąd Okręgowy w Białymstoku. Wydział Hipoteczny, sygn. 338, k. 216.
- ¹⁹ APB, Akta stanu cywilnego gm. żydowskiej w Białymstoku, sygn. 125, nr 258M.
- ²⁰ J. Tomalska, *Białystok malarzy pełen*, „Charaktery Pisma” 2013, nr 1, s. 76; tejże, *Artyści żydowscy w Białymstoku*, w: *Białystok – Mayn Heym*, pod red. nauk. D. Boćkowskiego, Białystok [2014], s. 116.
- ²¹ APB, Akta stanu cywilnego gm. żydowskiej w Białymstoku, sygn. 215, nr 535M.
- ²² NAHB w Grodnie, f. 103, op. 1, d. 106, k. 32-51.
- ²³ *Справочный календарь 1913*, s. 153, 176, 177, 178, 179.
- ²⁴ APB, Inspekcja podatkowa miasta Białystok i powiatu białostockiego, sygn. 12, nr 42.
- ²⁵ *Spis abonentów 1921/1922*, s. 27; *Księga adresowa Polski 1926/1927*, s. 874, 880.
- ²⁶ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 07.03.1925, nr 66, s. 4.
- ²⁷ Z. Sokół, *Czasopiśmiennictwo białostockie w latach 1919-1939*, w: *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, pod red. J. Antoniewicza, J. Joki, Białystok 1968, s. 383-384; M. Fuks, *Prasa żydowska w Białymstoku (1918-1939)*, „Studia Podlaskie” t. II, 1989, s. 246.
- ²⁸ *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, wkładka między s. 17 i 18.
- ²⁹ Data urodzenia na podstawie wieku w chwili ślubu.
- ³⁰ APB, Akta stanu cywilnego gm. żydowskiej w Białymstoku, sygn. 156, nr 240.
- ³¹ Tamże, sygn. 164, nr 545M; tamże, sygn. 167, nr 477M; tamże, sygn. 186, nr 96F.
- ³² APB, Inspekcja podatkowa miasta Białystok i powiatu białostockiego, sygn. 11, nr 1916; *Informator kresowy 1930/1931*, s. 19.
- ³³ *Памятная книжка гродненской губернии 1910*, s. 222-223; Z. Romaniuk, *Żydzi w Białymstoku w latach 1807-1915*, s. 44.
- ³⁴ Z. Romaniuk, *Białystoker Almanach – nieznaną publikacją o Białymstoku*, „Białostocczyzna” 1999, nr 1, s. 124-126.
- ³⁵ *The Bialystoker Memorial Book*, Nowy Jork 1982, s. 74.
- ³⁶ *Komitet Pomocy Emigrantom*, „Dziennik Białostocki”
- ³⁷ *Obwieszczenie*, „Nowy Dziennik Białostocki” 21.06.1922, nr 137, s. 3.
- ³⁸ *Księga adresowa Polski 1926/1927*, s. 880; *Informator kresowy 1930/1931*, s. 50; *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, s. 139, 211.



Kilińskiego 19

Część „wyschniętych stawów”, która utworzyła nieruchomości przy ul. Kilińskiego 19, została wydzielona z większego obszaru na podstawie umowy zawartej 4 maja 1886 r. Znamy jedynie odbiorcę transakcji – był nim Lejb Edelsztejn.

Z ojca na syna – Lejb i Samuel Edelszteinowie (1891-1939)

Niedługo po uzyskaniu praw arendy do tej części dawnego pałacowego stawu, Edelsztejn zbudował na nim murowany parterowy dom. Korzystając z zezwolenia wydanego przez radę miejską, 26 lipca 1891 r. wykupił dzierżawiony grunt¹. Działanie to otworzyło drogę do dalszych przekształceń nieruchomości, tak że już pod koniec 1895 r. od frontu stała murowana piętrowa kamienica z suteryną (przez co określano ją też jako trójkondygnacyjna)². W kolejnych latach wąska działka Edelsztejna została wzbogacona o dwa murowane piętrowe domy oraz drewniane chlewy i zadaszenie, które stanęły w głębi posesji³. Wiele zachowanych zdjęć z okresu międzywojennego daje wyobrażenie o wyglądzie nieistniejącego już domu: był to budynek typowy dla ostatniej ćwierci XIX w., wzniesiony w stylu neorenesansowym, z elewacją rytmicznie podzieloną na sześć osi, z głównym wejściem i klatką schodową w skrajnej osi zachodniej oraz z niesymetrycznie usytuowanym balkonem na piętrze.

Lejb (pisany także jako Lew), syn Mejera, urodził się zapewne w latach 60 XIX w. i w dokumentach określano go jako mieszczanina białostockiego. W 1886 r. był żonaty z Etlą. Tego roku urodził się im pierwszy syn imieniem Samuel. W kolejnych latach na świat przyszli: Jechiel (ur. 1890), Wolf (ur. 1891), Roza (ur. 1895), Miron (ur. 1897, zm. 1899) i Izaak (ur. 1901)⁴. Edelsztejn był z wykształcenia prawnikiem-adwokatem, pracował jako prywatny pełnomocnik⁵. Żył jeszcze na początku lat 20. XX w. W 1920 r. podzielił majątek na dwie części – pierwszą od strony ul. Kilińskiego sprzedał tego roku najstarszemu synowi Samuelowi⁶, natomiast

pozostałą część oddał w posagu swej córce Rozie, która na mocy umowy przedślubnej wniosła go do małżeństwa z kupcem Szmulem Grossmanem z Łodzi⁷. Grossmanowie mieszkali jednak głównie w Łodzi, dlatego w 1932 r. zdecydowali się sprzedać otrzymaną od ojca część nieruchomości Samuelowi Edelszteinowi (wówczas przyporządkowana była do adresu ul. Zamkowa 7)⁸. Połączywszy ponownie oba fragmenty posesji Samuel pozostawał ich właścicielem do II wojny światowej⁹.

Urodzony w 1886 r. Samuel był z wykształcenia lekarzem internistą i specjalistą chorób kobiecych. Ukończył Uniwersytet Kijowski w 1912 r.¹⁰, zanim rozpoczął praktykę w rodzinnym Białymstoku służył w wojsku rosyjskim jako lekarz w stopniu kapitana¹¹. Na pewno gabinet przy ul. Kilińskiego 19 uruchomił po 1919 r. i prowadził przez niemal całe międzywojenie¹², zyskując szacunek i uznanie. Jednym z ważniejszych pól jego działalności, oprócz leczenia chorych, była aktywność polityczno-samorządowa. W wyborach do władz miejskich przeprowadzonych w 1927 r. uzyskał mandat radnego, uczestnicząc w pracach Rady Miejskiej jako członek frakcji właścicieli nieruchomości. Pod koniec następnego roku został wybrany na magistrackiego ławnika u boku nowego prezydenta Wincentego Hermanowskiego¹³. Jego kariera samorządowca zakończyła się jednak wraz z rozwiązaniem Rady Miejskiej w 1932 r.



W tle domy przy ul. Kilińskiego 15, 17, 19, 21 i 23 (źródło: Muzeum Historyczne w Białymstoku, sygn. MBHI 0237).

Krótką listą lokatorów kamienicy przy ul. Kilińskiego 19

Niewielki gabarytowo dom Edelsztejnów, poza kwaterami właścicieli oraz gabinetem dr Samuela Edelsztejna, zajęty był przede wszystkim pod mieszkania i mniejsze powierzchniowo lokale handlowe, ale informacje o ich lokatorach znajdujemy dopiero w okresie międzywojennym.

Pod koniec 1920 r. na łamach miejscowej prasy reklamował swoje usługi weterynarz W. Akerman, ordynator oddziału chirurgicznego szpitala koni armii, który przyjmował chore zwierzęta w lokalu przy ul. Kilińskiego 19¹⁴.

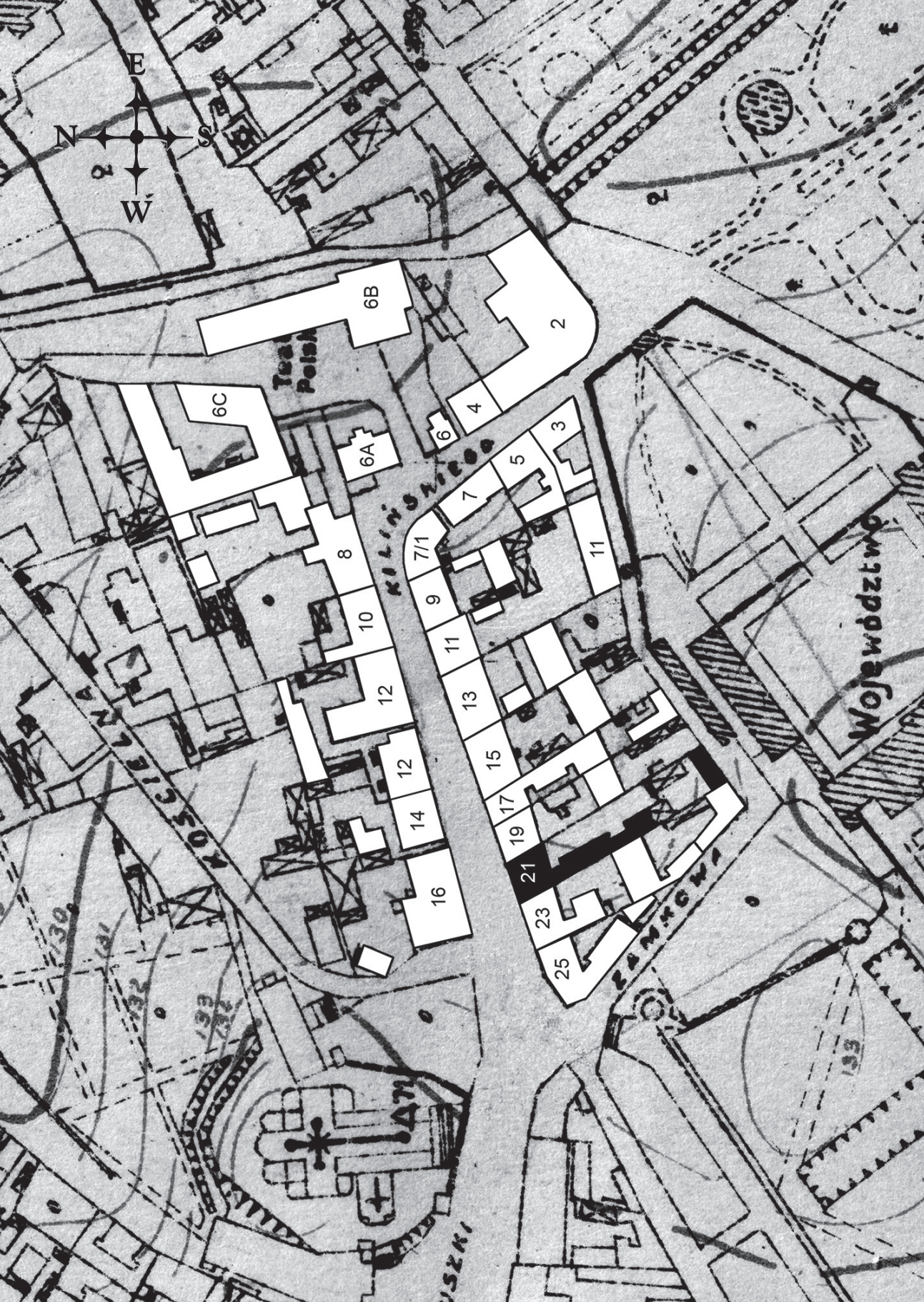
W latach 20. XX w. żyli pod tym adresem: Całko Kamieniecki, który prowadził od wielu lat piekarnię położoną na zapleczu domu przy ul. Kilińskiego 16; restauratorka Estera Magun, mająca swój lokal na rogu Rynku Kościuszki i Lipowej; Bencjon Wysocki, współwłaściciel punktu sprzedaży wełny, sukna i szmat; Chaim i Sara Gringrasowie handlujący towarami naftowymi i chemicznymi. Z przedsiębiorstw działających w kamienicy przy ul. Kilińskiego 19 warto wymienić handel naczyniami kuchennymi Szmula Lewina, owocarnię T. Kowerko i siedzibę „Schenker i Spółka”¹⁵. Ta ostatnia w 1927 r. stała się ofiarą złodziei, których wyrafinowane metody tymi słowami opisywał „Dziennik Białostocki”: *Przy ul. Kilińskiego 19 na pierwszym piętrze mieszka Izrael Gotlib, znajdujący się obecnie w Krynicy na kuracji. O piętro niżej znajdują się biura firmy transportowej Schenker i Spółka. W nocy na 2 lipca do mieszkania Izraela Gotliba wdarli się niewyśledzeni dotąd kasiarze, którzy obrabowali po rozprucu znajdującą się w jego mieszkaniu kasę. Po wyborowaniu otworu w suficie złoczyńcy opuścili na sznurze parasol, do którego wpadły kawałki tynku z sufitu. W ten sposób dalsze rozszerzenie towaru odbywało się bez szmeru. Następnie złoczyńcy po sznurach spuścili się na dół. Rakiem rozpruto kasę od tyłu*¹⁶. W 1933 r. Wanda Fołta z ul. Antoniuk otworzyła pod tym adresem punkt sprzedaży warzyw, owoców, kwiatów i nasion¹⁷.



Reklama firmy przewozowej Schenker (Schenker) i Spółka z siedzibą przy ul. Kilińskiego 19 (źródło: *Księga adresowa-handlowa m. Białegostoku na 1932/1933 r.*, oprac. F. Rotmański, Białystok 1932, s. 40).

Przypisy:

- ¹ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 31, k. 382-385.
- ² Tamże, sygn. 127, k. 196-196v.
- ³ Tamże, k. 203-203v.
- ⁴ Akta stanu cywilnego gm. żydowskiej w Białymstoku, sygn. 122, nr 252M; tamże, sygn. 136; nr 94M; tamże, sygn. 139, nr 140M; tamże, sygn. 159, nr 257F; tamże, sygn. 167, nr 257M; tamże, sygn. 172, nr 248M; tamże, sygn. 192, nr 484M.
- ⁵ *Справочный календарь 1913*, s. 120
- ⁶ APB, Akta notariusza B. Urbanowicza w Białymstoku, sygn. 9, nr 3627; *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 28.01.1921, nr 22, s. 3.
- ⁷ APB, Akta notariusza B. Urbanowicza w Białymstoku, sygn. 12, nr 1448.
- ⁸ APB, Akta notariusza J. Kurmanowicza w Białymstoku, sygn. 29, nr 1119.
- ⁹ APB, Sąd Okręgowy w Białymstoku. Wydział Hipoteczny, sygn. 338, k. 76v, 120.
- ¹⁰ „Dziennik Urzędowy Województwa Białostockiego” 01.09.1922, nr 10, s. 6.
- ¹¹ APB, Akta notariusza J. Kurmanowicza w Białymstoku, sygn. 11, nr 1525.
- ¹² *Księga adresowa Polski 1926/1927*, s. 878; *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, s. 7; *Spis abonentów 1934*, s. 50. Nie odnotowuje go: *Księga adresowa Polski 1937*, s. 1095-1096.
- ¹³ *Wybory prezydenta i wiceprezydenta miasta oraz ławników magistratu*, „Dziennik Białostocki” 28.11.1928, nr 330, s. 4.
- ¹⁴ *Ogłoszenie*, „Dziennik Białostocki” 26.11.1920, nr 253, s. 3.
- ¹⁵ *Księga adresowa Polski 1926/1927*, s. 875, 880, 882; *Spis abonentów państwowych i koncesjonowanych sieci telefonicznych w Polsce (z wyjątkiem m. st. Warszawy) 1931/1932 r.*, [Warszawa 1931], s. 49; *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, s. 117, 183.
- ¹⁶ *Kradzież w kasie firmy Schenker*, „Dziennik Białostocki” 03.07.1927, nr 184, s. 4.
- ¹⁷ „Dziennik Urzędowy Województwa Białostockiego”, 01.08.1921, nr 8, s. 8; *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 10.11.1922, s. 3; *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 11.02.1924, nr 41, s. 4; *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 15.02.1924, nr 45, s. 4; *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 19.11.1926, nr 323, s. 4; *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 05.05.1933, nr 123, s. 6.



Kilińskiego 21

Początki posesji przy ul. Kilińskiego 21 także pozostają niejasne, nie znamy nawet daty ani okoliczności, w których doszło do jej wytyczenia. Biorąc pod uwagę fakt, że większość parcel na terenie zachodniego stawu została przekazana w indywidualne arendy w 1886 r., możemy przypuszczać, że nastąpiło to w tym samym okresie. Pewne jest jedynie to, że historia tej posesji rozpoczęła się prawdopodobnie przed 1891 r. i związana była od samego początku z rodziną Rajchmanów, znanych w Białymstoku z prowadzonego przez kilka dekad zakładu produkcji i sprzedaży mebli.

Kamienica Rajchmanów (przed 1891-1939)

Dnia 22 maja 1891 r. Rada Miejska rozpatrywała podanie wniesione przez kupca drugiej gildii Jankiela Rajchmana, który zwrócił się z prośbą o sporządzenie aktu kupna-sprzedaży dzierżawionego gruntu na terenie „wyschniętych stawów”. Na podstawie decyzji władz miejskich z 5 lutego tego roku, Rajchman wpłacił do kasy miasta odpowiednią kwotę, toteż radni zgodzili się na przeprowadzenie transakcji. Dwa dni później notarialny akt wykupu gruntu sporządzono w kancelarii notariusza Piotra Serapina¹. W ten sposób Rajchman stał się właścicielem posesji, na której do maja 1891 r. zdołał wznieść dwukondygnacyjną frontową kamienicę z podpiwniczeniem oraz wąską oficynę w głębi podwórza wraz z zabudowaniami gospodarczymi. Budynek miał architekturę bardzo zbliżoną do sąsiednich domów: prosta, neorenesansowa fasada, w latach 30. XX w. dodatkowo pozbawiona detali architektonicznych podczas nakładania nowego tynku, podzielona była na pięć osi, w których na skrajach budynku na piętrze znajdowały się dwa balkony z kutymi balustradami. Parter budynku był przeznaczony na lokale handlowe, co podkreślały wejścia – główne, dwa boczne prowadzące do sklepów (z których jeden zajmował salon meblowy Rajchmanów) oraz dwa nisko osadzone, pozwalające na wejście do lokali w sute-

rynie. Rajchmanowie mieszkali w Białymstoku na początku lat 60. XIX w. Jankiel miał 20 lat, Gienia 18, gdy stanęli na ślubnym kobiercu w 1863 r.²



Widok na kamienice przy ul. Kilińskiego 21, 23 i 25. Zdjęcie wykonane przez Bolesława Augustisa ok. 1938 r. (źródło: Albom.pl).

Jankiel pochodził z miasteczka Orla koło Bielska, gdzie od XVII w. istniała duża gmina żydowska. W metryce związku małżeńskiego zanotowano, że Jankiel był z zawodu szewcem. W kolejnych latach doczekali się pokaznego grona dzieci: córek Perli, Leji Chany, Małki (po mężu Lewin), Marii (po mężu dentyście Kowalska) i Rywki oraz synów Mordki, Kałmana (ur. 1872), Szowela Nochuma (ur. 1875, zm. 1876), Awrama (ur. 1878), Mojsieja (ur. 1879, zm. 1881) i Chaima Izraela (ur. 1881)³. Rok po narodzinach ostatniego dziecka Jankiel i Gienia kupili pierwszą nieruchomość w Białymstoku. Na publicznej licytacji za niemałą wówczas sumę 5505 rubli nabyli majątek Jakuba Langborta położony przy ul. Aleksandrowskiej (później ul. Warszawska 25), gdzie w odremontowanym (lub zbudowanym od nowa) drewnianym domu zamieszkała wkrótce cała rodzina. W międzyczasie Jankiel zmienił profesję – w ostatniej ćwierci XIX w. był już znanym w mieście producentem i sprzedawcą mebli. Można domyślać się, że posiadany w rękach fach przypieczętował decyzję o przeprowadzce do Białegostoku, ale miasto miało wystarczającą ilość szewców, młodzieniec musiał więc przekwalifikować się. Meblarstwo nie było zbyt licznie reprezentowane, co dało mu możliwość zrobienia kariery i jednocześnie zbicia niemałego majątku. Istnienie firmy Rajchmana poświadczono jest dopiero w 1897 r.⁴, ale nie powinniśmy

mieć wątpliwości, że zakład działał już w latach 70. XIX w., o czym świadczą dająca się zauważyć zamożność rodziny w kolejnej dekadzie. Nie tylko kupili dom przy ul. Aleksandrowskiej, ale także wydierżawili działkę na „wyschniętych stawach” i zbudowali na niej własną kamienicę.

Jankiel Rajchman zmarł stosunkowo młodo, 29 sierpnia 1897 r. w wieku 58 lat⁵. W związku z tym, że nie pozostawił po sobie testamentu, sprawę podziału spadku złożonego z nieruchomości przy ulicach Aleksandrowskiej i Niemieckiej, w tym warsztatu meblarskiego i mebli przechowywanych w składzie na sumę 8396 rubli, rozstrzygnął Sąd Okręgowy w Grodnie. Dnia 18 czerwca 1898 r. zapadł wyrok w tej sprawie, na mocy którego majątek podzielono między wdowę Gienię i dzieci. Spadkobiercy podjęli od razu decyzję o unormowaniu stosunków własnościowych. Rodzina zdecydowała o pozostawieniu połowy nieruchomości przy ul. Aleksandrowskiej w rękach wdowy Gieni, natomiast prawa własności do posesji, domu i warsztatu przy ul. Niemieckiej miały przypaść najstarszemu Mordce Rajchmanowi. Nastąpiło to w latach 1898-1901 na mocy kilku aktów kupna sprzedaży zawartych między Mordką a rodzeństwem⁶.

Mordka zmarł w 1905 r. wieku 41 lat na raka wątroby⁷. Należał wówczas do drugiej gildii kupieckiej. Nieruchomość przy ul. Niemieckiej trafiła w ręce wdowy po nim, Szejny Chai, oraz małoletnich wówczas dzieci: Debory (ur. 1891), Mojsieja (ur. 1893), Jakowa (ur. 1898) i Lizy (ur. 1900). Szejna musiała być kobietą przedsiębiorczą, skoro poprowadziła dalej rodzinny skład meblowy z tak dobrym skutkiem, że działał on niemalże do II wojny światowej⁸. W 1938 r. przejął go najmłodszy syn Mordki i Szejny – Jakow vel Jakub Rajchman⁹. Warto wspomnieć, że w 1930 r. odnotowano go jako kierownika filii Towarzystwa Okrętowego MRSP, którą prowadził we własnym domu¹⁰. Także nieruchomość przy ul. Kilińskiego 21 przez całe międzywojnie należała do Szejny Rajchman i jej dzieci¹¹.

Od hotelu „Północnego” do baru „Muza” – lokatorzy domów przy ul. Kilińskiego 21

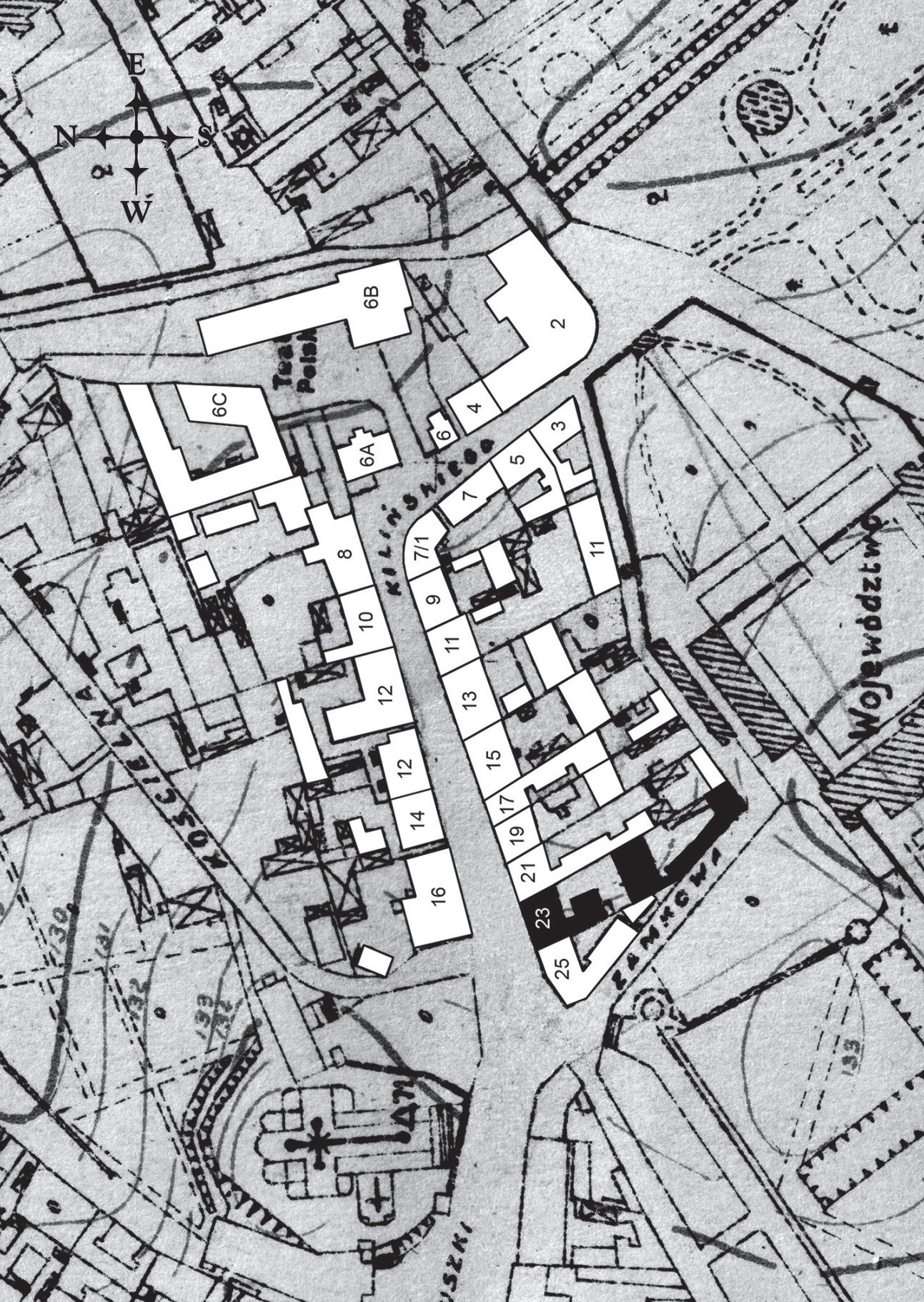
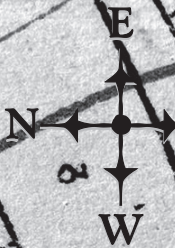
Przegląd książki adresowej z 1897 r. pozwala na wskazanie najstarszych znanych lokatorów domów należących do Rajchmana. Oprócz składu meblowego właściciela pod omawianym adresem znajdujemy przede wszystkim hotel „Północny”, jeden z 16 hoteli w mieście i jedyny dom gościnny przy ul. Niemieckiej. Obok niego mieściła się kancelaria notariusza

Piotra Kłobukowa, założona w 1893 r.¹² W tym roku białostoczanie mogli korzystać z usług jeszcze dwóch notariuszy: Michała Popowskiego i Chryzanta Smogorzewskiego. O ile „Północny” przestał działać na początku XX w., to Kłobukow mieszkał w domu Rajchmanów do 1915 r. Był aktywnym uczestnikiem życia społeczno-kulturalnego miasta u schyłku zaboru rosyjskiego. W 1898 r. był jednym z założycieli Białostockiej Ochotniczej Straży Ogniowej, aktywnie uczestniczącym w procesie organizacji jej pierwszych struktur. Później pełnił rolę naczelnika komendy, a zarząd oddelegował go w 1913 r. jako swego reprezentanta na VI Wszechrosyjski Zjazd Straży Ogniwych w Kijowie. W czasie ewakuacji miasta w sierpniu 1915 r. był odpowiedzialny za spakowanie i wysyłkę archiwum oraz sztandaru, które trafiły do Mińska¹³. W 1913 r. odnotowano go także jako członka Towarzystwa Popierania Wiedzy Handlowej i Męskiej Szkoły Handlowej. Był też głównym agentem Pierwszego Rosyjskiego Towarzystwa Ubezpieczeniowego¹⁴. Po 1915 r. Kłobukow nigdy już do Białegostoku nie powrócił.

W okresie międzywojennym dom przy ul. Kilińskiego 21, podobnie jak sąsiednie kamienice Edelsztejnów czy Krupnickich, pełniły głównie funkcje mieszkalne, zaś lokale handlowo-usługowe zlokalizowane były wyłącznie na parterze budynku frontowego oraz w tylnych oficynach. Na przełomie 1920/1921 r. piętro kamienicy od ul. Kilińskiego zajmowała Intendentura Ekspozytury Okręgu Generalnego Warszawa¹⁵. Z kolei pierwsze piętro w kamienicy stojącej w głębi posesji zajęły w 1923 r. biura Zarządu Głównego Powiatowej Kasy Chorych, działającej wcześniej w sąsiednim budynku nr 23¹⁶. W 1920 r. odnotowano istniejącą pod tym adresem restaurację „Jedność” należącą do Feliksa Małyszko, który prowadził już od 1890 r. (być może założył ją tuż po zbudowaniu kamienicy przez Rajchmanów). Z kolei od ok. 1906 r. działał tu sklep galanteryjny rodziny Dines, mieszkającej jednocześnie w tej samej kamienicy¹⁷. Po Małyszce lokal restauracyjny przejął Stefan Ostapiszyn¹⁸. W 1926 r. zarejestrowano piwiarnię Antoniego Sobocińskiego, która na początku lat 30. XX w. przeszła na własność Felicji Sawickiej i otrzymała nową nazwę „Muza” (działała krótko, została zlikwidowana w 1933 r.)¹⁹. Tuż przed II wojną światową sprzedaż skór i garbników otworzył Lejzer Ajzyk Lewin, syn Jankiela i Małki z Rajchmanów²⁰. Księga adresowa miasta z 1932 r. do grona lokatorów domu przy ul. Kilińskiego 21 dodaje: siedzibę Żydowskiego Związku Rzemieślniczego, blacharza Szmula Kozydoja, sprzedaż czapek Adolfa Kobera i mieszkanie adwokata Zygmunta Kaczorowskiego²¹.

Przypisy:

- ¹ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 31, k. 185-196.
- ² Tamże, sygn. 40, nr 3.
- ³ Nie zachowały się wszystkie akty urodzenia dzieci Jankiela i Gieni Rajchmanów: tamże, sygn. 72, nr 14M; tamże, sygn. 82, nr 247M; tamże, sygn. 88, nr 129M; tamże, sygn. 92, nr 328M; tamże, sygn. 95, nr 309M; tamże, sygn. 104, nr 63M; tamże, sygn. 107, nr 157M.
- ⁴ M. Miłakowski, *Очерк Белостока*, s. 107.
- ⁵ APB, Akta stanu cywilnego gm. żydowskiej w Białymstoku, sygn. 172, nr 231M.
- ⁶ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 77, k. 395-412; tamże, sygn. 81, k. 246-257; tamże, sygn. 82, k. 303-322; tamże, sygn. 87, k. 128-147; tamże, sygn. 95, k. 300-306.
- ⁷ APB, Akta stanu cywilnego gm. żydowskiej w Białymstoku, sygn. 218, nr 44M.
- ⁸ *Справочный календарь 1913*, s. 252; *Белостокский адрес-календарь 1914*, s. 145; *Обвешczenie*, „Dziennik Białostocki” 15.06.1922, nr 133, s. 4; *Księga adresowa Polski 1926/1927*, s. 876; *Księga adresowa 1932/1933*, s. 121; *Księga adresowa Polski 1937*, s. 1097.
- ⁹ „Monitor Polski” 09.12.1938, nr 281, s. 8.
- ¹⁰ *Informator kresowy 1930/1931*, s. 37.
- ¹¹ Przed 1939 r. nie założono księgi hipotecznej nieruchomości przy ul. Kilińskiego 21. W 1933 r. Liza Rajchman sprzedała Deborze swoje prawa własności otrzymane w spadku po ojcu (APB, Akta notariusza B. Urbanowicza w Białymstoku, sygn. 48, nr 209). Natomiast w 1938 r. Mojżesz Rajchman odsprzedał bratu Jakubowi swoją część praw własności (APB, Akta notariusza B. Urbanowicza w Białymstoku, sygn. 58, nr 665).
- ¹² *Памятная книжка гродненской губернии 1894*, s. 45; M. Miłakowski, *Очерк Белостока*, s. 77, 101.
- ¹³ *Адресь-календарь гродненской губернии 1913*, s. 173; *Адрес-календарь гродненской губернии 1914*, s. 186; *Адрес-календарь гродненской губернии 1915*, s. 157; *XXV-lecie Białostockiej Ochotniczej Straży Ogniowej 1898-1923*, pod red. A. Lubkiewicza, Białystok 1923, s. 7-14.
- ¹⁴ *Справочный календарь 1913*, s. 155, 162, 199, 200.
- ¹⁵ *Ogłoszenie*, „Dziennik Białostocki” 11.01.1921, nr 7, s. 4.
- ¹⁶ *Biuletyn nr 17 Powiatowej Kasy Chorych w Białymstoku (29 sierpnia 1923 r.)*, „Dziennik Białostocki” 30.08.1923, nr 211, s. 4; *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 04.07.1926, nr 185, s. 4.
- ¹⁷ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 01.05.1920, nr 102, s. 4; *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 19.04.1921, nr 85, s. 3.
- ¹⁸ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 27.05.1923, nr 114, s. 3; *Księga adresowa Polski 1926/1927*, s. 881.
- ¹⁹ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 19.10.1926, nr 292, s. 4; *Księga adresowa Polski 1926/1927*, s. 881; *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 30.11.1932, nr 331, s. 4; *Dalsza likwidacja*, „Dziennik Białostocki” 27.01.1933, nr 27, s. 6.
- ²⁰ „Monitor Polski” 05.08.1938, nr 177, s. 22.
- ²¹ *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, s. 29, 94, 188, 189.



Województwo

KILINSKA

KAMIONA

Tutejsi Polak

6C

6B

6A

2

8

10

12

14

16

12

13

15

17

19

21

23

25

7/1

9

11

13

15

17

19

21

23

25

7

5

3

11

6

4

2

Kilińskiego 23

Przedostatnia z kamienic stojących przed II wojną światową w południowej pierzei ul. Kilińskiego, w latach 1919-1939 oznaczona była nr. 23. Powstała między 1891 a 1893 r. z inicjatywy pierwszego białostockiego bankiera – Ajzyka Horodyszcza (Gorodiszcza). Nieprzypadkowo więc jej losy związane były z różnego rodzaju instytucjami finansowymi: Wileńskim Prywatnym Bankiem Handlowym, Białostockim Bankiem Handlowym aż wreszcie od 1914 r. z Białostockim Towarzystwem Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia, największym miejscowym przedsiębiorstwem ubezpieczeniowym przed 1939 r.

Od Ajzyka Horodyszcza do Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia (1888-1939)

Przyszła posesja pod nr. 23 stanowiła w 1886 r. część większego obszaru, wydierżawionego od Karola Hildebrandta przez Mikołaja Martynowa, białostockiego notariusza pracującego w latach 1885-1888. Martynow już w 1886 r. odstąpił zachodni skraj swej dzierżawy Eliaszowi Kapłan-Kapłańskiego (o czym przy ul. Kilińskiego 25), a przez kolejne dwa lata trzymał pozostałą część „wyschniętego stawu”, wznosząc na niej murowany parterowy dom. Dopiero w 1888 r. odstąpił ją Ajzykowi Horodyszczowi, który w 1891 r. wykupił grunt od władz miejskich¹. Dzięki temu droga do inwestycji budowlanych stała otworem. Do 1893 r. w miejscu wcześniejszego obiektu Horodyszcz wznosił nowe budynki: frontową dwukondygnacyjną kamienicę z podpiwniczeniem, tylną murowaną piętrową kamienicą z poddaszem, murowaną piętrową oficyną boczną oraz budynki gospodarcze².

Najstarsza fotografia kamienicy Ajzyka Horodyszcza pochodzi z 1897 r. Dzięki niej wiemy, że budynek wzniesiono przy użyciu żółto-czerwonej cegły i pozostawiono nieotynkowany, co pozwoliło na modelowanie

przy pomocy kolorów detali elewacji frontowej, ale także zdeterminowało ogólną stylistykę budynku. Cegłami podkreślono przede wszystkim gzymsy kordonowe rozdzielające kondygnacje, gzyms podokapowy oraz wydatne obramienia okienne wraz z gzymsami nadokiennymi. Fasada podzielona była na pięć osi, przy czym w parterze w skrajnej osi wschodniej znajdowały się główne drzwi wejściowe z przejazdem bramnym do wnętrza posesji. Pierwotnie na piętrze znajdował się balkon, ale zdjęcia wykonane pod koniec lat 30. XX w. uświadamią, że został on w którymś momencie zlikwidowany. Może nastąpiło to w czasie porządkowania fasady, którą otynkowano, wprowadzając boniowanie na obu kondygnacjach. Budynek, podobnie jak sąsiednie kamienice, miał pomieszczenia w suterynie, doświetlone dużymi oknami w przyziemiu od strony ulicy. Do lokalu handlowego, funkcjonującego w parterze domu, prowadziło odrębne wejście usytuowane obok głównego wejścia do kamienicy. Początkowo poddasze było doświetlone trzema charakterystycznymi, całkowicie przeszklonymi facjatkami, które także w kolejnych dekadach uległy likwidacji.

Każdy, kto chociaż trochę bliżej poznał dzieje Białegostoku z pewnością natknął się na postać Ajzyka Horodyszcz (Gorodyszcz), który, mówiąc



Kamienice przy ul. Kilińskiego 21 i 23 na fotografii z 1897 r. autorstwa Józefa Sołowiejczyka. Zwracają uwagę ich elewacje, wykonane z żółto-czerwonej cegły (źródło: Muzeum Historyczne w Białymstoku, sygn. MBHI 11407.15).

krótko, był założycielem pierwszego w Białymstoku prywatnego banku, uruchomionego w 1872/1873 r.³ Niewątpliwie był człowiekiem bardzo przedsiębiorczym, skoro uczynił to mając zaledwie 27 lat. Doskonale „wyczuł” moment i wykorzystał nadarzącą się okazję, gdyż rozwijający się coraz intensywniej przemysł włókienniczy wymagał stałego dopływu kapitału niezbędnego do realizacji lukratywnych kontraktów i zamówień. Horodyszcz, przypuszczalnie czerpiąc z rodzinnego majątku uzyskanego przez ojca parającego się kupiectwem, postanowił zaopatrywać miejscowych przedsiębiorców w gotówkę.

Dopiero z czasem pojawiły się nowe banki prywatne, ale nie zdołały one zachwiać ugruntowaną pozycją Ajzyka Horodyszcz, a jego kantor – rozszerzony z czasem o filie w Brześciu Litewskim, Grajewie i Prostkach – przetrwał aż do 1915 r. Z jego usług korzystali głównie zamożni mieszkańcy, zarówno Żydzi, jak i chrześcijanie, np. Icek Nejmark, właściciel browaru, Franciszek Malinowski, wieloletni prezydent miasta, czy też Aleksander Koch, właściciel majątku Kolonia (dziś dzielnica Wygoda).

Trzeba dodać, że Ajzyk urodził się w Białymstoku w 1846 r. jako syn Eliasza Horodyszcz. Miał brata imieniem Wigdor. W 1872 r. ożenił się z Nechomą Zilberblat, a w akcie ślubu zapisano, że był sklepikarzem⁴. Może więc zaczynał karierę od prowadzenia własnego lub kontynuowania ojcowskiego handlu. W księgach stanu cywilnego białostockiej gminy żydowskiej udało się odnaleźć jedynie dwoje dzieci Ajzyka i Nechomy: Samuela (ur. 1874) i Marię (ur. 1880)⁵

Jednym z dowodów zamożności Horodyszczów był zgromadzony przez nich majątek złożony m.in. z miejskich nieruchomości położonych w prestiżowych lokalizacjach. Do 1915 r. Ajzyk posiadał kamienice: dwie przy Placu Bazarnym (później Rynek Kościuszki 3 i 8), dwie przy ul. Niemieckiej (czyli omawiana posesja przy ul. Kilińskiego 23) oraz jedną przy ul. Lipowej (później nr 38)⁶. Czasowo w latach 1894-1898 posiadał posesję z dwiema kamienicami przy ul. Pocztowej (dziś ul. Jurowiecka), którą sprzedał Franciszkowi Millerowi, a od 1898 r. był wła-

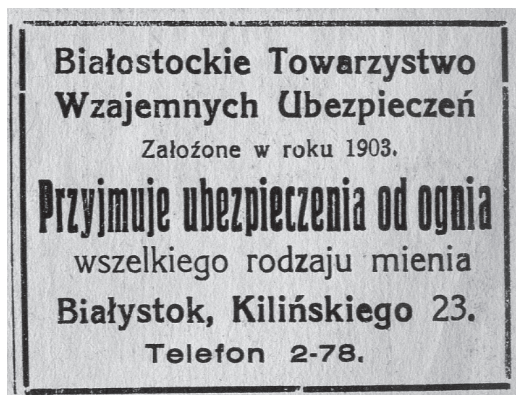


Reklama banku Ajzyka Horodyszcz z 1897 r. (źródło: M. Miłakowski, *Очеркъ Белостока въ историческомъ, этнографическомъ и бытовомъ отношеніяхъ съ приложеніями*, Kijów 1897, s. 124).

ścicielem drugiej działki przy tej samej ulicy. Ponadto wykupił też działkę przy ul. Piwnej (dziś ul. M. Słodowskiej-Curie)⁷.

Horodyszczowie zmarli na początku lat 20. XX w., ale w pozostałej po nich masie spadkowej nie było interesujących nas kamienic przy ul. Niemieckiej⁸. Okazuje się bowiem, że już w 1887 r., gdy Ajzyk nie był jeszcze dzierżawcą omawianego gruntu na „wyschniętych stawach”, w stojącym na nim murowanym parterowym domu funkcjonował białostocki oddział Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego. Potwierdza to mapa Białegostoku z tego roku⁹. Widocznie więc Horodyszcz uzyskując warendę grunt z domem, w którym mieścił się bank, starał się pokazać swoją silną pozycję na miejscowym rynku usług finansowych. Filia wileńskiej placówki działała dalej w nowych domach przy ul. Niemieckiej, wzniesionych przez Ajzyka w latach 1891-1893. Stan ten trwał jeszcze w 1897 r.¹⁰ Dopiero w wyniku aktu kupna z 1900 r. Wileński Prywatny Bank Handlowy, razem z agenturą Wileńskiego Banku Ziemskiego, przeniósł się do własnego budynku na rogu ulic Mikołajewskiej i Aleksandrowskiej (dziś ul. Sienkiewicza 40)¹¹.

Opustoszały budynek, należący jeszcze w 1898 r. do Horodyszcz¹², został zajęty przez inną miejscową instytucję finansową – Białostocki Bank Handlowy, po-



Reklama Białostockiego Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń z siedzibą przy ul. Kilińskiego 23 (źródło: *Księga adresowo-handlowa m. Białegostoku na 1932/1933 r.*, oprac. F. Rotmański, Białystok 1932, s. 35).

wołany w 1897 r. z inicjatywy hrabiny Zofii Rüdygier, na czele którego stanął Ignacy Karpowicz oraz Albert Zoldat. Bank początkowo działał w domu Zakhejma przy ul. Lipowej, ale szybko zaczęto myśleć o jego nowej siedzibie. W tym celu w 1899 r. zakupiono pustą działkę na rogu ulic Niemieckiej i Instytutowej, gdzie zapewne planowano wzniesić własny gmach¹³. Planu tego nie zrealizowano, a ponad dekadę

później na posesji tej stanął hotel Ritz. Natomiast tuż po 1900 r. siedziba Banku rzeczywiście trafiła na ul. Niemiecką, ale do prywatnego domu Ajzyka Horodyszcz. Nie byli jedynymi lokatorami: w 1897 r. odnotowano działające pod tym samym adresem biuro ubezpieczeniowe „Nowy Jork”¹⁴. Dopiero w 1906 r. właściciele Banku Handlowego uzyskali prawa

do zajmowanej nieruchomości, gdy wystawiono ją na publiczną licytację w celu zaspokojenia wierzycieli Horodyszcz¹⁵.

Białostocki Bank Handlowy, przekształcony w 1911 r. w Handlowo-Przemysłowe Towarzystwo Wzajemnego Kredytu, funkcjonował w kamienicy przy ul. Niemieckiej przez niespełną dekadę. Dnia 8 maja 1914 r. reprezentanci Banku – Dymitr Rubinsztejn i Edward Szejnhagen – sprzedali ją Białostockiemu Towarzystwu Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia¹⁶.

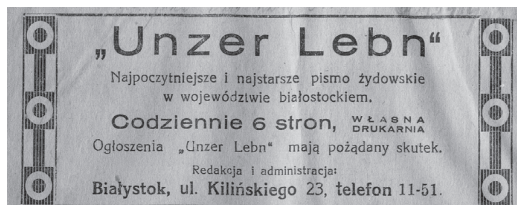
Ubezpieczalnia, uruchomiona w 1903 r. z inicjatywy i staraniem Aleksandra Satina¹⁷, w pierwszych latach istnienia mieściła się w domu Abrama Kołodnego przy ul. Aleksandrowskiej (dziś ul. Warszawska 20). Od początku było to największe tego typu prywatne przedsiębiorstwo, zrzeszające najważniejszych przedstawicieli białostockiego handlu, przemysłu i administracji, m.in. Falka Kempnera (właściciel domu przy ul. Kilińskiego 16), Jakuba Aronsona, właściciela fabryki włókienniczej, Jana Kucharskiego, właściciela fabryki kafla piecowych, Stanisława Wiśniewskiego i Józefa Puchalskiego, członków Zarządu Miejskiego, kupców Izaaka Barasza czy Zelfmana Grawe. W 1913 r. prezesem był Jakub Aronson, a białostockim kantorem ubezpieczeniowym zarządzał Józef Rymiński. Towarzystwo rozwijało się pomyślnie i szybko, o czym świadczy fakt, że pod koniec zaboru rosyjskiego miało aż 11 filii na terenie guberni grodzieńskiej¹⁸. Nic więc dziwnego, że w tym czasie szukało własnego lokum, a wybór padł na kamienicę przy ul. Niemieckiej, które od prawie dwóch dekad pełniły funkcję siedziby różnych instytucji o charakterze finansowym. Stan ten zresztą utrzymał się aż do II wojny światowej, gdyż Białostockie Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia wznowiło swoją działalność po 1919 r. i pozostało właścicielem nieruchomości przy ul. Kilińskiego 23 aż do 1939 r.¹⁹

Pieniądze, pieniądze i jeszcze raz pieniądze – lokatorzy domów przy ul. Kilińskiego 23

Wiemy już, że przed 1915 r. kamienicę przy ul. Kilińskiego 23 były zajmowane przez Wileński Prywatny Bank Handlowy, następnie przez Białostocki Bank Handlowy i Handlowo-Przemysłowe Towarzystwo Wzajemnego Kredytu, a od 1914 r. przez Białostockie Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia. Usługi ubezpieczeniowe i finansowo-kredytowe dominowały pod tym adresem aż do II wojny światowej. Oprócz Białostockiego Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia, które było właścicielem nieruchomości, już księga adresowa z lat 1926/1927 odnotowuje

przy ul. Kilińskiego 23: Bank Przemysłowo-Handlowy, Bank Udziałowy sp. z o. o. oraz Białostockie Spółdzielcze Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe²⁰.

Od dnia 1 listopada 1922 r. do tego grona doszły biura Kasy Chorych w Białymstoku, które działały tu do 1923 r.²¹ W kolejnym roku, być



Reklama redakcji gazety „Unzer Lebn” (dawniej „Dos Naje Lebn”) w nowej siedzibie przy ul. Kilińskiego 23 (źródło: *Księga adresowo-handlowa m. Białegostoku na 1932/1933 r.*, oprac. F. Rotmański, Białystok 1932, s. 238).

może w tych samych biurach, spotykamy już Związek Właścicieli Nieruchomości²². Pocho-
dzące z początku lat 30. XX w. księgi adresowe oprócz lokali
właściciela odnotowują: żydow-
ską szkołę rzemieślniczą prowa-
dzoną przez Towarzystwo „ORT”
(Towarzystwa Popierania Pracy

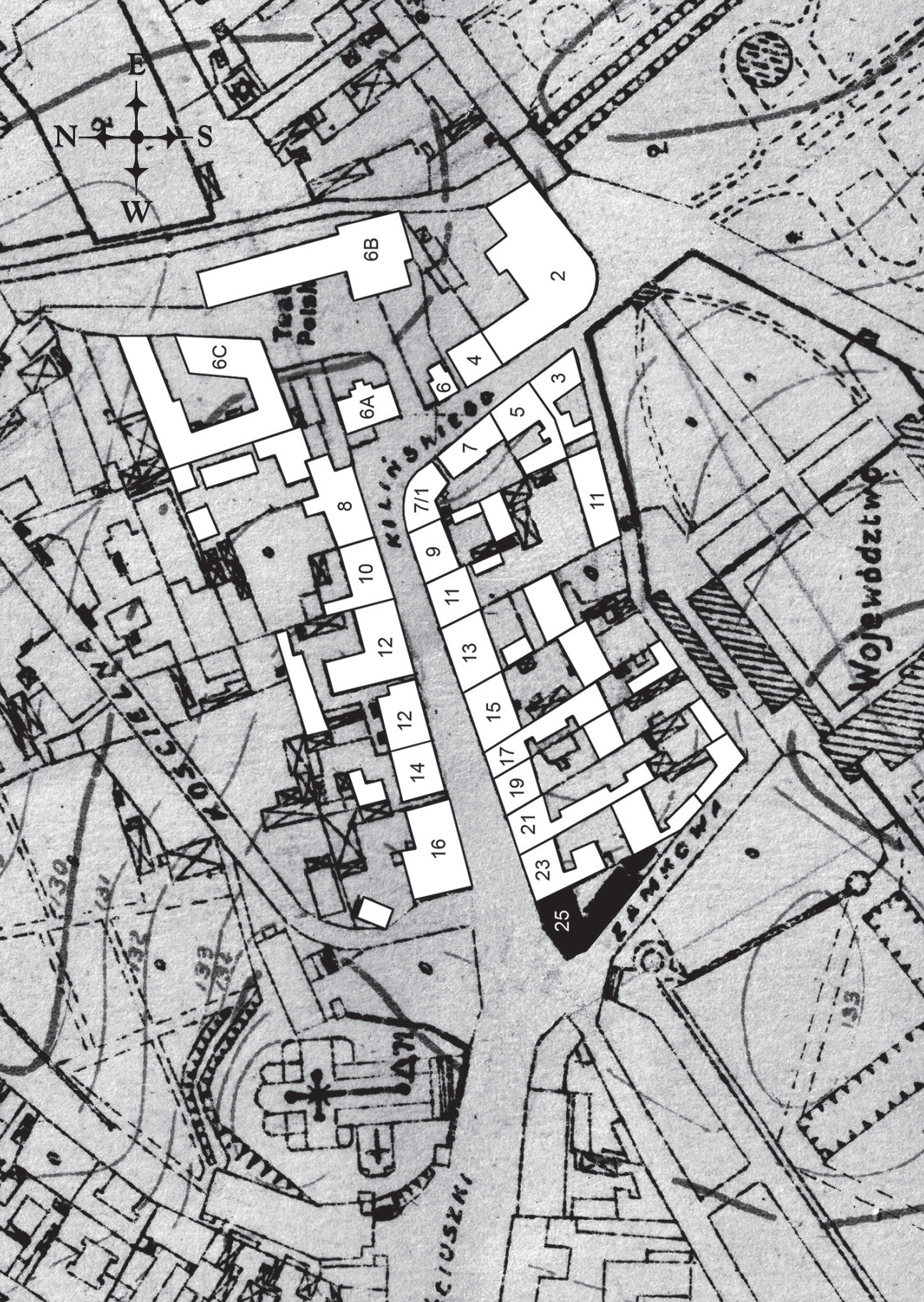
Zawodowej i Rolnej wśród Żydów), która działała do wybuchu II wojny światowej, Spółdzielnię (Bank) Przemysłowo-Handlową sp. z o. o. oraz Izbę Rzemieślniczą²³. Ponadto były tu mieszkania: Izraela Porozowskiego, członka zarządu Okręgowego Związku Kupców, tapicera Mordki Miłkowskiego i dentystki Emmy Nachimowicz²⁴. Jak wspomniałem w trakcie omawiania historii posesji przy ul. Kilińskiego 17, działająca pod tym adresem redakcja gazety „Dos Naje Lebn” po zmianie tytułu przeniosła się do nowej siedziby przy ul. Kilińskiego 23, gdzie działała do 1939 r. Oprócz biur właściciela nieruchomości i redakcji gazety, w 1938 r. były tu siedziby Brygady Ochrony Skarbowej oraz Urzędu Skarbowego Akcyz i Monopolów Państwowych. Właściciel nieruchomości – Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia – w 1939 r. weszło w stan likwidacji²⁵, ale procedurę upadłościową przerwał wybuch II wojny światowej.

Nic dziwnego, że lokale – a dokładniej ich kasy pancerne – stanowiły łakomy kąsek dla złodziei. We wrześniu 1924 r. „Dziennik Białostocki” relacjonował pierwszy występ rozpruwaczy kas ogniotrwałych w Białymstoku, dodając przy tym kilka szczegółów dotyczących kamienic przy ul. Kilińskiego 23: o godzinie 8.30 w poniedziałek jak zwykle, członkowie Zarządu i pracownicy Białostockiego Spółdzielczego Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego opuścili biuro, zamykając drzwi na dwa spusty. Na drugim piętrze znajdowały się biura Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń i Związek Właścicieli Nieruchomości. W tym ostatnim praca zazwyczaj trwa do godziny 10, poczym drzwi frontowe zamykane są na klucz. Wczoraj o godzinie 7 rano służąca, która co-dziennie sprząta lokal BSTPO i posiada klucze zapasowe, na próżno usiłowała

otworzyć drzwi wejściowe. Nie mogąc sobie poradzić, udała się o pomoc do wóźnego Towarzystwa Ubezpieczeń, który zauważył, że w zamku znajdują się kawałki drzewa, uniemożliwiające otwarcie drzwi. Wezwano stolarza, lecz ten był bezradny. Wtem ktoś z obecnych zauważył otwarte okno lokalu od strony podwórka. Bez zwłoki przystawiono drabinę i przedostano się do lokalu. Widok jaki przedstawiało biuro przypominał najazd bolszewicki. Wszystkie szuflady powyjmowane z biurka, na ziemi porozrzucane papiery a przede wszystkim ziały pustymi otworami rozprute dwie kasy ogniotrwałe, w których włamywacze szukali gotówki. Zaalarmowano policję. Stwierdzono, iż włamywacze zawiedli się w swych oczekiwaniach [...]. W kasach pieniędzy nie było wcale. Prezes Towarzystwa p. Cybulkin z dawien dawna zabronił pozostawiania pieniędzy w kasach po ukończeniu zajęć. Pieniądze i papiery wartościowe codziennie przechowywano w odpowiednio zabezpieczonej, pobudowanej z żelaza i betonu skrytce bankowej, która mieści się w piwnicy. Skrytkę tę pobudował mieszczący się swego czasu w tym lokalu bank komercyjny. Zatem Towarzystwo dzięki tej ostrożności nie poniosło żadnych strat za wyjątkiem uszkodzenia kas. Zawiedzeni włamywacze zostawili na miejscu cztery świdry z kolbą do rozpruwania kas [...]. Włamywacze przedostali się do lokalu przy pomocy kluczy dorobionych, czy dopasowanych, prawdopodobnie o póżnocy. Drzwi za sobą zamknęli starannie, a zamek popsuli wybierając sobie drogę odwrotu przez okno znajdujące się na dość pokaźnej wysokości. [...] Pierwszy to na szczęście nie udany występ włamywaczy, którzy dłuższy czas przy spadku waluty nie mieli co do roboty. Fach włamywacza dziś staje się znowu popłatnym²⁶.

Przypisy:

- ¹ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 31, k. 543-552.
- ² Tamże, sygn. 69, k. 564-564v.
- ³ W 1897 r. reklama kantoru bankierskiego podaje datę 1873 r., podczas gdy w 1913 r. odnotowano rok 1872 (M. Miłakowski, *Очеркъ Белостока*, s. 124; *Справочный календарь 1913*, s. 75).
- ⁴ APB, Akta stanu cywilnego gm. żydowskiej w Białymstoku, sygn. 73, nr 23.
- ⁵ Tamże, sygn. 79, nr 101M; data urodzenia Marii na podstawie wieku w chwili ślubu: tamże, sygn. 206, nr 306.
- ⁶ APB, Urząd powiatowy białostocki ds. wymiaru podatku przemysłowego, sygn. 3, nr 689, 707, 909.
- ⁷ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 70, k. 321-323; tamże, sygn. 71, k. 564-565; tamże, sygn. 80, k. 531-545.
- ⁸ Por. ogłoszenie w 1924 r. o wszczęciu postępowania spadkowego po Ajzyku i Nechomie: *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 17.07.1924, nr 195, s. 4.
- ⁹ APB, Akta miasta Białegostoku, sygn. 136.
- ¹⁰ M. Miłakowski, *Очеркъ Белостока*, s. 87-88.
- ¹¹ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 81, k. 207-208. Autorka pierwszej monografii zabytkowego budynku banku, Małgorzata Dolistowska, datowała jego budowę na około 1891 r. (najpóźniej przed 1900 r.). Por.: M. Dolistowska, *Wileński Prywatny Bank Handlowy i jego siedziba w Białymstoku*, „Białostocczyzna” 1995, z. 4, s. 29.
- ¹² APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 69, k. 566-566v.
- ¹³ Tamże, sygn. 80, k. 1-2.
- ¹⁴ M. Miłakowski, *Очеркъ Белостока*, s. 97.
- ¹⁵ Akt nie zachował się, informacja zawarta w akcie sprzedaży z 1914 r.: APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 127, k. 21-22.
- ¹⁶ Tamże.
- ¹⁷ *Очерк десятилетияго существования белостокского общества взаимного од огня страхования 1903-1913*, [Białystok 1914], s. 12-13.
- ¹⁸ *Справочный календарь 1913*, s. 187-188.
- ¹⁹ W 1922 r. założono księgę hipoteczną: *Obwieszczenie*, „Nowy Dziennik Białostocki” 08.09.1922, nr 203, s. 5. Repertorium ksiąg hipotecznych z lat 1941-1944 potwierdza, że ostatnim właścicielem nieruchomości przy ul. Kilińskiego 23 przed 1939 r. było Towarzystwo: APB, Sąd Okręgowy w Białymstoku. Wydział Hipoteczny, sygn. 338, k. 104.
- ²⁰ *Księga adresowa Polski 1926/1927*, s. 874, 879, 881, 886; *Spis abonentów białostockiej sieci telefonów Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej*, [Białystok] 1929, s. 13.
- ²¹ *Kasa Chorych*, „Nowy Dziennik Białostocki” 25.10.1922, nr 242, s. 3.
- ²² *Ogłoszenie*, „Dziennik Białostocki” 29.07.1924, nr 207, s. 4.
- ²³ *Walne zebranie członków Spółdzielni Kredytowo-Rzemieślniczej*, „Dziennik Białostocki” 28.03.1933, nr 87, s. 4.
- ²⁴ *Spis abonentów 1931/1932*, s. 44, 45, 45, 46, 47, 49; *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, s. 55, 62, 116, 172, 187, 189, 208, 211.
- ²⁵ APB, Akta notariusza I. Kołdrasińskiego w Białymstoku, sygn. 10, nr 1118.
- ²⁶ *Pierwszy występ rozpruwaczy kas ogniotrwałych w Białymstoku. Biedni włamywacze przepracowali całą noc wczorajszą dwie kasy „rozpruli” i nie znaleźli ani grosza*, „Dziennik Białostocki” 24.09.1924, nr 264, s. 4.



Teatr
Polski

Województwo

KILINSKI

KOSCIELNA

6B

6C

6A

2

8

10

12

14

16

12

14

16

18

20

22

24

25

7/1

9

11

13

15

17

19

21

23

25

27

29

3

5

7

9

11

13

15

17

19

21

23

25

27

4

6

8

10

12

14

16

18

20

22

24

26

28

1

3

5

7

9

11

13

15

17

19

21

23

25

2

4

6

8

10

12

14

16

18

20

22

24

26

3

5

7

9

11

13

15

17

19

21

23

25

27

4

6

8

10

12

14

16

18

20

22

24

26

28

5

7

9

11

13

15

17

19

21

23

25

27

29

6

8

10

12

14

16

18

20

22

24

26

28

30

7

9

11

13

15

17

19

21

23

25

27

29

31

8

10

12

14

16

18

20

22

24

26

28

30

32

9

11

13

15

17

19

21

23

25

27

29

31

33

10

12

14

16

18

20

22

24

26

28

30

32

34

11

13

15

17

19

21

23

25

27

29

31

33

35

12

14

16

18

20

22

24

26

28

30

32

34

36

13

15

17

19

21

23

25

27

29

31

33

35

37

14

16

18

20

22

24

26

28

30

32

34

36

38

15

17

19

21

23

25

27

29

31

33

35

37

39

16

18

20

22

24

26

28

30

32

34

36

38

40

17

19

21

23

25

27

29

31

33

35

37

39

41

18

20

22

24

26

28

30

32

34

36

38

40

42

19

21

23

25

27

29

31

33

35

37

39

41

43

20

22

24

26

28

30

32

34

36

38

40

42

44

21

23

25

27

29

31

33

35

37

39

41

43

45

Kilińskiego 25

Ostatnia posesja w południowej pierzei ul. Kilińskiego, dziś nieistniejąca, a przed wojną nosząca numer 25, powstała w 1886 r. Jej granice w najbardziej widoczny sposób odzwierciedlały północno-zachodni skraj stawu pałacowego. Miała ona bowiem charakterystyczny trójkątny obrys, dodatkowo podkreślony kamienicą w kształcie litery L i biegnącym wzdłuż niej zaułkiem Zamkowym. Początkowo działka przy ul. Kilińskiego 25 stanowiła część większej dzierżawy trzymanej najpierw przez Eugeniusza Lange, a następnie w ciągu zaledwie kilku dni przez Chaima Lublińskiego, Karola Hildebrandta i Mikołaja Martynowa. Dawniej zamykała cały blok zabudowy na terenie „wyschniętych stawów”, stanowi też ostatni punkt naszej wędrówki po przedwojennej historii ul. Kilińskiego.

Od Kapłan-Kapłańskich do Szackich (1886-1939)

Mikołaj Martynow 19 marca 1886 r., a więc w tym samym momencie, gdy otrzymał od Hildebrandta prawa do arendy, zachodni skraj swojej części wyschniętego stawu odstąpił Eliazowi (Ilji) Kapłan-Kapłańskiemu¹. Wynikiem tego działania było ukształtowanie charakterystycznej, trójkątnej posesji przy ul. Kilińskiego 25, która z Kapłan-Kapłańskim i jego rodziną związana była do 1934 r.

Eliaz Kapłan-Kapłański był synem Dawida i Temy. Dawid urodził się ok. 1802 r., zaś Tema była od niego znacznie młodsza, przyszła bowiem na świat ok. 1832 r.² Pochodził z miasteczka Orla, gdzie zapewne wziął ślub, tam też urodziły się wszystkie dzieci, nie znajdujemy ich bowiem wśród białostockich akt stanu cywilnego. Rodzina przeniosiła się do Białegostoku na początku lat 70. XIX w. Tu w 1876 r. zmarł Dawid, a jego majątek – w tym najprawdopodobniej prowadzony wówczas rodzinny

biznes w postaci handlu żelazem i wyrobami żelaznymi – przejęła wdowa oraz dzieci, z których znamy Chanę (po mężu Biskowicz), Leję, Nachmana i Eliasza. To właśnie Elasz w 1886 r. wydzierżawił od Mikołaja Martynowa część „wyschniętych stawów”, którą następnie oddał w użytkowanie swojej matce. Chociaż w 1891 r. osobiście zwrócił się do Rady Miasta o wydanie zezwolenia na wykupienie dzierżawionego gruntu, to jednak 7 sierpnia tego roku wyjaśniał odrębnym pismem, że nie on powinien być odbiorcą aktu kupna-sprzedaży, ale Tema Kapłan-Kapłańska.

Chociaż wiemy, że stosowny dokument powstał, nie zachował się on jednak do naszych czasów. Dlatego nie wiadomo więcej o okolicznościach jego spisania. Bez informacji w nim zawartych trudno też spekulować, czy na działce stały już wówczas jakiekolwiek zabudowania. Sporządzony w 1896 r. plan kwartału nr 110 (czyli „wyschnięte stawy”) nie odnotowuje na ternie omawianej posesji żadnych domów, chociaż ma się wrażenie, że autor – Hilary Apenzeller – wykorzystał wcześniejszy wyrys, nie uwzględniając w nim zaszytych w międzyczasie zmian³. W każdym razie najpewniej ok. 1891 r. Tema i Elasz Kapłan-Kapłańscy zbudowali piętrową kamienicę z elewacją frontową od ul. Niemieckiej i oficyną boczną położoną w głębi działki, której elewacja skierowana była na ul. Zamkową.

Kamienicę Kapłan-Kapłańskich uwiecznił Józef Sołowiejczyk w 1897 r. na jednym ze zdjęć tworzących album „Widoki miasta Białostoku”. Dzięki temu wiemy, że była ona wzniesiona – podobnie jak sąsiednie budynki pod nr. 23 – przy użyciu żółtej i czerwonej cegły. Czerwona barwa dominowała w dolnej kondygnacji, a kolor żółty zarezerwowany był tylko na obramienia okien i drzwi oraz łuków nadokiennych. Z kolei cegła żółta użyta była do budowy ścian górnej kondygnacji, w której czerwoną cegłę użyto na obramienia okienne i charakterystyczne uskokowe łuki nadokienne. Na dwuspadowym dachu pokrytym blachą znajdowały się przeszkłone facjatki. Dom był narożny, toteż oprócz głównego wejścia od frontu dodano wejście w narożniku, najpewniej do lokalu handlowego. W latach 30. XX w. dom został otynkowany w ramach akcji porządkowania miasta, gdy w 1933 r. *magistrat zabrał się do sprawy tynkowania domów, świecących surową cegłą lub pomalowanych a la jajecznicą*. W „Dzienniku Białostockim” pisano, że dotyczy to domów zwłaszcza przy reprezentacyjnych ulicach, zaś w przypadku odmowy przez właściciela sfinansowania tego działania, zostanie ono przeprowadzone przymusowo przez władze miejskie, ale na koszt właściciela. Jako przykład podano dom przy ul. Kilińskiego 25 przy zbiegu z ul. Zamkową⁴. Trudno powiedzieć, jak sprawa zosta-

ła rozstrzygnięta, ale pewne jest, że w niedługim czasie czerwone i żółte cegły zniknęły pod warstwą tynku.

Tema Kapłan-Kapłańska, znacznie młodsza od męża Dawida, przeżyła go o prawie trzy dekady, zmarła bowiem w 1905 r. w wieku 73 lat⁵. Księga adresowa z 1897 r. odnotowuje ją jako właścicielkę rodzinnego przedsiębiorstwa handlu żelazem i stalą oraz wyrobami żelaznymi, którego główny skład mieścił się w domu przy ul. Niemieckiej⁶. Po jej śmierci firmę przejęli synowie Nachman oraz Eliaz i poprowadzili ją początkowo wspólnie, a po śmierci Nachmana jej właścicielem został Eliaz. Jako współników wymieniają ich m.in. księgi adresowe z lat 1913 i 1926/1927⁷. Składu Kapłańskich nie odnotowują jednak kolejne wydawnictwa adresowe z lat 1930-1939 co pozwala na wniosek, że został on zlikwidowany ok. 1930 r., może w związku ze sprzedażą w 1934 r. nieruchomości przy ul. Kilińskiego 25.

O braciach Kapłan-Kapłańskich mamy ledwie garść wiadomości. Starszym był Nachman, żonaty przed 1888 r. z Sorą, z którą miał dzieci: Szejnę (ur. 1888, zm. 1900) i Rozę (ur. 1896)⁸ oraz Fanię i Salomona (data ur. nieznaną). Eliaz przed 1901 r. ożenił się z Chawą Dworą Wolpert, tego bowiem roku urodziła im się córka Rebeka⁹. Oprócz niej mieli jeszcze syna Dawida, noszącego imię dla uczczenia pamięci głowy rodu. Nachman Kapłan-Kapłański zmarł w 1921 r. i został pochowany na cmentarzu przy ul. Wschodniej, gdzie do dziś zachował się jego nagrobek¹⁰. Po 1921 r. prawa własności do rodzowego majątku przeszły na Eliasa, Chanę i dzieci Nachmana, co potwierdzono zapisami w księdze hipotecznej nieruchomości przy ul. Kilińskiego 25¹¹. Co ciekawe, przedstawiciele rodzin Kapłan-Kapłańskich i Biskowiczów mieszkali m.in. w Palestynie i Zurychu. Senior rodu, Eliaz, mieszkał na początku lat 30. XX w. w Wilnie przy ul. Piłsudskiego 34.

Wszyscy spadkobiercy – osobiście i za pośrednictwem pełnomocników – dnia 7 września 1934 r. przed notariuszem Walerym Szczepińskim w Białymstoku sprzedali nieruchomość przy ul. Kilińskiego 25 małżonkom Mojżeszowi i Rochli Szackim¹². Trudno powiedzieć, czy Mojżesz Szacki był spokrewniony z Samuelem Szackim, którego rodzinę poznaliśmy już przy okazji omawiania historii posesji przy ul. Kilińskiego 7 i 7/1. Mojżesz urodził się w 1887 r. Z wykształcenia był lekarzem laryngologiem, dyplom uzyskał w 1916 r. w Charkowie, a po 1919 r. zaczął pracować w Białymstoku¹³. Początkowo mieszkał przy ul. Różańskiej 5, później przy ul. Sienkiewicza 34. W 1932 r. był kierownikiem przychodni prowadzonej przez

Towarzystwo Dobroczynności „Linias-Hacedek”¹⁴. Po wykupieniu w 1934 r. kamienicy przy ul. Kilińskiego 25 przeprowadził się do niej wraz z rodziną, chociaż gabinet lekarski wciąż znajdował się przy ul. Sienkiewicza 34¹⁵. W domu przy ul. Kilińskiego Szaccy mieszkali do II wojny światowej. Doktor Szacki podejmował się także działalności filantropijnej – wykupił w 1929 r. nieruchomość przy ul. Jurowieckiej 3¹⁶ sprzedał w 1938 r. na rzecz Stowarzyszenia Przyjaciół Żydowskich Zakładów Kształcenia Zawodowego w Białymstoku¹⁷. Jako ciekawostkę warto dodać, że żona Mojżesza, Rachela Szacka, w 1937 r. wspólnie z Peszą Kagan, żoną innego miejscowego lekarza Dawida Kagana, wyjechały na koszt swych mężów do Paryża w celu zwiedzenia odbywającej się tego roku Wystawy Międzynarodowej¹⁸.

Lokatorzy domu przy ul. Kilińskiego 25

Najstarsza księga adresowa z 1897 r. wymienia w domu należącym do Kapłan-Kapłańskich, poza ich własnym przedsiębiorstwem handlu żelazem, lokal zajęty pod siedzibę Pierwszego Rosyjskiego Towarzystwa Ubezpieczeniowego, którego szefem był Piotr Kłobukow. Poznaliśmy go już jako lokatora kamienicy Rajchmanów przy ul. Kilińskiego 21. Z kolei w 1913 r. pod omawianym adresem znajdował się skład wyrobów gumowych petersburskiej fabryki wyrobów gumowych „Treugolnik”¹⁹.

Po I wojnie światowej narodził się dom przy ul. Kilińskiego 25 za swoją siedzibę wybrały różne drobne przedsiębiorstwa. W 1921 r. Chana Maliszewska uruchomiła sklep spożywczo-owocowy²⁰, zaś Abram Kapłan rozpoczął sprzedaż towarów łokciowych i galanterijnych²¹. W 1926 r. odnotowano obok firm Maliszewskiej i Kapłana funkcjonujący pod tym adresem skład materiałów piśmienniczych Marii Ostaszewskiej oraz zakład stolarski N. Sznajderowskiego²².

W 1930 r. w murach domu Kapłan-Kapłańskich zainstalowano magazyn obuwia produkowanego w białostockim Zakładzie Rzemieślniczo-Wychowawczym pw. św. Józefa przy ul. Słonimskiej 8²³. Było to istniejące od 1921 r. stowarzyszenie reprezentujące Zgromadzenie Braci Sług Maryi Niepokalanej (zwanych braciszkami), założone w Białymstoku w 1884 r. Podstawowym zadaniem Zakładu było kształcenie młodych chłopców w duchu religii i patriotyzmu przede wszystkim poprzez naukę rzemiosła. Zakład prowadził m.in. introligatornię, warsztat szewski, krawiecki i piekarnię, a produkty swojej pracy braciszkanie i ich wychowankowie sprzedawa-

wali w sklepach na terenie miasta²⁴. Sklep z obuwiem przy ul. Kilińskiego 25 działał krótko, po czym jego miejsce zajęła introligatornia, prowadzona przez brata Józefa Dominika Gnidziejko, uprawnionego przez Izbę Rzemieślniczą w Białymstoku²⁵. W 1932 r. istniały już trzy reprezentacje Zakładu: przy Rynku Kościuszki 3 (obuwie), ul. Lipowej 31 (spożywczy) i przy ul. Mazowieckiej 3 (pieczywo)²⁶.

Wśród przedsiębiorstw, które działały przed 1939 r. przy ul. Kilińskiego 25, warto wymienić sklep elektrotechniczny i radiofoniczny Józefa Czmuta istniejący w latach 1930-1933 (potem przy ul. Kilińskiego 14)²⁷ oraz od 1935 r. agenturę reprezentacyjno-handlową warszawskiej księgarni „Trzaska, Evert i Michalski”, której kierownikiem został Marian Józefowicz. W reklamie zamieszczonej w „Dzienniku Białostockim” pisano, że *ułatwi to miłośnikom poważnej lektury naukowej nabywanie na dogodnie spłaty znakomitych dzieł, wydawanych przez wspomnianą księgarnię, a mocno już spopularyzowanych wśród naszej inteligencji. Wystarczy wymienić „Historię wojny światowej”, albo słynną „Bibliotekę Wiedzy”, w której wyszły pierwszorzędne dzieła z dziedziny przyrody, aby dać miarę poziomowi wydawnictw tej księgarni. Nowej placówce życzymy jak najlepszego powodzenia*²⁸. W 1932 r. nadal funkcjonowały firmy Maliszewskiej i Ostaszewskiej²⁹. Rok później dowiadujemy się, że w domu należącym wówczas już do Szackich, z gościny korzystało, aktywne w latach 30. XX w., Stowarzyszenie Mieszkańców Przedmieść³⁰.

Przypisy:

- ¹ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 32, k. 188-189.
- ² Według wieku w chwili zgonu.
- ³ LPAH w Wilnie, f. 544, op. 1, d. 15766, k. 2-2v.
- ⁴ *O estetyczny wygląd miasta*, „Dziennik Białostocki” 30.06.1933, nr 179, s. 6.
- ⁵ APB, Akta stanu cywilnego gm. żydowskiej w Białymstoku, sygn. 218, nr 75F.
- ⁶ M. Miłakowski, *Очеркь Белостока*, s. 102.
- ⁷ *Справочный календарь 1913*, s. 252; *Księga adresowa Polski 1926/1927*, s. 875, 887.
- ⁸ APB, Akta stanu cywilnego gm. żydowskiej w Białymstoku, sygn. 164, nr 93F; tamże, sygn. 191, nr 77F.
- ⁹ Tamże, sygn. 192, nr 267F.
- ¹⁰ http://cemetery.jewish.org.pl/id_135292/info/ [dostęp: 28.09.2016 r.].
- ¹¹ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 15.01.1925, nr 15, s. 4.
- ¹² APB, Akta notariusza W. Szczepińskiego w Białymstoku, sygn. 2, nr 1189.
- ¹³ „Dziennik Urzędowy Województwa Białostockiego” 01.09.1922, nr 10, s. 8.
- ¹⁴ *Księga adresowa Polski 1926/1927*, s. 878; *Spis abonentów 1929*, s. 31; *Informator kresowy 1930/1931*, s. 44; *Spis abonentów 1931/1932*, s. 49; *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, s. 63, 65.
- ¹⁵ *Księga adresowa Polski 1937*, s. 1096.
- ¹⁶ APB, Akta notariusza S. Jankowskiego w Białymstoku, sygn. 23, nr 331.
- ¹⁷ APB, Akta notariusza I. Kołdrasińskiego w Białymstoku, sygn. 9, nr 883.
- ¹⁸ Tamże, sygn. 8, nr 1092, 1093.
- ¹⁹ M. Miłakowski, *Очеркь Белостока*, s. 77, 97; *Справочный календарь 1913*, s. 248, 255; *Белостокский адрес-календар 1914*, s. 177.
- ²⁰ Data założenia na podstawie ogłoszenia o wykreśleniu z rejestru handlowego: „Monitor Polski” 19.03.1935, nr 65, s. 14.
- ²¹ *Obwieszczenie*, „Nowy Dziennik Białostocki” 08.03.1922, nr 55, s. 4.
- ²² *Księga adresowa Polski 1926/1927*, s. 876, 879, 882, 883, 885.
- ²³ *Informator kresowy 1930/1931*, s. 56.
- ²⁴ A. Szot, *Słonimska 8. Dom pachnący chlebem*, Białystok 2016, s. 41-68.
- ²⁵ *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, s. 193. Józef Dominik Gniedziejko, ur. 1887 r. we wsi Leśniki w parafii suchowolskiej. Jako chłopiec służył do mszy, po czym w 1900 r. wstąpił do białostockiego Zgromadzenia Braci Sług Maryi Niepokalanej. Śluby wieczyste złożył w 1909 r. Od początku pracował w introligatorni. Od 1917 r. był przełożonym prowincji wileńskiej, a od 1922 r. wybrano go przełożonym domu generalnego w Nowym Mieście nad Pilicą. W 1927 r. powrócił do Białegostoku i w latach 1931-1937 był przełożonym tutejszych braciszków. Mieszkał prywatnie na ul. Wylotnej, po 1945 r. pozostał w Białymstoku i zajmował się wyłącznie introligatorstwem. Zmarł w 1949 r. i został pochowany na cmentarzu farnym (*Gniedziejko Józef Dominik (1867, 1909, 1949)*, w: A. Szot, *Słonimska 8*, s. 119-120).
- ²⁶ *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, Białystok 1932, s. 51.
- ²⁷ *Spis abonentów 1931/1932*, s. 45; *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, s. 210; *Kradzieże*, „Dziennik Białostocki” 14.01.1932, nr 14, s. 4.
- ²⁸ *Nowa placówka wydawniczo-handlowa*, „Dziennik Białostocki” 23.11.1935, nr 325, s. 6.
- ²⁹ *Księga adresowo-handlowa 1932/1933*, s. 128, 135, 206.
- ³⁰ *Obchód Imienin Marszałka Piłsudskiego*, „Dziennik Białostocki” 18.03.1933, nr 77, s. 4.

Koniec i początek





The National Archives at College Park, Waszyngton, USA

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Białymstoku

- Akta miasta Białegostoku, sygn. 8, 50, 136
- Akta notariusza S. Bednarskiego w Białymstoku, sygn. 12, 24
- Akta notariusza Z. Gąsiorowskiego w Białymstoku, sygn. 5, 8, 11, 13, 14, 18, 23, 24
- Akta notariusza S. Jankowskiego w Białymstoku, sygn. 13, 17, 18, 20, 23, 27, 28, 32, 33, 37, 41
- Akta notariusza J. Kołdrasińskiego w Białymstoku, sygn. 8, 9
- Akta notariusza I. Kurmanowicza w Białymstoku, sygn. 2, 5, 10, 11, 17, 22, 29
- Akta notariusza W. Szczepińskiego w Białymstoku, sygn. 2, 4, 11, 16,
- Akta notariusza B. Urbanowicza w Białymstoku, sygn. 2, 3, 7, 8, 9, 12, 14, 19, 21, 29, 31, 48, 57, 58
- Akta stanu cywilnego gm. żydowskiej w Białymstoku, sygn. 2, 3, 10, 35, 43, 46, 56, 59, 63, 66, 67, 71, 72, 73, 75, 79, 81, 82, 88, 91, 92, 95, 100, 103, 104, 107, 111, 113, 114, 118, 123, 122, 125, 127, 136, 138, 139, 141, 142, 147, 148, 153, 156, 158, 159, 164, 167, 172, 173, 174, 176, 180, 186, 191, 192, 203, 206, 209, 215, 216, 218
- Akta stanu cywilnego gm. ewangelicko-augsburskiej w Białymstoku, sygn. 1, 5, 6, 13, 14, 18, 19, 34, 41
- Inspekcja podatkowa miasta Białystok i powiatu białostockiego, sygn. 11, 12
- Kamera Wojny i Domen w Białymstoku, sygn. 405, 2318
- Komisja rekwizycyjna powiatu białostockiego, sygn. 1
- Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Białymstoku, sygn. 327
- Rada Instytutu Panien Szlacheckich w Białymstoku, sygn. 27, 186,
- Rząd Gubernialny Grodzieński, sygn. 2
- Sąd Główny w Białymstoku, sygn. 2
- Sąd Okręgowy w Białymstoku. Wydział Hipoteczny, sygn. 58, 59, 61, 63, 338
- Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 1, 2, 3, 6, 9, 10, 12, 13, 14, 15, 16, 19, 21, 22, 24, 26, 27, 29, 31, 32, 34, 35, 36, 37, 49, 40, 42, 43, 45, 47, 48, 50, 52, 54, 55, 57, 58, 60, 62, 64, 67, 69, 70, 71, 73, 74, 75, 77, 78, 80, 81, 82, 85, 86, 87, 91, 95, 98, 99, 100, 102, 105, 110, 112, 114, 115, 117, 118, 119, 120, 122, 123, 127, 130, 187, 2/2016/12, 2/2012/16
- Towarzystwo Kredytowe Miejskie Białostockie, sygn. 42, 154, 165,
- Urząd powiatowy białostocki ds. wymiaru podatku przemysłowego, sygn. 3

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie

Archiwum Roskie, sygn. 82

Księgi miejskie białostockie, sygn. 2

Zbiór Kartograficzny, nr 552/26

Archiwum i Muzeum Archidiecezjalne w Białymstoku

Parafia rzymskokatolicka pw. Wniebowzięcia NMP w Białymstoku

Akta metrykalne dekanatu białostockiego za rok 1865, 1866, 1867, 1869, 1872, 1873, 1874, 1880, 1882, 1883, 1885, 1889, 1891, 1900, 1902, 1904

Archiwum kościoła parafialnego białostockiego ułożone, spisane i zebrane przez x. Piotra Kalinowskiego kapłana zgromadzenia Missyi kapelana Gimnazjum Białostockiego

Список прихожанам Римско-Католического вероисповедания обоего пола Белостокского Римско-Католического приходского костела гродненской губернии белостокского уезда составленный 1843 года

Книга о исповедующихся и причащающихся белостокской римско-католической церкви за 1869 г.

Księga zaleceń i różnych komunikacji, czynionych przez JW. ks. Archidiacona Kubeszowskiego obwodu białostockiego od roku 1817 do roku 1822 sporządzona

Pisma archidiacona białostockiego do superiora białostockiego 1824-1827

Spis miasta parafian za 1853 rok i następne lata aż do 1861 roku

Выписи о исповедующихся и причащающихся из книг приходских костелов белостокской римско-католической церкви

Spis wiernych parafii rzymskokatolickiej w Białymstoku w 1883 r.

Spis miasta parafian za 1853 rok i następne lata aż do 1861 roku

Spis parafian miasta Białystok 14 stycznia 1891 r.

Parafia rzymskokatolicka pw. Zwiastowania NMP

w Dobrzyniewie Kościelnym

Księga ślubów 1763-1827

Księga chrztów 1779-1813

Muzeum Historyczne w Białymstoku

MBHI 49, 237, 253, 562, 931, 1114, 1490, 2266/91, 2266/140, 2266/158, 2358, 3690, 3913, 8721, 8758, 9204, 9872, 11407/15, 11407/20, 11840

MBHD 3714, 3715, 3716, 3717

Archiwum Państwowe w Warszawie

ASC gm. ewangelicko-augsburskiej w Warszawie, sygn. 50

Narodowy Instytut Dziedzictwa w Warszawie

Teki Glinki, nr 179, 190, 192, 206, 315, 328, 339, 358, 362, 449.

Litewskie Państwowe Archiwum Historyczne w Wilnie

f. 544, op. 1, d. 68, 15766, 20569

f. 567, op. 2, d. 417, 492

f. 604, op. 1, d. 1, 5, 8, 14, 20, 24, 35, 43, 51, 90, 94, 96, 99, 105, 109, 112

Biblioteka Uniwersytetu Wileńskiego

Dział rękopisów, f. 57 B 53, nr 40

Narodowe Archiwum Historyczne Białorusi w Mińsku

f. 1708, op. 1, d. 137

Narodowe Archiwum Historyczne Białorusi w Grodnie

f. 8, op. 2, d. 228, 692, 1245, 1568

f. 103, op. 1, d. 106

f. 127, op. 1, d. 40

f. 320, op. 1, d. 761, 812, 1353

Rosyjskie Państwowe Archiwum Historyczne w Petersburgu

f. 1293, op. 168, gubernia grodzieńska: d. 5

*Rosyjskie Państwowe Historyczno-Wojskowe Archiwum
w Moskwie*

f.349, op. 3, d. 4442a

Staatsbibliothek zu Berlin, Kartenabteilung

SBB-IIIC-Kart-X 48585

Źródła drukowane i wydawnictwa periodyczne

„Białystoker Zeitung” 1916-1919

„Białostocki Dziennik Wojewódzki” 1929-1939

„Dziennik Białostocki” 1919-1921, 1923-1939

„Dziennik Urzędowy Województwa Białostockiego” 1921-1928

- „Fama” 1937
- „Gazeta Białostocka” 1913-1915
- „Głos Ziemi Białostockiej” 1930-1931
- „Kraj. Tygodnik społeczno-polityczny” 1882-1909
- „Monitor Polski” 1918-1935
- „Nowy Dziennik Białostocki” 1922
- „Prożektor” 1925-1929
- XXV-lecie Białostockiej Ochotniczej Straży Ogniowej 1898-1923*, pod red. A. Lubkiewicza, Białystok 1923
- Адрес-календарь и справочная книжка гродненской губернии на 1914 год*, Grodno 1913
- Адрес-календарь и справочная книжка гродненской губернии на 1915 год*, Grodno 1915
- Адресь-календарь и справочная книжка гродненской губернии на 1911 годъ*, Grodno 1911
- Адресь-календарь и справочная книжка гродненской губернии на 1912 годъ*, Grodno 1912
- Адресь-календарь и справочная книжка гродненской губернии на 1913 годъ*, Grodno 1912
- Адресь-календарь и справочная книжка гродненской губернии на 1916 годъ*, Grodno 1915
- Awenarius M., Исторический очерк белостокского института благородных девиц 1841-1891*, Białystok 1891
- Белостокский адрес-календар на 1914-й год. „Фабричный Белосток” на 1914-й год*, Białystok 1914
- Białystok ilustrowany. Zeszyt pamiątkowy*, pod red. A. Lubkiewicza, Białystok 1921
- Dąbrowska M., *Brzydkie miasto*, w: *tejtże, Pisma rozproszone*, t. I, Kraków 1964
- Goławski M., Kazimirowski E., *Białystok. Przewodnik po mieście i okolicy*, Białystok 1939
- Informator kresowy na województwo białostockie na rok 1930/1931*, Białystok 1930
- Kapica-Milewski I., *Herbarz*, Kraków 1870
- Księga adresowa Polski (wraz z w. m. Gdańskiem) dla handlu, rzemiosł i rolnictwa 1926/1927*, Warszawa 1926
- Księga adresowa Polski: przemysłu, handlu, finansów, szkolnictwa i wolnych zawodów. Rok 1937*, Warszawa [1937]
- Księga adresowo-handlowa m. Białegostoku na 1932/1933 r.*, oprac. F. Rotmański, Białystok 1932
- Miłakowski M., *Очеркъ Белостока въ историческомъ, этнографическомъ и бытовомъ отношеніяхъ съ приложеніями*, Kijów 1897
- Очерк десятилетияго существования белостокского общества взаимнаго*

- od ognia страхования 1903-1913, Białystok 1914
- Pałac Branickich w Białymstoku*, t. I (inwentarze z XVII i XVIII stulecia), cz. 1, oprac. K. Łopatecki, W. Walczak, Białystok 2012
- Pałac Branickich w Białymstoku*, t. II (lata 1802-1809), oprac. i do druku przygotowali K. Łopatecki, W. Walczak, Białystok 2015
- Памятная книжка гродненской губернии на 1847 г., Grodno [1847]
- Памятная книжка гродненской губернии на 1848 г., Grodno [1848]
- Памятная книжка гродненской губернии на 1857 г., Grodno [1857]
- Памятная книжка гродненской губернии на 1858 г., Grodno [1858]
- Памятная книжка гродненской губернии на 1860 г., Grodno [1860]
- Памятная книжка гродненской губернии на 1861 г., Grodno [1861]
- Памятная книжка гродненской губернии на 1862 г., Grodno [1862]
- Памятная книжка гродненской губернии на 1864 г., Grodno [1864]
- Памятная книжка гродненской губернии на 1865 г., Grodno [1865]
- Памятная книжка гродненской губернии на 1866 г., Grodno 1866
- Памятная книжка гродненской губернии на 1867 г., Grodno 1867
- Памятная книжка гродненской губернии на 1882 г. Адрес-календарь и статистическо-справочные сведения, Grodno 1881
- Памятная книжка гродненской губернии на 1883 г. Адрес-календарь и статистическо-справочные сведения, Grodno 1882
- Памятная книжка гродненской губернии на 1889 г.. Адрес-календарь и статистическо-справочные сведения, Grodno 1888
- Памятная книжка гродненской губернии на 1894 г., Grodno 1893
- Памятная книжка гродненской губернии на 1900 г., Grodno 1899
- Памятная книжка гродненской губернии на 1902 г., Grodno 1902
- Памятная книжка гродненской губернии на 1903 г., Grodno 1903
- Памятная книжка гродненской губернии на 1904 г., Grodno 1904
- Памятная книжка гродненской губернии на 1906 г., Grodno 1906
- Памятная книжка гродненской губернии на 1907 г., Grodno 1907
- Памятная книжка гродненской губернии на 1908 г., Grodno 1908
- Памятная книжка гродненской губернии на 1909 г., Grodno 1909
- Памятная книжка гродненской губернии на 1910 г., Grodno 1910
- Przewodnik warszawski informacyjno-adressowy na rok 1869*, wyd. W. Dzierżanowski, Warszawa 1869
- Przewodnik warszawski informacyjno-adressowy na rok 1870*, wyd. W. Dzierżanowski, Warszawa 1870
- Rajzner R., *Losy nieopowiedziane. Zagłada Żydów białostockich 1939-1945*, tłum. K. Godlewski, Warszawa 2013
- Spis abonentów białostockiej sieci telefonów Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej*, [Białystok] 1929

- Spis abonentów Państwowej Sieci Telefonicznej na terenie województwa białostockiego na 1921/1922 r. (wg stanu na 1 października 1921 r.), Białystok [1921]*
- Spis abonentów państwowych i koncesjonowanych sieci telefonicznych w Polsce (z wyjątkiem m. st. Warszawy) 1931/1932 r., [Warszawa 1931]*
- Spis abonentów sieci telefonicznych Dyrekcji Okręgu i Telefonów w Warszawie (z wyjątkiem m. st. Warszawy) i Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej w miastach: Białymstoku i Łodzi z okolicą na 1938 r., Warszawa 1938*
- Spis abonentów sieci telefonicznych państwowych i koncesjonowanych w Polsce (z wyjątkiem m. st. Warszawy) 1934, Warszawa 1934*
- Справочный календарь по г. Белостоку на 1913 год, Бiałystok 1913*
- Туктин А., Наше домостроительство, в: Справочный календарь по г. Белостоку на 1913 год, Бiałystok 1913*
- Указатель фабрик Европейской России и Царства Польского, oprac. Р. А. Орлов, Petersburg 1887*
- Всеобщая адресная книга С. Петербурга в 5-ти отделениях, Petersburg 1867-1868*
- Вся Россия. Русская книга промышленности, торговли, сельского хозяйства и администрации. Торгово-промышленный адрес-календарь Российской Империи, Petersburg 1895*
- Wykład materyi na publiczny popis uczniow Gymnazjum Białostockiego [...] Roku 1818 w dniach ostatnich czerwca podanych, Białystok [1818]*

Literatura (zacytowana w tekście)

- Bairišauskaitė T., *Materiały do dziejów Białostockiego Instytutu Dobrze Urodzonych Panien w zbiorach Litewskiego Państwowego Archiwum Historycznego w Wilnie, „Białostoczczyzna” 2000, nr 1, s. 13-17.*
- Bartnicka K., Szybiak I., *Raporty generalnych wizytatorów szkół Komisji Edukacji Narodowej w Wielkim Księstwie Litewskim (1782- 1792), Wrocław 1974*
- Białostocka architektura modernizmu, oprac. S. Wicher, Białystok 2013*
- Dajnowicz M., *Raporty polityczne Sergiusza Wittego. Wybory do I Dumy Państwowej w Królestwie Polskim i części Kraju Zachodniego, Kraków 2009*
- Derwojed J., *Kazimirowski Eugeniusz Marcin (1873-1939), w: Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających. Malarze, rzeźbiarze, graficy, t. III, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979, s. 388-390*
- Dobroński A., *Białystok w latach 1796-1864, w: Historia Białegostoku, pod red. A. Dobrońskiego, Białystok 2012, s. 215-280*
- Dobroński A., Szczygieł-Rogowska J., *Białystok lata 20-te, lata 30-te..., wyd. II, Białystok 2007*
- Dolistowska M., *Architektura i budownictwo publiczne społeczności żydowskiej w Białymstoku, w: Białystok – Mayn Heym, pod red. D. Boćkowskiego, Białystok [2013], s. 79-102*

- Dolistowska M., *W poszukiwaniu tożsamości miasta. Architektura i urbanistyka Białegostoku w latach 1795-1939*, Białystok 2009
- Dolistowska M., *Wileński Prywatny Bank Handlowy i jego siedziba w Białymstoku*, „Białostocczyzna” 1995, z. 4, s.
- Fotografowie białostoccy 1861-1915*, tekst historyczny W. Wróbel, zdjęcia z kolekcji M. Marcza, pod red. J. Szerszunowicza, Białystok 2016
- Fuks M., *Prasa żydowska w Białymstoku (1918-1939)*, „Studia Podlaskie” t. II, 1989, s. 240-249
- Gawroński A., *Działalność wojewódzkiego oddziału Państwowego Urzędu Repatriacyjnego w Białymstoku w latach 1945-1950*, Białystok 2012
- Giżycki J., *Księża misjonarze w Zastawiu i Białymstoku*, Kraków 1913
- Godek S., Łopatecki K., *Projekt kodyfikacji dla Obwodu Białostockiego z 1811 r.*, w: *Projekt prawa prowincjonalnego Obwodu Białostockiego z 1811 roku*, tekst do druku przygotowali i opracowali K. Łopatecki i M. Piłaszewicz-Łopatecka, wstępem opatrzyli S. Godek i K. Łopatecki, Białystok-Oświęcim 2015
- Gutowski M., *Dzieje budynków białostockich szkół średnich (cz. 1)*, „Z Badań Katedry Historii Architektury. Politechnika Białostocka”, z. 1, 1996, s. 25-39
- Hass L., *Wolnomularstwo w Białymstoku w XVIII i w pierwszych dziesięcioleciach XIX w.*, w: *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, t. IV, pod red. H. Majeckiego, Białystok 1985, s. 93-111
- Herszberg A. S., *Pinkos Białystok*, t. I-II, Nowy Jork 1949
- J. E. Kosmaczewski, *Parafia rzymsko-katolicka w Supraślu*, „Białostocczyzna” 1990, z. 1, s. 8-10
- Jabłoński K. A., *Biały i czerwony. Kościoły białostockiej parafii farnej*, red. i oprac. A. Szot, Białystok 2008
- Jabłoński K. A., *Budownictwo kościelne 1795-1939 na terenie archidiecezji białostockiej*, Białystok 2002
- Jabłoński K. A., *Twórczość projektowa architekta Romualda Lenczewskiego na Białostocczyźnie. Kościoły*, w: *Małe miasta. Elity*, pod red. M. Zemły, Supraśl 2005, s. 133-144
- Jabłoński K. A., *Wpływ prawodawstwa carskiego na katolickie budownictwo sakralne (na obszarze obecnej Archidiecezji Białostockiej)*, „Studia Teologiczne” t. XVII, 1999, s. 366-378
- Kalabiński S., *Ruch robotniczy w białostockim okręgu przemysłowym w latach 1894-1896*, „Rocznik Białostocki”, t. III, 1962, s. 97-148
- Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. XII, z. 2: miasto Białystok, pod red. M. Zglińskiego i A. Oleńskiej, Warszawa 2015
- Kietliński M., *Powstanie i działalność Miejskiego Towarzystwa Kredytowego w Białymstoku (1907-1949)*, „Białostocczyzna” 1997, z. 3, s. 69-76
- Kietliński M., *Białostocki Instytut Panien Szlacheckich (1841-1918)*, „Białostocczyzna” 1998, nr 2, s. 31-37
- Kietliński M., *Białostockie władze administracyjne w latach 1919-2013*, Białystok 2013

- Kolumna Z., *Pamiętka dla rodzin polskich. Krótkie wiadomości biograficzne o straconych na rusztowaniach, rozstrzelanych, poległych na placu boju, oraz zmarłych w więzieniach, na tułactwie i na wygnaniu syberyjskim, 1861-1866 r. Ze źródeł urzędowych, dzienników polskich, jak niemniej z ustnych podań osób wiarygodnych i towarzyszy broni*, t. II, Kraków 1868
- Kołodziejczyk R., Kronenberg Walerian, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. XV, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970, s. 331
- Kowecka E., *Dwór „najrzędniejszego w Polsce magnata”*, wyd. 2, Warszawa 1993
- Kozłowski E., *Mościcki Henryk Stanisław (1881-1952)*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXII, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1977, s. 140-143
- Kulesza-Woroniecka I., *Cudzoziemcy w Białymstoku w osiemnastym wieku*, „*Studia Podlaskie*” t. XIX, Białystok 2011, s. 139-153
- Lech M., *Białystok – miasto i jego mieszkańcy w XVIII w.*, „*Rocznik Białostocki*” t. VI, Białystok 1966, s. 441-454
- Lechowski A., *Białystok. Przewodnik historyczny*, Białystok [2009]
- Łopatecki K., *Sprzedaż dóbr białostockich przez spadkobierców Jana Klemensa Branickiego*, „*Studia Podlaskie*” t. XXIII, 2015, s. 75-99
- Majdecki L., *Historia ogrodów*, t. II: od XVIII wieku do współczesności, wyd. 2, Warszawa 2009
- Małachowski-Lempicki S., *Wolnomularstwo na ziemiach dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego 1776-1822. Dzieje i materiały*, Wilno 1930
- Małachowski-Lempicki S., *Wykaz polskich łóż wolnomularskich oraz ich członków w latach 1738 - 1821 poprzedzony zarysem historii wolnomularstwa polskiego i ustroju Wielkiego Wschodu Narodowego Polskiego*, Kraków 1929
- Małek A., *Kamera Wojny i Domen Departamentu Białostockiego Nowych Prus Wschodnich 1796-1807. Monografia zespołu archiwalnego*, Warszawa 2007
- Małek A., *Mieszkańcy Białegostoku pod zaborem pruskim*, „*Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska w Białymstoku*” nr 10, 1996, s. 55-142
- Maroszek J., *Pięć wieków ziemi juchnowieckiej*, Juchnowiec Kościelny 2013
- Maroszek J., *Pogranicze Litwy i Korony w planach króla Zygmunta Augusta. Z historii dziejów realizacji myśli monarszej między Niemnem i Narwią*, Białystok 2000
- Maroszek J., Wilczewski W. F., *Niewodnica. Dzieje kościoła i parafii 1596-1996*, Białystok 1996
- Mikulicz T., *Dom nie tylko masonów*, „*Kurier Poranny. Obserwator*”, nr 17, 2013, s. 12
- Mikulicz T., *Jak to w Białymstoku z masonami było*, „*Kurier Poranny. Obserwator*”, nr 143, 2009, s. 24-25
- Mościcki H., *Białystok. Historia miasta z 22 ilustracjami*, Białystok 1933
- Na schyłku dni Rzeczypospolitej. Kartki z pamiętnika Michała Starzeńskiego (1757-1795)*, wyd. H. Mościcki, Warszawa 1914

- Nieciecki J., *Avant-court białostockiej rezydencji*, w: *Rola oświaty i szkolnictwa w procesie kształtowania się świadomości narodowej na pograniczu polsko-litewsko-białoruskim*, pod red. W. Śleszyńskiego, Białystok 2007, s. 379-384
- Nieciecki J., *Kilka uwag do rekonstrukcji przeddziedzińca rezydencji Branickich w Białymstoku*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” z. 13, 2007, s. 147-158
- Nieciecki J., *Kim był Antoni Herliczka?*, „Białostocczyzna” 1991, nr 3, s. 12-16
- Nieciecki J., *Opinia o „Koncepcji rewaloryzacji ogrodu przy Pałacyku Gościennym w Białymstoku”*, Białystok 2009, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” z. 15-16, 2010, s. 52-57
- Niewiński S., *Juchnowiec. Dzieje parafii*, Białystok 2006
- Nos L., *160 lat Michałowa*, „Białostocczyzna” 1992, z. 3, s. 38-43
- Ogród Branickich w Białymstoku. Badania-Projekty-Realizacja 1999-2000*, Warszawa 2000
- Pałacyk Gościenny w Białymstoku*, tekst J. Nieciecki, zdj. R. Jabłoński, A. Sokółski, wizualizacje T. Rogala, wyd. 2 (poprawione i uzupełnione), Białystok 2012
- Pankiewicz E., *Pułkownik Leon Mitkiewicz-Żółtek. Działalność wojskowa i dyplomatyczna*, Białystok 1999
- Pawlata L., *Badania archeologiczne przed fasadą Pałacyku Gościennego w Białymstoku, stanowisko 2 – ul. Kilińskiego*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” z. 15-16, 2010, s. 58-81
- Paziewska E., *Warszawa i jej prezydenci*, Warszawa 2009
- Romaniuk Z., *Białystoker Almanach – nieznana publikacja Białymstoku*, „Białostocczyzna” 1999, nr 1, s. 121-126
- Romaniuk Z., *Drukarnstwo w Białymstoku do 1915 r.*, „Białostocczyzna” 1999, z. 4, s. 41-62
- Romaniuk Z., *Żydzi w Białymstoku w latach 1807-1915*, w: *Białystok – Mayn Heym*, pod red. D. Boćkowskiego, Białystok [2013], s. 24-60
- Rynkowska A., *Herbst Edward August Maurycy (1844-1921)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. IX, Wrocław 1961, s. 438
- Sikora D., *Ogród przy Pałacyku Gościennym w Białymstoku i koncepcja jego odtworzenia*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” z. 15-16, 2010, s. 33-51
- Skrzydło L., *Rody fabrykanckie*, Łódź 1999
- Słownik biograficzny białostocko-łomżyński*, z. 1, Białystok 2002
- Słownik biograficzny białostocko-łomżyńsko-suwański*, z. 2, Białystok 2003
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. VIII, Warszawa 1887
- Sokół M., Wróbel W., *Kościół i parafia Bożego Ciała w Suraziu. Monografia historyczna do 1939 r.*, Suraz 2010
- Sokół Z., *Czasopiśmiennictwo białostockie w latach 1919-1939*, w: *Studia i mate-*

- riały do dziejów miasta Białegostoku*, t. I, pod red. J. Antoniewicza, J. Joki, Białystok 1968, s. 381-429
- Sokół Z., *Dzieje bibliotek w Białymstoku (od XVIII wieku do 1939 roku)*, Białystok 1999
- Sopek M., Szkudlarek M., *Czesław Karwowski (1887-1963)*, „Medyk Białostocki” 2011, nr 11, s. 24.
- Szczygieł-Rogowska J., *Haskala w Białymstoku*, w: *Białystok – Mayn Heym*, pod red. D. Boćkowskiego, Białystok [2013], s. 103-109
- Szot A., *Słonimska 8. Dom pachnący chlebem*, Białystok 2016
- Tartak J., *Był Ritz, nie ma nic*, „Dyskusja” 1988, nr 3/4, s. 33-37
- Tartak J., *Hotel „Ritz” w Białymstoku*, „Białostocczyzna” 1988, z 3, s. 29-30
- The Bialystoker Memorial Book*, Nowy Jork 1982
- The Jewish Encyclopedia*, vol. III, New York-London 1903
- Tomalska J., *Artyści żydowscy w Białymstoku*, w: *Białystok – Mayn Heym*, pod red. nauk. D. Boćkowskiego, Białystok [2014], s. 110-134
- Tomalska J., *Białystok malarzy pełen*, „Charaktery Pisma” 2013, nr 1, s. 74-81
- Tomecka B., Szczygieł-Rogowska J., *Cmentarz ewangelicki w Białymstoku przy ulicy Wasilkowskiej*, Białystok 2008
- Trynkowski J., *Gimnazjum. Z dziejów Gimnazjum Białostockiego (1777) 1802-1915*, Białystok 2002
- Trynkowski J., *Nauczyciele gimnazjum białostockiego w latach 1807-1834*, w: *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, t. V, pod red. H. Majackiego, Białystok 2001, s. 45-98
- Urzędnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego. Spisy, t. II (woj. trockie XIV-XVIII wiek)*, pod red. A. Rachuby, oprac. H. Lulewicz, A. Rachuba, P. P. Romaniuk, A. Haratym, przy współpracy A. Macuka i J. Aniszczeni, Warszawa 2009
- Wasilewski T., *Powstanie miasta Białegostoku*, w: *Studia nad społeczeństwem i gospodarką Podlasia w XVI-XVIII w.*, pod red. A. Wyrobisza, Warszawa 1981, s. 9-29
- Wąsicki J., *Pruskie opisy miast z końca XVIII wieku. Departament białostocki*, Poznań 1964
- Werwicki A., *Białostocki okręg przemysłu włókienniczego. Czynniki rozwoju i zagadnienia lokalizacyjne*, Warszawa 1957
- Wicher S., Karpińska K., *Odkrywanie. Twórczość Witolda Stefana Zaczeniuka (1918-1999) z portretem rodzinnym w tle*, Białystok 2015
- Wicher S., Wróbel W., *Zespół pofabryczny przy ul. Warszawskiej 59 w Białymstoku i jego problematyka konserwatorska*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego”, z. 18, 2012, s. 59-96
- Wicher S., *Życie architektury. Życie i twórczość Stanisława Bukowskiego (1904-1979)*, Białystok 2009
- Wilczewski W. F., *Wizytacja diecezji wileńskiej z roku 1633 r. biskupa Abrahama Woyny*, w: *Mój Kościół w historię wpisany. Księga pamiątkowa dedykowana Księdzu Profesorowi Tadeuszowi Krahelowi*, red. T. Kasabula, A. Szot, Bia-

- łystok 2007, s. 431-440
- Wilk H., *Łoża masońska*, „Gazeta Białostocka” 25.03.1973, nr 84, s. 6
- Wiśniewski J., *Początki Białegostoku i okolicznego osadnictwa*, w: *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, t. IV, pod red. H. Majeckiego, Białystok 1985, s. 7-27
- Wróbel M., *Inwentarz majątności Białegostoku z należącymi folwarkami. Słów kilka o dworze i folwarkach białostockich w 1645 roku*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” z. 15-16, 2010, s. 90-93
- Wróbel W., *Budowa rzeźni miejskiej w Białymstoku w latach 1911-1914 według projektu firmy „Windschild & Langelott” oraz jej funkcjonowanie do 1919 r.*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” z. 18, 2012, s. 97-114
- Wróbel W., *Historia ulicy Kijowskiej. Studia z dziejów Białegostoku*, Białystok 2011 (dokument elektroniczny)
- Wróbel W., *Ile łoż masońskiej w „łoż masońskiej”? Uzupełnienia do historii budynku przy ul. Kilińskiego 16 - siedziby Książnicy Podlaskiej*, „Bibliotekarz Podlaski” t. XXVII, 2013, z. 2, s. 127-144
- Wróbel W., *Nie tylko „łoża masońska”... O dziejach domu przy ul. Kilińskiego 16 w Białymstoku*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego”, z. 19, 2013, s. 41-69
- Wróbel W., *Starobojarska. Biografia ulicy*, w: *Bojary 3*, pod red. J. Szerszunowicza, Białystok 2013, s. 57-169
- Wróbel W., *Warszawska 9. Mieszkał tu komendant straży ogniowej*, „Kurier Poranny. Magazyn” 8-10.04.2016 (Album Białostocki, nr 388), s. 29
- Wróbel W., *Wodociąg i kanalizacja Białegostoku od czasów najdawniejszych do 2015 roku*, Białystok 2015
- Załęski W., *Przyczynek do dziejów kościoła parafialnego pw. Świętej Trójcy w Supraślu*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” nr 5, 1999, s. 177-180
- Zdarzyło się dnia... Kalendarium wydarzeń polityczno-gospodarczych i kulturalnych w Białymstoku w latach 1919-1939 na podstawie lokalnej prasy*, oprac. D. Boćkowski, J. Szczygieł-Rogowska, Białystok 2001
- Zmarli na wychodźstwie od 1861 roku*, „Rocznik Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu”, 1866, Paryż 1867, s. 301-372
- Żmijewska M., [Wstęp], w: *Augustis*, Białystok 2010, s. [8-9]
- Żórawska-Witkowska A., *Muzyka na dworze Jana Klemensa Branickiego, w: Dwory magnackie w XVIII wieku. Rola i znaczenie kulturowe*, pod red. T. Kostkiewiczowej i A. Roćko, Warszawa 2005, s. 221-245

Indeks osobowy

- Abram Lew, dr 149
 Abramowicz Antonina 117
 Abramowicz Paweł 117
 Adler, inspektor budowlany 109
 Ajnsztejn Abram 230
 Ajnsztejn Chana 230
 Ajzensztadt Mojżesz 232
 Akerman W. 257
 Albek Aron 251
 Alchimowicz Gabriela z Majewskich 180
 Alchimowicz Helena 180
 Alchimowicz Konstanty, dr 179
 Alchimowicz Konstanty, jr. 180
 Aleksander I Romanow, car Rosji 31, 76
 Aleksandrowicz Jakub 52
 Aleksandrow Piotr, właściciel gimnazjum 179, 230, 238
 Aleksiejew Konstantyn 171
 Aleksiejew Sergiusz 217, 223
 Ałtuchow Michał, inż. 195
 Andrzejewska Ludwika 115
 Andrzejewski Benedykt 115
 Anduszus A. 230
 Apenzeller Amelia z Wysockich 192
 Apenzeller Hilary 185, 278
 Apenzeller Jadwiga 192
 Apenzeller Kazimierz 192
 Apenzeller Maria 192
 Apenzeller Witold 192
 Arkin Leon 58
 Aronson Jakub 271
 Aronson Józef 271
 Aronsonowie 42
 Asz, właściciel domu 207
 Augustis Bolesław 96, 129
 Augustisowie 129
 Azys, dworski oficjalista 93
 Babicki Jakub 220, 238
 Babicki Jan 209
 Badylkes Aron 217
 Badylkes Josel 217
 Barasz Izaak 271
 Barasz Jankiel 125
 Barenbaum J. 239
 Barenbaum Kadysz 97
 Bartmann Andreas Wolfgang 148
 Beder Róża Majzel 231
 Begagon Chaja 161
 Begagon Lejba 161
 Begagonowie 161
 Behsler Maksymilian 127
 Bekker Chackiel 229
 Bekker Mordko 229
 Bekkerowie 229
 Bekker Owsiej 229
 Belloy Antoni 58
 Berman I. 220
 Berman Mieczysław 52
 Berneker, głowa Białegostoku 111
 Bether Karol 72, 73, 80, 85
 Bether Wilhelmina 73
 Bielawski Andrzej 102
 Biskupska Ludwika z Lenczewskich 74
 Biskupski Emil 74
 Biskowicz Chana z Kapłan-Kapłańskich 278
 Biskowiczowie 279
 Bloch Małka Rejzla z Zabłudowskich 33, 35, 112, 142
 Blochowice 144, 246
 Bloch Sender 33, 34, 35, 112, 123, 144
 Błaszczukowa 59
 Błaszczuk Piotr 59
 Boczkowska Zofia 154
 Boćkowski Abram 175
 Bodo Eugeniusz 50

- Bogajewska Ewa z Zabłudowskich,
c. Kopela 114
- Bogdanowiczówna Elżbieta 27
- Bojarzyński Adam 231
- Bolesta Józef 88, 99
- Bonaparte Napoleon 110
- Borkowski Andrzej 27
- Boszkow Aleksander 59
- Botke, radca 109
- Boy-Żeleński Tadeusz 50
- Bóbr Jakub 231
- Braniccy 37, 49, 123, 157
- Branicka Izabela z Poniatowskich 22,
29, 30, 31, 71, 108, 109, 134, 135,
151
- Branicka Katarzyna Scholastyka z Sa-
piehów 19
- Branicki Jan Klemens 18, 19, 20, 21, 22,
23, 25, 26, 29, 31, 71, 93, 107,
133, 158
- Branicki Stefan Mikołaj 19, 20
- Bremen Krystyna 73
- Bremen Piotr 73
- Brill Jeruchim 221, 222, 239
- Bruzgo Zygmunt 118
- Brzezińska Marianna 27
- Buchholtz Adela z Scheiblerów 43
- Buchholtz Adolf Gustaw 43
- Buchholtz Ignacy 127
- Buchholtz Teofila z Ejnów 127
- Burchardt Jan 113, 115
- Can Herman 191
- Cemach Nachum 66
- Cemach Nechum 251
- Charasz Łazarz 117
- Chazan E. 180
- Chazan Morduch 232
- Chmielewski, właściciel sklepu 99
- Chodkiewiczowie 26
- Chodorowska Aniela 220
- Chwat Cypora 250
- Chwat, mieszkaniec domu przy ul. Kiliń-
skiego 11 221
- Chwat Mojsiej (Molli) 250
- Chwat Pinchus 250
- Ciborski Franciszek 209
- Coligny Ludwik de 74
- Commichau Herman, jr 41
- Cukrowicz Róża 238
- Cybulkin, prezes Towarzystwa
Wzajemnych Ubezpieczeń
od Ognia 273
- Cybulski Lejb 125
- Cynna Jan 64
- Cynna Marcela z Kozłowskich 64
- Cytronowie, właściciele domu 197
- Cytron Szymon, dr 145
- Czajkowski Kazimierz 117
- Czapliński, właściciel domu 247
- Czapska Anna 87, 88, 117
- Czarnecka Kunegunda 27
- Czechoccy 241
- Czechocki Elias 238, 241
- Czechowska Chinka 241
- Czmut Józef 127, 281
- Czyżewski Szymon 27
- Daszkowscy 19, 20, 22, 24, 25, 26, 32,
37, 72, 80
- Daszkowska Anna 20, 71
- Daszkowska Barbara 20, 71
- Daszkowska Katarzyna 20, 25, 71
- Daszkowska Rozalia 20, 71
- Daszkowski Ignacy 20, 71
- Daszkowski Jan 18, 19, 20, 21, 26, 71,
72, 89
- Daszkowski Józef 20, 71, 72
- Daszuta T. 48
- Dawidowski Eustachy Władysław 54,
55
- Dąbrowska Maria 56
- Dąbrowski Konstanty 59
- Dedekind Henryk 95

- Dereczyński Jakub 100
 Dessen, kapitan 24
 Dolistowska Małgorzata 274
 Domański Andrzej 115
 d'Ornani Emilia 110
 d'Ornani Józef 110, 111, 112, 139
 d'Ornani Marianna z Więckich 110, 111
 d'Ornani Stanisław 110
 Drizen Mikołaj baron von 246
 Druskin Dawid, właściciel gimnazjum 177
 Duchyński Onufry, gen. 77, 89
 Dupré Maximilian 26
 Durda Roman 193
 Edelsztejn Etla 255
 Edelsztejn Izaak 255
 Edelsztejn Jechiel 255
 Edelsztejn Lejb 165, 166, 255
 Edelsztejn Mejer 255
 Edelsztejn Miron 255
 Edelsztejnowie 257, 264
 Edelsztejn Roza 255, 256
 Edelsztejn Samuel, dr 255, 256, 257
 Edelsztejn Wolf 255
 Efroimski Izaak 99
 Ejdem Hersz 118
 Ejn Eli 126
 Ejn Fajwel 125, 126, 127
 Ejn Genia 125, 126, 127
 Ejn Gitla 126
 Ejn Hersz 130
 Ejn Mejer 126
 Ejnowie 98, 125, 126, 127
 Ejn Szłoma 126
 Ejtminowicz Bogusław Montwiłł 77, 89
 Engelman Józef 146
 Faust Anna 188, 189, 190, 192
 Faust Anna z Romanowskich 188
 Faust Franciszek 188
 Faust Franciszek (Fryderyk Jan) 188
 Faust Fryderyk 187, 188
 Faust Jan 65, 186, 188, 189, 190, 191, 205, 207, 209, 211
 Faust Konstancja Sabina 188
 Faust Leonard 188, 189, 190
 Faust Ludwika z Rejzlerów 188, 191
 Faust Marianna 188
 Faust Mieczysław 188
 Faust Napoleon 188
 Faustowie 98, 187, 188, 190
 Faust Stanisław 188
 Faust Zofia, c. Franciszka 188
 Faust Zofia, c. Jana 188, 189, 190
 Faust Zofia z Buczyłowskich 187, 188
 Felicja Sawicka 264
 Fidler L. 59
 Fiedler Edelbert 49
 Filipowicz Benedykt 209, 211
 Filończuk, właściciel sklepu 118
 First B. 230
 Fistulewicz Franciszek 27
 Flajszer, właściciel biura podań 63
 Fogel Gerszon 113
 Fogel Grunca z Zabłudowskich, c. Lejby (Leona) 113, 114
 Fogg Mieczysław 50
 Fołta Wanda 257
 Frenkel Lejzer 239
 Frisch Alfred 35, 39, 40, 41, 42, 53, 65
 Frisch Anna z Littererów 44
 Frisch Augusta Paulina z Reymannów 35
 Frisch Ferdynand 35
 Frisch Fritz 35, 39
 Frisch Fryderych 35, 36, 37, 38, 39, 41, 44, 48, 65
 Frisch Henrietta z Elsnerów 35
 Frisch Herman 35, 39
 Frisch Karol 35
 Frisch Maria z Trossetów 35
 Frischowie 35, 38, 39, 40, 41, 42, 44, 53, 54, 56, 60, 61

- Frisch Paweł 35, 39, 48, 65
Frisch Rudolf 35
Frisch Samuel 35
Frisch Teodor 39
Frydland Małka z Minców 33, 35, 36, 73
Frydland Michel 33, 35, 36, 73
Frydland Noach 36
Frydlandowie 36
Furman Lipa 61
Gaiński Michał 193
Garliński Władysław 59
Gatzke Albert 52
Gąsiorowski Zygmunt 197
Gebertus Ewald Alfons 219
German Chana z Mateckich 49, 50
German Josel 47, 49, 50, 66
Gerszuni, właściciel tkalni 86
Ginzburg Salomon 239
Ginzburg Szloma (Salomon) 230, 231
Glikfeld, bracia 86
Glinka Jan 137, 138, 151
Glińska Łucja 59
Gliński Franciszek 116, 120, 162, 192
Głuszkowska Józefa 231
Gniedziejko Józef Dominik, o. 281, 282
Goldberg Aron 205
Goldberg Brajndla z Nejmarków 205
Goldberg Dawid 206, 207
Goldberg Izaak 206
Goldberg Maria 206
Goldbergowie 205, 206, 208
Goldberg Samuel Hirs 205, 206, 207, 208, 217
Goldberg Szymon 206, 207
Goldberg Zysel 149
Gołaszewski Jan Klemens, bp 134, 135
Goławski Michał 57, 240
Gordon Samuel 238
Gorensztejn Pesza z Minców 33
Gorensztejn Salomon 33
Goszczyński Walenty 103
Gotlib Brejna ze Słowiesów 174
Gotlib Chaim 174
Gotlib Dwora 174
Gotlib Izrael (Azriel) 174, 175, 176, 178, 179, 205, 207
Gotlib Rochla 174
Górecka Olga 238
Górecki Andrzej 238
Górzyński Henryk 102
Graniewicz Samuel 180
Gruertowie 178
Grawe Mendel 111
Grawe Zelman 271
Gringras Chaim 257
Gringras Sara 257
Grosser Antonina 98, 99
Grosser Eugeniusz 98, 99
Grosser Franciszek 98, 99, 190, 191
Grossman Szmul 256
Gruszevska Magda 65
Gruszka-Gruszkiewicz Bronisław, adw. 221, 223
Grybkówna Anna 65
Grynberg Codyk 177
Grynczel Michał 209
Grynhaus Izrael 199
Grynhaus Pejsach 199
Grzywalski Szymon 27
Guliński Aleksander 101
Gurwicz Berel 176
Gurwicz Bluma (Bronia) 177
Gurwicz Brucha Leja 49
Gurwicz Chaim 47, 49, 50, 66
Gurwicz D. 231
Gurwicz Elias 176, 177
Gurwicz Gerszon 232
Gurwicz Hersz 176, 177
Gurwicz Leja Brucha 50
Gurwicz Leja (Lusia) 177
Gurwicz Mejer 230
Gurwicz Noson 176, 177, 178

- Gurwicz Oskar 177
 Gurwiczowie 176, 177, 179, 180
 Gurwicz Pesza z Furmanów 176, 177, 178
 Gurwicz Rochla 176, 177
 Gurwicz Szaja Berel 176
 Gutfarb Jakub 231
 Gutmana Sara 118
 Gutman-Lichtensztejn Sara 118
 Gutman Monia 239
 Gutmanowie 118
 Gutman Rywka 118
 Gutman Salomon, dr 118
 Gutowski Szymon 94
 Habrowski Michał 63, 209
 Halbersztram Eliezer 33, 112
 Halbersztram Fejga z Zabłudowskich 33, 112
 Halbersztramowie 144
 Halpern Benjamin 112, 113, 123, 124, 142, 143
 Halpern Ber Dawid 123, 142, 143
 Halpern Chana (Anna) Sora 95, 96
 Halpern Eliaasz 142
 Halpern Fajwel 124
 Halpern Fejga z Zabłudowskich 111, 123, 141, 142, 143
 Halpern Geszel 123, 141, 142, 143
 Halpern Kopel 113, 123, 136, 141, 142, 143, 144, 152
 Halpern Mirla 143
 Halpern Mordko Chaim 35
 Halpernowie 95, 144
 Halpern Pinia Rochla 143
 Halpern Sender 124
 Halpern Szejna Chaja z Blochów 123, 124
 Halpern Szejna Maria 143
 Halpern Szmerko Dawid 123, 142, 143
 Hartych Juliusz 141
 Hasbach Adela 246
 Hasbachowie 80
 Haupt Karol Wilhelm 81
 Herbich Józef 209
 Herbst Anna Maria 43
 Herbst Chrystian August 42, 43
 Herbst Edward 43, 46, 49, 66
 Herbst Edward Walter 43
 Herbst Emilia 43
 Herbst Gustaw Albert 43, 66
 Herbst Gustaw Edward 43
 Herbst Henryk Wilhelm 43
 Herbst Karol 43
 Herbst Karolina z Margafów 66
 Herbst Leon 43
 Herbst Ludwika 43
 Herbst Matylda z Scheiblerów 43, 49
 Herbst Natalia z Weichków 66
 Herbstowie 43, 49
 Herliczka Antoni 20
 Herliczka Marianna z Daszkowskich 20
 Hermanowski Wincenty 256
 Herszhorn Fanni 87
 Hildebrandt Karol 165, 267, 277
 Hoenigke Samuel Chrystian 64, 111, 135, 136, 137, 138, 139, 140, 141, 143, 145, 147
 Hofenszefer, optyk 117
 Hoffman Judel 177
 Horodyszcz (Gorodyszcz) Ajzyk 96, 165, 166, 267, 268, 269, 270, 271, 274
 Horodyszcz (Gorodyszcz) Eliaasz 269
 Horodyszcz (Gorodyszcz) Maria 269, 274
 Horodyszcz (Gorodyszcz) Nechoma 274
 Horodyszcz (Gorodyszcz) Nechoma z Zilberblatów 269
 Horodyszcz (Gorodyszcz) Samuel 269
 Horodyszcz (Gorodyszcz) Wigdor 269
 Horodyszczowie (Gorodyszczowie) 270
 Huppertz Bolesław 88
 Huszczo Grażyna Stefania 191

- Huszczo Helena Maria 191
Huszczo Józef, dr 190, 191
Huszczowie 193
Iniarska Maria 117
Jabłoński Michał 65
Jagodziński Józef 52
Jakubowski Józef, ks. 135
Janiewicz Jakub 72
Janiewicz Scholastyka z Terpińskich 72
Jankowski Stanisław 146, 218, 220, 238
Jarzębski Jarosław, ppor. 26, 89
Jolles Zofia Sora z Zabłudowskich, c. Kopela 114, 115
Jossem Abram 165, 166, 216, 227, 235, 236, 237, 241, 245, 247
Jossem Cecylia z Nowików 237
Jossem Izaak (Fabian) 237
Jossem Mojżesz (Michał) 237, 238
Jossemowie 235, 239
Jossem Szejna (Szarlotta) z Szejnmanów 235, 236, 237, 238, 239
Józefowicz Jerzy, ks. 139, 140
Józefowicz Marian 281
Juchnicki Kazimierz 27
Juchniewicz, restaurator 59
Junowicz Abram 231
Jurecki Mieczysław 101, 102
Kacnells Morduch Mojżesz 199
Kacnelson Michał 58, 59
Kacnelson Mojżesz, dr 87, 147
Kadłubik Chaja Rywa 237
Kadłubik Michel 237
Kagan Dawid, dr 280
Kagan Pesza 280
Kalecki, kandydat na gubernialne zgromadzenie wyborcze 145
Kalichman Sale 117, 118, 127
Kalinowski Stanisław 65
Kalisz Maria 236
Kałuba Konstancja z Offerskich 147
Kałuba Michał 147
Kałuba Paweł 78, 148
Kamieniecki Całko 148
Kamieniecki M. 148
Kapłan Abram 49, 53, 149, 280
Kapłan Benjamin 251
Kapłan Chaja z Zorchaów 68
Kapłan Frejda 49, 53, 68
Kapłan Gadassa 251
Kapłan Józef 251
Kapłan-Kapłańscy 278, 279, 280
Kapłan-Kapłańska Chana 279
Kapłan-Kapłańska Chawa Dwora z Wolpertów 279
Kapłan-Kapłańska Fania 279
Kapłan-Kapłańska Leja 278
Kapłan-Kapłańska Reweka 279
Kapłan-Kapłańska Roza 279
Kapłan-Kapłańska Sora 279
Kapłan-Kapłańska Szejna 279
Kapłan-Kapłańska Tema 277, 278, 279
Kapłan-Kapłański Dawid 277, 279
Kapłan-Kapłański Elias 165, 166, 267, 277, 278, 279
Kapłan-Kapłański Nachman 278, 279
Kapłan-Kapłański salomon 279
Kapłan Mojsiej 53, 54, 55
Kapłan Pejsach 251
Kapłan Rywka z Merlińskich 251
Kapłan Salomon Szachna 68
Kapłan Sonia 251
Kapłan Szachna 68
Kapłan Szymon 86
Kapłańska Chasia 180
Kapłański Mowsza 84
Karbowski Stanisław 209
Karpowicz, handlarz kawą 230
Karpowicz Ignacy 270
Karp Wolf 59
Karwat Bronisław 102
Karwowski Czesław, dr 61, 62, 69, 230

- Kawecka Wiktoria 60
 Kawelin Mikołaj 60
 Kazimirowski Eugeniusz Marcin 57, 239
 Keith, poseł angielski 20
 Kempner Beila Golda z Levich 146
 Kempner Dawid 142, 143, 144, 247
 Kempner Estera 146
 Kempner Falk 100, 136, 138, 139, 144, 145, 146, 147, 148, 149, 239, 271
 Kempner Fejga 144
 Kempner Fejga Bluma 144
 Kempner Ita Fradel 144
 Kempner Izaak 146
 Kempner Judel 144
 Kempner Lejba 146
 Kempner Minucha 144
 Kempnerowie 101, 143, 144, 147
 Kempner Sora Chaja 144
 Kempner Szejna Małka z Halpernów 123, 142, 143, 144
 Kempner Tauba 146
 Kence Jakub 73
 Kenig, dr 231
 Kieczeń P. 118
 Kiepora Jan 50
 Kirst, dyrektor Kamery Wojny i Domen 109
 Kitszel Jan 87, 99
 Klimkiewicz Jadwiga 87
 Kłobukow Piotr 264, 280
 Knauer August 80
 Knauer Julianna z Wagnerów 80
 Knaup Jan 228
 Knobloch Karol von 30
 Knyszyński Aleksander 86
 Kober Adolf 264
 Kobylińska Władysława 148
 Kobyliński Jan, dr 148
 Koch Aleksander 60, 269
 Koch Ewald 52
 Kolendo Władysław 179
 Kołodny Abram 271
 Konarka Czesław 58
 Konarka Kazimierz 58
 Kon Józef 59
 Konopka Jan, gen. 75
 Konstanty Romanow, Wielki Księżę Rosji 111
 Korbutowie 26
 Korczak Janusz 50
 Kornacki Klemens 129
 Korniański, właściciel tkalni 86
 Koryciński Marian 231
 Korzec Leonard 65
 Kosiński Konstanty 101
 Kowalska Katarzyna 27
 Kowalska Maria z Rajchmanów 262
 Kowalski Władysław 59
 Kowerko T. 257
 Kozłowski Albert 180
 Kozydoj Szmul 264
 Krajski Wacław, dr 221
 Kramst Georg von 43
 Krauze Adolf 53
 Krays Hugon 73
 Krays Jacob 73
 Krays Katarzyna 73
 Kronenberg Walerian 162, 163, 167
 Krupniccy 251, 264
 Krupnicka Roza 247, 249
 Krupnicki Abram 247
 Krupnicki Abram Szmul 249
 Krupnicki Ajzyk 249
 Krupnicki Ajzyk Szmul 247
 Krupnicki Judel 247, 248, 249, 250
 Kruszewski Stanisław 101
 Krzakowska Michalina 149
 Krzywicka Aleksandra 115
 Krzywicka Marianna z Petersonów 171
 Krzywicka Wincenta 115
 Krzywicki Aleksander 115

- Krzywicki Henryk 115
Krzywicki Stanisław 171
Krzywicki Walerian 115
Kubeszowski Kazimierz, ks. 140, 141
Kucharski Jan 271
Kuczyński Ignacy 27
Kulesza, właściciel domu 126
Kupferberg Dawid 198
Kupferberg Hersz Wolf 198
Kupferberg Józef 197, 198, 199, 200, 220, 221
Kupferberg Meriam z Berentów 198
Kupferbergowie 198
Kuśmierska Anna 27
Kuźmiński Iwan 87
Kuźniecowa Włodzimierz 94
Landau, patrz: Kempner
Langbort Jakub 262
Lange August 164, 165
Lange Eugeniusz 165, 277
Lebenhaft Józef 100
Ledencow Wasyli 94
Lemberg Józef 113, 119
Lemberg Julian 113, 119
Lemberg Mendel (Maciej) 119
Lemberg Paulina z Zabłudowskich, c. Lejby (Leona) 113, 114, 119
Lenczewscy 73, 74, 77, 79, 80, 85, 125
Lenczewska Agnieszka z Rokotańskich 75
Lenczewska Dionizja Marta Maria, c. Romualda 79
Lenczewska Helena Karolina z Lenczewskich 74, 76, 80, 85, 114
Lenczewska Teofila z Bohdanowiczów 75
Lenczewska Zofia de Coligny 73, 74, 75, 79, 80, 95
Lenczewski Antoni 73, 74, 75, 76
Lenczewski Daniel 75
Lenczewski Franciszek 76
Lenczewski Jakub 75
Lenczewski Jan 74
Lenczewski Józef, s. Antoniego 74
Lenczewski Józef, s. Daniela 76
Lenczewski Romuald 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 85, 167
Lenczewski Stanisław, s. Romualda 79
Lenczewski Włodzimierz, s. Antoniego 74
Leniec Samuel Samotyja 73
Letczenko Konstantyn 148
Levi Jakub 146
Lewandowicz Antoni 65
Lewandowicz Jan 65
Lewandowicz Julianna 65
Lewandowicz Matylda 65
Lewenberg Pesza z Zabłudowskich 113
Lewin Abram, dr 208
Lewin Chaja 230
Lewin J. 118
Lewin Jankiel 264
Lewin L. 149
Lewin Lejzer 149
Lewin Lejzer Ajzyk 264
Lewin Małka z Rajchmanów 262, 264
Lewin Szloma 118
Lewin Szloma Ajzyk 230
Lewin Szmul 257
Lewin Tauba 230
Lewitt Józef, dr 150
Liberman Abram 239
Lifszycowie, właściciele domu 176, 177
Lipiński Aleksander 102
Lipiński Władysław 102
Lipkes Abram 236
Lipkin Helena 165, 216, 245
Lisicka Gutsza z Zabłudowskich, c. Kopela 114, 115
Litterer Edward Jan 44, 45, 56
Litterer Emilia z Herbstów 43, 44, 46

- Litterer Gustaw Otton 44
 Litterer Henryk 38, 42, 43, 44, 45, 46,
 47, 53, 56, 61
 Litterer Henryk Adolf 44, 45, 56
 Litterer Jan 42
 Litterer Karol Ernest 44
 Litterer Otton Ferdynand 44
 Littererowie 42, 45, 46, 60, 61
 Litwak Hersz 239
 Litwin Całko (Calel) 229, 231
 Litwin Majka z Bekkerów 229
 Litwinowie 227, 229
 Litwin Szmul Judel 229
 Lömberg Stanisław 117
 Lubelska Michalina z Lenczewskich 77
 Lubelski Wilhelm 77
 Lublińska Chana Estera ze Słonimskich
 85, 86
 Lubliński Benjamin Wolf 84, 85, 86
 Lubliński Chaim 165, 245, 277
 Luboszycki Hersz 239
 Luderfowin M. 102
 Ludkowicz Maksymilian 102
 Luksenberg Anna 61
 Luksenberg Beszawa 61
 Luksenberg Chonon 56, 61, 63
 Luksenberg Hinda z Kłębockich 56, 61
 Luksenberg Jakow 61
 Luksenberg Lejba 61
 Luksenbergowie 45, 62
 Luksenberg Rachela 61
 Luksenberg Rywka z Ejnów 61
 Lurje 54, 56, 61, 83
 Lurje Berta 45, 54, 56
 Lurje Iser, dr 87
 Lurje Mowsza Wolf 45, 54, 56
 Łabeczysz Antoni 110
 Łapinkiewicz Sebastian, ks. 134, 135
 Łempicka Joanna 151
 Łopzyc M. 117
 Łopuski Wincenty 94
 Mackal Franciszek 49
 Magun Estera 257
 Makowscy 82, 83, 84, 104
 Makowska Maria z Reinhertzów 82,
 83, 84
 Makowski Grzegorz 83
 Makowski Jankiel 165, 245
 Makowski Lew 82, 83, 84, 138
 Malesiński Leon 102
 Malinowska Teresa 65
 Malinowski Czesław 87, 231
 Malinowski Franciszek 162, 173, 269
 Malinowski Leonard 173
 Malinowski Maciej 65
 Malinowski Mieczysław 173
 Malinowski Romuald 87, 101, 233
 Maliszewska Chana 280, 281
 Małecka Petronella 64
 Małyszko Feliks 264
 Markus, właściciel domu 229
 Martynow Mikołaj 165, 267, 277, 278
 Massalski Ignacy, bp 21
 Maszczyński Julian 59
 Matys Gitla ze Słonimskich 85, 218,
 219, 220
 Matys Mejer Lejb 85, 218, 219
 Matys Mendel 218, 219
 Matysowie 220
 Matys Paweł 117
 Matys Rochla z Grodskich 218
 Mazurkiewicz Helena 118
 Mazurkiewicz Ignacy 118
 Mejer Alfred 190
 Mejer Natalia 190, 192
 Meltreger Natan 148
 Meltreger Szejna 148
 Michalski Józef 137
 Michałowska Anna 65
 Michałowska Katarzyna 65
 Michałowski Jan, ks. 108
 Michnowicz Mikołaj (Bakałarz) 26

- Mikłowski Mordka 272
Mikołaj II Romanow, car Rosji 174, 188
Miller Franciszek 269
Minc Aron 33
Minc Chaja Fruma z Zabłudowskich 33, 112
Minc Gdal 33
Minc Geszel 33
Minc Nochum 32, 33, 34, 35, 36, 65, 73, 80, 111, 112, 144
Mincowie 33, 144
Mirczewicz Martyna 59
Misko Iwan 48
Mitkiewicz-Żółtek Leon, płk. 191, 193
Młyńczyk Stanisław 209, 211
Moes Chrystian August 35
Mohilewer Józef 178, 179
Mohilewer Samuel 145, 178, 182
Morgensztern Chaja 191
Moritz Juliusz 228
Moritz Karol 228
Mościccy 115
Mościcka Anna ze Szpilewskich 117
Mościcka Maria 117
Mościcka Stanisława z Niedziałkowskich 115
Mościcka Zofia 117
Mościcki Henryk 50, 115, 116, 117, 120
Mościcki Władysław 115
Motoszko Michał 102
Mroczo Józef 58
Muszyński M. 66
Muszyński Piotr 175, 180
Muszyński, szwagier A. Wiśniewskiego 248
Nachimowicz Emma 272
Nachimowicz Eszka 231
Nachimowicz Izaak 127
Najman Esfir z Wellerów 97, 98
Najman Jakub 97, 98
Najmanowie 101
Natanson Anna 239
Natanson Cypa z Zaksów 250
Natanson Dawid 239
Natanson Emanuel 250
Natanson Jakub, dr 239, 250
Negri Pola 60
Nejmark Gerc 205
Nejmark Icek 269
Neuhüttler Józef 129
Neumark (Nejmark) Izydora, dr 220, 221
Nieciecki Jan, ks. 22
Nietupscy 246
Noińska Elżbieta z Milewiczów 167
Noiński Michał 161, 167
Notes A. 231
Nowakowski Seweryn 147
Nowicka Joanna 64
Nowik Genia 207, 208, 209, 211
Nowik Mojżesz 207, 211
Nowikowie, właściciele domu 84
Obniska Katarzyna ze Skwierczyńskich 75
Obniski Michał 75
Okraiński Josif Lejzer 232
Okraśńska Katarzyna 65
Okraśńska Paulina 65
Okraśński Lew 65
Oksztul H. 180
Olkin Icek 164, 165, 166, 174, 185, 186, 188, 190, 203, 204, 205, 207, 211, 215, 227, 228
Olkin Judis z Reniewickich 203, 204
Olkin Lubow 204
Olkinowie 203
Olkin Szaja 203
Olkin Szloma 204
Olszyński Władysław, adw. 221, 223
Ordonówna Hanka 50, 60
Ossendowski Ferdynand Antoni 50
Ostaszewska Maria 280, 281
Ostasz Jan 239

- Ostasz Piotr 239
 Ostromęcka Anna 117
 Ostromęcki Bogdan, dr 117
 Otto Emilia 165, 171, 185, 195, 203, 235
 Ożnikiewicz Ludwik 115
 Paion Henryk 72
 Paion Konstanty 72
 Paion Marianna 72
 Paion Weronika z Terpiłowskich 72
 Paktor Berko 219
 Paktor Dawid 219
 Paktor Genia z Weljanów 219, 220
 Paktorowie 219, 220
 Panasiewicz A. 87, 88
 Pappé Szymon, arch. 199
 Pasławski Stefan, płk. 209, 211
 Percowicz Jakub 127
 Percowicz Rejzla 127
 Perelsztejn 191
 Perelsztejn Chaja 215, 216
 Perelsztejn Chana 216
 Perelsztejn Efroim 54, 55, 165, 196, 203, 204, 205, 215, 216, 217, 227, 235
 Perelsztejn Izaak 165, 216, 235, 236, 245
 Perelsztejn Leja 216, 217
 Perelsztejn Lejba 216
 Perelsztejn Masza z Gerszgornów 216
 Perelsztejn Mojsiej 45, 54, 55, 60, 61, 83, 216
 Perelsztejn Mojżesz, dr chemii 138, 145
 Perelsztejnowie 215
 Peter Hugo 208
 Philipp Friedrich Herman 65
 Philipp Hermina Justyna z Frischów 35, 65
 Pietraszkiewicz Zofia 115
 Piłsudski Józef 60
 Pinagiel Hubert 80, 85, 90
 Pines Genia 88
 Pines, właściciel domu 229
 Pisarewska-Kagan Anna 231
 Pitacka Brajna 88
 Pitacki Srol 88
 Ploger, tłumacz 109
 Podjaska Julianna 65
 Podlaszuk Mozes 208
 Polak Berko 161
 Popowski Michał 39, 84, 264
 Porecki Kałman 239
 Porozowski Izrael 219
 Potoccy 31
 Potocka Joanna 31
 Potocki Feliks 31, 32
 Potocki Jan 31, 32, 34, 39
 Prelsztejn Efroim 60
 Prenczyński Maciej 27
 Press Elias 125
 Press Grzegorz 125
 Press Hinda 125, 205, 227, 228, 229
 Press Mojsiej 125, 227, 228, 229, 230
 Press Necha 125
 Pressowie 125, 217, 228, 231
 Press Pejsach 125
 Press Tewel 125, 205
 Prużański Mejer 193, 237
 Przybyszewski Stanisław 60
 Przygocki Piotr 94
 Psachin Mojsiej 86
 Ptak Efroim 190
 Puchalski Józef Karol 63, 271
 Puttini Antoni 21, 22, 23, 24, 26, 30, 93, 107, 108, 109, 110, 111, 113, 115, 123, 134
 Puttini Bartolomeo 26
 Rabinowicz Benjamin 190
 Radziwiłł Michał Kazimierz 26
 Radziwiłł Mikołaj 73
 Radziwiłłowie 73

- Rajchman Awram 262
Rajchman Chaim Izrael 262
Rajchman Debora 265
Rajchman Dora 208
Rajchman Gienia 262, 263, 265
Rajchman Jakow vel Jakub 208, 263, 265
Rajchman Jankiel 165, 166, 261, 262, 263, 265
Rajchman Kałman 262
Rajchman Leja Chana 262
Rajchman Liza 263, 265
Rajchman Mojsiej 262, 263
Rajchman Mojżesz 265
Rajchman Mordka 262, 263
Rajchman Nochum 262
Rajchmanowie 198, 264, 280
Rajchman Perla 262
Rajchman Rywka 262
Rajchman Szejna Chaja 263
Rajchman Szowel 262
Rajgrodzki Aleksander, dr 145
Rajski Izaak 199
Rajzner Rafael 241
Raszkiec Icek 97
Raszkies Maria z Rozenblumów 97
Raszkin Lejba 35
Ratyńska Leokadia 230
Ratyński J. 87
Rausz Erwin 220
Rausz Herman 220
Rausz Hulda 220
Reck von, dyrektor Kamery Wojny i Domen 30
Religioni Jan 149
Reniewicki Markus 203
Reszetniew Iwan 148
Reszuta 190
Rewzin Pinchos 149
Romaniuk Zbigniew 120
Romanow Chasza, właścicielka domu 246
Roscher, niemiecki naczelnik miasta 146
Roszkowska Katarzyna 64
Rotberg Stanisław, dr 88, 149
Rozanecki Oskar 50
Rozenberg Izrael, właściciel domu 188
Rozenberg Matylda 221
Rozenblum Ajzyk 97
Rozenblum Enta Rejzla ze Śmigielskich 96, 97, 99, 104
Rozenblum Henia Dwora z Blochów 97
Rozenblum Henryk 97
Rozenblum Józef 97, 99
Rozenblum Lejba 96, 97, 99, 101, 104, 126
Rozenblum Mejer 97
Rozenblumowie 96, 97, 99, 100
Rozenblum Rozalia 97
Rozental Zofia Sora z Zabłudowskich, c. Lejby (Leona) 113, 114
Różański, właściciel tkalni 86
Różewicz Maria 115
Rubin Mojżesz 230
Rubin Szaja 230
Rubinsztejn Abram 232
Rubinsztejn Dymitr 55, 271
Rubinsztejn Grzegorz 238
Rubinsztejn Józef, dr 208
Rudolph Agnes z Knauerów 80
Rudolph Antonina z Syzkowskich 80
Rudolph Artur Emil Krzysztof 80, 81
Rudolph Florentyna Agnes z Knauerów 80, 81
Rudolph Małgorzata Antonina Julia 80
Rudolph Moritz 80
Rudolphowie 81, 83, 84, 125
Rüdygier Zofia 270
Rusiecki Antoni Marian 102
Rybiccy 118
Rybicka Anna 101, 103

- Rybicki Maciej 117
 Rydz-Śmigły Edward 60
 Rymiński Józef 271
 Rywkind, właściciel domu 126
 Rząśnicka Helena 149
 Sadowski Józef 102
 Sadowski, resaurator 59
 Sakowiczowie, właściciele domu 120
 Sawicz Lidia 220
 Scheer Joseph 72, 89
 Scheerschmidt Emilia Olga 228
 Scheerschmidt Gustaw 228
 Scheerschmidt Gustaw Adolf 227, 228, 229
 Scheerschmidt Gustaw, jr. 228
 Scheerschmidt Henryk 52, 228
 Scheerschmidt Henryk Artur 228
 Scheerschmidt Johanna 228
 Scheerschmidt Klara Adelajda z Moritzów 228
 Scheerschmidt Luiza Maria 228
 Scheerschmidtowie 228
 Scheibler Adolf 43
 Scheibler Karol 43
 Scheibler Karol, jr 43
 Schimmelpfennig van der Oye Franz 30
 Segal Berta 103
 Segal Helena 103
 Segal Liza 103
 Segal Sora z Rozenblumów 97, 103
 Segal Szmul Hersz 97, 103
 Segal Zofia 101, 103
 Senszyn Grzegorz 94
 Serapin Piotr 148, 261
 Serejska Gitla 126
 Serlin M. 221
 Sękowski Jan 20, 21, 30, 64, 108
 Siwak L. 48
 Skarbnik Tauba 50
 Sławek Walery 60
 Sławoj-Składkowski Felicjan 60
 Słonimscy 85, 86, 87, 93, 99, 104
 Słonimska Chaja Gitla 85
 Słonimska Liba z Windzbergów 84, 86, 87
 Słonimska Odess 85
 Słonimska Paja 84, 85, 86, 218
 Słonimski Abram 86, 220
 Słonimski Chaim Zelig 85
 Słonimski Chiel 86
 Słonimski Gdal 84, 85, 86, 87, 218
 Słonimski Icko Chaim 85
 Słonimski Izaak 86
 Słonimski Lejzor 85
 Słonimski Tewel 84, 85, 86, 90, 218
 Słonimski Towi 84
 Słoń Motel 101, 103
 Smogorzewski Chryzant 148, 264
 Snarski Jakub 232
 Sobczyński Feliks 59
 Sobieszczański Paweł 208
 Sobociński Antoni 264
 Sokolski Ludwik 65
 Sołowiejczyk Józef 174, 278
 Sopoćko Michał, bł. 239
 Stankiewicz Wincenty 65
 Starzeński Michał 21
 Stepanow Piotr 94
 Swincow Aleksander 118
 Swotkowski (Światkowski) Paweł 55
 Szabryński Chaim 61
 Szaccy 281
 Szacka Chaja 196
 Szacka Chana z Perelsztejnów 196, 217
 Szacka Rachela 280
 Szacka Rochla 279
 Szacki Berel 196
 Szacki Lew 196
 Szacki Mojżesz, dr 279, 280
 Szacki Mowsza 196
 Szacki Samuel 196, 217, 279

- Szacki Wolf 191, 196, 201
Szałmuk Abram Szłoma 197
Szałmuk Ajzyk, inż. 197, 198, 199
Szałmuk Chaim 197
Szałmuk Chana 197, 198
Szałmuk Masza 197
Szałmuk Mowsza 197
Szałmuk Syma z Jospów 197
Szałmuk Szłoma 197, 198
Szapiro-Aronowska Lina, dr 103, 239
Szapiro Jakub 252
Szczepiński Walery 279
Szczupakowie, właściciele domu 198
Szczyrowski, policmajster 94
Szejnman Abram 238
Szenicki Dawid 149
Szepietowska Rozalia 65
Szepietowski Wiktor 65, 94
Szestakowski Ludwik 241
Szkolnik Berko 231
Sznajderowski N. 280
Szocher Bejla 146, 153
Szostakowska Teodora 115
Szpak Jan Stanisław 89
Szpak Sylwester 72
Szpak Zofia z Makowieckich 73
Szpilewscy 120
Szpilewska Felicja 117
Szpilewski Gustaw 117
Szpiro-Aronowska Lina, dr 101
Szpiro, właściciel domu 126
Szpitalna Chana 180, 191
Sztejnhausen Edward 271
Sztrom, właściciel biura podań 63
Szubert Józef 65
Szubert Weronika 209
Szwif Ajzyk 161
Szymanowska Marianna z Potockich 31
Szyborski Józef 81, 84
Ślęczka Feliks 101
Święcicka Marcjanna 65
Święcicki Franciszek 65
Święcicki Stanisław 65
Święcki (Świencki) Kazimierz 65
Świgoński Jan 209
Tabeński Józef 59
Tarłowicz Nachman 221
Tarłowski Abram 208
Tartacka Chana 49, 52
Terpiłowski Stefan 72
Tilleman Sebastian 149, 150
Tilly de, mjr 30
Tirregaile Pierre Ricaud de 159
Topolski Karol 26
Tracewski Samuel Stanisław, ks. 209, 211
Trahdorf Fryderyk 137, 151
Trusow Aleksander 94, 115
Trusow Wiktora von Brun 115
Tumarkin Szejna Maria, patrz: Halpern Szejna Maria
Turczyńska Paulina z Malinowskich 173
Turczyński Walerian 172, 173
Tutelman Samuel 219
Tuwim Julian 50
Tuziński Józef 115
Tyktin Abram 145, 165, 166, 245, 246, 247, 248
Tyktin Aleksandra 245
Tyktin Fanny z Kastylańskich 245
Tyktin Lubow 245
Tyktin Maria 245
Tyktin Michał 245
Tyktin Mirel 245
Tyktin Mordchel vel Marek 245, 246
Tyktinowie 245, 246
Ulicki Nochim 59
Uljanow Eugenia 230
Uljanow Iwan, dr 230
Urbanowicz Władysław 175, 180

- Użański Salomon 127
 Użewscy 172, 174
 Użewska Anna ze Stacewiczów 171
 Użewska Elwira z Krzywickich 171
 Użewska Maria 171
 Użewski Antoni 171
 Użewski Bolesław Walerian 171
 Użewski Cyprian 165, 166, 171, 172, 173, 174, 205
 Użewski Fabian 171
 Użewski Mieczysław 171
 Wagner Fryderyk Henryk Wilhelm von 30, 64
 Wajnberg Mendel 219
 Wajnberg Szmul 219
 Wajnrach Lejba 246
 Wajnsztejn Lejba 252
 Wajsberg 165
 Wajsenberg Maria 149
 Walendowicz Iwan 220
 Walszczyk Ignacy 117
 Wariat Icek 236
 Waszkowski Aleksander 77
 Weiss Jerzy 49
 Weltman G. 230
 Weltman Henryk 177
 Wertyński Aleksander 60
 Wessel Ludwik, ks. 21
 Węgierski Andrzej 30
 Wicher Sebastian 151
 Wieder Hirs (Gerszko) 49, 51, 52, 249
 Wieniawa-Długoszewski Tadeusz 50
 Wiesiołowscy 159
 Wilbuszewiczowie 83
 Wiśniewski A. 48, 51, 248
 Wiśniewski Stanisław 271
 Witte Sergiej 145
 Wohle Ferdynand 125
 Wole Mordko 88
 Wolf Mowsza 124, 125
 Wolfowie 124, 125
 Wolf Pesza z Halpernów 124, 125
 Woskresieński Aleksiej, dr 230
 Wróblewski Walery Antoni 77, 89
 Wulf Karolina 65
 Wysocki Bencjon 257
 Wysoczański, właściciel sklepu 101, 103
 Wyszowska Helena 65
 Wyszynski Paweł, ks. 21
 Zabłudowscy 33, 87, 103, 115, 117, 124, 127, 129, 144, 206, 207
 Zabłudowska Fejga 100
 Zabłudowska Gitla 114
 Zabłudowska Szejna Chawa 113
 Zabłudowski Dawid 111
 Zabłudowski Dawid, s. Izaaka 112
 Zabłudowski Dawid, s. Mejera 113
 Zabłudowski I. 100, 101
 Zabłudowski Izaak 33, 34, 111, 112, 113, 115, 123, 140, 141, 152
 Zabłudowski Izrael, s. Mejera 113
 Zabłudowski Kopel, s. Lejby (Leona) 113, 114
 Zabłudowski Lejb (Leon), s. Mejera 113, 114
 Zabłudowski Markus Lejzer, s. Mejera 113
 Zabłudowski Markus, s. Izaaka 112, 113
 Zabłudowski Mejer, s. Izaaka 112, 113
 Zabłudowski Miron, s. Kopela 114, 120
 Zabłudowski Owsiej Michel, s. Izaaka 112
 Zachert Wilhelm 53
 Zaczeniuk Józef, inż. 246
 Zajdensztadt Pinchus 100
 Zaleski Aleksander 117
 Zalewski Antoni, ks. 101, 102

Zall Berta 73
Zall Karolina 73
Zall Matylda 73
Zall, mieszkaniec domu Bethera 73
Zapaśnik Alojzy 94
Zapaśnik Henryk 94
Zapaśnik Józefa ze Smorczewskich 94
Zapaśnik Oktawia 94
Zapaśnik Władysław 94
Zawadzki Maciej 147
Zawelew-Mintz Ida 59
Zdanowicz Antoni 209
Zejdłówna Maria 191
Zeldowicz Lejb 118, 221
Zeligman Anna 60, 99
Zeligman Józef 60, 99, 100
Zeligman N. 99
Zeligmanowie 99, 100
Zelikowicz Hersz 52
Zembowicz Zygmunt 209
Zencker Carl Friedrich 93
Ziegenhorn von 109
Zilberblat Aleksander 209
Zilberblat Efraim 209
Zilberblat Mojżesz 209
Zilbersztram Gawryło 100
Zimmerman Joachim 137, 151
Zoldat Albert 270
Żołątkowska Antonina 100
Żołątkowski Alfred, dr 100, 179
Żukowska Katarzyna 27

Recenzja: prof. dr hab. Adam Dobroński
Opracowanie graficzne: Wiesław Wróbel
Redakcja: Elżbieta Kozłowska-Świątkowska
Redakcja techniczna: Wiesław Wróbel
Korekta: Zespół

© Copyright by Wiesław Wróbel, Białystok 2016

Ilustracje:

Archiwum Państwowe w Białymstoku
Muzeum Historyczne w Białymstoku
Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Białymstoku
Muzeum Pałac Herbsta, Oddział Muzeum Sztuki w Łodzi
Narodowe Archiwum Historyczne Białorusi w Grodnie
Litewskie Państwowe Archiwum Historyczne w Wilnie
Albom.pl
Zbiory prywatne Mieczysława Marczaka, Lwa Kempnera,
Edouarda Drommershlegera i Jana Murawiejskiego.

Zrealizowane w ramach stypendium artystycznego Prezydenta Miasta Białegostoku



Wydawca:

Międzynarodowe Stowarzyszenie Białostoczan, Białystok 2016

Druk i oprawa:

Mazowieckie Zakłady Graficzne
18-200 Wysokie Mazowieckie, ul. Ludowa 89
tel. 86 275 41 31, tel./fax 86 275-49-85
e-mail: drukarnia@mzgraf.pl

ISBN 978-83-932980-4-4

Wydanie I, Białystok 2016